

# **LUBUSKIE MATERIAŁY KONSERWATORSKIE**

**Tom 12**

**2015**

**Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków  
w Zielonej Górze**

**Zielona Góra 2015**

Redakcja

Barbara Bielinis-Kopec

Recenzenci

Wojciech Strzyżewski

Wojciech Eckert

Barbara Bielinis-Kopec

Fotografie na okładce:

Zamek w Kozuchowie. Elewacja południowa. Stan po konserwacji (fot. Monika Domańska-Tomczyk)

Scena z kwatery empory w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Łagowie, gm. Dąbie

(fot. Kamila Domagalska)

ISSN: 1733-0491



Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze

ul. Kopernika 1, 65-063 Zielona Góra

tel. 68 324 73 90, 68 324 74 11

fax 68 325 37 45

e-mail: sekretariat.zgora@lwzk.pl

www.lwzk.pl

Projekt i opracowanie graficzne, skład, łamanie, druk i oprawa:

*Grafpol* Agnieszka Blicharz-Krupińska

ul. Czarnieckiego 1

53-650 Wrocław

tel. 507 096 545

fax 71 797 88 80

# Spis treści

<b>Barbara Bielinis-Kopec</b> Wprowadzenie .....	5
---	---

## PRACE KONSERWATORSKIE I BADANIA

<b>Barbara Bielinis-Kopec</b> Prace remontowo-konserwatorskie w kościele pw. Św. Rodziny w Sękowicach.....	9
---	---

<b>Agnieszka Indycka</b> Prace remontowo-konserwatorskie zamku międzyrzeckiego zrealizowane w 2014 roku.....	17
---	----

<b>Andrzej Legendziewicz</b> Od średniowiecznej warowni do barokowego klasztoru. Historia powstania i przekształceń zamku w Kozuchowie.....	23
--	----

<b>Monika Domańska-Tomczyk</b> Prace remontowo-konserwatorskie elewacji zamku w Kozuchowie.....	39
--	----

<b>Michał Błazejewski</b> Kolorystyka wnętrza pałacu w Trzebiechowie w świetle najnowszych badań konserwatorskich .....	49
--	----

<b>Katarzyna Wantuch-Jarkiewicz, Katarzyna Kielczewska</b> Zabytek zadbane. O kompleksowej konserwacji i restauracji ruchomego wyposażenia kościoła w Łagowie.....	55
---	----

<b>Marta Gościcka</b> Inwentaryzacja malowideł ściennych z lat 1958–59 w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu .....	65
--	----

<b>Paweł Klak, Mirosław Kasztel</b> Ołtarz z kościoła filialnego pw. św. Bartłomieja w Koninie Żagańskim w odsłonięciu 3D .....	73
--	----

<b>Grzegorz Urbanek</b> Prace renowacyjne w kościele filialnym w Starym Dworcu w latach 30. XX wieku.....	83
--	----

<b>Katarzyna Adamek-Pujso</b> Ławki w parku pałacowym w Żaganii w świetle badań źródłowych i ikonograficznych .....	91
--	----

<b>Kamila Domagalska (zebrała)</b> Wybrane badania i realizacje prac konserwatorskich w zabytkach województwa lubuskiego – przegląd .....	109
--	-----

## ARCHEOLOGIA

<b>Wojciech Chudziak, Ryszard Kaźmierczak, Barbara Kowalewska, Jacek Niegowski</b> Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy nad jeziorem Lubiąż na ziemi lubuskiej – badania Instytutu Archeologii UMK w Toruniu w latach 2013-2015.....	137
--	-----

<b>Jarosław Lewczuk</b> Badania wykopaliskowe na dziedzińcu zamku w Kozuchowie .....	147
---	-----

<b>Arkadiusz Michalak, Krzysztof Socha</b> Plakietka ze sceną Zmartwychwstania z Kostrzyna nad Odrą – element zaginionego sarkofagu Jana Kostrzyńskiego? .....	163
---	-----

<b>Arkadiusz Michalak, Julia Orlicka-Jasnoch</b> Ozdobny guz-nit z brązu znaleziony w okolicach Grodziszca, pow. świebodziński .....	173
---	-----

## REGIONALIA

### **Dominik Kwaśniak**

Adaptacja wnętrza i elementów wyposażenia świątyń protestanckich przejętych przez katolików po 1945 roku w południowej części województwa lubuskiego ..... 179

### **Zbigniew Bujkiewicz**

Gmach Urzędu Marszałkowskiego w Zielonej Górze – niedokończone dzieło socrealizmu..... 189

### **Ks. Robert Kufel**

Tablice memoratywne z krypty kościoła w Jabłońcu (gm. Jasień, pow. Żary) ..... 197

### **Wolfgang J. Brylla**

Appendix do tematu translokacji lubuskich organów ..... 201

## VARIA

### **Paweł Kochański**

Jubileusz X Lubuskich Spotkań Architektów z Konserwatorami Zabytków ..... 207

## AKTUALNOŚCI

### **Kamila Domagalska (zebrała)**

Aktualności ..... 213



# Wprowadzenie

Szanowni Państwo,

już po raz dwunasty, staraniem Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, ukazują się „Lubuskie Materiały Konserwatorskie”, które podsumowują kolejny rok kalendarzowy w zakresie badań oraz prac konserwatorskich i remontowych prowadzonych w zabytkach na terenie województwa lubuskiego. Wzorem lat ubiegłych przybliżamy również wyniki prowadzonych badań archeologicznych i prezentujemy zabytki oraz grupy zabytków w kontekście badań nad ich historią lub proveniencją.

Jak co roku podsumowujemy najważniejsze prace i badania prowadzone w zabytkach oraz najważniejsze wydarzenia, przybliżając działalność Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków nie tylko w jej merytorycznym zakresie, ale również na polu współpracy z samorządem terytorialnym i organizacjami pozarządowymi oraz popularyzacji zabytków w regionie i kraju.

W 2015 roku zakończył się kolejny etap remontu konserwatorskiego zamku w Kozuchowie i temu zabytkowi poświęcone są aż trzy artykuły: A. Legendziewicza (wyniki badań architektonicznych), M. Domańskiej-Tomczyk (wyniki badań konserwatorskich i prezentacja prac remontowo-konserwatorskich przy elewacjach zamku) oraz J. Lewczuka (badania archeologiczne w obrębie zamkowego dziedzińca). Przybliżone zostały również prace remontowo-konserwatorskie w kościele pw. Św. Rodziny w Sękowicach (B. Bielinis-Kopeć) i kolejny etap prac zabezpieczających mury ruin zamku w Międzyrzecz (A. Indycka).

W odniesieniu do zabytków ruchomych zaprezentowano prace konserwatorsko-restauratorskie przy wyposażeniu świątyni w Łagowie, które przybliżyły K. Wantuch-Jarkiewicz i K. Kielczewska, zaś wyniki badań wnętrza pałacu w Trzebiechowie – M. Błażejowski. Polecamy uwagę badania K. Adamek-Pujszo nad formami ławek znajdujących się niegdyś w żagańskim parku, które okazały się niezwykle pomocne na etapie prowadzonej w ostatnich latach rewaloryzacji tego założenia. Interesujący jest również artykuł M. Gościckiej, w którym przybliżono problem postępowania z malowidłami ściennymi z końca lat 50. XX wieku, które zachowały się w międzyrzeckiej farze, wobec faktu odkrycia kompletnego renesansowego wystroju prezbiterium tego kościoła, gdy zdecydowano o ich

zinwentaryzowaniu i usunięciu, aby umożliwić pełną ekspozycję renesansowych polichromii, a jednocześnie udokumentować świadectwo sztuki powojennej, dając szansę na jej przywrócenie w innym wnętrzu. Zaprezentowano również możliwości wykorzystania nowych technologii w zabytkach – skanowanie 3D rzeźb dla ołtarza w kościele w Koninie Żagańskim – artykuł P. Klaka i M. Kasztela oraz przybliżono przedwojenną historię prac remontowo-konserwatorskich w kościele w Starym Dworcu (G. Urbanek).

Po raz kolejny goszczą na łamach naszego rocznika archeolodzy toruńscy, którzy, pod kierunkiem Wojciecha Chudziaka, od kilku lat prowadzą badania nad lubuskimi jeziorami, badania, które przynoszą niezwykle interesujące rezultaty. W załączonym artykule zespół archeologów z Uniwersytetu w Toruniu prezentuje wyniki badań nad wczesnośredniowiecznym zespołem osadniczym nad jeziorem Lubiąż (W. Chudziak, R. Kaźmierczak, B. Kowalska, J. Niegowski). W rozdziale poświęconym archeologii przedstawiono ponadto plaketę ze sceną Zmartwychwstania z Kostrzyna nad Odrą (A. Michalak, K. Socha) i ozdobny guz-nit z okolic Grodziszcz (A. Michalak, J. Orlicak-Jasnoch).

W rozdziale *Regionalia* prezentujemy m.in.: problematykę adaptacji wnętrza i wyposażenia protestanckich świątyń do liturgii katolickiej (D. Kwaśniak), gmach Urzędu Marszałkowskiego jako dzieło socrealizmu (Z. Bujkiewicz), tablice memoratywne z kościoła w Jabłońcu (ks. R. Kufel) i problematykę translokacji lubuskich organów (W. Brylla).

W 2015 roku odbyły się w Zielonej Górze jubileuszowe, 10. Lubuskie Spotkania Architektów z Konserwatorami Zabytków, które organizujemy rokrocznie, rozwijając dobrą współpracę pomiędzy tymi środowiskami. Z tego względu w rozdziale *Varia* przypominamy o początkach oraz kolejnych odsłonach tych wydarzeń w tekście przygotowanym przez arch. P. Kochańskiego.

Na zakończenie zapraszam do lektury i wyrażam gorące podziękowania wszystkim autorom artykułów.

Barbara Bielinis-Kopeć  
Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków



PRACE KONSERWATORSKIE  
I BADANIA

PRACE KONSERWATORSKIE  
I BADANIA

PRACE KONSERWATORSKIE  
I BADANIA

---

**PRACE KONSERWATORSKIE  
I BADANIA**

---

PRACE KONSERWATORSKIE  
I BADANIA

PRACE KONSERWATORSKIE  
I BADANIA

PRACE KONSERWATORSKIE  
I BADANIA

PRACE KONSERWATORSKIE  
I BADANIA

PRACE KONSERWATORSKIE  
I BADANIA

PRACE KONSERWATORSKIE  
I BADANIA

PRACE KONSERWATORSKIE  
I BADANIA

PRACE KONSERWATORSKIE  
I BADANIA



# Prace remontowo-konserwatorskie w kościele pw. Św. Rodziny w Sękowicach

Barbara Bielini-Kopeć – Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków

Sękowice (niem. Schenkendorf) to wieś położona w pobliżu Gubina, na terenie historycznych Dolnych Łużyc. Obszar ten do 1249 roku podlegał książętom śląskim, następnie margrabiom brandenburskim, w 1526 roku znalazł się pod panowaniem czesko-habsburskim, od 1623 roku – saksońskim, zaś od 1815 roku wszedł w granice Prus, a następnie od 1871 roku – zjednoczonych Niemiec. Po 1945 roku włączony został w granice państwa polskiego.

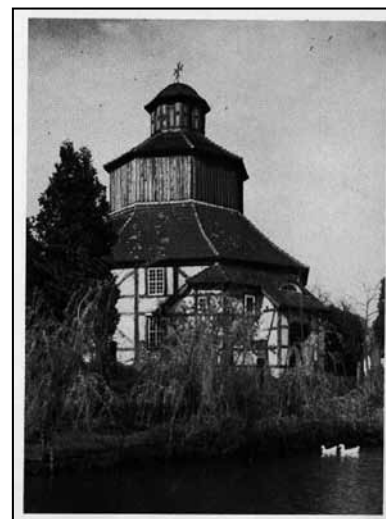
Pierwsza wzmianka o Sękowicach i znajdującym się tu zamku pochodzi z 1301 roku<sup>1</sup>. Właścicielami wsi była rodzina Schenk von Schenkendorf, mająca tu swoją siedzibę<sup>2</sup>. Kościół w Sękowicach istniał już w XIV wieku, gdyż w latach 1347 i 1387 wzmiankowany był tutejszy pleban<sup>3</sup>. W 1442 roku jako właściciel majątku wymieniany był Hans von Wasenburg. W rękach jego rodziny Sękowice pozostawały do 1482 roku, aby następnie stać się własnością rodu von Köckritz<sup>4</sup>. W roku 1523 majątek zakupił mistrz zakonu joannitów Georg von Schlabendorf. Odtąd Sękowice weszły w skład rozległych dóbr baliwatu brandenburskiego zakonu joannitów. W rękach joannitów wieś pozostawała do sekularyzacji zakonu w 1810 roku. W Sękowicach miała siedzibę komandoria, na której czele stał komtur, rezydujący na tutejszym zamku<sup>5</sup>.

Podczas wojny trzydziestoletniej (1618-1648) doszło do zniszczenia zamku i kościoła. Zamek nie został już odbudowany, natomiast nowa świątynia wzniesiona zo-

stała w 1662 roku na miejscu poprzedniej i w nadanej jej wówczas formie przetrwała do dnia dzisiejszego<sup>6</sup>. Z okresu tego zachował się również ołtarz główny. W XVIII wieku w pobliżu kościoła wybudowano drewnianą dzwonnice, rozebraną na przełomie lat 80. i 90. XX wieku<sup>7</sup>.

Kościół w Sękowicach wzniesiony został w konstrukcji szkieletowej na rzucie centralnym ośmioboku z zakrystią od wschodu oraz kruchtą z wejściem na emporę od strony południowej. Zwartą bryłę świątyni nakrywa dach ośmospadowy z tamburem i latarnią, zakrystię – dach pulpitowy, zaś kruchtę – dach wielospadowy. Układ nośny kościoła tworzy trójkonfiguracyjna konstrukcja, przechodząca od poziomu empor poprzez tambur do latarni, sprzężona z konstrukcją ścian obwodowych oraz słupów wewnętrznych.

Elewacje ukształtowano w prostym rytmie słupów i rygli, wykonanych z drewna sosnowego. Dodatkowe



Fot. 1. Widok kościoła w Sękowicach przed 1945 r.

<sup>1</sup> H. Berghaus, *Landbuch der Markt Brandenburg und der Markgraffthums Nieder-Laussitz in der Mitte des 10 Jahrhundert*, Bd. 3, Brandenburg 1856, s. 544.

<sup>2</sup> T. Schelz, *Gesamt Geschichte der Ober- und Nieder-Laussitz nach a laten Chroniken und Urkunden*, Bd. 1, Halle 1847, s. 508-509.

<sup>3</sup> R. Lehmann, *Untersuchungen zur Geschichte der kirchlichen Organisations und Verwaltung der Laussitz im Mittelalter*, Leipzig 1986, s. 106.

<sup>4</sup> H. Berghaus, *Landbuch der Markt...*, op. cit., s. 544.

<sup>5</sup> Ibidem, s. 544.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 545. Przesłankę dla datowania świątyni stanowiła data 1662 roku na krzyżu maltańskim na dachu świątyni, którą usunięto po II wojnie światowej. Takie datowanie przyjmują niemieccy i polscy badacze.

<sup>7</sup> T. Chrzanowski, M. Kornecki, *Zabytki architektury i budownictwa w Polsce*, z. 17, Warszawa 1972, s. 29.



Fot. 2. Kościół w Sękowicach wraz z dzwonnica, stan z lat 60. XX w.

elementy usztywnienia stanowią miecze wprowadzone w dwóch poziomach w osiach zewnętrznych ścian. Ściany oparto na dębowych belkach podwalinowych. Wypełnienie fachów stanowi cegła pełna murowana na zaprawie wapienno-piaskowej. Zostały one obustronnie otynkowane.

Konstrukcję świątyni stanowią ściany obwodowe oraz osiem słupów wewnętrznych, sprzężonych z ryglami i zastrzałami na dwóch poziomach, wspierających emporę i konstrukcję tamburu oraz więźby dachowej. Prostopadłe otwory okienne, zlicowane z płaszczyzną elewacji, rozmieszczono w dwóch poziomach, z tym że okna przyziemia są nieco niższe od okien doświetlających emporę. Elewacje wieńczy profilowany gzyms. Ściany tamburu wykonano w konstrukcji słupowo-ryglowej i odeskowano w układzie pionowym. Ściany latarni utworzono ze słupów flankujących parami otwory okienne.

Wnętrze kościoła zakomponowane centralnie obiegają emporę. Nad nimi znajduje się nagi strop belkowy, zaś nad częścią centralną – sufit z desek, podbitych od spodu do drewnianej konstrukcji więźby dachowej. Pośrodku umieszczono ośmioboczny otwór, wyprowadzony w górę w formie latarni. Emporę, oparte na belkach stropowych w układzie promienistym, wsparto dodatkowo na słupach i ryglach wewnętrznych oraz słupach w ścianach zewnętrznych. Konstrukcję usztywniają zastrzały między słupami wewnętrznymi a belkami stropowymi.

W zachodnią część empor wkomponowano balkon, założony na rzucie wycinka koła, wysunięty wspornikowo do wnętrza świątyni. Balustrada empor artykułowana jest ramowo-płycinowymi podziałami z malowanymi przedstawieniami „Drogi Krzyżowej”<sup>8</sup>.

Z wyposażenia kościoła na uwagę zasługują renesansowe epitafia oraz manierystyczny ołtarz z 2. połowy XVII wieku. Ołtarz pierwotnie pozbawiony był kosza ambony, który dodano prawdopodobnie w XVIII wieku. Nastawa ołtarzowa została częściowo zdekompletowana. Zdobą ją

<sup>8</sup> W 1966 roku, dla upamiętnienia obchodów Milenium Polski, zrealizowano nowy wystrój malarski świątyni z przedstawieniami stacji „Drogi Krzyżowej” oraz tablicą z przedstawieniem orła piastowskiego z obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej i napisem: „966-1966-2966” wg projektu S. Małgorzaty Majerskiej z Pniew. Za: W. D. Łabecki, *Sękowice-Schenkendorf. Rys historyczny*, Gubin 2014, s. 73.

przedstawienie Chrystusa Zmartwychwstałego, ujęte postaciami świętych Piotra i Pawła po bokach, zwieńczone trójkątnym naczółkiem z motywem gołębic, symbolizującej Ducha Świętego. Dodatkowe elementy dekoracyjne stanowią profilowane gzymsy, hermy i uszaki oraz ornamentyka okuciowa.

Po II wojnie światowej świątynię w Sękowicach poświęcono na potrzeby liturgii katolickiej w dniu 24 lutego 1946 roku, zaś w 1963 roku wpisano do rejestru zabytków.

Już w 1. połowie XIX wieku prowadzono w kościele prace remontowe, w trakcie których m.in. usunięte zostały częściowo drewniane podwaliny, które zastąpiono ceglana podmurówką, oraz wykonano wzmocnienia konstrukcyjne przy pomocy śrub. Prowadzone po II wojnie światowej remonty ograniczały się do bieżących napraw kościoła. Dzięki staraniom ówczesnego proboszcza ks. Aleksandra Dobruckiego w latach 50. XX wieku zaniedbaną i opuszczoną świątynię zabezpieczono i uratowano przed zniszczeniem. Przełożono pokrycie dachu, otynkowano elewacje, naprawiono drzwi, założono instalację elektryczną, oszklono okna, a w 1966 roku pomalowano wnętrze<sup>9</sup>. W trakcie remontu elewacji w 1977 roku wykonano obrzutkę cementowo-wapienną, a słupy i rygle obito od zewnątrz deskami, co nie powstrzymało postępującego procesu destrukcji drewnianych elementów konstrukcji ścian. W latach 90. XX wieku wykonano remont dachu, nie naprawiono jednak jego konstrukcji. W następnych latach stan techniczny zabytku uległ znacznemu pogorszeniu. Choć w roku 2002 wykonano kolejny remont dachu, wymieniając jego pokrycie na nowe z dachówki ceramicz-



Fot. 3. Fragment elewacji kościoła w 2006 r.

nej karpiówki, ponownie nie dokonano napraw w obrębie więźby dachowej.

W 2006 roku stwierdzono, że kościół znajduje się w bardzo złym stanie, w związku z czym wykonano odkrywki fundamentowe i badania geotechniczne gruntu<sup>10</sup>

<sup>9</sup> W. D. Łabecki, *Sękowice-Schenkendorf*, op. cit., s. 72.

<sup>10</sup> Ustalono, że fundament jest płytki, niejednorodny, miejscami ceglany, miejscami kamienno-ceglany, posiada luki wypełnione gruntem, choć bez widocznych oznak przemieszczeń lub spękań. Zob. A. Gontaszewska, *Do-*





Fot. 4. Kościół w Sękowicach w 2006 r.

oraz ocenę stanu technicznego<sup>11</sup>. Zaobserwowano wyraźne pęknięcia cokołu oraz liczne rysy i spękania ścian, pochylenie do wnętrza ściany południowo-wschodniej oraz inne odchyłone ścian od pionu, jak również ugięcia stropu z przemieszczeniem. W wielu miejscach doszło do rozluźnienia połączeń ciesielskich, sięgającego miejscami 7 cm. Wskutek odkształcenia geometrii kościoła uwidoczniły się odchylenia słupów w ścianach zewnętrznych oraz słupów wewnętrznych ku wnętrzu świątyni, częściowo w kierunku północnym – słupy zewnętrzne i w kierunku północnym i zachodnim – słupy wewnętrzne. Odchylenia sięgały nawet 36 cm. Spadek podłogi empor od środka na zewnątrz sięgał do 18 cm, co wskazywało na znaczne odchylenie geometrii budowli. Oceniono, że odchylenia te zagrażają statyce konstrukcji. Ustalono, że kierunek zmian geometrii słupów spowodowany był osiadaniem konstrukcji na skorodowanych biologicznie podwalinach w ścianie północno-zachodniej i północnej. Było to wynikiem znacznej korozji biologicznej elementów drewnianych budowli i ich przemieszczenia, co miało wpływ na utratę sztywności konstrukcji.

W przygotowanej w 2010 roku dokumentacji projektowej<sup>12</sup>, ponownie przeanalizowano stan zachowania zabytku, wskazując m.in. na brak części elementów konstrukcyjnych więźby dachowej (płatwie dolne oraz krokwie), które zostały usunięte przez ekipy remontujące dach, m.in. w latach 90. XX wieku, bez zastąpienia ich nowymi elementami. Oceniono, że dokonywane naprawy miały prowizoryczny charakter. Skutkowało to przemieszczeniem konstrukcji, np. w miejscu zniszczenia oczepu ścian obwodowych doszło do całkowitego wypięcia krokwi. Równocześnie nastąpiło usunięcie części belek usztywniających konstrukcję, co wraz z pozostałymi

*kumentacja geotechniczna kościoła w Sękowicach, gm. Gubin, pow. krośnieński, Świdnica 2006, s. 6-7, maszynopis w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze.*

<sup>11</sup> W. Eckert, B. Nowogońska, *Ocena stanu technicznego XVII-wiecznego szachulcowego kościoła w Sękowicach*, Zielona Góra 2007, maszynopis w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze.

<sup>12</sup> L. Skibiński, M. Gierstun, *Projekt budowlany remontu kościoła pw. Św. Rodziny w Sękowicach*, Zielona Góra 2010, s. 9, maszynopis w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze.



Fot. 5. Kościół w Sękowicach, stan obecny.

czynnikami – zniszczenie biologiczne drewna wskutek długotrwałego działania wód opadowych (nieszczelność pokrycia dachu) – doprowadziło do „skręcenia” konstrukcji szkieletowej świątyni. Stan kościoła oceniono jako bardzo zły. W tej sytuacji ks. Ryszard Rudkiewicz z wielką determinacją podjął starania o pozyskanie środków na ratowanie zabytku. W kolejnych latach dotacji udzielili: Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Samorząd Województwa Lubuskiego, Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków, Gmina Gubin. Pomogła też zaprzyjaźniona wspólnota ewangelicka z Niemiec. Nie pozostali obojętni parafianie, którzy mocno wspierali ks. Proboszcza.

W trakcie prowadzonych w latach 2007-2014 prac remontowych i konserwatorsko-restauratorskich zabytek uratowano przed katastrofą budowlaną i zahamowano postępującą degradację substancji budowlanej. Prace objęły m.in. miejscowe przemurowanie kamiennych fundamentów i ich wzmocnienie po stronie zewnętrznej z betonu niebrojonego, wykonano też izolację poziomą (2007 rok). W kolejnym etapie wykonano remont konstrukcji szkieletowej ścian obwodowych poprzez jej częściową wymianę i naprawę (2010 rok) oraz naprawę i stabilizację konstrukcji więźby dachowej wraz z remontem dachu (2011 rok). W kolejnym etapie przeprowadzono roboty



Fot. 6. Ołtarz główny.



Fot. 7. Obejście pod emporą za ołtarzem od strony wschodniej.

budowlane oraz prace konserwatorskie i restauratorskie we wnętrzu kościoła (2012 rok) oraz naprawę konstrukcji i konserwację drewnianych empor w części północnej i północno-zachodniej (2013 rok), jak również w części wschodniej i północno-wschodniej (2014 rok).

Wszystkie drewniane elementy konstrukcyjne poddano dezynsekcji środkami owado- i grzybobójczymi oraz impregnacji. Elementy drewnianej konstrukcji porażone biologicznie działalnością owadów i grzybów wzmocniono powierzchniowo, ubytki uzupełniono flekami. Uzupełnienia brakujących lub zniszczonych elementów konstrukcyjnych wykonano z drewna sosnowego oraz dębowego (podwaliny), zachowując przekroje oraz połączenia ciesielskie zgodnie z pierwotnym. Uzupełnienia końcówek elementów drewnianych (belek stropowych, krokwi i rygli) dokonywano, zachowując przekrój elementu oraz odtwarzając połączenie ciesielskie czopowe, łącząc obydwa elementy na nakładkę.

Prace w obrębie ścian obwodowych związane były z koniecznością częściowego usunięcia fachów, które następnie ponownie wypełniono cegłą rozbiórkową, zachowując wążek muru, i otynkowano tynkiem wapiennym z domieszką białego cementu i piasku kwarcowego, cienkowarstwowym, zacieranym ręcznie do uzyskania drobnoziarnistej faktury powierzchni zgodnie z pierwotnym

rem. Opracowanie tynkarskie dobijało do krawędzi belek konstrukcyjnych. Płaszczyzny te pomalowano następnie farbami krzemianowymi zgodnie z ustaloną na podstawie badań konserwatorskich kolorystyką – złamana biel. Nie naruszone farchy poddano pracom polegającym na skuciu zmurszałych i odspojonych tynków oraz ich ponownym otynkowaniu i pomalowaniu.

Następnie wykonano remont więźby dachowej, uzupełniając ubytki w konstrukcji zgodnie z wzorem oryginału oraz wprowadzając niezbędne wzmocnienia. Do pokrycia dachów wykorzystano ponownie dachówkę ceramiczną karpiońską, układając ją w koronkę na zaprawie wapiennej. Wymieniono też częściowo łączenie, zdemonstrowano obróbki blacharskie i orynnowanie oraz zamontowano nowe. Podczas remontu dachu dokonano jedynie ostrożnego wyrównania połaci.

Warto w tym miejscu zauważyć, iż przedłożony do uzgodnienia w 2007 roku projekt zawierał rozwiązania mające na celu wyrównanie poziomu podłóg empor, na wykonanie czego wojewódzki konserwator zabytków nie wyraził zgody. W kolejnych latach prace kontynuowano w oparciu o nowy projekt, wykonany w 2010 roku. Po ustabilizowaniu konstrukcji empor nie było konieczności dokonywania dodatkowych ingerencji, które naruszyłyby elementy oryginalnej substancji zabytku. Prace ograni-





Fot. 8. Empora od strony zachodniej.

czyły się do oczyszczenia powierzchni podłóg, podsufitki, wymiany zniszczonych elementów, naprawy uszkodzeń poprzez flekowanie, a następnie dezynsekcji i impregnacji. Na zakończenie deski podłogowe pomalowano farbą na bazie oleju lnianego.

Należy podkreślić, że podczas remontu kościoła nie dokonywano korekty przemieszczeń konstrukcji, a jedynie stabilizację połączeń dla ich usztywnienia oraz całej konstrukcji obiektu. Z tego względu pozostawiono bez poziomowania rygle empor oraz bez pionowania słupy wewnętrzne i bez prostowania elementy więźby dachowej, uznając, iż korekta doprowadziłaby do naruszenia ustabilizowanej z czasem sztywności przestrzennej układu konstrukcyjnego. Równocześnie dokonano korekty wypięć w płaszczyźnie stropu nad piętrem empor poprzez pionowania ścian przy wykorzystaniu nakładek stabilizujących i pionowanie latarni.

W trakcie remontu zdemontowano również zachowaną w zabytku historyczną stolarkę okienną i drzwiową, która została poddana renowacji i ponownie osadzona w pierwotnych miejscach.

Remont świątyni nie został jeszcze ukończony, choć usunięto zagrożenia konstrukcyjne. Kontynuacji wymagają m.in. prace przy części południowo-wschodniej, południowej, południowo-zachodniej i zachodniej empor oraz stropu pod emporami. W następnej kolejności należy pomalować tynkowane farchy i elementy drewnianej konstrukcji ścian obwodowych od strony wewnętrznej. Część

z tych prac zrealizowana zostanie w 2015 roku, m.in. dzięki wsparciu Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków oraz Ministerstwa Kultury i Mediów Niemieckiej Republiki Federalnej Niemiec za pośrednictwem Niemiecko-Polskiej Fundacji Ochrony Zabytków Kultury w Goerlitz. Prace te mają na celu zabezpieczenie, zachowanie oraz poprawę stanu technicznego świątyni. Umożliwią również przywrócenie do użytkowania empory, które są obecnie nieudostępniane.

Pracom budowlanym towarzyszyły badania i prace konserwatorsko-restauratorskie wykonane w latach 2010-2012, które objęły wnętrze i wyposażenie kościoła<sup>13</sup>, m.in. drewnianą konstrukcję i balustrady empor, ołtarz, ławki, stolarkę, strop oraz ściany. Określono ilość i rodzaj nawarstwień, zakres wtórnych ingerencji, stan zachowania i przyczyny zniszczeń oraz zakres niezbędnych prac konserwatorsko-restauratorskich. Badania konserwatorskie odsłoniły malarski wystrój świątyni, który odnaleziono m.in. na wewnętrznych elementach konstrukcji – słupach i balustradach empor oraz ławkach.

W trakcie badań natrafiono na dekorację malarską fafachów we wnętrzu kościoła. Były one tynkowane zaprawą wapienną z pobiałą wapienną, ramowane brązowo-czerwonymi pasami na krawędziach wzdłuż belek konstruk-

<sup>13</sup> T. Filar, P. Celecka, M. Błażejowski, *Dokumentacja badań konserwatorskich. Wnętrze i wyposażenie kościoła filialnego pw. Świętej Rodziny w Sękowicach (gmina Gubin, powiat krośnieński). II połowa XVII wieku – początek XIX wieku*, Sękowice, Zielona Góra, Krosno Odrzańskie 2011, maszynopis w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze.



Fot. 9. Odkrywka dekoracji malarskiej czoła ławki.

cyjnych. Na szkieletowej konstrukcji kościoła, w jej centralnej części, natrafiono na pozostałości ciemnougrowej warstwy malarskiej, stanowiącej być może rodzaj podbarwienia eksponowanego drewna bejcą na pokoście lniowym<sup>14</sup>. Jednak obu tych opracowań nie udało się wydatować i zinterpretować jako elementów jednej fazy chronologicznej wystroju kościoła, choć nie można wykluczyć, iż stanowi ona pierwotny wystrój kolorystyczny świątyni. Ugrową warstwę malarską, naniesioną bezpośrednio na drewnie, odnaleziono również na słupach wewnętrznych.

Na zdjęciach wnętrza kościoła z lat 60. XX wieku widoczna jest linearna dekoracja malarska o motywach roślinnych, która zdobiła słupy wewnętrzne. W trakcie badań nie natrafiono jednak na jej pozostałości. Dekoracja ta mogła należeć do najstarszego wystroju świątyni z 2. połowy XVII wieku, czego przykłady odnajdujemy w licznych kościołach drewnianych z tego okresu.

Druga faza chronologiczna, tj. wiek XVIII do 1. połowy XIX wieku, reprezentują balustrady empor – w centralnej części balustrad wykonano dekoracje, przedstawiające linearną kompozycję złożoną z instrumentów muzycznych (na emporze zachodniej) oraz kompozycje

<sup>14</sup> Szczątkowa ilość warstwy nie pozwoliła na jednoznaczne określenie jej spoiwa, jednak kryjący charakter pigmentów żelazowych wskazuje, że było to opracowanie kryjące lub półkryjące.

kwiatowe. Trzecia faza chronologiczna to przełom XIX i XX wieku, z której zachowały się m.in. ławki pomalowane na czerwono, pulpity na biało, zaś fronty ławek – na czerwono z naniesioną dekoracją patronową (obramowania) i na czarno (płyciny ujęte w profilowane ramy) oraz dekoracja malarska empor, spójna z dekoracją ławek, tj. balustrady empor pomalowane na czerwono z dekoracją patronową naniesioną czarną farbą. Z tą fazą chronologiczną związana jest również stolarka drzwiowa (od strony wewnętrznej pomalowana na jasny kremowy kolor, zaś po stronie zewnętrznej – na zielono), stolarka okienna (kremowo-biała) oraz schody. Jak ustalono, po 1918 roku wykonano dekorację malarską w centralnej części stropu – motyw krzyża maltańskiego.

W 2012 roku przeprowadzono konserwację dekoracji z krzyżem maltańskim, a ponadto renowację stolarki drzwiowej i klatki schodowej, dokonując niezbędnych napraw i przywracając ich historyczny wygląd<sup>15</sup>. Odsłonięta i wyeksponowana po konserwacji dekoracja stropu daje wyobrażenie o dawnym wystroju świątyni. W jej centralnym polu znajduje się dekoracja malarsko-pozłotnicza utrzymana w kolorystyce czerwono-żółto-czarnej. Przedstawia złożony krzyż maltański ujęty w czarne zdwojone obramowanie, wpisany w czerwone pole w formie koła. Między ramiona krzyża wpleciono promieniste czarne pasy i żółtą wstęgę.

W tym samym roku przeprowadzono również prace konserwatorsko-restauratorskie w obrębie stolarki drzwiowej w konstrukcji ramowo-płycinowej<sup>16</sup> oraz klatki schodowej we wnętrzu kościoła, z odtworzeniem jej jasnokremowej kolorystyki. Wykonano ponadto prace konserwatorsko-restauratorskie przy trzech renesansowych płytach nagrobnych poświęconych pamięci Christopha von Arensdorfa (zm. 1579), Friedricha von Handorfa (zm. 1 ćw. XVII w.) i Ewy von Hohendorf (zm. 1599)<sup>17</sup>. Płyty wykonane zostały w piaskowcu, polichromowane<sup>18</sup>.

Należy podkreślić, iż pomimo ogromnej determinacji Ks. Proboszcza oraz wspierających go parafian, remont świątyni nie został jeszcze ukończony, choć zrealizowano najważniejszy zakres prac, związanych z zahamowaniem procesu destrukcji i likwidacją zagrożenia. Sękowicka świątynia należy do najstarszych oraz najwartościowszych pod względem architektonicznym obiektów szkie-

<sup>15</sup> P. Celecka, *Dokumentacja prac konserwatorskich. Centralna część stropu, stolarka drzwiowa, klatka schodowa w górnej kondygnacji wnętrza w kościele filialnym pod wezwaniem Św. Rodziny w Sękowicach. Początek XX wieku, autorzy nieznanymi*. Sękowice, Krosno Odrzańskie 2012, maszynopis w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze.

<sup>16</sup> Poddano konserwacji drzwi wahadłowe pomiędzy kruchtą a wnętrzem świątyni, drzwi z kruchtą do schowka, drzwi do zakrystii, drzwi do zakrystii częściowo przeszkłone (obecnie zamurowane), drzwi z poddasza na klatkę schodową.

<sup>17</sup> T. Filar, *Dokumentacja konserwatorsko-technologiczna prac przeprowadzonych przy zabytkowych płytach nagrobnych poświęconych pamięci Christopha von Arensdorfa (zm. 1579), Friedricha von Handorfa (zm. 161.) i Ewy von Hohendorf (zm. 1599) z kościoła pw. Św. Rodziny w Sękowicach*, Zielona Góra 2012, maszynopis w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze.

<sup>18</sup> Śladowe ilości warstw malarskich pozwoliły jedynie na podkreślenie czerni napisów, pozostałe nie były możliwe do zidentyfikowania.



Fot. 10. Dekoracja sufitu z krzyżem maltańskim po konserwacji.

letowych województwa lubuskiego, dlatego przywrócenie zabytku do dawnej świetności wymaga szerokiego wsparcia.

### BIBLIOGRAFIA:

- Berghaus H., *Landbuch der Markt Brandenburg und der Markgraffthums Nieder-Lausitz in der Mitte des 10 Jahrhunderts*, Bd. 3, Brandenburg 1856.
- Celecka P., *Dokumentacja prac konserwatorskich. Centralna część stropu, stolarka drzwiowa, klatka schodowa w górnej kondygnacji wnętrza w kościele filialnym pod wezwaniem Św. Rodziny w Sękowicach. Początek XX wieku, autorzy nieznani*, Sękowice, Krosno Odrzańskie 2012.
- Chrzanowski T., Kornecki M., *Zabytki architektury i budownictwa w Polsce*, z. 17, Warszawa 1972,
- Eckert W., Nowogońska B., *Ocena stanu technicznego XVII-wiecznego szachulcowego kościoła w Sękowicach*, Zielona Góra 2007.
- Filar T., Celecka P., Błażejowski M., *Dokumentacja badań konserwatorskich. Wnętrze i wyposażenie kościoła filialnego pw. Świętej Rodziny w Sękowicach (gmina Gubin, powiat krośnieński). II połowa XVII wieku – początek XIX wieku*, Sękowice, Zielona Góra, Krosno Odrzańskie 2011.
- Filar T., *Dokumentacja konserwatorsko-technologiczna prac przeprowadzonych przy zabytkowych płytach nagrobnych poświęconych pamięci Christopha von Arensdorfa (zm. 1579), Friedricha von Handorfa (zm. 161.) i Ewy von Hohendorf (zm. 1599) z kościoła pw. Św. Rodziny w Sękowicach*, Zielona Góra 2012.
- Gontaszewska A., *Dokumentacja geotechniczna kościoła w Sękowicach, gm. Gubin, pow. krośnieński, Świdnica 2006.*
- Lehmann R., *Untersuchungen zur Geschichte der kirchlichen Organisations und Verwaltung der Lausitz im Mittelalter*, Leipzig 1986.
- Łabęcki W. D., *Sękowice-Schenkendorf. Rys historyczny*, Gubin 2014.
- Schelz T., *Gesamt Geschichte der Ober- und Nieder-Lausitz nach a laten Chroniken und Urkunden*, Bd. 1, Halle 1847.
- Skibiński L., Gierstun M., *Projekt budowlany remontu kościoła pw. Św. Rodziny w Sękowicach*, Zielona Góra 2010.

### ■ STRESZCZENIE

Sękowice to wieś położona w pobliżu Gubina, na terenie historycznych Dolnych Łuzyc. Pierwsza wzmianka o miejscowości i znajdującym się tu zamku pochodzi z 1301 roku. Kościół w Sękowicach istniał już w XIV wieku, gdyż w latach 1347 i 1387 wzmiankowany był tutejszy pleban. W roku 1523 wieś zakupił mistrz zakonu joannitów Georg von Schlabendorf. Odtąd Sękowice weszły



w skład rozległych dóbr baliwatu brandenburskiego, pozostając w rękach joannitów do sekularyzacji zakonu w 1810 roku.

Zachowana do dnia dzisiejszego świątynia pochodzi z 1662 roku i powstała na miejscu poprzedniego kościoła. Wzniesiona została w konstrukcji szkieletowej na rzucie centralnym ośmioboku z zakrytą od wschodu i kruchtą od południa. Wnętrze kościoła obiegają empory. Z wyposażenia kościoła na uwagę zasługują renesansowe epitafia oraz barokowy ołtarz i chrzcielnica z 2. połowy XVII wieku.

Już w 1. połowie XIX wieku prowadzone były w kościele prace remontowe, w trakcie których m.in. usunięto drewniane podwaliny oraz wykonano wzmocnienia konstrukcyjne. Prowadzone po II wojnie światowej prace przy kościele ograniczały się jedynie do bieżących remontów. W roku 2002 wymieniono pokrycie dachu, jednak w kolejnych latach stan techniczny zabytku uległ pogorszeniu i konieczne było podjęcie prac w obrębie jego konstrukcji. Dzięki prowadzonym w latach 2007-2014 pracom remontowym i konserwatorsko-restauratorskim zabytek uratowano przed katastrofą budowlaną i zahamowano postępującą degradację substancji zabytkowej. Wzmocniono fundamenty budowli, wykonano remont konstrukcji ścian, naprawę i stabilizację konstrukcji dachu oraz prace konserwatorskie i restauratorskie we wnętrzu kościoła, które objęły m.in. drewniane empory, epitafia, stolarkę. Równocześnie prowadzone były badania konserwatorskie, które odsłoniły malarski wystrój świątyni. Jednak prace remontowe wymagają kontynuacji w najbliższych latach.

## ■ SUMMARY

Sękowoice is a village near Gubin, within the historic Lower Lusatia region. The first mention of the village and

its castle dates back to 1301. The church in Sękowoice was already erected by the 14th century as the local vicar was mentioned in 1347 and 1387. In 1523, Georg von Schlabrendorff, Herrenmeister of the Order of the Knights of St. John, acquired the village. From then on, Sękowoice became part of the extensive Bailiwick of Brandenburg estate, remaining in the hands of the Order of Saint John until its secularisation in 1810.

The temple seen today dates back to 1662 and was built on the site of a former church. It was erected in building frame design on an octagonal section with the sacristy to the west and the church porch to the south. Matronaea circumnavigate the interior of the church. Renaissance epitaphs as well as a Baroque altar and baptismal font from the second half of the 17th century, constitute some church articles worthy of attention.

Already in the first half of the 19th century refurbishment works were being carried out at the church, during which the timber foundations were removed and structural reinforcements were applied. The works on the church performed after World War Two were limited solely to ongoing repairs. In 2002, the roof covering was replaced, however, the technical state of the historic monument deteriorated over the subsequent years and structural works had to be instigated. The refurbishment, as well as maintenance and restorative works carried out between 2007-2014 saved the historic monument from a building disaster and the progress of degradation to the historic substance was halted. Building foundations were strengthened, a wall structural refurbishment was completed together with repair and stabilisation of the roof structure as well as maintenance and restorative works inside the church, which included, in particular, the timber Matronaea, epitaphs and joinery. At the same time the conservator's survey uncovered the painted decor of the temple. However, the maintenance works need to be continued over the coming years.

# Prace remontowo-konserwatorskie zamku międzyrzeckiego zrealizowane w 2014 roku

Agnieszka Indycka – Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego w Międzyrzeczu

Relikty zamku stanowią największą atrakcję turystyczną i jeden z najciekawszych zabytków Międzyrzecza. Zamek piastowski został zbudowany w dobrach państwowych za panowania Kazimierza Wielkiego. Aktualnie jest on najstarszym obiektem zespołu muzealnego. To jedyny królewski zamek w województwie lubuskim. Posadowiony został w widłach rzek Obry i Paklicy, na pozostałościach grodu wczesnośredniowiecznego. Mury obwodowe przebiegają po zniszczonych bądź zniwelowanych drewniano-ziemnych wałach grodowych, ich obrys zbliżony jest do nieregularnego owalu z tendencją do wieloboczności. W XVI wieku wprowadzono zasadnicze zmiany architektoniczne oraz, w związku ze zmianą sposobu prowadzenia walki, zmodernizowano system obronny, przystosowując zamek do prowadzenia obrony przy użyciu artylerii. Zbudowano dwie cylindryczne basteje, które flankowały położoną między nimi bramę i furtę oraz południowy i północny odcinek muru obwodowego. W czasie wojen szwedzkich i wojny północnej zamek został zniszczony a przez następne 250 lat doprowadzony do stanu ruiny. Po II wojnie światowej Międzyrzecz znalazł się ponownie w granicach Polski. W latach 1954-1964 przeprowadzono remont i konserwację zamku – nadano mu formę trwałej ruiny. Obecnie stan zachowania obiektu ulega znacznemu pogorszeniu<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Wykaz ważniejszej literatury dotyczącej zamku w Międzyrzeczu: Borkowska M., Turek-Kwiatkowska L., Solecki G., *Zespół zamkowy w Międzyrzeczu, województwo gorzowskie. Dokumentacja historyczno-architektoniczna zlecona przez Muzeum Miejskie w Międzyrzeczu, Szczecin 1981/1982* (mps w Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze – Delegatura w Gorzowie Wlkp.); Grabowska B., *Międzyrzecz* [w:] *Zabytki północnej części województwa lubuskiego*, red. J. Lewczuk, B. Skaziński, Gorzów Wlkp. – Zielona Góra 2004, s. 89-97; Grabowska B., *Międzyrzecz, gm. loco, pow. międzyrzecki* [w:] *Zamki, dwory i pałace województwa lubuskiego*, red. B. Bieliniś-Kopeć, B. Skaziński, Zielona Góra 2007, s. 244-246; Guerin B., *Zamki w Polsce*, Warszawa 1984; Jodłowski K., *Zabytki Międzyrzecza*

Od czerwca do listopada 2014 roku na zamku w Międzyrzeczu wykonano ratownicze prace remontowo-konserwatorskie – prace zabezpieczająco-konstrukcyjne w miejscach zagrożonych katastrofą budowlaną<sup>2</sup>. Zakres prac obejmował naprawę wewnętrznego lica muru obwodowego: na odcinku zachodnim i północnym – od baszty w obrębie muru obwodowego do bastei północnej – oraz zewnętrznych lic przypory, bastei północnej i muru bramy wjazdowej (łącznika między bastejami). Wykonano rozebranie i przymurowanie lica z zakotwiczeniem w rdzeń muru, uzupełnienie miejsc z ubytkami, wykucie uszkodzonych, a także wstawienie nowych cegieł o strukturze i barwie jak w istniejącym murze, oczyszczenie i spoinowanie lic wraz z ich odgrzybieniem oraz przymurowanie przesklepień łukowych. Ponadto wykonano prace dodatkowe, a ich zakres obejmował roboty izolacyj-

[w:] *Międzyrzecz i okolice*, red. T. Łuczak, D. Matyaszczyk, Międzyrzecz – Gorzów Wlkp. 1998, s. 131-165; Kurnatowski S., Nalepa J., *Z przeszłości Międzyrzecza*, Poznań 1961; Łaskiewicz T., *Międzyrzecz – od dziejów najdawniejszych po czasy wczesnonowożytne* [w:] *Międzyrzecz – dzieje miasta*, red. W. Strzyżewski, M. Tureczek, Międzyrzecz 2009, s. 83-116; Michałowicz K., *Fortyfikacje miejskie w przeszłości pogranicza marchijsko-wielkopolskiego. Wstęp do badań* [w:] *Ziemia Międzyrzecka w przeszłości*, t. 7, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz 2009, s. 67-84; Nalepa J., *Międzyrzecz* [w:] *Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad środkową Odrą i dolną Wartą (województwo zielonogórskie)*, t. 1, red. Z. Kaczmarczyk, A. Wędzki, Zielona Góra 1967, s. 227-249; Olejnik K., *Grody i zamki w Wielkopolsce*, Poznań 1993; Pietrzak J., *Zamki i dwory obronne w dobrach państwowych prowincji wielkopolskiej. Studium z dziejów państwowych siedzib obronnych na przełomie średniowiecza i nowożytności*, Łódź 2003; Tureczek M., *Zabytki w krajobrazie kulturowym Międzyrzecza i okolic*, Międzyrzecz 2012; Widawski J., *Miejskie mury obronne w państwie polskim do początku XV wieku*, Warszawa 1973; Ziętkiewicz Z., *Studium historyczne zamku w Międzyrzeczu*, Gdańsk 1954 (mps w Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze – Delegatura w Gorzowie Wlkp.).

<sup>2</sup> W 2005 roku rozpoczęte zostały ratownicze prace remontowo-konserwatorskie zamku międzyrzeckiego, które kontynuowano w latach 2006-2007, 2009-2013.



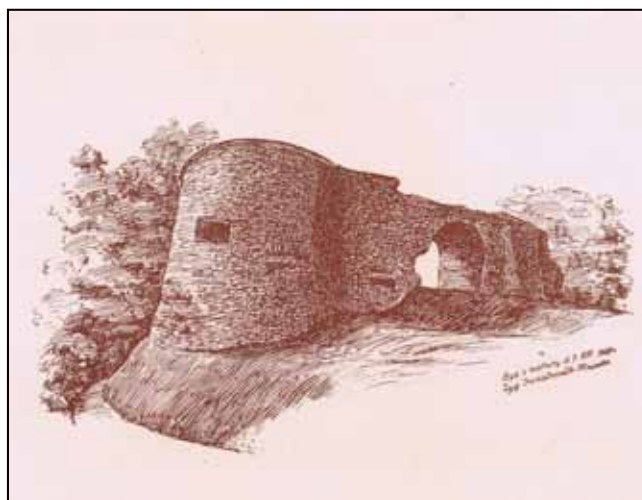
Ryc. 1. Zamek w Międzyrzeczu, widok od północy, zza Obry. Rys. K.W. Kielisiński, 10 września 1842 r.; zbiory Biblioteki Kórnickiej Polskiej Akademii Nauk (wg Fogel 1995, ryc. 16, s. 58).



Ryc. 2. Zamek w Międzyrzeczu, widok od południowego zachodu, zza rozlewiska starego koryta Paklicy. Rys. K.W. Kielisiński, 11 września 1842 r.; zbiory Biblioteki Kórnickiej Polskiej Akademii Nauk (wg Fogel 1995, ryc. 17, s. 60).



Ryc. 3. Zamek w Międzyrzeczu, widok od północnego zachodu. Rys. Z. Światopełk-Słupski, 7 sierpnia 1915 r. (wg Album naszych zabytków 1917, tab. 6).



Ryc. 4. Zamek w Międzyrzeczu, widok od południowego wschodu. Rys. Z. Światopełk-Słupski, 7 sierpnia 1915 r. (wg Album naszych zabytków 1917, tab. 7).

ne części podziemnych i hydrofobizację lica wewnętrznego muru obwodowego, a także izolację korony tego muru (na odcinku zachodnim i północnym).

Ratownicze prace remontowo-konserwatorskie zostały wykonane przez Firmę Usługową „MAZI” Piotr Mazurek z Radziem.

Rezultatem zrealizowanych robót remontowo-konserwatorskich jest dokończenie prac zabezpieczająco-konstrukcyjnych muru obwodowego zamku, a przede wszystkim poprawa stanu technicznego założenia zamkowego.

Autorka niniejszego tekstu zrealizowała z ramienia Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego w Międzyrzeczu badania ratownicze w formie nadzoru archeologicznego podczas prac ziemnych związanych z wykonaniem izolacji pionowej wewnętrznego muru obwodowego na odcinku od baszty do bastii północnej o długości 65 m. Wymóg badań archeologicznych wynikał z faktu, iż inwestycja była prowadzona przy obiekcie zespołu muzealnego, który został wpisany do rejestru zabytków pod numerem KOK-I-256/79 decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Zielonej Górze

z 4 czerwca 1979 roku, jak również na terenie stanowiska archeologicznego Międzyrzecz 1 (AZP 51-15/33 – gród z IX-XIV wieku, zamek z XIV-XVI wieku). Zakres prac ziemnych związanych z wykonaniem izolacji pionowej części podziemnej wewnętrznego lica muru obwodowego obejmował wykonanie wykopu o szerokości 0,8-1,0 m i głębokości 0,5-0,6 m. Pod darnią zarejestrowano nawarstwienia wtórnie przemieszane; w obrębie nadbudowy kamiennych fundamentów (odcinek zachodni muru obwodowego – ryc. 12) przemieszaną wczesnośredniowieczną (pierwotną) warstwę kulturową: ciemnoszarą spieczoną próchnicę z nielicznym drobnym gruzem ceglany i nielicznymi wtrętami zaprawy. Z tej warstwy pozyskano 7 fragmentów naczyń glinianych ręcznie lepionych oraz ręcznie lepionych ze śladami obtaczania. Przy murze obwodowym (odcinek północny, część zachodnia), na wysokości strzępia w licu muru oraz w obrębie kamiennej nadbudowy fundamentów nieistniejącego budynku, uchwycono fragment ceglanoego fundamentu na zaprawie wapiennej. Część fundamentu o szerokości 0,96 m odsłonięto na odcinku o długości 0,7-0,8 m





Ryc. 5. Zamek w Międzyrzeczu. Rys. Alf Kowalski, 1946 r.; zbiory Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego. Fot. Ł. Bednaruk.



Ryc. 6. Zamek w Międzyrzeczu. Rys. Alf Kowalski, 1952 r.; zbiory Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego. Fot. Ł. Bednaruk.



Ryc. 7. Zamek w Międzyrzeczu. Rys. Alf Kowalski, 1954 r.; zbiory Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego. Fot. Ł. Bednaruk.

(ryc. 13). Fundament ten jest nieznacznie odchyłony w kierunku zachodnim od jego kamiennej (wtórnej) nadbudowy. Natomiast przy murze obwodowym (odcinek północny, część wschodnia – w sąsiedztwie bastei północnej) odsłonięto relikty nowożytnego budynku (ryc. 14). Pozyskano ruchomy materiał zabytkowy, łącznie 70 znalezisk, w tym 69 fragmentów naczyń glinianych i 1 ułamek

kafla prostego, miskowego. Dokonano przeglądu znalezisk – wstępnie zakwalifikowano poszczególne kategorie zabytków: wczesne średniowiecze (starsze fazy) – 7 fragmentów ceramiki, wczesne średniowiecze – 1 fragment ceramiki, wczesne średniowiecze/późne średniowiecze – 2 fragmenty ceramiki, późne średniowiecze – 23 fragmenty ceramiki, okres nowożytny – 31 fragmentów ceramiki i 1 ułamek kafla, okres późnonowożytny – 5 fragmentów ceramiki<sup>3</sup>.

Zadanie pt. „Remont kompleksu zamkowego w Międzyrzeczu” zostało współfinansowane przez Unię Europejską ze środków finansowych Europejskiego Funduszu Rybackiego w ramach środka 4.1. „Rozwój obszarów zależnych od rybołówstwa” z programu operacyjnego „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów rybackich 2007-2013”. Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego w Międzyrzeczu otrzymało dotacje z budżetów: Europejskiego Funduszu Rybackiego (394.792, 92 zł), Gminy Międzyrzecz (100.000,00 zł), Województwa Lubuskiego (39.992,53 zł) oraz Powiatu Międzyrzeckiego (36.651,21 zł). Całkowity budżet zrealizowanego zadania wyniósł 571.436,73 zł.

Jednakże z uwagi na nadal zły stan zachowania obiektu, który ulega pogorszeniu w miejscach nieobjętych ratowniczymi pracami zabezpieczającymi (wnętrza baszty, piwnicy renesansowej oraz obu bastei wraz z ich zadaszeniami), zachodzi konieczność podjęcia dalszych robót remontowo-konserwatorskich.

## BIBLIOGRAFIA:

1. *Album naszych zabytków*, t. 2, część I. Stare zamki, baszty, pałace, dwory, ratusze, Wielkie Księstwo Poznańskie. Rysował z natury Zygmunt Światopełk-Słupski, Poznań 1917.
2. Borkowska M., Turek-Kwiatkowska L., Solecki G., *Zespół zamkowy w Międzyrzeczu, województwo gorzowskie. Dokumentacja historyczno-architektoniczna zlecona przez Muzeum Miejskie w Międzyrzeczu*, Szczecin 1981/1982 (mps w Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze – Delegatura w Gorzowie Wlkp.).
3. Grabowska B., *Międzyrzecz [w:] Zabytki północnej części województwa lubuskiego*, red. J. Lewczuk, B. Skaziński, Gorzów Wlkp. – Zielona Góra 2004, s. 89-97.
4. Grabowska B., *Międzyrzecz, gm. loco, pow. międzyrzecki [w:] Zamki, dwory i pałace województwa lubuskiego*, red. B. Bielinis-Kopec, B. Skaziński, Zielona Góra 2007, s. 244-246.
5. Guerquin B., *Zamki w Polsce*, Warszawa 1984.
6. Fogel J., *Tematy archeologiczne w rysunkach i grafkach Kajetana Wincentego Kielisińskiego (1808-1849)*, Poznań 1995.

<sup>3</sup> A. Indycka, *Międzyrzecz*, dz. 375 przy ul. Podzamcze, gm. Międzyrzecz, pow. międzyrzecki, woj. lubuskie – sprawozdanie z nadzoru archeologicznego w związku z wykonaniem izolacji pionowej części podziemnej muru obwodowego zamku (na odcinku od wieży do bastei północnej), Międzyrzecz 2014/2015 (mps w Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze – Delegatura w Gorzowie Wlkp.).



Ryc. 8. Zamek w Międzyrzeczu – basteje, 2015 r. Fot. A. Indycka.



Ryc. 10. Międzyrzecz, zamek – wewnętrzne lico muru obwodowego (część zachodnia); stan po wykonaniu prac remontowo-konserwatorskich. Fot. A. Indycka.



Ryc. 9. Międzyrzecz, zamek – zewnętrzne lica muru bramy wjazdowej (łącnika między bastejami) i bastei północnej; stan po wykonaniu prac remontowo-konserwatorskich. Fot. A. Indycka.



Ryc. 11. Międzyrzecz, zamek – wewnętrzne lico muru obwodowego (część północna); stan po wykonaniu prac remontowo-konserwatorskich. Fot. A. Indycka.

7. Indycka A., *Międzyrzecz, dz. 375 przy ul. Podzamcze, gm. Międzyrzecz, pow. międzyrzecki, woj. lubuskie – sprawozdanie z nadzoru archeologicznego w związku z wykonaniem izolacji pionowej części podziemnej muru obwodowego zamku (na odcinku od wieży do bastei północnej)*, Międzyrzecz 2014/2015 (mps w Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze – Delegatura w Gorzowie Wlkp.).
8. Jodłowski K., *Zabytki Międzyrzecza* [w:] *Międzyrzecz i okolice*, red. T. Łuczak, D. Matyaszczyk, Międzyrzecz – Gorzów Wlkp. 1998, s. 131-165.
9. Kurnatowski S., Nalepa J., *Z przeszłości Międzyrzecza*, Poznań 1961.
10. Łaskiewicz T., *Międzyrzecz – od dziejów najdawniejszych po czasy wczesnonowożytne* [w:] *Międzyrzecz – dzieje miasta*, red. W. Strzyżewski, M. Tureczek, Międzyrzecz 2009, s. 83-116.
11. Michałowicz K., *Fortyfikacje miejskie w przeszłości pogranicza marchijsko-wielkopolskiego. Wstęp do badań* [w:] *Ziemia Międzyrzecka w przeszłości*, t. 7, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz 2009, s. 67-84.
12. Nalepa J., *Międzyrzecz* [w:] *Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad środkową Odrą i dolną*

*Wartą (województwo zielonogórskie)*, t. 1, red. Z. Kaczmarczyk, A. Wędzki, Zielona Góra 1967, s. 227-249.

13. Olejnik K., *Grody i zamki w Wielkopolsce*, Poznań 1993.
14. Pietrzak J., *Zamki i dwory obronne w dobrach państwowych prowincji wielkopolskiej. Studium z dziejów państwowych siedzib obronnych na przełomie średniowiecza i nowożytności*, Łódź 2003.
15. Tureczek M., *Zabytki w krajobrazie kulturowym Międzyrzecza i okolic*, Międzyrzecz 2012.
16. Widawski J., *Miejskie mury obronne w państwie polskim do początku XV wieku*, Warszawa 1973.
17. Ziętkiewicz Z., *Studium historyczne zamku w Międzyrzeczu*, Gdańsk 1954 (mps w Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze – Delegatura w Gorzowie Wlkp.).





Ryc. 12. Międzyrzecz, zamek (odcinek zachodni) – wykop przy murze obwodowym; widok od południowego wschodu. Fot. A. Indycka.



Fot. 13. Międzyrzecz, zamek (odcinek północny, część zachodnia) – odsłonięty fragment fundamentu; widok od południowego wschodu. Fot. A. Indycka.



Fot. 14. Międzyrzecz, zamek (odcinek północny, część wschodnia) – odsłonięty relikw budynku nowożytnego; widok od południowego zachodu. Fot. A. Indycka.

## ■ STRESZCZENIE

Relikty zamku stanowią największą atrakcję turystyczną i jeden z najciekawszych zabytków Międzyrzecz. Zamek piastowski został zbudowany w dobrach państwowych za panowania Kazimierza Wielkiego. Aktualnie jest on najstarszym obiektem zespołu muzealnego. To jedyny królewski zamek w województwie lubuskim. Posadowiony został w widłach rzek Obry i Paklicy, na pozostałościach grodu wczesnośredniowiecznego. Mury obwodowe przebiegają po zniszczonych bądź zniwelowanych drewniano-ziemnych wałach grodowych, ich obrys zbliżony jest do nieregularnego owalu z tendencją do wieloboczności. W XVI wieku wprowadzono zasadnicze zmiany architektoniczne oraz, w związku ze zmianą sposobu prowadzenia walki, zmodernizowano system obronny, przystosowując zamek do prowadzenia obrony przy użyciu artylerii. Zbudowano dwie cylindryczne basteje, które flankowały położoną między nimi bramę i furtę oraz południowy i północny odcinek muru obwodowego. W czasie wojen szwedzkich i wojny północnej zamek został zniszczony, a przez następne 250 lat doprowadzony do stanu ruiny. Po II wojnie światowej Międzyrzecz znalazł się ponownie w granicach Polski. W latach 1954-1964 przeprowadzono remont i konserwację zamku – nadano mu formę trwałej ruiny. Obecnie stan zachowania obiektu ulega znacznemu pogorszeniu.

Od czerwca do listopada 2014 roku na zamku w Międzyrzeczu wykonano ratownicze prace remontowo-konserwatorskie – prace zabezpieczająco-konstrukcyjne w miejscach zagrożonych katastrofą budowlaną<sup>4</sup>. Zakres prac obejmował naprawę wewnętrznego lica muru obwodowego: na odcinku zachodnim i północnym – od baszty w obrębie muru obwodowego do bastei północnej – oraz zewnętrznych lic przypory, bastei północnej i muru bramy wjazdowej (łącznika między bastejami). Wykonano rozebranie i przymurowanie lica z zakotwiczeniem w rdzeń muru, uzupełnienie miejsc z ubytkami, wykucie uszkodzonych, a także wstawienie nowych cegieł o strukturze i barwie jak w istniejącym murze, oczyszczenie i spoinowanie lic wraz z ich odgrzybieniem oraz przemurowanie przesklepień łukowych. Ponadto wykonano prace dodatkowe, a ich zakres obejmował roboty izolacyjne części podziemnych i hydrofobizację lica wewnętrznego muru obwodowego, a także izolację korony tego muru (na odcinku zachodnim i północnym).

Rezultatem zrealizowanych robót remontowo-konserwatorskich jest dokończenie prac zabezpieczająco-konstrukcyjnych muru obwodowego zamku, a przede wszystkim poprawa stanu technicznego założenia zamkowego.

## ■ SUMMARY

The castle relicts constitute the largest tourist attraction and one of the most interesting historic monuments in Międzyrzecz. The Piast Castle was built under the reign of Casimir III the Great on royal grounds. Currently it is the oldest item of the museum complex. It is the only royal castle in Lubuskie Province. It was founded in the confluence of the rivers Obra and Paklica upon the remains of early Middle Age gardens. The circumference walls run along destroyed or demolished timber and earth castle walls, their outline reminiscent of an irregular oval with a tendency for many sidedness. Significant architectural changes were introduced in the 16th century in conjunction with changes to combat and warfare, the defence system was modernised adopting the castle for defence using artillery. Two cylindrical bastilles were built which flanked the gate and passage in the wall as well as the south and north sections of the circumference wall. During the Swedish wars and Northern war the castle was destroyed and then fell into ruin over the next 250 years. After World War II Międzyrzecz was again in the territory of Poland. During 1954-1964 castle maintenance and restoration were carried out – it was given a permanent state of ruin. Currently the upkeep of the building is deteriorating significantly.

Between June and November of 2014 emergency restoration and maintenance works were carried out at the castle in Międzyrzecz – structural safety works at sites constituting a risk of a construction disaster. The scope of works included repair of the external circumference wall face along the west and north sections – from the bastille within the scope of the circumference wall to the north bastille and external faces of the buttress, north bastille and entrance gate walls (link between the bastilles). The face bricks were removed and then put back on, anchored into the core of the wall, gaps were filled, damaged bricks removed and replaced with new ones similar in structure and colour to the existing wall, cleaning and grouting faces, mould treatment and a revamp of arch lintels. Furthermore, additional works were carried out, and their scope included insulation works on underground parts and waterproofing of internal face of the circumference wall as well as insulating the wall crown (along the west and north sections).

The completion of restoration and maintenance works meant that the emergency structural works to the castle circumference walls were also complete and resulted in an improvement to the castle technical condition.

<sup>4</sup> W 2005 roku rozpoczęte zostały ratownicze prace remontowo-konserwatorskie zamku międzyrzeckiego, które kontynuowano w latach 2006-2007, 2009-2013.



# Od średniowiecznej warowni do barokowego klasztoru. Historia powstania i przekształceń zamku w Kozuchowie

Andrzej Legendziewicz – Wydział Architektury Politechniki Wrocławskiej

Zamek w Kozuchowie położony jest w północnej części miasta lokacyjnego. Oddziela go od historycznego centrum sucha fosa. Obecną formę barokowego klasztoru z kościołem budowla otrzymała w latach 1685-1706 w wyniku przebudowy zrealizowanej przez zakon karmelitów. W oparciu o wcześniejsze średniowieczne założenie powstał obiekt na planie zbliżonym do litery „P”. Składa się on z czteroskrzydłowego klasztoru otaczającego kwadratowy dziedziniec, wieży wtopionej w partię zachodnią, a także sześcioprzęsłowego kościoła przylegającego do południowo-zachodniego narożnika. Zabudowę wokół dziedzińca nakrywają dachy dwuspadowe, kościół – dach wielospadowy, a wieżę – ośmioboczną, namiotową.

Skrzydła klasztoru otaczające dziedziniec rozplanowano na planie zbliżonym do kwadratu o bokach w obrysie zewnętrznym 35 na 37 metrów. Jego elewacje otrzymały skromny barokowy detal, na który składają się: profilowany gzyms wieńczący, taśma międzykondygnacyjna, boniowanie w narożnikach oraz uszakowe opaski wokół okien ustawione na parapetach. Układ elewacji zewnętrznych jest bardzo regularny, a niewielkie zaburzenia elewacji południowej występują w zasięgu dawnego średniowiecznego budynku bramnego. W przyziemiu elewacji zachodniej eksponowany jest fragment lica średniowiecznego muru kamiennego. Ściany dziedzińca powielają układ zewnętrznych, od południa i północy parter otwiera się do przestrzeni dawnego wirydarza trzema półkolistymi arkadami, a od zachodu zaburzenie rozmieszczenia okien spowodowała wtopiona w skrzydło wieża. Założono ją dołem na kwadracie prze-



Ryc. 1. Kozuchów, zamek, widok ogólny od południa (fot. A. Legendziewicz).

chodzącym na poziomie pierwszego piętra w cylinder, a powyżej kalenicy dachu klasztoru – w ośmiobok. Do 2009 roku jej elewacje pozbawione były detalu architektonicznego poza profilowanym gzymsem wieńczącym. Obecnie odtworzony na nich wystrój barokowy składa się z opasek wokół wnęk i otworów okiennych oraz boniowania w narożnikach.

Dominującą bryłą w układzie całego założenia jest sześcioprzęsłowy wielobocznie zamknięty kościół (dawniej pw. św. Józefa), przylegający do klasztoru w południowo-zachodnim narożu. Kompozycja jego elewacji ukształtowana została odmienne od klasztornych. Wprowadzono na nich regularny rytm przeszleń wydzielających ramy, na których oparto profilowany gzyms wieńczący. W polach



Ryc. 2 Koźuchów, zamek, rysunek F. B. Wenera z około połowy XVIII wieku (ze zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego).

wprowadzono wysokie, półkolistę zamknięte okna o rozglifionych ościeżach. Główne wejście do zamku-klasztoru umieszczono w skrajnym wschodnim przęśle elewacji kościoła. Jego oprawę tworzy bogaty portal. Półkolisty otwór ujmuje kamienne obramienie złożone ze słupków o fakturowanej powierzchni z impostami, na których oparto archiwoltę złożoną z czterech ciosów i klucza z herbem zakonu karmelitów (trzy gwiazdy na tarczy z koroną). Powyżej niego umieszczono eliptyczne okno doświetlające sięń. Obramienia otworu wejścia i okiennego flankowane są parą pilastrów dźwigających gzyms z przerwanymi naczółkami, pomiędzy którymi zakomponowano półkolistą wnękę ujętą w spływy wolutowe.

Układ wnętrza założenia jest charakterystyczny dla ich funkcji. Zabudowę klasztorną ukształtowano jako dwutraktową z komunikacją założoną wzdłuż ścian dziedzińca. Natomiast kościół rozplanowano jako salowy, sześcioprzęsłowy, zamknięty od wschodu wielobocznie.

## ■ STAN BADAŃ

Zagadnienie architektury zamku koźuchowskiego, przekształconego w okresie baroku na klasztor, zostało poruszone w wielu publikacjach, głównie w monografiach historycznych miasta, katalogach zamków: śląskich, w Polsce, księstwa głogowskiego, katalogach zabytków miasta i województwa zielonogórskiego<sup>1</sup>. Ostatnią pozycją podsumowującą dotychczasowy stan wiedzy jest

<sup>1</sup> D. Nowakowski, *Siedziby książęce i rycerskie księstwa głogowskiego w średniowieczu*, Wrocław 2008, s. 144, 145, 347-352, gdzie podana jest starsza literatura i źródła.

monografia zamku wydana w 2009 roku<sup>2</sup>. Przedstawione dotąd koncepcje rekonstrukcji rozplanowania średniowiecznej warowni oparto na podstawie oględzin murów piwnic. Najpełniej scharakteryzowała je dotąd Ewa Lukas badająca budowlę na początku lat 60. XX wieku tuż przed pracami budowlanymi, niestety pomijając zewnętrzny obwód bastejowy<sup>3</sup>.

Skromne źródła pisane dotyczące zamku informują jedynie o nim oraz kaplicy<sup>4</sup>. W dotychczasowej literaturze prezentowane są dwie koncepcje układu średniowiecznej warowni z okresu poprzedzającego budowę klasztoru z kościołem. Według starszej zamek zajmował środkową i północną część późniejszego założenia klasztornego. Jego plan tworzyły obiekty: budynek mieszkalny od wschodu, mur kurtynowy zamykający z pozostałych stron dziedzińca, a w jego obrębie budynek w narożu północno-zachodnim i wolnostojąca wieża ostatecznej obrony w narożu południowo-zachodnim. Założenie to uzupełniał później dobudowany od zewnątrz do kurtyny południowej budynek bramny<sup>5</sup>.

W świetle drugiego wariantu rozwoju pierwotny zamek zajmował teren zbieżny z klasztorem, z wyjątkiem zachodniej części kościoła. Brama wjazdowa dochodziła do kurtyny od wnętrza. Po stronie północnej dziedzińca znajdowały się obiekty o funkcji gospodarczej. W wyniku późniejszej rozbudowy pojawiły się: mieszkalne skrzydło zachodnie obejmujące z trzech stron wieżę, kaplica w narożu południowo-zachodnim i budynek bramny, znajdujący się na prawo od obecnego wjazdu na dziedzińca. Ostatnią inwestycją stanowił pierścień umocnień bastejowych poświędzczonej zachowaną częścią bastei południowo-wschodniej i drugą – północno-zachodnią, znaną z planu miasta z 1846-47 roku<sup>6</sup>.

W wymienionych wyżej opracowaniach czas budowy zamku o planie czworoboku kładziony jest na koniec XIII – I połowę XIV wieku. Wyjątek stanowi wypowiedź Dominika Nowakowskiego, zdaniem którego warownia zajmująca teren odpowiadający środkowej i północnej części późniejszego klasztoru wzniesiona została w II połowie

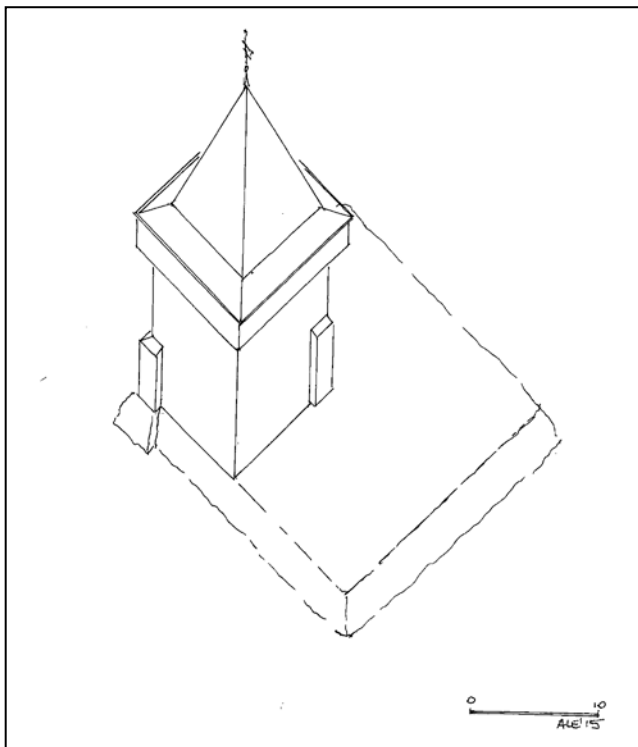
<sup>2</sup> T. Andrzejewski, Z. Szukielowicz, *Zamek w Koźuchowie. Rys historyczny*, Koźuchów 2009.

<sup>3</sup> E. Lukas, *Zamek w Koźuchowie*, woj. zielonogórskie, maszynopis w archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Zielonej Górze (dalej WKZ Zielona Góra), PKZ Szczecin, Szczecin 1962.

<sup>4</sup> Zamek wzmiankowany jest w 1311 roku, por. *Codex Diplomaticus Silesiae*, t. 24 *Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens, I, Kreis Grünberg und Freystadt*, von K. Wutke, Breslau 1908, s. 161, nr 3. Kaplica wymieniana jest w 1409 roku, w dokumencie księżnej Katarzyny wdowie po Henryku VIII. *Ibidem*, s. 169, nr 38; w 1455 roku – wzmianka o altaryście oraz nowej kaplicy. *Ibidem*, s. 179, nr 90; oraz w 1457 roku – ponowna wzmianka o altaryście i kaplicy, *Ibidem* s. 181, nr 97).

<sup>5</sup> E. Lukas, *Zamek w Koźuchowie*, op. cit. s. 9; B. Guerquin, *Zamki w Polsce*, Warszawa 1984, s. 175; L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm, *Leksykon zamków w Polsce*, Warszawa 2001, s. 234; D. Nowakowski, *Siedziby książęce...*, s. 145, 351; S. Kowalski, *Zabytki architektury województwa lubuskiego*, Zielona Góra 2010, s. 168-9; S. Kowalski, Z. Pilch, *Leksykon zabytków architektury Pomorza Zachodniego i ziemi lubuskiej*, Warszawa 2011, s. 285-6.

<sup>6</sup> S. Kowalski, J. Muszyński, *Koźuchów. Zarys historii*, Koźuchów 1995, s. 49-51; S. Kowalski, *Koźuchów w średniowieczu. Zamek [w:] Koźuchów. Zarys Dziejów*, red. T. Andrzejewski, Koźuchów 2003, s. 37-41; T. Andrzejewski, Z. Szukielowicz, *Zamek w Koźuchowie...*, s. 12, 14-18, 20-26.



Ryc. 3 Koźuchów, zamek, hipotetyczna rekonstrukcja aksonometryczna pierwotnej wieży z osadą służebną (kształt i wysokość dachu hipotetyczna) rys. A. Legendziewicz.

XIV wieku, a poprzedzona była jakimś starszym założeniem z przełomu XIII i XIV wieku<sup>7</sup>. Wieżę scharakteryzowano jako dwusegmentową, złożoną z kamiennej podstawy o planie kwadratu, wysokiej na 8 m, z której wyrasta ceglana część cylindryczna. Wejście do niej znajdowało się od strony dziedzińca, na wysokości 9 m<sup>8</sup>. Prace badawcze obejmujące elewację oraz górne kondygnacje wieży, a także eksponowane nieotynkowane mury i sklepienia piwnic przeprowadzili w 2009 roku Czesław Lasota i Andrzej Legendziewicz<sup>9</sup>. Podsumowanie wyników badań oraz wysunięcie tez dotyczących powstania i przekształceń architektury zamku badacze zawarli w artykule opublikowanym rok później<sup>10</sup>. Autor niniejszego tekstu, w trakcie prac konserwatorskich realizowanych w 2014 i 2015 roku, rozpoznał przekształcenia w zasięgu elewacji zamku<sup>11</sup>, a równolegle Jarosław Lewczuk przeprowadził badania wykopaliskowe na dziedzińcu<sup>12</sup>. Niniejszy artykuł stanowi

<sup>7</sup> D. Nowakowski, *Siedziby książęce...*, s. 145.

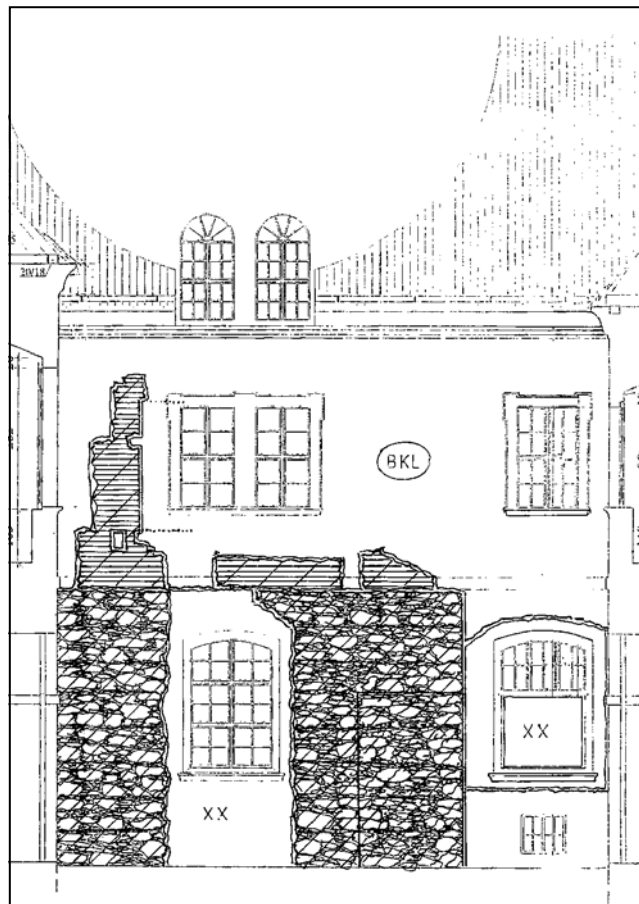
<sup>8</sup> T. Andrzejewski, Z. Szukielowicz, *Zamek w Koźuchowie...*, s. 16.

<sup>9</sup> Cz. Lasota, A. Legendziewicz, *Zamek w Koźuchowie. Wyniki badań architektonicznych oraz wnioski konserwatorskie*, maszynopis w archiwum WKZ Zielona Góra, Wrocław 2009.

<sup>10</sup> Cz. Lasota, A. Legendziewicz, *Zamek w Koźuchowie – problematyka badawcza [w:] Obwarowania miast – problematyka ochrony, konserwacji, adaptacji i ekspozycji*, Materiały Międzynarodowej Konferencji Naukowej, Koźuchów 2010, s. 247-255.

<sup>11</sup> A. Legendziewicz, *Wyniki badań architektonicznych elewacji zamku w Koźuchowie*, maszynopis w archiwum WKZ w Zielonej Górze, Wrocław 2015.

<sup>12</sup> J. Lewczuk, *Sprawozdanie z sondażowych badań archeologicznych na dziedzińcu zamku w Koźuchowie*, maszynopis w archiwum WKZ Zielona Góra, Zielona Góra 2015.



Ryc. 4. Koźuchów, zamek, elewacja wschodnia wieży z oznaczeniem wątek średniowiecznych: wątek kamienny – XIII/XIV w., wątek ceglany I. poł. XIV w. (oprac. A. Legendziewicz).

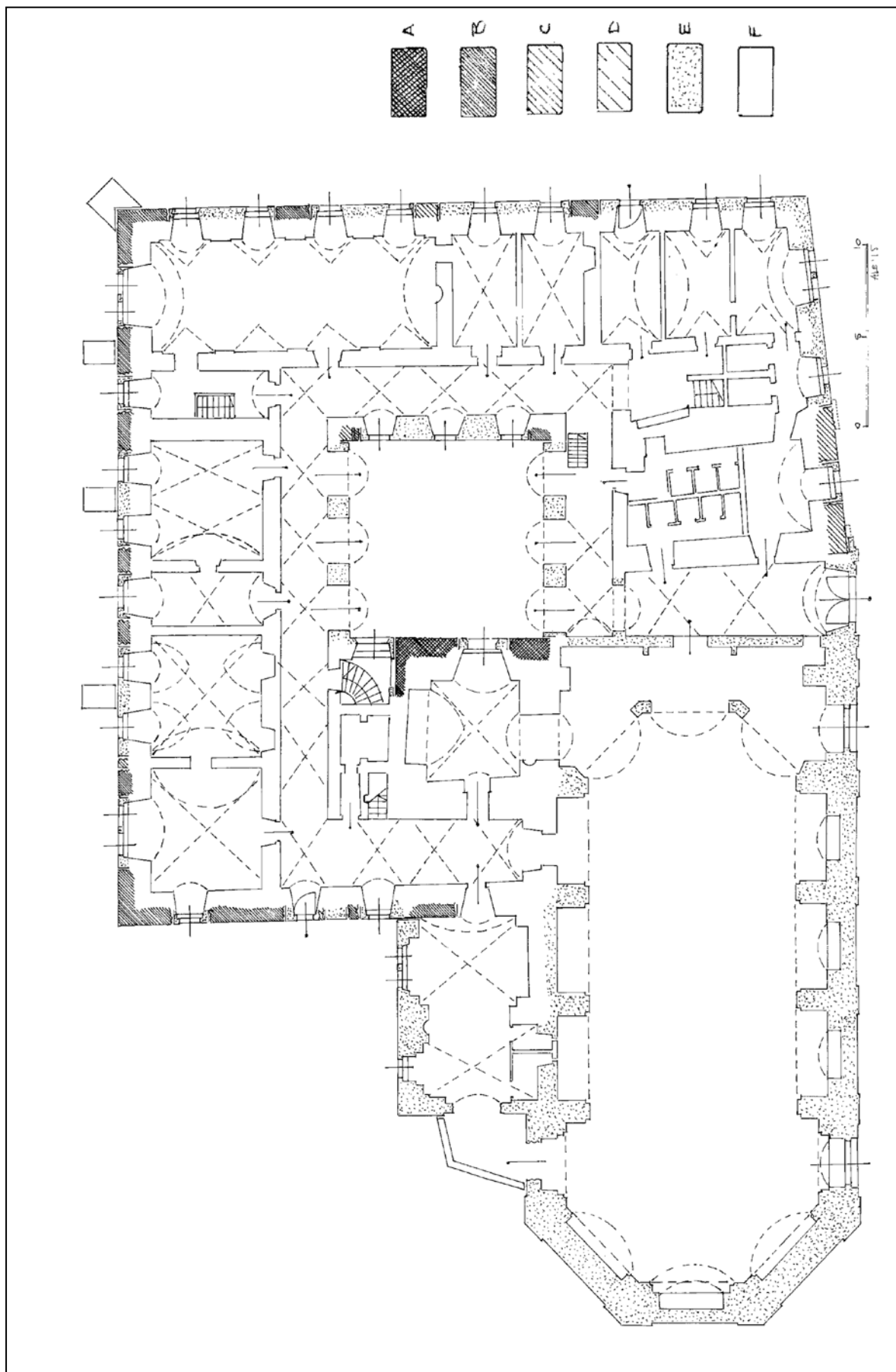
podsumowanie dotychczasowych przeprowadzonych badań terenowych.

## ■ WIEŻA Z OSADĄ SŁUŻEBNĄ (KONIEC XIII/POCZĄTEK XIV WIEKU)

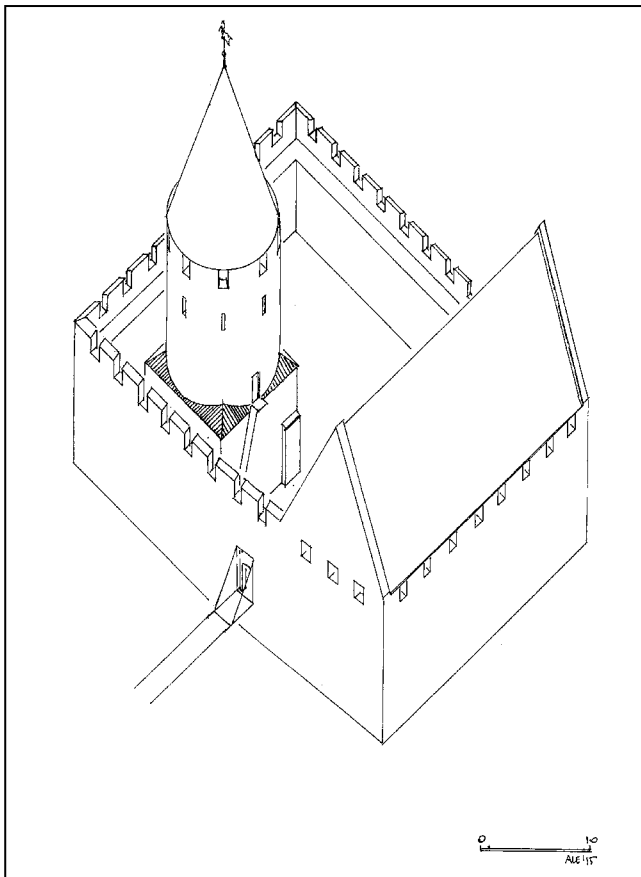
Najstarszym elementem zespołu zamkowego jest dolna, czworoboczna partia wieży, wzniesiona zapewne w końcu XIII wieku lub na początku następnego stulecia – na co wskazuje materiał i technologia budowy oraz co zdaje się potwierdzać najstarsza wzmianka z 1311 roku<sup>13</sup>. Jej kamienne elewacje eksponowane są w piwnicach, gdzie widać ścianę zachodnią, części północnej i południowej oraz skarpy w narożach zachodnich. Elewacja wschodnia, wtopiona w zachodnią ścianę dziedzińca, rozpoznana została w trakcie remontu elewacji. Uchwycono na niej ślad po skutej przyporze w narożniku północnym. Pozostałe dwie skarpy widoczne są w poziomie piwnic: jedna – skośnie zredukowana ku górze – stanowi przedłużenie ściany północnej w kierunku zachodnim, druga natomiast, częściowo zachowana, obejmowała z obu stron naroże południowo-zachodnie. Ściany wieży wykonano z eratyków

<sup>13</sup> *Codex Diplomaticus Silesiae*, t. 24 *Die Inventare der nichts taatlichen Archive Schlesiens, I, Kreis Grünberg und Freystadt*, von K. Wutke, Breslau 1908, s. 161, nr 3.





Ryc. 5. Koźuchów, zamek, rzut przyziemia z chronologicznym rozwarstwieniem: A – Faza I (gotyk wieża, II poł. XIII wieku/pocz. XIV wieku), B – Faza II (gotyk, II poł. XIV w.), C – Faza III (gotyk II, I poł. XV w.), D – Faza IV (renesans, lata 70. XVI wieku), E – Faza V (barok, lata 1686-1706); F – mury z XIX i XX wieku.

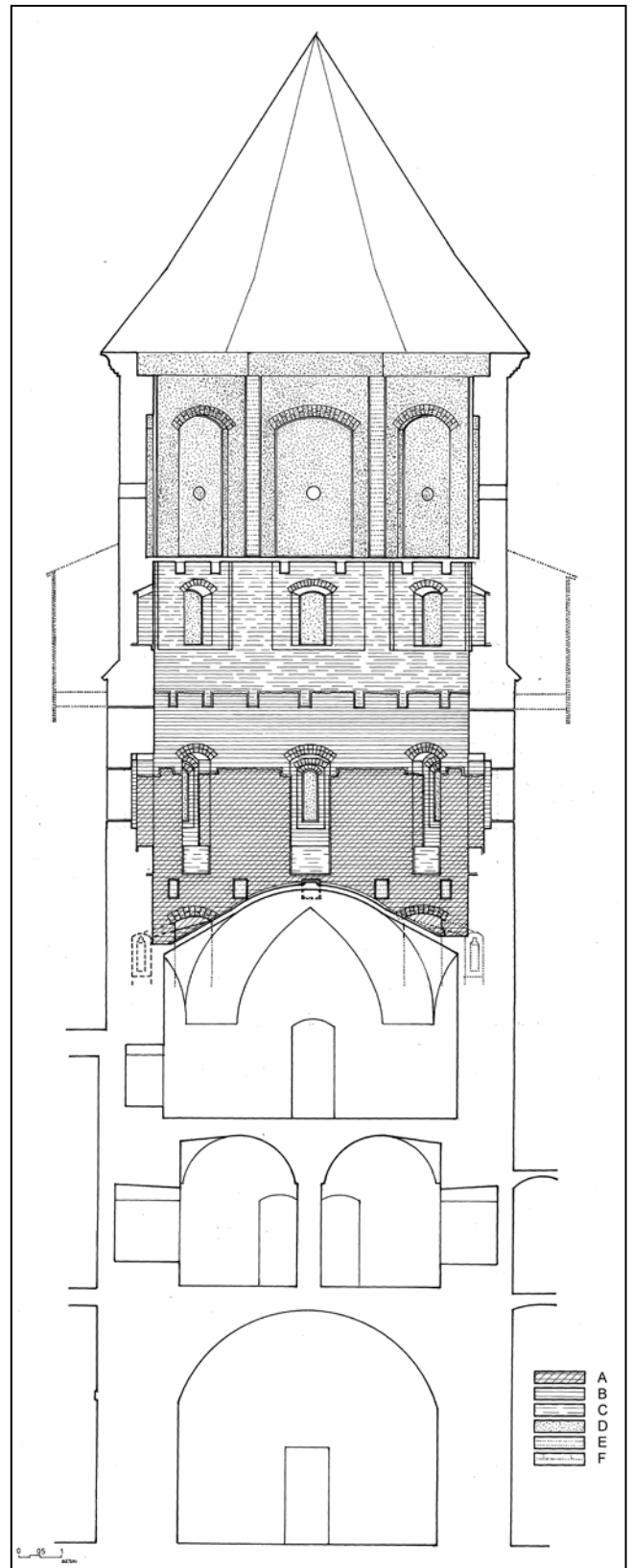


Ryc. 6. Koźuchów, zamek, hipotetyczna rekonstrukcja aksonometryczna zamku w I połowie XIV wieku (kształt i wysokość dachu wieży oraz dachu budynku mieszkalnego i blankowanie – hipotetyczne) rys. A. Legendziewicz.

układanych warstwami o wysokości 70-80 cm. Przed ułożeniem kolejnej, korona poprzedniej była wyrównywana małymi kamieniami. W licu ściany północnej występuje odsadzka biegnąca około 50 cm nad posadzką piwnicy. Do odsadzki mur wieży stawiano w wykopie oszalowanym. Poziom użytkowy przylegającej do wieży osady służebnej znajdował się około 3 metrów poniżej obecnego dziedzińca<sup>14</sup>. Granica między częściami, czworoboczną i cylindryczną, biegnie w poziomie tynkowego gzymsu oddzielającego parter od piętra elewacji – około 5,5 metra nad brukiem dziedzińca. Dane te wskazują, że wieża mogła mieć wysokość co najmniej 9 metrów. Wymiary jej rzutu w obrysie zewnętrznym wynoszą około 10 na 10 metrów. Grubość ścian na poziomie obecnego przyziemia, na podstawie rysunków inwentaryzacyjnych, można określić na od 1,9 do 2 m. Prawdopodobnie jej dolna kondygnacja jest zasypana, na co wskazuje odwiert wykonany przez Z. Szukielowicza w posadzce kondygnacji parteru<sup>15</sup>. Nieznane pozostaje także rozmieszczenie otworów na elewacjach. Eratyki w murach obwodowych czworoboku wieży wiąże zaprawa dość twarda, barwy szarej, zawierająca ilasty piasek, drobny żwir i wapno o granulacji od pyłu do grudek.

<sup>14</sup> Por. artykuł J. Lewczuka, *Badania wykopaliskowe na dziedzińcu zamku w Koźuchowie*, w niniejszym numerze Lubuskich Materiałów Konserwatorskich.

<sup>15</sup> T. Andrzejewski, Z. Szukielowicz, *Zamek w Koźuchowie...*, s. 16.



Ryc. 7. Koźuchów, zamek, przekrój wieży z widokiem na wschód i rozwarstwieniem murów: A – gotyk (I poł. XIV wieku), B – gotyk (I poł. XV wieku), C – renesans (II poł. XVI wieku), D – barok (1686-1706), E – XIX i XX wiek, F – linie rekonstrukcyjne). (oprac. A. Legendziewicz, Cz. Lasota).

## ■ BUDOWA ZAMKU (I POŁ. XIV WIEKU)

Zasięg pierwotnego gotyckiego zamku zrealizowanego zapewne w 1. połowie XIV wieku można określić na podstawie uchwyconych narożników jego obwodu. Na elewacji wschodniej, pomiędzy trzecią a czwartą osią okienną (licząc od południa), zachowany jest południowo-wschodni, natomiast dwa ujmują krawędzie elewacji północnej. Ostatni, południowo-zachodni, zarejestrowano w piwnicach przylegających do wieży. Bazując na ich rozmieszczeniu, plan pierwotnego gotyckiego zamku można rekonstruować o rzucie zbliżonym do prostokąta o wymiarach 25 na 37 metrów z wieżą w południowo-zachodnim narożniku dziedzińca i otworem bramnym od południa. Nieznana pozostaje forma zwieńczenia kurtyny, prawdopodobnie tworzyło ją blankowanie.

Zapewne wzdłuż wschodniej ściany wzniesiony został budynek mieszkalny o szerokości około 12,5 metra ze szczytami od południa oraz północy. Jego zasięg uchwycono na

W świetle badań archeologicznych dziedzińca wiemy, że poziom użytkowy zamku znajdował się około 230 cm poniżej obecnego<sup>16</sup>. Wskazuje to, że zachowane pod skrzydłem wschodnim piwnice stanowiły przyziemie prawdopodobnie trójkondygnacyjnego budynku mieszkalnego. Pierwsza powstała sala (piwnica) południowa, nakryta kolebą w osi wschód-zachód i o ścianach bocznych wzniesionych z eratyków układanych warstwami mającymi 50 cm wysokości. Obydwie dochodzą na styk do murów obwodowych. W ścianie północnej od strony pomieszczenia północnego widać pod strzałką sklepienia trzy warstwy cegieł formatu gotyckiego, ułożonych główkami. Pomieszczenie południowe zasklepia otynkowana kamienna koleba z odciskami szalunku na podniebieniu – co poświadczają zdjęcia archiwalne. Przy narożu północno-zachodnim piwnicy wychodziła luneta, która podnosiła się ku górze w kierunku północnym. Luneta zasklepiała zejście z poziomu pierwszej kondygnacji do przyziemia – obecnie piwnicy. Jest ona wraz z krawędzią i blokadą eksponowana w cegle. Z otworów okiennych



Ryc. 8. Koźuchów, zamek, wieża, zablockowane okno szczelinowe (a), prześwit blankowania przekształcony w okno (b) (fot. A. Legendziewicz).

elewacji północnej na filarze znajdującym się pomiędzy drugą i trzecią osią okienną. Przebieg jego ściany zachodniej potwierdzają niewielkie fragmenty murów w wątku kamiennym o wysokości od 3 do 3,5 metra, zarejestrowane na skrajach elewacji wschodniej dziedzińca. Zachowana na elewacjach zewnętrznych, na poziomie około 6,2 metra nad terenem, odsadzka być może wyznacza poziom ganku obronnego, który w zasięgu budynku był w grubości muru.

w ścianach tarczowych pierwotnym jest oświetlający ją od strony dziedzińca, z zachowanymi ceglanyimi wezglowiami nakrywającego go wcześniej sklepienia.

Jako drugą zbudowano komorę północną, którą nakrywa otynkowana koleba półkolistą, wychodząca z ławy zbudowanej z eratyków. Północną ścianę tarczową dołem

<sup>16</sup> J. Lewczuk, *Badania wykopaliskowe...*



tworzy kamienny mur obwodowy z późniejszą reperacją ceglami, górą zaś ceglana oblicówka posadowiona na jego odsadźce. Analogicznego materiału użyto do murowania otworu drzwiowego łączącego obydwie piwnice, z którego zachowane jest ościeże zachodnie. Łącząc obie komory, zablokowano lunetę, która nakrywała zejście do zbudowanej wcześniej południowej<sup>17</sup>.

Mury wzniesiono z eratyków poprzetykanych ceglami i układanych warstwami o wysokości od 50 do 70 cm. Spoiwo stanowiła zaprawa wapienno-piaskowa, barwy kremowo-szarej, dość twarda, z widocznymi grudkami niedolasowanego wapna granulacji od drobin do grudek.

Czworoboczny kamienny trzon wieży został w 1. połowie XIV wieku podwyższony. Wejście na poziom pierwszego piętra odsłonięto na wysokości około 9 metrów nad średniowiecznym dziedzińcem. Nieznany pozostaje jego wykrój, bowiem w trakcie badań uchwycono jego południową krawędź o wysokości około 2,4 metra oraz negatyw kamiennego progu. Poprzedzał go zapewne drewniany podest oparty na wspornikach o wymiarach około 20/30 cm, osadzonych w murze poniżej poziomu wejścia. Niemożliwe jest także ustalenie szerokości otworu, gdyż jego strona północna została zniszczona w trakcie barokowej przebudowy. Takie umieszczenie wejścia nasuwa przypuszczenie, że wieża zaczęła pełnić funkcję stołpu.

Wysokość nadbudowy stołpu wraz z jej górną partią uchwycono w zasięgu strychu skrzydła zachodniego oraz w wychodzącym ponad sklepienie wnętrzu. Po wzniesieniu części cylindrycznej, wysokiej na 9,8 metra, miał on, od poziomu średniowiecznego dziedzińca do krenelaża, ponad 18,1 m wysokości. Średnica jego ostatniej kondygnacji w obrysie zewnętrznym wynosi 9,6 m. Ściana na tym poziomie i u podstawy segmentu cylindrycznego ma grubość odpowiednio 1,1 i 1,9 m. Można wnioskować, że segment ten dzielił się na trzy kondygnacje, na co wskazuje, oprócz silnie zwężającego się odsadźkami muru ku górze, mocno rozglifione, głębokie wnęki na dwóch górnych poziomach użytkowych, nakrytych sklepieniami.

Ostatnia kondygnacja mieszkalna miała cztery otwory ze szczelinowymi prześwitami. Od strony wnętrza wieży widać wychodzące nad sklepienie górne partie silnie rozglifionych wnęk szerokich na 90 cm – 1 m, nakrytych łękami odcinkowymi, grubymi na pół cegły. Widoczny w licu zewnętrznym wieży jeden z prześwitów, nakryty płasko ceglami opartymi na wspornikowo wysuniętych po bokach, o profilu z wklęsłą, ma 75 cm wysokości i 17 cm szerokości. Łęki nakrywające wnęki sięgały do stropu nakrywającego pierwotnie ostatnią kondygnację cylindra wieży. Jego lokalizację poświadczają zamurowane gniazda zakończeń belek kładzionych w czasie wzniesienia muru. Krenelaż od strony wnętrza wieży wyrastał 30 cm powyżej grzbietów belek stropu. Prześwity między

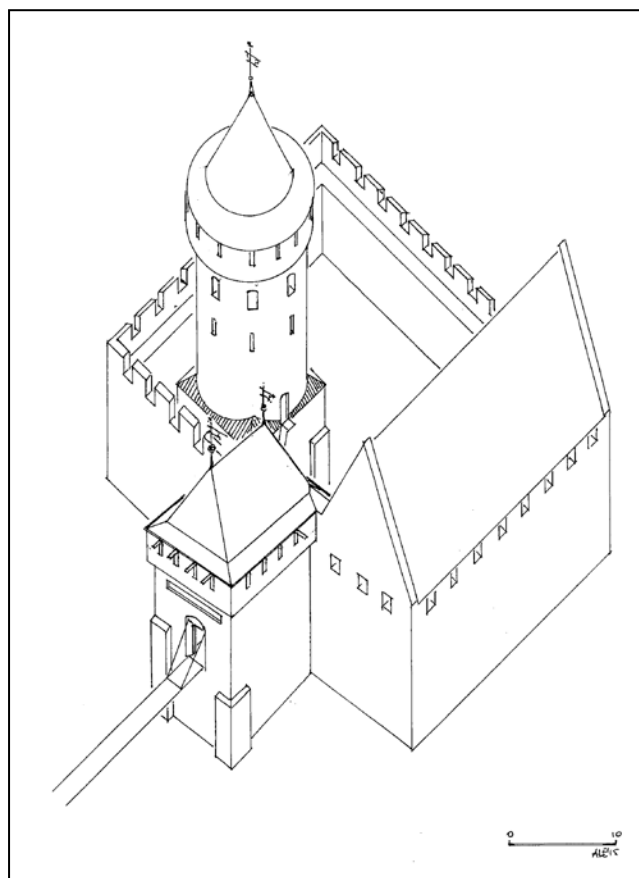
<sup>17</sup> W czasie budowy klasztoru piwnica północna została podzielona ścianą arkadową z łękami o grubości półtorzej cegły i stopami filarów wymurowanymi z eratyków. Mur nad łękami tworzą cegły ułożone w wątku nieregularnym i nieliczne eratyki. Na arkadach opiera się ściana wewnętrzna krużganka. W związku z podziałem piwnicy ścianą arkadową zmieniono układ prowadzących do niej schodów.

blankami, zachowanymi do wysokości 2,6 m, wynosiły w granicach 1-1,2 m. Brak zniszczeń spoiny we wnętrzu na poziomie blankowania wskazuje, że wieża była nakryta hełmem o nieznanej obecnie formie.

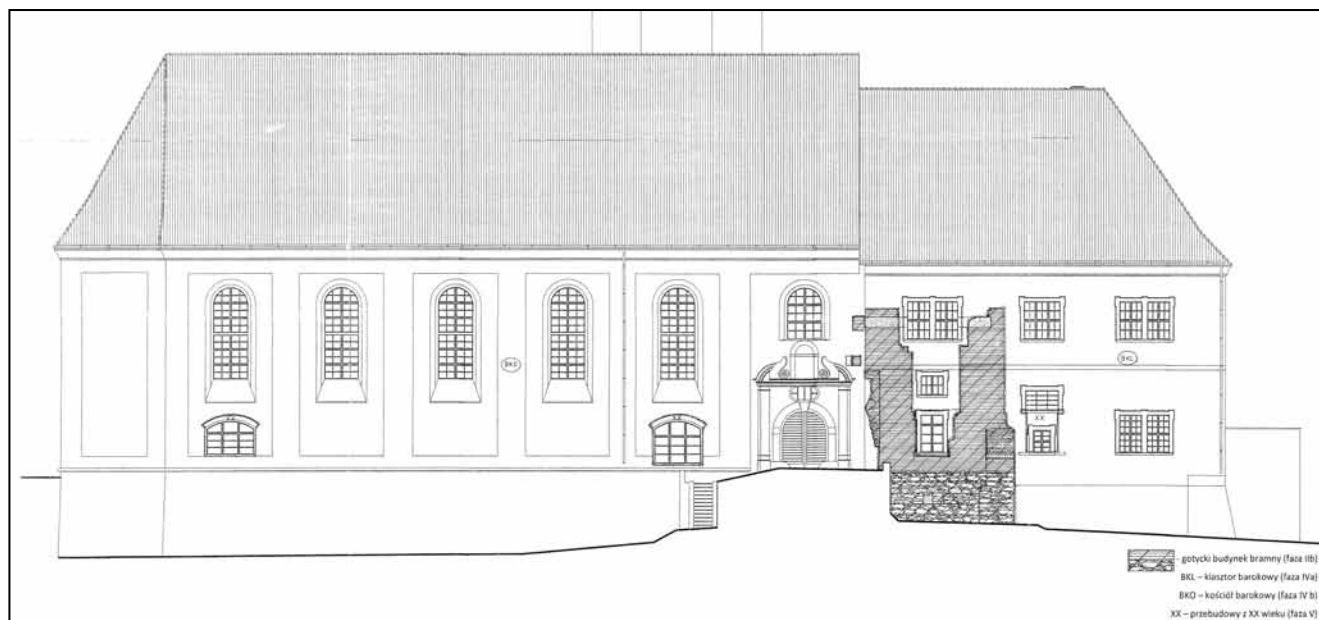
Fakturę i kolorystykę cylindrycznej elewacji stołpu tworzyły cegły ułożone w regularnym wątku jednowozkowym, a także zróżnicowanym kolorze wypału od pomarańczowego do czarnego z miejscowym wysięgiem szkliwienia, oraz spoiny poziome płaskie dołem podcięte lub z rysą, a pionowe – płaskie. Cegły, o wymiarach 8,5-9,1 cm / 12,5-13 cm / 27,5-29 cm, związała zaprawa twarda, barwy jasnopopielatej, zawierająca piasek z dużą domieszką wapna z grudkami.

## ■ MODERNIZACJA ZAMKU (II POŁ. XIV W./POCZ. XV W.)

Relikty przebudowy oraz naprawy murów zamku prawdopodobnie z 2. połowy XIV wieku lub początków następnego stulecia odsłonięto w zasięgu obwodu oraz budynku mieszkalnego na elewacji wschodniej i północnej, a także w północno-wschodnim narożniku dziedzińca. W dwóch miejscach powyżej relikwów murów kamiennego obwodu zarejestrowano nadmurowanie wykonane z cegły układanej w regularnym wątku jednowozkowym. Odsłonięty fragment na elewacji wschodniej w południowo-wschodnim narożniku średniowieczne-



Ryc. 9. Koźuchów, zamek, hipotetyczna rekonstrukcja aksonometryczna zamku w I połowie XV wieku (kształt i wysokość dachu wieży, budynku bramnego oraz dachu budynku mieszkalnego – hipotetyczne) rys. A. Legendziewicz.



Ryc. 10. Koźuchów, zamek, elewacja południowa z oznaczeniem fazy średniowiecznej w zasięgu budynku bramnego (oprac. A. Legendziewicz).

go założenia uwidocznili technologię budowy. W świetle tej odkrywki z zachowanymi strzypami widać, że jako pierwsza powstała południowa ściana obwodu, do której domurowano wschodnią. Natomiast odkrywka na ścianie północnej, znajdująca się zapewne w zasięgu gotyckiego budynku mieszkalnego, uwidoczniała układ blankowania dostępny zapewne z galerii założonej w grubości muru w partii poddasza. Uchwycony segment kondygnacji obronnej składa się z dwóch prześwitów o wymiarach około 80 na 90 cm w rozstawie co około 2,2 metra.

Ponadto w trzech miejscach zarejestrowano poważne naprawy murów kamiennych z wykorzystaniem materiału ceramicznego. Wzmocnienia te wskazują, że prawdopodobnie w kurtynie oraz budynku mieszkalnym występowały poważne spęknięcia spowodowane zapewne niestabilnym podmokłym gruntem, na którym wzniesiono zamek.

Zarejestrowane fragmenty murów oraz pasy napraw wykonano w wątku jednowozówkowym z użyciem materiału o zróżnicowanym kolorze wypału od bladego-pomarańczowego do czarnego z wysięgiem szkliwienia i wymiarach 8-9 cm / 13,5-14,2 cm / 26,5-27,2 cm. Spoiwo stanowiła zaprawa wapienno-piaskowa, barwy kremowej, dość twarda, z widocznymi w strukturze grudkami niedolasowanego wapna, z wypełniaczem w postaci piasku rzeczno-głazowego oraz grysu płukanego barwy szarej.

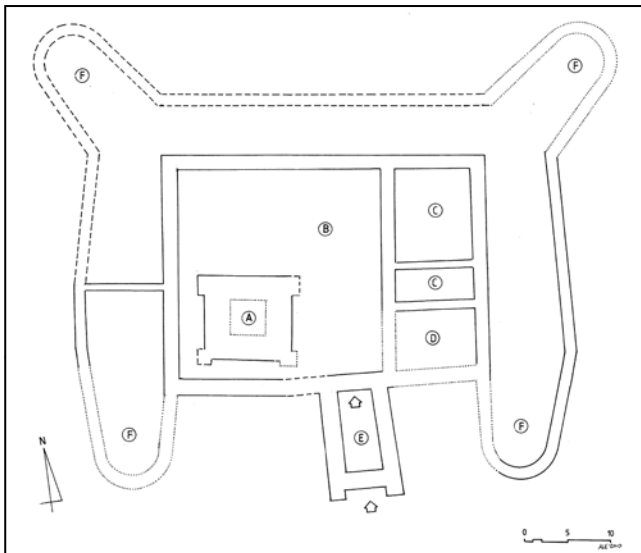
Przekształceniom późnogotyckim poddana została także górna partia wieży, którą podwyższono. We wszystkich ośmiu prześwitach blankowania wymurowano prześwity otworów strzelniczych. Nowa kondygnacja miała około 4,4 m wysokości i nakrywał ją strop z belkami układanymi w trakcie nadbudowy muru wieży. Jego poziom określają zamurowane gniazda, w których tkwiły zakończenia belek. Podłoga nowej kondygnacji wieży była na poziomie stropu nakrywającego poprzednio jej ostatnią kondygnację.

Otwory strzelnicze zostały utworzone we wnękach prostokątnych, zawartych między blankami krenelaża, wychodzących bezpośrednio z podłogi, nakrytych zdwojonymi łękami, każdy o grubości pół cegły. Prześwity strzelnic, wyodrębnione z wnęk węgarami, zasklepione łękami odcinkowymi, grubymi na pół cegły, miały 1,2 m wysokości i 35 cm szerokości. Mur nad strzelnicami, podwyższający wieżę do wysokości 20,2 m ponad obecny poziom dziedzińca, wzniesiono z cegieł o wymiarach 8,5-9,6 cm / 13,4-14,8 cm / 28,5-30 cm, układając je w wątku jednowozówkowym, na twardej zaprawie, barwy kremowej, z widocznymi grudkami wapna. Spoiny w licu wewnętrznym wieży zagładzono na płasko, natomiast w licu zewnętrznym modelowano je staranniej jako płaskie z rysą.

Zwieńczenie wieży tworzyła znana z werduty miasta z 1537 roku drewniana hurdyca obiegająca koronę partii cylindrycznej. Jej relikty w postaci negatywów dwóch belek przechodzących przez całą grubość muru stwierdzono w odkrywce, zlokalizowanej pod okapem dzielącym część cylindryczną wieży od ośmiobocznej. Występują one na poziomie belek rozebranego stropu kondygnacji ze strzelnicami<sup>18</sup>.

Wzmocniono także wjazd na dziedzińiec, budując od strony południowej budynek bramny. Relikty jego ściany czołowej odsłonięto na elewacji południowej, w zasięgu zachodniego przesła klasztoru. Składają się na nie mury obwodowe wzniesione dołem z użyciem eratyków, a od poziomu około 2,5 metra od dna obecnej fosy w regularnym jednowozówkowym wątku ceglany zachowanym do poziomu około 11,5 metra nad terenem, oraz ościeża otworu bramnego, a powyżej niego – dwa fragmenty pły-

<sup>18</sup> Modernizacja wieży wskazuje, że powstanie zabudowy mieszkalnej w jej rejonie mogło mieć miejsce dopiero w trakcie renesansowej przebudowy zamku w latach 70. XVI wieku.



Ryc. 11. Koźuchów, zamek, rzut u schyłku XV wieku, A – wieża, B – dziedzi-  
niec, C – budynek mieszkalny, D – kaplica (?), E – budynek bramny,  
F – basteje (linia ciągła – mury zachowane, linia przerywana –  
mury rekonstruowane, linia kropkowana – hipotetyczne, strzałką  
oznaczono prawdopodobny otwór wjazdowy) (oprac. A. Legen-  
dziewicz, Cz. Lasota).

ciny fryzowej. Ponadto zarejestrowano po stronie zachodniej negatyw przypory o szerokości około 80 cm i wysokości 8 metrów nad poziom dna fosy. Natomiast po stronie wschodniej uchwycono częściowo zachowaną przyporę wysokości 3,7 metra oraz negatyw jej górnej partii sięgający około 1,5 metra wyżej.

Środkową część frontowej budynku bramnego wypełniał rozglifiony otwór bramny o szerokości około 2,5 metra i o ościeżach mających po 30 cm każda. Prawdopodobne światło otworu przejazdowego mogło wynosić około od 1,9 do 2,0 metra i było zabezpieczone opuszczaną broną, której prowadnice odsłonięto w trakcie prac we wnętrzu<sup>19</sup>. Próg otworu umieszczono na wysokości około 5,8 metra nad obecnym dnem fosy. Jego lokalizacja odpowiada poziomowi południowej krawędzi fosy od strony miasta, co nasuwa przypuszczenie, że we wnętrzu budynku bramnego znajdowała się pochylnia prowadząca na dziedzińiec zamkowy położony około 4,5 metra niżej. Powyżej otworu bramnego, o nieznanym obecnie wykończeniu i wysokości około 3,2 metra, zakomponowano płycinę fryzową, której długość w oparciu o zachowane fragmenty możemy określić na około 6,7 metra, a wysokość na około od 40 do 42 cm. Zachowany około 30 cm nad zachodnim fragmentem płycinę ciąg cegły ustawionej w tzw. „rolkę” nasuwa przypuszczenie, że stanowiła ona podstawę gzymsu będącego elementem zwieńczenia budynku bramnego. Elementy zamknięcia i wystroju elewacji oraz ich lokalizacja wysokościowa powyżej poziomu ganku obrońców kurtyny obwodu dają podstawę do wysunięcia przypuszczenia, że budynek bramny mógł mieć formę niskiej wieży. Jej narożniki od strony południowej wspierały dwie przypory różnej wysokości, po stronie zachodniej sięgająca 8 me-

<sup>19</sup> Za informację dotyczącą prowadnic broni dziękuję panu Zdzisławowi Szukielowiczowi.



Ryc. 12. Koźuchów, zamek, basteja w południowo-wschodnim narożniku obwodu (fot. A. Legendziewicz).

trów nad poziom obecnego dna fosy, a od wschodu – do 5,2 metra.

Mury obwodowe bramy do wysokości 2,5 metra od dna obecnej fosy wzniesiono z użyciem eratyków poprzetykanych uławkami cegieł w warstwach o wysokości od 50 do 60 cm. Górne partie do poziomu prawie 11,5 metra nad obecny teren zbudowano w regularnym wątku jednowozówkowym z użyciem materiału o zróżnicowanym kolorze wypału od bladopomarańczowego do czarnego z wysięgiem szkliwienia. Materiał ten o wymiarach 7-8 cm / 12,0-13,2 cm / 26,0-27,6 cm zespoliła zaprawa wapienno-piaskowa, barwy kremowej, dość twarda, z widocznymi w strukturze grudkami niedolasowanego wapna. Wypełniacz zaprawy stanowił piasek rzeczny oraz grys płukany barwy szarej.

## ■ BASTEJOWY OBWÓD OBRONNY

Modernizacja układu obronnego zamku, którą można widzieć zapewne w 3. ćwierci XV wieku, objęła zapewne budowę obwodu bastejowego. Przeprowadzone badania w zasięgu piwnic i zachowanych fragmentów fortyfikacji po wschodniej stronie zamku, a także analiza kopii planu Koźuchowa z lat 1846-47 wskazują, że obwód ten mógł zostać rozplanowany bardzo regularnie. Tworzyły go najpewniej cztery basteje. Północny odcinek flankowały prawdopodobnie dwa ukośnie ustawione półkoliste dzieła, z których z archiwalnej ikonografii znamy zachodnie. Natomiast od strony miasta układ fortyfikacji składał się przypuszczalnie z dwóch bastei, z których eksponowane są w terenie fragmenty dwukondygnacyjnej wschodniej oraz partie zachodniej w piwnicach pod zakrytą. Dzieła te stanowiły zapewne elementy osłaniające budynek bramny. Południowa kurtyna zamku raczej nie została poprzedzona niższym murem, a otwory strzelnicze przebito w jej przyziemiu. Jeden taki otwór znajduje się w południowo-zachodnim narożu dawnego obwodu w zasięgu piwnic przylegających do wieży.



## ■ RENESANSOWA PRZEBUDOWA ZAMKU (LATA 70. XVI WIEKU)

Fragmety renesansowych przekształceń zamku uchwycono w czterech miejscach: na elewacji północnej na piętrze przy oknie drugiej od wschodu osi, na elewacji zachodniej na piętrze pomiędzy drugą a trzecią osią okienną, na elewacji południowej w zasięgu budynku bramnego oraz na wieży w jej ośmiobocznej partii.

Relikty odsłonięte w pierwszej z odkrywek wskazują na szeroko zakrojony zakres prac w zasięgu średniowiecznego budynku mieszkalnego. Blanki gotyckiego ganku obronnego zablokowano, a mury obwodowe pod-

tytku. Wykrój liter wskazuje, że został on wykonany przed 1578 rokiem<sup>20</sup>.

W północno-wschodnim narożniku dziedzińca przy północnej elewacji wieży wprowadzono drugi budynek mieszkalny, być może połączony ze starszym – gotyckim. Z jego wystroju uchwycono dwa elementy. Na elewacji zachodniej natrafiono na relikty kolejnego wykusza, zlokalizowanego w drugiej od północy osi. Wykusz ten, o szerokości około 2 metrów, oparty był na wspornikowo wysuniętej ścianie. Od południa przylegała do niego zapewne klatka schodowa, do której wejścia prowadziły przez dwa otwory drzwiowe nakryte łękami odcinkowymi grubości 1 cegły. Wnętrze klatki – w oparciu o rozmiesz-



Ryc. 13. Koźuchów, zamek, elewacja północna z oznaczeniem faz średniowiecznych i renesansowych: wątek kamienny – 1. połowa XIV w., wątek ceglany – 1. poł. XV w. (oprac. A. Legendziewicz).

wyższono, co mogło pociągnąć za sobą zmianę ukształtowania dachu. Elewacje otynkowano gładkim tynkiem i zwieńczono płyciną fryzową wysokości około 40 centymetrów, którą uchwycono w dwóch fragmentach o łącznej długości około 2 metrów. Powyżej niej ukształtowano gzyms, z którego zachował się pas skutej cegły długości około 80 cm, zlokalizowany nad wschodnim odcinkiem fryzu. Około 1,5 metra poniżej parapetu barokowego okna piętra zarejestrowano ślad skutej wylewki wapiennej oraz posadzki z cegły, a także zablokowane dwa negatywy wsporników. Elementy te wskazują, że elewację północną ozdobiono wykuszem o szerokości około 2 metrów.

Elewacje gotyckiego budynku bramnego także otynkowano gładkim tynkiem, zapewne z boniami o rytowanych krawędziach. Relikt takiego wystroju odsłonięto na krawędzi elewacji wschodniej budynku bramnego. W płycinie fryzowej, na elewacji frontowej, założono napis pisany czarną minuskułą na białym tle, o krawędziach liter rytowanych na zatartym świeżym

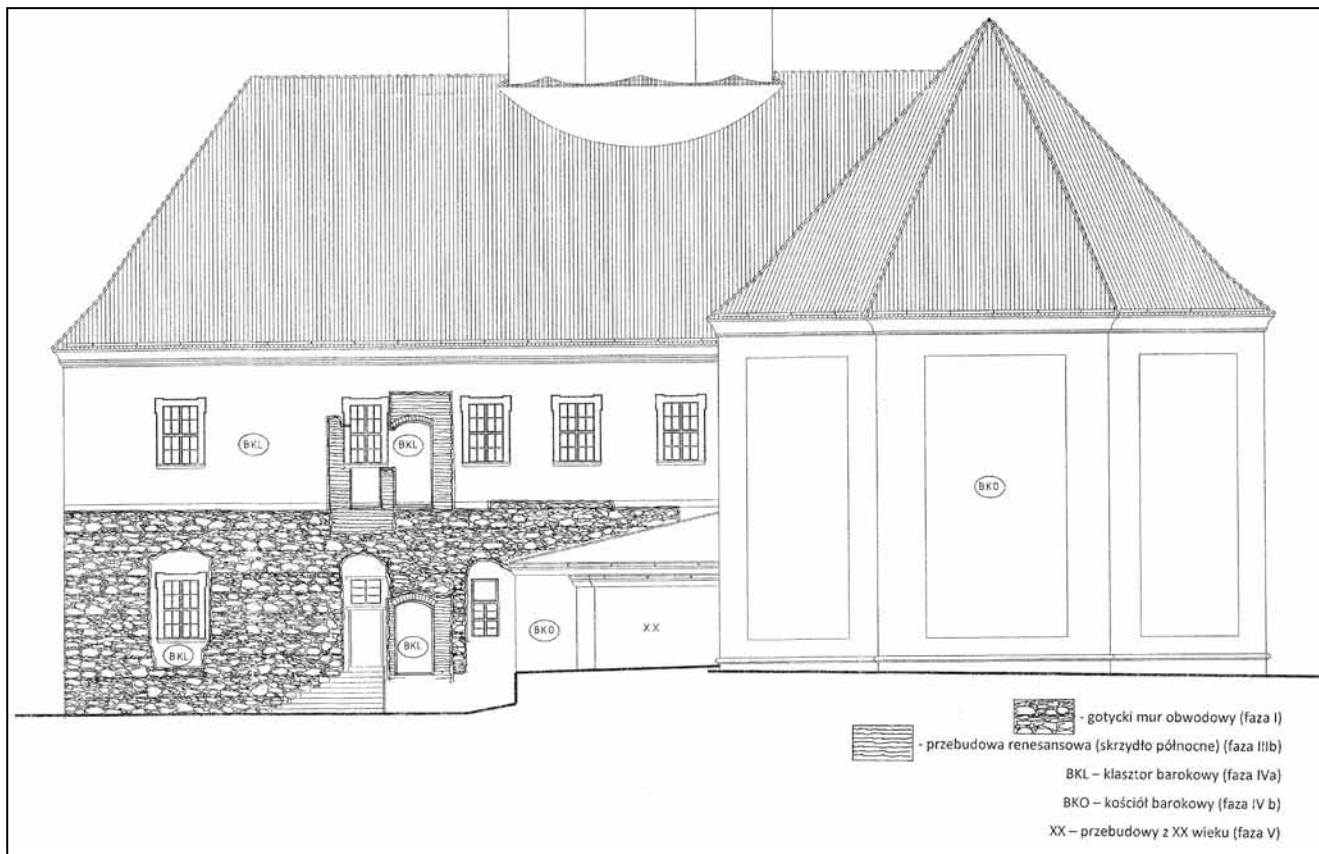
czenie skutych dwóch ścian – mogło mieć około 1,6 metra szerokości.

Mury budynków mieszkalnych fazy renesansowej wykonano z gotyckiej cegły rozbiórkowej oraz nowej o wymiarach 7-8 cm / 12-13 cm / 26-27 cm i odcieniu wypału od czerwonego do wiśniowego. Ułożony w wątku blokowym materiał związała zaprawa wapienno-piaskowa, barwy biało-szarej, z wypełniaczem w postaci szarego grysu płukanego.

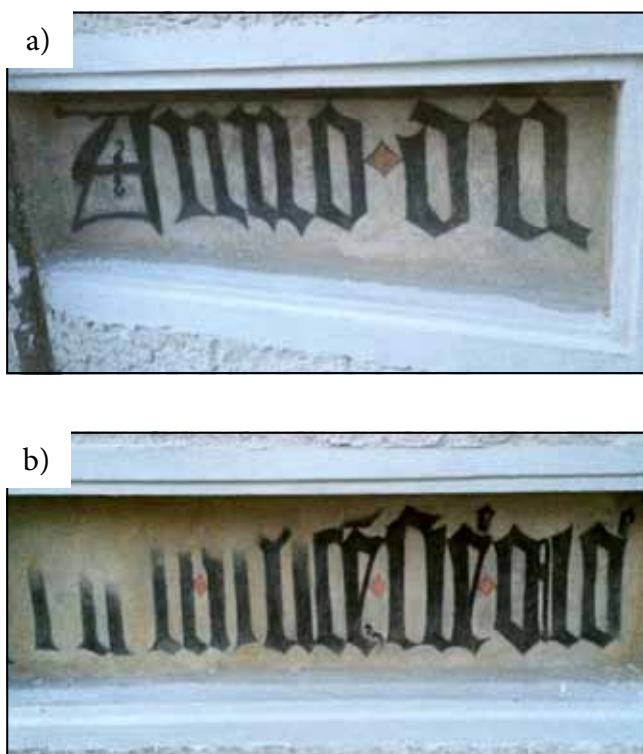
Istotną zmianą w sylwecie zamku była rozbiórka drewnianej hurdycji na wieży i podwyższenie jej o część ośmioboczną o wysokości około 3 metrów. Nieznana pozostaje forma zwieńczenia. Elewacje wieży wraz z nadbudowanym wielobocznym segmentem otynkowano.

Wnętrze obecnej kondygnacji ośmioboku nakrywał strop belkowy w poziomie obecnego. Pomieszczenie oświetlały okna zlokalizowane na osi każdej ze ścian, we wnękach lekko rozglifionych, zasklepionych

<sup>20</sup> Za informację na temat napisu dziękuję pani Monice Domańskiej-Tomczyk.



Ryc. 14. Koźuchów, zamek, elewacja zachodnia z oznaczeniem faz średniowiecznych i renesansowych: wątek kamienny – 1. połowa XIV w., wątek ceglany – 1. poł. XV w. (oprac. A. Legendziewicz).



Ryc. 15. Koźuchów, zamek, elewacja południowa, napis w płycinie fryzowej w zasięgu średniowiecznego budynku bramnego (fot. A. Legendziewicz).

łękami odcinkowymi, grubymi na pół cegły. W zasięgu cylindrycznej, gotyckiej części wieży zamurowano dolne partie prześwietów otworów strzelniczych na jej ostatniej kondygnacji. Do budowy jej ścian, grubości 80 cm, użyto cegieł o wymiarach 7-8 cm / 12-13 cm/ 26-27 cm i zaprawy twardej po związaniu, barwy białej, zawierającej piasek z domieszką wapna z grudkami.

### ■ KLASZTOR BAROKOWY (LATA 1685-1705)

Barokową przebudowę zamku na klasztor zrealizowano w latach 1685-1705 zapewne w jednej akcji budowlanej<sup>21</sup>. W jej trakcie rozebrano niemal w całości gotyckie mury zamku z pozostawieniem niewielkich fragmentów średniowiecznego obwodu, wspomnianych i opisanych powyżej. Tak pozyskany materiał rozbiórkowy wykorzystano przy wznoszeniu barokowego założenia. Jego zasięg w stosunku do obwodu obronnego zamku został powiększony w kierunku południowo-wschodnim, gdzie w przestrzeni pomiędzy basteją południowo-wschodnią, budynkiem bramnym oraz częścią południowej kurtyny zamku wprowadzono fragment południowego skrzydła klasztoru.

Odsłonięte mury wzniesione w wątku blokowym z pasmami eratyków co 2 do 3 warstw cegieł wskazują, że układ elewacji zakomponowano symetrycznie. Elewa-

<sup>21</sup> T. Andrzejewski, Z. Szukielowicz, *Zamek w Koźuchowie...*, s. 53-66.



Ryc. 16. Koźuchów, zamek, dziedziniec, narożnik północno-wschodni (fot. A. Legendziewicz).

cja południowa ukształtowana została jako trzyosiowa z oknami zdwojonymi w skrajnych osiach na piętrze, a na parterze w osi wschodniej. W zasięgu gotyckiego budynku bramnego zablokowano otwór bramny, a w jego miejsce wprowadzono wysokie, wąskie okno. Nieco niższe zakomponowano w osi środkowej. Wspomnijmy, że płycinę fryzową z napisem zablokowano, a górną partię gotyckiego budynku bramnego rozebrano. Blokada otworu wjazdowego przy braku innego w zasięgu elewacji południowej nasuwa przypuszczenie, że lokalizacja furty klasztornej po zachodniej stronie dawnego budynku bramnego oraz usypanie grobli miało miejsce jeszcze przed budową kościoła w latach 1705-06.

Kompozycję elewacji wschodniej ukształtowano jako dziewięćosiową z otworami drzwiowymi – wyjściami na obszar międzymurza, umieszczonymi w trzeciej oraz siódmej osi, licząc od południa. Układ ten powielono także od północy, gdzie zaprojektowano ośmioosiową kompozycję w parterze z dwoma oknami zdwojonymi w osiach skrajnych oraz dziewięćosiową na piętrze z podwójnym oknem w skrajnej osi wschodniej. Znajdujący się w północno-zachodnim narożniku gotyckiego budynku mieszkalnego renesansowy wykusz – rozebrano. Natomiast rozwiązanie elewacji zachodniej było zapewne pięćosiowe, co widoczne jest w partii piętra. Parter w części południowej zasłoniła bowiem zakryta wzniesiona równocześnie z kościołem w latach 1705-06. Znajdującą się tu klatkę schodową wraz z wykuszem rozebrano, a w miejscu drugiego elementu ukształtowano okno drugiej osi – licząc od północy.

Podział horyzontalny elewacji uzyskano poprzez wprowadzenie taśmy międzykondygnacyjne, a w partii okapu – gzymsu o wklęsłym profilu z wałkiem. Narożniki

ujęto boniowaniem o szerokości około 60 cm oraz zróżnicowanej wysokości tynkowych ciosów (naprzemiennie 18 i 28 cm) – których reliktów uchwycono w partii na styku klasztoru z kościołem nad obecnym portalem wejściowym. Parapety na elewacji południowej, wschodniej i na części północnej wykonano jako kamienne, piaskowcowe, o prostym profilu złożonym jedynie z kwadratowego okapnika, a na pozostałych – jako ceglane, tynkowane, zapewne o analogicznym profilu. Wokół okien wprowadzono tynkowe opaski z uszakami. Po stronie południowej łęki nad oknami założono o grubości od 1 do 2 cegieł. Od wschodu nad otworami wykonano dwa łęki: dolny w nadprożu, płaski o grubości 1 cegły, a powyżej odciążający, grubości 1,5 cegły. Natomiast od północy i zachodu wykonano łęki wachlarzowe o grubości od 90 do 105 cm z płaskim nadprożem.

Równolegle wzniesiono dwukondygnacyjne ściany wokół wewnętrznego dziedzińca (wirydarza) o wymiarach około 10,7 na 10,3 metra. Nadano im analogiczny wystrój architektoniczny jak ścianom zewnętrznym. Trzy z nich zakomponowano jako trzyosiowe, a tę, w której włączono przyziemie wieży – jako dwuosiową z oknem zdwojonym na piętrze. W przyziemiu od południa i północy wprowadzono szerokie arkady o półkolistym wykończeniu z łękiem grubości 2 cegieł. Zapewne od południa, w skrajnym zachodnim przęśle tuż przy wieży, zlokalizowano furkę, którą na piętrze zaakcentowano oknem półkolistym. Pozostałe otwory wirydarza ukształtowano jako prostokątne. Wszystkie otrzymały ceramiczne parapety oraz łęki wachlarzowe w nadprożach. Jedynie otwór zdwojony w wieży nakryto łękiem odcinkowym o grubości 1 cegły.



Zwieńczeniem prac w zasięgu klasztoru było podwyższenie wieży o kolejną kondygnację ośmioboczną oraz nakrycie jej hełmem cebulastym z jednym prześwitem. We wnętrzu każdą ze ścian, o grubości 65 cm, rozczłonkuje obszerna wnęka wychodząca z podłogi, nakryta łąkiem odcinkowym, grubym na jedną cegłę. W jednej z nich, od strony dziedzińca, zostało zlokalizowane okno, a w pozostałych koliste prześwity o średnicy 30 cm. Na stykach ścian występują pionowe, zamurowane bruzdy, w których były postawione słupy dźwigające hełm. Równocześnie zostały zamurowane otwory oświetlające dolną kondygnację ośmioboku wieży i ostatnią jej cylindrycznego segmentu. W drugiej z tych kondygnacji pojawił się nowy otwór okienny od strony dziedzińca klasztoru, uzyskany w wyniku przebicia strzelnicy. Elewację zwieńczono wydatnym gzymsem o profilu złożonym z wklęska i wałka. Narożniki ujęto w tynkowe bonie, a otwory okienne w profilowane opaski. Warto w tym miejscu wspomnieć, że w przyziemiu wieży, w sali nakrytej sklepieniem krzyżowym, umieszczono kaplicę. Zwornik otrzymał dekorację z symbolem IHS ujętym w medalion, krawędzie sklepień ozdobiono tynkowymi motywami floralnymi, a wsporniki otrzymały dekorację w postaci aniołów.



ku północno-zachodnim. Na piętrze rozmieszczono izby zakonników od wschodu i północy rozdzielone ścianami szachulcowymi oraz pomieszczenie opata zlokalizowane w południowo-wschodnim narożu.

Budowę zrealizowano, wykorzystując odzyskany materiał budowlany kamienny i ceramiczny oraz nową cegłę o wymiarach 6,5-7 cm/ 12-13 cm/ 27-28 cm, wypaloną w odcieniach od jasnoczerwonego do wiśniowego. Cegłę ułożono w murze w wątku blokowym lub główkowym z pasami eratyków co 2 lub 3 warstwy. Wiązania zapewniła zaprawa wapienno-piaskowa, dość słaba, barwy żółta-wo-piaskowej z widocznymi drobnymi grudkami wapna.

## ■ BAROKOWY KOŚCIÓŁ Z ZAKRYSTIĄ (LATA 1705-06)

Budowę kościoła w świetle wzmianek zapoczątkowano poświęceniem kamienia węgielnego 6 czerwca 1705 roku, a ukończono 19 czerwca 1706 roku<sup>22</sup>. Zlokalizowano go przy południowo-zachodnim narożniku klasztoru, tuż przy południowej elewacji wieży, w miejscu południowo-zachodniej bastii. Zaplanowano go jako sześcioprzęsłowy z wielobocznym zamknięciem i elewacjami ujętymi po-



Ryc. 17. Koźuchów, zamek, elewacja południowa, portal główny (stan sprzed i po zakończeniu prac konserwatorskich) (fot. A. Legendziewicz).

Wnętrza klasztorne założono w obrysie średniowiecznego zamku, powiększając jego obszar o fosę w kierunku południowym pomiędzy budynkiem bramnym a bastją południowo-wschodnią. Rozplanowano je w układzie półtoratraktowym z korytarzem komunikacyjnym wokół dziedzińca. W zachodniej partii w obrys zabudowy włączono wieżę. Na parterze ulokowano zapewne refektarz w narożniku północno-wschodnim, kapitułarz w narożni-

działem ramowym, na którym oparto gzyms o wklęsłym profilu z półwałkiem. W osiach ram umieszczono okna w głębokich rozglifionych wnękach: od południa – sześć oraz od północy – trzy, w tym dwa ponad dachem zakrystii. Otwory zamknięto łąkami o wykroju półkolistym

<sup>22</sup> A. Heisse, *Geschichte der Stadt Freystadt in Neider Schlesien*, Freystadt 1865, s. 61; F.A. Zimmermann, *Beiträge zur Beschreibung von Schlesien*, Bd. X, Brieg 1791, s. 108.

i grubości 1 cegły. Wspomnijmy, że w skrajnym wschodnim prześle wprowadzono półkolisty otwór bramny ujęty w kamienne obramienie z kluczem dekorowanym herbem zakonu karmelitów. Jego oprawę tworzy para piasstrów, zwieńczonych przerwany naczółkiem, dźwigających profilowany gzyms. W osi naczółka ustawiono półkolistą wnękę, a poniżej niej eliptyczne okno. Otwór bramny prowadził do sieni założonej pod emporą kościoła. Elewacje w partii wielobocznej pozbawione były otworów okiennych.

Po stronie północnej założono w zasięgu dwóch przeszł parterową zakrytą doświetloną od strony północnej oknem zdwojonym. Układ jej elewacji był skromny i składały się na niego tylko profilowane obramienia otworów okiennych. Mury kościoła i zakrystii dostawiono do zachodniej elewacji klasztoru na tzw. „styk”, a od południa w rejonie gotyckiego budynku bramnego niemal „nałożono” na narożnik, zasłaniając przy tym fragment jego barokowej dekoracji elewacji.

Mury wzniesiono z cegły o wymiarach 6,5-7 cm/ 12-13 cm/ 27-28 cm, o zróżnicowanym kolorze wypału od jasnoczerwonego do czarnego i układanej w regularnym wątku blokowym. Do murowania zastosowano zaprawę wapienno-piaskową, dość słabą, barwy żółtawopiaskowej z widocznymi drobnymi grudkami wapna.

Zakres przebudów kościoła i klasztoru od schyłku XIX do lat 60. XX wieku wyznacza zastosowanie zaprawy cementowej oraz cegły maszynowej. Najistotniejsze zmiany w architekturze zespołu zaszły na elewacji południowej, gdzie zmieniono układ niektórych otworów okiennych. W zasięgu gotyckiego budynku bramnego w miejsce wysokiego okna wprowadzono dwa mniejsze, a w osi środkowej – okno parteru zastąpiono dwoma. W kościele w pierwszym i piątym prześle (licząc od zachodu) przebito dwa otwory okienne nakryte łękami odcinkowymi – wschodnie prawdopodobnie powiększono podczas remontu w latach 60. XX wieku. Zapewne w początkach XX wieku zmieniono także wystrój elewacji, ujmując w spływy wolutowe wnękę nad portalem oraz usuwając bonie z naroży bryły klasztoru.

Na elewacji wschodniej prace ograniczyły się do zamurowania okna piętra w skrajnej południowej osi oraz częściowego zablokowania północnego wyjścia na teren międzymurza. Po stronie północnej w piątej od wschodu osi okiennej wzniesiono przybudówkę nakrytą niskim dwuspadowym dachem i połączoną przebitym otworem z wnętrzami klasztoru. Zapewne w początku XX wieku rozebrano ją, zamurując przejście i pozostawiając jedynie otwór okienny. Ponadto zablokowano zdwojone okno w skrajnej wschodniej osi. Na elewacji zachodniej wprowadzono wejście w miejsce okna w drugiej osi okiennej (licząc od północy) oraz zmniejszono okno w trzeciej.

Okna północnej elewacji kościoła zamurowano w dwóch etapach. W początku XX wieku zablokowano dwa znajdujące się nad zakrystią. Trzecie (skrajne zachodnie) uległo pomniejszeniu w 2. połowie XX wieku, w momencie rozbudowy zakrystii.

Zmiany na dziedzińcu ograniczyły się do parteru elewacji zachodniej. W zasięgu wieży przebito otwór okienny doświetlający kaplicę w przyziemiu oraz powiększono okno nad schodami po stronie północnej. Otwór ten pomniejszono w latach 60. XX wieku, blokując jego dolną partię.

Ścisła data zamiany hełmu barokowego na dach namiotowy nie jest znana. Po rozebraniu konstrukcji hełmu zamurowano bruzdy na stykach ścian górnej kondygnacji ośmioboku wieży, w których mieściły się dźwigające go słupy. W 2. połowie XX w. zostały zamurowane gniazda zakończeń belek zdemontowanych stropów.

## ■ PODSUMOWANIE

Przeprowadzone badania architektoniczne wewnątrz na poziomie piwnic, na strychu wieży oraz na elewacjach, a także archeologiczne w zasięgu dziedzińca wskazują, że pierwszym elementem średniowiecznego założenia, powstałym być może w końcu XIII wieku, była kwadratowa w rzucie wieża o wysokości około 9 metrów. Zrealizowany zapewne w 1. połowie XIV wieku średniowieczny zamek miał mniejszy zasięg niż obecny klasztor. Uchwyczone narożniki założenia wskazują, że dziedzińiec mógł mieć wymiary około 25 na 37 metrów, a w jego południowo-zachodnim narożniku znajdowała się wieża – donjon. Dostęp do jej zrealizowanych w 1. połowie XIV wieku kondygnacji zapewniał otwór drzwiowy od strony wschodniej, umieszczony 9 metrów nad dziedzińcem. Zwieńczenie jej cylindrycznej partii stanowiło blankowanie nakryte hełmem. Gotycki budynek mieszkalny wzniesiony równoległe z obwodem wypełniał całą wschodnią część dziedzińca. Jego układ był zapewne trójdzielny. W okresie późnego gotyku przebudowano go, wprowadzając ganek obrońców w partii poddasza. Równocześnie podwyższono wieżę o kondygnację obronną z drewnianą hurdycją. Powstały zapewne w 2. połowie XIV lub na początku XV wieku budynek bramny miał formę niskiej wieży. Jego elewację południową wypełniał otwór przejazdu o rozglifionych ościeżach, powyżej którego zlokalizowano płycinę fryzową. Zapewne w 3. ćwierci XV wieku zamek otoczono fortyfikacjami bastionowymi z czterema dziełami w narożach. Renesansowa przebudowa wniosła zmiany w ukształtowaniu bryły gotyckiego budynku mieszkalnego, który podwyższono. W jego elewacji północnej wprowadzono wykusz. Prawdopodobnie część mieszkalną rozbudowano o skrzydło północne, które także otrzymało wykusz oraz klatkę schodową od strony zachodniej. Równocześnie podwyższono i otynkowano wieżę. Przeobrażenia barokowe związane z przejściem zamku przez zakon karmelitów przeprowadzono w latach 1686-1706. W pierwszym etapie wzniesiono klasztor obejmujący swoim zasięgiem średniowieczne założenie oraz fragment fosy po stronie południowo-wschodniej. Dojazd do furty umieszczonej po zachodniej stronie dawnego gotyckiego budynku bramnego poprowadzono obecnie istniejącą groblą. Podwyższono także wieżę, wieńcząc ją cebulastym hełmem



z jednym prześwitem. Kościół zrealizowano w latach 1705-06 jako ostatni element obecnej bryły, dostawiając go do istniejącej wcześniej zabudowy. Późniejsze przebudowy ograniczyły się jedynie do niewielkich zmian w artykulacji elewacji kościoła i klasztoru oraz rozbiórki hełmu wieży.

## ■ STRESZCZENIE

Przeprowadzone w latach 2009 i 2015 badania architektoniczne wewnątrz na poziomie piwnic, na strychu wieży oraz na elewacjach, a także archeologiczne w zasięgu dziedzina wskazują, że pierwszym elementem średniowiecznego założenia, powstałym być może w końcu XIII wieku, była kwadratowa w rzucie wieża o wysokości około 9 metrów. Zrealizowany zapewne w 1. połowie XIV wieku średniowieczny zamek miał mniejszy zasięg niż obecny klasztor. Uchwycone narożniki założenia wskazują, że dziedziniec mógł mieć wymiary około 25 na 37 metrów, a w jego południowo-zachodnim narożniku znajdowała się wieża – donjon. Dostęp do jej zrealizowanych w 1. połowie XIV wieku kondygnacji zapewniał otwór drzwiowy od strony wschodniej umieszczony 9 metrów nad dziedzińcem. Zwieńczenie jej cylindrycznej partii stanowiło blankowanie nakryte hełmem. Gotycki budynek mieszkalny wzniesiony równolegle z obwodem wypełniał całą wschodnią część dziedzina. Jego układ był zapewne trójdzielny. W okresie późnego gotyku przebudowano go, wprowadzając ganek obrońców w partii poddasza. Równocześnie podwyższono wieżę o kondygnację obronną z drewnianą hurdycją. Powstały zapewne w 2. połowie XIV lub na początku XV wieku budynek bramny miał formę niskiej wieży. Jego elewację południową wypełniał otwór przejazdu o rozglifionych ościeżach, powyżej którego zlokalizowano płycinę fryzową. Zapewne w 3. ćwierci XV wieku zamek otoczono fortyfikacjami bastejowymi z czterema dziełami w narożach. Renesansowa przebudowa wniosła zmiany w ukształtowaniu bryły gotyckiego budynku mieszkalnego, który podwyższono. W jego elewacji północnej wprowadzono wykusz. Prawdopodobnie część mieszkalną rozbudowywano o skrzydło północne, które także otrzymało wykusz oraz klatkę schodową od strony zachodniej. Równocześnie podwyższono i otynkowano wieżę. Przeobrażenia barokowe związane z przejściem zamku przez zakon karmelitów przeprowadzono w latach 1686-1706. W pierwszym etapie wzniesiono klasztor obejmujący swoim zasięgiem średniowieczne założenie oraz fragment fosy po stronie południowo-wschodniej. Dojazd do furty umieszczonej po zachodniej stronie dawnego gotyckiego budynku bramnego poprowadzono obecnie istniejącą groblą. Podwyższono także wieżę, wieńcząc ją cebulastym hełmem z jednym prześwitem. Kościół zrealizowano w latach 1705-06 jako ostatni element obecnej

bryły, dostawiając go do istniejącej wcześniej zabudowy. Późniejsze przebudowy ograniczyły się jedynie do niewielkich zmian w artykulacji elewacji kościoła i klasztoru oraz rozbiórki hełmu wieży.

## ■ SUMMARY

The internal architectural research carried out in 2009 and 2015 at basement level, in the attic and on facades as well as archaeological research within the scope of the courtyard indicate that the first element of the Medieval layout established perhaps by the end of the 13<sup>th</sup> century, was an approx. 9 m tall square footprint tower. The Medieval Castle probably erected during the first six months of the 14<sup>th</sup> century was smaller than the present monastery. The captured corners of the layout indicate that the courtyard could have been 25 meters across 37 meters and in its south-west corner there was a donjon tower. Access to the storeys erected in the first six months of the 14<sup>th</sup> century was assured through a door opening from the east located 9 meters above the courtyard. Its cylindrical part was crowned off with covered battlements. The Gothic residential building erected parallel to the circumference took up all of the courtyard's east section. Its layout was probably threefold. In late Gothic it was reconstructed by introducing a gallery of embrasures in the attic area. At the same time the tower was raised by a defensive storey with timber hoarding. The gate building erected most probably in the second half of the 14<sup>th</sup> century or at the start of the 15<sup>th</sup> century had the shape of a low tower. Its south facade constituted the passage opening with embrasures and a gate frieze above. Probably in the third quarter of the 15<sup>th</sup> century the castle was surrounded by bastille fortifications with four prominent works in the corners. The Renaissance conversion changed the shape of the Gothic residential quarters, which were raised. An oriel window was made in its north facade. The residential section was most probably expanded by a northern wing, which also received an oriel window as well as a west facing stairwell. The tower was raised and plastered at the same time. 1686-1706 saw Baroque transformations associated with the castle being taken over by a Carmelite Order. The first stage saw the erection of the monastery encompassing the Medieval layout as well as south – eastern moat sections. Access to the gate on the west side of the former Gothic gate building leads along an existing levee. The tower was also raised and crowned off with a bulbous helmet with a single gap. The church was established between 1705 and 1706 as the last element of the current shape, adjoining it to the buildings already in place. Subsequent conversions were limited solely to small changes in the church and monastery facade articulation and demolishing the tower helmet.



# Prace remontowo-konserwatorskie elewacji zamku w Kozuchowie

Monika Domańska-Tomczyk – konserwator zabytków

Od października 2014 roku do września 2015 roku trwały prace konserwatorskie na elewacjach zamku w Kozuchowie. Rozpoczęto je od wykonania badań stratygraficznych i laboratoryjnych. Na elewacji frontowej (płd.) odkryto najcenniejsze relikty najstarszej części budowli, m.in. miejsca występowania glifów dawnego budynku bramnego, pochodzącego z XVI w. Ponadto, po usunięciu tynków XX-wiecznych, natrafiono na dwie wnęki z napisem wypełnione wtórnie cegłą. Napis został poddany analizie przez znawcę epigrafiki gotyckiej oraz przez historyka sztuki J. Żmudzińskiego. W pierwszej wnęce widać: Anno \* dn. Należy to czytać: Anno d[omi]n[i] [...], co oznacza: Roku Pańskiego [...]. Po Anno domini musiała iść data roczna. W drugiej części inskrypcji mamy trzy separatory słów w formie rytych rombów: ... \* .ffice \* sie \* celli. Końcówki pierwszego wyrazu nie można było odczytać. Słowa sensowne z tym zestawem liter to: affice, effice, office, suffice. Słowo trzecie (też skrócone) można rozwinąć jako: sive lub sine. W słowie czwartym widać napis „celli” lub „caelum”, które oznacza może ‚niebo’. Niestety słowo to jest mocno skrócone. Najmłodszą minuskułę w takiej formie znamy z roku 1587. Potem miały one inne kroje liter. Ponadto wątek kamienny datuje się na rok po 1580 roku. Dzięki temu można precyzyjnie określić datę powstania napisu i rozbudowy obiektu w zakresie budynku bramnego na lata 1580-1587. Poza tym na elewacji odsłonięto fragment drewna konstrukcyjnego, zapewne pochodzącego z mostu zwodzonego. Na pozostałych elewacjach zamku również odnaleziono wątki gotyckie ceglane z XV/XVI w. Oprócz wątku gotyckiego odnaleziono wątki barokowe ceglane i kamienno-ceglane. Po ich analizie wnioskuje się, że do przemurówek w epoce baroku (1685-1706) wykorzystywano budulec wtórny, rozbiórkowy.



Fot. 1. Widok na fragment wątku na elewacji południowej, strona wschodnia ściany. Widoczny wątek gotycki. Fot. M. Domańska-Tomczyk.

W XIX w. usunięto bardzo dokładnie starsze tynki wapienne i wykonano tynki wapienno-cementowe w kolorystyce jasnej, szaro-różowej. Nie odnaleziono fragmentu będącego świadkiem sposobu opracowania powierzchni tynkowanych starszych niż XIX w. Można jedynie domniemywać, że w epoce baroku powtórzono kolorystykę z epok poprzednich, jeśli takie były możliwe do zidentyfikowania przez karmelitów, którzy w 1685-1706 roku dokonali przekształcenia obiektu. W latach 60. i 70. XX w. przeprowadzono kompleksowy remont zamku: skuto wszystkie tynki, kamienne parapety, nałożono nowe tynki cementowe. Detal architektoniczny odtworzono w wersji uproszczonej. Wówczas także odnowiono ceglano przypory i portal.

Badaniom stratygraficznym poddano także portal kamienny z tynkowanym obramieniem. Na powierzchni kamienia zachowały się warstwy przemalówek ciemnoszarych, prawdopodobnie będące powtórzeniem starszej





Fot. 2. Widoczny zachowany fragment tynku w glicie wejścia bramnego pochodzącego z II fazy zamku (zachowały się warstwy pobiał – nałożona bezpośrednio na wążku ceglany, a na niej druga warstwa tynku wapiennego z pobiałą i gmerkami). Fot. M. Domańska-Tomczyk.

kolorystyki, która została usunięta podczas kolejnych remontów.

Prace remontowo-konserwatorskie rozpoczęto od usunięcia tynków cementowych z XX w. oraz zdeintegrowanej cegły, pozostawiając śladowo zachowaną spoinę XVIII w. i starszą, gotycką. Po wykonaniu prób oczyszczono elewacje metodą hydrodynamiczną. W partiach występowania wążków najstarszych, gotyckich zastosowano wytwornicę pary wodnej. Kolejnym zabiegiem było wykonanie dezynfekcji. Poza tym powierzchnię ścian pokryto środkiem stopującym sole. Większe pęknięcia na ścianach (wschodniej i północnej) naprawiono poprzez tzw. szycia. Ubytki w wążkach ceglanych i ceglano-kamiennych uzupełniono materiałem zbliżonym pod względem składu, nasiąkliwości i porowatości. Drobne ubytki lica cegły uzupełniono gotową zaprawą mineralną. W przypadku wążku ceglano-przeznaczonego do ekspozycji uzupełnienia w cegle i spoinie scalono kolorystycznie. Dodatkowo partie poziome (tzw. poszury) zabezpieczono izolacją poziomą ze szlamu. Po wykonaniu konserwacji wążku ceglano-żelaznego można było przystąpić do nakładania tynków. Do wysokości do około 1,5 metra nad poziomem gruntu nałożono tynki renowacyjne, solochłonne w technologii WTA. Na całym



Fot. 3. Widoczna cegła profilowana służąca do zamurowania inskrypcji, podczas rozbudowy w XVIII w. Fot. M. Domańska-Tomczyk.



Fot. 4. Widok na fragment muru z zamurowaniem, podczas usuwania cegły profilowanej i odsłaniania XVI w. inskrypcji. Fot. M. Domańska-Tomczyk.

licu ścian wykonano tynki mineralne z opracowaniem na szorstko, zagładzane rękawicą o fakturowanej powierzchni. Malowanie elewacji zostało wykonane według projektu i po wykonaniu prób. W miejscach, gdzie występowały zamurowania okien, wykonano iluzjonistycznie namalowaną stolarkę okienną.

Partie cokołów kamiennych na elewacji północnej i jej wschodniej części poddano pracom konserwatorskim. Partie lica kamiennego oczyszczono. Zniszczone fragmenty lica kamiennego należało delikatnie rozebrać i przemurować. Drobne ubytki lica uzupełniono przy użyciu kamienia polnego, m.in. rudy darniowej. Do murowania zastosowano zaprawy na bazie wapna trasowego. Zachowaną spoinę, wypełniono taką samą spoiną jak w przypadku wążku murów przeznaczonych do otynkowania.

Wążek kamienny pod listwą międzykondygnacyjną na elewacji zachodniej zamku zgodnie z ustaleniami należało wyeksponować. Zabiegi konserwatorskie wykonano jak w przypadku murów przeznaczonych do tynkowania. Parapety okienne oczyszczono z zapraw cementowych. Wy-



Fot. 5. Widok na zachowaną lewą wnękę z inskrypcją z XVI w. po usunięciu zamurowania. Na powierzchni zabielenie z zaprawy wapiennej oraz liczne ubytki i pęknięcia. Fot. M. Domańska-Tomczyk.



Fot. 6. Widok na zachowaną prawą wnękę z inskrypcją z XVI w. Fot. M. Domańska-Tomczyk.

konano naprawę pęknięć strukturalnych poprzez zszywanie prętami ze stali nierdzewnej i zaprawy mineralnej. Wykonano rekonstrukcję monochromii zgodnie z projektem budowlanym. Dodatkowo zabezpieczono parapety przed wnikaniem wody opadowej – na ich powierzchnię nałożono szlam izolacyjny.

Ze względu na to, że odkrycia w postaci inskrypcji były niezmiernie cennymi pozostałościami, należało poddać je konserwacji i częściowej ekspozycji.

Wnęki ceglane oczyszczono z kurzu i pobiał. Następnie wykonano konsolidację warstwy malarskiej – inskrypcji. Miejsca odspojone podklejono poprzez wykonanie zastrzyków zaczynem wapiennym z dodatkiem spoiwa akrylowego. Ubytki tynku uzupełniono zaprawą wapienną.

Poziome partie wątku należało wyprowadzić w taki sposób, by utworzyć spadki na zewnątrz lica ściany, w celu uniknięcia kumulacji opadów atmosferycznych przy inskrypcji. Dodatkowo zastosowano zaprawę wodoszczelną – szlam w poziomej partii pod inskrypcjami. Uzupełnienie w partii ścianki z inskrypcją pokryto pobiałą i scalono kolorystycznie, uzupełniając napis w miarę możliwości



Fot. 7. Widok na fragment zachowanej prawej wnęki z inskrypcją z odspojeniami i pęknięciami tynków wapiennych. Fot. M. Domańska-Tomczyk.

jego odczytania. Scalenie wykonano kreską dla odróżnienia oryginału od uzupełnień. Całość ponownie zabezpieczono żywicą akrylową.

Podczas prac konserwatorskich obserwowano inskrypcję w świetle UV, jednakże nie udało się odczytać w całości łacińskiego napisu.

Element drewniany mechanizmu mostu zwodzonego również poddano konserwacji technicznej. Wykonano zabieg dezynfekcji. Po oczyszczeniu z pozostałości zapraw wykonano zabieg impregnacji wzmacniającej. Po odparowaniu rozpuszczalnika zabezpieczono powierzchnię drewna bibułką japońską na metylocelulozie tuż przed zamurowaniem. W ten sam sposób zabezpieczono świadki cegły palonej z fragmentami tynków z gmerkami. Wątek ceglany w glich dawnej bramy zdezynfekowano i miejscowo wykonano zabieg impregnacji wzmacniającej cegły. Uzupełniono głębokie ubytki spoin zaprawą wapienno-cementową na bazie cementu białego i wapna trasowego oraz piasku rzeczno, tak by zabezpieczyć jedynie miejsca narażone na oderwanie. Podklejono odspojone warstwy tynku emulsją akrylową. Zabezpieczono lico tynków z pobiałami i gmerkami bibułką japońską na metylocelulozie. Odkrywki zostały zamurowane cegłą paloną na zaprawie wapienno-cementowej, a następnie otynkowane jak elewacje.

Wykonano także konserwację portalu bramnego w części tynkowanego i kamiennego. Usunięto osłabione



zaprawy profili portalu i całość oczyszczono. Fragmenty zapraw wykazujące dobre właściwości wiążące pozostawiono. Całą powierzchnię zdezynfekowano i pokryto środkiem stopującym sole. Kolejnym zabiegiem było oczyszczenie kamiennego obramienia portalu. Wykonano naprawy cegieł materiałem jak najbardziej zbliżonym do oryginalnego. Wykonano zabieg impregnacji wzmacniającej cegły i zaprawy. Uzupełniono głębokie ubytki spoin zaprawą wapienną z dodatkiem cementu. Drobne ubytki kamienia uzupełniono zaprawą mineralną. Rekonstrukcję zwieńczenia portalu (partie tynkowane) wykonano na bazie zaprawy mineralnej.



Fot. 8 i 9. Odkryty fragment mostu zwodzonego z XV/XVI w. Fot. M. Domańska-Tomczyk.



Zgodnie z ustaleniami na komisjach konserwatorskich wykonano rekonstrukcję polichromii zarówno na herbie portalu, jak i na węgarach, zgodnie z ikonografią w sposób laserunkowy. Ponadto przywrócono kartuszowi barwy



Fot. 10. Elewacja wsch. z fragmentem wątku kamiennego pochodzącego z XV/XVI w. Fot. M. Domańska-Tomczyk.



Fot. 11. Elewacja zachodnia po usunięciu tynków nakrapianych z lat 20. XX w. i odsłonięciu wątku ceglano i kamiennego z XV/XVI w. Fot. M. Domańska-Tomczyk.



Fot. 12. Elewacja zach. dziedzińca z fragmentem reliktyw wątku kamiennego pochodzącego z XV/XVI w. Fot. M. Domańska-Tomczyk.



heraldyczne zakonu karmelitów i dodatkowo położono koronę płatkami złota (23 karaty). Warstwę malarską nakładano laserunkowo.

Ze względu na to, że portal kamienny był w bardzo dobrym stanie, nie poddano go zabiegowi hydrofobizacji.

Drewnianą bramę wjazdową poddano konserwacji, oczyszczono ją mechanicznie i chemicznie. Wszelkie pęknięcia sklejono i uzupełniono. Całość zaimpregnowano. Następnie całą powierzchnię scalono kolorystycznie. Zachowane elementy metalowe – zawiasy, okucia, gwoździe w postaci ozdobnych guzów poddano konserwacji. Brakujące gwoździe zrekonstruowano.



Fot. 13. Widoczny fragment muru gotyckiego z otworem moczulcowym. Fot. M. Domańska-Tomczyk.



Fot. 14. Widoczny fragment muru gotyckiego z otworem moczulcowym z zachowanym fragmentem rusztowania drewnianego. Fot. M. Domańska-Tomczyk.



Fot. 15. Świadek tynku XIX w. odkryty na elewacji wschodniej. Fot. M. Domańska-Tomczyk.



Fot. 16. Świadek tynku XIX w. odkryty na elewacji wsch., zach. i półn. Fot. M. Domańska-Tomczyk.



Fot. 17. Dziejnec. Widok na ścianę zach. dziejńca. Stan po konserwacji. Widoczna odtworzona stolarka okienna w części górnej i namalowana iluzjonistycznie poniżej. Fot. M. Domańska-Tomczyk.



Fot. 18. Elewacja zach. Widok ogólny. Stan po konserwacji. Okno lewe i środkowe kaplicy zostało namalowane iluzjonistycznie. Fot. M. Domańska-Tomczyk.



Fot. 19. Elewacja płn.-zach. Stan po konserwacji. Widoczne tynki wapienne, nakrapiane z odtworzoną kolorystyką oraz stolarką okienną. Okna kaplicy malowane iluzjonistycznie. Fot. M. Domańska-Tomczyk.



Fot. 20. Elewacja zach. Widok ogólny. Stan po konserwacji. Widoczne tynki wapienne, nakrapiane z odtworzoną kolorystyką oraz stolarką okienną. Wyeksponowany watek kamienno-ceglany w dolnej części ściany. Nowa stolarka drzwiowa. Fot. M. Domańska-Tomczyk.

W miejscu zdemontowanych okien zamontowano nową stolarkę okienną wykonaną wg projektu. Szprosy zostały wykonane z taśmy ołowianej, a szyby dobrano po przedstawieniu próbek. Wybrano szybę imitującą szkło



Fot. 21. Fragment inskrypcji na elewacji płd. nad pierwotną bramą wjazdową na średniowieczny zamek. Stan w trakcie prac po usunięciu zamurowania. Na powierzchni zabielenie z zaprawy wapiennej oraz liczne ubytki i pęknięcia. Fot. M. Domańska-Tomczyk.



Fot. 22. Fragment inskrypcji na elewacji płd. nad pierwotną bramą wjazdową na średniowieczny zamek. Stan w trakcie prac po oczyszczeniu z zabrudzeń i pobiał. Fot. M. Domańska-Tomczyk.



Fot. 23. Fragment inskrypcji po oczyszczeniu z zabrudzeń i pobiał oraz po uzupełnieniu ubytków zaprawą wapienną. Fot. M. Domańska-Tomczyk.

lane ręcznie, ze strukturą „płynącą” i z zatopionymi bąbelkami powietrza.

Drzwi na elewacji skrzydła wschodniego i zachodniego zamku wymieniono na nowe o konstrukcji deskowo-





Fot. 24. Fragment inskrypcji na elewacji płd. nad pierwotną bramą wjazdową na średniowieczny zamek. Stan po scaleniu kolorystycznym uzupełnień. Fot. M. Domańska-Tomczyk.



Fot. 25. Inskrypcja na elewacji płd. nad pierwotną bramą wjazdową (wnęka lewa). Stan po scaleniu kolorystycznym uzupełnień. Fot. M. Domańska-Tomczyk.



Fot. 26. Fragment inskrypcji na elewacji płd. nad pierwotną bramą wjazdową na średniowieczny zamek. Stan po scaleniu kolorystycznym uzupełnień. Fot. M. Domańska-Tomczyk.

spągowej. Awers pokryto blachą żelazną o młotkowanej fakturze z kratownicą prostokątną. Dziedziniec wyłożono nowym brukiem kamiennym.

Prace ziemne przy obiekcie były prowadzone pod nadzorem archeologicznym.

## ■ STRESZCZENIE

Od października 2014 roku do września 2015 roku trwały badania i prace konserwatorskie na elewacjach



Fot. 27. Elewacja płd. Widok na fragment elewacji płd. w miejscu inskrypcji. Stan po konserwacji. Widoczne tynki wapienne, nakrapiane z odtworzoną kolorystyką i odkryte inskrypcje po wykonaniu konserwacji techniczno-estetycznej. Fot. M. Domańska-Tomczyk.



Fot. 28. Widok na fragment portalu. Stan przed konserwacją z widocznymi zniszczeniami tynków. Fot. M. Domańska-Tomczyk.

zamku w Koźuchowie. Rozpoczęto je od wykonania badań stratygraficznych i laboratoryjnych. Na elewacji frontowej odkryto najcenniejsze relikty najstarszej części budowli, m.in. miejsca występowania glifów dawnego budynku bramnego, pochodzącego z XVI w. Ponadto natrafiono na dwie wnęki z częściowo zachowanym napisem, upamiętniającym rozbudowę zamku o budynek bramny, datowaną na lata 1580-1587. Poza tym na elewacji odsłonięto fragment drewna konstrukcyjnego, zapewne pochodzący z mostu zwodzonego. Na pozostałych elewacjach również odnaleziono wątki gotyckie ceglane z XV/XVI w. oraz wątki barokowe ceglane i kamienno-ceglane. Badaniom stratygraficznym poddano także portal kamienny z tynkowanym obramieniem. Na powierzchni kamienia zachowały się warstwy przemalówek ciemnoszarych, prawdopodobnie będące powtórzeniem starszej kolorystyki, która została usunięta podczas kolejnych remontów.





Fot. 29. Widok na fragment portalu. Stan w trakcie prac. Widoczne profile portalu po częściowej rekonstrukcji. Fot. M. Domańska-Tomczyk.



Fot. 30. Widok na portal na elewacji płd. przed konserwacją. Widoczne zabrudzenia i patyna na kamiennym herbie. Fot. M. Domańska-Tomczyk.

Prace remontowo-konserwatorskie rozpoczęto od usunięcia tynków cementowych z XX w. oraz zdeintegrowanej cegły, pozostawiając śladowo zachowaną spoinę XVIII-wieczną i starszą, gotycką. Powierzchnię ścian pokryto środkiem stopującym sole, większe pęknięcia naprawiono poprzez tzw. szycia. Ubytki w wątkach ceglanych i ceglano-kamiennych uzupełniono materiałem zbliżonym pod względem składu, nasiąkliwości i porowatości. W przypadku wątku ceglano-kamiennego przeznaczonego do ekspozycji uzupełnienia w cegle i spoinie scalono kolorystycznie.



Fot. 31. Widok na portal na elewacji płd. po konserwacji. Widoczny oczyszczony i uzupełniony portal z odtworzoną kolorystyką i złoconiem korony. Fot. M. Domańska-Tomczyk.



Fot. 32. Zamek w Koźuchowie. Elewacja płd. Stan przed konserwacją. Widoczne zabrudzenia powierzchniowe tynków oraz kamiennego portalu z licznymi ubytkami. Fot. M. Domańska-Tomczyk.

stycznie. Dodatkowo partie poziome (tzw. poszury) zabezpieczono izolacją poziomą ze szlamu. Do wysokości około 1,5 metra nad poziomem gruntu nałożono tynki renowacyjne, solochłonne w technologii WTA. Na całym licu ścian wykonano tynki mineralne z opracowaniem na szorstko, zagładzane rękawicą o fakturze gładkiej.



Fot. 33. Widok na portal na elewacji płd. Stan po konserwacji. Widoczny oczyszczony i uzupełniony portal z odtworzoną kolorystyką i złożeniem korony oraz drewnianą odnowioną bramą. Fot. M. Domańska-Tomczyk.



Fot. 34. Zrekonstruowana stolarka okienna. Fot. M. Domańska-Tomczyk.



Fot. 35. Widok na ścianę zach. dziedzińca. Stan po konserwacji. Bruk wykonany z kamieni polnych, otoczków, ze spadkami do odpływu na środku posadzki. Fot. M. Domańska-Tomczyk.



Fot. 36. Zamek w Koźuchowie. Elewacja płd. Stan przed konserwacją. Widoczne nieestetyczne tynki cementowe na całej powierzchni ściany, zabrudzenia wątku kamiennego i ceglany, zabrudzenia powierzchniowe, zacieki i ubytki. Fot. M. Domańska-Tomczyk.



Fot. 37. Zamek w Koźuchowie. Elewacja płd. Stan po konserwacji. Widoczny oczyszczony wątek kamienny oraz ceglany, odtworzone tynki nakrapiane, zrekonstruowana stolarka okienna, kamienny portal po konserwacji i odtworzeniu kolorystyki. Fot. M. Domańska-Tomczyk.

ni. Malowanie elewacji zostało wykonane według projektu i po wykonanych próbach. W miejscach, gdzie występowały zamurowania okien wykonano iluzjonistycznie namalowaną stolarkę okienną. Partie cokołów kamiennych na elewacji północnej i jej wschodniej części poddano

pracom konserwatorskim, eksponując ich wątek murów. Odkrytą inskrypcję poddano zabiegom konserwatorskim i wyeksponowano. Element drewniany mechanizmu mostu zwodzonego również poddano konserwacji technicznej. Wykonano także konserwację portalu bramnego w części tynkowanego i kamiennego. Wykonano rekonstrukcję polichromii zarówno na herbie portalu, jak i na węgarach zgodnie z ikonografią, w sposób laserunkowy. W miejscu zdemontowanych okien zamontowano nową stolarkę okienną. Dziedziniec wyłożono nowym brukiem kamiennym.

## ■ SUMMARY

From October 2014 to September 2015, conservator's surveys and works were underway on the elevations of the castle in Koźuchów. They were kicked off by stratigraphic and laboratory tests. The most valuable relicts of the oldest part of the building were uncovered on the front elevation, amongst others, locations of embrasures of the old gate house dating back to the 16th century. Furthermore, two recesses were found with partially preserved writing, commemorating the castle extension by the gate house dated to 1580-1587. Apart from that a section of structural wood was uncovered on the elevation, most probably originating to the drawbridge. Gothic brick elements were also found on the other elevations dating back to the 15th and 16th centuries, as well as masonry and stone and masonry Baroque themes. The stone portal and plastered frame were also subject to stratigraphic tests. Layers of dark grey coats of paint have survived on the stone, which

are most probably re-decorations or older colour schemes, which was removed during subsequent refurbishments.

The refurbishment and maintenance works started with a removal of cement plasters from the 20th century and desolated bricks, leaving behind traces of the 18th century and older, Gothic pointing. Wall surfaces were then covered with a sulphate resistant substance, larger cracks were repaired by stitching. Gaps in masonry and stone and masonry sections were filled using materials similar in terms of composition, absorbability and porosity. For exposed masonry themes which, the brick and pointing fillings were unified in terms of colour scheme. Additionally, horizontal sections (aprons) were protected using sludge. Sulphur resistant, WTA technology restoration plasters were applied to a height of about 1.5 meters. Mineral plasters were applied to entire wall faces, towelled with a soft glove with a textures surface. Elevations were painted in accordance with the design and after appropriate tests were performed. In places where former widows were bricked in, an illusion of window joinery was created using paints. Sections of stone plinths on the north elevation and its eastern part were subject to restoration works, bringing to the fore their wall themes. An uncovered inscription was restored and exposed. A wooden element of the drawbridge was also subject to technical restoration. The gate portal was also restored in its plaster as well as stone sections. The polychrome covering of the portal coat of arms and gate posts in accordance with the iconography were reconstructed using glaze technique. New window joinery was put in place of removed windows. New cobblestones were laid on the courtyard.



# Kolorystyka wnętrza pałacu w Trzebiechowie w świetle najnowszych badań konserwatorskich

Michał Błazejewski – konserwator i restaurator malarstwa i rzeźby polichromowanej

Wiosną 2015 roku przeprowadzono badania stratygraficzne wnętrza pałacu w Trzebiechowie. Opracowanie dotyczące historii obiektu, stanowiące wsparcie do przeprowadzenia prac badawczych i zamieszczone w dokumentacji podwykonawczej, udostępnione zostało przez jego autorkę, panią dr Barbarę Bielinis-Kopeć.

Wiadomo, że pierwsza siedziba dworska w Trzebiechowie zlokalizowana w miejscu obecnego pałacu powstała już w XVI lub XVII wieku, wybudowana z inicjatywy ówczesnych właścicieli, rodziny von Troschke. Był to budynek usytuowany na planie prostokąta z sienią na osi i dwoma pomieszczeniami po bokach. Pierwotna forma architektoniczna jest czytelna w środkowej części korpusu pałacu. Przepuszczalnie w latach dwudziestych XIX wieku rozpoczęto przebudowę obiektu, w trakcie której nadano mu biedermeierski charakter i styl, przeorganizowano również założenie ogrodowe i teren bezpośrednio sąsiadujący z pałacem, nadając mu układ zbliżony do obecnego. Pałac wraz z kościołem i parkiem zaczął wówczas stanowić układ w stylu biedermeieru.

Obecną formę architektoniczną pałac otrzymał w latach osiemdziesiątych XIX wieku dzięki przebudowie podjętej przez ks. Heinricha VII von Reuß zu Koestritz i jego żonę ks. Marię Annę Alexandrine. W trakcie tych prac do wieży zachodniej dobudowano przybudówkę z podjazdem, od wschodu dodano skrzydło z salą balową. Pałac zwieńczono dachami mansardowymi. Elewację pałacu ukształ-



Fot. 1. Pomieszczenie reprezentacyjne, sąsiadujące z salą balową. a) Odkrywka we wnęce okiennej; obszary ścian nieprzykryte tkaninami pomalowano brązową olejnica. b) Gzyms między ścianą i stropem oryginalnie malowany na szaro farbą klejową i lokalnie złożony w celu podkreślenia profilu oraz liści akantowych. Pod sztukaterią widoczna listwa drewniana, do której przybito tkaninę stanowiącą rodzaj tapety.

towano w stylu neorenesansu francuskiego, we wnętrzach użyto wzorców neorokokowych. Autorem przebudowy był prawdopodobnie wiedeński architekt Viktor Rumpelmeyer (1830-1885). Z powodu trudności gospodarczych okresu międzywojennego rodzina von Reuß zu Koestritz utraciła trzebiechowski majątek. Po II wojnie światowej został on upaństwowiony i z czasem uległ znacznej de-



Fot. 2. Jedno z oficjalnych pomieszczeń na parterze od strony północnej, widok ogólny.

wastacji. Na początku lat osiemdziesiątych XX wieku przeprowadzono generalny remont pałacu. Niestety, nie zachowały się elementy wyposażenia, takie jak meble, piece, tkaniny na ścianach, częściowo stolarka okienna, boazeria<sup>1</sup>.

W trakcie badań konserwatorskich stwierdzono, że w ramach rozbudowy pałacu przeprowadzonej w latach osiemdziesiątych XIX wieku usunięto skrupulatnie starsze warstwy tynkarskie z wnętrza i elewacji, następnie wykonano nową, jednolitą szatę tynkarską i sztukatorską całego budynku zarówno w częściach starszych, jak i nowych. Do wykonania sztukaterii ciągniętej na stropach zastosowano zaprawę cementowo-wapienną o dużej sile wiązania, do płaszczyzn tynk wapienno-piaskowy mo-

<sup>1</sup> B. Bielinis-Kopeć, *Trzebiechów / Trebschen, Zespół pałacowo-parkowy, kościół i sanatorium* [w:] *Schlösser und gärten der Neumark/ Zamki i ogrody Nowej Marchii. Trebschen / Trzebiechów*, Berlin 2014, s. 17.

dyfikowany niewielką domieszką cementu portlandzkiego. Sześć pomieszczeń we wnętrzu ozdobiono drewnianymi stropami o bogatej architektonicznie, kasetonowej formie. Przynajmniej dwa z nich zamocowane są na drewnianej konstrukcji stropowej, pozostałe prawdopodobnie na bardziej nowoczesnej (Kleina?). W podobnej technice wykonano boazerie drewniane, w części pomieszczeń do wysokości około 60 cm, w innych (z drewnianymi stropami) z reguły wyższe, około 1,5 m (fot. 2, 4). Ślady po podobnej boazerii stwierdzono również na korytarzu I piętra po stronie zachodniej pałacu. Niższe boazerie w niektórych salach pomalowano farbą olejną na biało lub niebiesko w zielonkawym odcieniu lub też w zestawieniu obu kolorów. Boazerię w jednym z reprezentacyjnych południowych pomieszczeń I piętra pomalowano na kolor brązowy z brunatnym podkreśleniem niektórych profili (fot. 6). Boazerii nie kładziono w płycinach pod parapetami okiennymi we wszystkich pomieszczeniach oraz poniżej gzymsu wieńczącego w jednym z pomieszczeń mieszkalnych I piętra. Obszary te pomalowano olejno bezpośrednio na powierzchni tynku (fot. 5). Cokoły przypodłogowe malowano analogicznie jak boazerie, w tej samej gamie kolorystycznej. Tralki balustrady w holu reprezentacyjnym wytoczono z klocków drewnianych klejonych z trzech warstw. Balustradę polakierowano. Podłogi w pałacu na parterze i od bardziej reprezentacyjnej, południowej strony na I piętrze pokryto dębowym parkietem ułożonym w różne wzory, przeważnie w jodełkę. Podłogi II piętra i części północnej I piętra są deskowe. Stropy za wyjątkiem drewnianych, ozdobnych są tynkowane na podsiębitce (gdzie ich konstrukcja jest drewniana) oraz na bardziej stabilnym podłożu, prawdopodobnie konstrukcji Kleina. W reprezentacyjnych pomieszczeniach: sali balowej i sąsiadującej z nią od północy, jak również w sali sąsiadującej z sienią po stronie północno-zachodniej znajdują się sztukaterie gipsowe wykonane na podłożu tynkowanym jak wyżej, na podsiębitce (w przypadku stropów). Wspomniane powierzchnie pomalowane zostały farbami klejowymi na jasne, stonowane kolory szarości i żółci. W sali sąsiadującej z salą balową na gzymsie stwierdzono złoceńca podkreślające detal floralny (fot. 1). Ciągnięte sztukaterie w pozostałych pomieszczeniach pomalowane zostały farbą klejową na szaro, żółto lub jasnoróżowo i zostały umieszczone na białym tle. W części pomieszczeń oficjalnych oraz mieszkalnych na I piętrze ściany przyozdobiono efektownymi tapetami tkaninowymi,





Fot. 3. Na stropie pomieszczenia (fot. 2) widać wtórną warstwą lakierniczą o nierównym połysku. Ściany były oryginalnie pomalowane farbą olejną.



Fot. 4. Pomieszczenie z fot. 2. a) Boazerie zostały wtórnie odświeżone brązową lakieroboją w trakcie jednego z ostatnich remontów wnętrza. b) Widoczna historyczna, prosta, olejna dekoracja malarska na ścianach, pod spodem starsza, zachowana szczątkowo, również olejna.

rozpiętymi na płaskich listwach, licowanych z powierzchnią tynku za pomocą gwoździ. Mocowanie tkanin przysłonięto kolejnymi listwami – profilowanymi, których powierzchnia opracowana została zgodnie z wystrojem danej sali (malowana w odpowiednim kolorze lub prawdopodobnie lakierowana) (fot. 1, 6). Pozostałości systemu napinania tkanin stwierdzono w sześciu pomieszczeniach. Ściany w pozostałych wnętrzach pomalowano farbą olejną na oleju lnianym w kolorach: szarym, oliwkoszarym, brązowym i ciemnobłękitnym, ozdabiając ich płaszczyny jedynie podkreśleniem w formie szerszych i węższych pasów o nieco odmiennym odcieniu (fot. 3, 4, 7). Jedyne pomieszczenia ze ścianami pomalowanymi farbą klejową to hol parteru i I piętra (brąz) oraz niewielka sala na I pię-

trze z balkonem wychodzącym na elewację południową (niebieski). W każdym z pomieszczeń pierwotnie znajdowały się piece kaflowe, których ślady i formę widać dzięki negatywowym liniom w podłodze i na ścianach. Piece przeważnie były narożnikowe z uwydatnionym szerszym cokołem.

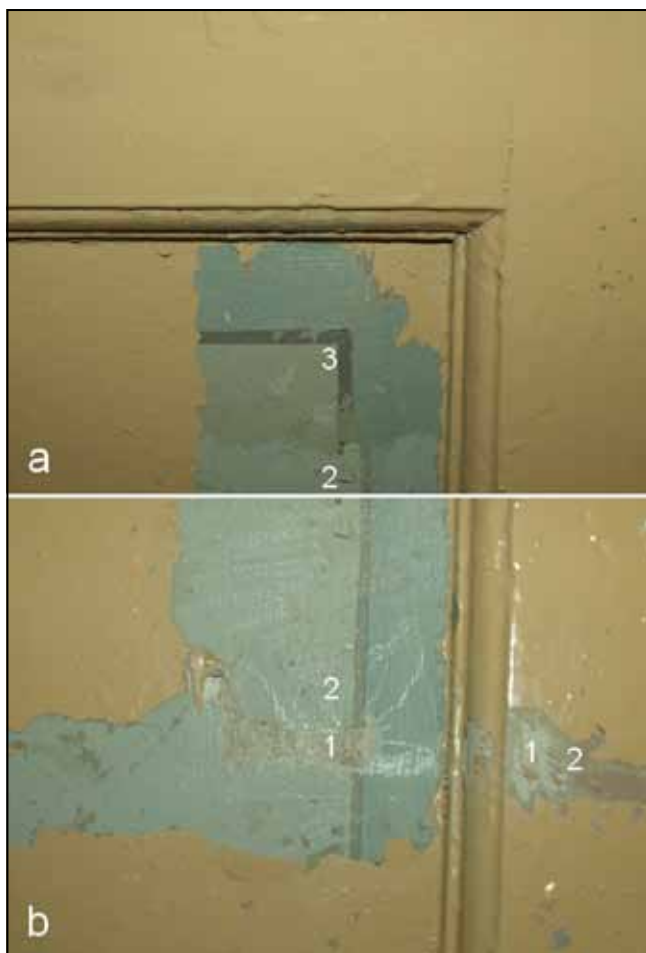
II piętro przeznaczono dla służby, gdzie niewielkie pomieszczenia usytuowane szeregowo po dwóch stronach korytarza dodatkowo w części miały połączenie amfiladowe. Wnętrza tych pomieszczeń mają podłogi deskowe i cokoły przypodłogowe malowane olejno na jasny brąz lub biel, ściany w technice klejowej na szaro z wąskimi, brązowymi, pojedynczymi liniami tuż nad cokołami przypodłogowymi. Na korytarzu ściany mają kolor zielony. Klatki schodowe i korytarze oprócz przestrzeni reprezentacyjnych utrzymane były w skromnej tonacji szarej lub beżowej, z elementami metalowymi, malowanymi na czarno (schody kręcone) i na biało (balustrada z cokolikiem na klatce schodowej od strony zachodniej). Dwa pomieszczenia na II piętrze na osi północ-południe, nad wejściem głównym, mają bogatszy wystrój z drewnianym stropem (od strony północnej) i sztukaterią (od strony południowej).

Okna wykonano z drewna sosnowego i na białym olejnym podmalowaniu o przeważającej zawartości kredy położono również w technice olejnej właściwy kolor szarzielony oraz brązowy (na oknach piwnicznych) – od zewnątrz; biały i błękitny – od wewnątrz. Okna wykonano w konstrukcji skrzynkowej, od południa dodając trzecią warstwę skrzydeł – pionowo łamanych okiennic (fot. 8). Żadna z okiennic nie zachowała się. Stolarka drzwiowa wykonana została również z drewna sosnowego w konstrukcji ramowo-płycinowej. Powierzchnia opracowana została analogicznie jak boazeria, odpowiednio do wystroju danego pomieszczenia (malowana lub lakierowana). Futryny stolarki drzwiowej we wnętrzach z ozdobnymi kasetonowymi stropami zwieńczone zostały dodatkowo wydatnym gzymsem koronującym na konsolach.

Oryginalne kraty są wykonane z prętów żeliwnych łączonych nitami i pierścieniami, malowane oryginalnie na czarno. Podobnie łączone są balustrady balkonowe, znajdujące się na fasadzie.

Jeszcze przed 1945 rokiem, najprawdopodobniej przed dwudziestolecie międzywojennym, wnętrza odświeżono, przemalowując ściany farbami olejnymi przeważnie o zbliżonej tonacji barwnej oraz o analogicznej formie dekoracji. W holu parteru i I piętra zmieniono wystrój ścian,





Fot. 5. Pomieszczenie mieszkalne na I piętrze od strony południowej, boazeria: 1 – podłoże gipsowe, lata 80. XX w., I faza; 2 – jasnozielona dekoracja olejna pasowa, jak obok; 3 - jasnozielona chłodniejsza w odcieniu dekoracja olejna pasowa, przed 1945 r., II faza. Z boku: 1 – biała warstwa malarska olejna, I faza, 2 – przemalowania po 1945 r.

przemalowując je w technice olejnej na zielono. Prawdopodobnie w tym samym czasie przemalowano wnętrza sali balowej i sąsiedniej sali reprezentacyjnej również w technice olejnej na ciemniejsze barwy zielonkawobłękitne w obrębie stropu w tle dekoracji.

Ograbione z ruchomego wyposażenia, pieców kaflowych oraz części boazerii wnętrza poddano gruntownemu remontowi w 1982 roku. Wymieniono większość stolarki okiennej i drzwiowej, pozostawiając część ościeżnic okien od strony fasady i prawie wszystkie ościeżnice drzwi wewnętrznych. Większość boazerii przemalowano farbami kryjącymi lub lakierobejcą. Nie odtwarzano zniszczonych boazerii, demontując je częściowo lub całkowicie. Podobnie nie zrekonstruowano wystroju sali balowej, która została pozbawiona luster i kominka. Nie zachowały się również tkaniny na ścianach. Nie powtórzono oryginalnej kolorystyki i skromnych zdobień malarskich na ścianach. Nie zachowano systemu okiennic zintegrowanych z oknami skrzyniowymi.

Należy zwrócić uwagę na skromny i chłodny w tonacji barwnej charakter dekoracji malarskiej wewnątrz oraz

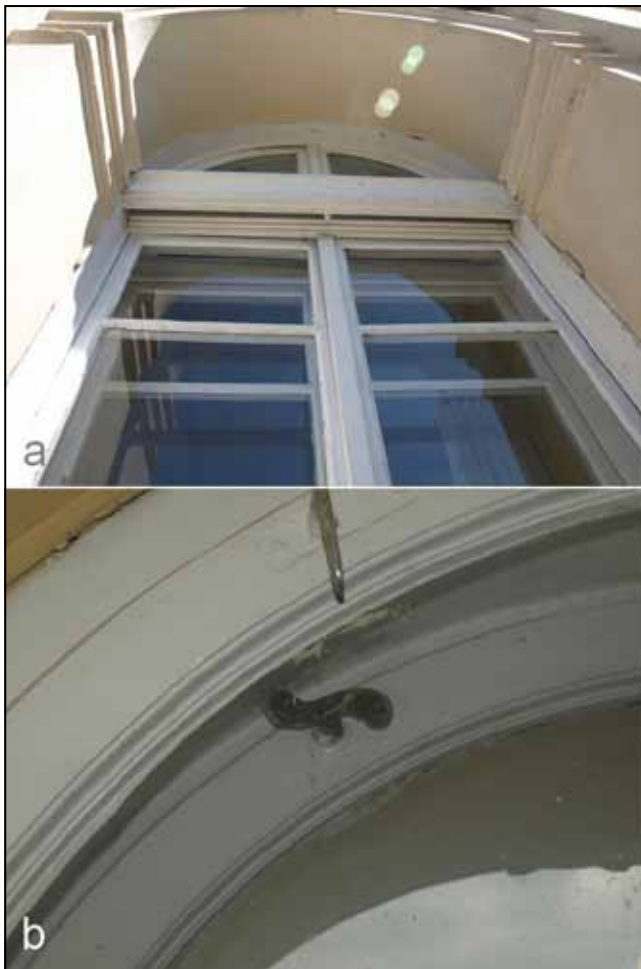


Fot. 6. Pomieszczenie mieszkalne na I piętrze. a) Zachowana spodnia i wierzchnia listwa systemu napinania tkaniny na ściany z jej pozostałościami (zaznaczone strzałką). b) Płycina pod parapetem okiennym, widoczna pierwotna kolorystyka czarno-brązowa.



Fot. 7. Jedno z pomieszczeń mieszkalnych na I piętrze. Jasnoszare profile sztukaterii oraz szarozielone ściany z delikatną dekoracją w formie pasków podkreślających krawędzie pod sztukateriami i przy narożnikach ścian.

na to, że do malowania ścian wykorzystano farby na spoiwie olejnym. Powtórne wymalowanie wewnątrz wykonano przeważnie w tej samej technice i kolorystyce, w salach reprezentacyjnych (balowej i sąsiedniej) przeprowadzone zostało z wykorzystaniem olejnej farby w ciemnym szarym lub szarobłękitnym kolorze. Szarawe barwy we wnętrzach były dość popularne na terenach niemieckich pod koniec XIX i w pierwszych dziesięcioleciach XX wieku. W latach dwudziestych XX wieku taką kolorystykę łączono



Fot. 8. Zachowana oryginalna stolarka okienna, drzwi balkonowe w pomieszczeniu balkonowym na I piętrze. a) Okna od strony południowej zaopatrzone były w okiennice osadzone na zawiasach, jak trzecia warstwa konstrukcji skrzynkowej (widoczne ślepię przeznaczone dla łamanych pionowo skrzydeł okiennic oraz dolne części zawiasów. b) Od środka w zewnętrznej warstwie skrzydeł u góry widać zachowane oryginalne elementy okuciowe.

no z nowoczesną, awangardową architekturą, niekiedy stosowano w tradycyjnym budownictwie dla unowocześnienia wnętrza, czasem z niedobrym skutkiem. Prostota dekoracji malarskiej pałacowych wnętrz może wskazywać na bogatszy wystrój w postaci ruchomych sprzętów. Nie znamy również wyglądu tkaninowych tapet, które nadałyby charakter wybranym pomieszczeniom.

## ■ STRESZCZENIE

Wiosną 2015 roku przeprowadzono badania stratygraficzne wnętrza pałacu w Trzebiechowie. Opracowanie dotyczące historii obiektu, stanowiące wsparcie do przeprowadzenia prac badawczych i zamieszczone w dokumentacji podwykonawczej, udostępnione zostało przez jego autorkę, panią dr Barbarę Bielinis-Kopeć. Obecną formę architektoniczną pałac otrzymał w latach osiem-

dziesiątych XIX wieku dzięki przebudowie podjętej przez ks. Heinricha VII von Reuß zu Koestritz i jego żonę ks. Marię Annę Alexandrine. W trakcie tych prac do wieży zachodniej dobudowano przybudówkę z podjazdem, od wschodu dodano skrzydło z salą balową. Pałac zwieńczono dachami mansardowymi. Autorem przebudowy był prawdopodobnie wiedeński architekt Viktor Rumpelmeyer (1830-1885). W trakcie badań konserwatorskich stwierdzono, że w ramach rozbudowy pałacu usunięto skrupulatnie starsze warstwy tynkarskie z wnętrza i elewacji, następnie wykonano nową, jednolitą szatę tynkarską i sztukatorską całego budynku zarówno w częściach starszych, jak i nowych. Należy zwrócić uwagę na skromny i chłodny w tonacji barwnej charakter dekoracji malarskiej wnętrza oraz na to, że do malowania ścian wykorzystano farby na spoiwie olejnym. Powtórne wymalowanie wnętrza wykonano przeważnie w tej samej technice i kolorystyce, w salach reprezentacyjnych (balowej i sąsiedniej) przeprowadzone zostało z wykorzystaniem olejnej farby w ciemnym szarym lub szarobłękitnym kolorze. Prostota dekoracji malarskiej pałacowych wnętrz może wskazywać na bogatszy wystrój w postaci ruchomych sprzętów. Nie znamy również wyglądu tkaninowych tapet, które nadałyby charakter wybranym pomieszczeniom.

## ■ SUMMARY

In spring of 2015, stratigraphic survey was conducted on the interiors of the palace in Trzebiechów. The report on the building's history, supporting the survey and the included in the subcontractor's documentation was made available by its author, Barbara Bielinis-Kopeć, PhD. The palace was furnished with its current architectural form in the 1880s by virtue of a conversion instigated by Heinrich VII, Prince Reuss of Köstritz and his wife Princess Marie Alexandrine Anne. During these works, an extension with a driveway was built onto the west tower, and to the east a wing with a ballroom was added. The palace was crowned off with a mansard roof. Viktor Rumpelmeyer (1830-1885), the Viennese architect is the most likely conversion designer. During the conservator's survey it was determined, that within the scope of the palace conversion, all older plasters from the interiors and facades have been diligently removed, following which, a new, homogenous plaster and mouldings decor was established across the entire building, both the newer and older sections. Attention should be paid to the modest and cool, in terms of its colour arrangement, character of interior décor, and that oil paints were used to decorate walls. A subsequent painting of the interiors, usually done using the same technique and colour scheme, in the prominent rooms (ballroom and adjoining) was completed using a dark grey or blue grey oil paint. The simplicity of the interior decor in terms of paint coatings may indicate a richer assembly of movable articles. We are also oblivious of the fabric wallpapers, which adorned selected rooms.





# Zabytek zadbany. O kompleksowej konserwacji i restauracji ruchomego wyposażenia kościoła w Łagowie

Katarzyna Wantuch-Jarkiewicz – konserwator i restaurator malarstwa i rzeźby polichromowanej  
Katarzyna Kielczewska – historyk sztuki

Niewielka wieś Łagów położona jest 13 km na południowy-wschód od Krosna Odrzańskiego, na dawnym trakcie wiodącym z Zielonej Góry do Krosna, pośród bogato zalesionych terenów. Kościół pw. Podwyższenia Krzyża znajduje się w centrum wsi, przy drodze przebiegającej z Zielonej Góry do Krosna. Ulokowany został na terenie otoczonym kamiennym murem, wzniesiony z cegły i kamienia na rzucie kwadratu, który w drugiej kondygnacji przechodzi w ośmiobok. Konstrukcję nakrywa kopulasty dach.

Wyposażenie kościoła pochodzi z jednego czasu i jest bardzo ciekawe zarówno pod względem treści, ikonografii, jak i zastosowanych środków artystycznych. Wysoką klasę reprezentują: ołtarz główny, ambona i polichromowane empory.

W 2013 roku zakończył się ostatni etap prac konserwatorskich i restauratorskich tego niezwykłego zespołu. Staraniem księdza Proboszcza Kanonika Dariusza Glamy systematycznie realizowano prace remontowo-konserwatorskie związane z budynkiem, jak również z wyposażeniem ruchomym wnętrza, co zostało docenione. Parafia Rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia NMP w Leśniowie Wielkim, do której należy także kościół w Łagowie, została **laureatem** nagrody Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków „Lubuskie Konserwacje 2015”. Prace remontowo-konserwatorskie i konserwatorsko-restauratorskie rozpoczęto w 1999 roku od remontu dachu (1999-2000).

W następnych latach przeprowadzono:

- skucie tynków zewnętrznych i wewnętrznych – 2006,
- prace przy uporządkowaniu krypty – 2006,
- malowanie wnętrza kościoła – 2007,
- odkrycie i konserwację, restaurację malowidła na suficie (dwa herby fundatorów) – 2007,

- konserwację i restaurację ambony – 2008/2009,
- elewację – 2010-2011,
- konserwację i restaurację ołtarza głównego z dwoma obrazami i figurą Chrystusa Zmartwychwstałego – 2009-2013,
- konserwację i restaurację empory wraz z 28 obrazami – 2013.

Powyższe prace zostały sfinansowane: z funduszy unijnych: PO RYBY, PROW, tzw. „małe projekty” LGD „Między Odrą a Bobrem”, z dotacji LWKZ w Zielonej Górze, z dotacji Urzędu Gminy w Dąbiu oraz składek parafian<sup>1</sup>.

## ■ RYS HISTORYCZNY

Pierwsze wzmianki na temat Łagowa pochodzą z 1305 roku, kiedy wieś wzmiankowano od nazwiska rodziny von Logau. Po wojnie 30-letniej miejscowość przeszła w ręce rodziny von Arnold z Leśniowa. Johann von Arnold i jego żona Dorota z domu Jeuthe wkrótce po nabyciu nowych dóbr ufundowali w Łagowie świątynię poświęconą w 1698 roku, o czym informuje tablica umieszczona nad wejściem do kościoła. Pośród elementów zabytkowego wyposażenia świątyni, których powstanie łączyć trzeba z fundacjami rodziny von Arnold, wymienić należy ołtarz główny, empory oraz ambonę. Stanowią one interesujący i jednorodny zespół dzieł sztuki protestanckiej, w skład którego pierwotnie wchodziła jeszcze chrzcielnica.

Pastorami w świątyni w Łagowie w interesującym nas okresie byli (Parafia obejmowała wsie Leśniów Wielki i Leśniów Mały): (1655–1686) – Christoph Gerhard, (1686–?) – Tobias Pirscher, (?–?) – Johann Melchior Pirscher,

<sup>1</sup>Informacje przekazał ks. Dariusz Glama – Proboszcz Parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Leśniowie Wielkim.

(1705–1753) – Martin Kitzing<sup>2</sup>. Być może któryś z nich mógł być autorem programu obejmującego malarsko-inskrypcyjne dekoracje elementów wyposażenia świątyni.

Od połowy XIX wieku miejscowość należała do rodziny von Ehrenberg. Po zakończeniu II wojny światowej kościół w Łagowie przynależał do parafii w Czerwieńsku, a następnie do parafii w Leśniowie.

W dotychczasowej literaturze kościół nie doczekał się osobnego opracowania. Z 1921 roku pochodzi cenna do dziś publikacja E. Blunta i W. Junga *Die Kunstdenkmäler des Kreises Crossen*, gdzie znajdujemy informacje na temat oryginalnego wyglądu i dziejów zabytku<sup>3</sup>. W powojennych opracowaniach wiadomości na temat Łagowa odnaleźć można w różnych publikacjach poświęconych sztuce regionu<sup>4</sup>.

## ■ OPIS I WZORCE IKONOGRAFICZNE

Niewielkie centralne wnętrze kościoła zakomponowane zostało w sposób przemyślany i spójny. Dekoracja wnętrza została wykonana w jednolitym stylu, typowym dla epoki i zasadniczo nie uległa zmianie do dzisiaj.

Najważniejszym elementem wyposażenia jest **ołtarz główny** – jednoosiowa, dwukondygnacyjna drewniana konstrukcja architektoniczna, dekorowana techniką snycerską, polichromowana i złocona. W kondygnacji głównej znajduje się obraz przedstawiający *Ukrzyżowanie*, ujęty przez kolumny oraz ażurowe akantowe uszaki. Wydatne belkowanie oddziela kondygnacje, a w centrum tworzy nieznaczny ryzalit. Pierwotnie fryz belkowania ozdobiony był plakietami z herbami fundatorów<sup>5</sup>. Centrum górnej kondygnacji ołtarza wypełnia obraz przedstawiający *Zdjęcie z krzyża*. Po bokach umieszczono uszaki utworzone z wolut i akantu. Pierwotnie z obu stron ustawione były figury św. Piotra i św. Pawła<sup>6</sup>. Całość wieńczy figura Zmartwychwstałego Chrystusa.

Tematyka ołtarza skupiona została na szczególnie tragicznych zdarzeniach z dziejów chrześcijaństwa związanych z Pasją Chrystusa. W *Ukrzyżowaniu* artysta przedstawił wstrząsający moment, kiedy martwe ciało Chrystusa wisi na krzyżu otoczone przez grupę postaci – uczestników wydarzeń na Golgocie, tworząc scenę o niezwykle silnym ładunku uczuciowym. Kompozycja obrazu jest niemal symetryczna. W centrum pola obrazowego ukazano ciało martwego Chrystusa, które wiąże niemal wszystkie przedstawione osoby zgrupowane u stóp krzyża. Część z nich wypełnia pierwszy plan i jest dobrze widoczna, pozostałe zostały słabo zarysowane w tle obrazu.

<sup>2</sup> D. Dolański, *Duchowni protestanci w księstwie krośnieńskim w XVI-XVIII wieku (według Siegmunda Justusa Ehrhardta)* [w:] Rocznik Lubuski, t. 26, Zielona Góra 2000, s. 180.

<sup>3</sup> E. Blunt, W. Jung, *Die Kunstdenkmäler des Kreises Crossen*, Berlin 1921, s. 126–130.

<sup>4</sup> M.in. S. Kowalski, *Zabytki województwa zielonogórskiego*, Zielona Góra 1987; S. Kowalski, *Zabytki architektury województwa lubuskiego*, Zielona Góra 2010; I. Peryt-Gierasimczuk (red.), *Czas architektury zapisany. Zabytki województwa zielonogórskiego*, Zielona Góra 1998.

<sup>5</sup> E. Blunt, W. Jung, s. 130.

<sup>6</sup> Ibidem.

Grupę po lewej stronie tworzą głównie żołnierze, w tym setnik Longin, który przebija włócznią bok Jezusa, po prawej natomiast ukazano bliskich Chrystusa, wśród których znajdują się Matka Boska, Maria Magdalena oraz św. Jan Ewangelista.

Duże znaczenie w budowie kompozycji odgrywa odpowiednie światło i kolor. Martwe ciało Chrystusa utrzymane w chłodnej jasnej tonacji jest najbardziej rozświetlonym elementem obrazu o silnej dramaturgii. Umieszczone zostało na ciemnym tle, co poprzez kontrast uwypukla jeszcze jego ekspresję. Światło odsłania przed widzem tragiczny moment śmierci, wydobywając zastygłe wpółotwarte usta Chrystusa, zapadnięte policzki i bledność karnacji.

Drugie płótno – *Zdjęcie z krzyża* przedstawia scenę, kiedy ciało Chrystusa właśnie zostało zdjęte z krzyża. Cała akcja rozgrywa się pod krzyżem widocznym na drugim planie, stanowiąc swoistą zapowiedź Opłakiwania. Kompozycja ogniskuje się na postaci Jezusa. Jego ciało ukazane zostało po przekątnej, opadając ku prawej krawędzi obrazu. Górną część korpusu podtrzymują płócienne pasy przełożone pod plecami, a ręce i nogi podtrzymywane są przez osoby zgromadzone wokół. Pograżona w głębokim bólu Matka Boska stoi ze złożonymi rękoma i pochyloną ku Synowi głową. Po prawej stronie klęczy Maria Magdalena. Pozostałymi uczestnikami sceny są mężczyźni, których zgrupowano po lewej stronie kompozycji – Józef z Arymatei, św. Jan Ewangelista i Nikodem.

Ikonografia przedstawień *Ukrzyżowania* i *Zdjęcia z krzyża* jest bardzo bogata. Scena *Ukrzyżowania* należy do najpopularniejszych wyobrażeń w kręgu kultury chrześcijańskiej. Na przestrzeni dziejów ewoluowała wraz z rozwojem doktryny chrześcijańskiej, wielokrotnie zmieniał się kanon i warianty przedstawienia. W ikonografii średniowiecznej wizerunek Ukrzyżowanego odczytywano jako znak zwycięstwa nad śmiercią, symbol triumfu Chrystusa i Jego dobrowolnej ofiary. W okresie soboru trydenckiego przedstawienie martwego ciała Chrystusa uzyskało nową redakcję. Obraz Ukrzyżowanego sformułowany zostaje w kategoriach idealnego, boskiego piękna, niemal bez śladów zadanej męki.<sup>7</sup>

Podobnie scena *Zdjęcia z krzyża* była ukazywana w sposób różnorodny, choć zasadnicza struktura tego wizerunku została ukształtowana dość wcześnie. Początkowo liczba postaci obecnych była ograniczona do wymienianych w ewangeliach (Józef z Arymatei, Nikodem i niewiasty oraz Matka Boska i św. Jan Ewangelista)<sup>8</sup>. W ikonografii średniowiecznej nastąpił proces rozbudowy tej sceny, który kontynuowany był w XVI wieku, gdy wypełnia ją coraz większa liczba postaci.

Około 1600 roku zauważyć można nowy sposób komponowania scen Męki Pańskiej. Funkcjonujące do tej pory pierwowzory z grafiki niemieckiej zastąpione zostały rycinami niderlandzkimi, przede wszystkim kompozycjami

<sup>7</sup> K. Kalinowski (red.), *Teatr i mistyka. Rzeźba barokowa pomiędzy Zachodem a Wschodem*, Poznań 1993, s. 145.

<sup>8</sup> P. Banaś, *Studia nad śląską architekturą protestancką 2 połowy XVII wieku* [w:] Roczniki Sztuki Śląskiej, t. 8, Wrocław 1971, s. 58.

Maertena de Vosa, Rubensa, van Dycka. Pierwowzory te naśladowano w sposób bezpośredni oraz poddawano modyfikacjom. Olbrzymią zasługę w ich rozpowszechnianiu odegrały warsztaty Sadelerów, Wierixów czy Bolswertów produkujące znaczne ilości ulotnych druków. Nie przedstawiano wszystkich scen pasyjnych, przy czym dużą popularność osiągnęło np. przedstawienie Ukrzyżowania z Matką Boską, św. Janem i Marią Magdaleną. Maria Magdalena wzbogacała ponadto ikonografię Zdjęcia z krzyża i Złożenia do grobu, stając się symbolem grzesznika, który pod krzyżem winien błagać o miłosierdzie.

Do tej pory nie udało się ustalić konkretnego pierwowzoru, z którego korzystał twórca obrazów z Łagowa. Być może poszczególne postacie, ich upozowanie i kompozycja są kompilacją różnych wzorów kompozycyjnych stosowanych powszechnie przez artystów barokowych. Bez wątpienia zastosowane środki formalne wskazują, że autor czerpał inspiracje przede wszystkim ze sztuki Europy Północnej. Wskazać można tu na ikonografię płócien Rubensa i van Dycka, w tym przede wszystkim dzieła Antona van Dycka – studium do *Ukrzyżowania* z lat 1627-30 (Il. 1), *Golgota* z 1630 roku (Il. 2) i *Ukrzyżowanie* z 1640 roku (Il. 3).



Il. 1. Anton van Dyck, studium do *Ukrzyżowania*, 1627-30.

Zarówno *Ukrzyżowanie*, jak i *Zdjęcie z krzyża* z kościoła w Łagowie to dzieła dobrej klasy reprezentujące wysoki poziom artystyczny, powstałe współcześnie z fundacją ołtarza u schyłku XVII wieku.

**Ambona** została wykonana z drewna i umieszczona w pobliżu ołtarza, przy wejściu do zakrystii. Wsparta na podporze w formie toczonego i profilowanego słupa, składa się z korpusu, schodków, zapecka i baldachimu. Dekorowana jest ornamentalnie, polichromowana i złożona.



Il. 2. Anton van Dyck, *Golgota*, 1630 r.



Il. 3. Anton van Dyck, *Ukrzyżowanie*, 1640 r.

Korpus założony został na planie wieloboku o ściankach z dekoracją snycerską i malarską. W centrum każdej ścianki znajduje się owalna płycina z przedstawieniem figuralnym i inskrypcją w języku niemieckim. Na poszczególnych ściankach ukazani zostali m.in. prorocy, ewangeliccy – św. Mateusz i św. Marek oraz Chrystus. Na pełnym parapecie schodków przedstawiono postaci pozostałych ewangelistów – św. Jana i św. Łukasza. Zapecek po bokach obramiony został uszakami utworzonymi z liści akantu.



Pole główne wypełnia wieloboczna płycina z inskrypcją w jęz. niemieckim, pochodzącą z listu do Hebrajczyków (Hbr. 13, 17). Nad zapleczkiem znajduje się baldachim na planie wieloboku, zwieńczony pękiem spiętych wolut.

Trzecim elementem wyposażenia są **empory** o drewnianej, jednokondygnacyjnej konstrukcji obiegające wnętrze kościoła. Z nawą skomunikowane zostały za pomocą klatek schodowych umieszczonych w narożach budowli. Empora wspiera się na słupach ustawionych w dwóch rzędach. Jej czoło ma formę pełnych płycinowych balustrad zwieńczonych gzymsem. Część zachodnia, gdzie znajdowały się pierwotnie organy, wysunięta została ku wnętrzu. Segmenty, z wyjątkiem wschodniego, gdzie znajduje się ołtarz, podzielone zostały na płyciny ozdobione malowidłami. Przedstawieniom towarzyszy komentarz słowny w formie inskrypcji w języku niemieckim, umieszczonych w banderolach. Większość scen jest przedstawiona na tle pejzażowym lub we wnętrzach o ograniczonej ilości elementów. Pod względem formalnym widoczna jest pewna prymitywność i ogólnikowość modelunku. Gama barwna ogranicza się głównie do czerwieni, brązów, żółci, błękitów i zieleni, niekiedy zestawianych kontrastowo.

Początek cyklu narracyjnego znajduje się w narożniku południowo-wschodnim, obiega wnętrze kościoła i kończy w narożniku południowo-zachodnim. Rozpoczyna go scena Stworzenia Adama, po której kolejno następują przedstawienia: Adam i Ewa w rajskim ogrodzie, kusze-

nie Adama, Wygnanie z raju, Bóg odbiera Adamowi berło władzy nad światem, Bóg przyrzeka liczne potomstwo Abrahamowi, Adoracja Dzieciątka, Narodziny Zbawiciela, Jezus kuszony przez szatana, Jezus przed Kajfaszem, Ecce Homo, Jezus przed Piłatem, Modlitwa w Ogrójcu, Ukrzyżowanie, Chrystus w otchłani, Anioł i trzy Marie u grobu, Św. Piotr głoszący Słowo Boże, Nawrócenie św. Pawła, Spowiedź protestancka, Niewierny Tomasz, Chrystus luterancki, Zesłanie Ducha Świętego, Wniebowstąpienie, Chrystus tronujący, Ponowne przyjście Chrystusa na Ziemię oraz Sąd Ostateczny.

Udało się ustalić dwa źródła, na których zostały oparte obrazy z łagowskich empor. Pierwszy z nich to Biblia Lutra wydana w 1630 roku w Strasburgu, ilustrowana miedziorytami autorstwa Matthaeusa Meriana. To wydanie Pisma Św. szybko zyskało popularność i stało się źródłem inspiracji sztuki protestanckiej. Ryciny Meriana posłużyły za wzory graficzne dla kilku obrazów z empor kościoła w Łagowie, np. *Stworzenie Adama*, *Wygnanie z raju* (Il. 4 i 5), *Jezus przed Kajfaszem*, *Ecce Homo*. W przeważającej części wiernie naśladują pierwowzory, a różnice dotyczą np. formatu, uproszczeń i rezygnacji z niektórych elementów kompozycji oraz lustrzanych odbić kompozycji.

Innym źródłem wzorów dla łagowskich kompozycji były ilustracje do *Biblii Ectypa: Bildneussen aus Heiliger Schrift Alt und N. Testaments* J. Ch. Weigela z 1690 roku. Wykorzystane zostały np. w scenach *Kuszenie Adama* i *Niewierny Tomasz* (Il. 6 i 7). Podobnie jak w przypadku kompozycji opartych na ilustracjach Meriana, również w przedstawieniach wzorowanych na ilustracjach Weigela dokonano uproszczeń i niewielkich modyfikacji pierwowzorów.

Ważnym elementem, równoważnym do obrazów, na który trzeba zwrócić uwagę, są inskrypcje. Widoczna dbałość o komunikatywność przekazu stanowi istotną cechę sztuki protestanckiej. Cytaty biblijne rozplanowano w ten sposób, że w banderolach nad scenami umieszczone są pojedyncze słowa. Zebrane razem tworzą cytat z 1 Listu św. Pawła do Tymoteusza (1 Tm. 13,16). Inskrypcje w banderolach pod scenami pochodzą z ksiąg Starego i Nowego Testamentu i są bezpośrednim komentarzem do malowideł.



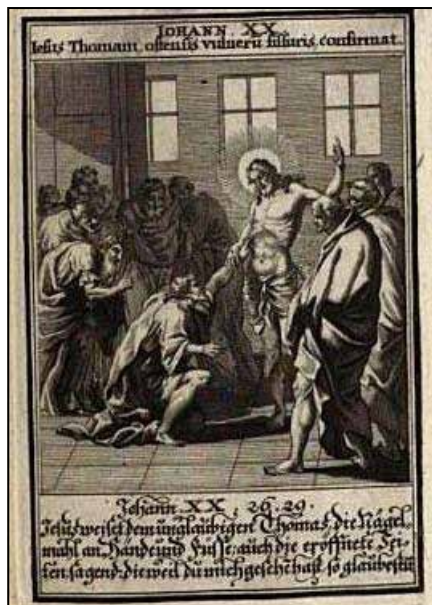
Il. 4. Scena *Wygnanie z raju* z empory w Łagowie.



Il. 5. Matthaeus Merian, *Wygnanie z raju*.



Il. 6. Scena *Niewierny Tomasz* z empory w Łagowie.



Il. 7. J.Ch. Weigel, *Niewierny Tomasz*.

Parapet empory zdobiony jest cyklem biblijnym ukazującym dzieje ludzkości, jej upadku i odkupienia przez Chrystusa. Towarzyszą temu obrazy z postaciami apostołów i współczesne sceny związane z pobożnością protestancką. W związku z tym, że tego rodzaju przedstawienia były skierowane do dużego kręgu wyznawców, cechowała je prostota i klarowność wykładu.

### ■ PROGRAM IKONOGRAFICZNY I IDEOLOGICZNY OŁTARZA, AMBONY I EMPOR. PROWENIENCJA ZABYTKÓW

Dekoracja wyposażenia kościoła w Łagowie jest przykładem ukształtowanego od podstaw, jednolitego, doskonale przemyślanego programu ikonograficznego, który od momentu powstania służył religii protestanckiej. Zarówno ołtarz, jak i ambona i empory miały unaczyniać zgromadzonym w kościele wiernym najistotniejsze prawdy wiary ewangelickiej.

Ołtarz z Łagowa reprezentuje program pasyjny, którego dopełnieniem są postacie apostołów – św. Piotra i Pawła – „świadków Chrystusa” i reprezentantów „apostolskiego wyznania wiary”<sup>9</sup>. Dobór takich przedstawień kładzie akcent na ludzki charakter śmierci Chrystusa i wyraźniej podkreśla moment Zmartwychwstania i zwycięstwa nad śmiercią.

W zreformowanym kulcie rola i znaczenie ambony oraz empor znacznie wzrosła, co wiązało się z rolą, jaką w tej religii odgrywało głoszenie Słowa Bożego, uznane za podstawę służby bożej, jej niezbędny element. Programy ikonograficzne i ideologiczne obu zabytków z Łagowa łączą w sobie przedstawienia obrazowe oraz

<sup>9</sup> Ibidem, s. 33.

inskrypcje podkreślające znaczenie Chrystusa w dziele zbawienia, czyli tematu zasadniczego dla całego chrześcijaństwa.

Warto też wspomnieć, iż programy ikonograficzne, którymi dekorowano poszczególne sprzęty, często korespondowały ze sobą i uzupełniały się, stanowiąc symboliczną całość. Słowo głoszone przez pastora z ambony znajdowało kontynuację, zaakcentowanie i komentarz w malowanych przedstawieniach i inskrypcjach umieszczonych na parapetach empor. Z kolei polichromie empor wzmacniają treści ideowe nastawy ołtarzowej, rozszerzając je na całą przestrzeń kościoła. Kontemplacja malowideł i napisów prowadziła do samodzielnych rozmyślań, wzmocnienia i ugruntowania wiary. Całość programu w kościele koncentruje się wokół zbawczej roli Chrystusa w dziejach człowieka.

Problem autorstwa dzieł pozostaje sprawą otwartą. Nie wiadomo, kto sporządził projekt i wykonał prace snycerskie, kto jest autorem obrazów ani kto dokonał wyboru cytatów biblijnych. Biorąc pod uwagę barokową praktykę warsztatową, posługiwanie się modelami, szkicami rzeźbiarskimi wykonywanymi przez różnych artystów czy też grafikami, wydawnictwami, które służyły jako źródło wzorów kompozycyjnych i ikonograficznych, kwestia ta wydaje się dość złożona. Niewykluczone, że w ich powstaniu był zaangażowany miejscowy pastor.

Obecnie stwierdzić można, że ołtarz, ambona i empory wykazują cechy pokrewieństwa z dziełami z terenu pogranicza Śląska i Brandenburgii. Pograniczne położenie miejscowości Łagów sprzyjało przenikaniu się różnorodnych trendów, co wykorzystywały funkcjonujące tu warsztaty.

### ■ PROBLEMATYKA KONSERWATORSKA ZESPOŁU ORAZ JEGO POSZCZEGÓLNYCH CZĘŚCI

Wszystkie elementy wyposażenia ruchomego kościoła wykonane zostały z drewna sosnowego i lipowego, polichromowane w technice temperowej na bardzo cienkiej białej zaprawie oraz złożone w technice olejnej mosiężnym płatkim oraz techniką prószenia. Pomijając aspekt ideowy oraz ikonograficzny, warsztatowo stanowią one zespół pod względem technologii wykonania oraz poziomu artystycznego. Wykonane zostały na zlecenie fundatorów kościoła w latach 1699-1705 prawdopodobnie w jednym śląskim (?) warsztacie rzeźbiarsko-malarsko-pozłotniczym. Nieznaczne różnice stylistyczne mogą wynikać z rozłożonej w czasie pracy przy zadaniu, co powodowało angażowanie różnych artystów i rzemieślników. W malowanych na niebiesko (delikatnie marmoryzowana warstwa) elementach architektonicznych zarówno ołtarza, ambony czy konstrukcji i obramień empory, umieszczone są obrazy ilustrujące apostołów – ambona czy sceny biblijne – historia zbawienia. Przedstawienia opatrzone dodatkowo cytatami z Pisma Świętego w języku niemieckim –





Il. 8. Zbliżenie obrazu Adam i Ewa ilustrujące technikę malarską. Stan po konserwacji i restauracji. Fot. K. Wantuch-Jarkiewicz.

empora. Materiały pierwotne zastosowane we wszystkich elementach zespołu:<sup>10</sup>

- drewno sosnowe
- drewno lipowe
- kreda
- klej glutenowy
- tempera jajowa, białko
- indygo, o drobnych cząsteczkach, czerwień żelazowa, biel ołowiana, czerń roślinna
- wytrawa olejna, brązowy/ugrowy podkład pod złozenia mosiądzem

Próbka 1



Próbka 2



Rys. 1. 2.



Rys. 3.

<sup>10</sup> Badania techniki wykonała mgr Elżbieta Orłowska.

## Badanie pigmentów

Nr próbki	Barwa warstwy	Pigment	Spoiwo
1	jasnoszara	kreda, czerń organiczna	białko
2	ciemnoróżowa	biel ołowiana, niezidentyfikowana czerwień	
3	żłota	Zn-Cu mosiądz, goldmetal folia	białko

## PROBLEMATYKA KONSERWATORSKA ZESPOŁU

Zakres zniszczeń i ich charakter spowodowane są dostępnością czynników niszczących do poszczególnych elementów zespołu. Na wszystkich elementach drewnianych znajdowały się dwie warstwy przemalowań, z wyjątkiem obrazów na schodach i koszu ambony oraz na pulpicy balustrady. Najwięcej zniszczeń ołtarza dotyczy uszkodzeń mechanicznych (obtłuczenia, obtarcia), zlokalizowanych w dolnej części.



Il. 9. Ołtarz główny. Zdjęcie przed konserwacją, restauracją. Fot. K. Wantuch-Jarkiewicz.



Natomiast największe zniszczenia spowodowane atakiem drewnojadów występowały na wszystkich drewnianych elementach. Dotyczy to zarówno samej konstrukcji ołtarza, ambony czy empor, jak i obrazów czy elementów dekoracyjnych, takich jak fartuchy. Drewno było bardzo zniszczone, w kilku miejscach nastąpiła całkowita jego degradacja.



il. 10. Stan zachowania drewnianego podobrazia, fragment perizonium figury Chrystusa ze zwieńczenia ołtarza. Stan przed konserwacją i restauracją. Fot. K. Wantuch-Jarkiewicz.

Powierzchnia lica w wielu miejscach zapadała się, kilka części zostało całkowicie zdegradowanych (jeden odcinek fartucha). Nie brak także zniszczeń spowodowanych działalnością człowieka, z których najważniejsze to przebudowa podłogi empor wraz z dobudowaniem części środkowej wykonana przed rokiem 1920, kolejne remonty i doraźne naprawy – pierwsze powojenne, kolejne w 1976 roku i inne polegające na wymianie niektórych elementów i pomalowaniu.

Obrazy w płycinach są mocno pociemniałe, z ubytkami malatury głównie w formie przetarć, widać drobne uzupełnienia i przemalowania. Na gzymsach i listwach widoczne są ślady żerowania drewnojadów. Także deski, na których namalowano obraz, są miejscowo silnie zniszczone, osłabione zwłaszcza na końcach i styku podłużnym desek w partiach bieli. Miejscami podłoże drewniane mocniej zdegradowane. Zniszczone są schody prowadzące na ambonę, brak jednego stopnia, na pozostałych widoczne ślady użytkowania. Prawdopodobnie brak rzeźby ze zwieńczenia baldachimu ambony.

Po wykonaniu dokumentacji fotograficznej rejestrującej stan zachowania obiektu ze szczególnym uwzględnieniem występujących zniszczeń, m.in. ubytków i przemalowań oraz ewentualnych śladów wcześniejszych prac renowacyjnych lub konserwatorskich, przystąpiono do demontażu elementów snycerskich. Oczyszczenie wstępne z luźnych nawarstwień, kurzu i brudu etc. wykonano miękkimi pędzlami szczecinowymi. Wykazano, opierając się na wynikach badań oraz bezpośredniej obserwacji obiektu, główne czynniki destrukcyjne, zarówno pochodzenia zewnętrznego, jak i wynikające z jego budowy technicznej. Odspojone fragmenty polichromii skonsolidowano ży-



il. 11. Obraz z emory Jezus kuszony przez szatana. Widok przed i w trakcie konserwacji po usunięciu przemalowań z tła i z partii inskrypcji na banderoły. Fot. K. Wantuch-Jarkiewicz.



il. 12. Stratygrafia warstw malarskich na kolumnie ołtarzowej. Zdjęcie w trakcie konserwacji. Fot. K. Wantuch-Jarkiewicz.

wicami POW i PAW. Wykonano dezynsekcję wszystkich elementów ambony preparatem Perxil oraz zabezpieczono drewno niepolichromowane preparatem zabezpieczającym Drewnochron. Wzmocnienie osłabionej struktury



Il. 13. Widok na słup podpierający empore. Zdjęcie przed konserwacją i restauracją. Fot. K. Wantuch-Jarkiewicz.



Il. 14. Widok na ambonę. Zdjęcie po konserwacji i restauracji. Fot. K. Wantuch-Jarkiewicz.

drewna najbardziej zniszczonych partii przeprowadzono poprzez impregnację żywicą akrylową (Paraloid B-72 w ksylenie), następnie oczyszczono powierzchnię z nadmiaru impregnatu (rozpuszczalniki organiczne). Następnie po upływie ok. 2 tygodni po odparowaniu preparatu wykonano odkrywki pasowe celem określenia układu warstw. Wykonano następnie próby na usuwanie przemalowań. Usunięto przemalowania metodami mechaniczną oraz chemiczną. Przemalowane były wszystkie powierzchnie – szafy ołtarzowe, rzeźby, kolumny, uszaki, za wyjątkiem obrazów z empory i balustrady schodowej ambony.

Ubytki podłoża, tj. stopnie schodów, profile, uzupełniano drewnianymi flekami oraz nieregularnie: żywicą epoksydową Araldit HV – rekonstrukcje oraz pulpą celulozową z POW – dziurki po owadach. Uzupełnienia ubytków zaprawy wykonano kitem emulsyjnym akrylowym. Powierzchnię kitów opracowano na sucho papierem ściernym i na mokro zimną wodą i tamponami z waty. Całość powerniksowano 10% żywicą akrylową Paraloid B-72 w ksylenie. Następnie w oparciu o przeprowadzone badania przystąpiono do wykonania uzupełnień i rekonstrukcji warstwy malarskiej i złocień. Warstwę malarską uzupełniono farbami akrylowymi firmy *Schminke* o dobrej światłotrwałości. Rekonstrukcje wykonano farbą na bazie *Primalu* (żywica akrylowa w dyspersji wodnej) oraz

pigmentów suchych firmy Kremer. Złocenia wykonano złotem mineralnym oraz srebrem w proszku w kleju skórny. Po zabezpieczeniu złocień werniksem akrylowym satynowym oraz srebra. Po montażu wszystkich elementów i zamaskowaniu miejsc montażowych wykonano fotograficzną dokumentację powykonawczą.

Barokowy kościół w Łagowie wraz ze swoim wyposażeniem stanowi cenny zabytek będący świadectwem kultury materialnej i dziejów regionu. Dzięki kompleksowym działaniom konserwatorskim odzyskał dawną świetność i długo jeszcze będzie cieszył swoim pięknem.

## BIBLIOGRAFIA:

1. Banaś P., *Studia nad śląską architekturą protestancką 2 połowy XVII wieku* [w:] *Roczniki Sztuki Śląskiej*, t. 8, Wrocław 1971.
2. Blunt E., Jung W., *Die Kunstdenkmaler des Kreises Crossen*, Berlin 1921.
3. Dolański D., *Duchowni protestanczy w księstwie krosnieńskim w XVI-XVIII wieku (według Siegismunda Justusa Ehrhardta)* [w:] *Rocznik Lubuski*, t. 26, Zielona Góra 2000.
4. Dziubecki T., *Ikonomia męki Chrystusa w polskim malarstwie nowożytnym*, Warszawa 1994.





Il. 15. Widok na ołtarz główny, zdjęcie po konserwacji i restauracji. Fot. K. Wantuch-Jarkiewicz.



Il. 16. Widok na północną stronę kościoła. Stan po konserwacji i restauracji. Fot. K. Wantuch-Jarkiewicz.



Il. 17. Widok na południową stronę empory. Stan po konserwacji i restauracji, 2014 r. Fot. K. Wantuch-Jarkiewicz.

5. Harasimowicz J., *Treści i funkcje ideowe sztuki śląskiej reformacji 1520-1650*, Wrocław 1986.
6. Harasimowicz J., *Sztuka reformacji na Pomorzu Zachodnim i Środkowym Nadodrzu. Stan i perspektywy badań* [w:] *Biuletyn Historii Sztuki*, R. LIV, 1992, nr 3.
7. Kowalski S., *Zabytki województwa zielonogórskiego*, Zielona Góra 1987.
8. Kowalski S., *Zabytki architektury województwa lubuskiego*, Zielona Góra 2010.
9. Peryt-Gierasimczuk I. (red.), *Czas architekturą zapisany. Zabytki województwa zielonogórskiego*, Zielona Góra 1998.
10. Skowron A., karty inwentarzowe empory z kościoła filialnego pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Łagowie, archiwum WUOZ Zielona Góra.
11. Zaleska I., karta inwentarzowa kościoła filialnego pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Łagowie, archiwum WUOZ Zielona Góra.

## ■ STRESZCZENIE

Łagów położony jest na południowo-wschód od Krosna Odrzańskiego. Kościół pw. Podwyższenia Krzyża znajduje się w centrum wsi, przy drodze przebiegającej z Zielonej Góry do Krosna. Wyposażenie kościoła i jest bardzo ciekawe pod względem treści, ikonografii i zastosowanych środków artystycznych. Wysoką klasę reprezentują ołtarz główny, ambona i polichromowane empory.

W 2013 roku zakończył się ostatni etap prac konserwatorskich i restauratorskich tego niezwyklego zespołu. Staraniem księdza Proboszcza Kanonika Dariusza Głamy systematycznie realizowano prace remontowo-konserwatorskie związane z budynkiem, jak również z wyposażeniem ruchomym wnętrza. Parafia Rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia NMP w Leśniowie Wielkim, do której należy także kościół w Łagowie, została laureatem nagrody Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków „Lubuskie Konserwacje 2015”.

Pierwsze wzmianki na temat Łagowa pochodzą ze średniowiecza. Po wojnie 30-letniej miejscowość przeszła w ręce rodziny von Arnold z Leśniowa, która ufundowała świątynię poświęconą w 1698 roku. Dekoracja wnętrza kościoła została wykonana w jednolitym stylu, typowym dla epoki, i zasadniczo nie uległa zmianie do dzisiaj. Główne elementy

wyposażenia to ołtarz główny, kazalnica i empory. Każde z tych dzieł wykonane zostało z drewna, dekorowane techniką snycerską, polichromowane oraz ozdobione malarsko. Są przykładem ukształtowanego od podstaw, jednolitego, doskonale przemyślanego programu ikonograficznego, który służył religii protestanckiej i miał unoczniać zgromadzonym w kościele wiernym podstawowe prawdy wiary ewangelickiej.

## ■ SUMMARY

Łagów lies to the south-east of Krosno Odrzańskie. The Church of the Triumph of the Holy Cross is located in the centre of the village, by the road between Zielona Góra and Krosno. The church articles date back to the period when the church was erected and are immensely interesting in terms of content, iconography and the applied artistic tools. The main altar, pulpit and painted Matronaea are all of a high class.



In 2013 the last stage of maintenance and conservation works on this extraordinary complex came to an end. Pursuant to the efforts of Canon Parson Dariusz Glama, the refurbishment and maintenance works on the building and movables were performed systematically. The Roman Catholic Parish of The Ascension of the Blessed Virgin Mary in Leśniów Wielki, which the church in Łagów is also a part of, was the laureate of the Lubuskie Province Heritage Curator's „Lubuskie Konserwacje 2015” contest.

The first records of Łagów date back to the Middle Ages. After the Thirty Years' War, the village passed

into the hands of the von Arnold of Lessen family, which founded the dedicated temple in 1698. The church interior decor was uniform in style, typical for the period and has essentially survived unchanged to this day. The main elements include the main altar, pulpit and Matronaea. Each of the above was made out of wood, sculpted, painted and decorated. They represent an example of a well thought out, uniform, built from the bottom up iconographic system, which served the Protestant religion and was to portray to the congregation the Protestants' fundamental principles.

# Inwentaryzacja malowideł ściennych z lat 1958-59 w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu

Marta Gościcka – firma GOREK RESTAURO

Dwudziestowieczna polichromia ścienna w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu powstała na fali regotyżacji zabytkowego wnętrza i stanowiła element spójnego wystroju prezbiterium opracowanego w latach 1958-62. Proboszczem był wówczas ks. Andrzej Czechowicz. Za jego czasów wykonano nowy ołtarz główny oraz ołtarze boczne św. Jana Chrzciciela oraz Pięciu Polskich Braci Męczenników autorstwa Czesława Woźniaka (1905-1982) – rzeźbiarza poznańskiego, witraże wykonane w pracowni Powalisz z Poznania oraz polichromie ścienne autorstwa Mieczysława Orłowskiego<sup>1</sup>, absolwenta Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Łodzi oraz Klemensa Felchnerowskiego, pierwszego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Zielonej Górze. Podczas remontu kościoła w czerwcu 2009 roku (w trakcie usuwania luźnych tynków) natrafiono przypadkowo na wcześniej nieznane renesansowe XVI-wieczne polichromie umiejscowione na ścianach i sklepieniu zabytkowego prezbiterium. W latach 2009-2013 konsorcjum składające się z firm GOREK RESTAURO oraz MONUMENT SERVICE z Warszawy przeprowadziło etapowo prace konserwatorskie przy zabytkowej polichromii. Odślonięto znaczną część malowideł spod tynków i przemaalowań, pozostawiając jedynie w nienaruszonym stanie postaci namalowane w XX wieku. Dnia 25.06.2014 roku odbyła się komisja konserwatorska, dotycząca podsumowania dotychczasowych prac i omówienia problematyki związanej z dalszym postępo-



Fot. 1. Wnętrze kościoła pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu przed rozpoczęciem prac w 2014 r. Fot. D. Kwiecień.

waniem z malowidłami<sup>2</sup>. Początkowo rozważano możliwość zachowania XX-wiecznej dekoracji malarskiej ścian. Stanowiła ona jednak pewien dysonans i uniemożliwiła

<sup>1</sup> Wzmiankowany w: *Międzyrzecze*, Zeszyty Lubuskie nr 8, Lubuskie Towarzystwo Kultury, Zielona Góra 1970, s. 119.

<sup>2</sup> W spotkaniu uczestniczyli: Barbara Bieliniś-Kopeć – Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków, Błażej Skaziński – kierownik Delegatury w Gorzowie Wlkp. Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, ks. Andrzej Ignatowicz – Diecezjalny Konserwator Zabytków, Krzysztof Chmielewski – rzeczoznawca Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Agnieszka Skowron – kierownik Wydziału Zabytków Ruchomych Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, Stanisław Kowalski – wieloletni Wojewódzki Konserwator Zabytków w Zielonej Górze, Marcin Kozarzewski, Przemysław Gorek i Marta Gościcka – dyplomowani konserwatorzy zabytków oraz ks. Marek Walczak – proboszcz parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu.



Fot. 2. Pięciu Polskich Braci Męczenników i św. Jan Chrzciciel na ścianie północnej prezbiterium kościoła, stan w 2013 r., fot. D. Kwiecień.



Fot. 3. „Pięciu Polskich Braci Męczenników” na ścianie północnej prezbiterium koś. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu, zdjęcie archiwalne z 1970 r., fot. Międzyrzecz, Zeszyty Lubuskie, nr 8, Zielona Góra 1970, s. 119.



Fot. 4. Poczet Świętych i Błogosławionych Polskich na ścianie południowej prezbiterium kościoła św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu, stan w 2014 r., fot. D. Kwiecień.

właściwy odbiór oraz odczyt ikonograficzny renesansowego dzieła. Podjęto wówczas trudną decyzję rozstrzygającą konflikt dwóch różnych stylistycznie i historycznie dekoracji malarskich. Zdecydowano o całkowitym odsłonięciu



Fot. 5. Poczet Świętych Polskich na prawo od Marii, ściana południowa prezbiterium kościoła św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu, fot. D. Kwiecień.

XVI-wiecznych przedstawień, a dodatkowo o odsłonięciu na ścianie południowej zachowanych zabytkowych okien. Najpierw jednak należało wykonać pełną dokumentację i inwentaryzację malowideł z lat 1958-59, aby pośrednio je zachować i mieć możliwość odtworzenia w innym wnętrzu, najlepiej współczesnym. Podjęto także próby wykonania transferu malowidła, jednak ze względu na bardzo duże rozmiary polichromii i ograniczone środki finansowe, a także ryzyko naruszenia zabytkowych warstw wykonano jedynie transfer na nowe podłoże fragmentu jednej z postaci.

### ■ IKONOGRAFIA MALOWIDEŁ<sup>3</sup>

„Do Bożego Narodzenia plastycy p.p. [Klem] Felchnerowski i [Mieczysław] Orłowski wymalowali łuk dzielący prezbiterium i podłucze oraz sklepienie w prezbiterium, malowidło na ścianie prawej w prezbiterium zostało tylko naszkicowane i wykończono je w miesiącach zimowych 1959 roku. Ponieważ kościół był opalany, możliwa była praca przez całą zimę. Po prawej stronie wymalowano fresk przedstawiający adorację Najświętszej Marii Panny z Dzieciątkiem Jezus przez Świętych i Błogosławionych polskich, po lewej stronie prezbiterium wymalowano fresk z 5 Męczennikami, którzy zostali zamordowani w puszczy Międzyrzeckiej oraz postać św. Jana Chrzciciela i św. Jana Apostoła, na podłuczu umieszczono wszystkich innych Apostołów”<sup>4</sup>.

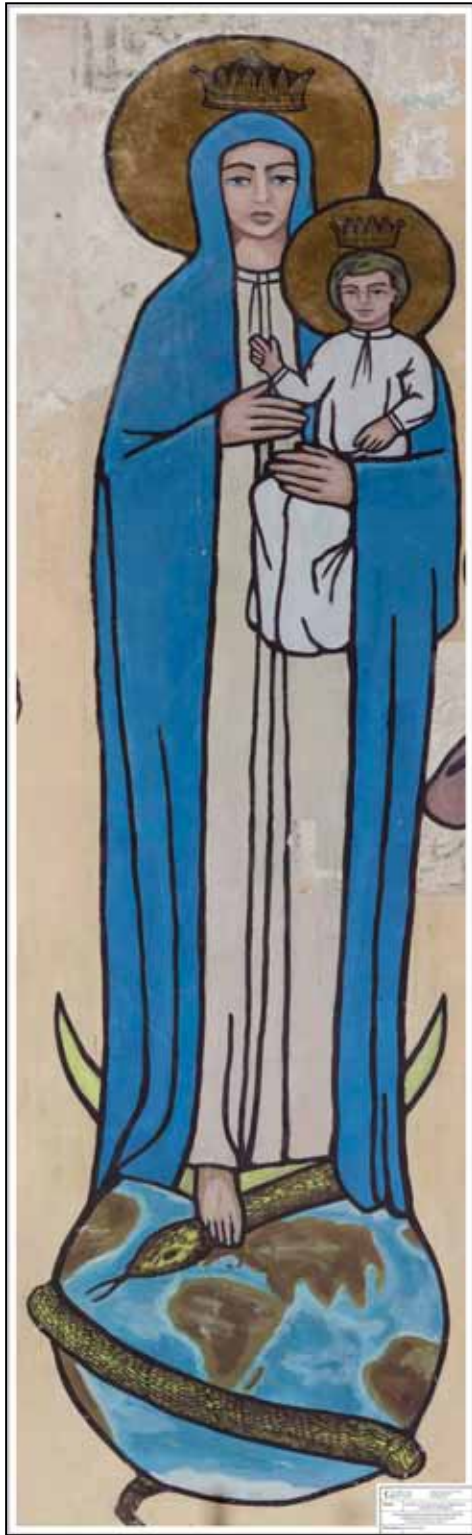
Na ścianie północnej, po lewej stronie ukazano grupę Pięciu Polskich Braci Męczenników (inaczej Pięciu Świętych Braci Międzyrzeczkich)<sup>5</sup>, których kult jest szczególnie ważny w międzyrzeckim kościele. Bracia byli pustelnika-

<sup>3</sup> Ikonografia powstała na podstawie opracowania Pana Rafała Plebańskiego z Biura Dokumentacji Zabytków w Poznaniu, dokumentacja w zbiorach biura firmy GOREK RESTAURO w Warszawie oraz Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, *Inwentaryzacja malowideł K. Felchnerowskiego (1928-1980) powstałych w latach 60-tych w prezbiterium kościoła pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu*, Warszawa 2014.

<sup>4</sup> Ryszard Patorski, *Kościół św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu w latach 1945-2015. Przemiany architektury i wystroju wnętrza*, [w:] *Ziemia Międzyrzeczka w przeszłości*, t. 13, red. A. Indycka, M. Tureczek, Międzyrzecz-Pszczew 2015, s. 75-105; *Kronika parafii tom I lata 1945-1970*, rkp. Archiwum parafii św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu, s. 58.

<sup>5</sup> <http://www.biblia-swieci.pl/pieciu.html>





Fot. 6. Matka Boska z Dzieciątkiem na ścianie południowej prezbiterium, stan po przemalowaniu w latach 80. XX wieku, fot. D. Kwiecień.

mi, eremitami, założycielami pierwszego opactwa benedyktyńskiego, ufundowanego przez Bolesława Chrobrego. Dwóch z eremitów: Benedykt i Jan byli Włochami, a Izak, Mateusz i Krystyn Polakami. Według jednej z dwóch teorii pustelnia mnichów oraz miejsce ich kaźni miało znajdować się w borach pod Międzyrzeczem, w Wojcie-



Fot. 7. Dzieciątko Jezus, zbliżenie na postać po usunięciu przemalowań, fot. M. Gościcka.

chowie (druga mówi o Kazimierzu Biskupim). Kult Pięciu Braci Męczenników zaczął się szerzyć już od 1003 roku<sup>6</sup> w niedługim czasie po ich śmierci i stawał się coraz bardziej powszechny. Rok po ich męczeńskiej śmierci papież Jan XVIII, powiadomiony przez biskupa Ungera z Poznania, polecił zaliczyć Braci w poczet męczenników.

Na polichromii wszyscy zakonnicy zostali przedstawieni bardzo schematycznie, odziani są w habity, przewiązane w pasie podwójnymi sznurami, które okrywają obszernie peleryny z kapturami. Mnichów ukazano w geście modlitewnym. Postacie składają dłonie na piersiach, jedna z nich w lewej dłoni ujmuje stylizowaną gałązkę palmową – symbol męczeństwa. Wokół głów wszystkich mnichów widoczne są koliste złote nimby z napisami identyfikującymi poszczególne postacie. U góry od lewej ukazano: św. Mateusza, św. Jana, św. Krystyna (właściwie Kryspina), na dole od lewej: św. Benedykta i św. Izaaka. Na podstawie zdjęć archiwalnych wiadomo, że oryginalnie postacie zostały ukazane na tle mocno zgeometryzowanego pejzażu, z widokiem miasta i kościołem (z pewnością było to przedstawienie Międzyrzecza). W latach 1980-81 postacie zostały przemalowane, pejzaż całkowicie zamalowany, zaś św. Krystyn stał się młodzieńcem o twarzy pozbawionej zarostu. Z prawej strony Pięciu Polskich Braci Męczenników przedstawiono postać św. Jana Chrzciciela. Obecność tej postaci jest oczywista jako patrona międzyrzeckiego kościoła.

Na ścianie południowej kompozycja wypełniała oba przęsła i przedstawiała tzw. Poczet Świętych Polskich, czyli zespół postaci świętych i błogosławionych (24 postacie),

<sup>6</sup> <http://brewiarz.katolik.pl/czytelnia/swieci/11-13a.php3>

adorujących Marię z Dzieciątkiem. Tego typu kompozycje, umieszczane najczęściej na łukach tęczowych lub jako postaciowe fryzy na ścianach, były szczególnie popularne na ziemiach polskich w 2. poł. XIX wieku i 1. ćw. XX wieku i traktowane jako swoista deklaracja patriotyczna.

Postacie na ścianie południowej zakomponowano w dwóch grupach po 12 postaci. W centrum umieszczono frontalnie postać Madonny z Dzieciątkiem, będącą syntetyczną parafrazą barokowego modelu zwanego *immaculata*. Madonna przedstawiona została na globie oplatanym przez węża, stojąca na księżycu i podtrzymująca na swym lewym przedramieniu Dzieciątko Jezus. Odziana w białą suknię i ciemnoniebieski płaszcz. Nad głowami Marii i Jezusa umieszczono skromne korony, namalowane bardzo linearnie. Z lewej strony postaci Madonny ukazano klęczącego św. Kazimierza (czyli Kazimierza Jagiellończyka, namiestnika królewskiego), powyżej przedstawiono bł. Jolantę, stojącego w półprofilu św. Andrzeja Bobolę, za nim stoi św. Maksymilian Kolbe, jedyna postać, która została domalowana do oryginalnej kompozycji w latach 80. XX wieku<sup>7</sup>. Poniżej klęczy ukazana w profilu bł. Salomea, założycielka klasztoru klarysek w Zawichoście, nad jej postacią ukazano mężczyznę w biskupich szatach: zielonej albie, haftowanym ciemnoczerwonym ornacie i paliuszu koloru zielonego ze złocistymi krzyżykami. To św. Stanisław, zapewne Szczepanowski biskup krakowski, święty zgładzony na polecenie króla Bolesława Śmiałego i jeden z pierwszych kanonizowanych Polaków. Postać św. Stanisława przesłonięta jest nieco przez św. Jana Kantego – profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na drugim planie zakomponowano postać bł. Wincentego Kadłubka, cystersa i biskupa krakowskiego oraz kronikarza. Kolejną postacią jest bł. Czesław – brat św. Jacka z rodu Odrowążów, a obok św. Jozafat Kuncewicz – arcybiskup połocki rytu wschodniego, który został w wyniku walk religijnych zamordowany toporem przez mieszczan witebskich. Przedostatnią z postaci ukazanych w tej grupie jest bł. Melchior Grodzicki (właśc. Grodziecki), jezuita z Cieszyna posługujący na terenie Czech. Ostatnia postać to bł. Szymon z Lipnicy XV-wieczny bernardyn, jeden z pierwszych polskich członków tego zakonu.

Grupę po prawej stronie, najbliższej postaci Matki Boskiej, rozpoczyna klęcząca postać św. Stanisława Kostki jako młodzieńca o krótkich ciemnobrunatnych włosach. Za nim stoi, ze złożonymi dłońmi, św. Kinga, założycielka klasztoru klarysek w Starym Sączu. Dalej, upozowany frontalnie biskup bł. Jakub Sterpa (właściwie Strepa, Strzemie) w szatach ceremonialnych, biskup sandomierski z zakonu franciszkanów. Kolejną postacią jest św. Jacek Odrowąż, założyciel zakonu dominikańskiego w Polsce, ukazany w szarobrazowym habicie z koroną włosów wokół zakonnej tonsury i jabłkiem królewskim w prawej dłoni. Następną postacią jest klęcząca bł. Bronisława – mniszka z zakonu krakowskich norbertanek i pustelnica pochodząca z rodu Odrowążów. Nad zakonnicą ukazano postać

<sup>7</sup> W powiązaniu z datą kanonizacji Maksymiliana Kolbe 10 października 1982 roku można przypuszczać, iż święty został domalowany do całej kompozycji niedługo później.



Fot. 8. „Poczet Świętych Polskich” na lewo od Marii na ścianie południowej prezbiterium kościoła św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu, fot. D. Kwiecień.

bł. Jana z Dukli – jednego z najbardziej znanych polskich franciszkanów, pustelnika, a następnie bernardyna. Obok ukazano z profilu św. Benedykta, jednego z pierwszych polskich pustelników. Kolejna z klęczących postaci kobiecych w mniszym, ciemnoróżowym, obszernym habicie i błękitno-szarym welonie, trzymająca przed sobą w dłoniach model kościoła, to św. Jadwiga – śląska księżna z rodu Andechs, żona Henryka Brodatego i fundatorka opactwa trzebnickich cysterek. Nad postacią Jadwigi stoi postać starca – św. Andrzeja Żurawka, pustelnika polskiego pochodzenia żyjącego w XI wieku. Obok ukazano starszego mężczyznę o siwej brodzie w ceremonialnych szatach biskupich i czerwonym ornacie (mającym zapewne symbolizować męczeństwo), na głowie czerwona, szamerowana mitra z krzyżykiem. To przedstawienie św. Wojciecha – arcybiskupa gnieźnieńskiego i biskupa misyjnego, który zginął od włóczyń Prusów. Ostatnie dwie z postaci przedstawiają kolejnych zakonników: bł. Władysława z Gielniowa (właściwie Ładysława) – członka zakonu bernardyńskiego w XVI wieku, kaznodzieję i poetę oraz bł. Sadoka – przeora sandomierskich dominikanów, który wraz z 48 towarzyszami zginął z rąk tatarskich w roku 1260. Na zdjęciach archiwalnych widać, iż postacie świętych w prezbiterium oryginalnie zostały kompozycyjnie zamknięte w poziomy pas, umieszczone na tle uproszczonego pejzażu i ograniczone grubymi ciemnymi liniami.

Dekoracja malarska pokrywała także łuk tęczowy, na którym przedstawiono popiersia 12 Apostołów. Postacie



ujęte były w geometryczne ramy w jaskrawych kolorach, co widać na zdjęciu archiwalnym (w 2013 roku wykonano odkrywkę schodkowe do tych warstw). Zaczynając od dołu, po północnej stronie są to: św. Jakub Starszy, św. Mateusz, św. Andrzej, św. Filip, św. Szymon, św. Piotr, św. Paweł, św. Bartłomiej, św. Tadeusz, św. Maciej, św. Jakub Młodszy, św. Tomasz.

## ■ AUTORZY MALOWIDEŁ

Dekorację malarską prezbiterium w kościele międzyrzeckim w latach 1958-59 opracowało i wykonało dwóch współpracujących ze sobą artystów. Pierwszy z nich to malarz Mieczysław Orłowski (ur. 1931), którego twórczość jest nadal mało znana. Ukończył Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Łodzi, a następnie dostał się na Akademię Sztuk Pięknych w Warszawie, by w 1957 roku obronić dyplom pt. „Wiosna”, zakupiony w tamtych latach przez jedno z muzeów byłego ZSRR<sup>8</sup>. Polichromie



Fot. 9. Mieczysław Orłowski (ur. 1931),  
fot. R. Patorski.



Fot. 10. Klem Felchnerowski (1928 – 1980),  
autoportret.

w Międzyrzeczu wykonał więc zaraz po ukończeniu studiów. Z relacji świadków i osób pamiętających tamte lata wiadomo, iż przy tworzeniu polichromii uczestniczył także znany w zielonogórskim środowisku artystycznym Klem (Klemens) Felchnerowski (1928-1980)<sup>9</sup>, artysta malarz oraz wielki działacz kultury. Urodził się 4 listopada 1928 roku w Toruniu. Uczył się malarstwa i rysunku prywatnie, u dwóch monachijskich profesorów, Hansa Gebeleina i Karla Hemnerleina. Po wojnie ukończył Państwowe Liceum Budowlane, a także w 1945 roku zaczął uczęszczać na Wydział Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mi-

<sup>8</sup> Dyplom kończył na Akademii Sztuk Pięknych w Leningradzie (dzisiejszy Petersburg). Za wszystkie informacje oraz zdjęcia związane z autorami polichromii dziękuję Panu Ryszardowi Patorskiemu.

<sup>9</sup> <http://janmuszynski.blogspot.com/2012/02/klemens-felchnerowski-1928-1980-ii.html>

kołaja Kopernika. W konsekwencji w 1952 roku uzyskał dwa dyplomy: artysty malarza w Katedrze Malarstwa Sztalugowego, u prof. Tymona Niesiołowskiego i Stanisława Borysowskiego, oraz magistra zabytkoznawstwa i konserwatorstwa u prof. Jerzego Remera. Był pierwszym wojewódzkim konserwatorem zabytków w Zielonej Górze, prezesem Oddziału Związku Polskich Artystów Plastyków, redaktorem graficznym „Nadodrza” i dyrektorem Muzeum Okręgowego w latach 1960-1965. Aktywnie uczestniczył w wielu spotkaniach polskiej awangardy. Największą kolekcję prac twórcy posiada Muzeum Ziemi Lubuskiej. W ostatnim czasie artysta Mieczysław Orłowski także przekazał kilka swoich prac do zbiorów tegoż samego muzeum.

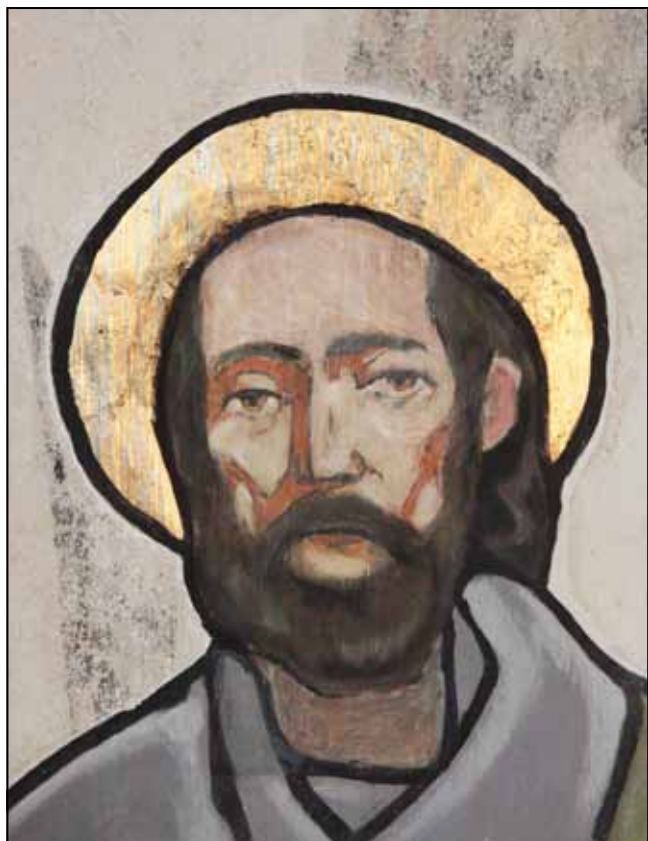
## ■ STYLISTYKA MALOWIDEŁ

Malowidła z kościoła pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu powstały w modernizującej estetyce zgodnie z obowiązującą i popularną w owym czasie stylistyką. Ikonografia stosowana przez artystów, zarówno w warstwie kolorystycznej, jak i szczegółów, a zwłaszcza atrybutów, nosi znamiona pewnej powierzchowności i nie stosuje się ściśle do kanonów przedstawieniowych. Szaty i fryzury potraktowane zostały z brakiem szacunku dla zasad ikonografii. Jedynie napisy pozwalają rozpoznawać postaci. Postacie przedstawiono w uproszczonych formach wyznaczonych szerokimi linearnymi konturami, które następnie wypełniono płasko kolorem. Nimby były złożone, a w nich namalowano podpisy niebieską farbą, czcionką grubą i obrysowaną czarnym konturem. Oryginalnie kompozycja utrzymana była w szarościach, brązach, mocznych błękitach i ostrej żółci. Powstała najprawdopodobniej poprzez

zmieszanie pigmentu suchego ze spoiwem wapiennym. Wcześniej jednak wykonano rysunek kompozycji cienką ciemną linią na dwuwarstwowej pobiałej wapiennej. Dzięki przeprowadzonym badaniom petrograficznym wiadomo, iż podłożem malowidła był tynk wapienno-piaskowy, położony w kilku warstwach. Podstawowym składnikiem zaprawy był kwarc i spoiwo węglanowe.

W latach 1980-81 przemaalowano całkowicie kompozycję, upraszczając jednocześnie wyraz estetyczny malowidła. Przemaalowano karnację, szaty, a także aureole, zmieniając wygląd napisów oraz koron Matki Boskiej i Jezusa. W latach późniejszych tła kompozycji odświeżano kilkakrotnie, pokrywając ściany jednolitym kolorem. Około roku 1980 domalowano postać Maksymiliana Kolbe, który był beatyfikowany 17 października 1971 roku przez papieża Pawła VI, a kanonizowany 10 paź-





Fot. 11. Postać św. Jakuba Apostoła z łuku tęczowego po usunięciu przemalowań, widoczne różnice w opracowaniu malarskim twarzy, fot. M. Gościcka.



Fot. 12. Twarz św. Kryspina, jednego z Pięciu Polskich Braci Męczenników na ścianie północnej prezbiterium, po częściowym usunięciu i odsłonięciu oryginalnej polichromii, fot. M. Gościcka.



Fot. 13. Dokumentacja rysunkowa polichromii, fot. D. Kwiecień.

dziennika 1982 roku przez Jana Pawła II. Dolne partie ścian zostały zakryte drewnianą boazerią. W trakcie prac konserwatorsko-inwentaryzacyjnych w 2014 roku usunięto przemalowania z twarzy przedstawianych postaci. Uwidoczniły się wówczas różnice w sposobie opracowania karnacji oraz szczegółów kompozycji na poszczególnych ścianach. Okazało się, iż twarze świętych przedstawionych w łuku tęczowym malowane są delikatniej, potraktowane bardziej malarsko. Cienie podmalowane zostały pomarańczowym kolorem, tworzącym światłocieniowy kontrast, budującym iluzję trójwymiarowości.

## ■ ZAKRES INWENTARYZACJI POLICHROMII

Inwentaryzacja polichromii przeprowadzona w 2014 roku przez firmę GOREK RESTAURO (pod kier. Przemysława Gorka) z Warszawy zakładała przygotowanie dokładnej i szczegółowej dokumentacji opisowej dotyczącej ikonografii, stanu zachowania oraz sposobu wykonania malowideł<sup>10</sup>. Oprócz dokumentacji opisowej wykonano także badania stratygraficzne oraz petrograficzne zaprawy, na której powstały malowidła<sup>11</sup>, dokumentację foto-

<sup>10</sup> Dokumentacja znajduje się w zbiorach biura firmy GOREK RESTAURO w Warszawie oraz Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze.

<sup>11</sup> Badania opracował dr Wojciech Bartz z Zakładu Petrologii Eksperymentalnej Uniwersytetu Wrocławskiego.

graficzną stanu zastanego, umożliwiającą dokładne wydruki w skali 1:1<sup>12</sup>, dokumentację fotograficzną zbliżeń twarzy po usunięciu warstwy przemalowania, dokumentację rysunkową kompozycji na kalkach. Pobrano także próbki polichromii z każdego koloru danej postaci, które zarchiwizowano wraz z mapowaniem i umieszczono na 12 planszach A3 ze zdjęciami z zaznaczonym dokładnym miejscem pobrania próbek. Próbki te mogą posłużyć do ewentualnych dalszych badań technologicznych malowideł oraz są świadkiem oryginalnej kolorystyki. Wykonano także transfer metodą *strappo*<sup>13</sup> głowy bł. Kingi, którą poddano konserwacji. Do oddzielenia warstwy malarskiej od tynku zastosowano 50% klej skórny i płótno licujące. Zabieg przenoszenia metodą *strappo* zakończył się pełnym sukcesem i udało się zdjąć ok. 95% zachowanych warstw oryginału. Ze względu na zredukowane rozmiary tego fragmentu malowidła, transfer umieszczono na płycie styrodur i opakowano w zamykane pudło. Wszystkie zarchiwizowane rysunki postaci, zdjęcia, opisy stanu zachowania oraz techniki, a także próbki i badania zostały zapakowane i złożone w Wojewódzkim Urzędzie Konserwatora Zabytków.

## ■ PODSUMOWANIE

Pomimo prób z transferem oraz zaangażowania komisji konserwatorskiej z dnia 25.06. 2014 roku, ale także ze względu na ograniczone środki finansowe nie udało się zachować samej materii malowidła autorstwa Mieczysława Orłowskiego i Klema Felchnerowskiego. Dzieło zostało dokładnie udokumentowane, sfotografowane oraz przebadane, co może, a nawet powinno, stać się przyczynkiem do powstania nowego projektu, mającego na celu odtworzenie kompozycji w nowym, nie zabytkowym wnętrzu (najlepiej sakralnym).

## BIBLIOGRAFIA:

1. Czechowicz A., *Międzyrzecz – monografia parafii. Międzyrzecz 1965*, maszynopis w zbiorach Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego.
2. Gorek Restauro, *Inwentaryzacja malowideł K. Felchnerowskiego (1928-1980) powstałych w latach 60-tych w prezbiterium kościoła pw. z prezbiterium kościoła św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu*, Archiwum firmy Gorek Restauro, Warszawa 2014.
3. Kres B., *Muzeum Regionalne w Międzyrzeczu Wlkp., Międzyrzecz, Zeszyty Lubuskie nr 8*, Lubuskie Towarzystwo Kultury, Zielona Góra 1970.
4. Muszyński J., *Felchnerowski Klemens 1928-1980* [w:] *Lubuski słownik biograficzny*, red. H. Szczegóła, Zielona Góra 1984.

<sup>12</sup> Fotografie o rozdzielczości 200 dpi, 17323px x 18898px, wykonał Damian Kwiecień.

<sup>13</sup> *Strappo* – z jęz. wł. znaczy wyrywać, szarpać, rozdzierać. Metoda polegająca na oddzieleniu samej warstwy malarskiej i przeniesieniu jej na nowe, wcześniej przygotowane podłoże.



Fot. 14. Bł. Kinga – twarz świętej po wykonaniu strappa i opracowaniu powierzchni kitów, fot. D. Kwiecień.



Fot. 15. Bł. Kinga – twarz świętej po wykonaniu strappa i wyretuszowaniu ubytków warstwy malarskiej, fot. D. Kwiecień.

5. Patorski R., *Kościół św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu w latach 1945-2015. Przemiany architektury i wystroju wnętrza*, [w:] *Ziemia Międzyrzecka w przeszłości*, t. 13, red. A. Indycka, M. Tureczek, Międzyrzecz-Pszczew 2015.
6. <http://www.biblia-swieci.pl/pieciu.html>
7. <http://breviarz.katolik.pl/czytelnia/swieci/11-13a.php3>





Fot. 16. Zarchiwizowane próbki kolorystyczne malowidła, umieszczone na 12 planszach z zaznaczonym dokładnie miejscem pobrania, fot. D. Kwiecień.

8. <http://janmuszynski.blogspot.com/2012/02/klemensfelchnerowski-1928-1980-ii.html>
9. <http://www.kazimierzklasztor.pl/historia/historia-kultu-pieciu-braci/21-kult-pieciu-braci-meczennikow-w-polsce-xi-xv-wieku>

## ■ STRESZCZENIE

Dwudziestowieczna polichromia ścienna w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu powstała na fali regotyżacji zabytkowego wnętrza i stanowiła element spójnego wystroju prezbiterium opracowanego w latach 1958-1959 przez Mieczysława Orłowskiego oraz Klema Felchnerowskiego. W trakcie remontu kościoła w czerwcu 2009 roku natrafiono przypadkowo na wcześniej nieznaną renesansową XVI-wieczną polichromię umiejscowioną pod dekoracją XX-wieczną. Komisja konserwatorska z dnia 26.06. 2014 roku zdecydowała o całkowitym odsłonięciu renesansowych przedstawień, a dodatkowo o odsłonięciu na ścianie południowej zachowanych zabytkowych okien. Najpierw jednak należało wykonać pełną dokumentację i inwentaryzację malowideł XX-wiecznych, aby pośrednio je zachować i mieć możliwość odtworzenia w innym wnętrzu. Inwentaryzacja zakładała przygotowanie dokładnej dokumentacji opisowej, dotyczącej ikonografii, stanu zachowania oraz sposobu wykonania malowideł, badania stratygraficzne oraz petrograficzne zaprawy, na której powstały malowidła, dokumentację fotograficzną stanu



Fot. 17. Postać św. Jana z grupy Pięciu Polskich Braci Męczenników ze ściany północnej prezbiterium, po częściowym usunięciu przemalowań i odsłonięciu oryginalnej polichromii, fot. M. Gościcka.

zastanego, umożliwiającą dokładne wydruki w skali 1:1, dokumentację fotograficzną zbliżeń twarzy po usunięciu przemalowań, dokumentację rysunkową kompozycji na kalkach oraz transfer fragmentu postaci.

## ■ SUMMARY

A twentieth century wall painting at St. John the Baptist Church in Międzyrzecz was created on the regothisation wave of the historic interior drawn up in 1958-1959 by Mieczysław Orłowski and Klem Felchnerowski. In June 2009 whilst church refurbishment works were underway, 16<sup>th</sup> century paintings were discovered under a 20<sup>th</sup> century coating. On 26 June 2014, a Restoration Committee decided to completely uncover the Renaissance scenes, and additionally to further uncover conserved historic windows on the south wall. However, an inventory of the 20<sup>th</sup> century paintings had to be carried out together with full documentation so as to preserve them indirectly by recreating somewhere else. The inventory assumed thorough descriptive documentation pertaining to the iconography, state of preservation, how the paintings were made, stratigraphic and petrographic tests of the mordant on which the paintings were created, photographic evidence of the actual state permitting precise 1:1 scale printouts, photographic documentation of face close-ups once cleaned, diagrammatic documentation of the composition on carbon paper and a transfer of a part of a character.



# Ołtarz z kościoła filialnego pw. św. Bartłomieja w Koninie Żagańskim w odsłonie 3D

Paweł Klak – Scanning 3D – Leszno  
Miroslaw Kasztel – historyk

W 3D można już drukować maszyny, protezy, klocki, a dziś – nawet zabytki. W kościele w Koninie Żagańskim w ołtarzu stanęły brakujące figury z bezcennego zabytku powstałego w warsztacie Mistrza Ołtarza z Gościeszowic. Kopiowanie odbyło się w najnowszej technologii 3D.

Początki kościoła w Koninie Żagańskim sięgają pierwszej połowy XIV wieku, natomiast historia późnogotyckiej świątyni pw. Św. Bartłomieja rozpoczyna się w 1500 roku. Dziś możemy w niej znaleźć prawdziwe skarby sztuki z tego okresu, do jakich należy m.in. nastawa ołtarzowa pod tym samym wezwaniem co kościół, a w zasadzie jej pozostałość. Początkowo był to poliptyk, ale przez stulecia, a szczególnie w latach trzydziestych XX wieku, został okrojony do szafy głównej, z której wymontowano trzy figury, i dwóch rzeźbionych skrzydeł świątecznego otwarcia, z obrazami na ich odwrocie. Predella również jest pusta i tak naprawdę nie jest wiadomym, jakie przedstawienie w sobie zawierała.

Szafa środkowa tej nastawy zawierała trzy figury: figurę św. Bartłomieja z lewej, św. Barbary z Nikomedii z prawej i Matki Boskiej z dzieciątkiem ustawionej centralnie. Postaci, wyrzeźbione w drewnie lipowym, mają od 1,2 do 1,5 m wysokości. Święci dzierżą w rękach swoje atrybuty: Bartłomiej księgę, a Barbara wieżę.

Nastawa, o której mowa, zasługuje na uwagę ze szczególnych powodów. Fakt, iż bardzo wiele zabytków przeszłości tych ziem przez stulecia ulegało rozproszeniu, zniszczeniu, wyprzedaniu, translokacji czy też „okaleczeniu”, nie stanowi jakiegokolwiek tajemnicy. W tym szczególnym przypadku możemy mówić o jej „okaleczeniu” i zdekompletowaniu. Ten późnogotycki zabytek przez ponad 500 lat nie zmienił swojego posadowienia. Ale nie jest to odosobniony przypadek. Taki sam los spotkał wiele innych nastaw ołtarzowych z kościołów północno-zachod-

niego krańca Dolnego Śląska. Szczególnym wydarzeniem jest fakt, iż po około 90 latach puste miejsce w szafie środkowej konińskiego ołtarza zostało wypełnione figurami Matki Boskiej, św. Barbary i św. Bartłomieja, które przed laty zabrano stamtąd, aby w innym miejscu świadczyły o bogactwie kulturowym tych ziem. Dziwna i niezrozumiała to praktyka, bowiem wartość dorobku materialnego i intelektualnego jakiegokolwiek miejsca utrwała się przypisaniem zabytku do lokum, dla którego został on stworzony. Pomimo tego, iż trudno przywrócić wartości sprzed stuleci, to jednak pojawiające się technologiczne możliwości mogą dać substytut, tak jak w przypadku zeskanowanych i wydrukowanych w technologii 3D figur z ołtarza głównego kościoła pw. św. Bartłomieja w Koninie Żagańskim.

Ksiądz Bogdan Konarzewski, proboszcz parafii pw. św. Michała Archanioła w Witoszynie, próbował je odzyskać. Jego działania okazały się bezskuteczne. Odnalezione po latach zabytki przeszły na rzecz skarbu państwa, a ich odzyskanie wymagałoby zapewne długotrwałych zabiegów prawnych. Dziś figury znajdują się w zbiorach Muzeum Narodowego we Wrocławiu i Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze. Przez długie lata ołtarz stał pusty, bowiem zgodnie z zaleceniem konserwatora zabytków nie wolno było go wypełniać żadnymi nowymi elementami. Ksiądz Bogdan Konarzewski długo maskował, braki wieszając w tym miejscu symbol roku liturgicznego. Widok ten był jednak dla niego przykry i trudny do zaakceptowania.

Dwa lata temu ksiądz usłyszał o historii figury gotyckiej z sanktuarium Matki Bożej w Tulcach (woj. wielkopolskie). Ks. Marian Libera, kustosz kościoła i proboszcz parafii, od lat zabiegał o wykonanie kopii cudownej figury Matki Bożej z Dzieciątkiem, by ta mogła pielgrzymować po parafiach Polski. Na rzeźbę nie wystarczyło pieniędzy, a i efekt nie byłby najlepszy. Z problemem zwrócił się do

św. Jan Ewangelista św. Andrzej św. Piotr	św. Bartłomiej Madonna z Dzieciątkiem św. Barbara		św. Paweł św. Jakub Większy NN święty
NN święty NN święty NN święty			NN święty NN święty NN święty
św. Michał Archanioł św. Małgorzata	św. Barbara św. Jan Chrzcziciel	św. Hieronim św. Wawrzyniec	św. Urban św. Krzysztof
św. Jerzy św. Otylia	św. Korbinian św. Sebastian	św. Jerzy św. Marcin	św. Idzi św. Błażej
	Anioł (scena)	Zwiastowania Maria	

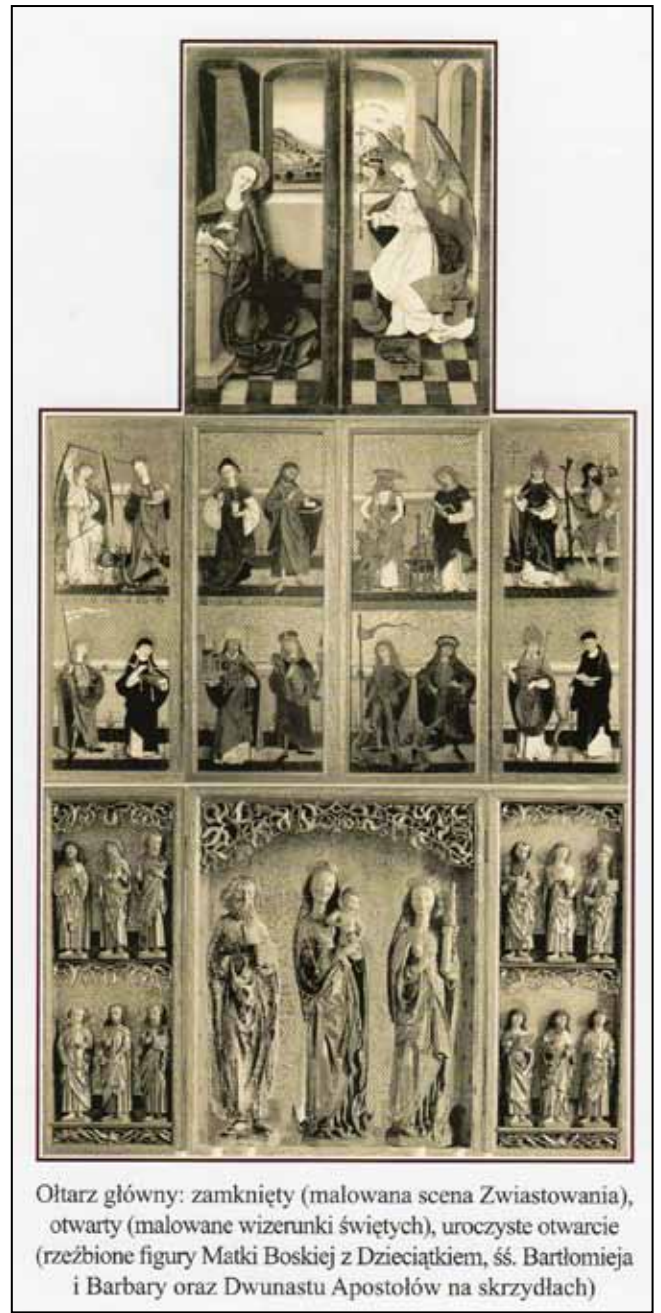
1. Schemat ołtarza z kościoła w Koninie Żagańskim.

firmy SCANNING 3D z Leszna, która podjęła podjęła się tego zadania. Z pomocą technologii druku w 3D odtworzyła figurę w skali 1:1. Bez wątplenia była to pierwsza w Polsce kopia rzeźby sakralnej wykonana w technice 3DP. To technologia warstwowego spajania proszku na bazie gipsu za pomocą lepiszcza (polcyjan) dozowanego przez głowicę drukującą. Drukarka nanosi cienką warstwę proszku z zasobnika na platformę podmodelową. Na tak przygotowane podłoże nadrukowywane jest spoiwo, które ma za zadanie sklejenie proszku. Następnie platforma obniża się w osi Z dokładnie o wysokość powstałej warstwy. Pozostały, niezwiązany proszek w niezmienionej postaci służy jako element podporowy, ponadto jest wykorzystywany w następnym wydruku. Technologia ta jednak nie okazuje się najlepsza dla takich zastosowań, jak zabytko-

we figury, ze względu na swoją kruchość. Jedno z kolei jest pewne, że kopia i oryginał są na pierwszy rzut oka nie do odróżnienia.

Po nowe technologie sięgnął proboszcz Bogdan Konarzewski. Figury z konińskiego ołtarza zeskanowali w 2014 roku eksperci z firmy SCANNING 3D z Leszna. Urządzenie skanujące trójwymiarowo prześledziło każde żłobienie, fałdę na szacie, a nawet autentyczne niedoskonałości z precyzją do 0,3 milimetra. Proces „zapamiętywania” każdego punktu trwał kilkanaście godzin. I tak powstała tzw. chmurę punktów specjaliści ułożyli w wirtualną rzeźbę, co trwało następne dwa tygodnie. Następnie wirtualne figury zostały urzeczywistnione dzięki drukarkom 3D pracującym w technologii FDM. Druk 3D wymagał ogromnego nakładu pracy. Dzisiejsze drukarki 3D bowiem nie tworzą modeli większych od wymiarów 20x20x20 cm, dlatego każdą z figur trzeba było podzielić na mniejsze klocki. Największa figura Matki Boskiej z Dzieciątkiem o wysokości 150 cm ostatecznie składała się aż z 78 elementów. Figury Świętych Barbary i Bartłomieja o wysokości 130 cm podzielono na „zaledwie” 32 kawałki. Każdy element drukował się średnio osiem godzin. Łącznie drukarze spędzili 624 godziny nad kopiowaniem figur Mistrza Ołtarza z Gościeszowic. Do druku wykorzystali mało popularny materiał WoodFill, czyli kom-

pozyt zmielonych wiórów drewna (70%) z polimerami (30%) nadającymi im możliwość sklejanie się kolejnych warstw. Do tej pory mieszankę polimerów ze zmielonymi wiórami drewna wykorzystał jedynie producent tego materiału, który znajduje się w Holandii, i to do druku... maleńkiej figurki sowy. To trudne do obróbki tworzywo o wysokiej kurczliwości, a tworzące je zmielone wióry drewna zatykają dysze w drukarkach. Szybko utarła się zatem opinia, że jest to trudny materiał drukarski. Po wydrukowaniu w 3D trzech konińskich figur w materiale WoodFill, producent tego tworzywa, będąc pod wielkim wrażeniem, wstawił zdjęcia z tej realizacji na swoją stronę internetową. Podczas druku w 3D tych skomplikowanych w kształcie zabytkowych figur napotkano szereg problemów. Po pierwsze, wyjątkowa była skala



2. Ołtarz przed wstawieniem kopii 3D.

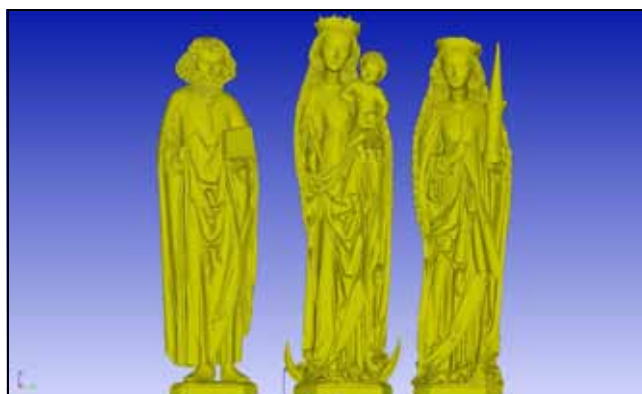
projektu i materiał do druku. Ma on co prawda mniejszą kurczliwość niż materiały ABS i PLA, jednak dalej jest on zauważalny, przez co pierwsze wydruki trafiły w Lesznie do kosza. Zmieniono sposób przyklejania kolejnych warstw do stołu oraz ponownie skalibrowano maszyny oraz dobrano parametry specjalnie do każdego rodzaju elementu. Po wydruku wszystkich elementów pozostało ich sklejenie. Na nieudanych elementach wykonano serię prób – od sprawdzenia wytrzymałości samych klocków przez testy połączeniowe wynikające z klejenia, pozostawienie na kilka dni wydruków zanurzonych w wodzie aż po ekstremalne testy temperaturowe (zakres od -20 do ponad +70 stopni Celsjusza). Wszystkie testy materiał przeszedł pomyślnie. Nie nastąpił dodatkowy skurcz czy odklejanie się od siebie sklejonnych warstw. Na wydruk

3D każdej figury zużyto ponad 12 kg materiału. Jest to prawdopodobnie pierwsze na świecie przedsięwzięcie pod względem dużej skali druku 3D w technologii FDM dla figury sakralnej.

Po wydrukowaniu figury spod Żagania przeszły ostatni lifting, a dokładniej zostały poddane procesowi polichromowania. Dekoracją Matki Boskiej z Dzieciątkiem zajął się prof. Dariusz Markowski z UMK w Toruniu. Figury Świętych Barbary i Bartłomieja trafiły do pracowni konserwatorskiej mgra Joachima Nowackiego z podleszczyńskiej Osiecznej.

W ten oto sposób nowoczesna technologia pozwoliła przywrócić na puste miejsce chociaż namiastkę, ale jakże wymowną, z brakujących elementów dorobku kulturowego tych ziem.





3. Skanowanie oryginalnych figur.

## ■ HISTORIA KONIŃSKIEGO OŁTARZA PW. ŚW. BARTŁOIMEJA

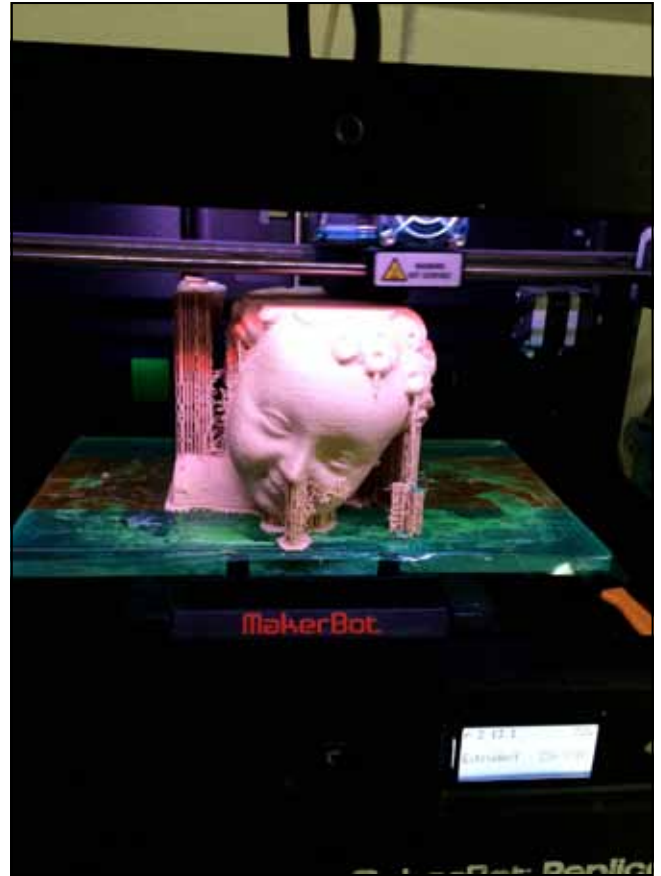
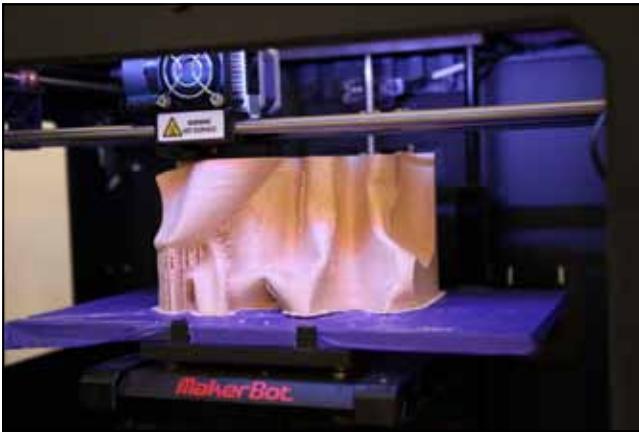
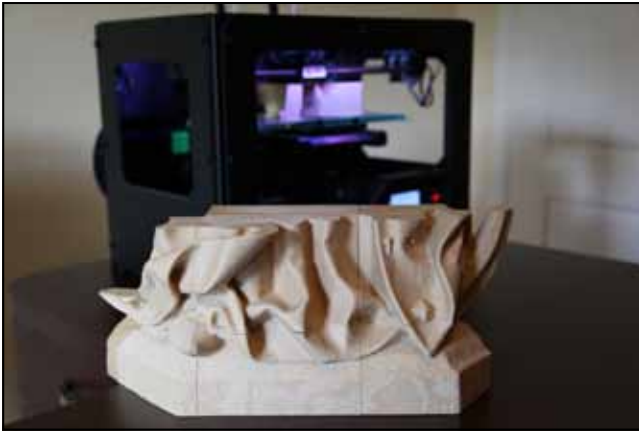
Kościół pw. św. Bartłomeja w Koninie Żagańskim jest jednym z niewielu kościołów wiejskich w granicach dawnego Księstwa Żagańskiego, w którym znalazła swoje miejsce więcej niż jedna nastawa ołtarzowa. Na przestrzeni lat, od 1506 do około 1514 roku, na wyposażenie konińskiego kościoła wykonano w warsztacie snycersko-malarskim Mistrza Ołtarza z Gościszowic trzy nastawy. Najprawdopodobniej pierwszą nastawą, jaką wykonano w 1506 roku do kościoła, była Koronacja Marii<sup>1</sup>, której

<sup>1</sup> W literaturze spotykamy też inne datowanie tej nastawy, określone przedziałem lat od 1510 do 1520 roku: A. Ziomecka, *Śląska rzeźba Gotycka. Katalog*

pozostałości w postaci niekompletnego wypełnienia szafy środkowej znajdują się dziś w Muzeum Narodowym we Wrocławiu. Zachowała się również jedna z czterech rzeźbionych kwater nastawy Koronacji Marii przedstawiająca scenę Zwiastowania<sup>2</sup>. Drugą nastawą, jaką wykonano, był poliptyk odnoszący się do wezwania kościoła św. Bartłomeja, którego powstanie jest datowane na 1507 rok. Ak-

*zbiorów*, Wrocław 1968; *Śląskie retabula szafowe w drugiej połowie XV i na początku XVI wieku*, „Roczniki Sztuki Śląskiej”, nr 10/1976. Z kolei E. Marxen-Wolska w swej pracy *Mistrz Poliptyku Kaliskiego*, opublikowanej w *Tekach Komisji Historii Sztuki*, t. 6, wyd. PWN, 1976, s. 201, optuje za datą 1506.

<sup>2</sup> Na tej podstawie można domniemywać, iż pozostałe trzy kwatery przedstawiały kolejno sceny Nawiedzenia, Narodzenia i Pokłonu Magów. Taka ikonografia stanowi treść kwater skrzydeł bocznych wielu z nastaw, jakie wykonane zostały w warsztacie Mistrza Ołtarza z Gościszowic.



4. Etap drukowania 3D

tualnie ta nastawa zamocowana jest w ołtarzu głównym kościoła na predelli, która stanowiła wcześniej całość z nastawą Koronacji Marii. Nie znamy przedstawienia predelli, która do dziś jest pusta. Najprawdopodobniej połączenia nastawy św. Bartłomieja z predellą nastawy Koronacji Marii dokonano po 1889 roku, kiedy to fragmenty Koronacji zabrane zostały z Konina Żagańskiego do wrocławskiego muzeum<sup>3</sup>. Trzecia nastawa przedstawiająca Św. Rodzinę wykonana została około 1514 roku. Również i ona trafiła do wrocławskiego muzeum w 1889 roku<sup>4</sup>. Nastawy Koronacji Marii oraz Św. Rodziny należą do typu przedstawień wielofigurowych i wieloplanowych. Natomiast nastawa Marii z Dzieciątkiem, św. Bartłomieja oraz św. Barbary mieści się w schemacie grup trójfigurowych, gdzie postacią centralną jest Maria z trzymanym na lewym ręku Dzieciątkiem Jezus<sup>5</sup>.

Ikonaografia nastawy Matki Boskiej, św. Bartłomieja i św. Barbary nie odbiega od przyjętej formy czasów schyłku gotyku. Stanowi ona przedstawienie typu *Sacra Conversazione*<sup>6</sup> i jest zaliczana do typowych dzieł Mistrza Ołtarza z Gościszowic, a w zasadzie jego pracowni, gdyż

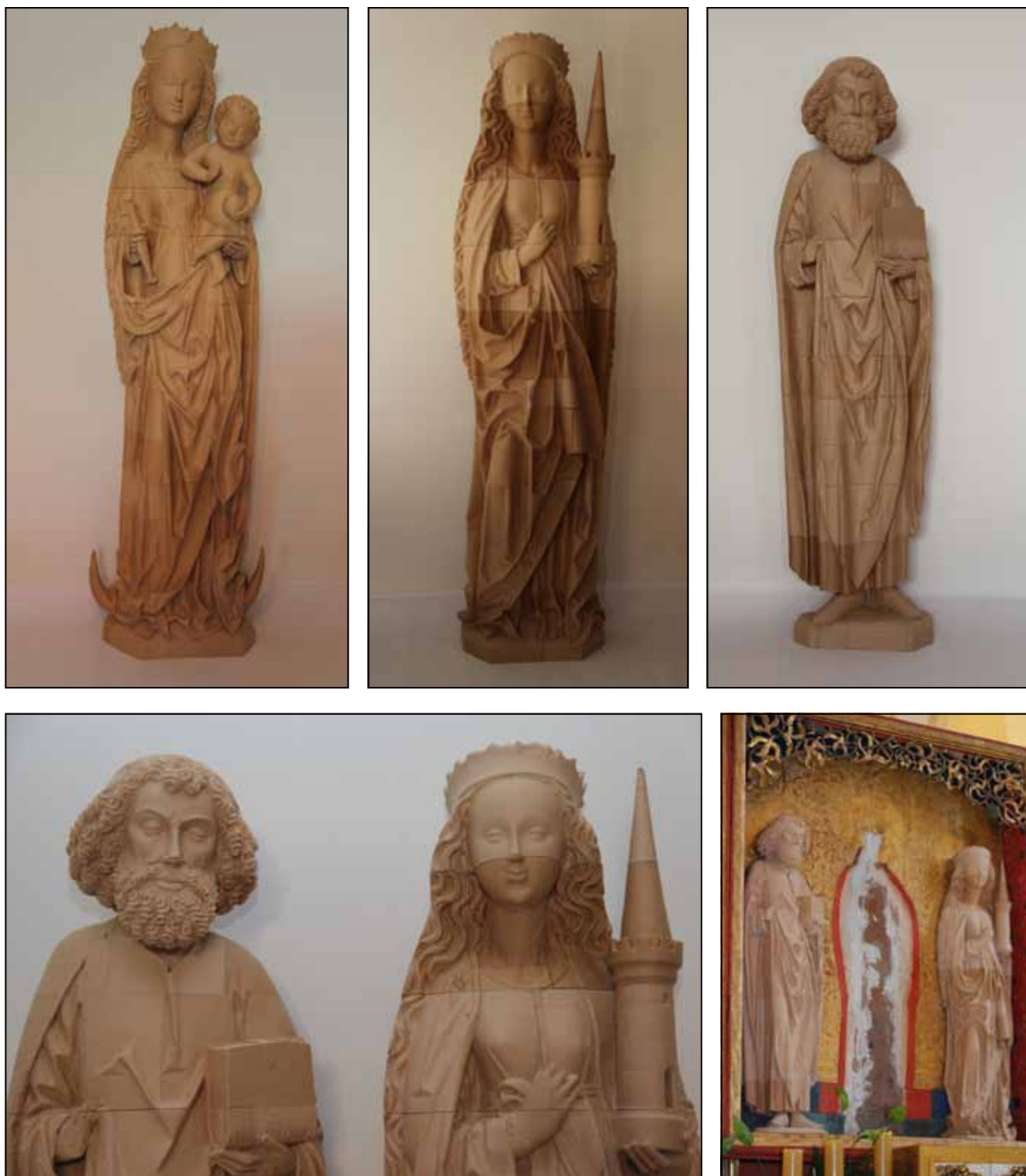
mistrzowi przypisano wykonanie jedynie figury św. Bartłomieja. Poza figurami Matki Boskiej, św. Bartłomieja i św. Barbary w szafie środkowej, cztery kwatery skrzydeł bocznych zawierają figury apostołów po trzy w każdej. Z dwunastu figur można jedynie ustalić pięciu apostołów, tj. św. Jana Ewangelistę, św. Andrzeja i św. Piotra w kwaterze górnej lewego skrzydła (patrząc na wprost) oraz św. Pawła i św. Jakuba Większego z kwatery górnej prawego skrzydła. Kolejność pozostałych apostołów trudno ustalić z uwagi na brak ich atrybutów. Szafa główna/środkowa wraz z kwaterami rzeźbionymi w skrzydłach stanowiła otwarcie świąteczne, na co dzień zamknięte. Otwarcie niedzielne natomiast było pierwszym, które zawiera malowane postaci świętych, po dwoje w każdej kwaterze. Zaczynając od górnej kwatery lewego skrzydła znajdują się postaci: św. Michała Archanioła, św. Małgorzaty, św. Barbary, św. Jana Chrzciciela, św. Hieronima, św. Wawrzyńca, św. Urbana, św. Krzysztofa. W dolnych kwaterach znajdują się: św. Jerzy, św. Otylia, św. Korbinian, św. Sebastian, św. Jerzy, św. Marcin, św. Błażej, św. Idzi. Na odwróciu malowanych kwater zewnętrznych przedstawiona jest scena Zwiastowania. Cała nastawa zaliczana jest do najlepszych dzieł warsztatu. Poza predellą oraz zwieńczeniem nastawa ta jest praktycznie kompletna z tym, że stan obecny jest jej szczątkowym przedstawieniem tego, co stanowiło do 1926 roku całość. Oczywiście poza predellą. W tymże roku bowiem dwa zewnętrzne skrzydła ze sceną Zwiastowania przedstawiające Archa-

<sup>3</sup> Ziomecka A., *Śląska rzeźba gotycka. Katalog zbiorów*, Wrocław 1968, s. 146.

<sup>4</sup> Ibidem, s. 145.

<sup>5</sup> Marxen-Wolska E., *Mistrz polipytyku kaliskiego [w:] Teka Komisji Historii Sztuki*, t. 6, PWN, 1976, s. 193.

<sup>6</sup> Termin oznacza tyle co „Święta rozmowa”. Jest to popularne przedstawienie głównie w nastawach ołtarzowych, Matki Boskiej z Dzieciątkiem Jezus z symetrycznie ustawionymi po bokach postaciami świętych, nawiązujące do ich niebiańskiego obcowania.



5. Zdjęcia wydrukowanych figur.

niola Gabriela i Marię zostały przekazane do Wrocławia na wystawę śląskiej sztuki średniowiecza jako depozyt, skąd już nie powróciły do kościoła w Koninie. Po wystawie zostały przekazane do *Schlesisches Museum der bildende Künste* we Wrocławiu, a od 1947 roku zostały eksponatami wrocławskiego Muzeum Narodowego. Na tej samej wystawie znalazł się również św. Bartłomiej bę-

dący jedną z trzech figur szafy środkowej z tego ołtarza, która prawdopodobnie wraz ze skrzydłami Zwiastowania trafiła na tę wystawę i tak samo po jej zakończeniu trafiła do *Schlesisches Museum der bildende Künste*, a od 1947 roku została przyjęta na stan Muzeum Narodowego we Wrocławiu, gdzie pozostaje do dziś. Nie posiadamy praktycznie żadnych informacji, co działo się z figurą





św. Bartłomieja od zakończenia wystawy w 1926 roku aż do przyjęcia jej na stan Muzeum Narodowego we Wrocławiu w 1947 roku. Niemniej z informacji zawartej w katalogu B. Guldán-Klameckiej i A. Ziomeckiej z 2003 roku<sup>7</sup> wynika, iż w 1947 roku figurę św. Bartłomieja przywiózł do wrocławskiego muzeum *Stefan Styczyński*<sup>8</sup>. Na figurze znajduje się napis o treści: *Przywiózł Styczyński*

<sup>7</sup> B. Guldán-Klamecka, A. Ziomecka, *Sztuka na Śląsku XII-XVI w.*, Wrocław 2003.

<sup>8</sup> Stefan Styczyński w latach 1946-1949 był delegatem Ministerstwa Kultury i Sztuki do spraw zabezpieczania zabytków ruchomych w woj. wrocławskim. Za: J. Gębczak, *Losy ruchomego mienia kulturalnego i artystycznego na Dolnym Śląsku w czasie II wojny światowej*, Wrocław 2000.



z *Konina pow. Żagań*<sup>9</sup>. Mało prawdopodobnym wydaje się, aby po wystawie w 1926 roku figura św. Bartłomieja została zwrócona do kościoła w Koninie Żagańskim, zważywszy, że skrzydła ze sceną Zwiastowania z tego samego ołtarza pozostały we Wrocławiu.

Również brak jest informacji dotyczącej translokacji figury Madonny z Dzieciątkiem oraz św. Barbary z szafy środkowej tego ołtarza. Z relacji pierwszych mieszkańców Konina Żagańskiego, którzy przybyli w 1945 roku po zakończeniu działań wojennych, wynika, że w ołtarzu głównym kościoła nie było jakichkolwiek figur wypełniających szafę środkową. Z tego też powodu w pustym miejscu umieścili przywieziony z sobą obraz. W 1968 roku figury Matki Boskiej i św. Barbary zostały wymienione w katalogu opracowanym przez Annę Ziomecką<sup>10</sup> dla zbiorów wrocławskiego muzeum jako eksponaty muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze. Już w 1965 roku założono karty konserwatorskie dla tych dwóch rzeźb, jednakże brak jest w nich informacji co do ich lokalizacji przed 1968 rokiem. W tymże bowiem 1968 roku zostały przekazane przez Urząd Konserwatorski w Zielonej Górze do zielonogórskiego Muzeum. Wnioskować można, iż w 1965 roku były już zabezpieczone przez Konserwatora wojewódzkiego. W karcie konserwatorskiej odnotowano, iż ołtarz główny z kościoła w Koninie Żagańskim oraz rzeźba św. Barbary były poddane konserwacji w 1939 roku we Wrocławiu. Adnotacja dotycząca figury św. Barbary widnieje w karcie zapisana pod rokiem 1975. Zapis dotyczy przeprowadzonej konserwacji tejże figury w Poznaniu<sup>11</sup>.

Warsztat Mistrza Ołtarza z Gościszowic, w którym wykonano wymienione nastawy ołtarzowe, do dziś nie doczekał się swojej monografii. Nie dokonano ustaleń wszystkich jego dokonań rozproszonych po Polsce, Saksonii i Brandenburgii, a tych – jak wskazują badania autora – jest naprawdę zaskakująca ilość<sup>12</sup>. Spośród wielu z tych

<sup>9</sup> Tak sformułowany zapis na figurze nie określa jednoznacznie miejsca, skąd została ona przywieziona przez S. Styczyńskiego. Działania rewindykacyjne ukrytych zabytków prowadzone między innymi przez S. Styczyńskiego w okresie powojennym sprowadzały się generalnie do obszaru zakreślonego „Listą Gründmanna”. Być może Styczyński w swych poszukiwaniach natknął się na figurę św. Bartłomieja w którejś ze skrytek. Mogła to być składnica w Kamieńcu (Kamenz), gdzie Gründmann ukrył między innymi zbiory muzealne z Wrocławia, głównie w postaci obrazów i rzeźb. Sam zapis na rzeźbie mógł jedynie wskazywać pierwotne miejsce posadowienia figury. Nie można też wykluczyć, iż rzeźba św. Bartłomieja znajdowała się w budynku muzeum, gdzie została znaleziona wśród innych kilkudziesięciu rzeźb gotyckich, które zapewne ze względu na ich zły stan zachowania były przeznaczone do konserwacji. Rzeźby te znaleziono w pomieszczeniach muzeum, w jego wypalanej części. Za: J. Gębczak, *Muzeum Śląskie w latach 1945 – 1956*, „Roczniki Sztuki Śląskiej”, t. 1, Wrocław 1959.

<sup>10</sup> Ziomecka A., *Śląska rzeźba gotycka. Katalog zbiorów*, Wrocław 1968. Na stronach od 142 do 147 autorka omawia wszystkie zabytki sztuki średniowiecza znajdujące się we wrocławskim MN, a pochodzące z Konina Żagańskiego.

<sup>11</sup> Informacja za: pismo z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze nr RZD.1534.43.2014 z dnia 08.01.2015 roku, adresowane do Żagańskiego Towarzystwa Historycznego w Żaganiu.

<sup>12</sup> Ilość nastaw ołtarzowych, które mogły być wykonane w warsztacie Mistrza Ołtarza z Gościszowic, może wynosić od 40 do 50 szt. W warsztacie powstawały również pojedyncze zabytki rzeźby polichromowanej. O skali działalności może wskazywać również fakt, iż jak wynika z zapisów w Cattaologus Abbatum Saganensium, w 1522 roku, a więc już po zakończeniu działalności warsztatu w Żaganiu (ostatnie nastawy wykonane w warsztacie datowane są na 1520 rok), opat Lemberg pochodzący z Żar sprzedał tam wiele sto-

zabytków późnośredniowiecznej sztuki sakralnej dzielnicy śląskiej, które bezdyskusyjnie, jakby się wydawało, zostało naszymu Mistrzowi przypisanych, wyodrębniono cechy stylistyczne charakterystyczne dla warsztatu. W literaturze przedmiotu pierwszeństwo atrybucji dzieł warsztatu działającego w północno-zachodnich rejonach Śląska przypisuje się niemieckim historykom sztuki H. Braunemu i E. Wiesemu, którzy po wystawie śląskiego rzemiosła artystycznego czasów średniowiecza, jaka miała miejsce we Wrocławiu w 1926 roku, dokonali opracowania wystawianych tam dzieł sztuki w formie katalogu, który został wydany w 1929 roku<sup>13</sup>. Wyodrębnili oni spójne cechy stylistyczne związane z działalnością warsztatu, łącząc je z ołtarzem św. Katarzyny Aleksandryjskiej znajdującym się w kościele pod jej wezwaniem w Gościszowicach<sup>14</sup>. Tym samym od nazwy miejscowości, w której znajduje się ołtarz jego twórcy, dano zastępcze miano *Mistrz Ołtarza z Gościszowic*.

Najwięcej nastaw ołtarzowych przypisywanych Mistrzowi Ołtarza z Gościszowic oraz jego warsztatowi znajduje się w kościołach leżących w granicach byłego Księstwa Żagańskiego oraz w okolicach miast Kożuchowa i Szprotawy. Największymi fundatorami ołtarzy do kościołów z wyżej wymienionego obszaru wydają się być żagańscy kanonicy regularni. W przypadku fundacji do kościoła w Koninie Żagańskim możemy tylko snuć przypuszczenia, iż fundatorem ołtarzy mógł być jego ówczesny posiadacz, jakim był ród von Kottwitz zasiedlały na tych ziemiach od około 1356 do 1538 roku. Przedstawiciel tego rodu Krzysztof Kottwitz w 1477 roku zostaje starostą żagańskim, co nie pozostaje zapewne bez znaczenia dla dalszych losów związanych z rozwojem posiadłości Kottwitzów, w tym i Konina Żagańskiego oraz jego wiejskiego kościoła.

Kiedy od 1500 roku kościół w Koninie Żagańskim zostaje poddany przebudowie trwającej do 1505 roku<sup>15</sup>, z chwilą jej zakończenia zaistniała potrzeba wyposażenia kościoła w najważniejszy ówczesnie element występujący w kościele, jakim jest nastawa ołtarzowa. Odzwierciedla ona symbolicznie obraz budowli kościoła, jest konstrukcją świątyni, ukazując jej poprzeczny układ. Predella bowiem symbolizuje schody prowadzące do portalu gotyckiej świątyni, a szafa główna (środkowa) odnosi się do nawy głównej gotyckiej budowli. Skrzydła boczne z kolei symbolicznie nawiązują do naw bocznych. Fasadą kościoła jest ażurowe zwieńczenie nastawy, strzeliste w swej formie, jak wieże i sterczyny świątynne. Geometryczne podobieństwo budowli świątyni i nastawy ołtarzowej zawiera się w ich trójdzielnym układzie geometrycznym<sup>16</sup>. Układ szafiasty nastawy ołtarzowej jest przede wszystkim odbiciem światopoglądu epoki gotyku, ale też zawiera w sobie wszelkie

łów, z drewna platanowego. Nie można wykluczyć, iż wykonane one zostały z przeznaczeniem na mensy ołtarzowe.

<sup>13</sup> H. Braune, E. Wiese, *Schlesische Malerei Und Plastik der Mittelalters. Kritischer Katalog der Ausstellung In Breslau 1926*, Leipzig 1929.

<sup>14</sup> Niemiecka nazwa miejscowości brzmi Giessmannsdorf.

<sup>15</sup> S. Kowalski, *Zabytki architektury województwa lubuskiego*, Zielona Góra 2010.

<sup>16</sup> W. Smoleń, *Konstrukcja gotyckich ołtarzy w Polsce*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 19, 1971.

teorie estetyczne i metodologiczne tej epoki. Stąd też do nowej niejako świątyni w 1506 roku wykonano pierwszą nastawę, a na 1507 rok datuje się powstanie nastawy ołtarzowej, jaką jest pentaptyk Matki Boskiej, św. Bartłomieja i św. Barbary wykonany w warsztacie Mistrza Ołtarza z Gościszowic.

Pochodzenie Mistrza Ołtarza z Gościszowic ciągle stanowi zagadkę. Jest on jednym z bardzo wielu anonimowych twórców epoki średniowiecza, którzy traktowani byli wówczas jak zwykli rzemieślnicy wykonujący swój zawód, tak samo jak kuźnierze, stolarze czy też kowale. Zawód snycerza czy też malarza średniowiecznego nie był traktowany jako coś wyjątkowego, co mogłoby nobilitować takiego twórcę w oczach innych. Oczywiście na Zachodzie Europy działają już w tym czasie snycerze i malarze znani z imienia i nazwiska, ale w tej części Europy nie było jeszcze zwyczaju aby swe dzieła sygnować w ten sposób. Nie znaczy to jednakże, że było to regułą. Znamy bowiem z nazwiska min. wrocławskiego snycerza Jacoba Beinharta, którego działalność zbieżna jest z okresem działalności Mistrza Ołtarza z Gościszowic (1483-1522). Ale liczba znanych twórców tego okresu na Śląsku jest mimo wszystko niewielka.

Być może istnieją gdzieś jakieś ślady, które pozwoliłyby zidentyfikować Mistrza Ołtarza z Gościszowic, ale niewątpliwie wymaga to znacznie szerszego zakresu badań, daleko wykraczających poza indywidualne próby ustalenia zarówno siedziby jego warsztatu, jak i liczby wykonanych nastaw ołtarzowych.

## BIBLIOGRAFIA:

1. Biernacka D., *Warsztat rzeźbiarski Mistrza Ołtarza z Gościszowic*, Zielonogórskie Zeszyty Muzealne, t. 1, Zielona Góra 1969.
2. Braune H., Wiese E., *Schlesische Malerei Und Plastik der Mittelalters. Kritischer Katalog der Ausstellung In Breslau 1926*, Leipzig 1929.
3. *Catalogus abbatum Saganensium*, ed. A.G. Stenzel [w:] *Scriptores Rerum Silesiacarum*, t. 1, Breslau 1835.
4. Czechowicz B., *Książęcy mecenat artystyczny na Śląsku u schyłku średniowiecza*, Warszawa 2005.
5. Czechowicz B., *O kaplicach Żagańskich rezydencji* [w:] *Dziedzictwo artystyczne Żagania*, red. B. Czechowicz, M. Konopnicka, Wrocław-Zielona Góra-Żagań 2006.
6. Fedorowicz A., *Śląskie pracownie na przełomie XV-XVI w. Mistrz lat 1486/ 1487. Mistrz Ołtarza z Gościszowic*, Wrocław 1978.
7. Gębczak J., *Muzeum Śląskie w latach 1945-1956 „Roczniki Sztuki Śląskiej”*, t. 1, Wrocław 1959.
8. Gębczak J., *Losy ruchomego mienia kulturalnego i artystycznego na Dolnym Śląsku w czasie II wojny światowej*, Wrocław 2000.
9. Guldan-Klamecka B., Ziomecka A., *Sztuka na Śląsku XII-XVI w.*, Wrocław 2003.
10. Kapłon M., *Książęta śląscy a klasztor kanoników regularnych w Żaganiu w latach 1217-1439* [w:] *Acta Universitatis Wratislaviensis*, N 126, Wrocław 1970.
11. Kostowski J., *Poliptyk kaliski* [w:] *Kolegiata Kaliska na przestrzeni wieków 1303-2003*. Kalisz 2004.
12. Kostowski J., *Późnogotyckie nastawy ołtarzowe przypisywane pracowni Mistrza Ołtarza z Gościszowic. Kilka uwag i spostrzeżeń na marginesie monografii warsztatu* [w:] *Ecclesia Kultura Potestas, Studia z dziejów kultury i społeczeństwa*, praca zbiorowa, Kraków 2006.
13. Kowalski S., *Zabytki architektury województwa lubuskiego*, Zielona Góra 2010.
14. Lutsch H., *Verzeichnis der Kunstdenkmaler der Provinz Schlesien*, t. 3, Bezirks Legnitz, Breslau 1891.
15. Marxen-Wolska E., *Mistrz poliptyku kaliskiego. Teka Komisji Historii Sztuki*, t. 6, PWN, 1976.
16. Smoleń W., *Konstrukcja gotyckich ołtarzy w Polsce*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 19, 1971.
17. Szczegóła H., *Z dziejów księstwa głogowskiego w wiekach średnich* [w:] *Ze studiów nad Średniowiecznym Głogowem i Krosnem*, Zielona Góra 1970.
18. Walicki M., *Poliptyk Kaliski na tle problemu „Mistrza Ołtarza z Giessmannsdorf”* [w:] *Przegląd Historji Sztuki*, rocznik II, Kraków 1932, zeszyt 3-4.
19. Walicki M., *Późnogotycka plastyka w Kościanie*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury” 1934, Warszawa, r. III, nr 2.
20. Ziomecka A., *Śląska rzeźba gotycka. Katalog zbiorów*, Wrocław 1968.
21. Ziomecka A., *Śląskie retabula szafowe w drugiej połowie XV i na początku XVI wieku* [w:] „Roczniki Sztuki Śląskiej”, nr 10/1976.

## ■ STRESZCZENIE

Postęp technologiczny, jaki dokonał się na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci XX i początków XXI wieku, znalazł zastosowanie niemalże we wszystkich sferach życia człowieka. Niemalże, gdyż zdawałoby się, że są obszary, w których nie ma dla niego miejsca. Jak pokazała nieodległa przeszłość, niemożliwe stało się faktem.

Okolo 90 lat temu znajdujący się w kościele pw. św. Bartłomieja w Koninie Żagańskim ołtarz pod tym samym wezwaniem został w swej zasadniczej treści okaleczony z rzeźbiarskiego przedstawienia szafy głównej, jakim była Święta Rodzina. Na wystawę śląskiego rzemiosła czasów średniowiecza mającą miejsce w 1926 roku we wrocławskim muzeum „wypożyczono” z tej nastawy trzy figury: św. Bartłomieja, św. Barbary oraz Madonny. Nadto pozbawiono nastawę skrzydeł bocznych, zawierających malarzkie przedstawienie sceny Zwiastowania. O ile skrzydła ze sceną Zwiastowania mają przejrzyste udokumentowane swoje losy, bowiem zaraz po wystawie zostały przekazane do *Schlesisches Museum der bildende Künste*, o tyle losy trzech wymienionych wyżej figur stanowią zagadkę. Figura św. Bartłomieja w 1947 roku została przyjeta na stan



Muzeum Narodowe we Wrocławiu, gdzie pozostaje do dziś, a św. Barbara i Madonna od 1968 roku stanowią ekspozycję zielonogórskiego Muzeum Ziemi Lubuskiej. Co działo się z tymi figurami od 1926 do 1965 roku, kiedy zostały zabezpieczone przez Urząd Konserwatorski w Zielonej Górze, tego nie wiemy. Nastawa pw. św. Bartłomieja jest jedną z trzech, jakie były na wyposażeniu konińskiego kościoła. Dwie pozostałe, a w zasadzie resztki jednej z nich – Koronacji Marii oraz Święta Rodzina od 1889 roku znajdują się we Wrocławskim Muzeum. Najistotniejszym w tym jest fakt, iż wszystkie te nastawy powstały w żagańskim warsztacie malarsko-snycerskim prowadzonym przez Mistrza Ołtarza z Gościszowic, średniowiecznego rzemieślnika odkrytego przez dwóch niemieckich historyków sztuki – H. Braune i E. Wiesego, twórców katalogu powystawowego wydanego w 1929 roku. Co prawda Mistrzowi przypisane jest wykonanie „tylko” figury św. Bartłomieja, ale cała nastawa, jak i dwie pozostałe wpisują się doskonale w całość dokonań tego warsztatu u schyłku wieków średnich. Nie znamy fundatorów wszystkich konińskich ołtarzy. Możemy jednakże snuć przypuszczenia, iż mógł nim być któryś z posiadaczy dóbr konińskich związany z Żaganiem, stolicą samodzielnego księstwa. Przez ponad 500 lat nastawy konińskie wyraziście zaświadczały o wielkości zarówno ich twórcy, jak i nieznanym fundatorów. Służyły wiernym odwiedzającym kościół św. Bartłomieja aż do czasu, kiedy poprzez zawirowania losu zmieniły swoje oblicze i w znacznej mierze miejsce swojego posadowienia.

Braki w kompozycji nastawy św. Bartłomieja być może jeszcze przez lata przypominałyby o świetlanej przeszłości, jednakże nowy proboszcz parafii, ksiądz Bogdan Konarzewski, postanowił zmaterializować rażące pustki szafy głównej konińskiego ołtarza. Wykorzystana została do tego celu myśl technologiczna, która pozwoliła zeskanować, a następnie wydrukować w technologii 3D brakujące figury świętych. W 2014 roku leszczyńska firma SCANNING 3D dokonała niemożliwego. Po pokonaniu wielu problemów natury techniczno-technologicznej zmaterializowała zamysł księdza Bogdana. Dziś wydrukowane, polichromowane rzeźby, choć to substytut, ale w całej swej okazałości wypełniły środkową szafę późnogotyckiej nastawy.

## ■ SUMMARY

The technological progress which we have witnessed over the last decades of the 20<sup>th</sup> century and in the beginning of the 21<sup>st</sup> century has found application in almost every aspect of human life. Almost, as it might seem that there are certain no go areas. As the quite recent past has shown us, the impossible became fact.

About 90 years ago, the altar at the St. Bartholomew filial church in Konin Żagański bearing the same name, was deprived in its essence of a sculpture representation of the Sacred conversation on the main panel. Three figures, St. Bartholomew, St. Barbara and Madonna, were “borrowed” from this altarpiece for the benefit of the 1926 Medieval Silesian Art exhibition. The altarpiece was further devoid of its side panels depicting artists representations of the Annunciation. The panels with the Annunciation scene were handed over to the *Schlesisches Museum der bildende Künste* straight after the exhibition. In 1947, the St. Bartholomew figure became part of the collections of the National Museum in Wrocław where it remains to this day, and St. Barbara and Madonna have been classified as Ziemia Lubuska Museum’s pieces since 1968. The St. Bartholomew altarpiece is one of three which belonged to the church in Konin. The other two, well essentially the remains of one of the two depicting the Coronation of Mary and the Holy Family have been part of the Wrocław Museum since 1889. Here, it was most significant that all these altarpieces were created in the Żagań painting and wood carving workshop overlooked by the Altarpiece Master from Gościszowice. Despite the fact that the Master was attributed the “only” creation of the figure of St. Bartholomew, the entire retable as well as the two others are in line with the heritage of that workshop.

The shortages in the St. Bartholomew altarpiece might have stood testament to its past, however Bogdan Konarzewski, the parish parson decided to materialise the glaring shortages in the Konin altar retable. To that end, technological thought was employed, which made it possible to scan, and the 3D print the missing figures of saints. Today, the printed, painted sculptures, despite being a substitute, have filled the middle panel of the late Gothic retable in their full splendour.

# Prace renowacyjne w kościele filialnym w Starym Dworku w latach 30. XX wieku

Grzegorz Urbanek – Uniwersytet Zielonogórski

Zespół rezydencjonalny w Starym Dworku, składający się pierwotnie z kościoła pw. św. Józefa, dworu, budynku bramego i kolumny maryjnej, był jedną z ostatnich fundacji opackich zrealizowanych w całości ze środków własnych cystersów bledzewskich (lata 1768 – ok. 1780). W przeciwieństwie do oddanej kilka lat wcześniej bazyliki w Rokitnie, nie jest znany projektant tego założenia, niemniej w zachowanej do dziś rezydencji i kościele przebijają się echa warsztatu, któremu znane musiały być późnobarokowe i rokokowe realizacje świeckie oraz sakralne z terenów Dolnego Śląska i Czech<sup>1</sup>. Zwłaszcza typowy w gabarytach wiejskiej świątyni kościół starodworski jest budowlą, jak się okazuje, bardzo ciekawą architektonicznie, choćby z dwóch względów. Na zewnątrz wyróżniają się dwa baniaste hełmy osadzone dość nisko – nad kruchtą i sięgające nieco wyżej dachu nawy głównej, w efekcie czego całość tworzy kompozycję oryginalną, jednak niespójną. Monotonie salowego wnętrza łamią natomiast dwie aedicule flankujące część prezbiterium. Jak na datację budowli, stanowią one dalekie echo architektury kręgu czeskich Dientzenhoferów, przy czym są archaiczne w warsztacie, co przejawia się niezbyt starannym opracowaniem kapiteli kompozytowych w pilastrach obejmujących aedicule i takim samym wykonaniem dekoracji w kształcie wstęg, imitującej wycięcia w iluzjonistycznej balustradzie empory aediculi<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Szerzej na temat poszczególnych obiektów zespołu rezydencjonalnego w Starym Dworku: E. Linette, *Dwór opacki w Starym Dworku (pow. Międzyrzecz)*. Dokumentacja historyczna opracowana na zlecenie Inspektoratu Budownictwa Rolniczego w Gorzowie, Poznań 1958; G. Urbanek, *Historia i architektura zespołu rezydencjonalnego opatów bledzewskich w Starym Dworku* [w:] *Ziemia Międzyrzecka. Ze studiów nad dziejami i tożsamością*, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra 2007, s. 57-64; B. Grabowska, *Paradyż i Raj Utracony*, Gorzów Wlkp. 2010; G. Urbanek, *Statua maryjna w Starym Dworku „Spotkania z Zabytkami”*, nr 9-10/2015, s. 52-54.

<sup>2</sup> G. Urbanek, *Historia i architektura...*, s. 59.



Ryc. 1. Kościół filialny pw. św. Józefa w Starym Dworku (na dalszym planie) w krajobrazie kulturowym wsi. Fot. G. Urbanek 2007.

Starodworska świątynia zyskała na znaczeniu wraz z chwilą kasaty klasztoru w Bledzewie, stając się jednym z bardziej znaczących skupisk pamiątek po klasztorze. Istotną z punktu widzenia dalszej części opracowania renowację przeszedł kościół w 1892 roku. Pobiałkowano wówczas ściany wewnętrzne i w efekcie doprowadzono do zatarcia kilku oryginalnych detali, istotnie wzbogacających wnętrze świątyni. Już niespełna 40 lat później kościół wymagał ponownego odświeżenia, lecz jeszcze bardziej domagały się interwencji zabudowania leżące w jego sąsiedztwie, w których mieszkał kantor i zakryśtianin miejscowej gminy katolickiej. Przede wszystkim w bardzo złym stanie znajdowała się obora oraz stodoła, jednak z powodu bliskości kościoła postanowiono zasięgnąć opinii prowincjonalnego konserwatora zabytków,



Ryc. 2. Widok ogólny na kościół. Fot. G. Urbanek 2007.



Ryc. 3. Elewacja wschodnia (prezbiterialna) kościoła z murem obwodowym. Fot. G. Urbanek 2006.

Bernharda Schmida. W lipcu 1929 roku budynki przewidziano do rozbiórki, a ich miejsce miały zająć nowe, które potencjalnie przysłoniłyby widok na kościół. Autor pisma, radca prowincji, zasugerował nawet, by kościół będący obiektem zabytkowym objąć wraz z otoczeniem ochroną prawną oraz rozważyć opcję przesunięcia lokalizacji nowych zabudowań<sup>3</sup>. Sprawę tę pozostawiono aż... do 1933 roku, kiedy stan niszczących budynków był na tyle zły, że nakazano ich rozbiórkę i wyceniono budowę nowych obiektów na łączną sumę 10.500 reichsmarek (z czego 3600 miało pochodzić ze źródeł patronackich)<sup>4</sup>.

Odnosnie remontu wnętrza kościoła, Schmid kierował już własne zastrzeżenia, zdając sobie sprawę z wartości historycznych i architektonicznych budowli. Wiedząc o planowanym założeniu nowych tynków i malowaniu wnętrza, nakazał sprawdzić, czy aby pod współczesnymi warstwami farby nie znajdują się dawne polichromie.

<sup>3</sup> Brandenburgisches Landesamt für Denkmalpflege und Archäologisches Landesmuseum Wünsdorf/Zossen (dalej: BLDAM), v. Lahrbusch, Regierungsrat, Schneidemühl 25.07.1929, sygn. PB PO 002, Bl. 2.

<sup>4</sup> Bundesarchiv Berlin-Lichterfelde, zespół akt: Reichsministerium für die kirchlichen Angelegenheiten, poszty Bauten und Reparaturen an Kirchen-, Pfarr- und Schulgebäuden in den preußischen Regierungsbezirken. - Schneidemühl, sygn. R 5101/22902, Bl. 321.

W tym przypadku intuicja konserwatorska okazała się nieomylna<sup>5</sup>.

Finanse, tak obecnie, jak i wówczas, odgrywają ogromną rolę w podejmowaniu wszelkich prac konserwatorskich. Problem tej natury wiązał się również z kościołem w Starym Dworku – przedstawiono dwa projekty kosztorysowe renowacji ołtarza i obrazów (autorstwa cystersa bledzewskiego, Floriana Wunscha), lecz propozycje wyceny zakwestionowała administracja rejencji z uwagi na proporcje wkładu własnego gminy katolickiej i środków państwowych<sup>6</sup>. W maju 1934 roku Schmid miał wreszcie okazję przeprowadzić inspekcję kościoła. Przyznał, że przedłożone kosztorysy nie były zawyżone i należałoby podjąć się renowacji wszystkich ośmiu obrazów Wunscha (choć wiązało się to z wydatkiem 1600 reichsmarek oraz skromnych 100 reichsmarek przy wkładzie gminy<sup>7</sup>). Pomoc państwa była tu bardzo wskazana, tym bardziej że samo tynkowanie ścian i prace malarskie wyceniono początkowo na 3600 reichsmarek, z czego 2400 miało pochodzić ze środków patronackich<sup>8</sup>. Kilka miesięcy później dokonano korekty całościowego kosztorysu, w czym nie małą rolę odegrały doniesienia o postępach w restauracji, jakie miały miejsce wewnątrz kościoła.

Prace we wnętrzu kościoła ruszyły w drugiej połowie lipca 1934 roku, kiedy pomimo początkowej niechęci części urzędników (koszty) przystąpiono do konserwacji obrazów. Całość prac powierzono berlińskiemu malarzowi, Christianowi Fahlbergowi, oraz niewymienionemu z imienia artyście Köhn, którego nazwisko figuruje jedynie w obszernym artykule poświęconym restauracji zabytku<sup>9</sup>. Sam Fahlberg, podobnie jak konserwator Schmid, szybko zauroczył się świątynią, toteż dużą przyjemność sprawiało mu odnajdywanie osobliwości jej wnętrza. Już w pierwszym sprawozdaniu z prac sygnalizował kilka ciekawych odkryć – na jednym z obrazów odnalazł insygnia fundatora, opata Dembińskiego, na innym, przedstawiającym postać św. Roberta odnalazł inskrypcję pisaną łąciną – pierwsza część oznaczać miała datę założenia opactwa przez św. Roberta w Molesmes, z kolei druga stanowić miała odniesienie do fundacji klasztoru bledzewskiego<sup>10</sup>. Prawdziwą niespodzianką okazało się jednak odsłonięcie w części prezbiterium polichromii ukazującej iluzoryczny, architektoniczny ołtarz<sup>11</sup>. Odkrycie tej skali dawało już asumpt do dalszych, poszerzonych prac i było

<sup>5</sup> BLDAM, Prov. Kons. Grenzmark, G. 351, *Die kath. Kirche in Althöfchen, Kr. Schwerin*, Marienburg 29.10.1933, sygn. PB PO 002, Bl. 5.

<sup>6</sup> Tamże, Der Regierungs-Präsident, U 8 h Nr. 450 H.4, Schneidemühl 27.04.1934, Bl. 6.

<sup>7</sup> Tamże, Prov. Kons. f.d. Grenzmark, G. Nr. 222, *Die kath. Kirche in Althöfchen, Kr. Schwerin*, Marienburg 12.05.1933, Bl. 7.

<sup>8</sup> Tamże, Preuss. Hochbauamt, Tab. Nr. 1638, Meseritz 11.06.1934, Bl. 8.

<sup>9</sup> *Erneuerung der katholischen Kirche der Gemeinde Althöfchen*, „Schweriner Kreisblatt”, nr 32/1934.

<sup>10</sup> Tłumaczenie hasła „ANNO MILLENO CEN/TENO BIS MINVS VNO SVB”, oznacza w rzeczywistości: „Roku 1098 ojciec Robert założył zakon cystersów (M. Tureczek, *Inskrypcje powiatu międzyrzeckiego do 1815 roku* [w:] *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. 10, zeszyt 1, red. J. Zdrenka, Toruń 2006, s. 350).

<sup>11</sup> BLDAM, Althöfchen, Kr. Schwerin-Warthe, 4.08.1934, sygn. PB PO 002, Bl. 10.





Ryc. 4. Prezbitrium kościoła z iluzjonistycznym ołtarzem.  
Fot. G. Urbanek 2015.

wystarczającym argumentem, aby nie skąpiono funduszy na restaurację malowidła. Fahlberg, widząc pozytywny klimat, jaki dały dotychczasowe wnioski, brnął więc dalej, szukając kolejnych ciekawostek. Niespełna tydzień później poinformował o odkryciu starej warstwy malowidła w obrazie Matki Boskiej, umieszczonym w górnej części ołtarza głównego, datując go na pierwszą połowę XVI wieku<sup>12</sup>.

Ponieważ w miarę postępu robót do głosu dochodziły kolejne problemy, takie jak uzupełnienie ubytków w rozpadającym się murze obwodowym kościoła czy naprawa hełmów w fasadzie frontowej, koniecznym stało się nowe uściślenie wydatków. Zaplanowano rozgraniczyć je na remont kościoła – 2352 reichsmarek oraz na restaurację obrazów, wobec której utrzymano kwotę 1600 reichsmarek. Było też pewne, że kompleksowego odtworzenia doczeka się iluzoryczny ołtarz, który, jak się wyrażono, pozwoli teraz lepiej harmonizować się powstałej w późniejszym czasie mense oraz istniejącemu rokokowemu obramieniu obrazów, wykonanemu ze stiuku, pierwotnie będącego centrum całej kompozycji. Zaplanowano też przywrócić oryginalnej kolorystyki ścian nawy, tak by współgrała

<sup>12</sup> Tamże, Bl. 11.



Ryc. 5. Aedicula flankująca północną część prezbitrium. Fot. G. Urbanek 2015.

ona z ołtarzem<sup>13</sup>. Szczęśliwie, spod warstw poprzedniej restauracji udało się wyłuskać na tyle dużo fragmentów iluzjonistycznego malowidła, że precyzyjnie określono kolory jego detali. Wśród nich dominowała czerwień (z odcieniem fioletu), kolor biało-szary i złotożółty<sup>14</sup>. Również w tonie czerwieni wychwycono architektoniczne, malowane obramienie górnej części okien flankujących ołtarz, ponadto stwierdzono, że w pięterowej części aedicul znajdowały się malowane okna. Niestety, prawdopodobnie remont świątyni przeprowadzony w 1892 roku był na tyle poważny, że pełna rekonstrukcja kolorystyki wszystkich ścian nawy stała się niemożliwa.

18 sierpnia 1934 roku Schmid ponownie dokonał inspekcji kościoła, zwracając baczną uwagę na obraz Madonny z Dzieciątkiem. Zadał go na pierwszą połowę XVI wieku i uznał za kopię wyobrażenia Madonny, jakie znane było w sztuce XIV wieku. Według jego przypuszczeń, srebrna sukienka okrywająca Matkę Boską została dodana do obrazu w XVII wieku, „na wschodnią modłę”, i być może była dziełem któregoś z braci bledzewskich, (póki co nie dostrzeżono znaków cechowania przedmio-

<sup>13</sup> Tamże, Preuss. Hochbauamt Nr. 2981, *Instandsetzung der kath. Kirche Althöfchen*, Meseritz, 15.VIII.1934, Bl. 12.

<sup>14</sup> Tamże, *Die alte Ausmalung des Presbyteriums der kath. Kirche zu Althöfchen (ehemals Residenz der Abtei von Blesen)*, Bl. 13.



Ryc. 6. Iluzjonistyczny gzyms i wazon z kwiatami zdobiące luk jednego z okien w części prezbiterium. Fot. G. Urbanek 2015.



Ryc. 7. Monogram w rokokowym obramieniu południowego bocznego ołtarza. Fot. G. Urbanek 2006.

tu). Niestety, w trakcie ściągania gwoździ z sukienki, która w ten sposób była przytwierdzona do obrazu, dokonano uszkodzeń dzieła, ponadto stwierdzono ubytki złocenia na wysokości głowy Madonny. Schmid uznał za konieczne uzupełnienie w obrazie podkładu kredowego oraz złocień, ponadto renowacja sukienki miała objąć wypełnienie ubytków po gwoździach. Po znitowaniu zalecił, aby dzieło umieścić w cienkiej metalowej ramie, do której przytwierdzone miały zostać drzwiczki na zawiasach. Całość prac wycenił na 300 reichsmarek<sup>15</sup>. Z uwagi na wartość historyczno-artystyczną obrazu, Fahlberg jednak zastanawiał

<sup>15</sup> Tamże, Prov. Konservator für Westpr. und die Grenzmark Posen Westpreussen, 483, *Die kath. Kirche in Althöfchen, Kr. Schwerin, Marienburg* 27.08.1934, Bl. 14.

się nad sensem ponownego przymocowania srebrnej sukienki, przez co dotychczas przekryte fragmenty postaci wymagałyby kompleksowych prac i podrożyłyby przedsięwzięcie o 250 reichsmarek<sup>16</sup>. Ponieważ gmina katolicka wiedziała już o istotnej wartości dzieła, pojawiła się nawet opcja wykonania jego kopii, którą umieszczono by w miejscu oryginału (wspominano o jego zabezpieczeniu przed kradzieżą poprzez umieszczenie w innym, stosownym miejscu).

Wraz z pierwszymi oględzinami obrazu (Fahlberg datował go również na pierwszą połowę XVI wieku, zaś uformowanie smukłych rąk i głowy Madonny przypominały mu malarstwo ikoniczne, jakkolwiek twarz Matki Boskiej wydawała się germańska)<sup>17</sup> podjęto się poszukiwań mających na celu uściślenie warsztatu dzieła. W połowie sierpnia 1934 roku do Archiwum Miejskiego w Głogowie wystosowana została prośba o identyfikację odnalezionych na sukience inicjałów „I C F”, ponieważ zaraz obok nich dostrzeżono stempel miasta Głogów. Przy czym ostatnia litera była ledwo widoczna, podczas gdy litery „I C” były bardzo jasne<sup>18</sup>.

Restauracja kościoła w Starym Dworcu odbiła się szerokim echem w powiecie skwierzynskim i stanowiła doskonałą okazję do przypomnienia historii nieistniejącego klasztoru w Bledzewie, co też uczyniono w formie obszernego artykułu na łamach gazety regionalnej. Nie wiadomo, która z przedłożonych wycen remontu okazała się ostateczna, gdyż w relacji prasowej podano – jak się wydaje zaokrągloną – sumę 5000 reichsmarek. Jak zaznaczono, istotny wkład w renowację włożyli też miejscowi rzemieślnicy. Mistrz budowlany Schwarz ze Skwierzyny przeprowadził naprawę muru okalającego świątynię, budowniczy Obst z Bledzewa położył nowe tynki oraz napra-

wił prawą wieżyczkę, mistrz blacharski Jürcke ze Skwierzyny odpowiadał za prace nad latarniami wieżyczek, z kolei mistrz malarski Paech ze Skwierzyny brał udział w robotach malarskich<sup>19</sup>. Nie jest znana przyczyna zaniechania w tym czasie prac nad obrazem maryjnym – w dostępnych materiałach nie zachowała się na ten temat żadna wzmianka. Można założyć, że u podstaw tej decyzji leżał brak funduszy.

<sup>16</sup> Tamże, *Althöfchen!, Abschrift!, Das Muttergottes-Bild vom Hochaltar der kath. Kirche zu Althöfchen*, Bl. 15.

<sup>17</sup> Tamże, *Das Muttergottes-Bild vom Hochaltar der Kirche zu Althöfchen*, Bl. 16.

<sup>18</sup> Tamże, Prov. Kons. für die Grenzmark, Marienburg 15.8.1934, brak paginacji.

<sup>19</sup> *Erneuerung der katholischen Kirche...*

Temat restauracji obrazu pojawił się ponownie dopiero w pierwszej połowie 1938 roku, kiedy gmina kościelna w Starym Dworcu zabezpieczyła fundusze na przedsięwzięcie, zwracając się do Prowincjonalnego Warsztatu Renowacji w Muzeum w Nysie z prośbą o podjęcie się przedsięwzięcia<sup>20</sup>. Kompleksowe prace trwały niemal cztery miesiące i doprowadziły do zaskakujących ustaleń w sprawie kolorystyki różnych warstw malowidła, ich datacji oraz domniemanego warsztatu obrazu w odniesieniu do analogicznych dzieł z terenów Opolszczyzny. Wnioski konserwatorskie okazały się być o tyle interesujące, że celowo zrezygnowano z przytaczania ich fragmentów w tej części opracowania i zamieszczono je w całości w załączonym aneksie.

Jeśli uwzględnić kwestię restauracji obrazu maryjnego z ołtarza głównego, to przywrócenie pełnego blasku kościoła w Starym Dworcu zostało osiągnięte dopiero po pięciu latach. Dzięki dobrej kooperacji na linii konserwator – renowator oraz przychylności administracji państwowej, a także zaangażowaniu się lokalnych rzemieślników – udało się uzyskać efekt z pewnością przekraczający oczekiwania każdej z zainteresowanych stron, w szczególności ku uciesze miejscowej, niezbyt zamożnej gminy katolickiej. Niewyjaśniona pozostaje natomiast sytuacja obrazu Matki Boskiej z Dzieciątkiem z ołtarza głównego po 1945 roku. Z pewnością nie jest nim wiszący w tym samym miejscu obraz ukazujący te same postaci, będący jedną z wielu kopii Czarnej Madonny z Dzieciątkiem. Przyozdobienie dzieła srebrną sukienką musiało przykuwać uwagę i podkreślać jego wartość (również materialną), co też mogło zaważyć na dalszych jego losach (prawa część stiukowego obramienia posiada wyszczerbienia, być może powstałe w trakcie ostatniego demontażu). Jednak dzięki zachowanej dokumentacji dość dobrze udało się rozpoznać jego detale i ikonografię.

W chwili obecnej (wrzesień 2015), kościół filialny w Starym Dworcu czeka kolejny remont, tym razem obejmujący wymianę poszycia dachowego. Wydaje się, że w perspektywie najbliższych lat również potrzebne będzie wykonanie nowego tynkowania i malowania ścian zewnętrznych, ponieważ zawilgocona i spękana jest część przyziemia przy prezbiterium, co skutkuje już odspojeniami tynku.

Aneks (tłum. G. Urbanek)

### **Prowincjonalny Warsztat Renowacji w Muzeum w Nysie, 11.08.1938.**

W okresie od 22 kwietnia do 10 lipca 1938 roku, została przeprowadzona w Prowincjonalnym Warsztacie Renowacji w Muzeum w Nysie, konserwacja cudownego obrazu Matki Boskiej ze Starego Dworcu. Posiada on wymiary 74 + 95 cm. Wskutek wcześniejszej restauracji, prawdopo-

dobnie około 1600 roku zmieniony został charakter tego bardzo starego malowidła i mianowicie usunięto gładki, srebrny podkład polimentowy. Na zewnętrznych precyzyjnie wyciętych konturach Madonny i Dzieciątka, gdzie został wydrapany pierwotny srebrny podkład, zastosowano nowy delikatny podkład, w którym wygrawerowano chmury i płomienie. Inskrypcja w aureoli pisana jest antykwą i czyta się: AVE GRACIA PLENA DOMI TECVM BENEDICTA. Aureolę Madonny podtrzymują dwa anioły przypominające wczesny barok. Po przeprowadzeniu najdokładniejszych badań przed podjęciem prac nad obrazem, stwierdzono że: Tło zostało ponownie wykonane w 1600 roku i nie ma twardego podkładu, takiego, na którym jest namalowana Madonna i Dzieciątko. Łatwo zidentyfikować wiele cienkich i zwartych pęknięć starego podkładu, tym bardziej że nowy cienki podkład uwypuklił wiele jego grubizn. Toteż łatwo tłumaczy liczne złuszczenia aureoli (patrz zdjęcie przed restauracją). Pod brodą Dzieciątka wciąż odnaleźć można grudę pierwotnego srebrnego podkładu z wygrawerowaną linią zewnętrzną płaszcza Madonny, którego część przypominająca kaptur spoczywa na ramieniu. Po odsłonięciu oryginalnego odzienia, linia grawerowania została właściwie wykonana. To więc nieomylny znak, że oryginalne tło było srebrne, jak również fakt, że wszystkie krawędzie Madonny i Dzieciątka były przyozdobione srebrem i zostały przykryte razem z oryginalną warstwą. Obszywki na odzieniu również były przyozdobione srebrem, następnie przyciemnione i ozdobione wzorami w kształcie rombu. W rombikach umieszczono małe, malowane kamienie. Na obszywkach są pokostowane czerwone i zielone, sztuczne kamienie.

Sukienka (masywne srebro) pochodzi od Johanna Caspara Kreischnera – Głogów, działającego w latach 1730-1776. Znak: (ICK G). W tym czasie wykonano cenną srebrną sukienkę w czterech częściach przybito ją bezpośrednio do cudownego obrazu. Widać z kontekstu, że w tym czasie dłonie i stopy nie były przemalowane, gdzie wycinki twarzy, rąk i stóp były dość jednorodne, za to ubiór w tym czasie był już zamalowany, na co wskazują fałdy powstałe na sukience. Wskutek tego twarz, ręce i stopy zostały przemalowane w ostatnim czasie, ok. 1800 roku. W związku z tym srebrne przekrycie nie uległo zmianie, tyle że malarz malował nowe twarze, ręce i dłonie w wycięciach, co doprowadziło do zagęszczenia warstw farby przy sukience i nie przekryło pierwotnej gotyckiej warstwy. Po ściągnięciu sukienki było jasne, że jest tu oryginalny malunek. (Por. wielkość głowy Madonny przed restauracją). Nowy malarz próbował w swoim czasie przerobić namalowaną twardymi pociągnięciami pędzla Madonnę z Dzieciątkiem, czym doprowadził do polepszenia wyrazu twarzy Madonny, jak i Dzieciątka. Widok z bliska głowy Madonny pokazuje, że lewe oko osadzone jest znacznie głębiej, nos jest krótki, a twarz jest szersza. Zamiast czerwonego różańca, który ledwo widać było przy Madonnie, namalował trzyrzędowy łańcuch, łączący się przy szyi Madonny. Interesujące byłoby zbadanie, co skłoniło nowego malarza do tak znaczących zmian w cudownym obrazie.

<sup>20</sup> BLDAM, Der kath. Kirchenvorstand Althöfchen, Kreis Schwerin (Wartthe), *Restaurierung des alten Muttergottesbildes in der kath. Kirche in Althöfchen*, Blesen 11.05.1938, sygn. PB PO 002, Bl. 21.



Wszystkie te silne przekształcenia w tym wiekowym cudownym obrazie są prawidłowo usunięte i każdemu badaczowi wieków przeszłych sprawiło wielką radość, że obraz można ujrzeć w oryginalnej formie. Niestety, wykonane w 1600 roku tło jest po obserwacjach starego obrazu w o tyle niekorzystnej sytuacji, że będziemy skłonni określić jego powstanie raczej na bardziej późniejszy okres niż dotychczas. Dzięki informacjom od mieszkańców tych okolic, wiemy, że obraz ten powinien być wykonany w 1335 roku.

### **Charakterystyka cudownego obrazu po oczyszczeniu**

Nad wyraz duże ciemnobrązowe oczy, bez nienaturalnego blasku, prosty nos z szerokim grzbietem, lekko przesunięty w lewo, ciemnoczerwone usta, podwójny podbródek, osobliwe ukazanie dołu szyi, nasady lewego płatka ucha, włosy jasny blond i lekko faliste, przy szyi Madonny i przy prawnym ramieniu Dzieciątka, w prawej ręce różaniec z czerwonych koralii. Rzucające się w oczy są intensywne barwa uszu Jezusa, wychylona główka, odcinek prawej ręki, dziwne, malowane w formie garbów włosy, równie niezręcznie oddana muskulatura szyi. W lewej ręce trzyma Dzieciątka zieloną księgę z żółtym wycięciem i wstęgą. Szata Dzieciątka jest subtelnie czerwona z prostymi obszywkami, przyozdobiona srebrem i stonowanym złotem. Fałdy są miękkie i pociągnięte. Mocno przypominają dzieła Fra Angelico. Płaszcz Madonny jest delikatnie stonowany, granatowy, delikatnie stonowane podszycie, spięty przepyszną w formie agrafą. Obszywki są srebrne, odznaczają się rombowymi kształtami, mocno stonowanymi i na przemian pokostowanymi w kolorze czerwieni i zieleni, zaopatrzone w sztuczne kamienie, ruch fałd jest miękki i bardzo płaski. Na ramionach Madonny rozciągnięte są poprzeczne fałdy, podobne wydają się być na kapturze. Gieźło ukazuje nieokreśloną czerń z bogatymi obszywkami przy szyi i prawej ręce. Zasługujący na uwagę jest pogrubiony kciuk u Madonny. W przypadku Dzieciątka można odnieść wrażenie, jakby miał dwie lewe nogi. Światłocień, podobnie jak żółtawe włosy dzieciątka, miał na celu lepsze komponowanie się z wcześniejszym srebrnym podkładem niż w przypadku złotego podkładu z 1600 roku.

Na dowód uderzającego podobieństwa cudownego obrazu ze Starego Dworku z obrazem z Opola pozwolę sobie przytoczyć następujące fakty:

Autorowi cudownego obrazu z Opola musiał być znany cudowny obraz ze Starego Dworku. Obraz z Opola, datowany na 1450 rok, może być moim zdaniem dojrzałszą wersją obrazu ze Starego Dworku. Dowody na to są następujące:

Kontur głowy Madonny jest bardziej energiczny, tęczy oka mniejsze, również rozjaśnione usta są jeszcze delikatniejsze, różaniec jest opuszczony, zbyt wysokie czoło zostało upiękzone welonem przez malarza opolskiego obrazu. Włosy Dzieciątka są również pomalowane falującym pociągnięciem pędzla. Ponadto uszy i muskulatu-

ra szyi oddane są naturalistycznie. Nader wszystko szata Dzieciątka jest z późniejszego okresu. Podnosi ona wartość pod kątem artystycznym całej kompozycji i jest namalowana o wiele bogaciej od płaszcza Maryi. Być może niemodne wówczas obszycia zostały pominięte, agrafa jest precyzyjnie namalowana; płaszcz okrywa żółte gieźło i proste obszycie przy szyi. Ręce i nogi ma energicznie rysowane. Jeśli starodworski obraz był kopią opolskiego cudownego obrazu, to byłoby dla mnie niezrozumiałe, które oryginalne elementy zostały usunięte, np. dlaczego opolski malarz miałby namalować szatę Dzieciątka w kolorze szarofioletowym zamiast czerwonym.

### **Zabiegi podjęte w trakcie renowacji**

#### **a) część tylna**

W części tylnej drewno zostało wzmocnione i zaimpregnowane. Luźne deski zostały najpierw podklejone zimnym klejem, a następnie dociśnięte, ponieważ pojedyncze deski na okrągło się wyginały. Spoinami kleju złączono okrągłaki, by zapobiec ich rozchodzeniu się. W celu wzmocnienia całości przygotowano srebrną ramkę z poliamentu otaczającą cudowny obraz, szeroką na 4 cm, która wpisana jest w niszę w kościele w Starym Dworku. Aby zapobiec ponownemu przybiciu sukienki gwoździami do obrazu, podjęto odpowiednie środki zaradcze i mianowicie przytwierdzona jest ona do ramy [obrazu] 14 klamrami, które przytrzymują sukienkę przy obrazie i tym samym umożliwiają jego łatwy demontaż. Sukienka, składająca się z czterech płyt ze srebra, jest złączona płytą ze sklejk, od tyłu wyłożoną filcem w taki sposób, że warstwa farby przy styku z sukienką nie została uszkodzona w trakcie jej montażu. Największe uszkodzenia w cudownym obrazie są rzeczywiście spowodowane przez silne przybicie sukienki gwoździami, które w chwili zostały całkowicie usunięte. I myślę, że przy pomocy tych środków, polegających na przytwierdzeniu sukienki do ramy przy pomocy klamr, nie powtórzy się więcej incydent związany z przybiciem jej gwoździami do obrazu. Być może powinno się tymczasowo zdejmować sukienkę, np. w dni świąteczne, aby przez pewien czas była ona pokazywana bez przekrycia.

#### **b) część frontowa**

Po pierwsze, bardzo dokładnie spasowano i wzmocniono luźne części preparatem na bazie wosku. Duża część aureoli i prawego anioła została zdarta. Po usunięciu nadmiaru wosku, najpierw zaklejono przy pomocy zimnego kleju i płótna uszkodzone fragmenty w drewnie. Następnie z użyciem nowego podkładu, również zeszlifowanego, zrekonstruowano aureolę, uzupełniając jej inskrypcję, oraz prawego anioła. Rekonstrukcja prawego anioła nie była trudna, gdyż stanowi on jedynie lustrzane odbicie lewego. Nasada głowy, ramiona, stopy i skrzydła były zachowane. Pierwotne złocenie tła było tak nieznaczne, że po gruntownym oczyszczeniu musiało być zastąpione nowym złoceniem. Zostało wypolerowane i zabezpieczone lakierem kaponowym.

Szata Madonny była malowana dwukrotnie, natomiast twarz i ręce tylko raz. Jest bezsprzeczne, że konserwator w 1600 roku, tworząc tło obrazu i jednocześnie malując szaty drugi raz, nie ośmielił się przemalowywać twarzy i rąk. Przemalowanie twarzy zostało wykonane po raz pierwszy w 1800 roku, o czym już wcześniej wspomniano. Od przemalowania oszczędzono obszywki, które są oryginalne. Prace malarskie zostały przeprowadzone skrupulatnie, tak że oryginalny obraz stoi przed nami w pełnej krasie.

Daje mi to wielką satysfakcję, że stare dzieło niemieckiej sztuki zostało uwolnione od uszkodzeń i powróciło niemalże do swego całego pierwotnego piękna.

/Lucas Mrzygłod/  
Prowincjonalny Restaurator

## ■ STRESZCZENIE

Kościół filialny pw. św. Józefa w Starym Dworcu stanowi część jedynej w tej części historycznej Wielkopolski zespołu rezydencjonalnego, założonego na jednej osi kompozycyjnej z dworem opatów bledzewskich oraz nieistniejącą od początku XX wieku wieżą bramną. Cały zespół stanowił ciekawy repertuar form późnobarokowych i rokokowych, charakterystycznych dla architektury Dolnego Śląska i Czech. W 1892 roku dokonano w kościele gruntownej restauracji wnętrza, dzięki której zakryto tynkiem oryginalną polichromię przedstawiającą iluzoryczny, architektoniczny ołtarz główny oraz iluzoryczny gzyms zdobiący górną część okien w partii prezbiterium z motywami wazonów z kwiatami. W trakcie prac restauracyjnych podjętych w latach 30. XX wieku udało się odsłonić spod tynku i odtworzyć malowidła, za co odpowiadał warsztat malarza Christiana Fahlberga z Berlina.

W pracach uczestniczyli również lokalni rzemieślnicy, pomagający przy renowacji muru obwodowego świątyni, tynkowaniu i malowaniu ścian oraz pracach ratowniczych na wieżyczkach osadzonych nad kruchtą świątyni. Ważnym epizodem w remoncie świątyni była konserwacja w 1938 roku obrazu Matki Boskiej z Dzieciątkiem, który posiadał szereg uszkodzeń i śladów po późniejszych przemalowaniach. Po 1945 roku losy tego obrazu nie są znane.

## ■ SUMMARY

The St. Joseph filial church in Stary Dwór is part of the only residential complex in this part of historic Wielkopolska region, established on the same composition axis as the Bledzew Abbey and the gate tower which ceased to exist at the start of the 20th century. The entire complex constituted an interesting repertoire of Late Baroque and Rococo forms, characteristic to Lower Silesian and Czech architecture. In 1892 the church saw a thorough refurbishment of the interior, which managed to cover the original paintings depicting an illusory, architectural altar and an illusory cornice adorning the upper parts of the windows in the chancel section with vase and flower motifs. During the refurbishment works undertaken in the 1930s, it was possible to open and uncover the paintings, responsibility for which lies with the proficiency of painter Christian Fahlberg from Berlin. Local artisans also took part in the works helping in the renovation of the chapel circumference wall, plastering and painting walls and emergency works on turrets over the church porch. An important episode in the refurbishment of the church were maintenance works on the Virgin Mary with Baby Jesus painting which had a series of damages and signs of subsequent re-paintings. The history of that painting is not known after 1945.





# Ławki w parku pałacowym w Żaganiu w świetle badań źródłowych i ikonograficznych

Katarzyna Adamek-Pujszo – historyk sztuki

## ■ 1. PODSTAWY MERYTORYCZNE

Podstawy merytoryczne niniejszego artykułu stanowią przekazy ikonograficzne, kartograficzne i źródłowe oraz artykuły prasowe i opracowania, pochodzące z okresu od około 1850 roku do lat 40. XX w.

Wśród wymienionych materiałów ikonografia stanowi część dominującą; obejmuje ona powstałe w latach 50. XIX w. gwasze z widokami parku żagańskiego i innych posiadłości księżnej żagańskiej Doroty, fotografie parku z pocz. lat 60. XIX w. i około 1870 roku, a także pocztówki z okresu od pocz. XX w. do lat 40. XX w. Wspomniane gwasze znane są z reprodukcji zawartych w katalogu domu aukcyjnego Sotheby's *Les Vues de Sagan* (Monaco 1989) oraz publikacji *Sagan und Sprottau in der schlesischen Geschichte „Les vues de Sagan“* pod redakcją W. Beina (Würzburg 1992). Reprodukowane w niniejszym opracowaniu fotografie i pocztówki pochodzą ze zbiorów własnych oraz Pana M. R. Świątka.

Jako przekazy kartograficzne rozumieć należy dwie mapy parku książęcego w Żaganiu. Starsza z nich stanowi integralną część opracowania O. Teicherta *Der Herzogliche Park zu Sagan* (Sagan u. Sprottau 1858) i przedstawia stan parku z 1858 roku, a zatem z końcowego okresu życia księżnej Doroty. Prócz granic założenia i lokalizacji wszystkich budowli parkowych mapa ta zawiera informacje o wszystkich punktach widokowych i najważniejszych miejscach wypoczynku na terenie parku w tym okresie. Druga z map pochodzi z około 1930 roku i jest integralną częścią publikacji *Sagan die schöne Boberstadt. Führer durch Sagan und Umgegend* (Sagan [s.a.]). Podstawowe znaczenie badawcze tej mapy polega na tym, iż informuje ona o miejscu usytuowania dwóch punktów widokowych,

które powstały za czasów syna i następcy księżnej Doroty, księcia żagańskiego Ludwika; mowa tu o Widoku Fürstenbergów oraz Widoku Ludwika.

Wykorzystane do celów niniejszego artykułu źródła zawierają rękopisy z dawnego archiwum książąt żagańskich, obecnie wchodzące w skład zasobów Archiwum Państwowego w Zielonej Górze, zespół: Archiwum Książąt Żagańskich. Należy tu podkreślić, że dotyczą one jedynie czasów księcia Ludwika, bowiem materiały wcześniejsze i późniejsze nie zachowały się. Są to trzy księgi przychodów i rozchodów książęcej kasy dworskiej w Żaganiu z lat 1869, 1870 i 1872. Zawarte w nich informacje dotyczą zakupu ławek parkowych i ich elementów.

Informacje na temat ławek w parku żagańskim pozyskano ponadto z artykułów prasowych oraz opracowań, opisujących stan zespołu pałacowo-parkowego w Żaganiu w okresie panowania księżnej Doroty (1852, 1858, 1859), księcia Ludwika (1866, 1886), tuż po śmierci księcia Bosona (1910) oraz tuż po śmierci księcia Howarda (około 1930 roku). Należy tu wskazać pozycje następujące (w kolejności chronologicznej): *Schlesische Gärten* autorstwa niejakiego Müllera („Vereinigte Frauendorfer Blätter“, Nr 2-3, Landshut, 8. Januar 1853; 16. Januar 1853), wspomnianą publikację O. Teicherta, *Der Park zu Sagan* H. Jäger („Gartenflora Deutschlands, Russlands und der Schweiz“, VII, 1859), *Der Herzogliche Park zu Sagan* F. Maeckera („Hamburger Garten- und Blumenzeitung. Zeitschrift für Garten- und Blumenfreunde, Kunst- und Handelsgärtner“, E. Otto (Hrsg.), Jhrg. 22, Hamburg 1866), *Stadt, Schloß und Park Sagan* A. Jandera (Liegnitz 1886), *Führer durch Sagan und Umgegend* P. Lauschke (Sagan [s.a.]) oraz wspomnianą *Sagan die schöne Boberstadt*.

Jak wskazuje wykaz przekazów ikonograficznych, kartograficznych i źródłowych oraz artykułów prasowych i opracowań, które posłużyły za podstawę niniejszego artykułu, omawiać on będzie problem ławek w parku żagańskim jedynie w odniesieniu do okresu od około 1850 roku do lat 40. XX w. Ten stan rzeczy wynika z dwóch zasadniczych przesłanek. Po pierwsze: na materiały wcześniejsze nie natrafiono, po drugie: park w Żaganiu zyskał swą ostateczną postać parku romantycznego około połowy XIX w. i charakter ten zachował zasadniczo do czasów obecnych. Swą sławę na terenie Królestwa Prus, a później Niemiec zyskał on jako dzieło księżnej żagańskiej Doroty, co autorzy niemieccy podkreślali jeszcze w 1 poł. XX w., pisząc, iż „księżna Dorota jest właściwą twórczynią dzisiejszego parku”<sup>1</sup> (około 1910) lub „park książęcy sięga swoimi pierwszymi śladami do Wallensteina. Jego właściwą twórczynią jest jednak księżna Dorota Żagańska”<sup>2</sup> (około 1930). Wobec tego wydaje się w pełni zasadne, aby w trakcie realizacji przedmiotowego tematu jako punkt wyjścia obrać okres panowania tej właśnie księżnej żagańskiej i traktować go jako główny punkt odniesienia.

## ■ 2. RYS HISTORYCZNY PARKU PAŁACOWEGO W ŻAGANIU

Najstarsze informacje na temat żagańskiego ogrodu zamkowego pochodzą z okresu rządów Albrechta von Wallensteina (1628-1634). Zapewne jeszcze przed końcem 1628 roku na jego polecenie założono zwierzyniec po południowej stronie zamku<sup>3</sup>.

W czasach książąt Lobkoviców (1646-1786) powstał w Żaganiu ogród barokowy w typie francuskim, zaliczany na początku XVIII stulecia do osiemnastu najświetniejszych na terenie Śląska z racji swego piękna i „różnorodności występujących w nim roślin”<sup>4</sup>. Jego relikty istniały jeszcze w początkach XIX w., co pośrednio potwierdza O. Teichert<sup>5</sup>.

Za panowania księcia kurlandzkiego, księcia żagańskiego Piotra Birona (1786-1800) poświadczono są źródłowo: ogród pałacowy, Bażanciarnia – późniejszy Park Środkowy oraz ogród kuchenny przy moście prowadzącym do Bażanciarni. W 1787 roku książę zakupił sąsiadującą z ogrodem kuchennym działkę, powiększając tym samym teren założenia w kierunku południowo-zachodnim<sup>6</sup>. W 1796 roku likwidacji uległ szaniec przy pałacu, na nowo urządzony został reprezentacyjny dziedziniec przy wjeździe głównym, zaś ogród pałacowy został ogrodzony od strony zachodniej sztaketami, wskutek czego zamknięciu uległa droga prowadząca obok pałacu z Par-

chen (międzymurza, ob. rejon ul. Rybackiej) do miasta i wstrzymany został odbywający się dotychczas tamtędy ruch kołowy i pieszy<sup>7</sup>. Z inicjatywy księcia na obszarze ogrodów kuchennego i pałacowego powstały: nowa oranżeria (1787), klasycystyczna oranżeria nad Bobrem (1796-1799), klasycystyczny dom ogrodnika – późniejszy dom kawalerski (1796), zaś w Bażanciarni – dom dla łowcy bażantów<sup>8</sup>.

W wyniku działań podjętych przez Piotra Birona ogród książęcy w Żaganiu, który współcześni opisywali jako „piękny”<sup>9</sup>, uległ daleko idącym przekształceniom, zyskując zasadniczo nowe oblicze stylowe, bowiem założony został „w guście angielskim” (*im Englischen Geschmacke*)<sup>10</sup>; wiadomo, iż rozciągał się on od Parchen nad Młynówką aż po górny młyn zamkowy i łączył się z Bażanciarnią za pośrednictwem mostu<sup>11</sup>. Po śmierci księcia wdowa po nim, księżna kurlandzka Anna Charlotte Dorota, poleciła wzniesić na terenie Kammerau – późniejszego Parku Górnego nad Tylnym Bobrem, klasycystyczne mauzoleum (1800-1804) oraz neogotycki domek dozorczy (po 1801 roku)<sup>12</sup>.

W czasach następczyni i najstarszej córki Birona, księżnej żagańskiej Wilhelminy (1800-1839), wielki wylew Bobru z czerwca 1804 roku spustoszył park<sup>13</sup>; zniszczeniu, częściowo bezpowrotnemu, uległy wówczas również niektóre budynki położone w jego granicach<sup>14</sup>. W wyniku powodzi na obszarze Bażanciarni powstała dodatkowa odnoga Bobru, dzieląca tę część parku na połowę<sup>15</sup>. Z inicjatywy księżnej uporządkowano otoczenie pałacu, usuwając sprzed skrzydła ogrodowego (wschodniego) znajdujące się tu pozostałości po prowadzonych w poprzednim okresie robotach budowlanych<sup>16</sup>. W 1818 roku ogród pałacowy otoczono nowym murem<sup>17</sup>.

Po objęciu w posiadanie księstwa żagańskiego przez najmłodszą córkę Piotra Birona, Dorotę księżną Talleyrand, księżną żagańską (1844-1862), nastąpiło dalsze powiększenie ogrodu pałacowego w kierunku wschodnim, dzięki nabyciu terenów położonych na Przedmieściu Bożnowskim, równoległe do ob. ul. Szprotawskiej (przed marcem 1848 roku)<sup>18</sup>, kościoła pw. Św. Krzyża (1844)<sup>19</sup> i starego szpitala pod tym samym wezwaniem (1851)<sup>20</sup>. Jednocześnie nastąpiło zwiększenie obszaru Parku Górnego (Kammerau) o te-

<sup>7</sup> L.c.; J. Stenzel, *Die Wasser-Fluth im Monat Junius 1804*, Sagan [s.a.], s. 263.

<sup>8</sup> BUWr, *Saganische Chronik...*, sygn. BUWr RKP 00283/006; J. Stenzel, *op.cit.*, s. 263; Xaver August Veith, Franz A. Ender, Friedrich von Coelln, *Schlesien wie es ist*, Bd. 3, Berlin 1806, s. 124.

<sup>9</sup> X. A. Veith, F. A. Ender, F. Von Coelln, *op.cit.*, s. 123.

<sup>10</sup> J. Stenzel, *op.cit.*, s. 291.

<sup>11</sup> L.c.

<sup>12</sup> K. Adamek-Pujso, *Działalność kulturowa księżąt żagańskich Bironów (1786-1862)*, cz. 1, Zielona Góra 2007, s. 165-168; X. A. Veith, F. A. Ender, F. Von Coelln, *op.cit.*, s. 123.

<sup>13</sup> O. Teichert, *op.cit.*, s. 22.

<sup>14</sup> J. Stenzel, *op.cit.*, s. 277; X. A. Veith, F. A. Ender, F. von Coelln, *op.cit.*, s. 124.

<sup>15</sup> J. Stenzel, *op.cit.*, s. 291.

<sup>16</sup> O. Teichert, *op.cit.*, s. 23.

<sup>17</sup> Paul Mertsching, *Sagan von 1801 bis 1880*, Sagan 1896, zapis pod datą 13. Juli 1818.

<sup>18</sup> O. Teichert, *op.cit.*, s. 28.

<sup>19</sup> P. Mertsching, *op.cit.*, zapis pod datą 2. Oktober 1844.

<sup>20</sup> *Op. cit.*, zapis pod datą 3. Mai 1851.

reny wzdłuż Tylnego Bobru w kierunku miasta (po 1858)<sup>21</sup>. W latach 1844-1859 przy współpracy księżnej i jej nadwornego ogrodnika, Fryderyka Teicherta, w 1852 roku<sup>22</sup> mianowanego inspektorem ds. ogrodu, powstał w Żaganiu słynny na terenie ówczesnych Niemiec park romantyczny.

Zmiany w ogrodzie pałacowym przy rezydencji rozpoczęto od przekształceń na terenie reprezentacyjnego dziedzińca głównego, zwanego „placem pałacowym” (*Schlossplatz*), polegających na rozbiórce fragmentu muru miejskiego łączącego frontowe skrzydło pałacu z Bramą Bożnowską, niwelacji terenu przed wspomnianym skrzydłem rezydencji oraz wycince starej alei lipowej z 1796 roku, na miejscu której w 1845 roku wzniesiono ogrodzenie z bramą wjazdową i Dom Wartownika<sup>23</sup>. W 1847 roku od strony południowej zintegrowano pałac z ogrodem za pośrednictwem ramp z oranżerią, zaprojektowanych według koncepcji króla Prus Fryderyka Wilhelma IV<sup>24</sup>. W 1848 roku<sup>25</sup> na nowo zakupionych terenach na wschód od rezydencji powstała nowa szklarnia (kwiaciarnia), później zwana palmiarnią, oraz Domek Portiera. W 1852 roku<sup>26</sup> przy stawie karpimowym urządzono teren sztucznego półwyspu – tzw. Wyspy Marii; rok później przed fasadą pobliskiej XVIII-wiecznej oranżerii Piotra Birona założono Ogród Holenderski z kwiatami cebulkowymi, wzniesiono również pergolę przy oranżerii i Domek Wędkarski nad stawem<sup>27</sup>. W 1850 roku zasypano odnogę Bobru dzielącą dotąd Bażanciarnię na dwie części i wytyczono dukt wzdłuż tej części parku, między Parkiem Środkowym a Górnym wzniesiono Most Doroty – późniejszy Królewski, przy moście zaś – Krzyż Wotywny (1853)<sup>28</sup>. W 1853 roku wytyczono ścieżki spacerowe przez Gaj Doroty i tzw. Zieloną Celę w Parku Górnym, rok później natomiast realizowano roboty ziemne na terenie Parku Środkowego, niwelując m.in. istniejącą dolinę przy Placu Haugwitza, ponadto obsadzono piaszczyste wzgórza przy Zagrodzie Doroty w Parku Górnym<sup>29</sup>. W 1857 roku jako wschodnią granicę Parku Górnego wytyczono aleję prowadzącą do Karlików (niem. Carlswalde)<sup>30</sup> (obecnie część ul. Żelaznej i ul. Leśna). Wreszcie po 1858 roku zagospodarowano teren ciągnący się od Wzgórza Piotra w Parku Górnym wzdłuż Tylnego Bobru (równoległe do ob. ul. Dworcowej) i wzniesiono drugi most między tą częścią parku a Bażanciarnią<sup>31</sup>.

Za czasów księżnej Doroty park książęcy w Żaganiu ukształtował się ostatecznie jako założenie złożone z trzech części: 1) ogrodu pałacowego (*Schlossgarten*) o zwiększonej w stosunku do wcześniejszego okresu powierzchni, obejmującego teren wokół pałacu nad Młynówką aż do

mostu (późn. Mostu Ludwika) przy zespole szpitalnym, 2) Parku Środkowego (*Mittel-Park*) na dotychczasowym obszarze między Młynówką a Tylnym Bobrem, 3) Parku Górnego po drugiej stronie Tylnego Bobru, ograniczonego od wschodu aleją prowadzącą w kierunku Moczynia (niem. Polnisch Machen) i Karlików, od południa terenami dworca kolejowego, a od zachodu Kammerau Weg, równoległą do ul. Dworcowej.

W następstwie wieloletnich, konsekwentnych działań, zainicjowanych przez księżną Dorotę, ogród pałacowy otrzymał niezwykle bogaty i wyszukany wystrój kwiatowy oraz architektoniczny, który stanowiły budynki w modnych ówczynie stylach: szwajcarskim, neogotyckim i włoskim. Pozostałe dwie części parku cechował charakter bardziej swobodny, przy czym odmienne ukształtowanie terenu w Parku Górnym, ze stromymi, urwistymi brzegami rzeki, rozrzuconymi kamieniami, „osobliwie” ukształtowanymi głazami narzutowymi oraz gajami brzoźowymi i sosnowymi, dodawało mu większej „dzikości”. Cechy malowniczości ogrodu i parku książęcego w Żaganiu uzyskano, zestawiając elementy regularne (np. Ogród Holenderski) z naturalnym krajobrazem, tworząc liczne klomby, unikatowe elementy dekoracyjne (Dąb Kwiatowy, zwany Dębem Lulu, i Fontanna Kwiatowa), gaje, miejsca zaciszne, sztuczny półwysp (Wyspa Marii) i staw karpimowy, budynki tworzące tło dla wystroju kwiatowego, budowle „gotyckie”, stare drzewa, niekiedy sadzone pojedynczo, głazy oraz surowy krajobraz we wschodniej i południowej części Parku Górnego. Na obszarze ogrodu pałacowego wprowadzono otwarte polany, zachowano również istniejące polany w Parku Środkowym, zwane teraz Łąką Wilhelminy i Błoniem Doroty<sup>32</sup>. Kompozycję całego założenia oparto o system bliższych (z Parku Środkowego) i dalszych (z Parku Górnego) widoków na poszczególne scenerie w ogrodzie pałacowym i zabudowę miasta, które O. Teichert porównał do „nieprzerwanej galerii zachwycających obrazów”<sup>33</sup>. Wszystkie części parku powiązane kompozycyjnie główną osią widokową, biegnącą od Wzgórza Piotra w Parku Górnym – najważniejszego punktu widokowego w całym parku, w kierunku pałacu, wzdłuż duktów w centralnej części Parku Środkowego.

Jeszcze za życia księżnej Doroty park w Żaganiu porównywany był przez znawców do parków w Muskau i Branitz, pisano, iż prawdopodobnie nie ma on (...) *równego sobie w Niemczech pod względem obfitości i bogactwa kwiatowej dekoracji*<sup>34</sup>, chwalono tutejszy Ogród Holenderski jako „jeden z najlepszych” przykładów założeń tego typu<sup>35</sup>.

Dzieło księżnej kontynuował jej syn i następca, Ludwik książę żagański, książę Valençay, książę Talleyrand (1862-1898), wprowadzając planowane przez matkę, lecz za jej

<sup>21</sup> O. Teichert, *op.cit.*, s. 32.

<sup>22</sup> *Op. cit.*, s. 54.

<sup>23</sup> *Op. cit.*, s. 23, 26; P. Mertsching, *op.cit.*, zapis pod datą 2. Juli 1845.

<sup>24</sup> O. Teichert, *op.cit.*, s. 26.

<sup>25</sup> *Op. cit.*, s. 28.

<sup>26</sup> *Op. cit.*, s. 31.

<sup>27</sup> L.c.

<sup>28</sup> *Op. cit.*, s. 25, 30; P. Mertsching, *op.cit.*, zapis pod datą 29. Dezember 1850.

<sup>29</sup> O. Teichert, *op. cit.*, s. 31.

<sup>30</sup> L.c.

<sup>31</sup> *Op. cit.*, s. 32.

<sup>32</sup> *Op.cit.*, s. 24-25.

<sup>33</sup> *Op.cit.*, s. 37.

<sup>34</sup> Heinrich Jäger, *Der Park zu Sagan* „Gartenflora Deutschlands, Russlands und der Schweiz”, VII, 1859, s. 207.

<sup>35</sup> O. Teichert, *Bemerkungen über die Ausschmückung der Blumengärten, besonders durch Blumenstücke* „Hamburger Garten- und Blumenzeitung”, EDUARD OTTO (Hrsg.), Jhrg. 12, Hamburg 1856, s. 531.



**Najważniejsze budowle i obiekty małej architektury na terenie parku pałacowego w Żaganiu do 1945 roku**  
Reprodukcja mapy: Sagan die schöne Boberstadt. Führer durch Sagan und Umgegend, Sagan [s.a.].

**PARK PAŁACOWY:**

1 – pałac książy; 2 – Fontanna Skalista; 3 – Domek Wartownika; 4 – Dom inspektora ds. ogrodu; 5 – oranżeria rampowa; 6 – dom kawalerski (nie istnieje); 7 – Fontanna Główna; 8 – Fontanna z faunem, późn. z nereidami; 9 – Fontanna Kwietna, późn. Pucharowa (nie istnieje); 10 – szklarnia i ogrodnictwo (nie istnieje); 11 – XVIII-wieczna oranżeria (nie istnieje); 12 – Żabia Fontanna (fontanna z faunem); 13 – elektrownia wodna; 14 – młyn górny (nie istnieje); 15 – spichlerz; 16 – Domek Wędkarski; 17 – Domek Portiera; 18 – Szpital Doroty; 19. kościół pw. św. Krzyża; 20 – Mieszkanie Wikarego; 21 – Dom Marii; 22 – budynek gospodarczy; 23 – książy urząd celny (nie istnieje).

**PARK ŚRODKOWY**

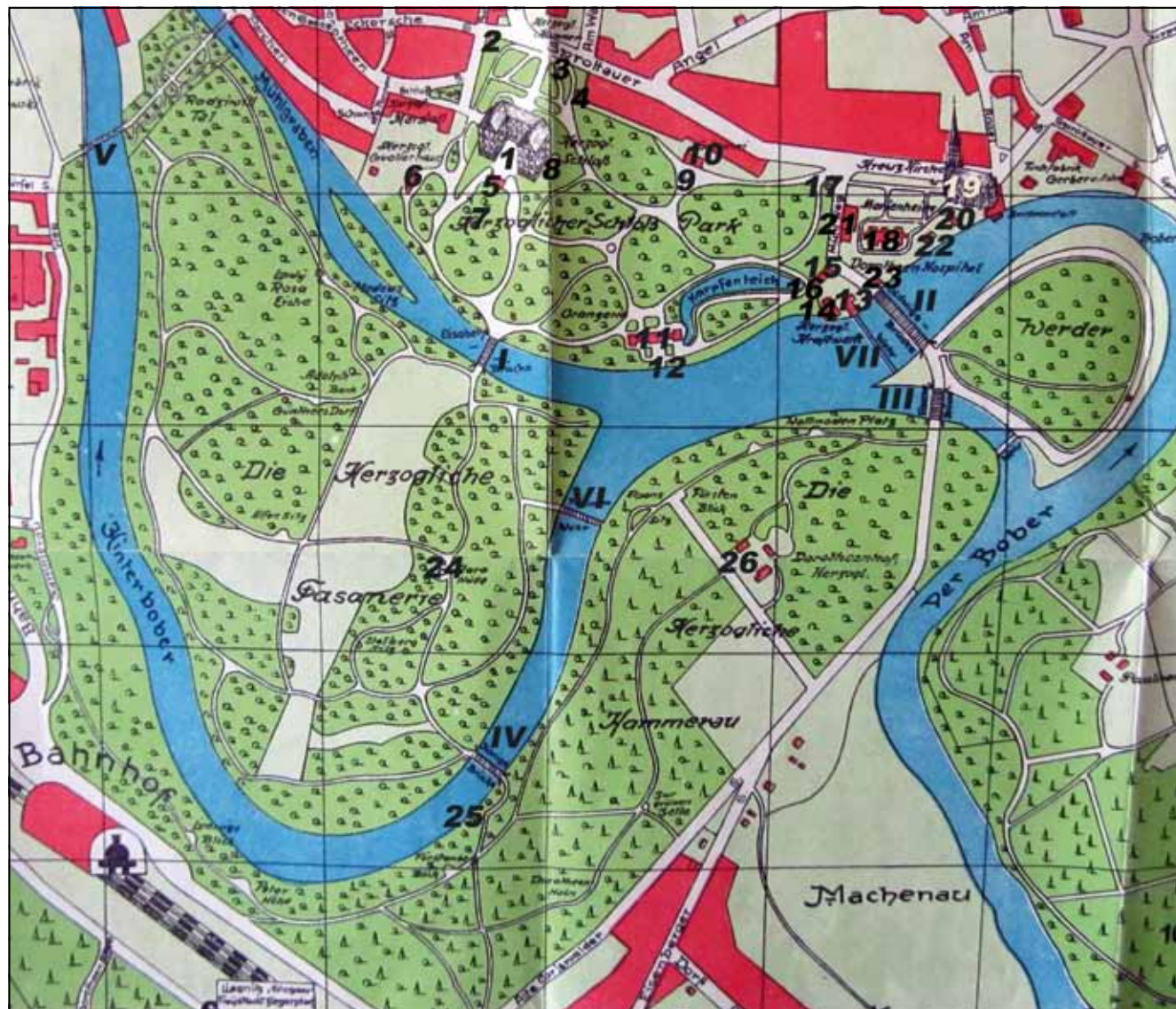
24 – Chata Klary (nie istnieje).

**PARK GÓRNY (KAMMERAU)**

25 – Krzyż Wotywny (nie istnieje); 26 – Zagroda Doroty (nie istnieje).

**MOSTY I ZAPORY NA BOBRZE:**

I – Most Elżbiety; II – Most Ludwika; III – most żelazny; IV – Most Królewski (nie istnieje); V – most między Parkiem Górnym a Środkowym; VI – Bażancia Tama; VII – zapora przy elektrowni.



Il. 1. Najważniejsze budowle i obiekty małej architektury na terenie parku pałacowego w Żaganiu do 1945 r. Reprodukcja mapy: Sagan die schöne Boberstadt. Führer durch Sagan und Umgegend, Sagan [s.a.].

życia nie w pełni zrealizowane<sup>36</sup>, urządzenia wodne, tj. nowe fontanny i wodotryski (na placu pałacowym, przed rampą po stronie południowej, przed skrzydłem wschodnim pałacu, przed palmiarnią, nad stawem karpiowym, w Ogrodzie Holenderskim, na tarasie nad Bobrem), a także wolno stojące rzeźby (dwie Wiktorie na placu pałacowym, posąg Wenus przy Moście Elżbiety, posągi Hebe i Merkurego w Ogrodzie Holenderskim, posąg Diany Gabijskiej na Wyspie Marii, rzeźbę jelenia przy domu kawalerskim). Na polecenie księcia przeprojektowano w bardziej swobodnym układzie dawny Ogród Holenderski przy klasycystycznej oranżerii i nazwano go w 1881 roku „Ogrodem Ludwika”<sup>37</sup>, w początkach lat 80. XIX w. urządzono także alpinarium w pałacowej fosie<sup>38</sup>. W 1884 roku<sup>39</sup> zakończono budowę nowego mostu przy zespole szpitalnym, zwanego odtąd Mostem Ludwika. W 1897 roku w parku poczyniła szkody powódź<sup>40</sup>.

Za czasów księcia żagańskiego Bosona, księcia Talleyranda (1899-1910) w pierwszych latach XX w. dokonano na terenie parku gruntownej wycinki samosiewów, uczyniając tym samym jego pierwotny układ kompozycyjny<sup>41</sup>. Przed 1903 roku książę wznosił nad odnogą Bobru, która utworzyła się przed Mostem Ludwika w wyniku powodzi, most żelazny i tamę<sup>42</sup>.

W okresie księcia żagańskiego Howarda de Talleyrand-Périgord (1911-1929) powstała nowa zaporą przy Bażanciarni (1912)<sup>43</sup> oraz elektrownia wodna (1924)<sup>44</sup> przy Moście Ludwika.

Prowadzone przez kolejnych Talleyrandów w parku żagańskim inwestycje nie dorównywały skalą przedsięwzięciom księżnej Doroty, ponadto ich zasadniczym celem było jedynie dalsze upiększanie ogrodu pałacowego, a zatem utrwalanie jego ozdobnego charakteru, remonty obiektów istniejących oraz roboty porządkowe. Nieliczne nowo wzniesione wówczas obiekty budowlane nie naruszyły istniejącego ładu przestrzennego, bowiem niemal wszystkie z nich zastąpiły obiekty dotychczasowe (mosty, zaporą przy Bażanciarni), nowy budynek elektrowni wodnej wzniesiono w sąsiedztwie powstałych za czasów księżnej Doroty młyna i spichlerza, zaś nowy most żelazny był w istocie przedłużeniem Mostu Ludwika. Dodać należy, iż park – zwłaszcza w okresie książąt Ludwika i Bosona – był starannie pielęgnowany, w związku z czym zachował

charakter parku romantycznego, nadany mu w połowie XIX w.

W końcowym okresie życia księżnej Doroty był to jeszcze zasadniczo park prywatny, udostępniany „jedynie z uprzejmości”, jak pisał H. Jäger w 1859 roku.<sup>45</sup> W 1864 roku decyzją księcia Ludwika ogród pałacowy i szklarnia (palmiarnia) zostały udostępnione publicznie, co miało stanowić wypełnienie woli nieżyjącej matki księcia żagańskiego<sup>46</sup>. Co najmniej od 1894 roku park książęcy był już w całości – a zatem łącznie z Parkami Środkowym i Górnym – dostępny dla wszystkich zainteresowanych<sup>47</sup>. Do lat 30. XX w. ogród pałacowy otwarty był codziennie dla wszystkich, natomiast pozostałe części parku dostępne były jedynie w określone dni<sup>48</sup>.

### ■ 3. ROZMIESZCZENIE ŁAWEK W PARKU PAŁACOWYM W ŻAGANIU W OKRESIE OD OK. 1850 DO 1945 ROKU

Rozmieszczenie ławek w parku pałacowym w Żaganiu omówione zostanie z podziałem na trzy historyczne jego części, tj. ogród pałacowy, Park Środkowy i Park Górny. Integralną część niniejszego rozdziału stanowi mapka z najważniejszymi miejscami, budowlami i obiektami małej architektury, mająca ułatwić orientację w topografii parku sprzed 1945 roku (il. 1).

#### 3.1. OGRÓD PAŁACOWY

Po 1844 roku przed skrzydłem frontowym pałacu (północnym) zrealizowano roboty rozbiórkowe, budowlane i ziemne, zmierzające do nadania placowi, przez który prowadził główny wjazd do rezydencji, cech otwartego dziedzińca reprezentacyjnego. Do 1945 roku tę część ogrodu pałacowego nazywano „placem pałacowym” (*Schlossplatz*). Efekt wykonanych wówczas robót ukazuje gwasz z około 1847 roku.<sup>49</sup> Wspomniany materiał ikonograficzny nie potwierdza, aby przy alei dojazdowej (z racji jej funkcji) i alejach pobocznych usytuowane były wówczas ławki. Dopiero z 1886 roku posiadamy informację o jednej ławce w tej części ogrodu, stojącej „w pobliżu ciemnych zarośli”<sup>50</sup>. Przekaz ten, choć nieprecyzyjny, wskazuje, iż ławka była usytuowana na obrzeżach placu, zapewne w jego części zachodniej lub wschodniej. Obecność ławki na zachodnim skraju potwierdza pocztówka z około 1930 roku (il. 2). W pozostałych, bardziej eksponowanych częściach placu, w tym w linii ogrodzenia od strony ob. ul. Szprotawskiej, przy alei dojazdowej i dwóch alejach od niej odchodzących, ławki do 1945 roku nie występowały, co pokazuje il. 3-6.

<sup>36</sup> O. Teichert, *Der Herzogliche...*, s. 45.

<sup>37</sup> Archiwum Państwowe w Zielonej Górze (dalej jako APZG), Archiwum Książąt Żagańskich, *Journal über Einnahme und Ausgabe Geld bei der Herzoglich Sagenschen Hofstaatskasse zu Sagan pro 1881*, sygn. 514.

<sup>38</sup> A. Jander, *Stadt, Schloß und Park Sagan*, Liegnitz 1886, s. 13.

<sup>39</sup> APZG, AKŻ, *Monats-Abschlüsse der Herzogl. Hofstaats-Kasse pro 1884*, sygn. 520.

<sup>40</sup> *Heimatbüchlein des Kreises Sagan*, Sagan 1930 (reprint Egelsbach 1989), s. 34.

<sup>41</sup> P. Lauschke, *op.cit.*, s. 58.

<sup>42</sup> Idem, *Sagan [w:] Bunte Bilder aus dem Schlesierlande*, Bd. 2, Breslau 1903, s. 140.

<sup>43</sup> APZG, AKŻ, *Budowa nowej tamy i jazu na Bobrze w książęcym parku*, sygn. 757.

<sup>44</sup> APZG, AKŻ, *Das Herzogliche Bauamt im Lehnfürstentum Sagan (Książęcy Urząd Budowlany Księstwa Lenego Żagań)*. Abteilung Elektrizitätswerke (Wydział Elektrowni), vol. 2, sygn. 796.

<sup>45</sup> H. Jäger, *op.cit.*, s. 213.

<sup>46</sup> „Schlesische Provinzialblätter“, Th. Oelsner (Hrsg.), Bd. 3, Glogau 1864, s. 448.

<sup>47</sup> „Niederschlesisches Tageblatt“, Nr. 99, 29. April 1894.

<sup>48</sup> *Sagan die schöne Boberstadt. Führer durch Sagan und Umgegend*, Sagan [s.a.], s. 15.

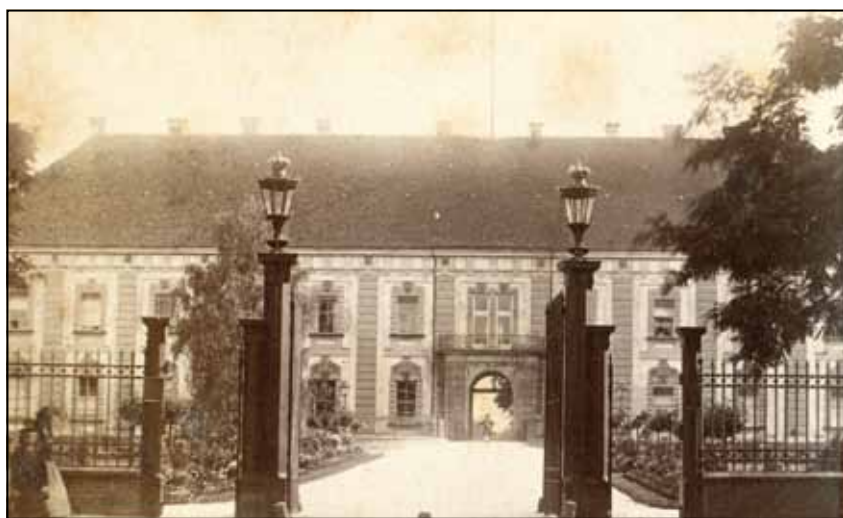
<sup>49</sup> Reprodukcyjna w: *Sagan und Sprottau in der schlesischen Geschichte „Les vues de Sagan“*, Werner Bein (Hrsg.), Würzburg 1992, s. 57.

<sup>50</sup> A. Jander, *op.cit.*, s. 9.





Il. 2. Ławka na zach. skraju placu przed skrzydłem frontowym pałacu w Żaganiu. Stan z ok. 1930 r. Pocztówka ze zbiorów Pana M. R. Świątko.



Il. 3. Widok na aleję dojazdową przed skrzydłem frontowym pałacu w Żaganiu. Stan z ok. 1870 r. Fotografia ze zbiorów własnych.

Wspomniany gwasz z około 1847 roku oraz pocztówka sprzed 1910 roku (il. 7) dowodzą także, iż nie przewidziano lokalizacji ławek w suchej fosie pałacowej po stronie północnej i zachodniej, którą za czasów księżnej Doroty uporządkowano i włączono w obręb ogrodu.

W całym omawianym okresie nie stwierdzono obecności ławek na dziedzińcu pałacu w Żaganiu, co poświadczają gwasz z około 1845 roku<sup>51</sup> i fotografia sprzed 1922 roku.<sup>52</sup>

Inaczej sprawa przedstawia się z bezpośrednim otoczeniem pałacu od stron wschodniej i południowej. Od około 1850 roku istniały tu dwie ławki: przy alejce prowadzącej od schodów ogrodowych do siedziby inspektora ds. ogrodu oraz przy elewacji wschodniej pałacu, skąd roztaczał się widok na pobliską fontannę z faunem<sup>53</sup>.

<sup>51</sup> Oryginał w zbiorach Schlesisches Museum zu Görlitz. Za udostępnienie fotokopii dziękuję Panu M. R. Świątkowi.

<sup>52</sup> Reprodukacja w: W. Irrgang, *op.cit.*, s. 109.

<sup>53</sup> Potwierdza to gwasz z czasów księżnej Doroty (reprodukacja w: *Sagan und Sprottau...*, W. BEIN (Hrsg.), s. 59).

Drugą z wymienionych ławek uwzględnił w swym opisie parku z 1852 roku (opublikowanym rok później) niejaki Müller, pisząc, iż była ona otoczona „olbrzymimi roślinami doniczkowymi”<sup>54</sup>. Nieco później liczba ławek przy tej fontannie wzrosła do trzech, co pokazuje fotografia z początku lat 60. XIX w.; były one zacienione chłodnikiem (il. 8). Z czasem ławki zastąpiono ławą, widoczną na pocztówce sprzed 1902 roku (il. 9). Do 1905 roku chłodnik usunięto, a ławę przestawiono (il. 10), zaś w latach poprzedzających wybuch I wojny światowej całkowicie z niej zrezygnowano (il. 11), a stan ten nie uległ zmianie do 1945 roku.

Od strony południowej, gdzie pałac łączył się z ogrodem za pośrednictwem ramp, powstałych w 1847 roku, w okresie księżnej Doroty potwierdzone są dwie ławki: przy schodach prowadzących od mostu przed skrzydłem zachodnim pałacu do ogrodu oraz wokół lipy w południowo-zachodniej części placu przed rampą i tzw. oranżerią rampową, w linii okrężnej drogi<sup>55</sup>. Druga z ławek występuje ponadto w opisie parku z 1858 roku autorstwa O. Teicherta<sup>56</sup>. Brak natomiast danych na temat czasu pojawienia się ławki po wschodniej stronie tego placu, widocznej na pocztówce sprzed 1941 roku (il. 12). Podobnie nieznanym jest czas ustawienia ławki otaczającej „starą lipę”, rosnącą przy drodze łączącej plac z Zaciszem Doroty, na wysokości pawilonu muzycznego przed Mostem Elżbiety. Istnienie tej ławki potwierdza w 1910 roku P. Lauschke<sup>57</sup>.

W 1866 roku przed oranżerią rampową uruchomiono fontannę, tzw. Główną lub Wielką<sup>58</sup>, zachowaną do czasów obecnych. W jej sąsiedztwie ławki do 1945 roku nie występowały (il. 13).

Od czasów księżnej Doroty miejscem szczególnie zasobnym w urządzenia do siedzenia było Zacisze Doroty – gaj usytuowany między pałacem a XVIII-wieczną oranżerią nad Bobrem, w którego centrum od 1850 roku<sup>59</sup> wznosił się Dąb Lulu – pień starego dębu udekorowany roślinami kwitnącymi. Istnienie ławek poświadczą nie tylko XIX-wieczna ikonografia<sup>60</sup>, ale również liczne opisy

<sup>54</sup> Müller, *Schlesische Gärten* „Vereinigte Frauendorfer Blätter“, Nr 2, Landshut, 8. Januar 1853, s. 10.

<sup>55</sup> Reprodukacja gwaszu z ok. 1850 roku w: *Les Vues de Sagan* (katalog aukcyjny domu aukcyjnego Sotheby's), Monaco 1989, s. 22, il. 13.

<sup>56</sup> O. Teichert, *Der Herzogliche...*, s. 6.

<sup>57</sup> P. Lauschke, *op.cit.*, s. 61.

<sup>58</sup> P. Mertsching, *op.cit.*, zapis pod datą 27. Januar 1866.

<sup>59</sup> O. Teichert, *Der Herzogliche...*, s. 30.

<sup>60</sup> Reprodukacja gwaszu z ok. 1850 roku w: *Sagan und Sprottau...*, W. Bein (Hrsg.), s. 64.





Il. 4. Widok na aleję dojazdową przed skrzydłem frontowym pałacu w Żaganiu. Stan sprzed 1908 r. Pocztaówka ze zbiorów własnych.



Il. 5. Widok na aleję dojazdową przed skrzydłem frontowym pałacu w Żaganiu. Stan z ok. 1930 r. Pocztaówka ze zbiorów własnych.

tej części książęcego ogrodu, datujące się na 2. poł. XIX i pocz. XX w. O ustawionych tu „naokoło” ławkach wspomina O. Teichert<sup>61</sup>, H. Jäger (1859) nazywa Zacisze miejscem „cienistym, udekorowanym ławkami”<sup>62</sup>, F. Maecker (1866) pisze o znajdujących się tu „miejscach do odpoczynku”<sup>63</sup>, zaś P. Lauschke (1910) opisuje to miejsce jako „obficie zaopatrzone w ławki”<sup>64</sup>.

W niewielkiej odległości na północ od Zacisza Doroty, przed palmiarnią, usytuowany był kolejny gaj – (...) *cieniste miejsce spoczynku z półkolistymi ławkami, paprociami i pniakami z liściastymi roślinami*<sup>65</sup>, jak określił je P. Lauschke. Jego fragment pokazuje pocztówka sprzed 1903 roku (il. 14).

<sup>61</sup> O. Teichert, *Der Herzogliche...*, s. 7.

<sup>62</sup> H. Jäger, *op.cit.*, s. 211.

<sup>63</sup> F. Maecker, *Der Herzogliche Park zu Sagan* „Hamburger Garten- und Blumenzeitung“, E. Otto (Hrsg.), Jhrg. 22, Hamburg 1866, s. 470.

<sup>64</sup> P. Lauschke, *op.cit.*, s. 60.

<sup>65</sup> *Op.cit.*, s. 59.

Przy usytuowanym w północnej części ogrodu pałacowego budynku szklarni (palmiarni) z 1848 roku, w czasach księcia Ludwika przebudowanym, obecność ławek stwierdzić można dopiero od około 1870 roku aż po początek lat 40. XX w. (il. 15). Szklarnia rozebrana została po II wojnie światowej.

Przed fasadą budynku klasycystycznej oranżerii w Ogrodzie Holenderskim, późniejszym Ogrodzie Ludwika, pierwsze ławki – w niewielkiej jeszcze wówczas liczbie – ustawiono zapewne w początkach lat 60. XIX w., co pokazuje fotografia ze zbiorów Pana M. R. Świątko; na gwaszach z lat 50. XIX w. nie są one jeszcze widoczne. Co najmniej od około 1870 roku stawiano je także we wschodniej części ogrodu przy oranżerii (il. 16). W końcu XIX w. lub nieco wcześniej ławki zostały ujednoczone pod względem konstrukcji, a ich liczba uległa zwiększeniu (il. 17), zaś stan ten utrzymywał się co najmniej do lat 30. XX w. (il. 18). Oranżeria nie zachowała się do czasów obecnych.

Na Wyspie Marii, będącej w istocie półwyspem położonym między stawem karpim przy oranżerii a Bobrem, dwie ławki zlokalizowano na polecenie księżnej Doroty, co poświadczają gwasz<sup>66</sup> i opracowanie O. Teicherta<sup>67</sup>. Widok z pierwszej z nich na zaporę na Bobrze w okolicach młyna, a także pałac i szklarnię opisuje F. Maecker, który odnotował ponadto, że ławka ta stała na podwyższeniu<sup>68</sup>. Druga ławka położona była w części wschodniej i to z niej O. Teichert podziwiał zaporę na Bobrze w okolicach młyna<sup>69</sup>. Z zachowanych materiałów iko-

nograficznych wynika, iż w miejscu usytuowania pierwszej z wymienionych ławek sprzęty do siedzenia w postaci łąwy i pojedynczych ławek stawiano co najmniej do lat poprzedzających I wojnę światową (il. 19-20), z kolei na temat drugiej ławki brak późniejszych informacji.

W okolicach stawu karpimowego można udokumentować dwa punkty przy drodze wzdłuż jego brzegu północnego, w których występowały ławki. Wiadomo zatem, iż co najmniej od lat 20. XX w. para ławek stała w miejscu, skąd od drogi wzdłuż stawu odchodziła droga do palmiarni (il. 21), ponadto pojedyncza ławka w pocz. XX w. towarzyszyła fontannie z faunem, usytuowanej nieco bardziej na zachód od wspomnianego rozwidlenia dróg parkowych (il. 22).

<sup>66</sup> Reprodukacja w: *Sagan und Sprottau...*, W. Bein (Hrsg.), s. 66.

<sup>67</sup> O. Teichert, *Der Herzogliche...*, s. 9.

<sup>68</sup> F. Maecker, *op.cit.*, s. 471.

<sup>69</sup> O. Teichert, *Der Herzogliche...*, s. 8-9.

Ikonografia z pocz. XX w. potwierdza, że ławki stały wówczas także w Domku Wędkarskim nad stawem karpimowym (il. 23). Dokładny czas wprowadzenia zwyczaju sytuowania ławek w tym miejscu nie jest znany.

Na informacje o ławkach w pozostałych częściach ogrodu pałacowego w Żaganiu nie natrafiono.

### 3.2. PARK ŚRODKOWY (BAŻANCIARNIA)

Lokalizację ławek w tej części książęcego parku w Żaganiu ustalić można na podstawie map z 1858 i około 1930 roku, jak również opisów, z których najstarsze datują się jeszcze na czasy księżnej Doroty. Wykaz miejsc odpoczynku z potwierdzonymi źródłowo ławkami przedstawiałby się zatem następująco:

- 1) Miejsce Medem nad brzegiem Młynówki, usytuowane pod „wspaniałą lipą”, jak podaje O. Teichert<sup>70</sup>;
- 2) Ławka Hrabowska, „otwierająca widok na Dolinę Radziwiłłów”<sup>71</sup> – by użyć słów poprzednio wymienionego autora;
- 3) Miejsce Amalii lub Plac Amalii służące do odpoczynku, jak podaje O. Teichert<sup>72</sup>;
- 4) Plac Zatonie, na którym co najmniej od czasów księżnej Doroty umieszczonych było kilka ławek<sup>73</sup> (il. 24);
- 5) Ławka „podwójna” na wschód od Placu Zatonie, od której prowadziła droga do Placu Amalii, jak informuje O. Teichert<sup>74</sup>;
- 6) Ławka Adolfa z widokiem na „lustro Bobru”, jak pisze poprzednio wymieniony<sup>75</sup> (il. 25-26);
- 7) Chata Klary z ławkami „umieszczonymi w okręgu”, jak podaje tenże<sup>76</sup>;
- 8) We wschodniej części Parku Środkowego, „pod dębem” przy rozwidleniu dróg, z których jedna wiodła na wschód do punktu zwanego Widokiem Joanny i na południe wzdłuż brzegu Tylnego Bobru do Mostu Królewskiego, druga zaś na południe do Chaty Klary; istnienie tego miejsca odpoczynku potwierdza P. Lauschke<sup>77</sup>;

<sup>70</sup> Op.cit., s. 11.

<sup>71</sup> L.c.

<sup>72</sup> Op. cit., s. 12.

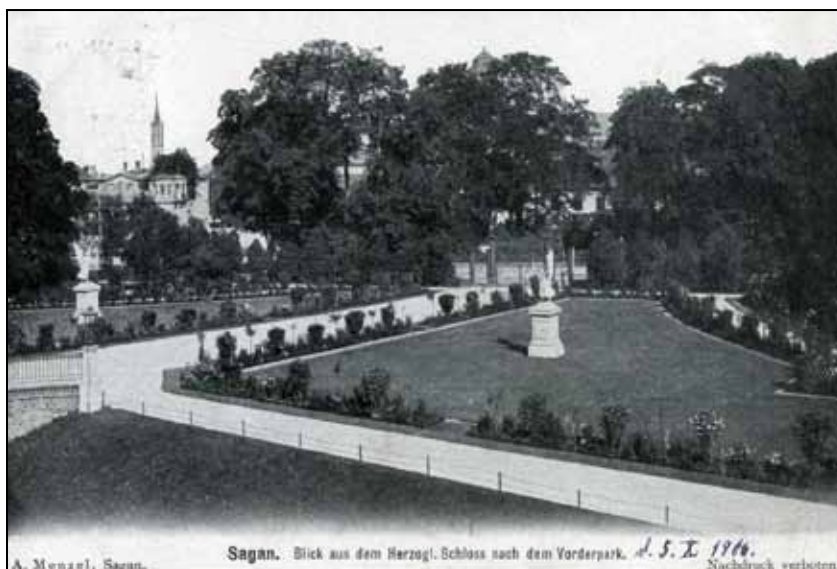
<sup>73</sup> L.c.

<sup>74</sup> L.c.

<sup>75</sup> L.c.

<sup>76</sup> L.c.

<sup>77</sup> P. Lauschke, *op.cit.*, s. 61.



Il. 6. Widok na plac przed skrzydłem frontowym pałacu w Żaganiu od strony pld.-wsch. Stan sprzed 1906 r. Pocztówka ze zbiorów własnych.



Il. 7. Widok na suchą fosę poniżej poziomu skrzydła frontowego pałacu w Żaganiu. Stan sprzed 1910 r. Pocztówka ze zbiorów własnych.

- 9) Ławka „przy połączeniu dróg” przed Mostem Królewskim, jak podaje poprzednio wymieniony autor<sup>78</sup>;
- 10) Widok Joanny w północno-wschodniej części Parku Środkowego, przy rozwidleniu Bobru na Młynówkę i Tylny Bóbr; ten punkt widokowy zaopatrzony był w liczne ławki, co pokazuje pocztówka z 1908 roku (il. 27);
- 11) Ławka Arabeskowa na Błoniu Doroty, służąca do „spokojnego” odpoczynku i rozmyślań, jak podaje O. Teichert<sup>79</sup>.

Najprawdopodobniej w ławki wyposażone były jeszcze dwa inne punkty w tej części parku, mianowicie Miejsce Stolberg oraz Plac Haugwitza. Pierwszy z nich, zgodnie z informacją O. Teicherta, służyć miał „spokojne-

<sup>78</sup> L.c.

<sup>79</sup> O. Teichert, *Der Herzogliche...*, s. 37.



mu odpoczynkowi<sup>80</sup>, a roztaczał się stąd rozległy widok nad „pięknymi błoniami, zagajnikami i wspaniałymi dębami”<sup>81</sup>; z drugiego punktu podziwiać można było natomiast rzekę<sup>82</sup>.

### 3.3. PARK GÓRNY

Ta część książęcego parku obfitowała w liczne, częściowo wysoko położone, punkty widokowe. Pewność co do istnienia ławek posiadamy w odniesieniu do miejsc następujących:

- 1) Wzgórze Piotra, na którym w czasach księżnej Doroty wzniesiono budowlę dla podziwiania widoków, prawdopodobnie rodzaj belwederu. Zgodnie z informacją O. Teicherta umiejscowiono na niej więcej niż jedną ławkę, krzesła oraz stoły<sup>83</sup>; jak już wspomniano, był to najważniejszy punkt widokowy w całym parku, a rozciągał się z niego wspaniały widok na pałac i rampę, dolinę Bobru oraz wieże kościołów żagańskich<sup>84</sup>;
- 2) Ławka Leonarda koło Wzgórza Piotra;
- 3) Widok Fürstenbergów – punkt widokowy upamiętniający uroczystość zaślubin córki księcia Ludwika w 1881 roku<sup>85</sup>. Oferował on widok ponad Mostem Królewskim i Bażancią Tamą na Ogród Ludwika i oranżerię. Ławka w tym punkcie potwierdzona jest w opracowaniu z około 1930 roku<sup>86</sup>;
- 4) Plac Schulenburga lub Miejsce Schulenburga przeznaczone, jak opisuje O. Teichert, dla odpoczynku „większego towarzystwa”, w związku z czym wyposażone w „wiele ławek”<sup>87</sup>;
- 5) Plac Wallmodena, widoczny na mapie z 1858 roku, lecz nie opisany przez O. Teicherta, mimo iż stanowił jeden z najciekawszych punktów widokowych. Można było z niego podziwiać Most Elżbiety, rzekę Bóbr, staw karpiowy, palmiarnię, młyn, zapórę i elektrownię wodną, Most Ludwika, Szpital Doroty z kościołem pw. Św. Krzyża, dawną fabrykę Gerber i Syn oraz zabudowę książęcego majątku w Bożnowie. Ławkę w tym punkcie pokazuje pocztówka sprzed I wojny światowej (il. 28);



Il. 8. Widok na skrzydło wsch. pałacu w Żaganiu. Stan z pocz. lat 60. XIX w. Fotografia ze zbiorów Pana M. R. Świątka.



Il. 9. Widok na skrzydło wsch. pałacu w Żaganiu. Stan sprzed 1902 r. Pocztówka ze zbiorów własnych.

- 6) Kosmos z widokiem na klasycystyczną oranżerię i Ogród Ludwika<sup>88</sup>. Ławkę w tym punkcie pokazuje pocztówka z 1908 roku (il. 29);

W opracowaniach sprzed 1945 roku wspomina się jeszcze o dwóch innych ławkach w Parku Górnym, mianowicie tej, z której można było oglądać Zagrodę Doroty (poświadczona w 1858 roku)<sup>89</sup>, oraz przy drodze od Krzyża Wotywnego do tzw. Zielonej Celi, wśród sosen wejmu-tek (poświadczona około 1930 roku)<sup>90</sup>. Dokładne miejsce ich usytuowania pozostaje nieznanne.

Przez analogię przyjąć można, że również inne miejsca w Parku Górnym, przeznaczone z założenia do spokojnej zadumy, nie wymienione w powyższym wykazie, wyposażono w urządzenia do siedzenia. Mowa tu o Zaciszu Hermana i Zaciszu Bohlschwing.

<sup>80</sup> L.c.

<sup>81</sup> Op. cit., s. 13.

<sup>82</sup> Op. cit., s. 37.

<sup>83</sup> Op. cit., s. 6.

<sup>84</sup> Op. cit., s. 35.

<sup>85</sup> APZG, AKŻ, *Beläge zu den Ausgaben bei der Herzoglichen Hofstaats-Kasse zu Sagan pro 1897*, sygn. 598.

<sup>86</sup> *Sagan die schöne...*, s. 66.

<sup>87</sup> O. Teichert, *Der Herzogliche...*, s. 16.

<sup>88</sup> *Sagan die schöne...*, s. 68.

<sup>89</sup> O. Teichert, *Der Herzogliche...*, s. 17.

<sup>90</sup> *Sagan die schöne...*, s. 67.





Il. 10. Widok otoczenia fontanny przed skrzydłem wsch. pałacu w Żaganiu. Stan z 1905 r. Pocztówka ze zbiorów własnych.



Il. 11. Widok otoczenia fontanny przed skrzydłem wsch. pałacu w Żaganiu. Stan sprzed 1911 r. Pocztówka ze zbiorów własnych.

Podobnie udokumentowana obecność ławek w punktach takich, jak: Plac Wallmodena, Kosmos i Widok Fürstenbergów skłania do przypuszczenia, iż ławki ustawiono także w innych punktach widokowych wzdłuż brzegów Tylnego Bobru, tj. Widok Książęcy, Miejsce Elponsa i Widok Ludwika, przy czym dwa pierwsze z nich powstały w czasach księżnej Doroty, ostatni z wymienionych zaś w okresie jej następcy.

#### ■ 4. KONSTRUKCJA ŁAWEK W PARKU PAŁACOWYM W ŻAGANIU W OKRESIE OD OK. 1850 DO 1945 ROKU

Analiza materiału ikonograficznego i źródłowego wskazuje, że ławki w parku pałacowym w Żaganiu wykonane były z różnych materiałów. Potwierdzona jest zatem obecność ławek drewnianych, z korzeni drzew, krąglaków,

ławek żeliwnych oraz żeliwno-drewnianych. Jak pisze O. Teichert, w 1858 roku w parku występowało „wiele starannie wykonanych” krzeseł i ławek z „żeliwa i drewna”<sup>91</sup>. Ławki omówione zostaną z podziałem na materiał.

##### 4.1. ŁAWKI DREWNIANE

Ławki te były szczególnie licznie reprezentowane w parku żagańskim za czasów księżnej Doroty i w początkach lat 60. XIX w. Stanowiły one wówczas podstawowe sprzęty do siedzenia na obszarze ogrodu pałacowego, obecne były także w Parku Środkowym i być może w Parku Górnym, czego jednakże nie udało się potwierdzić. Malowane na biało, posiadały siedzisko z prześwitami, ażurowe oparcia z pionowo ustawionych szczebli, poręcze oraz cztery lub sześć nóg; występowały jako pojedyncze lub wykonane wokół drzew.

Pojedyncze ławki tego typu potwierdzone są przy elewacji wschodniej pałacu oraz na północny-wschód od rezydencji (il. 8), na Wyspie Marii, przy oranżerii w Ogrodzie Holenderskim w pocz. lat 60. XIX w. oraz w punkcie widokowym w Parku Środkowym zwanym Ławką Adolfa (il. 25). Analogiczne ławki księżna poleciła ustawić przy elewacji ogrodowej swego pałacu w Zatoniu koło Zielonej Góry oraz przy leśniczówce książęcej w Karlikach koło Żagania<sup>92</sup>. Pojedyncze ławki drewniane malowane na biało występowały w parku w Żaganiu jeszcze w pocz. XX w. Pokazują je il. 20 i 23. W okresie księcia Ludwika (około 1870 roku) w Ogrodzie Holenderskim usta-

wiono podobne ławki, lecz z oparciami wypełnionymi krzyżującymi się szczeblami (il. 16).

Ławki wokół drzew istniały w parku żagańskim około 1850 roku na placu przed oranżerią rampową i w jego okolicy (jedna ławka o tej konstrukcji potwierdzona jest w tym miejscu jeszcze w 1910 roku przez P. Lauschke). Taką samą ławkę spotykamy za czasów księżnej Doroty również wokół Dębu Doroty koło leśniczówki książęcej w Wymiarkach<sup>93</sup>.

##### 4.2. ŁAWKI Z KORZENI DRZEW I KRĄGLAKÓW

Ławki obu typów wprowadzono w parku w Żaganiu za czasów księżnej Doroty. Jako bardziej „naturalne” występowały one w ogrodzie pałacowym prawdopodobnie

<sup>91</sup> O. Teichert, *Der Herzogliche...*, s. 53.

<sup>92</sup> Reprodukacja gwaszów w: *Les Vues...*, s. 21, il. 34; *Sagan und Sprottau...*, W. Bein (Hrsg.), s. 142.

<sup>93</sup> Reprodukacja gwaszu w: *Op. cit.*, s. 141.

jedynie w gajach, w tym w Zaciszu Doroty, bardziej licznie ten typ reprezentowany był w pozostałych dwóch częściach parku, które odznaczały się – jak już wspomniano – bardziej swobodnym charakterem.

O ławkach z korzeni drzew w Zaciszu Doroty wspominają wszyscy autorzy opisów parku od 1858 do 1910 roku. O. Teichert wspomina o stojących „naokoło” Dębem Lulu ławkach utworzonych z korzeni (*Wurzelbänke*)<sup>94</sup>, H. Jäger odnotowuje tu „ławki z okorowanych konarów lub korzeni”<sup>95</sup>, F. Maecker pisze o miejscach do odpoczynku z „kunsztownie ułożonych naturalnych korzeni”<sup>96</sup>, P. Lauschke zaś – o ławkach wykonanych z „systemu korzeniowego”<sup>97</sup>. Widok takich właśnie ławek z siedziskami z pieńków i oparciami z okorowanych konarów przedstawia gwasz z Dębem Lulu z około 1850 roku. Podobne ławki z pniaków opisuje O. Teichert przy Chacie Klary w Parku Środkowym<sup>98</sup>.

Drugi typ, czyli ławki z krąglaków, tj. okrągłych, okorowanych kłoców drewna, występował w 1858 roku na Placu Zatonie w Parku Środkowym<sup>99</sup>. Bliższe szczegóły dotyczące wyglądu tych ławek nie są znane. Nie wiadomo zatem, czy ich konstrukcja była analogiczna jak ławek potwierdzonych w parku żagańskim w pocz. XX w., posiadających nogi ze skrzyżowanych krąglaków, zaś oparcia i siedziska – z desek (il. 27-29).

Omawiając ławki z materiałów naturalnych, należy jeszcze wspomnieć o ławkach posiadających oparcia z konarów i siedziska z desek. Dwie z nich, zaopatrzone dodatkowo w poręczce, potwierdzone są w Parku Środkowym – w punkcie zwanym Widok Joanny, blisko brzegu (pocz. XX w., il. 27) oraz w dokładniej nieznanym miejscu (lata 30. XX w., il. 30).

#### 4.3. ŁAWKI ŻELIWNE

Ławki o takiej konstrukcji istniały od czasów księżnej Doroty. O „gustownie wykonanych żeliwnych ławkach” na Wzgórzu Piotra w Parku Górnym informuje O. Teichert<sup>100</sup>, zaś H. Jäger ogólnie wspomina o istniejących w parku ławkach żeliwnych, które również nazywa „gustownymi”<sup>101</sup>. Ich wygląd nie jest znany.

<sup>94</sup> O. Teichert, *Der Herzogliche...*, s. 7.

<sup>95</sup> H. Jäger, *op. cit.*, s. 211.

<sup>96</sup> F. Maecker, *op. cit.*, s. 470.

<sup>97</sup> P. Lauschke, *op. cit.*, s. 60.

<sup>98</sup> O. Teichert, *Der Herzogliche...*, s. 12.

<sup>99</sup> L.c.

<sup>100</sup> *Op.cit.*, s. 6.

<sup>101</sup> H. Jäger, *op.cit.*, s. 213.



Il. 12. Widok wsch. części placu przed tzw. oranżerią rampową po stronie płd. pałacu w Żaganiu. Stan sprzed 1941 r. Poczłówka ze zbiorów własnych.



Il. 13. Widok placu przed tzw. oranżerią rampową i Fontanny Głównej po stronie płd. pałacu w Żaganiu. Stan z 1907 r. Poczłówka ze zbiorów własnych.

Niewykluczone, iż ławki żeliwne zamawiane były dla parku żagańskiego także przez księcia Ludwika. Mogłyby to potwierdzać rachunki za dwanaście sztuk ławek parkowych w 1869 roku<sup>102</sup> oraz nieokreśloną ilość ławek w 1870 roku<sup>103</sup>, które w obu przypadkach wykonała huta braci Glöckner w Czernej w pow. żagańskim. Informacji na temat ich wyglądu również nie posiadamy.

#### 4.4. ŁAWKI ŻELIWNO-DREWNIANE

Ławki łączące żeliwną konstrukcję nośną z siedziskiem i oparciem z desek, przypominające współczesne wyroby, wprowadzono w parku żagańskim prawdopodobnie w początkach lat 70. XIX w. Może o tym świadczyć informacja,

<sup>102</sup> APZG, AKŻ, *Journal über Einnahme und Ausgabe bei der Herzoglich Saganischen Hofstaats Casse zu Sagan pro 1869*, sygn. 474.

<sup>103</sup> APZG, AKŻ, *Journal über Einnahme und Ausgabe bei der Herzoglich Saganischen Hofstaats Casse zu Sagan pro 1870*, sygn. 476.



iz w 1872 roku<sup>104</sup> kasa książęca zapłaciła za „nogi ławek” wykonane we wspomnianej już hucie braci Glöckner w Czernej. Ławki o takiej konstrukcji dość licznie występowały w parku od końca XIX w. do 1945 roku w dwóch typach: z czterema żeliwnymi nogami bez poręczy (il. 12, 15, 17-18, 21-22) lub (rzadziej) z dwiema nogami rozdwarzającymi się na końcu i poręczami (il. 2). Prawdopodobnie deski ich były malowane na biało (il. 12, 17-18, 21).

W pocz. XX w. przy fontannie przed wschodnim skrzydłem pałacu, w gaju między Zaciszem Doroty a palmiarnią oraz na Wyspie Marii stały również półkoliste ławy o siedziskach i oparciach z desek oraz żeliwnych nogach, identycznych w kształcie jak pierwszy typ ławek (il. 9-10, 14, 19-20). Ich oparcia siedziska były prawdopodobnie także malowane na biało (il. 9, 19-20).

## BIBLIOGRAFIA:

### 1. ŹRÓDŁA (REKOPISY)

#### a) Archiwum Państwowe w Zielonej Górze, zespół: Archiwum Książąt Żagańskich.

1. Beläge zu den Ausgaben bei der Herzoglichen Hofstaats-Kasse zu Sagan pro 1897, sygn. 598.
2. Budowa nowej tamy i jazu na Bobrze w książęcym parku, sygn. 757.
3. Das Herzogliche Bauamt im Lehnfürstentum Sagan (Książęcy Urząd Budowlany Księstwa Lennego Żagań). Abteilung Elektrizitätswerke (Wydział Elektrowni), vol. 2, sygn. 796.
4. Journal der Herzoglichen Hofstaats Kasse zu Sagan pro 1872, sygn. 487.
5. Journal über Einnahme und Ausgabe bei der Herzoglich Saganschen Hofstaats Casse zu Sagan pro 1869, sygn. 474.
6. Journal über Einnahme und Ausgabe bei der Herzoglich Saganschen Hofstaats Kasse zu Sagan pro 1870, sygn. 476.
7. Journal über Einnahme und Ausgabe Geld bei der Herzoglich Saganschen Hofstaatskasse zu Sagan pro 1881, sygn. 514.
8. Monats-Abschlüsse der Herzogl. Hofstaats-Kasse pro 1884, sygn. 520.

<sup>104</sup> APZG, AKZ, *Journal der Herzoglichen Hofstaats Kasse zu Sagan pro 1872*, sygn. 487.



Il. 14. Gaj na wsch. od pałacu w Żaganiu, położony między Zaciszem Doroty a palmiarnią. Stan sprzed 1903 r. Poczтівka ze zbiorów własnych.



Il. 15. Budynek szklarni (palmiarni) w płn. części ogrodu pałacowego w Żaganiu. Stan sprzed 1903 r. Poczтівka ze zbiorów własnych.

#### b) Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego.

1. Saganische Chronik bis zum Jahr 1805, sygn. BUWr RKP 00283/006.

### 2. ŹRÓDŁA DRUKOWANE

1. Mertsching P., *Sagan von 1801 bis 1880*, Sagan 1896.
2. Stenzel J., *Die Wasser-Fluth im Monat Junius 1804*, Sagan [s.a.].
3. Veith X. A., Ender F. A., Coelln von F., *Schlesien wie es ist*, Bd. 3, Berlin 1806.

### 3. CZASOPISMA

1. Jäger H., *Der Park zu Sagan* „Gartenflora Deutschlands, Russlands und der Schweiz“, VII, 1859, s. 207-214.
2. Maecker F., *Der Herzogliche Park zu Sagan* „Hamburger Garten- und Blumenzeitung“, Otto E. (Hrsg.),



Jhrg. 22, Hamburg 1866, s. 468-473.

3. Müller, *Schlesische Gärten*, „Vereinigte Frauendorfer Blätter“, Nr 2-3, Landshut, 8. Januar 1853; 16. Januar 1853, s. 9-11; 17-19.
4. Teichert O., *Bemerkungen über die Ausschmückung der Blumengärten, besonders durch Blumenstücke*, „Hamburger Garten- und Blumenzeitung“, Otto E. (Hrsg.), Jhrg. 12, Hamburg 1856, s. 530-535.

#### 4. OPRACOWANIA

1. Adamek-Pujso K., *Działalność kulturotwórcza ksiąg żagańskich Bironów (1786-1862)*, cz. 1-2, Zielona Góra 2007.
2. Eadem, Świątek M. R., *Pałac i park w Żaganiu na dawnej karcie pocztowej. Schloss und Park in Sagan auf alten Ansichtskarten*, Lubsko 2006.
3. *Heimatbüchlein des Kreises Sagan*, Sagan 1930 (reprint Egelsbach 1989).
4. Heinrich A., *Geschichtliche Nachrichten über das Saganer Schloss* [w:] „5. Jahresbericht des Königlichen Katholischen Gymnasiums zu Sagan“, Sagan 1895.
5. Irrgang W., *Bemerkenswerte Parkanlagen in Schlesien*, Dortmund 1978.
6. Jander A., *Stadt, Schloß und Park Sagan*, Liegnitz 1886.
7. Lauschke P., *Führer durch Sagan und Umgegend*, Sagan [s.a.].
8. Idem, Sagan [w:] *Bunte Bilder aus dem Schlesierlande*, Bd. 2, Breslau 1903, s. 134-140.
9. *Les Vues de Sagan* (katalog domu aukcyjnego Sotheby's), Monaco 1989.
10. Sagan die schöne Boberstadt. Führer durch Sagan und Umgegend, Sagan [s.a.].
11. *Sagan und Sprottau in der schlesischen Geschichte „Les vues de Sagan“*, Bein W. (Hrsg.), Würzburg 1992.
12. Teichert O., *Der Herzogliche Park zu Sagan*, Sagan u. Sprottau 1858.

#### ■ STRESZCZENIE

Przeprowadzone badania źródłowe i ikonograficzne skłaniają do stwierdzenia, iż ławki były stałym elementem wystroju parku pałacowego w Żaganiu co najmniej od połowy XIX w. Za czasów księżnej Doroty i w początkowym okresie przynależności księstwa żagańskiego



Il. 16. Widok na Ogród Holenderski (późn. Ogród Ludwika) przed XVIII-wieczną oranżerią w ogrodzie pałacowym w Żaganiu w kierunku wsch. Stan z ok. 1870 r. Fotografia ze zbiorów własnych.



Il. 17. Widok na Ogród Ludwika (d. Holenderski) przed XVIII-wieczną oranżerią w ogrodzie pałacowym w Żaganiu w kierunku wsch. Stan sprzed 1903 r. Pocztówka ze zbiorów własnych.



Il. 18. Widok na Ogród Ludwika przed XVIII-wieczną oranżerią w ogrodzie pałacowym w Żaganiu w kierunku płn.-wsch. Stan sprzed 1933 r. Pocztówka ze zbiorów własnych.



do jej następcy w parku występowały ławki drewniane, żeliwne oraz wykonane z elementów drzew. Zapewne od lat 70. XIX stulecia dołączyły do nich ławki żeliwno-drewniane, które z czasem stały się prawdopodobnie dominujące, zwłaszcza w ogrodzie pałacowym. Nie wyparły one jednakże wcześniejszych konstrukcji, zwłaszcza ławek drewnianych i z elementów naturalnych, które utrzymały się jeszcze w wieku XX.

Miejsca sytuowania ławek i innych urządzeń przeznaczonych do siedzenia były starannie przemyślane. Od połowy XIX w. stawiano je w miejscach szczególnie sprzyjających podziwianiu szczególnie pałacowego ogrodu (przy skrzydle wschodnim pałacu, na północny-wschód od pałacu, na placu przed rampą) oraz w miejscach, których otoczenie sprzyjało nastrojowi zadumy i wytchnienia (Zacisze Doroty, gaje, Plac Amalii, okolice Chaty Klary, Błonie Doroty, Miejsce Stolberga, Wyspa Marii), jak również w miejscach przeznaczonych do wypoczynku i rozrywki dla większej grupy osób (Plac Schulenburga, Wzgórze Piotra). W ostatniej ćwierci XIX w. ławki pojawiły się w większej liczbie przy najważniejszych budowach parkowych, takich jak palmiarnia i oranżeria nad Bobrem.

W całym omawianym okresie nie stwierdzono obecności ławek przy Wielkiej Fontannie przed oranżerią rampową, natomiast na placu przed skrzydłem frontowym rezydencji były one nieliczne.

## ■ SUMMARY

Source and iconographic research carried out make one inclined to ascertain that the benches were a permanent fixture in the Żagań Palace Park at least since the middle of the 19<sup>th</sup> century. During the time of Princess Dorota and during the initial period of Duchy of Żagań under new leadership, the park could boast wooden and cast iron benches as well as those made out of tree logs and branches. Most probably by the 1870s these were joined by cast iron and timber benches, which most probably over time became the dominant kind, primarily in the palace gardens. However, they have failed to oust earlier constructions, in particular the timber and wooden benches, which still endured in the 20<sup>th</sup> century.



Il. 19. Widok Wyspy Marii w ogrodzie pałacowym w Żaganiu od strony półn., w głębi Domek Wędkarski. Stan z ok. 1908 r. Pocztówka ze zbiorów własnych.



Il. 20. Widok Wyspy Marii w ogrodzie pałacowym w Żaganiu od strony połd. Stan sprzed 1908 r. Pocztówka ze zbiorów własnych.



Il. 21. Fragment ogrodu pałacowego w Żaganiu nad półn. brzegiem stawu karpiego. Stan z lat 20. XX w. Pocztówka ze zbiorów własnych.



The locations for benches and other seating contraptions were carefully thought out. Since the middle of the 19<sup>th</sup> century they were placed at locations particularly favourable for admiring the palace gardens (by the west palace wing, to the north-east of the palace, on the yard in front of the ramp) and at locations where the surroundings were to be conducive for reflection and rest (Dorota's Solitude, groves of trees, Amalia's Square, surroundings of Clara's Cottage, Dorota's Meadow, Stolberg's Place, Maria's Island) as well as in places designated for rest and entertainment for larger groups of people (Schulenburg Square, Peter's Knoll). In the last quarter of the 19<sup>th</sup> century, the benches appeared in greater numbers by the prominent park buildings, such as the palm house or orangery by Bóbr river.

Across the entire period in question, no presence of benches was detected by the Great Fountain and ramp orangery, whereas on the square before the front wing of the residence they were very few in numbers.



Il. 22. Fontanna z faunem nad płn. brzegiem stawu karpiego w ogrodzie pałacowym w Żaganiu. Stan sprzed 1905 r. Poczтівka ze zbiorów własnych.



Il. 23. Domek Wędkarski na wsch. krańcu stawu karpiego w ogrodzie pałacowym w Żaganiu. Stan z 1908 r. Poczтівka ze zbiorów własnych.



Il. 24. Plac Zatonie (niem. Günthersdorf) w Parku Środkowym. Stan z 2015 r. Fot. K. Adamek-Puj szo.





Il. 25. Miejsce odpoczynku i punkt widokowy zw. Ławką Adolfa (niem. Adolph Bank) w Parku Środkowym w Żaganiu. Stan z pocz. lat 60. XIX w. Fotografia ze zbiorów Pana M. R. Świątka.



Il. 26. Głaz oznaczający miejsce usytuowania Ławki Adolfa w Parku Środkowym. Stan z 2015 r. Fot. K. Adamek-Pujso.



Il. 27. Widok Joanny w Parku Środkowym w Żaganiu – punkt widokowy przy rozwidleniu Bobru na Młynówkę i Tylny Bóbr. Stan z 1908 r. Pocztówka ze zbiorów własnych.



Il. 28. Widok z Placu Wallmodena nad brzegiem Bobru w Parku Górnym w Żaganiu. Stan sprzed 1912 r. Poczтівka ze zbiorów własnych.



Il. 29. Widok z Kosmosu nad brzegiem Bobru w Parku Górnym w Żaganiu. Stan z 1908 r. Poczтівka ze zbiorów własnych.



Il. 30. Ławka nad brzegiem Bobru w Parku Środkowym w Żaganiu. Stan z lat 30. XX w. Fotografia ze zbiorów własnych.





# Wybrane badania i realizacje prac konserwatorskich w zabytkach województwa lubuskiego – przegląd

Kamila Domagalska – Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze (zebrała)

- **PAŹDZIERNIK 2014**
- **Konserwacja dekoracji sgraffitowej na elewacji skrzydła zachodniego pałacu w Zaborze**

Latem 2014 roku w trakcie remontu pałacu w Zaborze natrafiono na sgraffita, którymi ozdobione były elewacje starszej, nieznanej dotąd budowli, pochodzącej najprawdopodobniej z początku XVII wieku, co rzuca nowe światło na dzieje zabytku i fazy jego budowy. W związku z tym podjęto badania i prace konserwatorsko-restauratorskie odkrytych dekoracji. Program prac konserwatorskich opracowany został przez M. Kozarzewskiego oraz M. Koczorowską – konserwatorów dzieł sztuki. Prace podjęto w trybie interwencyjnym. Było to podyktowane wyjątkową wartością odkrycia oraz bardzo złym stanem zachowania sgraffita. Zachowało się ono w ok. 60% na pierwszej – i w ok. 40% na drugiej kondygnacji elewacji. Jak oceniono, odspojenia od podłoża występowa-



ły na ok. 80% całości zachowanej dekoracji. Przyczyną zniszczeń były przede wszystkim uszkodzenia mechaniczne, poprzedzające pokrycie elewacji kolejną warstwą tynku, prawdopodobnie w związku z jego przebudową w 2. połowie XVIII wieku, gdy w celu zwiększenia przyczepności podłoża wykonano nasieki ostrym narzędziem w warstwie oryginalnej z dekoracją sgraffitową. Na stan zachowania sgraffita miała też wpływ ekspozycja zewnętrzna na ścianie północnej, poddawanej ciągłym zmianom temperatury i wilgotności, opadom atmosferycznym i wiatrom, co spowodowało liczne zniszczenia substancji oryginalnej. Technika wykonania dekoracji (rysunek wryty w pobiałe) ułatwiała przenikanie wód opadowych w głębsze struktury tynków, co przyspieszało proces destrukcji zapraw i pobiałe. Dekoracja koncentrowała się wokół otworów okiennych, tworząc ich dekoracyjne obramienia, oraz na narożnikach, w formie boniowania. Całość odkrytych relikwów przebadano i udokumentowano. Jednocześnie zdecydowano o poddaniu konserwacji i restauracji fragmentów dekoracji zachowanych w partii przyziemia, gdzie występowały one w większym zakresie i możliwa była ich czytelna ekspozycja. Przed przystąpieniem do prac konserwatorsko-restauratorskich wykonano dokumentację fotograficzną, opisową oraz rysunkową odkrytych relikwów dekoracji. Prace obejmowały m.in.: usuwanie zanieczyszczeń powierzchniowych i przemalowań, utwalenie warstw oryginalnych tynków, wykonanie wzmocnień w miejscach pęcherzy i odspojień, utwalenie warstwy oryginalnej zaprawy z dekoracją, uzupełnienie tynków w technologii tynków wapienno-piaskowych i wapienno-piaskowych z dodatkiem węgla drzewnego, wykonanie retuszy kropką w obrębie pobiałe, wykonanie rekonstrukcji kompozycji metodą sgraffitową w miejscach, gdzie nie zachowały się oryginalne dekoracje, sca-

lenie kolorystyczne, utrwalenie powierzchni dekoracji. W wyniku przeprowadzonych prac konserwatorsko-restauratorskich uczytelniony został fragment manierystycznego wystroju elewacji pałacu w Zaborze, dając świadectwo jego bogatej historii i etapów przekształceń, co może stanowić podstawy do dalszych badań zabytku.

Barbara Bielinis-Kopec

#### ■ **Prace konserwatorskie przy renesansowych sztukateriach stropu dawnej kaplicy dworu w Broniszowie**

Dnia 9.10.2014 roku dokonano odbioru prac konserwatorskich renesansowej dekoracji sztukatorskiej stropu dawnej kaplicy i zakrystii dworu w Broniszowie, gm. Koźuchów. Dawna kaplica zlokalizowana jest na pierwszej kondygnacji dworu, w jego północno-wschodniej części. W wyniku prac konserwatorskich pokrywająca belkowy strop dekoracja sztukatorska została oczyszczona, wzmocniona i miejscowo uzupełniona.

Przeprowadzone prace stanowiły kontynuację zrealizowanego w roku ubiegłym zabezpieczenia konstrukcji nośnej stropu. Przed ich realizacją dekoracja pozostawała zakryta przez stemplowanie, chroniące zagrożony strop przed zawaleniem i zniszczeniem przytwierdzonych do



nego cennych sztukaterii. W wyniku przeprowadzonych prac konserwatorskich strop odsłonięto, niezwykle bogata forma została uczytelniona i ukazała się dekoracja o wysublimowanym, lekkim rysunku, prezentująca wysokie walory artystyczne.

Prace dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Karolina Idryjan

#### ■ **Zakończenie prac konserwatorskich przy gotyckim ołtarzu bocznym pod wezwaniem Ostatniej Wieczerzy z kościoła parafialnego w Mycielinie**

Zakończono trwające od kilku lat prace konserwatorskie i restauratorskie przy północnym, gotyckim ołtarzu bocznym pod wezwaniem Ostatniej Wieczerzy z kościoła parafialnego w Mycielinie.



Ołtarz z Mycielina reprezentuje typ późnogotyckiego pentaptyku szafiastego z dwiema parami ruchomych skrzydeł. W związku z bardzo złym stanem zachowania obiektu konieczne było przeprowadzenie pełnego programu prac konserwatorskich i restauratorskich. Ich celem było zabezpieczenie zabytkowej substancji ołtarza przed dalszym niszczeniem oraz zahamowanie procesów destrukcyjnych. Obiekt, jako element wystroju i wyposażenia kościoła, objęty jest ochroną prawną poprzez wpis do rejestru zabytków ruchomych nr pod nr 98 pozycja 2. Wykonane przez krakowską Pracownię Konserwatorską Piotr Biało prace obejmowały pełną konserwację i restaurację wszystkich elementów ołtarza, na które złożyły się rzeźby tzw. „uroczystego otwarcia”, ze sceną główną, przedstawiającą Ostatnią Wieczerzę, rzeźbami świętych i predellą oraz przedstawienia malarskie skrzydeł, a także oryginalna konstrukcja szafiastego pentaptyku.

Agnieszka Kirkor-Skowron

## ■ LISTOPAD 2014

- **Zakończenie drugiego etapu prac konserwatorsko-restauratorskich przy ołtarzu głównym z kościoła pod wezwaniem św. Marcina z Tours i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w pocysterskim opactwie, obecnie siedzibie Zielonogórsko-Gorzowskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Gościkowie-Paradyżu**

Zakończono II etap prac konserwatorskich i restauratorskich przy barokowym ołtarzu głównym z kościoła pw. św. Marcina z Tours i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w pocysterskim opactwie w Gościkowie-Paradyżu. Tegoroczne prace objęły kolejne części dolnej i środkowej partii monumentalnego retabulum, które poddano kompleksowym pracom naprawczo-zabezpieczającym, a następnie konserwatorskim i restauratorskim. Dzięki żmudnej pracy konserwatorów, którzy spod grubych warstw późniejszych przemalowań wydobyli oryginalną, barokową polichromię i złocenia, możemy podziwiać barokowy przepych nastawy. Szczególnie pięknie prezentują się bogato zdobione, złoczone, przeszklone szafy relikwiarzowe, mieszczące liczne, zgromadzone przez cystersów, cenne relikwie w ozdobnych relikwiarzach. Konserwacja została dofinansowana ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Także swą pierwotną formę odzyskało obrotowe, złoczone tabernakulum, którego konserwacja została sfinansowana ze środków Niemiecko-Polskiej Fundacji Ochrony Zabytków Kultury. Odbiorowi prac towarzyszyła kolejna edycja Lubuskich Spotkań z Zabytkami. Na tegorocznej sesji szczegółowo zaprezentowano prace konserwatorskie przy ołtarzu głównym w kościele pw. św. Marcina z Tours i Wniebowzięcia NMP w Paradyżu oraz prace remontowe przy dachu drewnianego kościoła w Chlastawie (gm. Zbąszynek).

Na konserwację czeka górna kondygnacja ołtarza ze zwieńczeniem i górującą nad wnętrzem pocysterskiej bazyliki, ponadnaturalnej wielkości postacią triumfującego świętego Michała Archanioła. Monumentalny ołtarz



główny datowany jest na lata 1736-1739. Kilkunastometrowej wysokości, wielokondygnacyjna nastawa wyszła spod dłuta Johanna Caspara Hennevogel z Neuzelle oraz jego synów, Johanna Wilhelma oraz Christopha. Zdobiące retabulum płótna są dziełem jednego z najwybitniejszych twórców śląskiego baroku, Felixa Antona Schefflera.

Agnieszka Kirkor-Skowron

- **Zabezpieczenie gotyckiego, pocysterskiego kościoła w miejscowości Chociule, gm. Świebodzin**

Zakończono prace polegające na zabezpieczeniu nieużytkowanego, pocysterskiego, gotyckiego kościoła pw. św. Katarzyny w miejscowości Chociule. Inwestycja została zrealizowana w całości ze środków Wojewody Lubuskiego. Zrealizowana obecnie inwestycja pozwoliła na skuteczne zabezpieczenie cennego, gotyckiego, pocysterskiego kościoła w Chociulach przed groźącą mu katastrofą budowlaną, która doprowadziłaby do jego całkowitego zniszczenia. Zakres prac obejmował w pierwszej kolejności oczyszczenie obiektu z porastającej roślinności, demontaż groźącej zawaleniem więźby dachowej nad nawą oraz demontaż drewnianej konstrukcji wieży, która przy pomocy dźwigu została w całości przeniesiona na teren przykościelny. Następnie przygotowano mury wieży i nawy do wykonania konstrukcji zabezpieczającej. Oczyszczono korony murów, wymurowano wieńczącą warstwę z cegieł, oczyszczono sklepienia i ścianę szczytową od



strony wschodniej, wykonano zabezpieczającą konstrukcję dachową z belek i krokwi stalowych wraz z pokryciem dachowym, zabezpieczono szczyty oraz zakonserwowano elementy drewniane. Wykonano także odwiązanie zabytkowej, drewnianej konstrukcji wieży, której wszystkie elementy zabezpieczono i złożono we wnętrzu kościoła. Datowany na początek XVI wieku, cysterski kościół pw. św. Katarzyny w Chociulach związany jest z fundacją klasztoru cysterek w Trzebnicy. Obiekt jest najprawdopodobniej częścią niezrealizowanej, większej świątyni. Zachowana do dziś część, zgodnie z pierwotnym założeniem, stanowić miała prezbiterium kościoła, którego nawa nie została nigdy wzniesiona. Nieotynkowane, ceglane elewa-



cje o dekoracyjnym wątku wraz z układem ostrołukowych otworów i blend oraz nakrywające wnętrza cenne sklepienia sieciowe zachowały swą pierwotną, gotycką formę. Także dolna, kamiennie-ceglana część wieży przetrwała w niezmiennym kształcie. W 1790 roku przebudowane zostały górne, drewniane kondygnacje wieży oraz dach, któremu nadano mansardową formę.

Agnieszka Kirkor-Skowron

## ■ Remont kościoła w Nowej Roli

W listopadzie 2014 roku dokonano odbioru prac związanych z remontem elewacji oraz dachu kościoła filialnego pw. Najświętszej Marii Panny Królowej Polski w Nowej Roli.

Podczas wykonanego w latach 80. XX w. remontu elewacje kościoła otynkowano i pomalowano w kolorze żółtym i brązowym, zastępując boniowanie – tynkiem gładkim. W tym stanie budowla przetrwała do czasów obecnych. W ramach przeprowadzonych w 2014 roku badań konserwatorskich ustalono, iż pierwotnie elewacje świątyni w Nowej Roli na całej powierzchni dekorowane były boniowaniem. Pod warstwą współczesnego tynku zachowały się relikty tynku wapiennego oraz oryginalne ślady sposobu jego opracowania w formie wachlarzowato ułożonych gładów (w obrębie otworów okiennych), przechodzących w regularne, prostokątne bonie na elewacjach świątyni. Ustalono również, że kolorystyka utrzymana była w odcieniach bieli i szarości. W trakcie realizowanych w 2014 roku prac przy elewacjach kościoła przywrócony został pierwotny wystrój w formie boniowania oraz kolorystyka w tonacji ciepłej bieli. Detal architektoniczny został wyróżniony w ciemniejszym nieco walorze. Naprawiono również dach nad korpusem nawowym oraz wymieniono pokrycie dachu na nowe, zgodnie z wzorem istniejącego, tj. dachówkę ceramiczną segmentową karpiówkę w kolorze naturalnej czerwieni, żłobkowaną, ułożoną podwójnie w koronkę.

Budowla wzniesiona została około 1863 roku, na miejscu rozebranej świątyni o konstrukcji szkieletowej.



W 1867 roku spaliła się wieża kościoła. Budowę nowej zakończono w 1871 roku. Taką formę obiekt zachował do czasów obecnych. Przed II wojną światową kościół należał do parafii wyznania ewangelickiego i przynależał do prowincji kościelnej Berlin-Brandenburg. Obecnie należy do Parafii Rzymskokatolickiej w Tuplicach.

Kościół w Nowej Roli stanowi obiekt jednorodny pod względem stylowym i reprezentuje tzw. styl arkadowy (niem. Rundbogenstil), występujący w architekturze europejskiej od drugiej dekady XIX w., głównie w krajach niemieckich. W opracowaniu elewacji posługiwano się wówczas cegłą licową, ciosami kamiennymi lub ich imitacją w tynku na całej powierzchni, niekiedy elewacje tynkowane na gładko, akcentując jednakże elementy wyznaczające horyzontalne podziały (gzymsy kordonowe, gzymsy koronujące, poziome pasy łączące otwory okienne), a także starannie opracowując ośnieża otworów oraz ich zwieńczenia, powtarzające kształt łuku pełnego. Kolorystyka elewacji była utrzymana w odcieniach bieli o ciepłej tonacji, zaś detale podkreślano kolorem imitującym terakotę.

Przywrócenie historycznego wystroju ścian w formie bonii oraz pierwotnej kolorystyki w znaczący sposób przyczyniło się do poprawy estetyki zabytku.

Justyna Lubas-Wałęcka

## ■ Remont kościoła w Maszewie

W listopadzie 2014 roku zakończono prace remontowe w obrębie wnętrza kościoła pw. św. Wojciecha Biskupa i Męczennika w Maszewie, które objęły ściany, drewniane empyry oraz drewniane sklepienie pozornie. W ramach prowadzonego remontu ściany wewnętrzne, empyry, słupy i wyeksponowane elementy konstrukcji więźby dachowej otrzymały ustaloną w trakcie wyprzedzających badań konserwatorskich kolorystykę utrzymaną w tonacji złamanej bieli. Podczas usuwania wtórnych płyt na sklepieniu pozornym nad nawą zostało odkryte oryginalne deskowanie z barwnymi polichromiami, znajdującymi się w różnym stanie zachowania, które przypuszczalnie zostały wykonane po 1914 roku. Są to rozmieszczone po-



przecnie względem osi sklepienia bordiury z ornamentem kwiatowo-roślinnym. Pomiedzy nimi występują w czworobocznych i wielobocznych ramach przedstawienia figuralne o tematyce biblijnej, tj. popiersia aniołów oraz symbole czterech Ewangelistów.

Ze względu na zły stan zachowania i skażenie grzybem domowym część desek, pozbawiona dekoracji malarskiej, została zakwalifikowana do wymiany, zaś pozostałe poddano zabezpieczeniu, polegającemu na wzmocnieniu strukturalnym warstwy malarskiej przez napylenie roztworu odpowiednio dobranej dyspersji akrylowej, oraz za pomocą impregnatów dokonano scaleń kolorystycznych uzupełnianych elementów drewnianych.

Polichromie charakteryzujące się czytelną, linearną formą przedstawienia reprezentują wysoki poziom artystyczny oraz stanowią cenny element dopełniający wystrój sakralnego wnętrza.

Kościół św. Wojciecha Biskupa i Męczennika w Maszewie został wzniesiony w 1914 roku jako świątynia ewangelicka, najprawdopodobniej z wykorzystaniem murów poprzedniego kościoła parafialnego z XV stulecia. W wyniku działań wojennych wieża kościelna utraciła wysoki hełm, który został zastąpiony dachem czterospadowym. Przejęty przez katolików, po dostosowaniu do nowej liturgii, kościół poświęcono w 1946 roku, a od 1957 roku stał się siedzibą odrębnej parafii.

Justyna Lubas-Wałęcka

## ■ GRUDZIEŃ 2014

### ■ Broniszów – remont elewacji szpitala Trójcy Świętej

Zrealizowano I etap prac związanych z remontem elewacji dawnego szpitala Trójcy Świętej w Broniszowie, gm. Koźuchów, pow. nowosolski, wpisanego do rejestru zabytków pod nr 293. Ponadto, poddano pracom konserwatorskim kamienną płaskorzeźbę z przedstawieniem Trójcy Św. oraz kamienną rzeźbę św. Katarzyny i rzeźbę św. Konstancji wpisane do rejestru zabytków pod nr L-B-133/poz. 1-3, stanowiące elementy historycznego wystroju elewacji obiektu.

Szpital Trójcy Świętej wzniesiono w 1765 roku z fundacji Katarzyny Skrońskiej. Budynek zaprojektowano w stylu barokowym, na rzucie wydłużonego prostokąta, z pseudoryzalitem z facjatą na osi fasady. Wystrój architektoniczny tworzą profilowane gzymsy i pilastry ujmujące wejście główne do budynku. Ponad wejściem wmurowano kamienną tablicę z płaskorzeźbą przedstawiającą św. Trójcę, u dołu której widnieje herb rodziny von Skronsky i wyryty napis fundacyjny. Późnobarokowa płaskorzeźba wykonana została z piaskowca około 1765 roku. Do poł. XX w. na elewacji szpitala główną oś z płaskorzeźbą flankowały ustawione na gzymsie ponad wejściem rzeźby św. Katarzyny i św. Konstancji. Kompozycja ta widoczna jest



na archiwalnych fotografiach. Rzeźby te, zrzucone z elewacji szpitala po 1945 roku, w latach dziewięćdziesiątych XX w. zostały czasowo zabezpieczone we wnętrzu dworu w Broniszowie. Późnobarokowe figury przedstawiające postacie kobiece stojące w kontrapoście wykonano z piaskowca w 1765 roku. Na ich podstawach wyryto napis informujący o imieniu Świętej, którą przedstawiają. Obie figury, pozbawione głów, wymagały podjęcia prac konserwatorskich w pełnym zakresie. Również płaskorzeźbiona płycina z przedstawieniem Trójcy Świętej posiadała liczne ubytki i uszkodzenia. W jej centralnej części wykuto otwór i zamontowano współczesną oprawę oświetleniową. Ponadto, dolną część płyciny zakryto zaprawą i dachówkami, stanowiącymi opierzenie wysuniętego gzymsu nad wejściem do budynku. Co więcej, cały obiekt był znacząco zawilgocony, z licznymi ubytkami warstwy tynkarskiej i złym stanem zachowania murów. W związku z powyższym za konieczne uznano zabezpieczenie zabytkowej substancji przed dalszym niszczeniem oraz zahamowanie procesów destrukcyjnych, a także przywrócenie utraconych walorów artystycznych i estetycznych obiektów.

Na obecnym etapie wykonano izolację fundamentów budynku, wprowadzono tynki renowacyjne w strefie przyziemia oraz wyprowadzono zatarte profile elewacji i detal architektoniczny w postaci m. in. gzymsu okapowego i pilastrów flankujących wejście do obiektu. Ponadto, w elewacji tylnej uczyniono pierwotny rytm okien, które utrzymano w postaci blend, celem ukazania ewolucji obiektu i przekształceń na przestrzeni wieków. Dokonano również renowacji istniejącej stolarki okiennej pochodzą-

cej z początku XX w. W wyniku badań konserwatorskich określono również pierwotną kolorystykę obiektu. W kolejnym etapie właściciel planuje kontynuację zamierzenia obejmującą m.in. prace malarskie w obrębie elewacji i odtworzenie, odkrytego w trakcie badań, okna iluzjonistycznego.

Ponadto, zrealizowano badania i prace konserwatorskie przy kamiennym płaskorzeźbie z przedstawieniem Trójcy Św. oraz kamiennym rzeźbie św. Katarzyny i rzeźbie św. Konstancji, stanowiących elementy wystroju pseudoryzalitu dawnego szpitala Trójcy Świętej. Podczas prac rzeźby ustawiono na elewacji, której wystrój został zakomponowany w sposób zgodny z historycznym. Kamiennym figuron i płaskorzeźbie przywrócono dawną świetność, uczyniono ich walory, a tym samym umożliwiono zachowanie wartości.

W wyniku starań właściciela obiektu figury po dziesiątkach lat powróciły na swoje pierwotne miejsce. Mimo że ze znaczącym uszczerbkiem (obie postacie pozbawione są głów), jako świadectwo historii obiektu i zawiłych losów zabytków ruchomych na ziemi lubuskiej stanowią niezwykle obraz szczęśliwego przywrócenia cennych walorów zabytkowej budowli.

Prace dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Karolina Idryjan

### ■ Pałac w Siedlisku – prace zabezpieczające i konserwatorskie

Zrealizowano prace związane z pierwszym etapem zabezpieczenia murów części zespołu zamkowego w Siedlisku, wpisanego do rejestru zabytków pod nr 16 decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Zielonej Górze z dnia 2.01.1950 roku, stanowiącego trwałą ruinę. Przemurowano koronę murów wschodniej części skrzydła południowego, uzupełniono ubytki, naprawiono spękania. Ponadto, wykonano badania i prace konserwatorskie i restauratorskie przy kamiennych kolumnach sali reprezentacyjnej skrzydła południowego, zwanej ogrodową, wpisanych do rejestru zabytków ruchomych pod



nr 4/B/70 poz. 4. Kolumny poddano anastylozie i ustawiono w miejscu pierwotnej ekspozycji w sali ogrodowej, na uprzednio przygotowanej nawierzchni.

Zamek w Siedlisku stanowi niezwykle cenny przykład architektury rezydencjonalnej Dolnego Śląska i jest największą zabytkową rezydencją na terenie województwa lubuskiego. Majątek wymieniany w źródłach już w XIII w. od 1361 roku stanowił siedzibę rodu Rechenbergów, od których w 1561 roku zamek nabył Fabian von Schönaich. Inicjatorem nowożytniej przebudowy i rozbudowy był Georg von Schönaich, który w 1595 roku odziedziczył majątek. W latach 1598-1600 zlecił on mistrzowi murarskiemu Melchiorowi Duckhardtowi z Legnicy budowę nowej siedziby. Po 1602 roku rozbudowano skrzydło południowe, projektując w przyziemiu salę reprezentacyjną, zwaną ogrodową, której sklepienie wsparto na 12 kolumnach. W latach 1602-1618 powstało skrzydło wschodnie i budynek bramny oraz najcenniejszy pod względem architektonicznym i artystycznym obiekt – kaplica zamkowa, pochodząca z lat 1608-1618. W latach 1612-1614 zamek zyskał fortyfikacje bastionowe wykonane według projektu Valentina von Säbischa. W okresie kiedy Siedliskiem zawiadował Hans Carl von Schönaich, według projektu malarza i architekta Wagnera wzniesiono utrzymane w duchu baroku skrzydło zachodnie, północne oraz wykonał on nowy wystrój reprezentacyjnej sali kolumnowej. Istotną inicjatywę stanowiła również przebudowa skrzydła południowego zamku w stylu neorenesansowym według projektu wrocławskiego architekta Carla Johanna Lüdecke, zrealizowana w 1865 roku. W 1945 roku zamek został spalony. Ocalał jedynie budynek bramny oraz skrzydło wschodnie z kaplicą, natomiast pozostałe skrzydła zamku zostały wypalone i zachowały się jedynie ich mury wraz z częścią historycznej kamieniarki. Zapewne wówczas zniszczeniu uległy kolumny z reprezentacyjnej sali we wschodniej części południowego skrzydła. W latach 1966-1971 zamek częściowo odgruzowano, przeprowadzono remont budynku bramnego i skrzydła wschodniego z kaplicą. Wówczas również przemurowano częściowo korony murów skrzydeł zamku pozostających w stanie ruiny. Przed podjęciem prac zabezpieczających dokonano rozpoznania stanu zachowania pozostających w ruinie skrzydeł obiektu, który określono jako bardzo zły, z uwagi na silnie skorodowaną koronę murów, spękania i liczne ubytki materiału budowlanego. Powyższe względy zdecydowały o konieczności niezwłocznego przeprowadzenia prac, które umożliwią zachowanie obiektu dla przyszłych pokoleń. W pierwszej kolejności wytypowano wschodnią część skrzydła południowego zamku. Korona została z izolowana i przemurowana, ubytki w murze uzupełniono, a spękania naprawiono.

Kolumny, stanowiące element wystroju sali ogrodowej, wykonano z piaskowca około 1601 roku na zlecenie Georga von Schönaich przez nieznanego autora. Trzony kolumn są różnorodnie dekorowane. Część kolumn posiada trzon pokryty płaskorzeźbioną, spiralną wicią roślinną z owocami granatu, postaciami figuralnymi i zwierzętami.



Pozostałe kolumny dekorowane są płaskorzeźbionym ornamentem okuciowym z przedstawieniami maszkaronów. Pierwotnie były one ustawione na uskokowych bazach, a wieńczyły je kapitele korynckie.

Piaskowcowe kolumny były dotychczas składowane na terenie zamku, ułożone pod drzewami, w południowej części, przy dawnym barokowym ogrodzie. Były niekompletne, połamane, ze znaczącymi uszkodzeniami mechanicznymi i licznymi ubytkami. Zły stan zachowania kamieniarki, spowodowany długotrwałymi procesami destrukcyjnymi, zagrażał istnieniu oderwanych od pierwotnego miejsca ekspozycji elementów. W związku z powyższym za konieczne uznano podjęcie kompleksowych prac konserwatorskich oraz powtórne ustawienie kolumn na historycznym miejscu. W wyniku prac uzupełniono brakujące bazy, a w miejsca, w których częściowo nie zachowały się trzony, wprowadzono gładki kamień dla ukazania historycznej kompozycji.

Działania podjęte przez obecnego właściciela zespołu zamkowego umożliwiły częściowe zabezpieczenie obiektu i zachowanie niektórych z jego cennych, oryginalnych, kamiennych elementów wystroju. Podczas realizacji prac zachowano wartość dawności ruin oraz ich malowniczość. Anastyloza kolumn z sali reprezentacyjnej zamku umożliwiła ich ekspozycję w pierwotnej, historycznej przestrzeni, uczyniła walory i wyeksponowała wartości.

Ponadto, w roku ubiegłym przeprowadzono prace konserwatorskie późnorenansowego portalu mieszczącego się w skrzydle południowym, od strony dziedzińca, w wyniku których, mimo usytuowania w części budowli znajdującej się w trwałej ruinie, odzyskał on dawną świetność. W następnym etapie właściciel zespołu planuje dalsze zabezpieczenie murów oraz wykonanie nawierzchni w kolejnych salach, celem umożliwienia komunikacji i bezpiecznego zwiedzania obiektu oraz właściwej, czytelnej ekspozycji cennego zespołu.

Prace dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Karolina Idryjan

## ■ Zabezpieczenie i naprawa murów miejskich w Krośnie Odrzańskim – I etap

Ukończono prace w obrębie zachodniego odcinkaabytkowych murów miejskich zlokalizowanych w północnej części starego miasta przy ul. Słonecznej w Krośnie Odrzańskim.

Do dnia dzisiejszego zachowały się resztki obwarowań w postaci fragmentu muru północnego odcinka z relikdami baszty, o których wyglądzie i przebiegu informują źródła ikonograficzne oraz kartograficzne. Relikty murów i baszty zbudowane są z kamienia polnego i cegły w układzie gotyckim, wiązanych zaprawą wapienną. Partie zrekonstruowane w 1965 roku wymurowano na zaprawie wapienno-cementowej. Średniowieczne umocnienia Kro-



śna Odrzańskiego powstały w XIII w. i zostały przekształcone kolejno w XV w. (wprowadzono bramy), XVI w. oraz XVII w. (w związku z realizacją przez Szwedów systemu fortyfikacji w trakcie wojny 30-letniej). W paśmie murów pierwotnie było rozmieszczonych kilkanaście prostokątnych baszt łupinowych, wysuniętych na zewnątrz, otwartych od strony wewnętrznej. Rozmieszczone były one w ciągu murów nierównomiernie, szczególnie licznie występując w południowo-zachodniej i wschodniej partii murów. Po wojnie 30-letniej ranga umocnień utraciła swe pierwotne znaczenie, więc zaprzestano je remontować. Większa część murów obronnych, baszt i bram miejskich uległa rozbiórkom także w XIX w. Zachowany do dnia dzisiejszego fragment przetrwał, ze względu na wykorzystanie jego lica w trakcie wznoszenia budynków mieszkalnych. Ocalał również kilkumetrowy odcinek muru w obrębie zamku, wykorzystany w czasie rozbudowy warowni w XVI w.

Zakres dotychczas przeprowadzonych prac obejmował usunięcie roślinności porastającej koronę i lico, oczyszczenie lica metodą ścierno-strumieniową, uzupełnienie brakujących kamieni i cegieł za pomocą materiału budowlanego (w tym odzyskanego), nawiązującego do istniejącego pod względem formatu, faktury i kolorystyki. Naprawiane lico zostało wzmocnione preparatem na bazie estrów kwasu krzemowego. Wykonano również prace polegające na wypełnieniu szczelin i rys w jego konstrukcji za pomocą zaprawy mineralnej. Przemurowana również została korona murów na elastycznej izolacji szlamowej, którą nakryto czapą ceglana z jednej warstwy cegły. Powyższe działania były prowadzone pod nadzorem osoby posiadającej kwalifikacje zawodowe w zakresie konserwacji i restauracji zabytków.

Celem inwestycji jest zabezpieczenie zabytku przed dalszą degradacją, negatywnym skutkiem oddziaływania niszczących czynników wewnętrznych i zewnętrznych (m.in. wadliwie wykonanych w 2. poł. XX w. wtórnych uzupełnień z cegły dziurawki układanej na zaprawie cementowej) oraz poprawa jego estetyki.

Justyna Lubas-Wałęcka

## ■ Prace konserwatorskie w lapidarium we Wschowie

W grudniu 2014 roku zakończono I etap prac konserwatorskich przy sześciu płytach nagrobnych zlokalizowanych na południowym murze dawnego cmentarza ewangelickiego, obecnie lapidarium rzeźby nagrobnej we Wschowie. Cmentarz ewangelicki we Wschowie założony został w 1609 roku z inicjatywy pastora Waleriusza Herbergera. Jest najstarszą nekropolią chrześcijańską w Polsce położoną poza murami miasta. Usytuowany jest na płaskim terenie w klinie ulic: Polnej, Spokojnej i Solnej. Porośnięty zielenią teren otoczony jest otwartymi do wewnątrz arkadami, nawiązując tym samym do włoskich założeń cmentarnych Campo Santo. Cmentarz oparty



jest na nieregularnym planie, otoczony murem. Kwatery wyznaczone były alejami biegnącymi w poprzek założenia. Na murach i kaplicach umieszczonych jest około dwustu płyt epitafijnych z XVII i XVIII w. Prace konserwatorskie objęły sześć płyt nagrobnych oznaczonych numerami 36, 38, 39, 40, 41, 44, powstałych w XVII w. Stan zachowania wykonanych z piaskowca płyt był zły. Uległy one daleko posuniętej erozji. Powierzchnia kamienia pokryta była warstwą zabrudzeń i wykazywała zmiany wietrzeniowe charakterystyczne dla obiektów narażonych na działanie zmiennych warunków atmosferycznych, szczególnie wahań temperatury i wilgotności w zanieczyszczonym środowisku miejskim. Oprócz tego widoczne były nawarstwienia biologiczne w postaci zielonego nalotu oraz wysolenia. Na powierzchni kamienia występowały także pęknięcia i uszkodzenia mechaniczne. Przeprowadzone prace miały na celu zatrzymanie procesów korozyjnych oraz poprawę walorów artystycznych, zabytkowych i ekspozycyjnych poprzez oczyszczenie powierzchni, naprawę uszkodzeń i uzupełnienie ubytków. Przed podjęciem prac płyty zostały poddane badaniom konserwatorskim.

Elżbieta Górowska

## ■ STYCZEŃ 2015

### ■ Zakończenie remontu budynku Urzędu Gminy Brody

Zakończyły się roboty budowlane obejmujące remont budynku Urzędu Gminy Brody położonego przy ul. Rynek 2 w Brodach. Prace objęły w szczególności: wymianę stolarki okiennej, renowację zachowanego historycznego okna, renowację zachowanej historycznej stolarki drzwiowej, wymianę pokrycia dachowego oraz remont elewacji wraz z oczyszczeniem i uzupełnieniem tynków i detalu architektonicznego. Prace prowadzone były zgodnie z pozwoleniem i przy ścisłej współpracy z Lubuskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków.

Budynek Urzędu Gminy, wzniesiony najprawdopodobniej na początku XIX wieku, zlokalizowany jest po południowej stronie Rynku w zabudowie rozluźnionej. Murowany z cegły, założony został na planie prostokąta z prostokątną dobudówką od strony południowej. Dwukondygnacyjna, zwarta bryła budynku nakryta została wysokim dachem dwuspadowym, ustawionym kalenicowo w stosunku do ulicy, z wydatną, trzyosiową facjatą w części środkowej. Pokrycie dachowe wykonane jest z dachówki ceramicznej karpiówki, układanej podwójnie w koronkę. Elewacja frontowa, zwrócona w kierunku północnym, zakomponowana została niesymetrycznie, jako sześćoosiowa. Poziomo fasadę artykułują profilowane gzymsy – międzykondygnacyjny i koronujący. Horyzontalność elewacji dodatkowo podkreśla pasowe boniowanie kondygnacji przyziemia. Naroża drugiej kondygnacji budynku również zaakcentowane zostały boniowaniem. Z kolei naroża elewacji facjaty podkreślone zostały pilastrami. Otwory okienne, rozmieszczone w nieregularnym rytmie, ujęte są w ozdobne obramienia – odmiennie opracowane na poszczególnych kondygnacjach. Stolarka okienna jest w większości wtórna. Zachowane okno historyczne w fasadzie jest drewniane, czteroskrzydłowe, ze stałym, profilowanym ślemieniem gierowanym w części środkowej i ozdobnie opracowaną listwą przyrywkową. Główne wejście do budynku, umieszczone w drugiej osi



od zachodu, ujęte jest w portal składający się z dwóch pilastrów nawiązujących do porządku kompozytowego, dźwigających odcinek belkowania i trójkątny naczółek. Zachowała się oryginalna stolarka drzwiowa – drewniane drzwi dwuskrzydłowe z nadświetlem, ramowo-płycinowa z dekoracją snycerską. Bogata dekoracja fasady utrzymana jest w nurcie historyzmu. Pozostałe elewacje budynku opracowane zostały znacznie skromniej i poza obramieniem okiennym pozbawione są dekoracji architektonicznej. W elewacji tylnej (południowej) zachowała się historyczna stolarka – drewniane okno czteroskrzydłowe, z dolnymi skrzydłami podzielonymi szczeblinami na dwie kwatery, stałym, profilowanym ślemieniem i listwą przymykową w formie kolumnienki. Forma architektoniczna budynku, jego usytuowanie oraz dekoracyjne opracowanie fasady odróżnia budynek Urzędu Gminy od pozostałej zabudowy Rynku. Budynek ma charakter reprezentacyjny i jest dominantą przestrzenną placu rynkowego. Budynek ze względu na zachowaną oryginalną substancją zabytkową oraz interesującą formę zewnętrzną posiada wartości zabytkowe. Jest również cennym przykładem architektury z XIX wieku w regionie.

Maja Błażejewska

## ■ LUTY 2015

### ■ Kościół parafialny pw. św. Andrzeja Apostoła w Jabłonowie (gm. Brzeźnica) – rozpoczęcie prac związanych z naprawą i uruchomieniem zegara wieżowego

Rozpoczęte zostały prace związane z naprawą i uruchomieniem mechanizmu zegara wieżowego w kościele w Jabłonowie. Prace obejmować będą m.in. oczyszczenie i zabezpieczenie poszczególnych elementów mechanizmu zegara, a także odtworzenie brakujących części. W celu



pełnego zabezpieczenia zabytku wykonane zostaną prace naprawcze przy szafie zegarowej. Mechanizm zegara wieżowego w Jabłonowie wykonany został przez warsztat śląski na przełomie XIX i XX w. Składa się z dwóch głów-

nych zespołów – mechanizmu chodu z dwustopniową przekładnią oraz mechanizmu bicia godzin. Mechanizm zegara wieżowego o napędzie obciążnikowym umieszczony został w drewnianej szafie we wnętrzu wieży.

Alicja Duda

## ■ MARZEC 2015

### ■ Szprotawa – zakończenie prac konserwatorskich

Zakończono prace konserwatorskie i restauratorskie przy zespole trzech neogotyckich ołtarzy (ołtarze Ukrzy-



żowania, św. Magdaleny i św. Franciszka) w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Szprotawie oraz przy barokowym konfesjonale. Poprzedzone badaniami konserwatorskimi prace objęły m.in. usunięcie zabrudzeń i wtórnych przemalowań w celu przywrócenia pierwotnych opracowań malarskich i pozłotniczych oraz wzmocnienie strukturalne drewnianego podłoża, uzupełnienie ubytków dekoracji snycerskich, gruntów, złocen i polichromii. Prace zostały w całości sfinansowane ze środków darczyńców.

Kamila Domagalska

## ■ KWIECIEŃ 2015

### ■ Remont elewacji zamku w Koźuchowie

Trwają prace polegające na remoncie elewacji zamku w Koźuchowie. Zaplanowano przywrócenie barokowej szaty obiektu, zarówno wystroju elewacji, jak również formy i kolorystyki stolarki okiennej, oraz prace konserwatorskie przy kamiennym portalu.

Zamek w Koźuchowie wzniesiono pod koniec XIV w. Kolejne rozbudowy prowadzono w połowie XVI w. i na początku XVIII w. Budowla pełniła różne funkcje na przestrzeni wieków, stanowiła rezydencję książęcą, sie-





dzibę rodową, zbrojownię i klasztor zakonu karmelitów. Zamek w Kożuchowie jest interesującym obrazem przemian obronnych, a później reprezentacyjnego obiektu i jego przekształceń stylowych. Budowla, obecnie pełniąc funkcje kulturalne na potrzeby lokalnej społeczności, przedstawia znaczące wartości historyczne, artystyczne i naukowe.

W trakcie inwestycji, podczas prowadzenia badań konserwatorskich elewacji dokonano szeregu odkryć, które rzucają nowe światło na historię obiektu oraz jego wygląd w przeszłości. Na elewacji frontowej, ponad historycznym przejazdem bramnym, do którego przez fosę prowadził zwodzony most, odkryto średniowieczną inskrypcję, prawdopodobnie fundacyjną. Na tej samej elewacji, w zamurowanym glifie odsłonięto ryte w tynku i malowane geometryczne dekoracje. Co więcej, po skutku wtórnego, cementowego tynku, od strony zachodniej ukazała się w pełni czytelna, kamienna elewacja starszej, średniowiecznej siedziby.

Obecnie prowadzone są również badania architektoniczne w celu dogłębnego rozpoznania rozwarstwień chronologicznych struktury zabytku, ustalenia technik i materiałów zastosowanych w poszczególnych fazach budowlanych oraz przemian jego formy architektonicznej, by dokonać na tej podstawie rzetelnego wartościowania substancji zabytkowej i wyznaczenia priorytetów konserwatorskich.

Projekt współfinansowany jest przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Karolina Idryjan

### ■ Kościół w Rybakach – remont elewacji

Zakończono prace związane z remontem elewacji kościoła filialnego pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rybakach. Roboty budowlane obejmowały m.in. usunięcie zawilgoconych i uszkodzonych tynków w dolnych partiach elewacji, uzupełnienie ubytków tynków, a także malowanie elewacji oraz drewnianych żaluzji w wieży. W ramach remontu wykonano wokół murów kościoła zwirową opaskę. Prace poprzedzone zostały wykonaniem



sondażowych badań konserwatorskich na elewacjach. Kościół filialny pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rybakach został wzniesiony w 2. poł. XVII w. w konstrukcji szkieletowej. W XVIII w. budowla została obmurowana murem ceglany, wzmocnionym stalowymi kotwami i otynkowana. Jednonawowa świątynia zamknięta od wschodu trójbocznie nakryta jest dachem wielospadowym. Do jego zachodniej elewacji przylega kruchta, ponad którą w połaci dachu znajduje się niewielka wieża, nakryta dachem dwuspadowym.

Alicja Duda

### ■ Lubogoszcz (gm. Maszewo) zakończenie remontu elewacji

Zakończono prace związane z remontem elewacji kościoła w Lubogoszczy. Zakres prac obejmował m.in. oczyszczenie ceglanej elewacji, uzupełnienie spoinowania muru, uzupełnienie ubytków cegieł, naprawę tynkowanych stref na elewacjach, naprawę schodów zewnętrznych, a także malowanie drewnianych żaluzji w wieży oraz stolarki drzwiowej (zewnętrznej). Przeprowadzono także naprawę muru w miejscach spękań, głównie w strefie łąków okiennych. W ramach remontu wykonano wokół murów kościoła zwirową opaskę.

Kościół filialny pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Lubogoszczy został wzniesiony pod koniec XIX w. przez



miejscową gminę ewangelicką. Po 1945 roku świątynię przejęła przesiedlona na ziemie zachodnie ludność wyznania katolickiego. Kościół do dnia dzisiejszego utrzymał pierwotną, jednolitą stylowo formę w nurcie historyzmu o cechach Rundbogenstil z końca XIX w., którą wyróżnia zwarta, harmonijna kompozycja z oszczędnym detalem architektonicznym. Bryła obiektu składa się z prostokątnej w rzucie nawy oraz wysokiej wieży od zachodu. Od południowego-wschodu do budynku przylega współcześnie dobudowana zakrystia. Nawa i prezbiterium nakryte są dachami dwuspadowymi, zaś aneks boczny przy wieży nakrywa dach wielopołaciowy. Wieżę z hełmem ostrosłupowym, czworobocznym z facjatkami pokrywa blacha układana w karo. Salowe wnętrze kościoła posiada półotwartą wieżbę z trójkątnym pułapem zdobionym dekoracją snycerską. Prezbiterium posiada krzyżowo-żebrowe sklepienia. W części zachodniej znajduje się wsparta na czterech słupach empora organowa.

Alicja Duda

## ■ MAJ 2015

### ■ **Rozpoczęcie kolejnego etapu remontu dachu kościoła pw. Wniebowzięcia NMP w Żaganiu**

Rozpoczęto kolejny etap remontu dachu kościoła parafialnego pw. Wniebowzięcia NMP w części nawowej. Roboty budowlane obejmować będą demontaż pokrycia dachowego z miedzi i dachówki, a następnie wykonanie



nowego pokrycia z dachówki ceramicznej karpiówki. Prace obejmować będą także wymianę rynien i rur spustowych oraz obróbek blacharskich. Ponadto, wykonane zostaną stosowne wzmocnienia uszkodzonych elementów konstrukcji więźby dachowej.

Kościół parafialny pw. Wniebowzięcia NMP w Żaganiu wpisany jest do rejestru zabytków pod nr L-99 /1-4/A, a także Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 28 lutego 2011 roku uznany za pomnik historii.

Prace współfinansowane są ze środków przyznanych przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Alicja Duda

## ■ CZERWIEC 2015

### ■ **Prace konserwatorskie i restauratorskie przy ławach w kościele parafialnym pw. NMP Królowej Polski w Świebodzinie**

Rozpoczęto prace konserwatorsko-restauratorskie przy zabytkowych, neogotyckich ławach w kościele parafialnym pw. NMP Królowej Polski w Świebodzinie. Ławy objęte są ochroną prawną poprzez wpis do rejestru zabytków pod nr L-B-73, pozycje 2 i 3, jako elementy wyposażenia



kościół, który jest dawną świątynią protestancką, wzniesioną w latach 1898-1900 na miejscu wcześniejszego, szachulcowego zboru. We wnętrzu obiektu zachowała się większość oryginalnego, neogotyckiego wystroju i wyposażenia, w tym komplet drewnianych ław. Ich obecny stan zachowania wymaga przeprowadzenia prac konserwatorskich, których celem jest przywrócenie obiektom pierwotnych walorów poprzez wykonanie napraw stolarskich, usunięcie wtórnych nawarstwień, w szczególności śladów współczesnych, niedbale położonych lakierów oraz przywrócenie oryginalnej kolorystyki.

Z uwagi na fakt, iż komplet ław składa się z kilkudziesięciu ław o długości 5,5 metra każda, prace będą trwały kilka lat.

Agnieszka Skowron



## ■ Remont drewnianej dzwonnicy przy kościele filialnym pw. Chrystusa Króla w Borowie

Zakończony został remont drewnianej dzwonnicy przy kościele filialnym pw. Chrystusa Króla w miejscowości Borów, gm. Świebodzin. Prace polegały na wykonaniu nowego odeskowania ścian przy użyciu desek sosnowych, z powtórzeniem oryginalnego sposobu oszalowania oraz zachowaniem historycznych otworów akustycznych, remoncie dachu wraz z wykonaniem nowego pokrycia, odtworzeniu deskowych drzwi, naprawie zniszczonych połączeń ciesielskich konstrukcji nośnej i więźby dachowej z wymianą zniszczonych kołków akcyjowych, remoncie podmurówki, naprawie i uzupełnieniu oryginalnych żaluzji w otworach akustycznych wraz z mechanizmem otwierania oraz naprawie i uzupełnieniu wewnątrz dzwonnicy.

Dzwonnica jako element zespołu kościelnego w Borowie wpisana jest do rejestru zabytków nieruchomych pod nr L-67. Zespół kościelny w Borowie, w skład którego wchodzi neogotycki kościół, drewniana dzwonnica i fragment kamiennego muru, zlokalizowany jest w centralnej części wsi Borów. Wzniesiony w 1855 roku kościół powstał z inicjatywy dra Künzera, ówczesnego proboszcza świebodzińskiej parafii katolickiej pw. św.



Michała Archanioła, na miejscu wcześniejszej świątyni, którą rozebrano, przenosząc do nowego gmachu manierystyczne wyposażenie. Budowlę wzniesiono w stylu neogotyckim, jako charakterystyczną realizację bezwieżową. Data powstania drewnianej dzwonnicy nie jest znana. Możliwe, że wzniesiono ją wraz z kościołem lub 30 lat później (data 1885 umieszczona na zachowanym wewnątrz dzwonie). Obiekt zlokalizowano w południowym narożniku terenu przykościelnego, od strony drogi, przy kamiennym murze. Drewnianą, szkieletową, wspartą na centralnym słupie, oszalowaną konstrukcję dzwonnicy ustawiono na podmurówce z kamienia ciosanego i cegły. Prostą, założoną na planie kwadratu, bryłę nakryto niskim, czterospadowym, namiotowym dachem z iglicą w formie sterczyny. W górnej części każdej ze ścian umieszczono otwory akustyczne przysłonięte drewnianymi, ruchomymi żaluzjami z zachowanym, ciekawym systemem uchylnym. W ścianie zachodniej umieszczono jednoskrzydłowe drzwi. Podłogę stanowi oryginalna gliniana polepa. Znajdujący się we wnętrzu neogotycki dzwon wykonany został w 1885 roku przez wrocławskiego ludwisarza Wilhelma Geittnera. Instrument przymocowano na stałe do ruchomego, drewnianego jarzma.

Konieczność wykonania remontu dzwonnicy podyktowana była złym stanem obiektu. Nieszczelności w pokryciu dachowym oraz w oszalowaniu ścian powodowały zaciekanie wód opadowych do wnętrza i niszczenie zabytkowej konstrukcji oraz wpływały negatywnie na walory estetyczne zabytku.

Agnieszka Kirkor-Skowron

## ■ Remont LORO w Świebodzinie

Trwa remont budynków A, B i C należących do Lubuskiego Ośrodka Rehabilitacyjno-Ortopedycznego przy ul. Zamkowej w Świebodzinie. Pochodzące z przełomu XIX i XX wieku oraz z lat 30. wieku XX, zabytkowe budynki Lubuskiego Ośrodka Rehabilitacyjno-Ortopedycznego są elementem historycznej zabudowy ulic Zamkowej i Szpitalnej, zaś ich elewacje frontowe tworzą pierzeje u zbiegu obu ulic. Wykonanie remontu obiektów





było konieczne z uwagi na bardzo zły stan zachowania elewacji, w szczególności ich górnych i dolnych partii, gdzie tynki i detal architektoniczny zostały niemal całkowicie zniszczone. Podczas prac odtwarzany jest oryginalny wygląd elewacji oraz konserwowany i odtwarzany sztukatorski detal architektoniczny. Podczas prac wykonana zostanie także pełna konserwacja ceramicznej figury św. Józefa, zdobiącej fasadę dawnego Domu Zakonnego Sióstr Boromeuszek, który obecnie stanowi jeden z obiektów LORO. Prace przy rzeźbie wykonywane są przez dyplomowanych konserwatorów dzieł sztuki.

Agnieszka Kirkor-Skowron

### ■ **Żagań – prace konserwatorskie w bibliotece dawnego klasztoru Augustianów**

Rozpoczęte zostały badania konserwatorskie oraz prace konserwatorskie i restauratorskie, a także roboty budowlane we wschodniej części wnętrza biblioteki klasztoru opactwa Augustianów w Żaganiu. Prace w zakresie I etapu obejmują m.in. naprawę spękanych łęków okiennych, konserwację i restaurację wystroju i wyposażenia biblioteki, tj. malowidła ściennie, przedstawiające *Apoteozę Kościoła*, oraz część zabytkowych szaf bibliotecznych. Prace poprzedzone zostaną wykonaniem badań konserwatorskich.

Biblioteka klasztorna, mieszcząca się na piętrze skrzydła wschodniego, składa się z dwóch pomieszczeń, prze-

krytych spłaszczonymi kopułami ozdobionymi freskami Georga Wilhelma Neunherta. W wielkich kompozycjach artysta przedstawił alegorię Kościoła Zwycięskiego oraz adorację Świętej Trójcy przez kanoników reguły św. Augustyna. W wyposażeniu biblioteki, oprócz zdobionych snycersko, stylowych regałów, znajdują się dwa globusy z ok. 1640 roku – Ziemi i gwiazdozbioru. Żagańska biblioteka klasztorna od XV w. należała do najznamienitszych na Śląsku. Znane było tutejsze skryptorium, w którym pracowali wybitni iluminatorzy – Henryk z Gubina i Marcin z Roudnic. Po sekularyzacji najcenniejsze dzieła biblioteki, w tym kronika klasztoru, inkunabuły i starodruki, przejęła Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, gdzie szczęśliwie przetrwały. Znaczna część księgozbioru znajduje się w Bibliotece Wojewódzkiej w Zielonej Górze, jako depozyt.

Źródło: Stanisław Kowalski, *Zabytki Architektury Województwa Lubuskiego*.

Alicja Duda

### ■ **LIPIEC 2015**

#### ■ **Łowa – remont dachu na kościele filialnym pw. Chrystusa Króla**

Rozpoczęty został remont dachu kościoła. Inwestycja obejmuje południowe połacie dachu. W ramach prac wykonane zostaną m.in. roboty budowlane polegające na naprawie i wzmocnieniu uszkodzonych elementów więźby



dachowej oraz wymianie pokrycia dachowego z dachówki ceramicznej karpiówki. Prace dofinansowane zostały ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Pierwsze wiadomości na temat świątyni dotyczą zboru protestanckiego, ufundowanego w 1648 roku przez Maksymiliana von Schellendorfa. Budowla spłonęła w 1725 roku w wyniku pożaru. Być może w jej miejscu w 1729 roku wybudowano nowy barokowy kościół według projektu włoskiego architekta Juliusza Simonettiego. W 1749 roku kościół odbudowano po kolejnym pożarze. Na początku XX w. obiekt poddany został przebudowie.

Alicja Duda

### ■ **Żagań – remont dachu Domku Portiera**

Zakończono remont dachu tzw. Domku Portiera przy ul. Szprotawskiej 24 w Żaganiu. W ramach prac wykonano wymianę dachówki ceramicznej wraz z obróbkami bla-



charskimi, rynnami i rurami spustowymi. Ponadto uzupełniono ubytki desek w strefie podokapowej oraz naprawiono korony kominów murowanych z cegły.

Alicja Duda

### ■ **Prace konserwatorskie przy rzeźbach lwów zwieńczenia bramy w zespole dworsko-folwarcznym w Siecieorzycach**

Trwają prace konserwatorskie i restauratorskie przy dwóch kamiennych rzeźbach lwów ze zwieńczenia filarów bramy wjazdowej na teren zespołu dworsko-folwarcznego w Siecieorzycach. Rzeźby zostały uszkodzone podczas próby kradzieży w 2012 roku.

W ramach prac przeprowadzono oczyszczenie powierzchni kamienia, ponadto przewiduje się uzupełnienie ubytków, a także rekonstrukcję metalowych zębów i języków, po których zachowały się otwory montażowe. Prace dofinansowane są m.in. ze środków Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Alicja Duda



### ■ **SIERPIEŃ 2015**

#### ■ **Remont dachu i elewacji wieży kościoła parafialnego pw. św. Marcina Biskupa w Świdnicy**

Trwa kolejny etap remontu dachu kościoła w Świdnicy, który obejmuje swym zakresem elewacje wieży i dach nad korpusem nawowym oraz kruchtą i zakrystią. W roku ubiegłym wykonano prace w obrębie hełmu wieży, zmieniając jej nieszczelne pokrycie z blachy ołowianej na blachę tytanowo-cynkową, spatynowaną, dzięki czemu udało się utrzymać dawny charakter zabytku. W roku bieżącym prace są kontynuowane i obejmują m.in.: wymianę wszystkich zniszczonych końcówek belek stropowych i innych uszkodzonych i osłabionych elementów więzby dachowej przy użyciu analogicznego materiału i sposobu łączenia, wykonanie niezbędnych wzmocnień konstrukcji, impregnację całości konstrukcji drewnianej, wykonanie nowych łąt, wymianę pokrycia dachowego na nowe, wykonane z dachówki ceramicznej karpiówki układanej w koronkę oraz zamontowanie rynien i rur spustowych. Jednocześnie wykonano badania konserwatorskie elewacji wieży, mające na celu ustalenie ich historycznej kolorystyki. Na podstawie wyników badań wykonano remont elewacji wieży w gamie jasnych kolorów zbliżonych do naturalnego tynku, z lekko podkreślonym ciemniejszym odcieniem detalem architektonicznym, co pozwoliło na





wydobycie artykulacji ścian wieży. W trakcie przygotowań do remontu dachu natrafiono na dawne dachówki, niektóre datowane, noszące znaki producenta, co stanowi interesujący przykład rozwoju techniki. Dachówki te zostały zabezpieczone na miejscu. Również natrafiono na „podpisy” wykonawców poprzednich prac remontowych wraz z datami ich przeprowadzenia, m.in. w 1870, 1976, co również zostało udokumentowane i zachowane.

Barbara Bieliniś-Kopec

#### ■ Zatonie – zakończenie prac konserwatorskich przy stropie kościoła

Zakończono prace polegające na renowacji, rekonstrukcji i konserwacji drewnianego stropu pozornego z polichromią w kościele filialnym pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Zatoniu, wpisanym do rejestru zabytków pod nr L-184/A. Kościół ewangelicki, obecnie rzymskokatolicki kościół filialny pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w m. Zatonie, powstał w 1765 roku jako obiekt w konstrukcji szachulcowej z wypełnieniem ceglany. W latach 1865-1866 został rozbudowany o murowaną wieżę. W tym samym okresie rozpoczęto wymianę istniejącej konstrukcji na murowaną. Proces całkowitej wymiany fachwerku zakończony został na początku XX w. Kościół jest budowlą salową, bez wyodrębnionego prezbiterium.



Wewnątrz zachowała się drewniana, jednokondygnacyjna, wsparta na słupach empora, obiegająca całe wnętrze z wyjątkiem części ołtarzowej. Nad wejściem głównym usytuowany jest chór muzyczny z prospektem organowym z 1799 roku. Wnętrze nakrywa deskowe sklepienie pozorne, które w latach 60. XX w. obito laminowanymi płytami pilśniowymi.

Podczas prowadzenia prac renowacyjnych przy prospekcie organowym w 2013 roku, nad chórem muzycznym zdjęto płyty pilśniowe i odkryto fragment deski z malowanym motywem floralnym. Po zdjęciu pozostałych płyt pilśniowych ze stropu nad nawą odkryto trzy malowane rozety. W wyniku przeprowadzonych prac wzmocniono konstrukcję stropu i przywrócono jego historyczny wygląd. Prace konserwatorskie doprowadziły do wzmocnienia zabytkowej substancji, ucytelnienia jej formy oraz przywrócenia walorów estetycznych i artystycznych.

Niespodziewane odkrycie, dzięki zaangażowaniu księdza Proboszcza i mieszkańców Zatonia, doprowadziło do wyeksponowania wartości artystycznych polichromowanego stropu i przywrócenia wnętrzu świątyni charakteru zbliżonego do oryginału.

Prace dofinansowano z budżetu Województwa Lubuskiego oraz ze środków Urzędu Miasta Zielona Góra.

Karolina Idryjan

#### ■ Zabezpieczenie i naprawa murów obronnych Zielonej Góry

Zakończono prace polegające na zabezpieczeniu i naprawie murów obronnych Zielonej Góry, w części położonej przy ul. Plac Powstańców Wielkopolskich. Mury obronne miasta Zielona Góra, jako cenny relikw architektury obronnej, zostały wpisane do rejestru zabytków pod nr 151. Pochodzące z XIV w. i zachowane fragmentarycznie na terenie miasta mury stanowią cenny relikw średniowiecznej architektury obronnej. Do dnia dzisiejszego zachowane są fragmenty murów, do których dostawiono w XVII w. więzienie miejskie (pl. Powstańców Wielkopolskich 1 – obecnie siedziba Kurii Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej). Cenny relikw stanowi również wieża bramy Nowej przy ul. Krawieckiej (tzw. Wieża Głodowa). W wyniku przeprowadzonych prac ucytelniono historyczny wygląd odcinka murów przy pl. Powstańców Wielkopolskich, który utrzymał zbliżoną do pierwotnej wysokość wraz ze śladami otworów strzelniczych przedpiersia. Dokonano skucia wtórnych wypraw cementowych, które spowodowały destrukcję struktury muru, a tym samym usunięto szpecącą warstwę pokrywającą cenny zabytek budownictwa obronnego i wyeksponowano historyczne, ceglano-kamiennie opracowanie lica. Cenne wartości obiektu stanowią istotny walor miasta Zielona Góra, a podjęte działania doprowadziły do ich właściwego zabezpieczenia i wyeksponowania. Inwestycję sfinansowano ze środków Urzędu Miasta Zielona Góra.

Karolina Idryjan





### ■ Zabezpieczenie i odbudowa bastei przy ul. Obywatelskiej w Koźuchowie

Zakończono prace polegające na zabezpieczeniu i odbudowie bastei położonej na dz. 491/2 przy ul. Obywatelskiej w Koźuchowie stanowiącej część obwarowań miejskich Koźuchowa, wpisanych do rejestru zabytków pod nr 95 decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Zielonej Górze z dnia 14.04.1968 roku, wraz z wykonaniem zejścia w formie pochylni terenowej i schodów.

Mury obronne Koźuchowa składają się z dwóch obwodów: wewnętrznego, pochodzącego z XIII w., z zachowanymi sześcioma basztami i fragmentem bramy oraz zewnętrznego, wzniesionego w XV w., z pięcioma bastcjami. W skład systemu obronnego wchodził również zbudowany w XIV w. zamek, otoczony murem kurtynowym. Do miasta prowadziły cztery bramy: Głogowska, Żagańska, Krośnieńska i Szprotawska. Całość otaczała szeroka nawodniona fosa. Basteja przy ul. Obywatelskiej stanowi element drugiego pierścienia murów, którego dobudowa związana była z koniecznością przystosowania obwarowań miejskich do obrony artyleryjskiej. W 1764 roku po pożarze Koźuchowa dokonano częściowej rozbiórki murów, przeznaczając uzyskany w ten sposób materiał na odbudowę miasta. W 1819 roku osuszono fosę otaczającą zewnętrzny pierścień obwarowań i wyburzono bramy miejskie, za wyjątkiem bramy Krośnieńskiej. System obronny Koźuchowa, pomimo licznych rozbiórek i zmian wprowadzanych na przestrzeni wieków, należy do najlepiej zachowanych na terenie Dolnego Śląska, stanowiąc unikatowy

wy zespół obwarowań miejskich prezentujący wyjątkowe wartości historyczne i naukowe, świadcząc jednocześnie o stopniu zaawansowania inżynierii i architektury obronnej okresu średniowiecza.

Basteja przy ul. Obywatelskiej wzniesiona na rzucie podkowy o długości 13 m i szerokości 9,5 m, stanowi największą tego typu budowlę w obrębie murów obronnych Koźuchowa. W 2010 roku miała miejsce katastrofa budowlana, w wyniku której zawaleniu uległa południowa część bastei. Prowadzone badania architektoniczne i archeologiczne oraz roboty budowlane prowadzone od 2013 roku pozwoliły odsłonić wnętrze bastei, podziemne relikty muru wewnętrznego, rozebrano również wtórne nadbudowy. Dr inż. arch. Andrzej Legendziewicz przeprowadził badania architektoniczne bastei, w wyniku których odsłonięto i zinwentaryzowano m.in. relikty strzelnic oraz poziom muru średniowiecznego. W wyniku tych odkryć dokonano weryfikacji początkowego zamierzenia w zakresie formy i sposobu ekspozycji obiektu według projektu autorstwa dra inż. arch. Macieja Małachowicza.

W wyniku zrealizowanych prac dokonano odbudowy bastei do wysokości przyległego muru kurtynowego, wybrano wtórny nasyp ziemny wraz z wykonaniem nowej nawierzchni we wnętrzu obiektu, na obniżonym poziomie, zbudowano pochylnię ze schodami i ukształtowano teren w formie skarpy. Odtworzono również odkryte strzelnice, a w linii muru zaznaczono jego historyczny poziom i część odbudowywaną, dla zachowania prawdy historycznej.



Realizacja zamierzenia umożliwiła scalenie i uczynienie przebiegu obwarowań miejskich Koźuchowa, jak również wpłynęła korzystnie na ekspozycję zabytkowych murów. W wyniku działań Inwestora – Gminy Koźuchów dokonano właściwego zabezpieczenia i ekspozycji bastei, co umożliwiło jej udostępnienie dla zwiedzających. Biorąc pod uwagę niezwykle wartości obiektu, działanie to stanowi znaczący edukacyjny walor.

Karolina Idryjan

## ■ Prace konserwatorskie przy Bramie Młyńskiej wraz z fragmentem murów miejskich w Strzelcach Krajeńskich

W Strzelcach Krajeńskich zakończono prace konserwatorskie i roboty budowlane przy średniowiecznej Bramie Młyńskiej i fragmencie murów miejskich. Inwestycja obejmowała również przylegający do bramy modernistyczny budynek z 1916 roku mieszczący klatkę schodową. Prace polegały m.in. na: usunięciu starych spoin na zaprawie cementowej w elewacjach bramy i w licu muru obronnego, oczyszczeniu powierzchni muru z brudu i nagaru, odgrzybianiu ścian ceglanych, odsalaniu, przemurowaniu uszkodzonych fragmentów muru, uzupełnieniu



brakujących kamieni i cegieł, uzupełnieniu i wzmocnieniu uszkodzonych cegieł, spoinowaniu murów z cegły i kamienia zaprawą wapienno-trasową w kolorze starego wapna, przemurowaniu korony partii muru obronnego, odtworzeniu tynków wapiennych w blendach umieszczonych w elewacjach i w szczytach bramy, a także zmianie sposobu odprowadzenia wody opadowej przy elewacji północnej.

Brama Młyńska w Strzelcach została wzniesiona w ramach średniowiecznych fortyfikacji miejskich na przełomie XIII i XIV w. jako budowla murowana z kamienia i cegły ceramicznej w wątku wendyjskim. Brama jest budowlą murowaną, kilkukondygnacyjną, z ostrołuczny przejazdem w przyziemiu. Pierwotnie Brama Młyńska, podobnie jak niezachowana do dnia dzisiejszego Brama Gorzowska, strzegła dostępu do miasta i była poprzedzona tzw. szją ze zwodzonym mostem przerzuconym nad suchą fosą. W 1916 roku obiekt został adaptowany na potrzeby Muzeum Miejskiego, a po jego północnej stronie dostawiono budynek mieszczący klatkę schodową. Obecnie Brama Młyńska jest użytkowana na potrzeby Szkoły Muzycznej I St. Omawiana inwestycja stanowi kontynuację prac podjętych w ubiegłym roku, polegających na konserwacji partii kamiennej podbudowy i fragmentu lica muru. Pracom poddano wówczas także przylegający od strony południowej do bramy ostrołuczny przejazd bramny.

Przyczyną podjęcia prac był pogarszający się stan techniczny zabytku, wynikający z zastosowania do przemurowań i spoinowania zapraw cementowych, a także zniszczenia mechanicznego cegły oraz ubytków poszczególnych cegieł i kamienia. Taki stan rzeczy powodował zawilgocenie partii elewacji, rozwój grzybów i glonów oraz odsłonięcie miąższu muru i swobodne przenikanie wody opadowej do jego struktury.

Prace przy Bramie Młyńskiej wpisują się w prowadzone od kilku lat roboty budowlane i prace konserwatorskie przy średniowiecznych fortyfikacjach Strzelec. W ich ramach poddano konserwacji znaczny odcinek murów miejskich (w dwóch etapach) oraz odrestaurowano tzw. Basztę Czarownic po północnej stronie założenia. Średniowieczne fortyfikacje Strzelec należą do jednych z najlepiej zachowanych na terenie województwa lubuskiego.

Błażej Skaziński

## ■ Zabezpieczenie zagrożonego odcinka średniowiecznych murów miejskich w Ośnie Lubuskim

W Ośnie Lubuskim wykonano doraźne zabezpieczenie wychylonego odcinka średniowiecznych murów miejskich i zabezpieczono zniszczony łęk Furty Kapłańskiej. Przedmiotem zabezpieczenia był południowo-zachodni odcinek muru, wykonany z kamienia i cegły ceramicznej, o długości 47,95 m i wysokości 5,8 m. Mur na całej długości odcinka uległ silnemu wychyleniu na zewnątrz, a od strony wewnętrznej w jego strukturze znajduje się nad poziomem terenu pęknięcie o znacznej rozwarości. Według sporządzonej wcześniej ekspertyzy budowlanej przyczyną wychylenia może być jednostronne osiadanie fundamentu posadowionego na piaskach średnich, na ogół średnio zagęszczonych, przy wysokich stanach wody gruntowej. Przyczyną wychylenia jest również proces starzenia się materiału użytego do jego wybudowania oraz mała wytrzymałość na naprężania rozciągające. Dodatkową przyczyną tego stanu rzeczy może być rozbiórka w XIX wieku narożnej baszty, która usztywniała jego strukturę.





W pierwszej kolejności wykonano posadowienie za pomocą mikropali dla konstrukcji wsporczej złożonej z 12 oczepów. Następnie dokonano przysunięcia do muru zmontowanej wcześniej stalowej konstrukcji i montażu w oparciu o drewniane słupy i rygle. W końcowym etapie dokonano likwidacji szczelin za pomocą klinów, dokręcenia śrub w połączeniach w celu likwidacji luzów i ułożenia spoin na stykach elementów. Zarazem podparto uszkodzony łęk furty dwoma krążynami z drewna i podparto je słupkami przez podbicie drewnianymi klinami. Inwestorem była Gmina Ośno Lubuskie. Prace zostały wykonane m.in. dzięki środkom finansowym z dotacji Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków oraz Urzędu Marszałkowskiego.

W kolejnym etapie zakłada się wykonanie: docelowego podparcia muru systemem przypór od strony zewnętrznej, wzmocnienia podbudowy, przemurowania oraz wzmocnienia partii korony, a także wykonania niezbędnego uzupełnienia, przemurowania oraz uzupełnienia spoin zaprawą wapienną. Takie postępowanie jest jedynym możliwym, ponieważ częściowa lub całkowita rozbiorca oraz odtworzenie muru obronnego spowodowałyby wymianę substancji zabytkowej, zatarcie historycznych rozwiązań budowlanych i zarazem utratę autentyczności tego odcinka średniowiecznych fortyfikacji.

Miejskie mury obronne w Ośnie Lubuskim zostały wybudowane w kilku etapach od XIII do XV wieku. W kolejnych stuleciach mury były stale remontowane i modernizowane. W XIX i XX wieku z uwagi na znikome wartości militarne zaniechano ich modernizacji, a w niektórych partiach dokonywano obniżenia ich wysokości. Rozebrano też bramy miejskie w celu usprawnienia komunikacji. Na przełomie XIX i XX wieku zaczęto traktować mury obronne jako zabytek i zabezpieczano ich strukturę poprzez wprowadzenie zewnętrznych przypór oraz przemurowanie partii korony muru. Mury obronne wzniesione zostały z kamienia i cegły na zaprawie wapiennej oraz wzmocnione basztami cylindrycznymi i czworobocznymi, półotwartymi. W obwodzie fortyfikacji miejskich znajdują się także późniejsze furty pełniące funkcje komunikacyjne.

Błażej Skaziński

## ■ Inwentaryzacje lubuskich zabytków

W dniach od 3 do 14 sierpnia odbyła się praktyka studentów drugiego roku konserwatorstwa na Uniwersytecie im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Przedmiotem zajęć prowadzonych przez wykładowców UMK były trzy zabytki: kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu, zaprojektowany przy udziale K. F. Schinkla, rygłowy, osiemnastowieczny kościół w Przynotecku (gm. Stare Kurowo) oraz późnośredniowieczna kaplica cmentarna św. Gertrudy w Ośnie Lubuskim.



Inwentaryzacje wykonuje się według instrukcji opracowanej w Zakładzie Konserwatorstwa UMK w skali 1:50 oraz detalu w skali 1:10 i 1:1. Dokumentacja składa się z 12-18 rysunków, tj. planu sytuacyjnego, rzutów przyziemia i kolejnych kondygnacji, więźby dachowej, połączy dachowych, przekrojów poprzecznych, widoków elewacji oraz stolarki. Pomiar zbierany jest w sposób tradycyjny za pomocą taśm metalowych i dalmierzy. Wyniki rejestrowane są na szkicach o formacie A3, a następnie w oparciu o nie powstają rysunki w skali. Rzuty przyziemia mierzone są za pomocą przekątnych lub zewnętrznego poligonu. Poziom wyrównawczy zakłada się przy pomocy tradycyjnych poziomicy lub niwelatorem laserowym.

Praktyki na terenie województwa lubuskiego dla studentów konserwatorstwa UMK prowadzone są od 2010 roku z przerwą w 2014 roku. W ich wyniku powstały dokumentacje dla następujących zabytków:

- w 2010 roku: kościół filialny w Okszy (gm. Witnica), kościół filialny w Kalsku (gm. Międzyrzecz), kościół filialny w Rudnej (gm. Krzeszyce), kościół filialny w Chartowie (gm. Słońsk);
- w 2011 roku: pałac w Murzynowie (gm. Skwierzyna), pałac w Sosnach (gm. Witnica), kościół parafialny w Skwierzynie;
- w 2012 roku: kościół filialny w Goszczanówku (gm. Drezdenko), kościół filialny w Skwierzynie, spichlerz i obora folwarczna w Sosnach (gm. Witnica);
- w 2013 roku: kościół parafialny w Białkowie (gm. Cybinka), kościół filialny i dzwonnica w Bobrówku (gm. Torzym), kościół filialny w Łącznicy (gm. Stare Kurowo), kościół filialny w Pamięcinie (gm. Górzycza), kościół filialny w Stanowicach (gm. Bogdaniec).

Zajęcia możliwe są dzięki zaangażowaniu władz samorządowych i właścicieli zabytków, którzy zapewniają studentom i ich opiekunom zakwaterowanie oraz wyżywienie. W zamian właściciele zabytków otrzymują profesjonalnie wykonaną dokumentację w formie wydruku i w wersji elektronicznej. Jeden egzemplarz dokumentacji trafia do archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków. Inwentaryzacje zabytków mogą zostać następnie wykorzystane przy sporządzaniu programu prac konser-



watorskich, oceny stanu technicznego oraz projektu budowlanego. Do tego czasu takie zastosowanie znalazły dokumentacje wykonane dla kościołów w Okszy, Białkowie i Stanowicach.

Błażej Skaziński

### ■ Chotków – kolejny etap prac remontowych w kościele parafialnym

Rozpoczęto kolejny etap prac remontowych przy kościele parafialnym w Chotkowie. W ramach III etapu wykonywane zostaną m.in. prace w zakresie wymiany pokrycia dachowego na dachu zakrystii, naprawy i wymiany uszkodzonych elementów drewnianej konstrukcji we wnętrzu wieży.



Prace dofinansowane zostały ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Alicja Duda

### ■ Odkrycie nowożytnego wystroju malarskiego we wnętrzu Sanktuarium Matki Bożej Królowej Pokoju w Otyniu

W lipcu i sierpniu 2015 roku przeprowadzono badania konserwatorskie ścian i sklepień wnętrza kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego – Sanktuarium Matki Bożej Królowej Pokoju w Otyniu. W wyniku badań konserwatorskich odkryto nowożytny wystrój malarski prezbiterium, szczególnie dobrze zachowany w partii ściany wschodniej, za ołtarzem głównym, gdzie znajduje się polichromia o motywach roślinnych, oraz w partii północnej arkady łuku tęczowego, gdzie odkryto barokową dekorację przedstawiającą bujne liście akantu. Polichromie zdobiące ścianę wschodnią oraz podłuczca można wstępnie datować na 1. poł. XVII w., z tym że polichromia łuku tęczowego wydaje się być nieco późniejsza. Dokładniejsze datowanie i określenie charakteru malowideł będzie możliwe po odsłonięciu większych partii. Badania konserwatorskie, poprzedzające prace malarskie we wnętrzu kościoła, zostały



w całości sfinansowane ze środków Parafii Rzymskokatolickiej w Otyniu.

Kamila Domagalska

### ■ WRZESIEŃ 2015

### ■ Żagań – II etap prac przy ogrodzeniu zespołu szpitalnego Doroty

Rozpoczęto II etap prac związanych z remontem XIX-wiecznego ogrodzenia zespołu szpitalno-kościelnego, na odcinku przy kościele pw. Krzyża Świętego przy ul. Szprotawskiej w Żaganiu. Prace obejmować będą naprawę mu-



rowanej konstrukcji muru, uzupełnienie spoin i kształtek ceramicznych, odtworzenie zniszczonych partii muru wraz z wzmocnieniem fundamentów, a także wykonanie nowych, metalowych przęsł.

Alicja Duda

### ■ **Badania archeologiczne na wyspach na jeziorze Lubiąż w Lubniewicach**

Dzięki programowi Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz wsparciu Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i gminy Lubniewice, prowadzone już od kilku sezonów prace archeologów z toruńskiego uniwersytetu, pod kierunkiem prof. dra hab. Wojciecha Chudziaka z Instytutu Archeologii UMK w Toruniu, nabrały w tym roku impetu. W ich trakcie dokonano ważnych odkryć, które dowodzą, że na wyspach koncentrowało się najstarsze osadnictwo Lubniewic z okresu plemiennego. Dzięki tegorocznym badaniom wiemy, że wyspy połączone były z lądem dwoma drewnianymi mostami. Przy „małej wyspie” archeolodzy odsłanili liczne pale świadczące o zastosowaniu tu konstrukcji palafitowej, pochodzącej z 1. poł. X w. Badacze odkryli również pozostałości mostu przy „dużej wyspie”. Ich datowanie będzie można określić dopiero po przeprowadzeniu analiz dendrochronologicznych. Na większej wyspie odkryto również ślady nieznanych dotąd fortyfikacji grodowych, natomiast przeznaczenie mniejszej wyspy nie jest znane, bardzo możliwe, że było to miejsce kultu, jednak hipoteza ta wymaga dalszych badań.

Archeolodzy wydobyli ponadto ceramikę i fragmenty naczyń, w wśród nich całe naczynia z okresu od X do XIV w., a ponadto militaria (m.in. żelazne topory, groty, miecz, strzemię), narzędzia (np. ciosło), średniowieczny klucz i łódź wydrążoną z pnia drzewa. Oprócz tego liczne szczątki zwierząt – czaszki tura i niedźwiedzia.



Zdjęcie przedstawia: Pletwonurek wyciąga miecz wczesnośredniowieczny znaleziony w obrębie reliktywów mostu.

Barbara Bielinis-Kopeć

### ■ **Prace konserwatorskie i remontowe we wnętrzu kaplicy pw. Krzyża Świętego w farze w Szprotawie**

Trwają prace konserwatorskie i remontowe we wnętrzu kaplicy pw. Krzyża Świętego w kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Szprotawie. Prace poprzedziły badania konserwatorskie przeprowadzone



w 2014 roku, w wyniku których na ścianie północnej kaplicy odkryto malowidło przedstawiające Golgotę stanowiące tło ołtarza (najprawdopodobniej jego główny element stanowił barokowy krucyfiks z rzeźbą Maria Magdalena oplakująca Chrystusa Ukrzyżowanego, poddany pracom konserwatorskim w 2014 roku). Prowadzone w 2015 roku prace obejmują malowanie ścian i sklepienia kaplicy (za wyjątkiem polichromii pól sklepiennych) oraz prace konserwatorskie i restauratorskie przy barokowej polichromii ściennej. Na początku września br. zakończono prace konserwatorskie i restauratorskie przy witrażu okna zachodniego kaplicy. Zakończenie prac konserwatorskich i malarskich w kaplicy pw. Krzyża Świętego w kościele farnym zaplanowane jest na połowę listopada br. Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków udzielił w 2015 roku dotacji na dofinansowanie prac konserwatorskich przy malowidle ściennym.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, iż od 2006 roku, dzięki zaangażowaniu księdza proboszcza kanonika Ryszarda Grabarskiego, Parafia Rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny prowadzi w kościele farnym skomplikowane inwestycje związane z konserwacją nieruchomości i ruchomych obiektów zabytkowych. W 2006 roku przeprowadzono kompleksowy remont dachów po zniszczeniach spowodowanych wichurą. Wśród zabytków ruchomych poddanych konserwacji dzięki ks. kan. R. Grabarskiemu należy wymienić m.in.: w 2008 roku – płyty nagrobne i epitafia poświęcone pamięci Alexandra von Kietlitz i jego żony, płyta nagrobna z XIV w.; w 2009 roku – anonimowe epitafium ze sceną Zmartwychwstania (około 1568 roku), epitafium Matthiаса Leupoldta



(zm. 1584 roku), epitafium Anny Rosiny Geiger (zm. 1713 roku); w 2011 roku – barokowe ołtarze boczne pw. św. Anny, pw. Matki Bożej Częstochowskiej i pw. Serca Pana Jezusa; w 2012 roku – ołtarze boczne pw. św. Józefa (daw. św. Jana Nepomucena), pw. Matki Bożej Różańcowej, ołtarz pw. MB Nieustającej Pomocy (daw. Czternastu Wspomożycieli); w 2013 roku – barokowy ołtarz boczny pw. św. Wawrzyńca. W 2010 roku przeprowadzono badania konserwatorskie wnętrza korpusu nawowego, prezbiterium i przedsionków, w 2013 roku przeprowadzono badania konserwatorskie wnętrza kaplicy Ogródcowej. Ponadto w 2013 roku przeprowadzono prace malarskie we wnętrzu kościoła. W 2014 roku przeprowadzono prace konserwatorskie przy neogotyckiej chrzcielnicy, barokowym konfesjonale i barokowej rzeźbiarskiej grupie Ukrzyżowania, przy trzech neogotyckich ołtarzach kaplicy Krzyża Świętego, a także prace konserwatorskie przy barokowym ołtarzu pw. Trójcy Świętej, a także dwóch zabytkowych witrażach świątyni. Większość środków potrzebnych na prace konserwatorskie zdobywana jest od osób prywatnych – parafian, niewielką część stanowią dotacje.

Kamila Domagalska

### ■ Remont fasady kamienicy przy ul. Żymierskiego 13 w Świebodzinie

Na ukończeniu jest remont fasady kamienicy przy ul. Żymierskiego 13 w Świebodzinie. Budynek, stanowiący element zwartej, historycznej zabudowy zachodniej pierzei ulicy Żymierskiego, zachował secesyjne zdobienia



elewacji, elementy oryginalnej metaloplastyki w postaci balustrad balkonów i wytłaczanego daszku nad wykuszem oraz dekoracyjnego szczytu o konstrukcji szachulcowej.

Agnieszka Skowron

### ■ Zakończenie prac remontowo-konserwatorskich w zamku w Koźuchowie

Od października 2014 roku do września 2015 roku trwały badania i prace konserwatorskie na elewacjach zam-



ku w Koźuchowie. Rozpoczęto je od wykonania badań stratygraficznych i laboratoryjnych. Na elewacji frontowej odkryto najcenniejsze relikty najstarszej części budowli, m.in. miejsca występowania gładów dawnego budynku bramnego, pochodzącego z XVI w. Ponadto natrafiono na dwie wnęki z częściowo zachowanym napisem, upamiętniającym rozbudowę zamku o budynek bramny, datowaną na lata 1580-1587. Na pozostałych elewacjach również odnaleziono wątki gotyckie ceglane z XV/XVI w. oraz wątki barokowe ceglano i kamienno-ceglane. Badaniom stratygraficznym poddano także portal kamienny z tynkowanym obramieniem.

Prace remontowo-konserwatorskie rozpoczęto od usunięcia tynków cementowych z XX w. oraz zdeintegrowanej cegły, pozostawiając śladowo zachowaną spoinę XVIII w. i starszą gotycką. Powierzchnię ścian pokryto środkiem stopującym sole, większe pęknięcia naprawiono poprzez tzw. szycia, ubytki w wątkach ceglanych i ceglano-kamiennych uzupełniono materiałem zbliżonym pod względem składu, nasiąkliwości i porowatości. W przypadku wątku ceglano-ceglanego przeznaczonego do ekspozycji uzupełnienia w cegle i spoinie scalono kolorystycznie. Do wysokości około 1,5 metra nad poziomem gruntu nałożono tynki renowacyjne, solochłonne w technologii WTA. Na całym licu ścian wykonano tynki mineralne z opracowaniem na szorstko, zagładzane rękawicą o fakturowanej powierzchni. Partie cokołów kamiennych na elewacji północnej i jej wschodniej części poddano pracom konserwatorskim, eksponując ich wątek murów. Malowanie elewacji zostało wykonane według projektu i po wykonanych próbach. Przywrócono kolorystykę ustaloną na podstawie badań konserwatorskich – złamaną biel na płaszczyźnie elewacji i grafitową szarość na detalu architektonicznym. W miejscach, gdzie występowały zamurowania okien, wykonano iluzjonistycznie namalowaną stolarkę okienną. Odkrytą inskrypcję poddano zabiegom konserwatorskim i wyeksponowano na elewacji frontowej zamku. Wykonano także konserwację portalu bramnego w części tynkowanego i kamiennego. Wykonano rekonstrukcję polichromii zarówno na herbie portalu, jak i na węgarach zgodnie z ikonografią w sposób laserunkowy. W miejscu zdemontowanych okien zamontowano nową stolarkę okienną. Dziedziniec wyłożono nowym brukiem kamiennym.

Barbara Bielini-Kopec



## ■ Odtworzenie uszkodzonego fragmentu murów obronnych zamku w Łagowie Lubuskim

Uszkodzenie muru zostało zgłoszone Lubuskiemu Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków przez będącą właścicielem zamku i murów obronnych Gminę Łagów w dniu 17 lutego 2015 roku. W dniu następnym przeprowadzono kontrolę, a następnie wydano zalecenia pokontrolne, w których zobowiązano właściciela do zabezpieczenia zabytku. Realizując zalecenia, Gmina zleciła opracowanie projektu budowlanego, obejmującego wykonanie robót mających na celu odbudowę i remont uszkodzonego fragmentu muru, który przedłożono do uzgodnienia w kwietniu br. Po przeanalizowaniu projektu uznano, że zaproponowane w nim rozwiązania są zgodne z zaleceniami pokontrolnymi oraz prawidłowe pod względem konserwatorskim, w związku z czym wydano pozwolenie, zaś Gmina przystąpiła do realizacji prac. Po ich zakończeniu dokonano odbioru robót, potwierdzając ich wykonanie zgodnie z zatwierdzoną dokumentacją projektową.



Zamek joannitów w Łagowie został wzniesiony przez komandora Hermana von Werberg, preceptora Baliwatu Brandenburskiego, który w latach 1350-1426 miał tu swą siedzibę. Obecność zakonu w Łagowie, który stał się siedzibą komandorii, obejmującej potemplariuszowskie dobra Wielkiejwsi i Sulęcina, rozpoczęła się w 1347 roku. Warownię zlokalizowano na sztucznym wzniesieniu, w przesmyku pomiędzy jeziorem Trześniowskim i Łagowskim, wznosząc ją wokół czworokątnego dziedzińca, opasując z trzech stron murami kurtynowymi i zamykając od strony zachodniej murowanym, jednotraktowym, dwukondygnacyjnym skrzydłem mieszkalnym. W południowo-wschodnim narożniku zlokalizowano charakterystyczną dla tego typu warowni wieżę, o czworobocznej podstawie i cylindrycznych kondygnacjach górnych. Wzgórze zamkowe otoczono murem obronnym z półokrągłymi, małymi bastejami. Na początku XVI wieku podwyższono wieżę i dobudowano od wschodu basztę bramną, która jest obecnie częścią szyi wejściowej. W II połowie XVI wieku wzniesiono analogiczne, dwukondygnacyjne, jednotraktowe skrzydło północne, o trzech salach na parterze i na piętrze. Po zniszczeniach wojny trzydziestoletniej warownię odbudowano, nadając

jej cechy stylu barokowego, dostawiając od południa trzecie, analogiczne do wcześniejszych skrzydło. Wzniesione w 1712 roku skrzydło wschodnie potraktowano odmiennie od pozostałych, otwierając je na dziedzińiec arkadami. W 1734 roku zbudowano szczyt wejściową. Elewacje przebudowano, wprowadzając boniowane narożniki i regularnie rozmieszczone, prostokątne okna, ozdobione uszakowymi obramieniami. Wielowiekową obecność joannitów w łagowskiej twierdzy zakończyła kasata zakonu w 1810 roku. Obiekt przeszedł wówczas w ręce prywatne. W tym czasie po raz kolejny przebudowano skrzydło południowe i północne. Po II wojnie światowej zamek stał się własnością Skarbu Państwa. W latach 1966-69 Pracownice Konserwacji Zabytków w Poznaniu przeprowadziły w obiekcie rozległy remont związany z adaptacją zamku na hotel. W obecnej formie zamek jest budowlą czteroskrzydłową, dwukondygnacyjną, założoną na planie czworoboku zbliżonego do kwadratu, o murach wzniesionych z kamienia i cegły. Główne wejście, prowadzące wysokimi schodami przez długą szczyt wejściową do położonego 10 metrów wyżej wewnętrznego dziedzińca, zlokalizowano od wschodu, naprzeciwko kościoła. Przechodzący przez wszystkie cztery skrzydła korytarz, obiegający zamek na wysokości piętra, mieści drzwi prowadzące do pomieszczeń mieszkalnych. Aktualnie obiekt jest własnością gminy Łagów i pełni nadal funkcję hotelową. Istotnym elementem systemu umocnień zamku są mury obronne, sprzężone z obwarowaniami miejscowości. Ich stan zachowania nie jest zadowalający, co skutkowało awarią budowlaną na początku bieżącego roku. Zaisntniała również konieczność prowizorycznego podparcia narożnika, zaś docelowo całość obwarowań wymaga rozpoznania pod względem stanu technicznego, a następnie rozpoczęcia kompleksowego remontu.

Agnieszka Kirkor-Skowron

## ■ PAŹDZIERNIK 2015

### ■ Chichy – zakończenie I etapu robót budowlanych przy kościele

Zakończony został I etap robót budowlanych polegający na zabezpieczeniu uszkodzonej konstrukcji więźby



dachowej nad nawą kościoła. W ramach prac wykonano także wymianę pokrycia dachów nad prezbiterium, zakrystią i kaplicą wraz z wykonaniem nowego systemu odprowadzania opadów atmosferycznych.

Alicja Duda

### ■ Remont elewacji frontowej budynku przy ul. Żymierskiego 15 w Świebodzinie

Zakończono remont elewacji frontowej budynku przy ul. Żymierskiego 15 w Świebodzinie, której przywrócono pierwotną kolorystykę oraz odtworzono uszkodzone elementy detalu architektonicznego. Neobarokowy, murowany, nakryty dachem mansardowym budynek mieszkalny



stanowi element historycznej zabudowy zachodniej pierzei ul. Żymierskiego. Obiekt zachował pierwotną formę, na elewacjach zachował się detal architektoniczny. Dach zdobią dekoracyjne lukarny. Budynek jest wpisany do rejestru zabytków.

Agnieszka Kirkor-Skowron

### ■ Świebodzin – zakończenie remontu elewacji budynku przy ul. Żymierskiego 13

Zakończono remont fasady secesyjnej kamienicy przy ul. Żymierskiego 13 w Świebodzinie. Podczas prac przywrócono pierwotną kolorystykę elewacji. Sztukatorskie detale architektoniczne zostały oczyszczone z warstwy cementowego tynku nakrapianego, typu „baranek”, który zniekształcił ich formę rzeźbiarską. Odtworzono ponadto zniszczone fragmenty zdobień. Oczyszczono i zakonserwowano oryginalne, kute balustrady balkonów, pokrycie



daszku wykusza z tłoczonej blachy oraz drewniane elementy ozdobnego, szachulcowego szczytu kamienicy.

Agnieszka Kirkor-Skowron

### ■ Zakończenie remontu budynków LORO w Świebodzinie

Zakończono remont budynków A, B i C należących do Lubuskiego Ośrodka Rehabilitacyjno-Ortopedycznego przy ul. Zamkowej w Świebodzinie.

Pochodzące z przełomu XIX i XX wieku oraz z lat 30. wieku XX zabytkowe budynki Lubuskiego Ośrodka





Rehabilitacyjno-Ortopedycznego są elementem historycznej zabudowy ulic Zamkowej i Szpitalnej. Ich fasady tworzą pierzeje u zbiegu obu ulic. Z uwagi na bardzo zły stan zachowania elewacji konieczne było wykonanie ich remontu. Podczas prac odtworzony został ich oryginalny wygląd, zaś sztukatorski detal architektoniczny został zakonserwowany.

Prace objęły także konserwację zabytkowej, ceramicznej figury św. Józefa, zdobiącej fasadę dawnego Domu Zakonnego Sióstr Boromeuszek, który obecnie stanowi jeden z obiektów Lubuskiego Ośrodka Rehabilitacyjno-Ortopedycznego. Prace przy rzeźbie wykonali dyplomowani konserwatorzy dzieł sztuki.

Agnieszka Kirkor-Skowron

### ■ Prace przy ławach w kościele parafialnym pw. Matki Bożej Bolesnej w Łysinach

W kościele parafialnym pw. Matki Bożej Bolesnej w Łysinach, gm. Wschowa, są na ukończeniu prace konserwatorskie przy ławach. Kościół w Łysinach został ufundowany w 3. ćw. XIX wieku przez Nimfę z Modlibowskich Kęszyczką. W jego wnętrzu zachowało się jednorodne neogotyckie wyposażenie z czasu budowy kościoła. Komplet 24 ław



wpisany jest do rejestru zabytków wraz z innymi elementami wystroju i wyposażenia kościoła. Są to ławy drewniane z bokami dekorowanymi snycersko, obecnie malowane w kolorze brązu z szarym obiciem tapicerskim na siedziškach. W 2014 roku przeprowadzone zostały badania konserwatorskie, które wykazały, że ławki wykonano w oryginale z drewna sosnowego i pokryto malaturą o spoiwie białkowym w jednorodnym, szaro-beżowym, ugrowym kolorze, a opracowanie naniesiono na podłoże wcześniej zagruntowane bielą cynkową ze spoiwem białkowym, całość zabezpieczając olejem schnącym. Część elementów ławek w XX wieku została wymieniona na nowe, wykonane z drewna dębowego. Prowadzone prace mają na celu poprawę stanu zachowania ławek oraz pozwolą na przywrócenie pełnej wartości artystycznej, estetycznej i ekspozycyjnej.

Elżbieta Górowska

### ■ Badania w kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Sławie

W kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Sławie przeprowadzono badania konserwatorskie elewacji oraz stolarki okiennej i drzwiowej. Kościół wzniesiony został w latach 1834-1836 w stylu klasycystycznym. Zbudowany jest on z cegły, otynkowany, z dwukondygnacyjnym korpusem wzniesionym na rzucie prostokąta i wieżą od strony zachodniej. Dach korpusu kryty jest dachówką karpiówką układaną w koronkę, a zwieńczona krzyżem iglica wieży – blachą miedzianą. Elewacje dekorowane są boniowaniem w partii przyziemia i profilowanymi gzymsami. Wszyst-



kie otwory okienne zamknięte są łukiem pełnym. Badania konserwatorskie pozwoliły uzyskać informacje na temat oryginalnej kolorystyki tynków zewnętrznych i detali architektonicznych oraz elementów stolarki.

Elżbieta Górowska

### ■ Remont elewacji kamienic przy ul. Rynek 5, 6 i ul. Powstańców Wlkp. 1 we Wschowie

Trwają prace związane z remontem elewacji trzech kamienic położonych w północno-zachodniej pierzei rynku we Wschowie. Prace poprzedzone były badaniami konserwatorskimi. Celem badań było uzyskanie informacji na temat oryginalnej technologii i faktury tynków





szowej 2 – badania klatki schodowej i stolarki. Budynki przy ul. Ks. Kostki 7 i Boh. Westerplatte 7, zlokalizowane w zwartej pierzei przyulicznej, zbudowane zostały w XIX wieku, natomiast usytuowany w rynku budynek przy ul. Ratuszowej 2, powstał w okresie późnego gotyku (XVI wiek), a przebudowany w XIX wieku. W trakcie badań udało się odnaleźć pierwotne opracowania tynkarskie i malarskie na elewacjach i klatce schodowej oraz określić sposób wykończenia i pierwotną kolorystykę elementów stolarki. Wyniki badań przyczynią się do prawidłowego przeprowadzenia planowanych prac remontowych w budynkach.

Elżbieta Górowska

oraz ich kolorystyki. Badania przyczyniły się do prawidłowego przygotowania inwestycji i podjęcia właściwych decyzji konserwatorskich. W wyniku badań zidentyfikowano oryginalne opracowania tynkarskie i malarskie na elewacjach wszystkich trzech kamienic. W budynku przy ul. Powstańców Wlkp. odkryte zostały oryginalne XVII-wieczne warstwy tynkarskie i malarskie zarówno na powierzchni elewacji, jak i detalach architektonicznych. W związku z powyższym w trakcie prac zostanie przywrócona oryginalna kolorystyka budynków, a w kamienicy przy ul. Powstańców Wlkp. 1 konieczne będzie przeprowadzenie prac konserwatorskich, przywracających pierwotny wygląd dekoracjom architektonicznym i zabezpieczających oryginalne tynki.

Elżbieta Górowska

#### ■ **Wschowa – badania konserwatorskie w budynkach przy ul. Ks. Kostki 7, ul. Boh. Westerplatte 7 i ul. Ratuszowej 2**

We Wschowie przeprowadzono kolejne badania konserwatorskie obiektów wpisanych do rejestru zabytków. W kamienicy przy ul. Boh. Westerplatte 7 i Ks. Kostki 7 wykonano badania elewacji oraz stolarki okiennej i drzwi wejściowych od frontu i od podwórza, a przy ul. Ratu-





ARCHEOLOGIA

ARCHEOLOGIA

ARCHEOLOGIA

---

# ARCHEOLOGIA

---

ARCHEOLOGIA

ARCHEOLOGIA

ARCHEOLOGIA

ARCHEOLOGIA

ARCHEOLOGIA

ARCHEOLOGIA

ARCHEOLOGIA

ARCHEOLOGIA

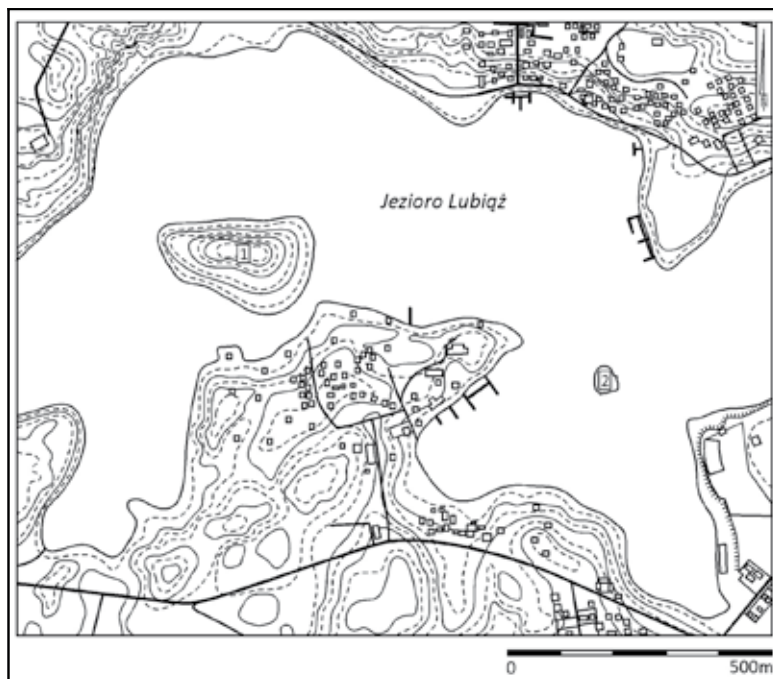




# Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy nad jeziorem Lubiąż na ziemi lubuskiej – badania Instytutu Archeologii UMK w Toruniu w latach 2013-2015

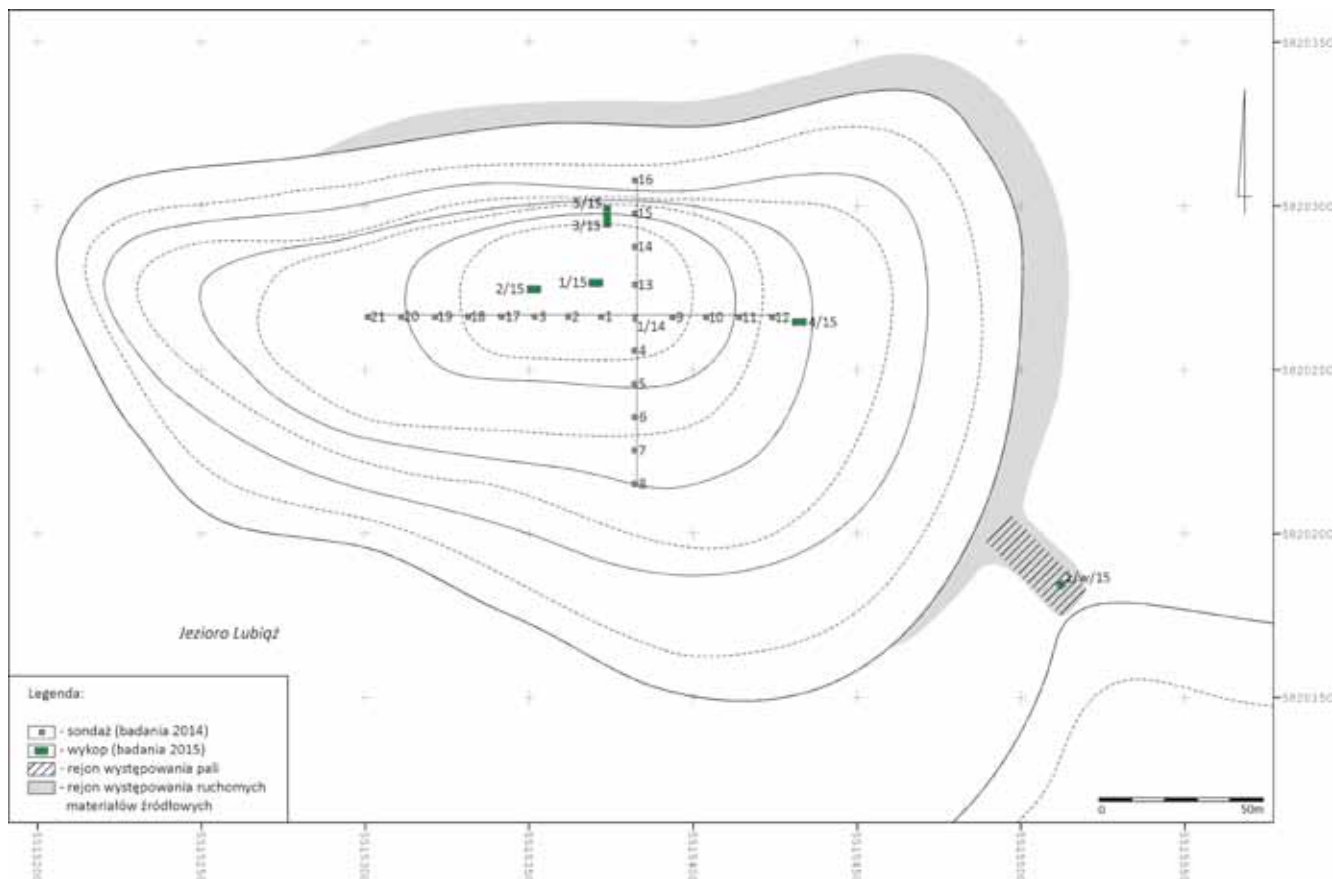
Wojciech Chudziak, Ryszard Kaźmierczak, Barbara Kowalewska, Jacek Niegowski  
– Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Od 2009 roku przedmiotem zainteresowania archeologów z ośrodka toruńskiego stały się wczesnośredniowieczne struktury osadnicze ziemi lubuskiej usytuowane bezpośrednio nad licznymi akwenami jeziornymi, charakterystycznymi dla tego regionu. W pierwszej kolejności badaniami wykopaliskowymi – zarówno lądowymi, jak i podwodnymi – objęto małą wyspę w Przełazach na jeziorze Niesłysz, gdzie zarejestrowano relikty grodu oraz drewnianego mostu łączącego wyspę ze wschodnim brzegiem jeziora (badania w latach 2009-2011; Bojarski, Chudziak, Kaźmierczak, Kowalewska, Niegowski 2010). Następne badania o podobnym charakterze przeprowadzono w Nowym Dworcu na Jeziorze Paklicko Wielkie, gdzie odsłonięto pozostałości drewnianej zabudowy wyspy wraz z relikdami przeprawy mostowej prowadzącej od północno-wschodniego brzegu akwenu (badania w latach 2011-2014 roku; Chudziak, Kaźmierczak, Kowalewska, Niegowski 2012). Kolejne tego rodzaju prace przeprowadzono na jeziorze Lubiąż w Lubniewicach, skąd znane były relikty podwodnych konstrukcji palowych, usytuowanych bezpośrednio przy tzw. Wyspie Małej w południowo-wschodniej części jeziora (badania w latach 2013-2015). Wszystkie te prace realizowane były początkowo w ramach programu naukowego „Wyspy w krajobrazie przyrodniczo-kulturowym Słowian Zachodnich”, a od 2014 roku stanowią również część wieloletniego projektu NPRH pt. „Człowiek na Pograniczu – systemy komunikacji interregionalnej i ich infrastruktura transferowa na Niżu Polskim we wczesnym średniowieczu”. Celem tego projektu jest inwentaryzacja



Ryc. 1. Lubniewice, jezioro Lubiąż, gm. Lubniewice, pow. sulęciński, woj. lubuskie. 1 – Lubniewice, stan. 9, arkusz AZP 49-11/1; 2 – Lubniewice, stan. nr 10, AZP 50-12/19), (oprac. B. Kowalewska, R. Kaźmierczak).

i opracowanie pod względem funkcjonalno-przestrzennym wczesnośredniowiecznych miejsc centralnych, usytuowanych w strefach pogranicznych, bezpośrednio związanych ze szlakami dalekosiężnymi, łączącymi sąsiadujące ze sobą regiony. Ostatnio stwierdzono, że szczególne miejsce w tego rodzaju strukturach osadniczych odgrywały wyspy jeziorne, waloryzowane zarówno w kategoriach symbolicznych, jak i praktyczno-użytkowych (Chudziak, Pranke, Kaźmierczak 2014). Terytorium objęte badania-



Ryc. 2. Lubniewice, stan. 9, gm. Lubniewice, pow. sulęciński, woj. lubuskie. Planigrafia sondażu i wykopów zrealizowanych w obrębie wyspy (oprac. B. Kowalewska).

mi, określane jako ziemia lubuska, zlokalizowane na rubieży Wielkopolski, Pomorza, Śląska i Brandenburgii jest pod tym względem wyjątkowe, gdyż natężenie występowania takich miejsc jest na tym obszarze, rozpatrując to w skali całej Słowiańszczyzny Zachodniej, ponadprzeciętne. Poza trzema wymienionymi stanowiskami, z omawianego obszaru znane są dalsze dwie wyspy eksploatowane przez lokalne społeczności we wczesnym średniowieczu, obie odkryte w trakcie badań ewidencji stanowisk podwodnych AZP prowadzonych przez Instytut Archeologii UMK w Toruniu (Jezioro Długie i jezioro Lubiąż).

Jezioro Lubiąż położone jest na terenie Pojezierza Łagowskiego i stanowi część zlewni Lubawki, lewobrzeźnego dopływu Obry. Badaniami objęto zarówno teren Wyspy Małej (Lubniewice, stan. 10), jak również Wyspę Księży Ostrów (Miłości), (Lubniewice, stan. 9), (ryc. 1). W obu przypadkach w bezpośrednim otoczeniu wysp oraz w strefie zlokalizowanych w trakcie tych prac reliktywów przepraw mostowych przeprowadzono także penetrację podwodną. Pracami terenowymi, dofinansowanymi ze środków **Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków** i **Urząd Miasta w Lubniewicach** kierował dr Ryszard Kazmierczak, a całość badań koordynował kierownik projektu NPRH prof. Wojciech Chudziak. Ze względu na specyfikę badawczą projektu w badaniach brali udział również specjaliści reprezentujący nauki przyrodnicze, m.in. geomorfolog (dr Jarosław Kordowski z Instytutu Geografii PAN

oddział w Toruniu) i archeobotanik (dr hab. Agnieszka Noryskiewicz z Instytutu Archeologii UMK w Toruniu).

### ■ WYSPA KSIĘŻY OSTRÓW, STAN. 9 (AZP 49-11/1)

Pierwsza z omawianych wysp, o powierzchni około 4 ha, położona jest na wysokości środkowego odcinka Jeziora Lubiąż przy jego południowym brzegu (działka nr 5307/1) (ryc. 1). W jej obrębie zaewidencjonowane i wpisane do rejestru jest lądowe stanowisko archeologiczne określone jako a) domniemane grodzisko i osada podgrodowa datowana w oparciu o fragmenty ceramiki naczyńowej na X-XII wiek oraz b) ślad osadnictwa z XIII-XIV wieku (Lubniewice, stan. 9, arkusz AZP 49-11/1, gm. Lubniewice, pow. sulęciński, woj. lubuskie).

Badania o charakterze powierzchniowym tego obiektu, pod kierunkiem A. Marcinkiana miały miejsce w 1967 roku – wówczas na podstawie 82 ułamków naczyń został on określony jako osada z okresu wczesnego średniowiecza (X-XI wiek). Kolejne, tego samego typu rozpoznanie, zostało przeprowadzone w 2000 roku przez T. J. Horbacz i Z. Lechowicza, chronologię stanowiska przesunięto wówczas aż do XIV wieku (*Karta Ewidencji Stanowiska Archeologicznego, archiwum WUOZ w Zielonej Górze, Delegatura w Gorzowie Wlkp.*). Obecnie powierzchnia wyspy jest całkowicie zarośnięta lasem oraz gęstymi krzakami





Ryc. 3. Lubniewice, stan. 9, gm. Lubniewice, pow. sulęciński, woj. lubuskie. Wykop 4/15 – obiekt 10 (fot. B. Kowalewska).



Ryc. 4. Lubniewice, stan. 9, gm. Lubniewice, pow. sulęciński, woj. lubuskie. Wykop 1/15 – profil południowy z odsłoniętymi nawarstwieniami kulturowymi (fot. R. Kaźmierczak).



Ryc. 5. Lubniewice, stan. 9, gm. Lubniewice, pow. sulęciński, woj. lubuskie. Wykop 2/15 – profil południowy z odsłoniętymi nawarstwieniami kulturowymi (fot. R. Kaźmierczak).

z pozostałościami dawnych ścieżek spacerowych, a jej maksymalne przewyższenie w stosunku do poziomu lustra wody wynosi około 12 m.

W roku 2013 w rejonie południowej strefy brzegowej wyspy przeprowadzono badania podwodne o charakterze penetracyjnym, które zrealizowano w ramach programu ewidencji stanowisk podwodnych AZP Instytutu Archeologii UMK w Toruniu. Nie natrafiono wówczas na żaden materiał źródłowy, który można powiązać z występującym na lądzie stanowiskiem archeologicznym, aczkolwiek przypuszczano, że przedmioty zabytkowe, a zwłaszcza

ewentualne struktury drewniane mogą zalegać głębiej w obrębie osadów jeziornych (Kaźmierczak, Chudziak, Kowalewska, Niegowski 2013, s. 4-5).

Prace terenowe zrealizowane w ostatnich dwóch latach na dużej wyspie jeziora Lubiąż ukierunkowano na rozpoznanie stratygrafii kulturowej domniemanego grodziska oraz sprecyzowanie jego chronologii. W pierwszym, wstępnym etapie badań przeprowadzonym w sezonie 2014 założono 21 wykopów sondażowych o wymiarach 0,2 x 0,2 m oraz jeden wykop o wymiarach 1 x 2 m, które usytuowano wzdłuż osi N-S oraz E-W przechodzących przez największe wyniesienie terenowe zlokalizowane w centralnej części wyspy (ryc. 2). Na ich podstawie stwierdzono, iż nawarstwienia kulturowe, sięgające miejscami około 1 m miąższości, zalegają głównie w obrębie środkowej, wschodniej oraz południowo-wschodniej partii badanego obszaru. W trakcie eksploracji wytyczonych sondaży odkryto stosunkowo dużą liczbę fragmentów ceramiki wczesnośredniowiecznej, zarówno częściowo, jak i całkowicie obtaczanej (122 fragmenty).

W drugim etapie prac wykopaliskowych, podjętym w roku 2015, na rozpoznanej wstępnie powierzchni założono 4 wykopy badawcze o wymiarach 2 x 4 m oraz jeden wykop o wymiarach 2 x 2 m (ryc. 2). Trzy z nich zlokalizowano w obrębie największej kulminacji terenu, w miejscu domniemanego grodu (wykopy 1/15, 2/15 i 3/15), jeden usytuowano na stoku tworzącym kulminację (wykop 5/15), a kolejny we wschodniej części wyspy, na obszarze osady podgrodowej (wykop 4/15). Zadokumentowano w nich stosunkowo zróżnicowaną stratygrafię kulturową, wskazującą na intensywne użytkowanie tego miejsca w okresie wczesnego średniowiecza. W części centralnej oraz wschodniej (wykopy 1/15 i 4/15) odsłonięto nawarstwienia oraz obiekty kulturowe związane z zabudową wnętrza domniemanego grodu oraz osady podgrodowej, wśród których wyróżnić można obiekty o charakterze mieszkalnym i gospodarczym, zalegające do głębokości 2 m poniżej obecnego poziomu gruntu (ryc. 3, 4). Po stronie zachodniej (wykop 2/15) stwierdzono natomiast nawarstwienia kulturowe z okresu nowożytnego (XIX wiek?), tworzące nasyp stanowiący efekt bliżej nieokreślonych, ówczesnych przeobrażeń rzeźby terenu. Ze względu na ich przemieszany charakter, występowały w nich fragmenty ceramiki zarówno pradziejowej i wczesnośredniowiecznej, jak i nowożytnej (ryc. 5). Dopiero pod nimi, na głębokości około 1,1 m, znajdowały się warstwy oraz obiekty o przynależności chronologiczno-kulturowej analogicznej do stratygrafii odsłoniętej w pozostałych wykopach badawczych. Z kolei w części północnej badanego wyniesienia terenowego, w obrębie jego krawędzi (wykopy 3/15 i 5/15), zarejestrowano niewielki nasyp wału oraz związane z nim negatywy spalonych, drewnianych belek stanowiących zapewne relikty konstrukcji delimitujących od strony północnej największą kulminację terenu (ryc. 6).

Równocześnie z pracami lądowymi, w obrębie wyspy prowadzono także badania podwodne, mające na celu odnalezienie ewentualnych struktur przeprawy mosto-

wej oraz ruchomego materiału źródłowego. W wyniku intensywnych penetracji prowadzonych po stronie południowo-wschodniej wyspy natrafiono na kilkanaście pali usytuowanych w pasie o szerokości od kilku do kilkunastu metrów, łączącym wyspę z pobliskim lądem. Ich końce tylko nieznacznie wystawały powyżej poziomu piasków zalegających na dnie akwenu. W strefie występowania pali, w odległości 7 m od brzegu jeziora założono wykop badawczy o powierzchni 2 x 2 m, w którym odsłonięto osady jeziorne, przykrywające liczne struktury drewniane. W sumie zinventaryzowano 26 pionowo lub ukośnie wbitych pali dębowych i sosnowych oraz dwa fragmenty dranic. Pobrano z nich 10 prób do datowania dendrochronologicznego. W miejscu występowania powyższych konstrukcji odnaleziono liczne przedmioty zabytkowe, m.in. 9 żelęczy toporów, miecz, kord, 10 noży, 6 wędzideł, strzemię, spust kuszy, klucze, naczynia metalowe i ceramiczne oraz kości zwierzęce, datowane w szerokich ramach chronologicznych od X do XIV wieku. Na bardzo dużą ilość ceramiki naczyniowej oraz kości zwierzęcych natrafiono ponadto podczas systematycznych penetracji podwodnych prowadzonych wzdłuż wschodniej i północnej krawędzi wyspy. Do wyjątkowych znalezisk należy skupisko czaszek zwierzęcych, w tym bydła, koni, jeleni, turów oraz niedźwiedzia, odkryte po północno-wschodniej stronie wyspy.

## ■ LUBNIEWICE, STAN. NR 10 (AZP 50-12/19)

Wyspa położona w ramach działki geodezyjnej nr 5307/3, zarządzanej przez Nadleśnictwo w Lubniewicach, jest obecnie całkowicie zalesiona wysokim drzewostanem, a jej powierzchnia o maksymalnych wymiarach 50 x 40 m nie przekracza 0,2 ha i jest wyeksponowana o około 0,6 m powyżej poziomu lustra wody (47,92 m n.p.m. w 2013 roku).

Po raz pierwszy stanowisko lądowe w granicach obecnej wyspy zostało rozpoznane przez badaczy niemieckich i weszło do literatury przedmiotu jako tzw. osada palafitowa. Kolejne nieinwazyjne badania tego miejsca przeprowadził A. Marcinkian w 1967 roku. Na podstawie 41 fragmentów ceramiki naczyniowej, zalegających na powierzchni wyspy, stanowisko określono wówczas jako osadę z okresu wczesnego średniowiecza. Ponowne badania o charakterze powierzchniowym zrealizowano pod kierunkiem T. J. Horbacza i Z. Lachowicza w ramach Archeologicznego Zdjęcia Polski w 2000 roku. W wyniku weryfikacji miejsce to określono jako domniemaną osadę palafitową, a w oparciu o 26 fragmentów naczyń ceramicznych chronologię stanowiska zamknięto w przedziale X-XII wieku. W 2013 roku w ramach środków **Ministra Kultury i Ochrony Dziedzictwa Narodowego** – program operacyjny Dziedzictwo kulturowe, priorytet Ochrona zabytków archeologicznych, zadanie **Ewidencja stanowisk podwodnych AZP** – w strefie przybrzeżnej wyspy przeprowadzono penetracje podwod-



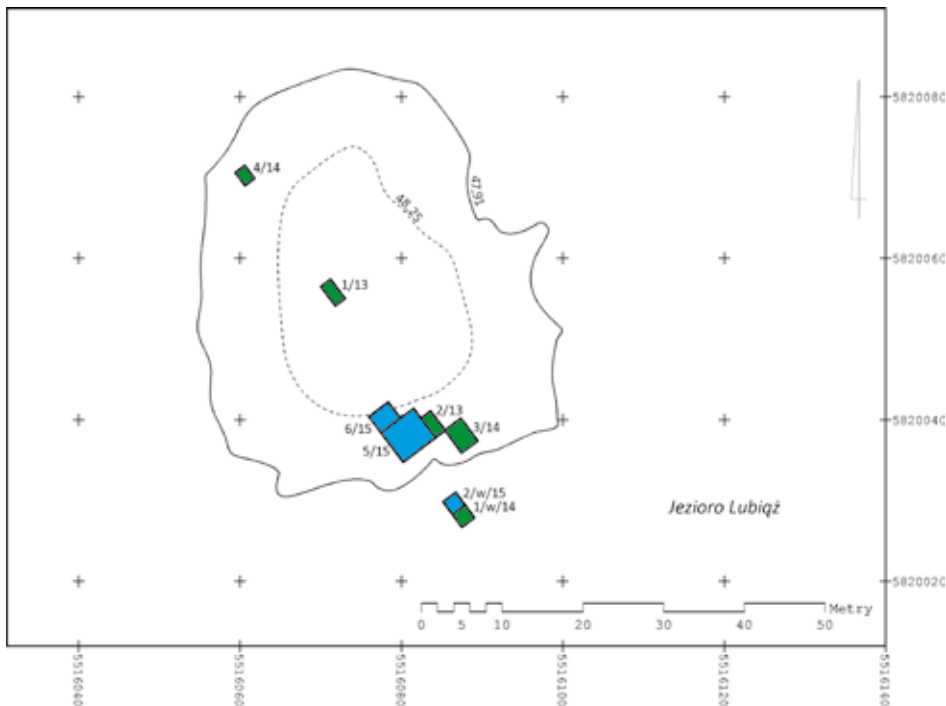
Ryc. 6. Lubniewice, stan. 9, gm. Lubniewice, pow. sulęciński, woj. lubuskie. Wykop 3/15 – rzut dna z odsłoniętymi negatywami dranic lub belek (fot. R. Kaźmierczak).

ne, podczas których natrafiono na konstrukcje drewniane, datowane metodą dendrochronologiczną na koniec IX wieku (T. Ważny, *Analiza dendrochronologiczna drewna z Lubniewic*, 2013), oraz na liczne fragmenty i całe formy naczyń ceramicznych pochodzące z tego samego okresu (Kaźmierczak, Chudziak, Kowalewska 2013).

Od 2013 roku Instytut Archeologii UMK w Toruniu prowadzi systematyczne badania obejmujące zarówno środowisko lądowe, jak również podwodne. W trakcie trzech sezonów wykopaliskowych w granicach wyspy zrealizowano w sumie sześć wykopów o łącznej powierzchni 50,75 m<sup>2</sup>, których położenie dostosowano do jej aktualnego stanu zadrzewienia (ryc. 7). Każdy z nich miał na celu rozpoznanie pierwotnego ukształtowania terenu wraz z przebiegiem linii brzegowej wyspy, określenie charakteru nawarstwień kulturowych i ich wzajemnych relacji stratygraficznych oraz uchwycenie ewentualnych reliktyw konstrukcji drewnianych wraz z ich zasięgiem.

W ramach wykopów zlokalizowanych w południowo-wschodniej części wyspy (2/13, 3/14, 5/15, 6/15) zadokumentowano zbliżony układ nawarstwień kulturowych wyznaczających wczesnośredniowieczne poziomy osadnicze (ryc. 8). Prace eksploracyjne prowadzono średnio do głębokości 2 m. W obrębie humusu poprzerastanego korzeniami drzew i krzewów, o miąższości dochodzącej do 40 cm, zalegały fragmenty częściowo oraz całkowicie obtaczanej wczesnośredniowiecznej ceramiki naczyniowej. Bezpośrednio pod nim, na całej powierzchni wykopów występowały szaro-brunatne piaski gliniaste o strukturze gruboplamistej, a następnie na głębokości około 40 cm od powierzchni gruntu soczewki jasnożółtych piasków jeziornych o charakterze zalewowym rozdzielające poziomy osadnicze związane ze starszą fazą użytkowania wyspy we wczesnym średniowieczu. Poniżej wyróżniono warstwę o miąższości od 20 do 60 cm o organicznym substracie złożonym z murszy, torfów, ścinków drzew, fragmentów kości zwierzęcych i poroża oraz ułamków częściowo obtaczanej ceramiki naczyniowej. W jej spągu na głębokości około 1–1,1 m zadokumentowano elementy drewniane w postaci sosnowych oraz dębowych pali, a także zalegające w układzie horyzontalnym konstrukcje drewniane, stanowiące prawdopodobnie pozostałości pomostów. W wykopie 3/14 tworzyły je okrągłaki o średnicy około 10 cm oraz dranice o szerokości od 12 do 40 cm, ułożone na odcinku o długości 2,7 m i w pasie o sze-





Ryc. 7. Lubniewice, stan. 10, gm. Lubniewice, pow. sulęciński, woj. lubuskie. Planigrafia wykopów badawczych zrealizowanych w obrębie wyspy (oprac. R. Kaźmierczak, B. Kowalewska).

rokości 1,6 m (ryc. 9). Wszystkie elementy przylegały ściśle do siebie, tworząc rodzaj stosunkowo równej, częściowo nadpalonej nawierzchni. Dodatkowo zastabilizowano je załegającymi poniżej w układzie poprzecznym dwoma okrągłakami oraz palami o średnicy 12-14 cm, wbitymi wzdłuż zewnętrznej krawędzi domniemanego pomostu i mniejszymi palikami nieregularnie umieszczonymi pomiędzy jego poszczególnymi elementami. Z tym samym poziomem osadniczym związana była również linia burty uchwycona w wykopie 5/15, która wyznaczała pierwotną granicę wyspy, cofniętą w stosunku do obecnego brzegu o około 6 m (ryc. 10). Poniżej tej warstwy załegał kolejny poziom piasków jeziornych stopniowo wypływających się na linii burty, a pod nim kolejna warstwa o organicznym substracie złożona z murszy, torfów, nieregularnie załegających konarów oraz gałęzi, rozłożonej trzciny, mchów, fragmentów kości zwierzęcych i poroża oraz ułamków częściowo obtaczanej



Ryc. 8. Lubniewice, stan. 10, gm. Lubniewice, pow. sulęciński, woj. lubuskie. Wykop 3/14 – profil południowo-zachodni z odsłoniętymi nawarstwieniami kulturowymi (fot. R. Kaźmierczak).

ceramiki naczyniowej, zaklasyfikowanej ze względu na cechy morfologiczno-stylistyczne m.in. do typu Tornow i Menkendorf. Jej stosunkowo jednolitą strukturę jedynie w ramach wykopu 5/15 rozdzielała warstwa z dużą ilością spalenizny i węgla drzewnych, prawdopodobnie rozgraniczająca kolejny poziom osadniczy. Najniższe poziomy o antropogenicznej genezie wyróżniono w postaci jasnożółtych piasków ilastych i jasnobrunatnych glin lekkich, załegających bezpośrednio nad calcem.

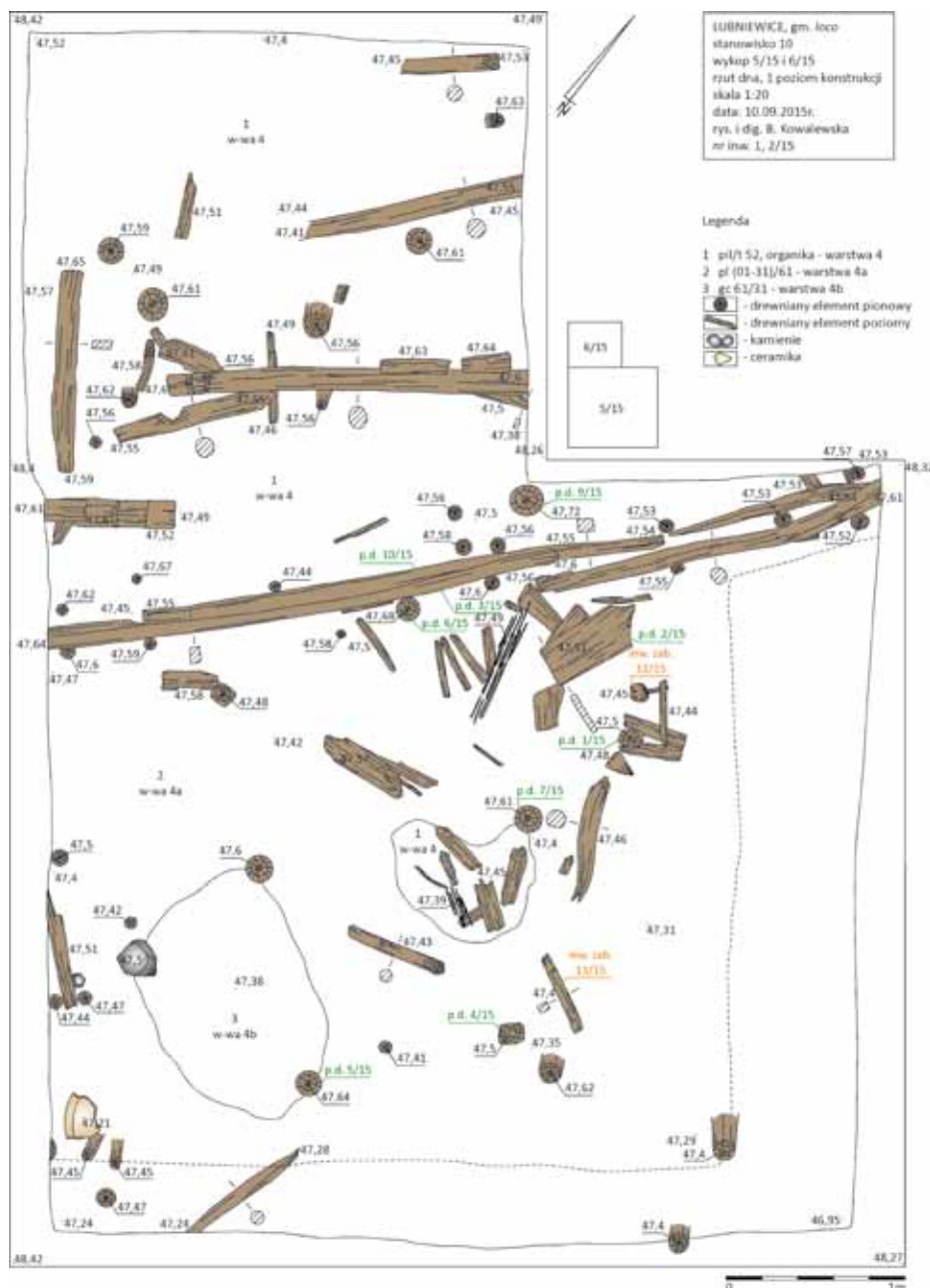
Podobny układ stratygraficzny, ale o mniejszej miąższości, zarejestrowano w ramach dwóch wykopów wyznaczonych w środkowej części wyspy (wykop 1/13) i przy północno-zachodniej linii brzegowej (wykop 4/14). W ich obrębie także wyróżniono minimum dwa poziomy zalewowe, wyznaczające kolejne etapy użytkowania tego miejsca, rozdzielone warstwą o substracie organicznym, choć nie tak intensywnym, jak w przypadku

wczesniejszych wykopów zlokalizowanych w południowej części wyspy. W ramach wyeksplorowanej powierzchni natrafiono także na pojedyncze pale oraz na horyzontalnie



Ryc. 9. Lubniewice, stan. 10, gm. Lubniewice, pow. sulęciński, woj. lubuskie. Wykop 3/14 – drewniane konstrukcje domniemanych pomostów (fot. R. Kaźmierczak).





Ryc. 10. Lubniewice, stan. 10, gm. Lubniewice, pow. sulciński, woj. lubuskie. Wykopy 5/15 i 6/15 - konstrukcje drewniane w postaci pali i linia burty wyznaczająca wczesnośredniowieczny zasięg wyspy (rys. B. Kowalewska).

zalegającą kłodę o szerokości 22 cm, być może pełniącą rolę pierwotnej burty (wykop 4/14).

Badania podwodne objęły swoim zakresem całą strefę przybrzeżną wokół wyspy oraz stok i dno misy jeziornej pomiędzy wyspą a lądem. Wokół wyspy w promieniu około 10 m zadokumentowano liczne pale, których wierzchołki widoczne są na poziomie osadów dennych lub wystają powyżej nich do kilkunastu centymetrów (ryc. 11). W tym rejonie natrafiono ponadto na materiały źródłowe w postaci mocno wypłukanej ceramiki naczyniowej, w tym kilkanaście pełnoprofilowych form, zaklasyfikowanych do ceramiki częściowo obtaczanej typu Tornow i Menkendorf.

W celu uchwycenia pierwotnych rozmiarów wyspy i określenia kontekstu chronologiczno-przestrzennego

konstrukcji drewnianych, zadokumentowanych na powierzchni osadów dennych, badaniami archeologicznymi o charakterze wykopaliskowym objęto również stok misy jeziornej przy południowo-wschodniej linii brzegowej wyspy. Wyznaczono dwa wykopy podwodne o łącznej powierzchni 8 m<sup>2</sup> (wykopy 1/w/14, 2/w/15). W ich partii stropowej, podobnie jak w innych miejscach strefy litoralnej wyspy, występował mocno wypłukany materiał ceramiczny. Stosunkowo jednolita była warstwa 1, poprzerastana zbitymi korzeniami trzciny. Składała się głównie z jasnożółtych piasków, prawdopodobnie częściowo wypłukanych z rozmytej powierzchni dawnej wyspy. Jej miąższość wynosiła od 40 do 70 cm i malała w kierunku dna misy jeziornej. W jej obrębie występowały pojedyncze fragmenty mocno zdegradowanych fragmentów drewna, luźno zalegające kamienie o średnicy od kilku do kilkunastu centymetrów, wypłukana ceramika naczyniowa i pojedyncze ułamki kości zwierzęcych. Poniżej warstwy 1 zadokumentowano występującą w układzie horyzontalnym warstwę 2, o miąższości około 30-35 cm, złożoną głównie z organicznego substratu o brązowej barwie z fragmentami przepalonego drewna. Biogeniczną strukturę miała także zalegająca bezpośrednio pod nią warstwa 3, o grubości nie przekraczającej 18 cm. Nawarstwienia o charakterze naturalnym w postaci sta-

woszarej gytii zarejestrowano na głębokości 46 m n.p.m. Wbite w nią było 10 dębowych i sosnowych pali o średnicy od 10 do 20 cm, przechodzących przez wszystkie zalegające powyżej warstwy o charakterze antropogenicznym.

Poza strefą przybrzeżną wyspy badaniami objęto również obszar występowania reliktywów mostu zachowanych w postaci mocno zdegradowanych wierzchołków drewnianych pali. Zadokumentowano je w miejscu podwodnego garbu, usytuowanego pomiędzy południowo-wschodnim brzegiem wyspy a niewielkim cyplem położonym na wschodnim brzegu akwenu, w miejscu lokalizacji hotelu Woiński Spa. Jest to najkrótszy odcinek pomiędzy wyspą a lądem i jednocześnie naj płytszy, na którym głębokość akwenu nie przekracza 5 m, a więc stanowi najdogodniejsze



Ryc. 11. Lubniewice, stan. 10, gm. Lubniewice, pow. sulęciński, woj. lubuskie. Planigrafia relikwów przeprawy mostowej i pali w strefie przybrzeżnej wyspy (oprac. R. Kaźmierczak, T. Górzynski).



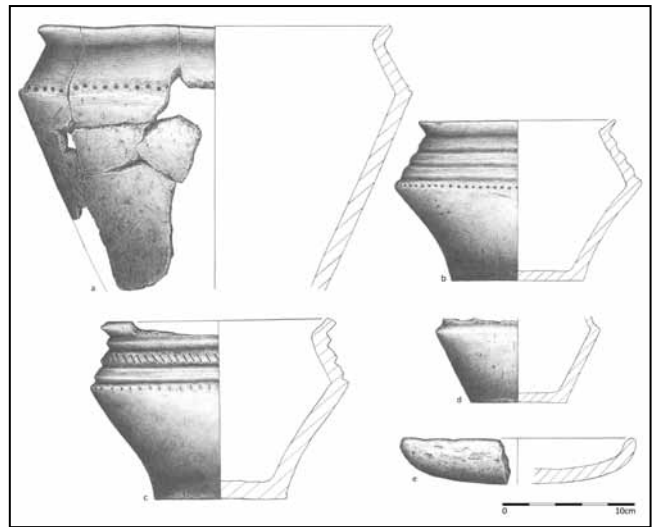
Ryc. 12. Lubniewice, stan. 10, gm. Lubniewice, pow. sulęciński, woj. lubuskie. Ceramika naczyniowa wydobyta ze strefy przybrzeżnej wyspy (fot. W. Ochotny).

miejsce do funkcjonowania potencjalnej przeprawy mostowej. Łącznie na odcinku o długości około 105 m i w pasie o szerokości około 6 m zadokumentowano 30, głównie sosnowych pali. W ich obrębie znaleziono także pojedyncze fragmenty ceramiki naczyniowej, 8 żeleźcy toporów, 6 grotów włóczni, ostrogę, nożyki i żelazne tulejki, świadczące o wczesnośredniowiecznej chronologii tej przeprawy (X wiek). Datowanie to zweryfikowane powinno zostać w przyszłości wynikami analizy dendrochronologicznej materiału pobranego z relikwów mostu.

## ■ WNIOSKI

W świetle dotychczasowych badań przeprowadzonych w obrębie obu wysp na jeziorze Lubiąz można wnioskować o przeobrażeniach lokalnego środowiska przyrodniczego, przede wszystkim o podniesieniu się poziomu lustra wody, nawet o 1 m w stosunku do ostatniego stulecia I tysiąclecia n.e.

Na podstawie wyników prac badawczych na Wyspie Księży Ostrów, funkcjonującej dotychczas w literaturze jako domniemane grodzisko oraz osada, można stwierdzić, iż miejsce to było intensywnie użytkowane w okresie wczesnego średniowiecza. Stratygrafia kulturowa i zalega-



Ryc. 13. Lubniewice, stan. 10, gm. Lubniewice, pow. sulęciński, woj. lubuskie. Formy naczyń wczesnośredniowiecznych z wykopu 2/13: a – naczynie przykrawędnie obtaczane, b-d – naczynia typu Tornow, e – talerz (rys. B. Kowalewska).



Ryc. 14. Lubniewice, stan. 10, gm. Lubniewice, pow. sulęciński, woj. lubuskie. Zausznica z zawieszkami wydobyta z wykopu 1/w/14 (fot. W. Ochotny).

jący w jej obrębie ruchomy materiał źródłowy wskazują, że w obrębie centralnej kulminacji wyspy w okresie X-XI wieku funkcjonował gród, a po jego wschodniej stronie osada podgrodowa. W tym samym czasie wyspa była zapewne połączona z lądem przeprawą mostową, ale kwestia ta wymaga jeszcze potwierdzenia dendrochronologicznego. Ponadto, na obecnym etapie badań trudno rozstrzygnąć, jaką rolę miejsce to pełniło w okresie wczesnego średniowiecza, jak i w późnym średniowieczu, choć niewykluczone, że mogło to być miejsce pierwszej lokacji Lubniewic.

Inaczej sytuacja wygląda w przypadku Wyspy Małej. Poziom piasków jeziornych zadokumentowany pod na-

warstwieniami organicznymi w wykopie 3/14 oraz zalegające nad nimi fragmenty drewna mogą sugerować, iż pierwotna powierzchnia wyspy była znacznie mniejsza i, podobnie jak w przypadku stanowiska 27 w Nowym Dworcu na jeziorze Paklicko Wielkie, została ona częściowo sztucznie nadbudowana. Niestety, odsłonięte fragmentarycznie, ale bardzo dobrze zachowane konstrukcje drewniane, wyznaczające poziom użytkowy tego miejsca w 1. ćwierci X wieku, wciąż nie pozwalają na jednoznaczne określenie ich funkcji, niewykluczone jednak, iż pełniły one rolę pomostów. Zwłaszcza z tą drugą funkcją można zapewne wiązać relikty pali zarejestrowane w wykopie podwodnym. Na tym etapie badań należy wyraźnie podkreślić, iż dotychczasowe odkrycia nawiązują do podobnych miejsc znanych z terenu Pomorza i ziemi lubuskiej, pełniących wyjątkową oraz wielofunkcyjną, centralną rolę w ówczesnym, wczesnośredniowiecznym systemie osadniczym. Z tego powodu, jak również ze względu na zachowane relikty architektury drewnianej oraz wysoką wartość historyczną obu wyspy oraz ich otoczenie powinno zostać objęte szczególną ochroną konserwatorską.

## BIBLIOGRAFIA:

1. Bojarski J., Chudziak W., Kaźmierczak R., Kowalewska B., Niegowski J., *Wstępne wyniki badań wczesnośredniowiecznego zespołu osadniczego w rejonie jeziora Niesłysz na ziemi lubuskiej*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 7, 2010, s. 97-106.
2. Chudziak W., Kaźmierczak R., Kowalewska B., Niegowski J., *Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy nad jeziorem Paklicko Wielkie na ziemi lubuskiej – badania Instytutu Archeologii UMK w Toruniu w latach 2011-2012*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 9, 2012, s. 97-104.
3. Chudziak W., Pranke P., Kaźmierczak R., *Socio-cultural functions of the island in Żółte* [w:] *The Island in Żółte on Lake Żarańskie. Early Medieval Gateway into West Pomerania*, ed. W. Chudziak and R. Kaźmierczak, Toruń 2014, s. 441-450.
4. Kaźmierczak R., Chudziak W., Kowalewska B., Niegowski J., *Sprawozdanie i opracowanie wyników z podwodnych badań archeologicznych o charakterze penetracyjnym w Jeziorze Lubiąż, gm. Lubniewice, pow. sulęciński, woj. lubuskie* (Lubniewice, stan. 10), archiwum IA UMK w Toruniu 2013.
5. Kaźmierczak R., Chudziak W., Kowalewska B., *Sprawozdanie i opracowanie wyników z lądowych i podwodnych badań archeologicznych w Lubniewicach (stan. 10), gm. Lubniewice, pow. sulęciński, woj. lubuskie. Projekt badawczy: Wczesnośredniowieczne centrum osadnicze w Lubniewicach*, archiwum IA UMK w Toruniu 2014.
6. Ważny T., *Analiza dendrochronologiczna drewna z Lubniewic*, archiwum IA UMK w Toruniu 2013.

## ■ STRESZCZENIE

Jezioro Lubiąż położone jest na terenie Pojezierza Łagowskiego i stanowi część zlewni Lubawki, lewobrzeżnego dopływu Obry. Badaniami objęto zarówno teren Wyspy Małej (Lubniewice, stan. 10), jak również Wyspę Księży Ostrów (Miłości), (Lubniewice, stan. 9). W świetle dotychczasowych badań przeprowadzonych w Lubniewicach można wnioskować o przeobrażeniach zarówno lokalnego środowiska przyrodniczego, jak i kulturowego. Przede wszystkim uzyskano świadectwo podniesienia się poziomu lustra wody w jeziorze Lubiąż nawet o 1 m w stosunku do ostatniego stulecia 1. tysiąclecia n.e. Poziom piasków jeziornych zadokumentowany pod nawarstwieniami organicznymi w południowej części Wyspy Małej oraz zalegające nad nimi fragmenty drewna, a zwłaszcza odkryta ostatnio nadbrzeżna burta świadczą, iż pierwotna powierzchnia wyspy była znacznie mniejsza i, podobnie jak w przypadku stanowiska 27 w Nowym Dworcu na jeziorze Paklicko Wielkie, została ona częściowo sztucznie nadbudowana. Odsłonięte fragmentarycznie, ale bardzo dobrze zachowane konstrukcje drewniane, wyznaczające poziom użytkowy tego miejsca w 1 ćwierci X wieku (lata 915-916), wskazują na to, że pełniły one rolę pomostu. Zwłaszcza z tą drugą funkcją można zapewne wiązać relikty pali zarejestrowane w wykopie podwodnym. Bardziej szczegółowa interpretacja tego miejsca wymaga przeprowadzenia dalszych interdyscyplinarnych badań archeologicznych. Na tym etapie badań należy wyraźnie podkreślić, że dotychczasowe odkrycia nawiązują do podobnych miejsc znanych z terenu Pomorza i ziemi lubuskiej, pełniących wielofunkcyjną, centralną rolę w ówczesnym wczesnośredniowiecznym systemie osadniczym. Podobną rolę mogła w okresie późniejszym pełnić Wyspa Księża, gdzie natrafiono na relikty wału grodowego i przeprawy mostowej, łączącej to miejsce z brzegiem jeziora. Na podstawie ruchomego materiału źródłowego chronologię tego obiektu można odnieść jedynie ogólnie do X-XI wieku. Przeprawa funkcjonowała jednak o wiele dłużej, co najmniej do okresu późnego średniowiecza, o czym świadczą liczne militaria odkryte w jej obrębie. Jak dotąd śladów osadnictwa późnośredniowiecznego nie odkryto jednak na samej wyspie.

Niewątpliwie zachowane relikty architektury drewnianej oraz wysoka wartość historyczna obu wysp oraz ich najbliższego otoczenia, a szczególnie reliktyw przepraw mostowych zalegających na dnie jeziora, stanowią podstawę szczególnej ochrony konserwatorskiej tych miejsc.

## ■ SUMMARY

Lake Lubiąż lies within Pojezierze Łagowskie (Łagów Lake District), and constitutes part of the drainage basin for Lubawka, a left-bank Oder tributary. The research encompassed the area of Wyspa Mała (Lubniewice, pos. 10) as well as Wyspa Księży Ostrów (Miłości), (Lubniewice, pos. 9). In light of the surveys carried out to date in Lubniewice, one may ascertain transformations to both the natural as well as



cultural environments. First and foremost, it was confirmed that the water level in Lake Lubiąż rose by as much as 1 m in relation to the last century of the first millennium AD. The level of lake sand documented under the organic strata in the southern section of Wyspa Mała as well as the timber elements above and in particular the recently discovered lakeshore port dictate that the original area of the island was much smaller and, similar to position 27 in Nowy Dworek on Paklicko Wielkie Lake was partially, artificially built up. The very well preserved timber structures, partially uncovered depict the use level of this location in the first quarter of the 10<sup>th</sup> century (915-916) and indicate that these were a part of a pier. Relicts of piles discovered in an underwater ditch may well also be attributed with that second function. A more thorough interpretation of this location requires further, interdisciplinary archaeological surveys. At this stage, it should be clearly emphasised that the discoveries to date relate to similar locations scattered around Pomorze

and Ziemia Lubuska which played a multifaceted, central role in the Early Medieval settler system prevalent at the time. A similar role might have been played at a later date by Wyspa Księża, where relicts of keep walls and a bridge crossing connecting this site with the lakeshore have been found. Based on the source articles, the chronology of this unit may only be applied in general to the 10<sup>th</sup> and 11<sup>th</sup> centuries. However, the crossing was in use for much longer, at least to Late Middle Ages, attested to by numerous military equipment found within the region. However, this far, no traces of Late Middle Ages settlements have been found on that same island.

Undoubtedly, the preserved timber architecture relicts and the high historical value of both islands and their near vicinity, and in particular the bridge crossings on the bottom of the lake, constitute the basis of particular conservator protection afforded for these sites.



# Badania wykopaliskowe na dziedzińcu zamku w Kozuchowie

Jarosław Lewczuk – Pracownia Archeologiczna dr Jarosław Lewczuk w Zielonej Górze

## ■ UWAGI WSTĘPNE

W dniach od 22 czerwca do 4 lipca 2015 roku miały miejsce sondażowe badania wykopaliskowe na dziedzińcu zamku piastowskiego, dz. nr ewid. 310, zlokalizowanego przy ul. Klasztornej 14 w Kozuchowie, gm. loco. pow. nowosolski, woj. lubuskie. Badania wykonano na zlecenie Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze. Prace prowadził autor opracowania działający w ramach „Pracowni Archeologicznej dr Jarosław Lewczuk” w Zielonej Górze, ul. Ogrodowa 52/2, 65-516 Zielona Góra, na podstawie pozwolenia nr 36/2015, znak: ZA.5161.108.2015, wydanego w dniu 12 czerwca 2015 roku przez Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Zielonej Górze. Ze strony Gminy Kozuchów, ul. Rynek 1A, pomocą służyli pracownicy fizyczni w liczbie 3-4 osób, działający w ramach sezonowych prac społecznie użytecznych. W czasie wolnym od pracy zawodowej czynny udział w wykopaliskach brał również, oraz wszelką pomocą służył, społeczny opiekun zabytków Zdzisław Szukielowicz, któremu w tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować.

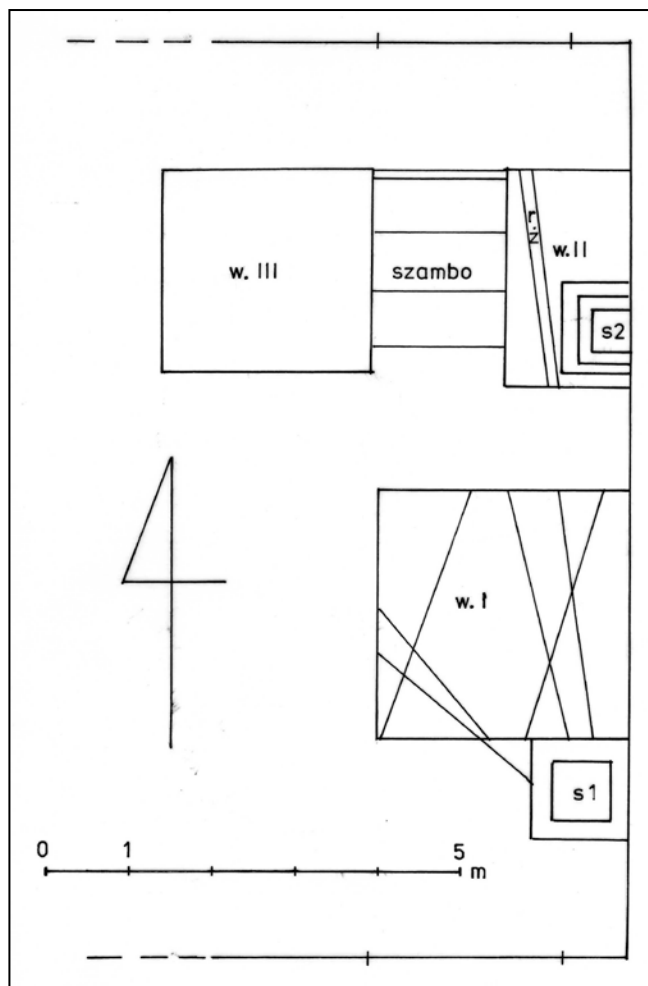
Jak wynika ze źródeł archiwalnych (Archiwum Państwowe we Wrocławiu, tzw. „teki konserwatorskie” zawierające informacje z okresu od początków wieku XIX po rok 1944, Archiwum Muzeum Archeologicznego Środkowego Nadodrza w Zielonej Górze z/s w Świdnicy koło Z. Góry, Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze) oraz literatury przedmiotu – nie prowadzono wcześniej na terenie zamku jakichkolwiek archeologicznych badań wykopaliskowych.

## ■ KRÓTKI RYS HISTORYCZNY

Interesujący nas bliżej obiekt zlokalizowany jest w północnej części miasta lokacyjnego i oddzielony od niego (obecnie już suchą) fosą. Czas powstania warowni nie jest znany. W literaturze przedmiotu można spotkać sugestię, że wzniesiono ją w miejscu grodu kasztelańskiego (Kowalski, Muszyński 1970, s. 236). Pierwsza potwierdzona wzmianka dotycząca Kozuchowa (Cosuchow) pochodzi z roku 1273, natomiast informacja o zamku pojawia się dopiero w dokumencie z 1311 roku (castrum). Nieco wcześniej wzmiankowany był kasztelan kozuchowski (castellanus) – Dietrich (Theodoricus) de Pesno (Pesna), pełniący swą funkcję (lub tylko wymieniany w zachowanych dokumentach) w latach 1291-1300. W roku 1311 w dokumentach pojawia się już burgrabia (Burggraf), co może, ale nie musi, świadczyć o przekształceniu istniejącego już wcześniej murowanego obiektu (kamiennej wieży) w kamienno-ceglany zamek (burg).

W latach 1369-1476 gotycki zamek stał się siedzibą głogowsko-żagańskich książąt – Henryka VIII, Henryka IX i Henryka XI. Około połowy wieku XV, w okresie poprzedzającym wojnę o sukcesję głogowską (1476-1488), obiekt otoczono drugim obwodem murów obronnych z 4 bastionami w narożach. Od 1516 roku zamek znajdował się, jako lenno, w rękach możnych rodów rycerskich (T. Andrzejewski 2007, s. 170). Uszkodzony pożarem w 1637 roku (okres wojny trzydziestoletniej 1618-1648) pozostawał nieużytkowany aż do roku 1685, gdy został przekształcony na klasztor zakonu karmelitów (maksimum prac budowlanych przypadło na lata 1705-1706). Po kasacie zakonu w roku 1810 pełnił różne funkcje (głównie magazynowe), by w 1896 roku przejść w ręce gminy staroluteranńskiej. Po drugiej wojnie światowej był tylko



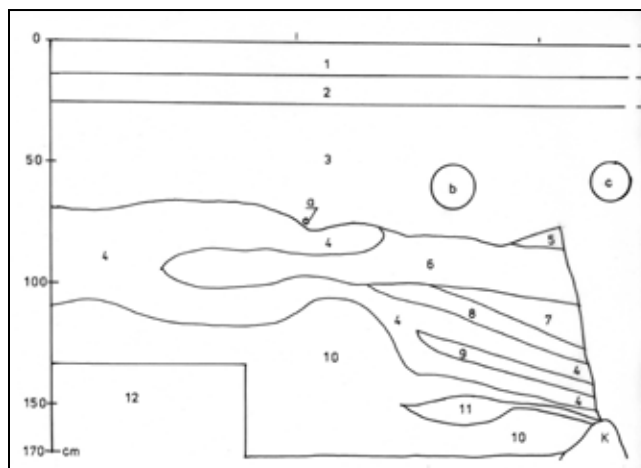


Ryc. 1. Koźuchów, zamek, dziedzińiec, szkic sytuacyjny z dokładną lokalizacją, założonych w czerwcu 2015 roku, wykopów badawczych nr I – II – III. Legenda: s1 – stara studnia kanalizacji deszczowej, s2 – studnia wentylacyjna pomieszczeń piwnicznych, szambo – obiekt odsłonięty w trakcie prac, r.ż. – żelazna rura kanalizacji deszczowej, w wykopie nr I pojedynczą kreską zaznaczono uchwycone różnego rodzaju instalacje związane z funkcjonowaniem zamku w ciągu ostatnich 100 lat. Skala 1:50. Rys. J. Lewczuk. 03.07.2015 r.

częściowo użytkowany, a po remoncie w latach 1976-1984 został przeznaczony na dom kultury i bibliotekę.

## ■ CEL I ZAKRES PRAC ARCHEOLOGICZNYCH

Celem sondażowych badań wykopaliskowych było uchwycenie, rozpoznanie i określenie stratygrafii nawarstwień na dziedzińcu zamku piastowskiego w Koźuchowie oraz potwierdzenie lub odrzucenie tezy, że powstał on na istniejącym tu w przeszłości grodzie wczesnośredniowiecznym. Planowany zakres prac obejmował wykonanie przynajmniej 2 wykopów sondażowych o powierzchni około 10-12 m kwadratowych każdy (licząc na poziomie istniejącej wówczas posadzki cementowej). Ze względu na oczekiwaną głębokość rzędu 3-4 m poniżej poziomu terenu zakładano konieczność skarpowania i stopniowego zmniejszania powierzchni badawczej sondażu, tak aby nie



Ryc. 2. Koźuchów, zamek, dziedzińiec, wykop nr I, profil północny. Legenda: 1 – stara płyta betonowa dziedzińca zamkowego (rozebrana), 2 – podsypka piaskista (usunięta), 3 – nowożytna i współczesne przemieszane nawarstwienia powstałe w trakcie różnego rodzaju prac ziemnych i konstrukcyjnych prowadzonych w obrębie dziedzińca zamkowego, a – rura wodna, b – rura kamionkowa, c – rura żelazna, 4 – ciemna ziemia barwy brunatno-szarej z fr.cer. PS, 5 – ciemna ziemia, 6 – żółty piasek przemieszany z gliną oraz niewielką ilością ciemniejszej ziemi, 7 – ciemna ziemia, 8 – jasnożółty piasek przemieszany z gliną, 9 – biały piasek, 10 – lekko spieczona glina z domieszką żwiru i kamieni różnej wielkości, barwa żółta, 11 – soczewka ciemnej ziemi, 12 – dno wykopu, k – kamień, fr. północnego krańca ławy fundamentowej przypory ściany zachodniej domu gotyckiego. Skala 1:10. Rys. J. Lewczuk. 27.06.2015 r.

doprowadzić do zarwania profili, zamknięcia wykopów i uszkodzenia ścian zamku.

Planowana lokalizacja wykopów przy ścianie wschodniej kurtyny dziedzińca wynikała z faktu, że ta część obiektu jest jednocześnie ścianą zachodnią gotyckiego budynku mieszkalnego średniowiecznego założenia zamkowego, co zostało potwierdzone wiosną br. w trakcie prowadzonych tu badań architektonicznych (dr inż. A. Legendziewicz).

Biorąc pod uwagę istniejące ograniczenia, wynikające z prowadzonych na dziedzińcu w czerwcu i lipcu br. intensywnych prac ziemnych i konstrukcyjnych, możliwym było założenie i wyeksplorowanie 3 wykopów archeologicznych (nr I, II, III) o łącznej powierzchni około 20 m<sup>2</sup>. Maksymalna osiągnięta głębokość przekroczyła 4 metry (w. III).

## ■ PRZEBIEG BADAŃ

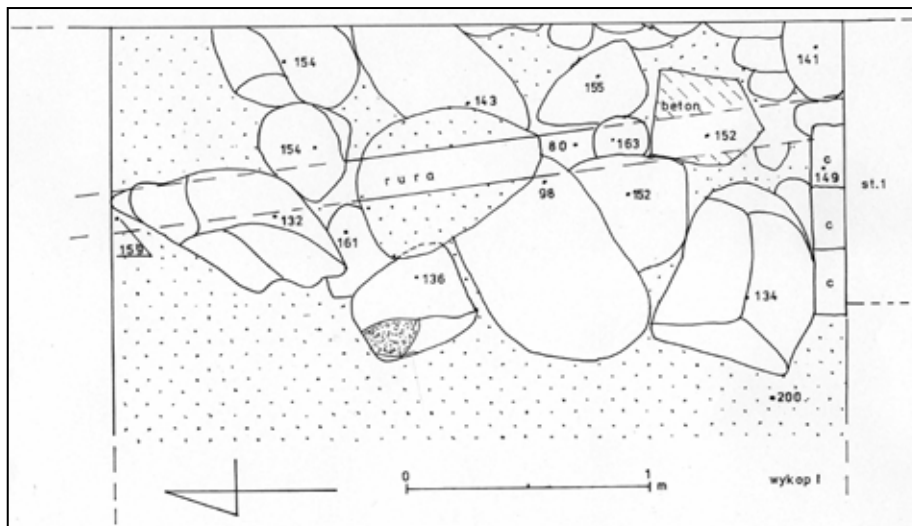
Badania archeologiczne rozpoczęto już po wcześniejszym zdemontowaniu betonowej posadzki, wraz z piaskistą podsypką, znajdującej się pierwotnie na dziedzińcu koźuchowskiego zamku. W trakcie prac założono i wyeksplorowano 3 wykopów archeologicznych (nr I, II, III, patrz ryc. 1). Powierzchnia całkowita dziedzińca zamkowego (o wymiarach około 11x11 m) wynosi niemal 121 m<sup>2</sup>, powierzchnia wykopów około 20 m<sup>2</sup>, co daje w przybliżeniu 16,5% rozpoznanej powierzchni całkowitej.

Wykop nr I (ryc. 1 – 4), o wymiarach około 300x300 cm, założono w części SE dziedzińca, tuż przy jego wschodniej kurtynie, bezpośrednio na północ od starej studni zbierającej wody opadowe z rynien i rur spustowych (ryc. 1). Maksymalna głębokość wykopu wyniosła około 170 cm, licząc od stropu zdemontowanej wcześniej betonowej posadzki dziedzińca zamkowego (ryc. 2). Zaobserwowany w trakcie prac w wykopie I układ nawarstwień przedstawiał się w następujący sposób (por. ryc. 2-4).

- Warstwa I – stara płyta betonowa z końca lat 70. XX wieku, grubość tej konstrukcji wynosiła około 10-15 cm,
- Warstwa II – podsypka piaszczysta o miąższości około 10-15 cm,
- Warstwa III – nowożytny i współczesny, przemieszane nawarstwienia powstałe w trakcie różnego rodzaju prac ziemnych i konstrukcyjnych prowadzonych w obrębie dziedzińca zamkowego; również w trakcie działań związanych z wykonaniem izolacji pionowej kamiennych murów fundamentowych w okresie przed- i powojennym, miąższość tej warstwy wynosi od około 40-45 cm w części zachodniej do ponad 170 cm (dno wykopu) w części wschodniej (przy zachodniej ścianie domu gotyckiego),
- Warstwa IV – ciemna ziemia barwy brunatno-szarej zawierająca liczne fragmenty ceramiki późnośredniowiecznej i wczesnonowożytny, miąższość tej warstwy wynosi od 40 do 50 cm; w części wschodniej wykopu (silnie zaburzona) sąsiaduje ona z kamienną ławą fun-



Ryc. 4. Kozuchów, zamek, dziedziniec, wykop nr I, ściana E wykopu, widoczny kamienny mur fundamentowy zamku piastowskiego oraz pozostałości kamiennej ławy fundamentowej pod przyporę domu gotyckiego. Fot. J. Lewczuk.



Ryc. 3. Kozuchów, zamek, dziedziniec, wykop nr I, rzut poziomy pozostałości kamiennej ławy fundamentowej przypory ściany zachodniej domu gotyckiego. Legenda: c – cegła, rura – żeliwna rura kanalizacyjna deszczowej, st.1 – studnia kanalizacji deszczowej (rozebrana), 98 – niwelacje bezwzględne (liczone od stropu betonowej nawierzchni dziedzińca). Skala 1:10. Rys. J. Lewczuk. 26.06.2015 r.

damentową przypory ściany zachodniej domu gotyckiego,

- Warstwa V – żółty piasek przemieszany z gliną oraz niewielką ilością ciemnej ziemi, miąższość tej warstwy wynosi od kilkunastu do ponad 20 cm,



Ryc. 5. Kozuchów, zamek, dziedziniec, wykop nr II, ściana zachodnia domu gotyckiego w obrębie zamku piastowskiego, gł. 215 cm; łąta oparta na warstwie zaprawy cementowo-wapiennej (do tej gł. wykonano izolację pionową murów zamku w l. 70./80. XX w.). Fot. J. Lewczuk.



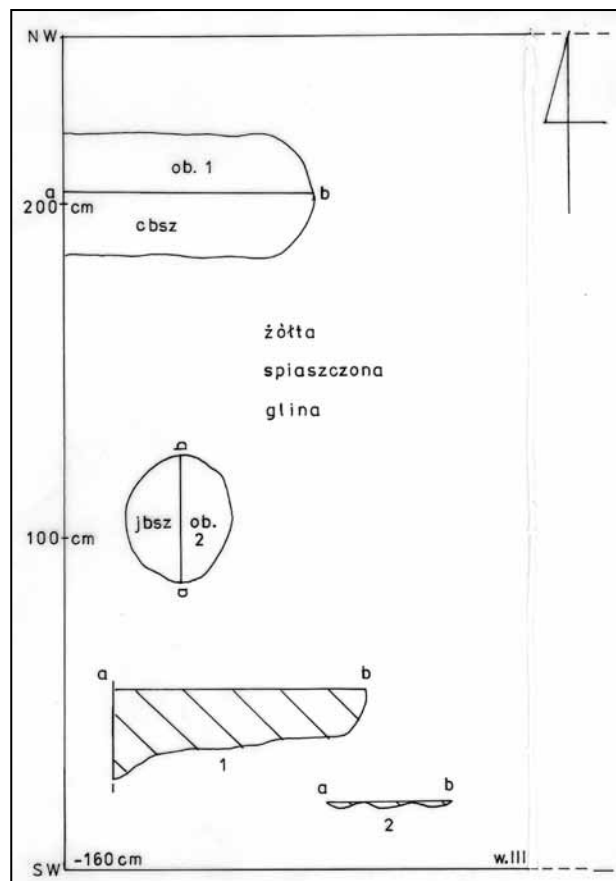
Ryc. 6. Koźuchów, zamek, dziedziniec, wykop nr II, profil N, widoczne przemieszane warstwy zasypiskowe powstałe w trakcie kolejnych prac remontowych w XIX i XX w. Fot. J. Lewczuk.

- Warstwa VI – lekko spiaszczona glina z domieszką żwiru i kamieni różnej wielkości, barwa warstwy żółta; w niej posadowiono kamienną ławę fundamentową przypory ściany zachodniej domu gotyckiego (por. ryc. 3, 4). Występują tu wyłącznie fragmenty ceramiki późnośredniowiecznej (datowanej ogólnie na XV wiek).

W omawianym wykopie, na głębokości około 94 cm, uchwycono również relikty barokowego bruku kamiennego, zachowanego fragmentarycznie poniżej żeliwnej rury odprowadzającej wody opadowe do studni znajdującej się w narożniku SE dziedzińca (ryc. 1).

Na głębokości około 98 cm zarejestrowano strop kamiennej ławy fundamentowej, stanowiącej bazę XV-wiecznej przypory ściany zachodniej domu gotyckiego (ryc. 2-4). Ze względu na konieczność zachowania odkrytego historycznego elementu architektonicznego dalsze prace badawcze przerwano na głębokości około 170 cm. Przy ścianie W wykopu, na głębokości około 130 cm, pozostawiono odsadzkę o szerokości około 80 cm, co zapobiegło oberwaniu się zachodniego profilu sondażu archeologicznego.

Wykop nr II (ryc. 5, 6), o wymiarach około 260x155 cm, założono w części NE dziedzińca, tuż przy jego wschodniej kurtynie, bezpośrednio na północ, zachód i południe od studzienki wentylacyjnej, dostarczającej powietrze do pomieszczeń piwnicznych domu gotyckiego (ryc. 1). Maksymalna głębokość wykopu wyniosła około 300 cm,

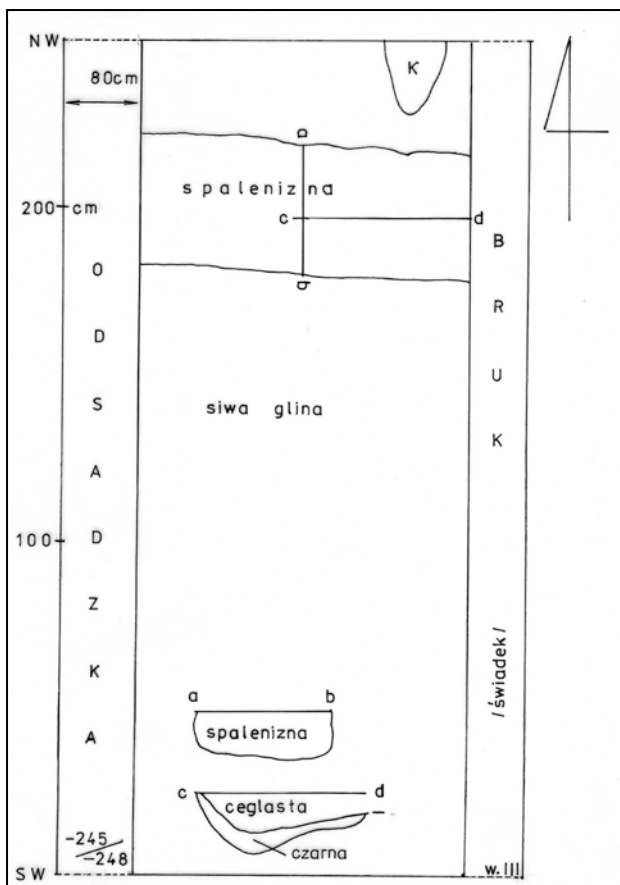


Ryc. 7. Koźuchów, zamek, dziedziniec, wykop nr III, rzut poziomy dna wykopu na gł. około 160 cm, zaznaczono uchwycone stropy oraz wykonane przekroje obiektów nr 1 i 2. Legenda; cbsz – wypełnik obiektu barwy ciemnobrunatno-szarej, jbsz – wypełnik obiektu barwy jasnobrunatno-szarej. Skala 1:10. Rys. J. Lewczuk. 30.06.2015 r.

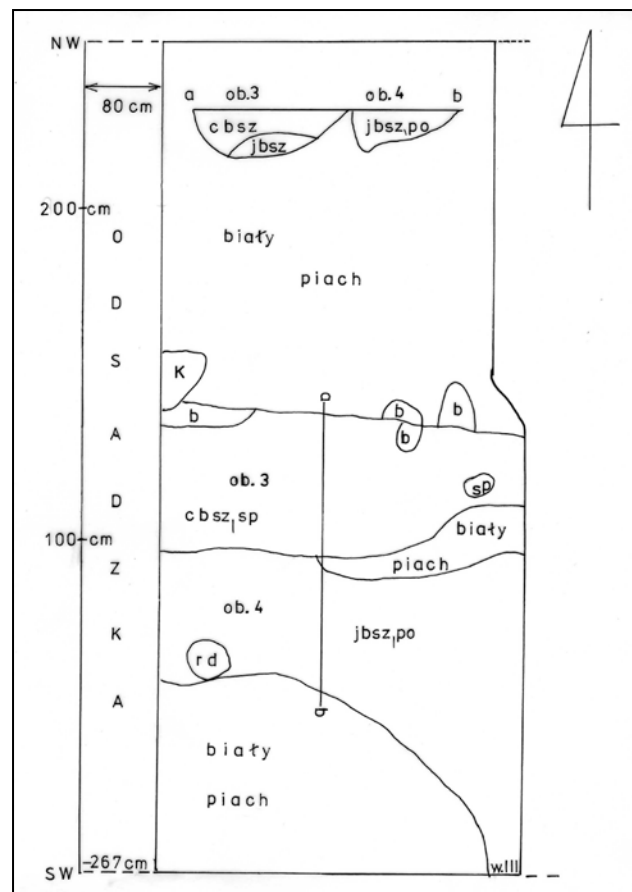
licząc od stropu zdemontowanej wcześniej betonowej posadzki dziedzińca zamkowego. Wypełnik wykopu tworzyły silnie przemieszane warstwy zasypiskowe powstałe w trakcie kolejnych prac remontowych obiektu (ryc. 6). Już po wytyczeniu i częściowym pogłębieniu wykopu odślonięto (nieznane wcześniej) dwudziestowieczne szambo, co uniemożliwiło planowane rozszerzenie sondażu w kierunku zachodnim. Granicę północną określał zasięg rusztowania związanego z prowadzonymi równoległe do badań archeologicznych pracami budowlanymi. Granicę południową limitował wąski pas ziemi rozdzielający wykopy I i II (por. ryc. 1).

W odśloniętym licu ściany zachodniej domu gotyckiego, na głębokości około 215 cm, uchwycono poziomą warstwę wyrównawczą mocnej zaprawy cementowej – ślad po pracach z lat 70./80. XX w., gdy wykonano pionową izolację murów fundamentowych zamku (ryc. 5). Prace w wykopie zakończono na głębokości około 300 cm. Zasadniczym powodem takiej decyzji było pęknięcie cokołu ziemnego, podtrzymującego ciężką murowaną studnię osłaniającą okienko wentylacyjne pomieszczeń piwnicznych domu gotyckiego (ryc. 1). Dzięki bardzo szybkiemu zasypaniu wykopu i utwardzeniu pokładów ziemi udało się uniknąć grożącego niebezpieczeństwa.





Ryc. 8 Koźuchów, zamek, dziedziniec, wykop III, rzut poziomy dna wykopu na gł. około 245/248 cm, zaznaczono uchwyconą warstwę spalenizny oraz wykonane przekroje po osiach NS i WE. Skala 1:10. Rys. J. Lewczuk. 01.07.2015 r.



Ryc. 10. Koźuchów, zamek, dziedziniec, wykop nr III, gł. około 267 cm, zaznaczono uchwycone nawarstwienia, stropy oraz wykonane przekroje obiektów nr 3 i 4. Legenda: cbsz – wypełnisko obiektu barwy ciemnobrunatno-szarej, jbsz – wypełnisko obiektu barwy jasnobrunatno-szarej, b – barwa brunatna, k – kamień, po – polepa, rd – ruda darniowa, sp – spalenizna, Skala 1:10. Rys. J. Lewczuk. 02.07.2015 r.

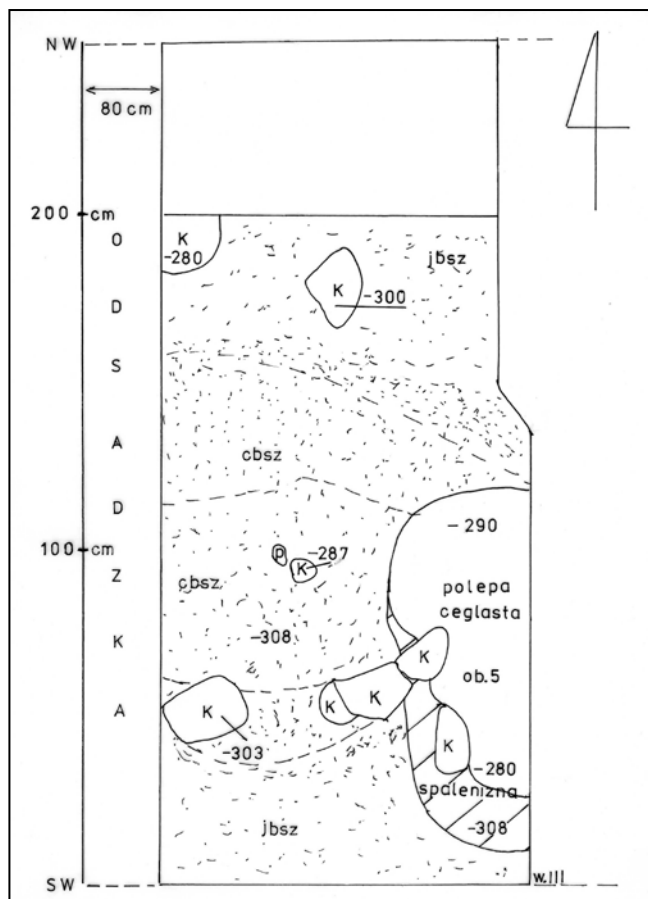


Ryc. 9. Koźuchów, zamek, dziedziniec, wykop nr III, dno wykopu na gł. od 215/222 do 232 cm, opadający powoli w kierunku północnym bruk kamienny na podbudowie z zaprawy piaskowo-wapiennej.

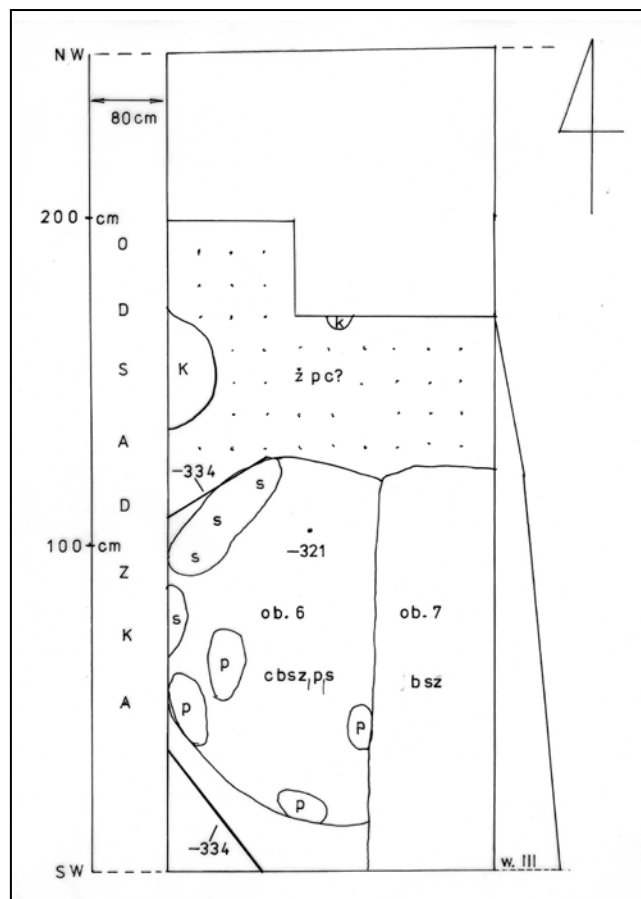
Wykop nr III (ryc. 7-13), o wymiarach około 255x255 cm, założono w części północnej dziedzińca, bezpośrednio na zachód od odkrytego kilka dni wcześniej szamba. Maksymalna głębokość wykopu wynosiła około 405 cm (sondaż o gł. 40-45 cm wykonany w spągu wykopu w żółtym piasku calcowym). Ze względów bezpie-

czeństwa na gł. 205/210 cm zawężono wykop od strony W o około 80 cm (tzw. odsadzka), a prace badawcze kontynuowano już tylko w części E. Dno wykopu i strop calca osiągnięto na głębokości około 360 cm, licząc od powierzchni zdemontowanej uprzednio betonowej posadzki. Zaobserwowany w trakcie prac w wykopie III układ nawarstwień przedstawiał się w następujący sposób (por. ryc. 7-13); opis na podstawie obserwacji profilu N wykopu:

- Warstwa I – dwudziestowieczna cementowa posadzka dziedzińca o grubości około 13-15 cm,
- Warstwa II – podsypka z żółtego piasku o miąższości około 12-15 cm,
- Warstwa III – nowożytnie i współczesne, przemieszane nawarstwienia powstałe w trakcie różnego rodzaju prac ziemnych i konstrukcyjnych prowadzonych w obrębie dziedzińca zamkowego, miąższość tej warstwy wynosi około 45-48 cm,
- Warstwa IV – warstwa zagruzowania, która powstała najprawdopodobniej w czasie intensywnej barokowej przebudowy gotyckiego zamku na klasztor zakonu karmelitów, miąższość tej warstwy wynosi około 39-40 cm,



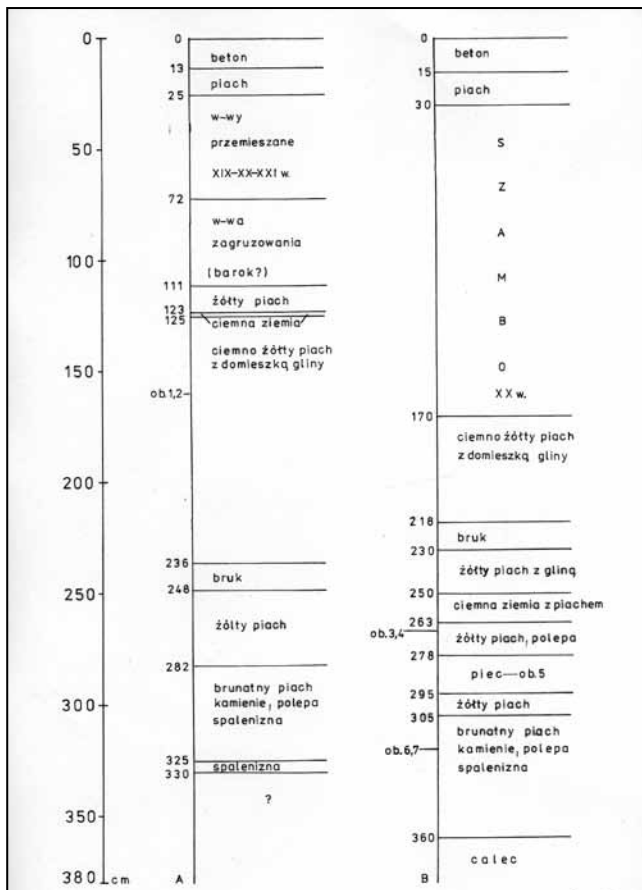
Ryc. 11. Koźuchów, zamek, dziedziniec, wykop nr III, gł. 287-308 cm, naniesiono uchwycone nawarstwienia związane z otoczeniem oraz rozwaliskiem pieca, obiektu nr 5. Legenda: kropkami zaznaczono ciemną ziemię w układzie plamistym – prawdopodobnie poziom użytkowy związany z funkcjonowaniem pieca, pozostałe oznaczenia jak na ryc. 10. Skala 1:10. Rys. J. Lewczuk. 02.07.2015 r.



Ryc. 12. Koźuchów, zamek, dziedziniec, wykop III, gł. 321-334 cm, naniesiono uchwycone pozostałości obiektów nr 6 (piec) i 7 (jama przy-pieczowa). Legenda: bsz – brunatno-szara barwa wypełnika obiektu, cbsz – barwa ciemnobrunatno-szara, k – kamień, p – polepa, s – spalenizna, żpc(?) – żółty piasek calcowy, liniami wytłuszczzonymi zaznaczono uchwycony zasięg prostokątnej/kwadratowej podstawy pieca. Skala 1:10. Rys. J. Lewczuk. 03.07.2015 r.

- Warstwa V – warstwa niwelacyjna zbudowana z drobnego żółtego piasku o miąższości około 12-13 cm,
- Warstwa VI – cienka warstewka ciemnej ziemi, ślad po intensywnych opadach, które spowodowały okresowe zalanie i zamulenie powierzchni dziedzińca, miąższość około 2-3 cm,
- Warstwa VII – lekko zgliniony ciemnożółty piasek zawierający zabytki ruchome o metryce późnośredniowiecznej (XIV/XV – XV – XV/XVI w), miąższość tej warstwy wynosi około 111 cm; w niej wystąpiły dwa obiekty – nr 1 i 2 (ryc. 7) oraz rów ze spalenizną (ryc. 8),
- Warstwa VIII – bruk kamienny wykonany z niewielkich eratyków umieszczonych na wylewce z mocnej zaprawy piaskowo-wapiennej, całkowita grubość tej konstrukcji wynosi od 12 do 13/14 cm, maksymalnie 15-16 cm (ryc. 9),
- Warstwa IX – warstwa żółtego piasku zawierająca zabytki ruchome o metryce sięgającej początków okresu późnego średniowiecza (XIII/XIV – 3. ćwierć XIV w), miąższość warstwy wynosi około 34 cm,

- Warstwa X – przemieszane ze sobą – brunatny piasek, spalenizna, kamienie, bryły i bryłki polepy konstrukcyjnej, miąższość warstwy wynosi około 43 cm,
  - Warstwa XI – warstewka smoliście czarnej, czystej, spalenizny, pozbawionej jakichkolwiek obcych wtrętoń, rozpoznana na głębokość około 5 cm. Poziomu calca nie osiągnięto.
- W profilu E wykopu zaobserwowano nieco odmienny układ nawarstwień, co wynika z prowadzonej tu w przeszłości bardzo intensywnej działalności ludzkiej.
- Warstwa I – cementowa posadzka dziedzińca o grubości około 15 cm,
  - Warstwa II – piaszczysta podsypka o miąższości około 15 cm,
  - Szambo o głębokości całkowitej wynoszącej 140 cm, jego budowa zniszczyła totalnie w-wy nr III – VI rozpoznane w profilu N oraz znacznie zniwelowała warstwę VII,
  - Warstwa VII – lekko zgliniony żółty piasek z zabytkami ruchomymi o metryce późnośredniowiecznej (XIV/XV – XV – XV/XVI wiek); zachowana miąższość warstwy wynosi 48 cm,



Ryc. 13. Koźuchów, zamek, dziedziniec, wykop nr III, A – profil N, B – profil E; odsłonięte nawarstwienia oraz objekty. Skala 1:10. Rys. J. Lewczuk. 04.07.2015 r.



Ryc. 14. Koźuchów, zamek, dziedziniec, ściana W, część N, odsłonięty w dniu 27.08.2015 barokowy łęk ceglany – fragment historycznego wejścia do piwnic z narożnika NW dziedzińca zamkowego. Fot. J. Lewczuk.

- Warstwa VIII – bruk kamienny na wylewce z mocnej zaprawy piaskowo-wapiennej, grubość tej konstrukcji wynosi około 12 – 13/14 cm (ryc. 9),
- Warstwa IX – przemieszany żółty piasek z gliną o miąższości około 20 cm,
- Warstwa X – przemieszana ciemna ziemia z żółtym piaskiem, miąższość około 13 cm,



Ryc. 15. Koźuchów, zamek, dziedziniec, ściana E, część S, odsłonięte zamurowane gotyckie okienko w ścianie zachodniej domu gotyckiego. Fot. J. Lewczuk.

- Warstwa XI – przemieszane żółty piasek oraz bryły polepy barwy ceglastej, miąższość około 15 cm; w niej wystąpiły dwa objekty – nr 3 i 4 (ryc. 10),
- Warstwa XII – rozwalisko kopuły glinianego pieca – obiekt nr 5 (ryc. 11), miąższość przynajmniej 17 cm,
- Warstwa XIII – warstewka żółtego piasku o grubości około 10 cm,
- Warstwa XIV – przemieszane ze sobą – brunatny piasek, spalenizna, kamienie, bryły i bryłki polepy konstrukcyjnej, miąższość tej warstwy wynosi około 55 cm; w niej zanotowano dwa objekty – nr 6 i 7 (ryc. 12), które swymi początkami sięgają przełomu XIII i XIV wieku,
- Warstwa XV – calec zbudowany z żółtego piasku, uchwyciono go na głębokości około 360 cm poniżej poziomu betonowej posadzki dziedzińca.

Po zakończeniu sondażowych badań archeologicznych wykopy zasypano. Dno wykopu nr III, od poziomu odsadzki oraz bruku kamiennego, wyłożono folią budowlaną przed zasypaniem. Umożliwi to w przyszłości, o ile będzie taka konieczność, łatwiejszą lokalizację odsłoniętych obiektów oraz istniejących nawarstwień kulturowych.

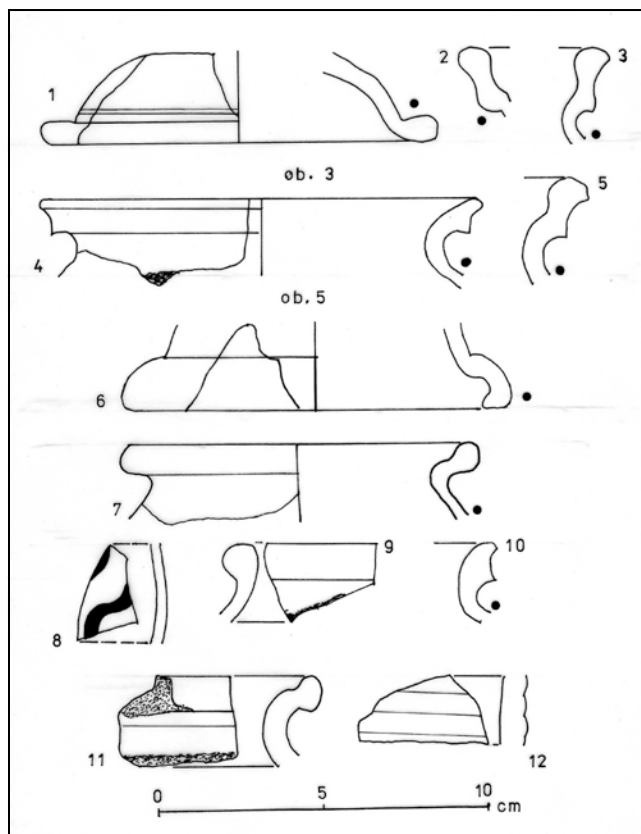
W ostatnich dniach sierpnia br, w trakcie prac ziemnych związanych z modernizacją starej kanalizacji deszczowej oraz budową nowej nawierzchni dziedzińca, w narożniku NW obiektu, ściana W, odsłonięto fragment





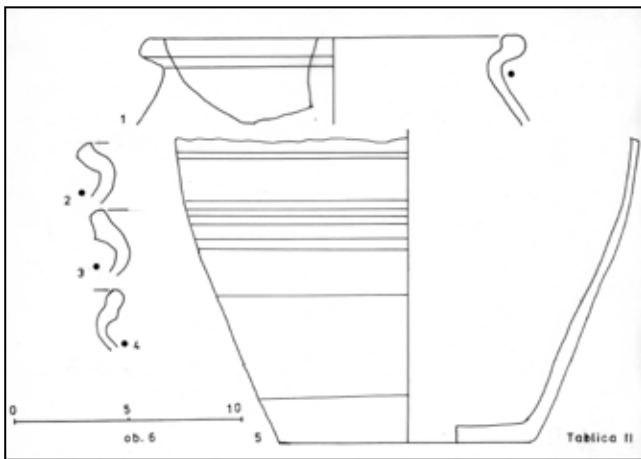
Ryc. 16. „Piekarze”, miniatura pochodząca z Kodeksu Baltazara Behema z 1506 roku (źródło: www.Almanach Historyczny, Kodeks Baltazara Behema).

zamurowanego barokowego wejścia do piwnic zamkowych (ryc. 14). Uchwycony odcinek łuku ceglano (cegły o wym. 28-29x13x7-7,5 cm łączone zaprawą wapienno-piaskową) ma dł. około 170 cm i jest zlokalizowany bezpośrednio poniżej współczesnego okna doświetlającego

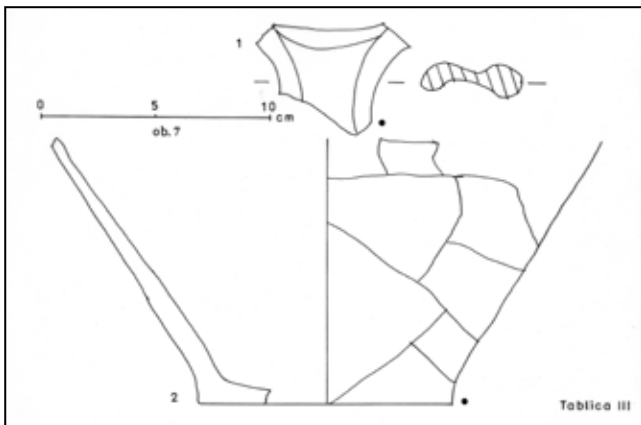


17. Ryc. 17. Koźuchów, zamek, dziedziniec, wykop nr III, wybór ceramiki pochodzącej z rozpoznanych obiektów oraz warstwy: 1 – 3, obiekt nr 3; 4 – 5, obiekt nr 5; 6 – 12, warstwa kulturowa, głębokość 308-321 cm. Kropką oznaczono ceramikę stalowoszarą, 8 – ceramika kremowa malowana (import z Saksonii), 9 – ceramika kremowa, 11, 12 – ceramika tradycyjna toczona na kole. Rys. J. Lewczuk. Skala 1:1.

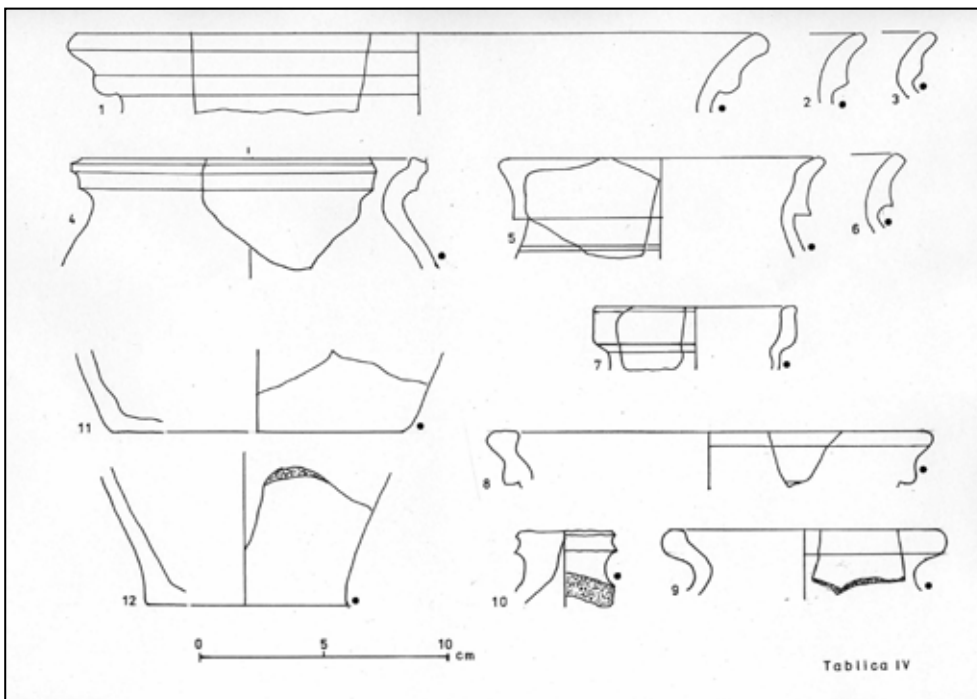
Wykop/Materiały (liczba fragmentów)	Wykop I	Wykop II	Wykop III	Z hałdy	Razem
Ceramika stalowoszarą	427	240	701	42	1410
Ceramika kremowa	230	24	132	33	419
Ceramika ceglana	2	---	1	3	6
Ceramika tradycyjna	---	---	2	---	2
Ceramika przepalona, spieki ceramiczne oraz fr. cer. o przełomie wielobarwnym	11	4	---	---	15
Kamionka i protokamionka(?)	5 plus 2	3	22	1	31 plus 2
Ceramika kultury łużyckiej	1	3	14	---	18
Porcelana, fajans	---	1 plus 1	2 plus 1	---	3 plus 2
Kafle płytowe	18	---	34	4	57
Kafle garnkowe	35	4	12	1	52
Dachówki i gąsiory	13	---	4	---	17
Przedmioty żelazne (haki, gwoździe, nieokreślone silnie skorodowane)	4	4	24	2	34
Szkoło okienne walcowane, gomółki oraz szkło naczyniowe	5	14	2 plus 8 plus 7	---	21 plus 8 plus 7
Kości i zęby zwierzęce	363	45	166	43	617
Inne					
- fr. płytki z łupku szarego,	1	---	---	---	1
- piaskowcowy detal architektoniczny,	---	1	---	---	1
- listewka ołowiana z okna,	---	---	1	---	1
- zwinięta taśma cynowa lub cynkowa,	---	---	1	---	1
- łuska karabinowa	---	1	---	---	1



Ryc. 18. Koźuchów, zamek, dziedziniec, wykop nr III, wybór ceramiki pochodzącej z obiektu nr 6. Skala 1:1. Rys. J. Lewczuk. Kropką oznaczono ceramikę stalowoszarą.



Ryc. 19. Koźuchów, zamek, dziedziniec, wykop nr III, wybór ceramiki pochodzącej z obiektu nr 7. Skala 1:1. Rys. J. Lewczuk. Kropką oznaczono ceramikę stalowoszarą.



Ryc. 20. Koźuchów, zamek, dziedziniec, wykop nr III, wybór najstarszej ceramiki późnośredniowiecznej – pochodzącej z warstw zalegających poniżej odsłoniętego bruku kamiennego. Rys. J. Lewczuk. Kropką oznaczono ceramikę stalowoszarą.

schody prowadzące do wnętrza piwnic tej części zamku. W tym samym czasie w narożniku SE dziedzińca zamkowego, ściana E, w osi studni przechwytyjącej wody opadowe z rynien i rur spustowych rozpoznano zamurowane oryginalne gotyckie okienko doświetlające wnętrze domu gotyckiego. Szerokość otworu wynosi około 90 cm (ryc. 15).

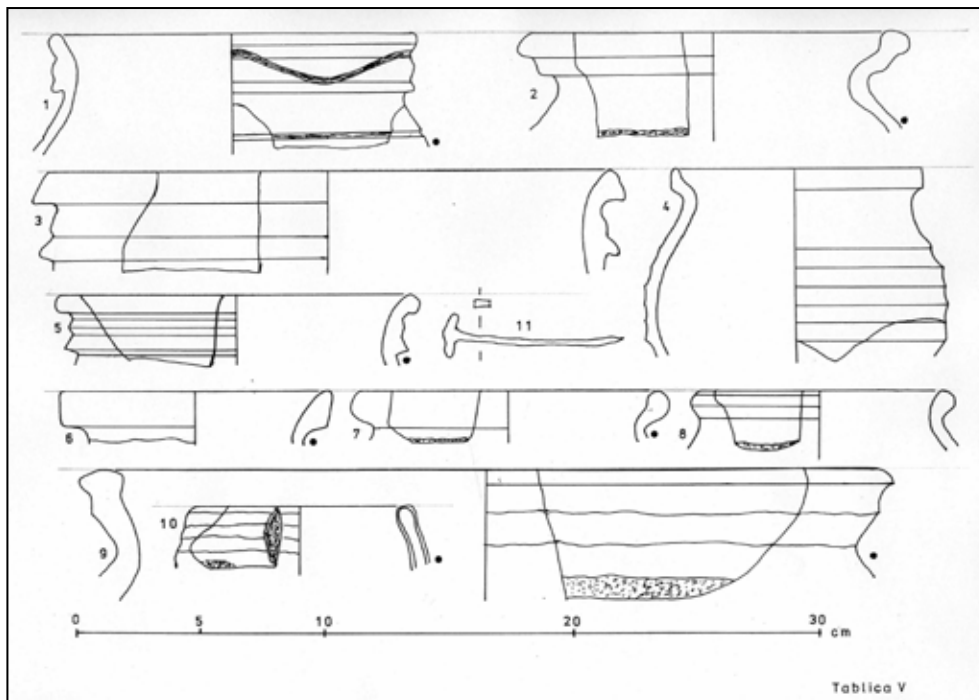
## ■ POZYSKANY RUCHOMY MATERIAŁ ARCHEOLOGICZNY

W trakcie prac wykopaliskowych pozyskano ogółem 2728 sztuk ruchomego materiału archeologicznego (łącznie z dwoma zabytkami wydzielonymi). W omawianym materiale przeważają fragmenty różnego rodzaju ceramiki, których znaleziono 1908. Zbiór ten uzupełniają ułamki kafli piecowych (57 fr. kafli płytowych, 52 fr. kafli garnkowych) oraz szkła w ilości 36 (8 ułamków gomółek szklanych, 21 fr. szyb, 7 fr. pochodzących z różnego rodzaju naczyń). Ponadto pozyskano 37 przedmiotów metalowych (haki, gwoździe, fr. noża?, ołowiana listewka okienna, zwinięta taśma cynowa lub cynkowa, łuska karabinowa), fr. płytki z łupku szarego, destrukcyjnego detalu architektonicznego, 17 fr. dachówek i/lub gąsiorów ceramicznych, 617 ułamków kości i zębów zwierzęcych oraz 2 tzw. zabytki wydzielone (nowożytna krzemienista skałka pistoletowa lub karabinowa, ozdobna barokowa kłamra brązowa). Poniższa tabela przedstawia szeroki asortyment znalezisk ruchomych w rozbiciu na poszczególne wykopy badawcze.

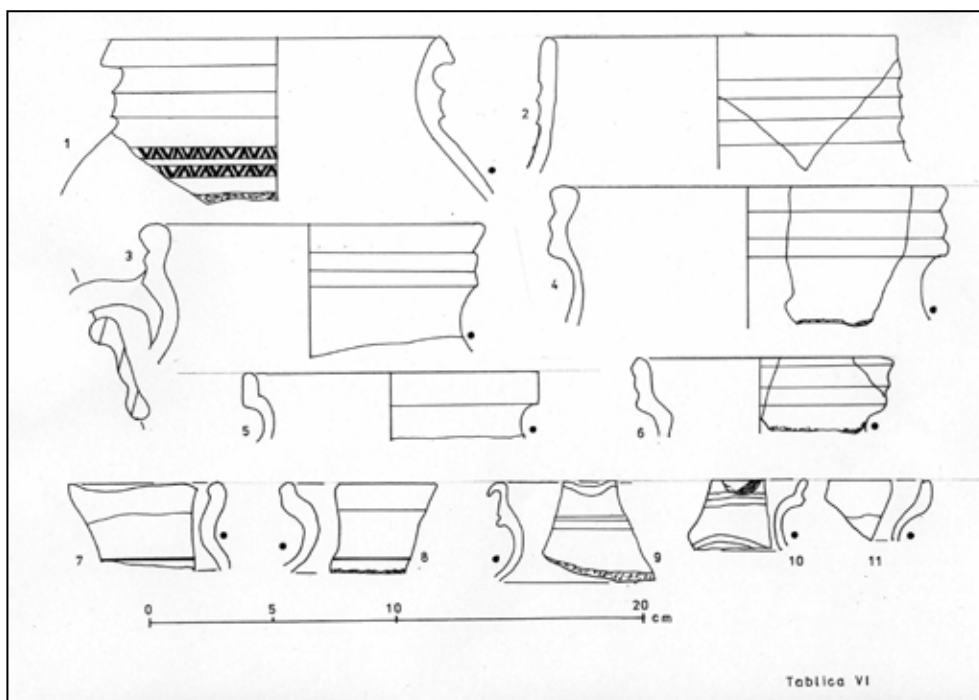
Pierwszy etap działalności ludzkiej na terenie zajmowanym obecnie przez zespół zamkowy w Koźuchowie wiąże się z osadnictwem kultury łużyckiej (pozyskano 18 niewielkich ułamków ceramiki). Możemy go datować na okres

epoki brązu i/lub wczesnej epoki żelaza (od około XIV/XIII po V/IV wiek p.n.e.). Osadnictwo z tego czasu jest dość licznie reprezentowane w obrębie granic administracyjnych Koźuchowa oraz na jego bliższym i dalszym zapleczu (zobacz badania powierzchniowe Archeologicznego Zdjęcia Polski, obszar nr 66-15).

Etap drugi, po około 17 wiekach przerwy, zaczął się już u progu okresu późnego średniowiecza (druga poł. wieku XIII–XV/XVI wiek) i trwa do dziś. W jego ramach możemy wydzielić kilka faz chronologicznych, które wynikają z rozpoznanej stratygrafii nawarstwień w obrębie dziedzińca zamkowego.



Ryc. 21. Koźuchów, zamek, dziedziniec, wykopy nr I, II, III – wybór zabytków (nr 1-10 – ceramika, ułamki naczyń garnkowych, nr 11 – gwóźdź żelazny) pochodzących z warstw położonych bezpośrednio powyżej odsłoniętego bruku kamiennego (II faza osadnicza datowana na czasy od trzeciej ćwierci wieku XIV po przełom XV i XVI w). Rys. J. Lewczuk. Kropką oznaczono ceramikę stalowoszarą.



Ryc. 22. Koźuchów, zamek, dziedziniec, wykopy nr I, II, III – wybór zabytków ceramicznych (ułamki różnego rodzaju dzbanów) pochodzących z warstw położonych bezpośrednio powyżej odsłoniętego bruku kamiennego (II faza osadnicza datowana na czasy od trzeciej ćwierci wieku XIV po przełom XV i XVI w). Rys. J. Lewczuk. Kropką oznaczono ceramikę stalowoszarą.

#### Faza I (od przełomu XIII i XIV w. po 3. ćwierć wieku XIV).

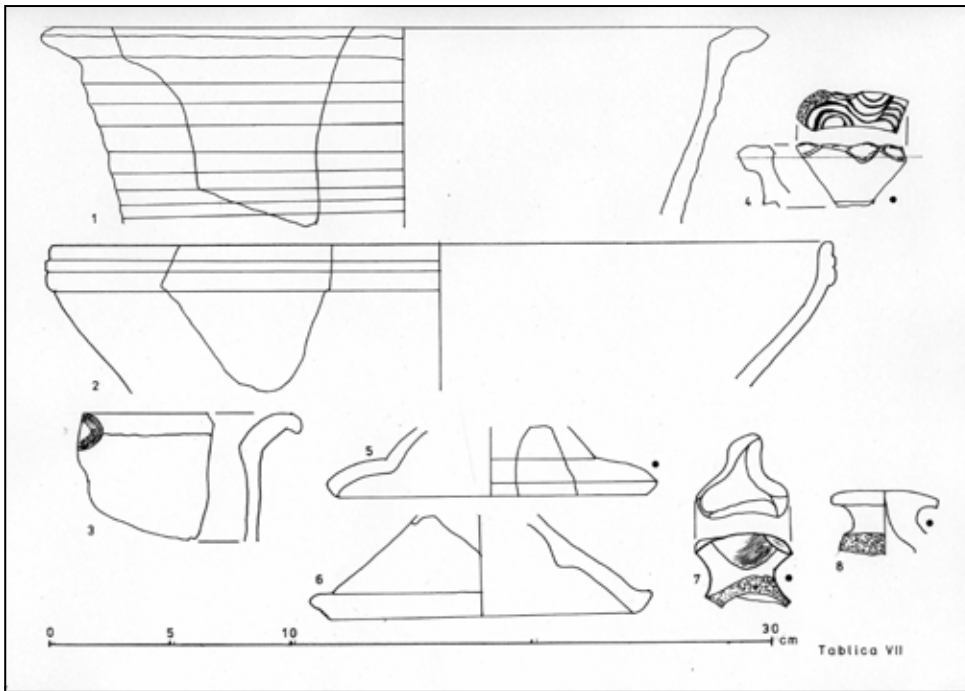
Do najstarszej fazy osadniczej, związanej z zamkiem w formie wieży oraz obsługującą go osadą służebną, przyporządkowano około 397 silnie rozdrobnionych fragmen-

tów ceramiki (w tym 14 fr. cer. kremowej, 1 fr. cer. kremowej malowanej (import), 2 fr. cer. tradycyjnej, 1 fr. cer. ceglastej; por. ryc. 17-20). Z 5 rozpoznanych obiektów (nr 3 – 7) pozyskano tylko 144 niewielkie ułamki (ryc. 17-19). Ceramika z tej fazy, mimo stosunkowo niewielkiej ilości, jest już dość silnie zróżnicowana technologicznie. Możemy tu wydzielić cztery podstawowe grupy – ceramikę tradycyjną (ryc. 17, nr 11, 12), stalowoszarą (ryc. 17, nr 1 – 7, 10, ryc. 18, nr 1 – 4, ryc. 19 i 20), kremową gładką (ryc. 17, nr 9, ryc. 18, nr 5) oraz kremową malowaną w kolorze czerwono-brązowym (ryc. 17, nr 8) – importowaną z niedalekiej Saksonii, a konkretnie z Żytawy (H.G. Stephan 2004, s. 310). Tu, w okresie od 2. połowy XIII wieku do lata 80. wieku XIV, na przedmieściu, przy późniejszym kościele pw. Św. Krzyża w Żytawie, garncarze produkowali w dużej ilości czerwono malowane przedmioty i naczynia gliniane oraz delikatne naczynia kamionkowe (op. cit., s. 310 oraz 313, ryc. 30 i 31).

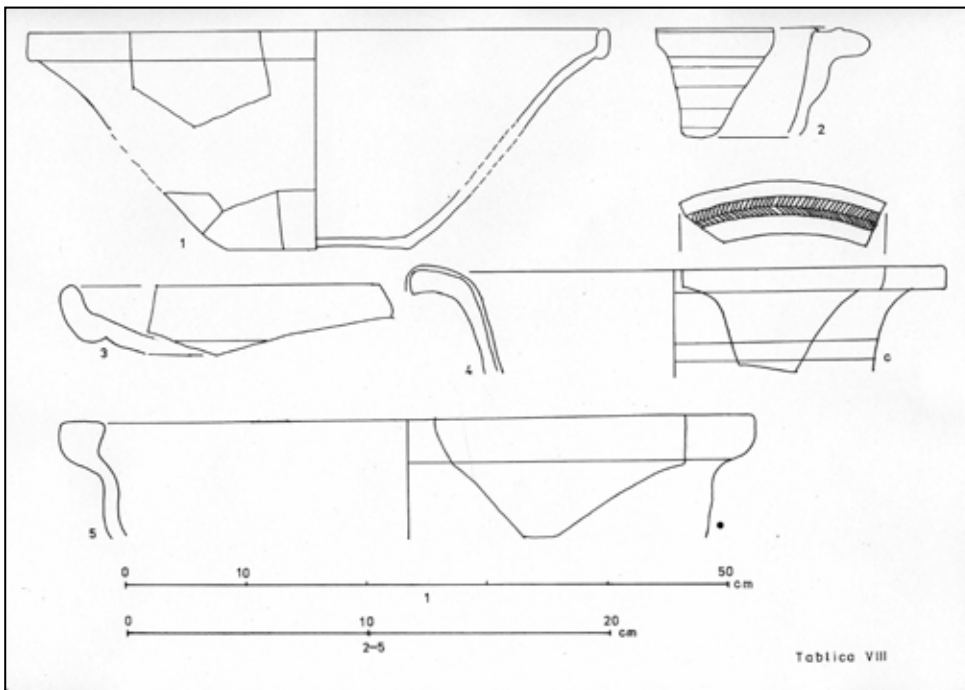
Pod względem formalnym możemy w analizowanym zbiorze wydzielić cztery podstawowe typy naczyń: garnki (ryc. 17, nr 4, 5, 7, 9, 10, 11, ryc. 18, ryc. 19, nr 2, ryc. 20, nr 1 – 6, 9 – 11), dzbany (ryc. 17, nr 2, 3, ryc. 20, nr 7, 12), prawdopodobnie misy (ryc. 20, nr 8) oraz pokrywki (ryc. 17, nr 1, 6, ryc. 20, nr 10). Dominują garnki o średnicach wylewu od 9-10 do 13-14 cm, pojedyncze tylko mają oko-

ło 17-18 cm (ryc. 18, nr 1), a do wyjątków należy naczynie zasobowe o średnicy wylewu około 28 cm (ryc. 20, nr 1). Jedyne zrekonstruowane wylew dzbana ma około 8 cm średnicy (ryc. 20, nr 7). Domniemana misa (ryc. 20, nr 8) miałyby w partii brzegowej około 18-19 cm średni-





Ryc. 23. Kozuchów, zamek, dziedziniec, wykopy nr I i III – wybór zabytków ceramicznych (1 – 4 – misy, 5 – 8 – pokrywki i uchwyty) pochodzących z warstw położonych bezpośrednio powyżej odsłoniętego bruku kamiennego (II faza osadnicza datowana na czasy od 3. ćwierci XIV w. po przełom XV i XVI w). Rys. J. Lewczuk. Kropką oznaczono ceramikę stalowoszarą.



Ryc. 24. Kozuchów, zamek, dziedziniec, wykopy nr I – wybór zabytków ceramicznych (misy) pochodzących z warstw położonych powyżej nawarstwień późnośredniowiecznych. Rys. J. Lewczuk. Kropką oznaczono ceramikę stalowoszarą (tu: niedosiwioną), literą c – oznaczono ceramikę ceglastoczerwoną.

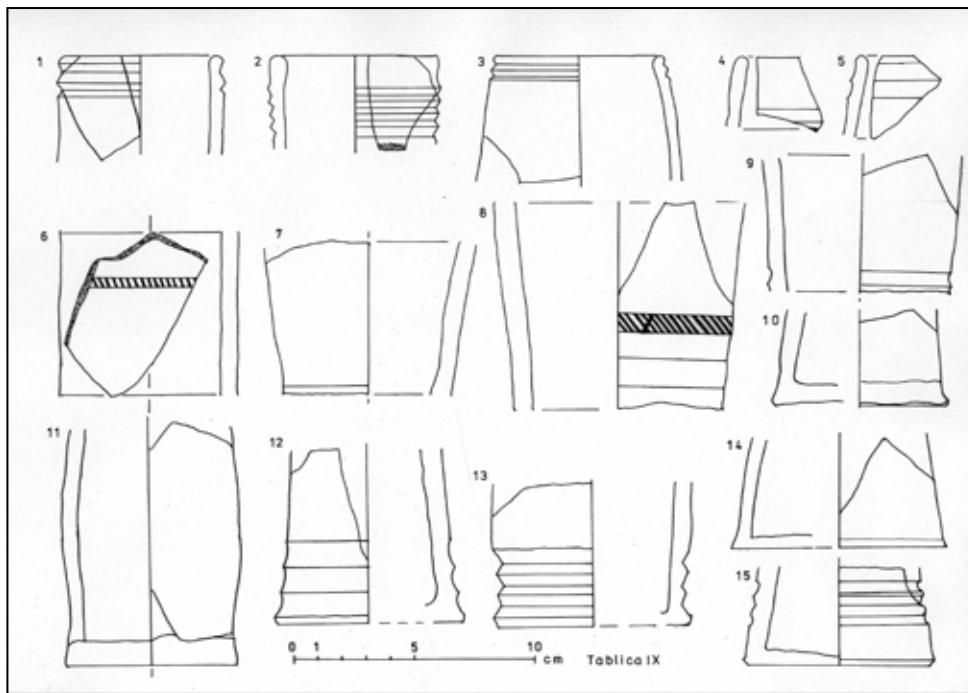
cy. Dwie zrekonstruowane częściowo pokrywki (ryc. 17, nr 1, 6) mają około 12 cm średnicy. Minimalna grubość ścianek (mierzona w zachowanej górnej partii naczyń) wynosi około 2-3 mm (ryc. 17, nr 7; ryc. 20, nr 7), przeciętna 3/4-5mm, maksymalna około 6 mm (ryc. 20, nr 1). Pojedyncze ułamki ceramiki stalowoszarej charakteryzują się błyszczącą, wyświecaną, polerowaną powierzch-

nią (ryc. 20, nr 7), co może świadczyć o tym, że należały do (wydzielanej czasami przez niektórych badaczy) tzw. ceramiki stołowej. Moda na takie zabiegi zaczynała się upowszechniać około połowy wieku XIV.

Wśród pięciu przebadanych obiektów (nr 3 – 7) – dwa nie zostały określone funkcjonalnie (nr 3 i 4), dwa (nr 5 i 6) zinterpretowano jako pozostałości (rozwaliska) kopułowych pieców (być może piekarskich) wykonanych z cegieł?, kamieni i drewna (podstawa na planie prostokąta lub kwadratu, por. ryc. 12), cegieł? oraz polepy (owalna względnie kolista w planie płaskim, a półowalna w przekroju pionowym kopuła). Podobny piec możemy zobaczyć na kolorowej miniaturze „Piekarze” (ryc. 16) znajdującej się w *Kodeksie Baltazara Behema* z 1506 roku (źródło: www.Almanach Historyczny, Kodeks Baltazara Behema). Obiekt nr 7 to prawdopodobnie jama przypieczowa, do której zgarniano wyjęty z pieca popiół. Świadczyć o tym może jej wydłużony kształt, lokalizacja (bezpośrednio w calcu i tuż na E od pieca) oraz wypełnisko z bardzo dużą zawartością spalenizny i węgli drzewnych.

Bruk kamienny (ryc. 9).

W wykopie nr III, na głębokości od około 218/220 cm (profil E) do 235/236 cm (profil N), uchwycono opadający powoli w kierunku północnym bruk kamienny (strop). Wykonano go z małych (3-4x7-8) oraz średniej wielkości (10-12x12-17 cm), wyjątkowo tylko dużych (18x20-24 cm), eratyków i brył rudy darniowej. Podbudowę bruku tworzyła warstwa wylewki z zaprawy wapiennej barwy jasnorożowej, schudzonej niewielką domieszką drobnego kruszywa. Miąższość opisywanej warstwy zaprawy wynosiła od 5-6 do maksymalnie 10 cm. W nią wciśnięto celowo kamienie bruku; niektóre z nich prze-



Ryc. 25. Koźuchów, zamek, dziedziniec, wykop nr I – wybór zabytków (puchary nr 1-7, 9-15 i niewielki dzban (?) – nr 8) o metryce późnośredniowiecznej (XIV/XV – XV wiek). Rys. J. Lewczuk.

cinały tak wykonaną podbudowę i grzęzły w niższych warstwach. Przy ścianie N wykopu wylewka była nieco grubsza, a kamienie większe niż w części południowej. Miąższość całej opisywanej konstrukcji wynosiła średnio 12 cm, maksymalnie do 15-16 cm.

Rów z warstwą spalenizny (ryc. 8).

Zalegająca bezpośrednio pod brukiem w północnej części wykopu warstwa spalenizny, uchwycona jako biegnący po osi WE rów o szerokości około 40 cm i głębokości 15-20 cm, jest najprawdopodobniej negatywem po podwalinie spalonej konstrukcji drewnianej. Być może jest to ślad po dużym pożarze, jaki zniszczył drewniane zabudowania osady służebnej, zajmującej NE i E część dziedzińca zamku wieżowego.

Faza II (trzecia ćwierć XIV w. po przełom XV i XVI stulecia)

Przypada na okres zamku książęcego (1369-1476), czasy wojen o sukcesję głogowską (1476-1488) oraz wyodrębnienie lenna zamkowego w początkach XVI wieku. Z nawarstwień pochodzących z interesującego nas tu bliżej okresu, a zajmujących pozycję stratygraficzną powyżej opisywanego już bruku kamiennego i poniżej barokowej warstwy zagruzowania (por. ryc. 13), zewidencjonowano około 544 fr. ceramiki stalowoszarej oraz przynajmniej 145 fr. ceramiki kremowej. Doliczając do tego, całkowicie przemieszane, materiały ceramiczne pochodzące z wykopu II oraz te, które znalazły się (już w przeszłości) na złożu wtórnym w wykopach nr I i III oraz (obecnie) na hałdzie – otrzymamy następujące wyniki: ceramika stalowoszara – 1031 fr., ceramika kremowa – przynajmniej 250 fr., 1 fr. cer. ceglastej oraz 2 fr. protokamionki(?). Zbiór ten charakteryzuje się wysokim poziomem wykonania (minimalna grubość górnej partii ścianek naczyń wynosi w wielu przypadkach

od 2 do 2-3 mm), stosunkowo bogatym zdobnictwem (zróznicowane wątki ornamentacyjne wykonane przy pomocy stempla obrotowego, grzebienia, deseczki, palców, paznokci, ryłca) oraz szerokim asortymentem wykonywanych naczyń. Do szerszego użytku wchodziły naczynia tzw. stołowe – o gładkich, wyświecanych, polerowanych powierzchniach zewnętrznych. Pod względem formalnym możemy w analizowanym zbiorze wydzielić sześć podstawowych typów naczyń: garnki (ryc. 21, nr 1-8, 10), duże naczynia zasobowe (ryc. 21, nr 9), dzbany (ryc. 22, ryc. 25, nr 8), misy (ryc. 23, nr 1-4, ryc. 24, nr 5), pokrywki (ryc. 23, nr 5-8), pucharki (ryc. 25, nr 1-7, 9-15).

Garnki – są wśród nich formy stosunkowo niewielkie, o średnicy wylewu od 9-10 do 11 cm (ryc. 21, nr 4, 6, 8, 10), naczynia średniej wielkości, o średnicy wylewu wynoszącej 13-15 cm (ryc. 21, nr 1, 2, 5, 7) oraz duże (ryc. 21, nr 3), o średnicy wylewu około 24 cm.

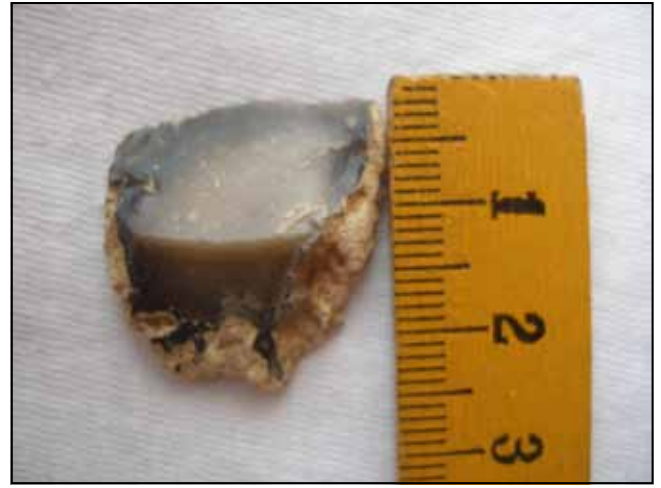
Zasobnice. Fragment górnej partii takiego naczynia (ryc. 21, nr 9), o średnicy wylewu około 33-34 cm, odkryto w wykopie nr II. Grubość ścianki wynosi tu około 12 mm, a rekonstruowana rysunkowo maksymalna średnica brzuśca mogła mieć około 50-60 cm.

Dzbanki – to grupa naczyń zaopatrzonych w ucha (ryc. 26), o bardzo charakterystycznie ukształtowanych szyjkach i wylewach. Możemy tu wyróżnić formy o wylewach cylindrycznych niepogrubionych – niskich (ryc. 22, nr 5) lub wysokich (ryc. 22, nr 2), kołnierzowatych, wyraźnie wyodrębnionych od lejkowato rozszerzającej się szyjki – proste (ryc. 22, nr 3, 4) oraz lekko rozchylone na zewnątrz (ryc. 22, nr 1, 6), o silnie przewężonej szyjce, lejkowato uformowanym wylewie i różnie uformowanych krawędziach – niepogrubionych (ryc. 22, nr 7), lekko pogrubionych (ryc. 22, nr 8, 11) lub nawet delikatnie ścienionych (ryc. 22, nr 9, 10). Mały fragment brzuśca naczynia (ryc. 25, nr 8), zdobionego wąskim pasmem odcisku stempla obrotowego (radelka), pochodzi prawdopodobnie z dolnych partii niewielkiego dzbanka. Możemy o tym wnioskować z kontekstu jego odkrycia – wraz z ułkami pucharków, naczyń przeznaczonych wyłącznie do picia płynów (woda, piwo, miód, wino).

Misy – możemy wśród nich wyróżnić formy o wyjątkowo mocno (ryc. 24, nr 5) lub nieco mniej pogrubionych wylewach (ryc. 23, nr 1, 3, 4), a czasem już tylko nieznacznie (ryc. 23, nr 2). Krawędzie naczyń profilowane były ostrym narzędziem (ryc. 24, nr 5, ryc. 23, nr 1),



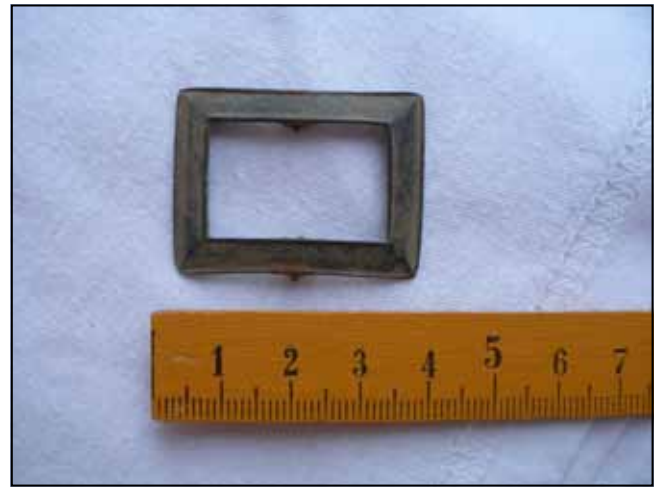
Ryc. 26. Koźuchów, zamek, dziedziniec, ceramika stalowoszarsza, ucho ozdobne pochodzące z dużego dzbana. Fot. J. Lewczuk.



Ryc. 28. Koźuchów, zamek, dziedziniec, wykop nr I, nowożytna krzemieniasta skałka pistoletowa lub karabinowa. Fot. J. Lewczuk.



Ryc. 27. Koźuchów, zamek, dziedziniec, wykop nr I, warstwa, ceramika kremowa, fragmenty ceramicznych pucharków. Fot. J. Lewczuk.



Ryc. 29. Koźuchów, zamek, dziedziniec, wykop nr III, ozdobna barokowa klamra brązowa. Fot. J. Lewczuk.

grzebieniem lub deseczką (ryc. 23, nr 2, 4), pojedynczymi odciskami palca (ryc. 23, nr 3) lub za pomocą tzw. „szczypania” (ryc. 23, nr 4). Brzuśce mis mają formę stożkową (ryc. 23, nr 1) lub zwężają się łagodnie w kierunku den.

Pokrywki (ryc. 23, nr 5, 6) oraz ich fragmenty – guziczkowate uchwyty (ryc. 23, nr 7, 8). Formy te reprezentują dwa podstawowe typy pokrywek – stożkową (ryc. 23, nr 6) oraz dzwonową (ryc. 23, nr 5).

Pucharki (ryc. 25, nr 1-7, 9-15, ryc. 27). Możemy wśród nich wyróżnić cztery podstawowe typy – naczynia cylindryczne (ryc. 25, nr 1, 2, 6, 13), lekko rozszerzające się ku dołowi (ryc. 25, nr 10, 12, 14, 15), lekko zwężające się ku dołowi (ryc. 25, nr 7, 9) oraz o lekko falującej linii profilu (ryc. 25, nr 3, 4, 5, 11). Wszystkie wykonano z glin dających w wypale jasnokremową barwę powierzchni oraz przełomu. Niepolewane, zdobione dookołnymi pasmami poziomych żłobków, mniej lub bardziej delikatnych (ryc. 25, nr 4, 5, 7, 9, 12), czasami bardzo głębokich i o ostrych krawędziach (ryc. 25, nr 1, 2, 3, 13, 15). Sporadycznie elementem zdobniczym jest tu pojedyncze lub podwójne pasmo ukośnych prostokątów odcisniętych radełkiem (ryc. 25, nr 6, ryc. 27). Grubość ścianek na-

czyń wynosi od 4-5 przez 5-6 do maksymalnie 7-8 mm, grubość den waha się od 4-5 do maksymalnie 8-9 mm. Średnica zewnętrzna pucharków zamyka się w przedziale od 6,5-7 cm do maksymalnie 7,5-8,5 cm. Średnice den wynoszą najczęściej 7-8 cm, sporadycznie 9 cm (ryc. 25, nr 14). Żadne z naczyń nie zachowało się w całości. Najwyższa wyklejona forma ma około 10 cm (ryc. 25, nr 11). Rekonstruowana wysokość maksymalna tego typu pucharków może zamykać się w przedziale od 15-16 do 18-20 cm. Podobne formy naczyń, również zachowanych tylko fragmentarycznie, znamy z badań wykopaliskowych wieży rycerskiej w Witkowie, gm. Szprotawa (S. Kałagate 1994, s. 173 i 179) oraz na terenie starego miasta w Żaganiu (P. Dziedzic, S. Kałagate, M. Magda-Nawrocka 2004, s. 104). Są one datowane zasadniczo podobnie do okazów pochodzących z badań w Koźuchowie.

Wśród zabytków innego rodzaju możemy wymienić stosunkowo licznie spotykane, ale najczęściej bardzo silnie skorodowane, haki i gwoździe żelazne. Najbardziej typowe są tu gwoździe z obustronnie wykształconą prostokątną płaską główką (ryc. 21, nr 11). Występują one tak na stanowiskach średniowiecznych, jak i nowożyt-



nych, do czasu kiedy wyparły je gwoździe wyrabiane maszynowo.

Wśród dwóch przebadanych obiektów (nr 1 i 2, ryc. 7) – jeden rozpoznano jako część owalnej, silnie wydłużonej jamy (ob. 1), a drugi jako ślad po słupie drewnianym (ob. 2). Są one związane z bliżej nam nieznaną działalnością, najprawdopodobniej gospodarczą, jaką prowadzono w tej części dziedzińca zamkowego.

#### Faza III (XV/XVI w – 1810 rok)

Przypada na czasy lenna zamkowego (od 1516 roku), wojnę trzydziestoletnią (1618-1648), pożar zamku, opuszczenie go, a następnie przekazanie klasztorowi karmelitów w roku 1685. Dla trzech interesujących nas bliżej stuleci (XVI-XVIII) dysponujemy bardzo małą ilością znalezisk pozyskanych w trakcie prac wykopaliskowych. Być może jest to spowodowane faktem, że późniejsze prace ziemne i konstrukcyjne, których apogeum przypada na lata 1705-1706, zniszczyły wiele powstałych wcześniej obiektów oraz nawarstwień. Śladem tego rodzaju działań, oprócz grobli przerzuconej przez fosę, jest zachowana na 40 cm warstwa zagruzowania widoczna w profilu N wykopu III (ryc. 13). Wystąpiły w niej zabytki pochodzące z późnego średniowiecza (XIV-XV w.), okresu wczesnonowożytnego (XVI – 1. połowa XVII w.) oraz późnonowożytnego (2. połowa XVII – XVIII/XIX w.). Odkryto tu wiele ułamków różnego rodzaju ceramiki (ryc. 24), fragmentów kafli płytowych oraz garnkowych, okruchów szkła okiennego i butelkowego, gwoździ i haków żelaznych, ułamków dachówek i gąsiorów, kości zwierzęcych. Dwa zabytki wydzielone (patrz niżej), wiążące się z okresem istnienia na zamku zakonu karmelitów, odsłonięto już na poziomie nawarstwień współczesnych. Świadczy to o tym, że działania mające miejsce w XIX i XX wieku prowadzone były w nawarstwieniach powstałych jeszcze w okresie baroku i znacznie je zniwelowały.

### ■ ZABYTKI WYDZIELONE

Znaleziona w wykopie nr I nowożytna krzemienna skałka pistoletowa lub karabinowa (ryc. 28) to część zamka skałkowego służącego do odpalania pocisku wyrzucanego z lufy broni jednostrzałowej ładowanej odprzodowo. Ten rodzaj uzbrojenia wszedł do użytku w końcu wieku XVII, a w drugiej połowie wieku XVIII został zastąpiony przez zamki kapiszonowe (M. Kamler, 2001, s. 127-128). Pochodząca z wykopu nr III ozdobna prostokątna barokowa kłamra brązowa (ryc. 29) może być datowana na schyłek wieku XVII – pierwszą połowę XVIII stulecia (M. Konczewska, P. Konczewski 2004, s. 103). Podobne egzemplarze znane są z Wrocławia oraz Elbląga.

### ■ WNIOSKI

Przeprowadzone, na dość ograniczoną skalę, sondażowe badania wykopaliskowe na dziedzińcu zamku piastowskiego w Koźuchowie pozwoliły na odsłonięcie i rozpoznanie (w miarę) pełnej stratygrafii nawarstwień

zalegających w tej części założenia zamkowego, określenie ich chronologii oraz wykonanie kompletnej dokumentacji zachowanych relikwów warstwy kulturowej i obiektów. Na podstawie uzyskanych informacji możemy pokusić się o przedstawienie rekonstrukcji historii osadnictwa w tej części Koźuchowa.

Etap pierwszy, i zarazem najstarszy, związany jest z osadą otwartą ludności kultury łużyckiej z epoki brązu i/lub wczesnej epoki żelaza (XIV – IV wiek p.n.e.).

Etap drugi, trwający do czasów nam współczesnych, zaczyna się, po bardzo długiej przerwie osadniczej, w okresie późnego średniowiecza (2. poł. XIII w. do XV/XVI w.).

W początkach omawianego okresu istniała tu czworoboczna kamienna wieża mieszkalna o wysokości około 9-10 m, licząc od poziomu użytkowego terenu z tego czasu. Zajmowała ona część zachodnią zespołu osadniczego; w części wschodniej i północnej istniała niewielka osada służebna (zachowana warstwa kulturowa oraz uchwycone relikty pieców). Było to założenie o charakterze niewątpliwie obronnym, siedziba kasztelana i obsługującej go grupy ludzi, którego czas trwania możemy datować od przełomu XIII i XIV wieku aż po trzecią ćwierć wieku XIV.

Najprawdopodobniej już w 3. ćwierci XIV wieku istniejące założenie wieżowe (po spaleniu się w pożarze dużej części zabudowy drewnianej) powiększono i rozbudowano, przekształcając je docelowo w średniowieczny zamek książęcy. Dziedziniec, o zastanej nawierzchni gruntowej, wybrukowano niewielkimi eratykami oraz bryłami rudy darniowej, ustabilizowanymi podbudową na mocnej zaprawie wapiennej.

Połowa wieku XV przyniosła rozbudowę umocnień zamkowych (oraz miejskich) o drugą linię murów wraz z czterema bastionami. Wojna o sukcesję głogowską (1476-1488) musiała doprowadzić do wielu zniszczeń natury materialnej oraz zmieniła funkcję zamku.

Po zniszczeniach wojny trzydziestoletniej (1618-1648) i opuszczeniu na pewien czas obiektu – w roku 1685 przekształcono go w klasztor zakonu karmelitów. Prace ziemne i budowlane związane z tą przebudową zmieniły zasadniczo, i już nieodwracalnie, obraz samego założenia zamkowego oraz jego bezpośredniego otoczenia. Po kasacie zakonu w 1810 roku budynek pełnił funkcje magazynowe, by w 1896 roku przejść w ręce gminy starołuterańskiej. Po zakończeniu II wojny światowej służy celom kulturalnym i oświatowym.

### BIBLIOGRAFIA:

1. Andrzejewski T. (red.), *Koźuchów. Zarys dziejów*, Koźuchów 2003.
2. Andrzejewski T., *Rechenbergowie w życiu społeczno-gospodarczym księstwa głogowskiego*, Zielona Góra 2007.
3. Andrzejewski T., Szukielowicz Z., *Mury obronne Koźuchowa*, Koźuchów 2008.

4. Andrzejewski T., Szukielowicz Z., *Zamek w Kożuchowie. Rys historyczny*, Kożuchów 2009.
5. Bogdanowski J., *Architektura obronna w krajobrazie Polski. Od Biskupina do Westerplatte*, Warszawa-Kraków 2002.
6. Dziedzic P., Kałagate S., *Badania archeologiczne na zamku piastowskim w Krośnie Odrzańskim (sezon 1998)*, „Archeologia Środkowego Nadodrza”, t. II, 2002, s. 65-186.
7. Dziedzic P., Kałagate S., Magda-Nawrocka M., *Wstępne wyniki badań archeologicznych na terenie starego miasta w Żaganii w latach 1995-1997*, „Archeologia Środkowego Nadodrza”, t. III, 2004, s. 65-168.
8. Dziedzic P., *Ceramika naczyniowa z najstarszych poziomów osadniczych zamku piastowskiego w Krośnie Odrzańskim*, „Archeologia Środkowego Nadodrza”, t. IV, 2005, s. 133-181.
9. Kamler M., (red.) *Wojsko, wojna, broń. Leksykon* PWN, Warszawa 2001.
10. Kałagate S., *Ceramika z wieży rycerskiej w Witkowie, gm. Szprotawa, woj. zielonogórskie, stan. 6* [w:] A. Gruszczyńska, A. Targońska (red.) *Garncarstwo i kaflarstwo na ziemiach polskich od późnego średniowiecza do czasów współczesnych. Materiały z konferencji – Rzeszów, 21-23.IX.1993*, s. 161-184, Rzeszów 1994.
11. Konczewska M., Konczewski P., *Zabytki metalowe z fosy miejskiej we Wrocławiu* [w:] *Wratislavia Antiqua*, t. 6, s. 89-205, Wrocław 2004.
12. Kowalski S., Muszyński J., *Kożuchów* [w:] Z. Kaczmarczyk i A. Wędzki (red.), *Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad środkową Odrą i dolną Wartą*, t. II, s. 235-247, Zielona Góra 1970.
13. Lasota Cz., Legendziewicz A., *Zamek w Kożuchowie – problematyka badawcza* [w:] A. Górski (red.) *Obwarowania miast – problematyka ochrony, konserwacji, adaptacji i ekspozycji*, Kożuchów 28-30 kwietnia 2010, s. 247-255, Kożuchów 2010.
14. Lewczuk J., *Perspektywy badań nad późnym średniowieczem i okresem wczesnonowoczesnym w południowej części Środkowego Nadodrza*, „Silesia Antiqua”, t. 42, s. 149-176, Wrocław 2001.
15. Lewczuk J., *Opracowanie wyników sondażowych badań wykopaliskowych na dziedzińcu zamku piastowskiego, dz. nr ewid. 310, przy ul. Klasztornej 14 w Kożuchowie, gm. loco, pow. nowosolski, woj. lubuskie*, Archiwum WUOZ w Zielonej Górze 2015.
16. Stephan H. G., *Badania nad ceramiką „grupy Falkego”. Bogato zdobiona gotycka kamionka łżycka i jej środowisko archeologiczno-historyczne* [w:] *Wratislavia Antiqua*, t. 6, s. 293-329, Wrocław 2004.

## ■ STRESZCZENIE

W trakcie prowadzonych prac wykopaliskowych pozyskano ogółem **2728** sztuk ruchomego materiału archeologicznego (łącznie z dwoma zabytkami wydzielonymi).

W omawianym materiale przeważają fragmenty różnego rodzaju ceramiki, których znaleziono 1908. Zbiór ten uzupełniają ułamki kafla piecowych (57 fr. kafla płytowych, 52 fr. kafla garnkowych) oraz szkła w ilości 36 (8 ułamków gomółek szklanych, 21 fr. szyb, 7 fr. pochodzących z różnego rodzaju naczyń). Ponadto pozyskano 37 przedmiotów metalowych (haki, gwoździe, fr. noża?, ołowiana listewka okienna, zwinięta taśma cynowa lub cynkowa, łuska karabinowa), fr. płytki z łupku szarego, destrukcyjnego detalu architektonicznego, 17 fr. dachówek i/lub gąsiorów ceramicznych, 617 ułamków kości i zębów zwierzęcych oraz 2 tzw. zabytki wydzielone (nowożytna krzemienista skałka pistoletowa lub karabinowa, ozdobna barokowa klamra brązowa).

W wykopie nr I, o głębokości około 170 cm, uchwycono pozostałości kamiennej ławy fundamentowej przypory ściany zachodniej domu gotyckiego, którą możemy datować ogólnie na wiek XV. Wykop nr II, o głębokości około 300 cm, dostarczył nam wyłącznie materiały pochodzące z silnie przemieszanych nawarstwień, co jest związane z wielokrotnie prowadzonymi pracami remontowymi obiektu. W wykopie nr III, o głębokości maksymalnej wynoszącej około 400 cm poniżej powierzchni dziedzińca, uchwycono bardzo bogate nawarstwienia o metryce sięgającej przełomu XIII i XIV wieku. Rozpoznano też przynajmniej 7 obiektów archeologicznych (rozwaliska 2 pieców, jamę przypieczową, część wydłużonej jamy gospodarczej, spąg dołu posłupowego, dwa obiekty o nieokreślonej funkcji), pozostałości spalonej zabudowy drewnianej (tzw. jama ze spalenizną), bruk kamienny posadowiony na wylewce z mocnej zaprawy piaskowo-wapiennej.

Pozyskane materiały ruchome oraz odsłonięte nawarstwienia pozwoliły na wydzielenie 2 etapów osadniczych na tym terenie (kultura łżycka oraz od późnego średniowiecza do dziś).

W ramach drugiego etapu możemy wyróżnić fazę związaną z zamkiem kasztelańskim typu wieżowego (XIII/XIV – 3. ćwierć XIV wieku), średniowiecznym zamkiem książęcym (od 3. ćwierci XIV w po przełom XV i XVI wieku), okresem lenna zamkowego, pożaru, opuszczenia, lokalizacji klasztoru w murach założenia zamkowego (od 1516 do 1810 roku), zmiennych współczesnych losów (magazyny, własność gminy staroluterańskiej), opuszczenie, siedziba domu kultury).

## ■ SUMMARY

During the course of the excavation works, a total of **2728** items of archaeological movable material were discovered (together with the two special finds documented on-site). The lion's share of the material in question constitute fragments of various types of ceramics, with a total of 1908 fragments. This set is complimented by fragments of masonry heaters (57 fragments of slab tile, 52 fragments of pottery tile) and as many as 36 bits of glass (8 bits of crown glass, 21 fragments of glass pane, 7 fragments from various types of vessels). Furthermore, 37 metal items

were obtained (hooks, nails, knife fragments, lead window strip, rolled up tin or zinc plated tape, bullet cartridge), a fragment of a grey slate plate, destroyed sandstone architectural detail, 17 ceramic tiles and/or demijohn fragments, 617 sections of animal bones and teeth as well as 2 special items documented on-site (modern-day flint pistol or carbine flintlocks, adorned Baroque bronze clip).

In ditch I, 170 cm deep, fragments of the remains of the Gothic house west wall buttress continuous foundations, which can be approx. dated to the 15<sup>th</sup> century, had been discovered. Ditch II, depth 300 cm, yielded solely materials originating from thoroughly mixed strata, associated with numerous refurbishment works carried out to the building. Ditch III, with a maximum depth of approx. 400 cm below the courtyard level, yielded rich strata reaching back to the turn of the 13<sup>th</sup> century. At least 7 archaeological items were discovered (ruins of 2 ovens, baking

chamber, section of the elongated pantry cavern, bottom of the column pit, two items with unidentified functions), remains of charred wooden construction elements (the so called charred cavern), cobblestones on sand and limestone mortar.

The acquired movables and uncovered strata made it possible to identify two settler periods in this area (Lusatian culture and from the late Medieval period to date).

Within the scope of the second period we can identify a phase associated with the castellan castle tower (13<sup>th</sup>/14<sup>th</sup> – 3<sup>rd</sup> quarter of the 14<sup>th</sup> centuries), Medieval Ducal Castle (from the third quarter of the 14<sup>th</sup> century until the turn of the 15<sup>th</sup> century), Castle fiefdom period, fire, abandonment, inception of the monastery within the castle outline (between 1516 and 1810), alternating contemporary fortunes (as warehouses, property of an Old-Lutheran commune, abandonment, cultural centre).



# Plakieta ze sceną Zmartwychwstania z Kostrzyna nad Odrą – element zaginionego sarkofagu Jana Kostrzyńskiego?

Arkadiusz Michalak – archeolog, Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Zielonej Górze z siedzibą w Świdnicy

Krzysztof Socha – archeolog, Muzeum Twierdzy Kostrzyn

13 stycznia 1571 roku zmarł założyciel miasta-twierdzy Kostrzyn, margrabia Johann Hohenzollern, zwany Janem z Kostrzyna. Jego doczesne szczątki, 1 lutego 1571 roku, złożono w sarkofagu w specjalnie przygotowanej krypcie książęcej pod ołtarzem kościoła pw. Najświętszej Marii Panny na kostrzyńskim Starym Mieście. Trzy lata później, 16 maja 1574 roku, w Krośnie Odrzańskim zmarła małżonka księcia – Katarzyna Brunszwicka (niem. Katharina von Braunschweig-Wolfenbüttel). 4 czerwca 1574 roku sarkofag z jej ciałem pochowano obok sarkofagu męża – księcia Jana<sup>1</sup> (ryc. 1).

Niestety, ich wieczny odpoczynek został zakłócony. Twierdza, okalająca swoimi murami Stare Miasto, niejednokrotnie przynosiła mu zagładę. Pierwszy raz w sierpniu 1758 roku, podczas ostrzału miasta przez Rosjan spłonęła cała zabudowa staromiejska. Nie ocalał niestety także kościół. Sarkofagi w książęcym grobowcu, według relacji, do której dotarł Robert Piotrowski, przetrwały w stanie nieuszkodzonym<sup>2</sup>. Kolejnych zniszczeń świątyni dokonano podczas francuskiej okupacji twierdzy (1806-1813). Kościół mariacki pełnił wówczas rolę magazynu zbożowego,

a wnętrza świątyni zdewastowano i ograbiono<sup>3</sup>. Ucierpiał wtedy prawdopodobnie krypty podołtarzowe, w tym sarkofagi pary książęcej. W 1882 roku jej grobowiec odnowiono. Oba sarkofagi znajdowały się najpewniej w bardzo złym stanie technicznym bądź uległy całkowitemu zniszczeniu i dokonano ich renowacji<sup>4</sup> (por. ryc. 1). Należy w tym miejscu dodać, że sarkofag margrabiego Jana został odtworzony na podstawie sarkofagu księżnej Katarzyny (resztki starego umieszczono razem ze szczątkami wewnątrz nowego sarkofagu)<sup>5</sup>.

W wyniku intensywnych działań wojennych, prowadzonych w Kostrzynie na przełomie lutego i marca 1945 roku, nastąpiła zagłada miasta (ryc. 2). W gruzach leżał także kościół farny (ryc. 3). Zanim go zbombardowano, pełnił on funkcję lazaretu oraz stanowił schronienie dla niemieckich obrońców miasta<sup>6</sup>. Dla niektórych z nich stał się ostatecznie również ich miejscem pochówku. Dach trafiony pociskami zapalił się, a świątynia wkrótce runęła, grzebiąc żywcem pozostałych w jej wnętrzu rannych żołnierzy<sup>7</sup>.

## ■ BADANIA ARCHEOLOGICZNO-ARCHITEKTONICZNE

Krypty kościelne pozostały zasypane do 1997 roku, kiedy dokonano ich wstępnego rozpoznania, choć ruiny kościoła odgruzowano już wcześniej (ryc. 4). Rok póź-

<sup>1</sup> J. Piątkowski 2010, s. 152-153, 156. Tematykę sarkofagów pary książęcej wielokrotnie podejmowano, zarówno w niemieckojęzycznej literaturze dotyczącej historii kostrzyńskiego Starego Miasta (por. m.in. Berg 1906; Thoma 1928, 36-37; Juon 1932, 68; Schmook 2004), jak i literaturze polskojęzycznej (m.in. Piotrowski 2014 – tam starsza literatura). Wszystkie opublikowane w literaturze fotografie sarkofagów wykonano po ich renowacji w 1882 roku. Są jednak rozbieżności w wyglądzie sarkofagów. Niewykluczone przy tym, że G. Berg w swojej publikacji dokonał retuszu fotografii prezentującej oba sarkofagi (usunął lampę oświetlającą kryptę, wyretuszował sklepienie z tyłu sarkofagów oraz trochę „podrasował” same sarkofagi. Por. fotografię z publikacji G. Berga ze zdjęciem z tekstu W. Thoma (patrz rycina nr 1). Na zdjęciu z publikacji R. Juona sarkofag margrabiego Jana umieszczono z przodu, za nim znajduje się sarkofag księżnej Katarzyny. Można przypuszczać, że takie było pierwotne ułożenie sarkofagów wewnątrz krypty książęcej.

<sup>2</sup> Por. R. Piotrowski 2014, s. 226.

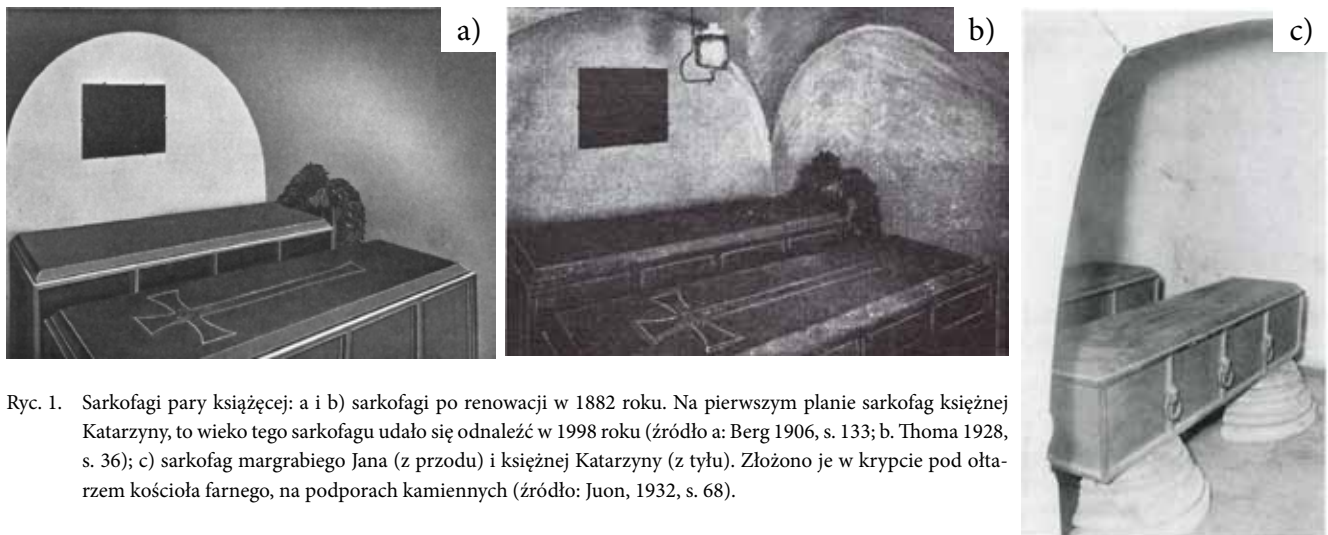
<sup>3</sup> J. Piątkowski 2007, s. 80-81; Piotrowski 2014, s. 228.

<sup>4</sup> J. Piątkowski 2007, s. 81; 2010, s. 168-169.

<sup>5</sup> R. Piotrowski 2014, s. 229

<sup>6</sup> J. Piątkowski 2010, s. 170.

<sup>7</sup> Szczątki siedmiu żołnierzy Wehrmachtu zostały odnalezione w 1998 roku podczas badań archeologicznych prowadzonych w ruinach kościoła farnego na Starym Mieście. W zagruzowanej kotłowni przy szczątkach odkryto również jeden nieprzełamany znak tożsamości (T. Stępnik, M. Parafiniuk, Ł. Szydłowski 2000, s. 2).



Ryc. 1. Sarkofagi pary książęcej: a i b) sarkofagi po renowacji w 1882 roku. Na pierwszym planie sarkofag księżnej Katarzyny, to wieko tego sarkofagu udało się odnaleźć w 1998 roku (źródło a: Berg 1906, s. 133; b: Thoma 1928, s. 36); c) sarkofag margrabiego Jana (z przodu) i księżnej Katarzyny (z tyłu). Złożono je w krypcie pod ołtarzem kościoła farnego, na podporach kamiennych (źródło: Juon, 1932, s. 68).

niej rozpoczęto badania archeologiczno-architektoniczne. Podjęto je w związku z planami odbudowy świątyni. W latach 1996-2000 prace badawcze prowadzone były przez zespół specjalistów z ówczesnej Pracowni Archeologicznej Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie, pod kierunkiem mgra Gwidona Wilgockiego. Wstępne wyniki badań archeologiczno-architektonicznych zostały opublikowane<sup>8</sup>.

Podczas trzech sezonów wykopaliskowych (1998-2000) stwierdzono występowanie układu krypt wewnątrz, jak i na zewnątrz kościoła oraz zadokumentowano kilka faz przebudowy i rozbudowy kościoła farnego<sup>9</sup> (ryc. 5).

W jednej z krypt wewnątrz kościoła natrafiono na sarkofag ekshumacyjny, datowany na 1713 rok<sup>10</sup> (ryc. 6). W zebranych i opublikowanym katalogu inskrypcji województwa lubuskiego z terenu miasta Gorzów Wlkp. i powiatu gorzowskiego do 1815 roku Joachim Zdrenka<sup>11</sup> kwestionuje takie datowanie. Sądzi on, że sarkofag z zebranymi szczątkami ze zniszczonych trumien został złożony do krypty dopiero w 1787 roku i taka data widniała na nim pierwotnie, zanim została „okaleczona” w wyniku zabiegów konserwacyjnych. Na podstawie przeprowadzonej analizy antropologicznej wiemy, że w niewielkich rozmiarów sarkofagu miedzianym złożono szczątki pięciu osób dorosłych (m.in. znanego kostrzyńskiego adwokata Johanna Schapera) oraz pięciorga dzieci (w tym trojga dzieci J. Schapera)<sup>12</sup>. Z inskrypcji wykonanej złotą farbą i umieszczonej na wieku dowiadujemy się m.in., że „dzięki trosce i staraniom krewnych”<sup>13</sup> w tym sarkofagu złożono kości i prochy kilku szlachetnie urodzonych osób<sup>14</sup>.

W trakcie badań archeologicznych w kryptach kościoła farnego odkryto wiele trumien zawierających szczątki dzieci. Ich liczba świadczy o stosunkowo dużej umieralności wśród najmłodszych w XVIII w. Pozyskano szereg

ubiorów grobowych wykonanych z tkanin szlachetnych: atłasu, adamaszku i rypsu<sup>15</sup>. W przypadku wszystkich trumien stwierdzono obecność ich metalowych elementów. Były to najczęściej uchwyty trumienne, często zdobione, a także antaby o motywach kwiatowych okalających symbole śmierci w postaci klepsydry i czaszki ze skrzyżowanymi kośćmi<sup>16</sup>. Wszystkie zabiegi stosowane w barokowym obrzędzie pogrzebowym miały przypominać żyjącym o nieuniknionej śmierci.

## ■ ZAGINIONY SARKOFAG MARGRABIEGO JANA

Największe nadzieje badawcze archeolodzy wiązali z pracami w tzw. krypcie książęcej, zlokalizowanej pod ołtarzem kościoła farnego. W krypcie tej według przekazów miała spocząć para książęca – władca i założyciel miasta-twierdzy margrabia Johann von Brandenburg-Küstrin (Jan z Kostrzyna) oraz jego małżonka Katharina von Braunschweig-Wolfenbüttel (Katarzyna Brunshwiccka). W trakcie badań udało się odkryć tylko XIX-wieczną kopię wieka sarkofagu księżnej (ryc. 7). Zarejestrowano także renesansowe podpory kamienne, na których prawdopodobnie pierwotnie spoczywały oba sarkofagi (ryc. 8). Niestety, nie odnaleziono żadnego elementu z sarkofagu margrabiego Jana<sup>17</sup>. Na ten stan rzeczy wpływ miały z pewnością wydarzenia z historii Twierdzy Kostrzyn przytoczone na wstępie.

## ■ PLAKIETA ZE SCENĄ ZMARTWYCHWSTANIA – ELEMENT ZAGINIONEGO SARKOFAGU JANA KOSTRZYŃSKIEGO?

Na początku lat 90. XX w. rozpoczęto akcję odgruzowywania Starego Miasta w Kostrzynie nad Odrą. W swoim zamierzeniu miała ona służyć udostępnieniu

<sup>8</sup> R. Kamiński, H. Kustos, S. Słowiński, E. Wilgocki 2004.

<sup>9</sup> Tamże, s. 164-166.

<sup>10</sup> Tamże, s. 168.

<sup>11</sup> J. Zdrenka 2015, s. 243-245.

<sup>12</sup> R. Kamiński, H. Kustos, S. Słowiński, E. Wilgocki 2004, s. 168.

<sup>13</sup> Tłumaczenie inskrypcji łacińskiej wykonała mgr Kazimiera Kalita-Skwiżyńska (R. Kamiński, H. Kustos, S. Słowiński, E. Wilgocki 2004, s. 168).

<sup>14</sup> R. Kamiński, H. Kustos, S. Słowiński, E. Wilgocki 2004, s. 168.

<sup>15</sup> Tamże, s. 167-168.

<sup>16</sup> Tamże, s. 167.

<sup>17</sup> Tamże, s. 164-165.



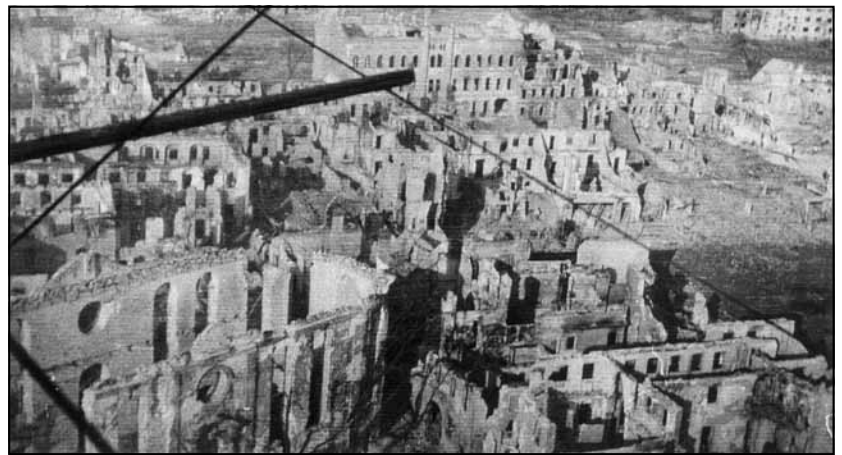


Ryc. 2. Kostrzyn nad Odrą. Mapa Starego Miasta z lokalizacją ruin kościoła pw. NMP. Opracował K. Socha.

ruin turystom. Idea została zrealizowana, czego dowodem jest jedyny w swoim rodzaju powierzchniowy pomnik – tzw. kostrzyńskie Pompeje – zniszczona w 1945 roku i nie odbudowana do dziś kostrzyńska starówka. Roboty związane z odgruzowaniem odbywały się niestety bez udziału archeologów i historyków. Wiele z odkrytych podczas prac przedmiotów uległo bezpowrotnemu zniszczeniu. Część z nich wzbogaciła zbiory prywatnych kolekcjonerów, jeszcze inne znajdują się u mieszkańców miasta.

W 2012 roku Muzeum Twierdzy Kostrzyn, w związku z budową stałej ekspozycji muzealnej, ogłosiło apel do mieszkańców o przekazywanie zabytków związanych z historią miasta. Odzew był duży. W listopadzie 2012 roku do muzeum zgłosił się mieszkaniec Kostrzyna nad Odrą, Pan Jan Litowczyk<sup>18</sup>. Przekazał on kilkanaście przedmiotów, w tym trzy związane ze staromiejskim kościołem farnym. Były wśród nich: niewielki kawałek brązowej płyty z fragmentem litery?, fragment dzwonu? brązowego oraz ułamek plakiety z wyobrażeniem dwóch

<sup>18</sup> W tym miejscu chcielibyśmy złożyć serdeczne podziękowania Panu Janowi Litowczykowi za przekazanie zabytku do zbiorów muzeum.



Ryc. 3. Kostrzyn nad Odrą. Zniszczone Stare Miasto w kwietniu 1945 roku, w lewym dolnym narożniku ruiny kościoła farnego. Autor nieznan.

komatantów. Według relacji znalazcy przedmioty te zostały znalezione w 1997 roku w gruzie wydobytych przez pracowników MZK z krypty książęcej, znajdującej się pod ołtarzem kościoła farnego na Starym Mieście.

Nas w kontekście zaginionego sarkofagu interesować będzie fragment kolistego przedmiotu, dekorowanego odlewaniem przedstawieniem dwóch zbrojnych (ryc. 9-10). Krawędź przedmiotu zdobiono tordowaną listwą. Zabytek wykonano prawdopodobnie ze stopu cynowo-olowiowe-





Ryc. 4. Kostrzyn nad Odrą – Stare Miasto. Ruiny kościoła farnego w maju 1995 roku. Fot. H. Klatt, archiwum Muzeum Twierdzy Kostrzyn.



Ryc. 5. Kostrzyn nad Odrą – Stare Miasto. Schody prowadzące do krypt kościelnych. Fot. S. Słowiński.



Ryc. 6. Kostrzyn nad Odrą – Stare Miasto. Sarkofag ekshumacyjny z XVIII wieku, bezpośrednio po otwarciu. Fot. S. Słowiński.

go. Spodnia jego część nosi wyraźne, koliste ślady odcinania drutem od podstawy. Zachowane wymiary: wysokość 13 cm, szerokość 5,4 cm, grubość 0,4-0,5 cm, waga 136 g. Przedmiot ten z dużym prawdopodobieństwem można uznać za fragment plakiety-medalionu, którymi zdobione były boki oraz wieka cynowych sarkofagów<sup>19</sup>.

<sup>19</sup> J. Krause 1995, s. 113, 164, fot. nr 241, 253-264, 272.

Przyjrzyjmy się bliżej scenie z zabytku. Na zachowanym fragmencie z prawej strony widoczny jest śpiący w pozycji siedzącej strażnik, podpierający głowę na rękach opartych na kolanach. Na głowie nosi on hełm z wyraźnie zaznaczonym grzebieniem i lekko opuszczoną krezą rondo. Korpus ciała osłonięty ma napierśnikiem z zaznaczoną centralnie granią, który wyposażono u dołu w szorcę zbudowaną z poziomych folg. Widoczne są również elementy chroniące ręce, wyraźnie segmentowe, jednak trudno orzec, czy są to karwasze, czy też elementy odzieży. Na nogach nosi spodnie za kolano (w typie tzw. szarawarów), uzupełnione czerwonymi nogawicami chroniącymi golenie. Stopy obute są niskimi trzewikami. Z prawej strony ramienia śpiącego spoczywa jego miecz, skierowany w kierunku jego lewego kolana. Ma on prostą głownię i jelec o wyraźnie poszerzonych soczewkowato ramionach. Nieco lepiej widoczne są elementy ekwipunku drugiego z siepaczy, wyobrazonego nieco niżej sceny, tyłem do patrzącego. Nosi on półkulisty hełm zaopatrzone w wyraźny grzebień, osłaniający oczy daszek i ledwo zarysowane osłony policzków. Jego kirys, widoczny od strony naplecznika, ma formę kamizeli o wycięciach na głowę i ramiona, obwiedzionych dodatkową lamówką. U dołu kirys zaopatrzone jest w szorcę złożoną z 3-4 poziomych folg, chroniącą podbrzusze i górną część ud. Dostrzegalne są również tekstylne elementy noszone pod szorcą. Ręce osłonięte są prawdopodobnie złożonymi z dwóch, pionowo przepikowanych elementów. Ramiona bez wątpienia osłonięte są bufiastymi naramiennikami. Niewiele można powiedzieć o ubiorze nóg poza tym, że prawdopodobnie – jak u drugiego strażnika – nosił on czerwone nogawice. U stóp oprawcy leży *morgenstern* o długim drzewcu, którego walcowata głowica, z zaznaczonym pionowym podziałem, zaopatrzone jest u góry w stożkowaty grot, a po bokach w 3 rzędy kolców. Po lewej stronie strażnika wyobrażono fragment Grobu Pańskiego o prostokątnej formie. Nie ulega wątpliwości, że omawiany przedmiot przedstawia fragment sceny Zmartwychwstania.

Cynowe sarkofagi występowały zarówno w rytuale protestanckim, jak i katolickim. Zwyczaj chowania w nich zamożniejszych zmarłych upowszechnił się pod koniec XVI i w XVII w.<sup>20</sup> Występujące w obu obrządkach dekoracje sarkofagów podlegały znaczącemu zróżnicowaniu. W zdobnictwie katolickich obiektów dominuje apoteoza czynów zmarłego<sup>21</sup>, podczas gdy dekoracja sarkofagów protestanckich nawiązuje do prawdy wiary o zbawczej mocy Ukrzyżowania<sup>22</sup>. Ogólnie zauważalna jest dużo większa skromność, oszczędność i powściągliwość w formie dekoracji metalowych trumien wyznania protestanckiego, co związane było z samym charakterem rytuału pogrzebowego<sup>23</sup>.

<sup>20</sup> J. Krause 1995, s. 78.

<sup>21</sup> J. Eckhardt 1956, s. 335; J. Krause, M. Woźniak, M. Rudy 1995.

<sup>22</sup> J. Przała 1973; J. Kochanowska 1992, s. 232; W. Mrozowicz 2010.

<sup>23</sup> E. Pytel 1986; J. Kochanowska 1992, s. 232.



Ryc. 7. Kostrzyn nad Odrą – Stare Miasto. Kopia cynowego wieka sarkofagu księżnej Katarzyny Brunswickiej z 1882 r. – stan po konserwacji. Wieko prezentowane jest w Bramie Berlińskiej. Zbiory Muzeum Twierdzy Kostrzyn. Fot. T. Kulik.

Inaczej niż w katolickiej ceremonii pogrzebowej<sup>24</sup>, tę w obrządku protestanckim cechowała dużo większa skromność. Po śmierci, zmarłego umieszczano w lipowej trumnie obitej adamaszkiem, zaopatrzonej w przeszklone okienko. Tę wewnętrzną następnie wkładano w dębową, która znajdowała się wewnątrz cynowego sarkofagu. W trakcie procesji obok sarkofagu niesiono tarcze herbowe i chorągwie. Orszak zmierzał do kaplicy, gdzie czytano wyjątki z Biblii. Sarkofag sprowadzano do krypty, ale przy katafalku modły odprawiano jeszcze kilka dni. Orację ku czci zmarłego głoszono zwyczajowo w dniu następnym<sup>25</sup>. Z opisem pogrzebu margrabiego Jana można zapoznać się w publikacji *Reformator i budowniczy. Margrabia Jan z Kostrzyna. Kronika życia. Daty-Liczby-Fakty* autorstwa Józefa Piątkowskiego<sup>26</sup>.

Zmartwychwstanie było motywem często pojawiającym się w dekoracji sarkofagów protestanckich. Symboliczne przedstawienia z nim związane występowały z reguły na lewym boku sarkofagu<sup>27</sup>. Wyrażały one nadzieję, że zmarły wstąpi do nieba w ślad za Chrystusem. Przekonanie to znajduje pełny wyraz w programie ikonograficznym sarkofagów, przede wszystkim w mnożących się przedstawieniach symbolizujących nadzieję zmartwychwstania do życia wiecznego. Do często występujących motywów z tym związanych należały wizerunki: Jonasza i wieloryba, putta z krzyżem deptającego czaszkę i klepsydrę, obelisku na tle krajobrazu, krajobrazu z palmą obejmowaną przez putto, spalającego się feniksa, czaszki na skrzyżowanych łopatach, węża, kłosów zboża, chmur z dwoma symbolami wiatru (dmuchające główki)<sup>28</sup>.



Ryc. 8. Kostrzyn nad Odrą – Stare Miasto. Krypta książęca po odgruzowaniu, widoczne renesansowe podpory kamienne. Fot. S. Słowiński.

<sup>24</sup> J.A. Chrościcki 1997, s. 29-30; J. Dziubkova 1997, s. 14-15.

<sup>25</sup> J. Kochanowska 1992, s. 232-233.

<sup>26</sup> J. Piątkowski 2010, s. 205-209.

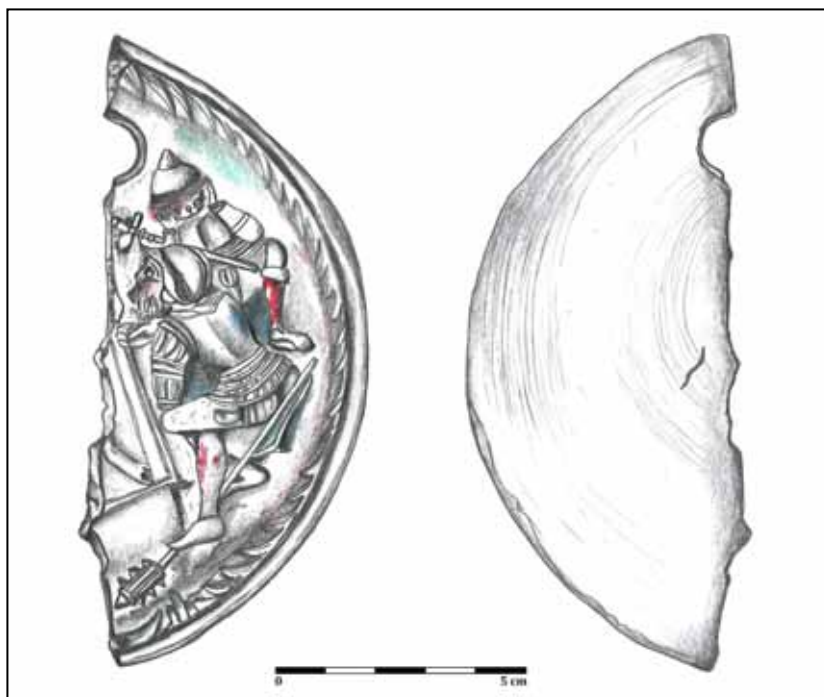
<sup>27</sup> J. Krause 1995, s. 99.

<sup>28</sup> J. Przała 1973, s. 44-50.





Ryc. 9. Kostrzyn nad Odrą – Stare Miasto. Plakieta z sarkofagu ze sceną Zmartwychwstania.  
Fot. A. Michalak.



Ryc. 10. Kostrzyn nad Odrą – Stare Miasto. Plakieta z sarkofagu ze sceną Zmartwychwstania.  
Rys. J. Sójkowska-Socha.

Opisywany zabytek znaleziony został w warunkach uniemożliwiających jego archeologiczne datowanie. niewiele informacji w tej materii przynosi analiza technologiczna zabytku. Stosowanie stopów cynowo-olowiowych do wykonywania sarkofagów upowszechniło się w ciągu 2. poł. XVI w. i wieku XVII, wraz z rozwojem konwisarstwa<sup>29</sup>. Pokrywanie warstwami malarskimi ich elemen-

<sup>29</sup> J. Krause 1995, s. 78.

tów, obserwowalne również w stosunku do omawianego zabytku, występowało już od XVI w.<sup>30</sup> Chronologię omawianego zabytku oprócz musimy więc na analizie uzbrojenia na nim występującego.

Zwraca uwagę wyraźna antykizacja całego ekwipunku, wyraźnie nawiązująca do wzorców rzymskich. Brać należy pod uwagę, że może to być świadomy zabieg wytwórcy chcącego zobrazować czasy współczesne Chrystusowi. Bardziej prawdopodobne jednak wydaje się, że artysta przedstawił ekwipunek używany w czasach jemu bliższych. Idea używania osłon ciała o formach nawiązujących do antyku ma bez wątpienia średniowieczne korzenie, wiążące się z bizantyńską tradycją używania heroicznymi zbroi przez cesarzy, podkreślających kontynuację ich władzy z Cesarstwem Rzymskim i jego tradycją i kulturą. Zwróćmy uwagę, że święci wojownicy (św. Jerzy, św. Michał, św. Teodor) byli często wyobrażani w tego typu archaicznych osłonach, co czyniono dla podkreślenia historycznego dystansu między nimi a człowiekiem późnego średniowiecza. Charakterystyczne dla Renesansu odrodzenie tradycji antycznych miało swój skutek również w nawrocie form zbroi typowych dla świata starożytnego. Zbroje all'antica cechowało występowanie płytowych kirysów o formie sięgających pasa kamizeli, z wytłaczaną, podkreśloną muskulaturą, bez osłon ramion. Dół osłon uzupełniony był szorcą w postaci skórzanych frędzli, spod których często wystawała tekstylna tunika. Podobny charakter miały osłony ramion, u nasady których często stosowano fantazyjnie zdobione kolisty dyski, którymi niekiedy chroniono również kolana zbrojnego. Występowały niekiedy płytowe nagolennice i zarękawia. Hełmy prezentowały niezwykle wręcz zróżnicowanie formalne; bardzo często zdobiono je zwierzęcymi maskami<sup>31</sup>. Trend ten szczególnie popularny był w kolebce Odrodzenia – na terenie Włoch – już od 2. poł. XVI w., jednak swym zasięgiem ob-

jął również Francję, Hiszpanię i kraje niemieckie. Osłony ciała z analizowanego przedstawienia wydają się być zbliżone do garnituru zbroi należącej do księcia Urbino i Bubbio Guidobaldo II Della Rovere (1514-1574), kondotiera, gubernatora armii Republiki Weneckiej, kapita- na generalnego Świętego Kościoła Rzymskiego i prefekta

<sup>30</sup> J. Krause 1995, s. 74.

<sup>31</sup> S.W. Pyhhr, J.-A. Godoy 1998, s. 8.



Rzymu. Miała być ona wytworzona w 1546 roku w Pesaro, w warsztacie Bartolomeo Campi. Jest to czerniony kirys zdobiony mosiężnymi aplikacjami, wśród których są wizerunki mitycznych zwierząt oraz gorgoneionów. Nasady ramion mają formę lwich głów<sup>32</sup>. Nie ulega wątpliwości, że jest to zbroja wysokiej klasy. Dekoracyjne elementy nie są widoczne na analizowanym wizerunku, co wiązać można z pośledniejszą jakością zbroi chrystusowego oprawcy.

Analizując formę hełmów, zwrócić musimy uwagę na widoczne cechy dystynktywne, czyli półkulisty dzwon z daszkiem i niewielkimi osłonami policzków, zaopatrzone u szczytu w grzebień. Charakterystyce tej odpowiada ją przede wszystkim szturmaki (niem. *Sturmhaube*, ang. *burgonet*). Hełmy te wywodzą się ze średniowiecznych szłomów. Swą największą popularność osiągnęły one w XVI w. Używali ich zarówno piechurzy, jak i jazda. Poszukując dokładnej analogii do hełmu z kostrzyńskiej plakiety, wskazać musimy przede wszystkim niezdobione okazy z Landesmuseum w Zurichu, datowane na 2. poł. XVI w.<sup>33</sup> Zwróćmy również uwagę na szturmak stanowiący komplet z garniturem Guidobalda<sup>34</sup>. Zresztą przedstawiony hełm mógł nie mieć swojego realnego odpowiednika, gdyż często zbroje all'antica charakteryzowały się znacznym odrealnieniem wizerunków hełmów.

Niewiele do ustalenia chronologii wnieść może analiza schematycznie przedstawionego miecza, wyposażonego w jelec o pogrubionych ramionach. W wieku XVI klasyczne miecze średniowieczne powoli ustępują pola rapierom, które dzięki uniwersalności zyskują niezwykłą wręcz popularność wśród szerokich rzesz ówczesnego społeczeństwa. Była to broń o dość wąskiej głównej, którą wyposażano w coraz bardziej rozbudowane osłony rękojeści, chroniące palce i dłoń<sup>35</sup>. Jelce o poszerzonych końcach stanowiły ich elementy dość długo, bo jeszcze w XVII w.<sup>36</sup>

Jeszcze trudniejszy w aspekcie datowania jest widoczny pod nogami strażników grobu *morgenstern* o walcowatej główicy nabijanej po bokach stalowymi kolcami (ułożonymi w 3 rzędach) i wzmocnionej, najpewniej u podstawy i szczytu, metalowymi obręczami. Płaszczyzny boczne główicy są wyraźnie podzielone pionowymi liniami, co sugerować może zastosowanie wzmacniających żelaznych okuć. Na wierzchołku główicy umieszczono stożkowaty grot. W literaturze rozpowszechniony jest pogląd o plebejskim charakterze *morgensternów*, mimo że znajdowały się one również na wyposażeniu osobistym bogatszych kombatantów. W początkowej fazie, prawdopodobnie do końca XIV w., była to broń raczej mniej zasobnej części średniowiecznego społeczeństwa<sup>37</sup>. Z XV w. dysponujemy jednak kilkoma źródłami ikonograficznymi, w których *morgensterny* wyobrażono

w rękach rycerzy, również w scenach pojedynków o charakterze sądów bożych<sup>38</sup>. Trudność w datowaniu polega na tym, że w niemal niezmiennym formie egzemplarze beczułkowate pozostawały w użyciu między XV a XIX w. Dla przykładu zbliżony egzemplarz wydobyto z masowej mogiły żołnierzy odkrytej w Stralsundzie, związanej z oblężeniem miasta w 1628 roku, w trakcie Wojny Trzydziestoletniej<sup>39</sup>. *Morgensterny* znajdowały się w zasobach miejskich arsenałów niemieckich, szwajcarskich i austriackich w trakcie XVI i XVII w.<sup>40</sup>. Aż do XIX w. używane były przez plebejuszy w trakcie wielu powstań chłopskich, które przetoczyły się przez Europę Środkową<sup>41</sup>.

Biorąc pod uwagę powyższe dane, prawdopodobne wydaje się wytworzenie omawianego zabytku w przedziale między ostatnią ćwiertcią XVI a początkiem XVII w., być może ok. 1600 roku. Rozpatrując chronologię tego zabytku, brać pod uwagę musimy jednak również świadomą stylistyczną anachronizację dekoracji sarkofagu, jaką zaobserwowano np. w stosunku do tumb książęcych ze szczecińskiej krypty zamkowej<sup>42</sup>.

\*\*\*

W świetle dostępnych źródeł trudno stwierdzić z całą pewnością, że opisywany zabytek stanowił element sarkofagu Jana z Kostrzyna, choć istnieją ku temu dość solidne podstawy. Przede wszystkim datowanie zabytku, które przypada na czas śmierci margrabiego Jana (a więc prawdopodobnie i okres wykonania sarkofagu)<sup>43</sup>. Nie bez znaczenia jest także fakt znalezienia fragmentu plakiety w gruzie wybranym z krypty książęcej (relacja znalazcy). Według dostępnych nam źródeł krypta podołtarzowa została przeznaczona tylko i wyłącznie na pochówek pary książęcej. Kolejne pochówki składane w kryptach kościelnych są młodsze<sup>44</sup>.

Na zakończenie warto wspomnieć, że margrabia Johann Hohenzollern był osobą bardzo wierzącą. Okazywał to w każdej sferze swego życia. Jedną z jego dewiz życiowych był zwrot: *Sous spes maea Christus* (Cała nadzieja w Chrystusie). Niewykluczone więc, że władca zażyczył sobie, aby sarkofag, w którym później spoczęły jego doczesne szczątki, przyozdobiony został sceną Zmartwychwstania<sup>45</sup>. Nie ulega również wątpliwości, że omawiana plakietka stanowiła część okazałego sarkofagu, w którym pochowano członka zamożnej rodziny. Czy był to Jan Kostrzyński? Jest to możliwe, jednak hipotezy tej nie da się póki co ostatecznie rozstrzygnąć.

<sup>32</sup> J. Waldmann 2005, s. 141, Fig. 120.

<sup>33</sup> M. Konze, R. Samariter 2014, Abb. 27: 1-7.

<sup>34</sup> C. Bosson 1963, 120, 122, 126, 128, 130.

<sup>35</sup> C. Bosson 1963, s. 128.

<sup>36</sup> J. Kochanowska 1992, s. 233.

<sup>37</sup> Już za życia margrabia Johann von Küstrin (w 1555 r., czyli 16 lat przed swoją śmiercią) nakazał przygotowanie krypty książęcej pod ołtarzem kościoła farnego. Miały tam spocząć doczesne szczątki władcy i jego małżonki Katarzyny (J. Piątkowski 2007, s. 77; R. Piotrowski 2014, s. 225).

<sup>38</sup> R. Kamiński, H. Kustosz, S. Słowiński, E. Wilgocki 2004.

<sup>39</sup> Por. przypis nr 43.

<sup>32</sup> S.W. Pyhhr, J.-A. Godoy 1998a, cat. 54.

<sup>33</sup> E.A. Geßler 1928, Taf. 24-25.

<sup>34</sup> S.W. Pyhhr, J.-A. Godoy 1998a, s. 279.

<sup>35</sup> A. Michalak 2010, s. 291.

<sup>36</sup> A. V. B. Norman 1980, s. 63-217.

<sup>37</sup> J. Waldmann 2005, s. 141.

## BIBLIOGRAFIA:

1. Berg G., *Die Hohenzollerngruft in der Pfarrkirche zur Cüstrin*, „Hohenzollernjahrbuch“ 1906, nr 10, s. 130-137.
2. Bosson C., *Le Morgenstern*, „Armi Antiche“ 1963, s. 107-140.
3. Chrościcki J.A., *Od śmierci do egzekwii* [w:] J. Dziubkowska, *Vanitas. Portret trumienny na tle sarmackich obyczajów pogrzebowych*, Poznań 1997, s. 28-32.
4. Dziubkowska J., *Stoj pogrzebieńcze, a pod glancem tej blachy upatruj prześwietne popioły* [w:] J. Dziubkowska, *Vanitas. Portret trumienny na tle sarmackich obyczajów pogrzebowych*, Poznań 1997, s. 13-26.
5. Eckhardt J., *Sarkofag cynowy Adama Sędziwoja Czarnkowskiego dzieło konwisarstwa poznańskiego* [w:] Wালlicki M. (red.), *Studia Renesansowe* 1, Wrocław 1956, s. 332-358.
6. Geßler E.A., *Schweizerisches Landesmuseum Führer durch die Waffensammlung. Ein Abriß der schweizerischen Waffenkunde*, Aarau 1928.
7. Juon R., *Küstrin 1232/1932. Bilder aus Vergangenheit und Gegenwart einer alten brandenburgischen Veste*, Frankfurt (Oder) und Berlin 1932, s. 68.
8. Kamiński R., Kustos H., Słowiński S., Wilgocki E., *Kościół Najświętszej Marii Panny w Kostrzynie n/Odrą – wstępne wyniki badań z lat 1998-2000*, „Biblioteka Archeologii Środkowego Nadodrza” 2004, z. 1, s. 164-178.
9. Kochanowska J., *Sarkofagi książęce z krypty zamkowej* [w:] Kochanowska J. (red.), *Zamek książęcy w Szczecinie*, Szczecin 1992, s. 225-241.
10. Konze M., Samariter R., *Der Stralsunder Laufgraben von 1628 – verschuttete Soldner und Waffen in situ. Festungsbau im Süden der Hansestadt (Quartier Frankenhof) im Spiegel archaologischer Befunde und historischer Quellen* [w:] Eickhoff S. und Schopper F. (red.), *Schlachtfeld und Massengrab. Spektren interdisziplinärer Auswertung von Orten der Gewalt*, „Forschungen zur Archäologie im Land Brandenburg”, t. 15, 2014, s. 197-232.
11. Krause J., *Sarkofagi cynowe. Problematyka technologiczna, warsztatowa i konserwatorska*, Toruń 1995.
12. Krause J., Woźniak M., Rudy M., *Sarkofagi rodu Opalińskich Sieraków*, Toruń 1995.
13. Michalak A., *Kaflarskie źródło do dziejów nowożytnej broni białej*, „Archeologia Środkowego Nadodrza”, t. 7, s. 289-298.
14. Mrozowicz W., *Pochówki śląskich Podiebradowiczów. W związku z przygotowaniem do otwarcia krypty podiebradzkiej w kościele zamkowym w Oleśnicy* [w:] Czechowicz B. (red.), *Ziębice – miasto św. Jerzego. Dzieje i kultura dawnej stolicy książęcej*, Wrocław 2010, s. 77-91.
15. Norman A. V. B., *The Rapier and the Small-Sword 1460-1820*, North Stratford 1980.
16. Piątkowski J., *Spacer po Starym Kostrzynie*, Kostrzyn nad Odrą 2007, s. 80-81.
17. Piątkowski J., *Reformator i budowniczy. Margrabia Jan z Kostrzyna. Kronika życia. Daty-liczby-fakty*, Kostrzyn nad Odrą 2010, s. 152-170.
18. Piotrowski R., *Miejsce pochówku Jana z Kostrzyna w farze mariackiej i jego trudne losy* [w:] *In silentio et spe fortitudo mea: Johann von Küstrin – Jan z Kostrzyna*, Kostrzyn nad Odrą 2014, s. 221-235.
19. Przła J., *Sarkofagi Piastów w Brzegu i Legnicy*, „Roczniki Sztuki Śląskiej”, t. 9, 1973, s. 39-65.
20. Pyhhr S.W., Godoy J.-A., *Introduction* [w:] Pyhhr S.W., Godoy J.-A., *Heroic Armor of the Renaissance. Filippo Negroli and his contemporaries*, New York 1998, s. 1-24.
21. Pyhhr S.W., Godoy J.-A., *Catalogue* [w:] Pyhhr S.W., Godoy J.-A., *Heroic Armor of the Renaissance. Filippo Negroli and his contemporaries*, New York 1998a, s. 79-335.
22. Pytel E., *Cynowe sarkofagi kościoła NMP w Darłowie*, „Koszalińskie Zeszyty Muzealne”, t. 16, 1986, s. 69-91.
23. Schmook R., *Wo Markgraf Hans begraben? Schicksale der Fürstengruft unter dem Chor Kustriner Pfarrkirche* [w:] Mykietów B., Tureczek M. (red.), *De oppido et castello. Przeszłość i teraźniejszość Twierdzy Kostrzyn*, Kostrzyn nad Odrą-Zielona Góra 2004, s. 69-78.
24. Stępnik T., Parafiniuk M., Szydłowski Ł., *Część IV: Antropologia* [w:] *Kostrzyn n/Odrą – kościół farny. Ratownicze badania archeologiczno-architektoniczne w obrębie kościoła NMP*, Szczecin 2000, s. 2, mps w archiwum Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Delegatura w Gorzowie Wielkopolskim.
25. Thoma W., *Führer durch Küstrin mit seinen historischen Sehenswürdigkeiten und durch seine nächste Umgebung*, Neudamm 1928, s. 36.
26. Waldman J., *Hafted Weapons in Medieval and Renaissance Europe. The Evolution of European Staff Weapons between 1200 and 1650*, Leiden-Boston 2005.
27. Zdrenka J., *Inskrypcje województwa lubuskiego: Miasto i powiat Gorzów Wielkopolski (do 1815 roku)*, „Corpus Inscriptionum Poloniae”, tom 10, z. 7, Toruń 2015, s. 243-245.

## ■ STRESZCZENIE

Doczesne szczątki pary książęcej – margrabiego Jana i księżnej Katarzyny złożono w sarkofagach w specjalnie przygotowanej krypcie książęcej pod ołtarzem kościoła pw. Najświętszej Marii Panny na kostrzyńskim Starym Mieście. Burzliwe dzieje kostrzyńskiej starówki sprawiły, że ich sarkofagi nie dotrwały do naszych czasów (przetrzymało tylko wieko sarkofagu księżnej Katarzyny – kopia z 1882 roku). W 2012 roku do Muzeum Twierdzy Kostrzyn przekazano fragment kolistego przedmiotu, dekorowanego odlewaniem przedstawieniem dwóch zbrojnych (ryc. 9-10). W świetle dostępnych źródeł trudno stwierdzić z całą pewnością, czy opisywany fragment plakietki stanowił element sarkofagu Jana z Kostrzyna, choć istnieją

ku temu dość solidne podstawy. Przede wszystkim datowanie zabytku, tj. w przedziale między ostatnią ćwiercią XVI a początkiem XVII w., być może ok. 1600 roku. Przypada ono więc na czas śmierci margrabiego Jana (a więc prawdopodobnie i okres wykonania sarkofagu). Nie bez znaczenia jest także fakt znalezienia fragmentu plakiety w gruzie wybranym z krypty książęcej (relacja znalazcy). Według dostępnych nam źródeł krypta podołtarzowa została przeznaczona tylko i wyłącznie na pochówek pary książęcej. Kolejne pochówki składane w kryptach kościelnych są młodsze.

Na zakończenie warto wspomnieć, że margrabia Johann Hohenzollern był osobą bardzo wierzącą. Okazywał to w każdej sferze swego życia. Jedną z jego dewiz życiowych był zwrot: *Sous spes maea Christus* (Cała nadzieja w Chrystusie). Niewykluczone więc, że władca zażyczył sobie, aby sarkofag, w którym później spoczęły jego doczesne szczątki, przyozdobiony został sceną Zmartwychwstania. Nie ulega również wątpliwości, że omawiana plakietka stanowiła część okazałego sarkofagu, w którym pochowano członka zamożnej rodziny. Czy był to Jan Kostrzyński? Jest to możliwe, jednak hipotezy tej nie da się póki co ostatecznie rozstrzygnąć.

## ■ SUMMARY

Temporal remains of the royal couple, Margrave John and Princess Catherine were laid to rest here in a specially prepared royal crypt under the altar of Holy Virgin Mary Church in Kostrzyn Old Town. The turbulent history of Kostrzyn Old Town has prevented the sarcophagi from

lasting to the present day – only Princess Katarzyna's sarcophagus lid has survived – a copy from 1882. In 2012 a fragment of a round item was handed over to the Kostrzyn Fortress Museum, decorated by a cast representation of two armed men. In light of the available sources it is difficult to determine if the section of the plaque in question constituted an element of the sarcophagus of John of Brandenburg-Küstrin, despite there being quite persuasive evidence. Primarily, dating of the historical artefact, i.e. at somewhere between the last quarter of the 16th century and the start of the 17<sup>th</sup> century, perhaps approx. 1600. Thus, it falls at the time of Margrave John's death (and probably during the time the sarcophagus was made). The fact that the plaque section was found in rubble taken up from the princely crypt (the founder's own recollections) is not without significance. According to available sources, the crypt was intended only and exclusively for the margraves. Subsequent burials in the church crypts are from later dates.

At the end it would worthwhile to note that Margrave John was deeply religious. It showed across every sphere of his life. One of his life mottos was: *Sous spes maea Christus* (All hope in Christ). Thus, it is not impossible that he would have wished a sarcophagus which was to subsequently hold his remains to be decorated with the Resurrection scene. And it is beyond reasonable doubt that the plaque in question was part of an elaborate sarcophagus, where a member of a wealthy family was laid to rest. But was it John of Küstrin? It is possible but thus far this hypothesis remains unresolved.





# Ozdobny guz-nit z brązu znaleziony w okolicach Grodziszcz, pow. świebodziński

Arkadiusz Michalak – archeolog, Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Zielonej Górze z siedzibą w Świdnicy

Julia Orlicka-Jasnoch – archeolog, Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Zielonej Górze z siedzibą w Świdnicy

W lipcu 2015 roku do zbiorów Muzeum Archeologicznego Środkowego Nadodrza w Zielonej Górze, z siedzibą w Świdnicy przekazano ozdobny guz wykonany z brązu. Został znaleziony przypadkowo, na północ od miejscowości Grodziszcz, w pow. świebodzińskim<sup>1</sup> (ryc. 1).

Przedmiot wykonano z brązu, jest dobrze zachowany, pokryty zieloną patyną. Ma formę lekko wypukłej tarczki wspartej na krótkiej, okrągłej nóżce-trzpieniu, zakończonej kolistą płaszczyzną (ryc. 2-3). Tarczka została odlana wraz z nóżką, natomiast dolna, kolistą płaszczyznę została „dobita”, co świadczy, że całość musiała pełnić funkcję ozdobnego nitu. Górna tarczka jest bogato zdobiona. W centrum znajduje się niewielki okrąg, od którego odchodzą cztery promienie, tworzące równoramienny krzyż, wpisany w stylizowany krzyż zewnętrzny, utworzony przez cztery półkoliste żłobki. Całość otoczona jest dookoła żłobkiem i dwoma pasmami drobnych nakłuc. Pasma nakłuc znajdują się także po wewnętrznej stronie stylizowanego krzyża i po zewnętrznej stronie „promieni”. Górna, ozdobna tarczka ma średnicę 4,2 cm, dolna płaszczyzna dociskowa – 2,8 cm, wysokość całego nitu wynosi 1,1 cm. Waga – 28 g.

Zabytek jest pozbawiony jakiegokolwiek kontekstu, w związku z czym określenie jego przynależności kulturowej i chronologii jest mocno utrudnione. Najprawdopodobniej jednak należy go łączyć z osadnictwem ludności kultury łużyckiej. Przemawia za tym głównie stylistyka ornamentu, mieszczącego się w tzw. ornamentach solarnych. Różne wersje takiego ornamentu spotyka się dość powszechnie przez cały, niemal osiemsetletni okres dominacji kultury łużyckiej na naszych terenach, tj. od początku III okresu epoki brązu do końca okresu halsztackiego

<sup>1</sup> Prospekcja miejsca odkrycia guza nie ujawniła pozostałości obiektu ziemnego i innego materiału zabytkowego.

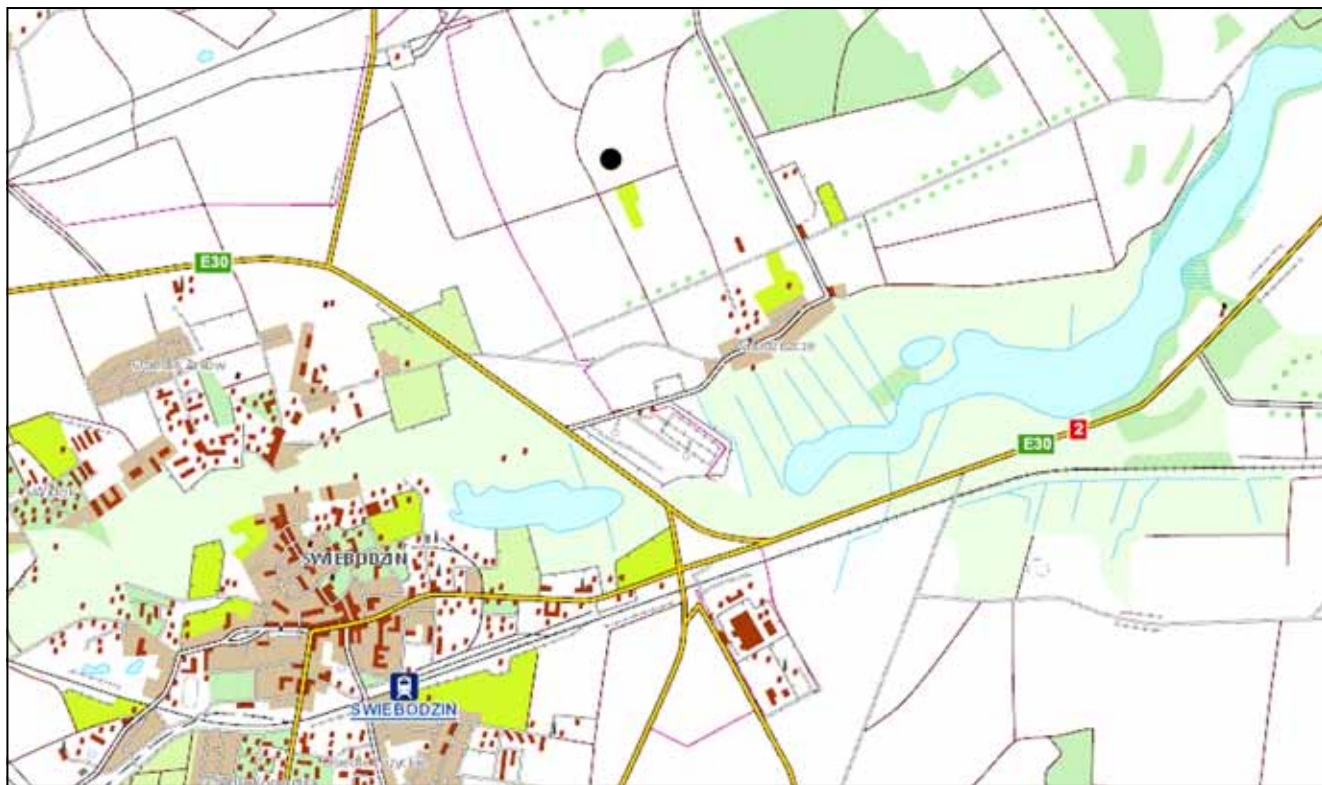
D, chociaż spotkać go można także na materiałach starszych i młodszych. Znaleźisko spod Grodziszcz wyróżnia się natomiast dość nietypową i stosunkowo rzadko spotykaną konstrukcją. Większość znalezisk dużych guzów brązowych wiązana jest z rzędem końskim. Pełniły one funkcję konstrukcyjną uprzęży, jako tzw. guzy-krępulce, względnie stanowiły element ozdobny, np. jako centralna ozdoba naczółka albo nachrapnika. Kryterium wyodrębniania guzów-krępulców jest konstrukcja mocująca, umożliwiająca swobodne przesuwanie rzemieni. Najczęściej są to trzy lub cztery nóżki spoczywające na tarczce albo pierścieniu, czasami duże uszka, krzyżujące się lub równoległe<sup>2</sup>. Z kolei guzy jedynie zdobiące uprząż, tzw. falery, na ogół dużo większe niż krępulce, zaopatrzone są w stosunkowo niewielkie uszka lub pętelki umocowane centralnie po stronie wewnętrznej. Konstrukcja guza z okolic Grodziszcz jest zupełnie inna, raczej nie spotykana w materiałach związanych z rzędem końskim<sup>3</sup>, i jednoznacznie wskazuje, że pełnił on funkcję nitu. Odległość między górną tarczką ozdobną a dolną tarczką dociskową wynosi 0,4-0,5 cm, musiał więc zdobić przedmiot wykonany ze stosunkowo grubego tworzywa. Mogła to być np. gruba skóra, co oczywiście nie wyklucza uprzęży, ale równie dobrze mógł to być pas czy inny element stroju. Łączenie nitami znane jest także w brązownictwie kultury łużyckiej od samego jej początku. Nitami łączono elementy brązowych naczyń, a także ozdób, broni – mieczy i noży, zaczepy falier – brązowych ozdobnych tarczek<sup>4</sup>, a nawet hełmów i tarcz<sup>5</sup>. Z nieco młodszych czasów, z kultury pomorskiej, znane są też przypadki zdobienia brązo-

<sup>2</sup> U. Bugaj 2005, s. 67.

<sup>3</sup> U. Bugaj 2005; Z. Bukowski 1960; G. Kossack 1954; V. Vasiliev 1980.

<sup>4</sup> W. Blajer 1999, s. 450, tabl. 202/3.

<sup>5</sup> P. Rimer 1997, s. 132.



Ryc. 1. Lokalizacja miejsca znalezienia guza (czarny punkt). Oprac. A. Michalak.

wymi nitami ceramiki grobowej<sup>6</sup>. Zazwyczaj jednak są to nity małe, o średnicy górnej tarczki nie przekraczającej 1 cm, za to o znacznie dłuższym trzpieniu. Niewielkie, półkuliste nity z małą, czworokątną blaszką dociskową znajdowały się np. w późnohalsztackim skarbie z Bieszkowa, gm. Jasień<sup>7</sup>, wystąpiły także na grodzisku w Wicinie<sup>8</sup>. Ze względu na sposób mocowania trzpieniem z blaszką dociskową nity, w tym także guz-nit z okolic Grodziszcz, są najbardziej zbliżone do tzw. tutulusów, ozdobnych guzów pojawiających się od IV okresu epoki brązu<sup>9</sup>, a w okresie halsztackim stanowiących część zapinek okularowatych<sup>10</sup>. Z kolei guzki w kształcie nitu, chociaż nieco mniejsze od naszego egzemplarza, pojawiające się na terenie dość odległym, bo w kurhanie z Zaostrowiu, datowane są na III EB. Co ciekawe, jeden z okazów ma na tarczce wgłębienie w kształcie krzyża, wypełnione pierwotnie jakąś substancją<sup>11</sup>. Na Pomorzu tzw. guzy podwójne datowane są na IV okres epoki brązu i traktowane jako nawiązanie do form północnych<sup>12</sup>. Są wśród nich egzemplarze o górnej tarczce zdobionej kołami koncentrycznymi<sup>13</sup> i duży, podwójny guz z tępą zakończonym kolcem otoczonym orna-

mentem zbliżonym do zdobienia guza spod Grodziszcz<sup>14</sup>. Przyjmuje się, że służyły do łączenia szat, a może także pasów, w związku z czym mają być charakterystyczne dla grobów męskich<sup>15</sup>. Podwójny guz z górną tarczką zdobioną kołami koncentrycznymi pochodzi również z okolic Wólwa na pograniczu śląsko-wielkopolskim, w materiałach z V okresu epoki brązu<sup>16</sup>. Podobnie jak podwójne guzy z północnej Europy uznany został za produkt pochodzenia skandynawskiego<sup>17</sup>. Najbliższą terytorialnie analogią dla guza-nitu spod Grodziszcz stanowi okaz znaleziony na cmentarzysku w Bieganowie, st. 1, gm. Cybinka<sup>18</sup>. Jego górna tarczka o średnicy około 4 cm zdobiona jest zbliżonym znakiem solarnym – niewielkim okręgiem, od którego odchodzi pięć promieni. Grób, z którego pochodzi guz, został wydatowany na przełom III i IV okresu epoki brązu. W bezpośrednim otoczeniu Grodziszcz, gdzie został odnaleziony prezentowany przez nas zabytek, odnotowano jedynie punkt osadniczy kultury łużyckiej z okresu halsztackiego (AZP 55-14/26) oraz datowane na III okres epoki brązu znalezisko luźne (AZP 55-15/56). Najbliższe odnotowane stanowisko, cmentarzysko z V okresu epoki brązu, znajduje się w położonym 4 km na północny-zachód Głińsku<sup>19</sup>. Jednak już niewiele dalej w kierunku północnym, na pograniczu lubusko-wielkopolskim mamy do czynienia ze strefą intensywnie zasiedlaną przez ludność kultury

<sup>6</sup> T. Malinowski 1996, s. 371.

<sup>7</sup> J. Orlicka-Jasnoch 2013, s. 498, 521, ryc. 14/5,6,8,9.

<sup>8</sup> A. Michalak, A. Jaszewska 2011, s. 204, 206, ryc. 63/12.

<sup>9</sup> W. Blajer 2013, s. 282, tabl. 93/16-18; M. Kaczmarek 2002, s. 175, 176, ryc. 68/1-5.

<sup>10</sup> A. Michalak 2011, s. 28; A. Michalak, A. Jaszewska 2011, s. 151, ryc. 31, 152, ryc. 32/2-3.

<sup>11</sup> J. Dąbrowski 1968, s. 87, 88, 107, tabl. 5/l.

<sup>12</sup> J. Kostrzewski 1958, s. 81.

<sup>13</sup> J. Kostrzewski 1958, s. 82.

<sup>14</sup> J. Kostrzewski 1958, s. 84, ryc. 62/5.

<sup>15</sup> J. Dąbrowski 1968, s. 88.

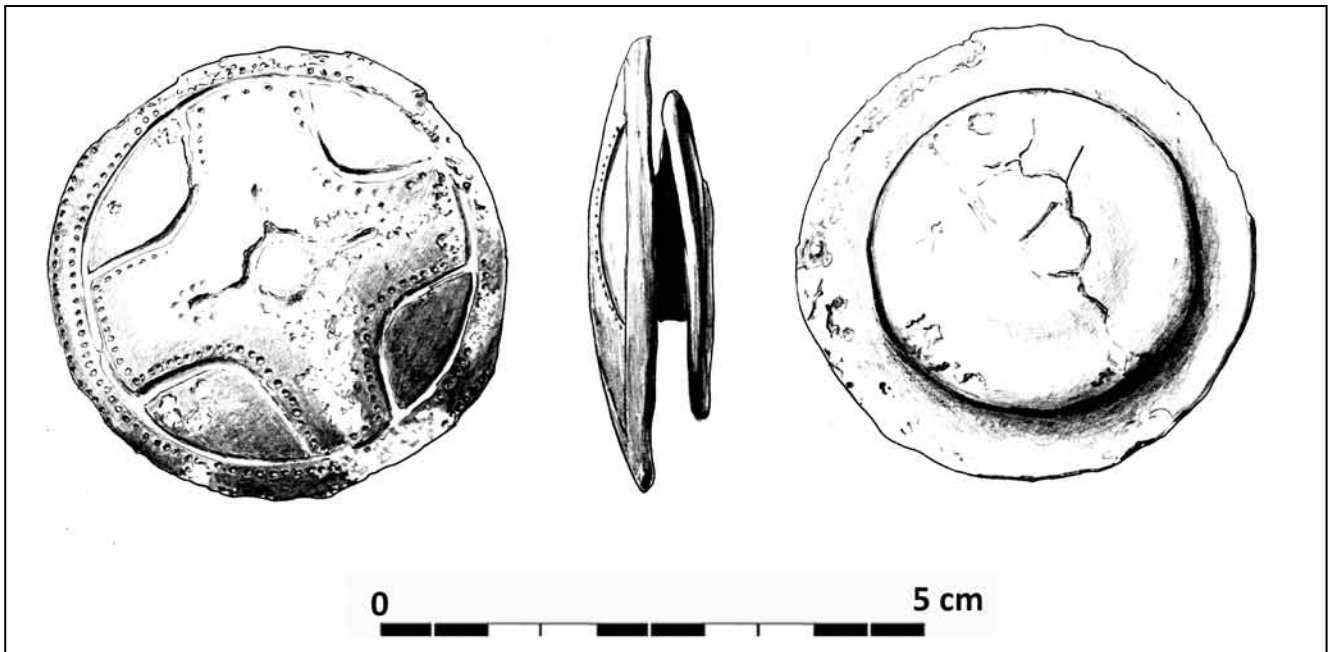
<sup>16</sup> I. Lasak 2001, s. 225, ryc. 75/33, 228.

<sup>17</sup> I. Lasak 2001, s. 228.

<sup>18</sup> A. Marcinkian 2010, s. 18, 220, tabl. 14/8.

<sup>19</sup> P. Wawrzyniak 2004, s. 77.





Ryc. 2. Guz z okolic Grodziszcz, pow. świebodziński. Rys. E. Pawlak.



Ryc. 3. Guz z okolic Grodziszcz, pow. świebodziński. Fot. A. Michalak.

łużyckiej w środkowej i młodszej epoce brązu. Bogatemu osadnictwu towarzyszą liczne skarby wyrobów brązowych. Wiele nowych danych wniosły badania inwestycyjne, prowadzone w związku z budową dróg A2 i S3, między innymi w Lubrzy, Jordanowie, Wilenku, Rosku, Myszęcinie i Brójcach. W okresie halsztackim sytuacja się zmienia i ilość znalezisk zdecydowanie spada. W związku z tym, oraz ze względu na przytoczone powyżej analogie, wydaje się, że najbardziej prawdopodobne będzie powiązanie znaleziska spod Grodziszcz z czasami od III do IV okresu EB.

#### BIBLIOGRAFIA:

1. Bugaj U., *Guzy-krępulce z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza na ziemiach polskich*, „Materiały Archeologiczne”, t. 35, 2005, s. 67-92.
2. Bukowski Z., *Kilka uwag na temat funkcji niektórych ozdób guzikowatych kultury łużyckiej*, „Archeologia Polski”, t. 5, 1960, s. 197-244.
3. Błajer W., *Skarby ze starszej i środkowej epoki brązu na ziemiach polskich*, Kraków 1999.

4. Blajer W., *Młodsza epoka brązu na ziemiach polskich w świetle badań nad skarjami*, Kraków 2013.
4. Dąbrowski J., *Zabytki metalowe epoki brązu między dolną Wisłą a Niemnem*, Wrocław 1968.
5. Kaczmarek M., *Zachodniowielkopolskie społeczności kultury łużyckiej w epoce brązu*, Poznań 2002.
6. Kossack G., *Pferdegeschirr aus Gräbern der älteren Halstattzeit Bayerns*, „Jahrbuch des Römisch-Germanischen Zentralmuseums”, Jb. 1, Mainz 1954, s. 111-178.
7. Kostrzewski J., *Kultura łużycka na Pomorzu*, Poznań 1958.
8. Lasak I., *Epoka brązu na pograniczu śląsko-wielkopolskim. Część II – zagadnienia kulturowo-osadnicze*, Wrocław 2001.
9. Malinowski T., *Naczynia gliniane kultury pomorskiej zdobione brązowymi ćwieczkami* [w:] Chochorowski J. (red.), *Problemy epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w Europie Środkowej. Księga jubileuszowa poświęcona Markowi Gedlowi*, Kraków 1996, s. 371-384.
10. Marcinkian A., *Ziemia Lubuska w dobie cywilizacji łużyckiej, Część pierwsza katalogowa*, Zielona Góra 2010.
11. Michalak A., *Zabytki metalowe z grodziska ludności kultury łużyckiej w Wicinie* [w:] Jaszewska A. (red.), *Wicina. Katalog zabytków metalowych*, „Biblioteka Archeologii Środkowego Nadodrza”, z. 5, Zielona Góra 2011, s. 21-53.
12. Michalak A., Jaszewska A., *Katalog zabytków metalowych* [w:] Jaszewska A. (red.), *Wicina. Katalog zabytków metalowych*, „Biblioteka Archeologii Środkowego Nadodrza”, z. 5, Zielona Góra 2011, s. 55-291.
13. Orlicka-Jasnoch J., *Skarb przedmiotów brązowych i żelaznych z Bieszkowa, gm. Jasiień* [w:] Jaszewska A., Kałagate S. (red.), *Wicina. Badania archeologiczne w latach 2008-2012 oraz skarb przedmiotów pochodzących z Wiciny*, „Biblioteka Archeologii Środkowego Nadodrza”, z. 7, Zielona Góra 2013, s. 491-537.
14. Rimer P., Finkenwalde, Kr. Randow, *Prov. Pommern (Szczecin-Zdroje, Polen)* [w:] Hänsel A. und B. (red.), *Gaben an die Götter. Schätze der Bronzezeit Europas*, „Bestandskataloge Museum für Vor- und Frühgeschichte und Staatliche Museum zu Berlin”, t. 4, Berlin 1997, s. 132.
15. Vasiliev V., *Sciții Agatârși pe Teritoriul României*, Cluj-Napoca 1980.
16. Wawrzyniak P., *Nowe cmentarzysko ludności kultury łużyckiej w Glińsku z V okresu epoki brązu w Glińsku, powiat Świebodziński*, „Biblioteka Archeologii Środkowego Nadodrza”, z. 2, Zielona Góra 2004, s. 77-90.

## ■ STRESZCZENIE

Do Muzeum Archeologicznego Środkowego Nadodrza przekazano ozdobny guz brązowy, znaleziony w pobliżu Grodziszcz, w pow. świebodzińskim. Jego konstrukcja sugeruje, że był używany jako nit. Górna tarczka jest bo-

gato zdobiona ornamentem solarnym. Zabytek jest pozbawiony jakiegokolwiek kontekstu, dlatego jego datowanie i przynależność kulturową można było określić jedynie w oparciu o analizę stylistyczną i funkcjonalną. Najbardziej prawdopodobne jest powiązanie go z kulturą łużycką. W bezpośrednim sąsiedztwie Grodziszcz odnotowano, co prawda jedynie niewielki, punkt osadniczy i znalezisko luźne, jednak położone w stosunkowo niewielkiej odległości pogranicze lubusko-wielkopolskie było bardzo intensywnie zasiedlone w młodszej i środkowej epoce brązu. Największe skupiska osadnictwa z tego okresu oraz liczne skarby brązowe odnotowano w Lubrzy, Jordanie, Wilenku, Rosku, Myszęcinie i Brójcach. Z epoką brązu wiążą zabytek także najbliższe terytorialnie analogie, a szczególnie podobnie zdobiony guz-nit z grobu kultury łużyckiej z Bieganowa, w gm. Cybinka (Marcinkian 2010, 18, 220, tabl. 14/8). Datowanie to potwierdzają nawiązania z terenu pogranicza śląsko-wielkopolskiego (Lasak 2001, 225, ryc. 75/33, 228) oraz Pomorza (Kostrzewski 1958, 81). Niektórzy autorzy wiążą nity, czyli tzw. guzy podwójne, z wpływami północnymi, a ściślej skandynawskimi (Kostrzewski 1958, 81; Lasak 2001, 228). Przyjmuje się, że służyły do łączenia szat, a może także pasów, w związku z czym mają być charakterystyczne dla grobów męskich (Dąbrowski 1968, 88). Natomiast mało prawdopodobny, chociaż niewykluczony, jest związek guzów-nitów z rzędem końskim.

## ■ SUMMARY

A brown knob, discovered near Grodziszcz has been handed over to the Archaeological Museum of the Odra River Area [orig. Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza]. Its structure suggests that it was used as a rivet. The top part of the head is adorned with a solar ornament. The piece is devoid of any context, that is why dating and cultural allegiance could only be determined based on style and functional analysis. Connections with the Lusatian culture are most likely. In the direct vicinity of Grodziszcz, only a small settlement was recorded and the discovery was free, however the Lubuskie – Wielkopolskie boundary very intensively populated in the Early and Middle Bronze Age, was not far off. The largest centres of trade from that period as well as many bronze hoards have been recorded in Lubrza, Jordanów, Wilenko, Rosk, Myszęcina and Brójce. Territorial analogies also associate the piece with the Bronze Age – a similarly decorated knob – a rivet from Łużyce culture in Bieganów in Cybinka commune. Such dating is confirmed by associations from the Silesia – Wielkopolska boundary. Some authors link rivets or the so called double knobs with northern influences, Scandinavian to be more precise. It is assumed that they were used to hold garments together, perhaps even belts, thus they are assumed to be characteristic for male graves. Whereas the association between the knobs – rivets, with a horse track is improbable be it not impossible.

REGIONALIA

REGIONALIA

REGIONALIA

---

## **REGIONALIA**

---

REGIONALIA

REGIONALIA

REGIONALIA

REGIONALIA

REGIONALIA

REGIONALIA

REGIONALIA

REGIONALIA





# Adaptacja wnętrza i elementów wyposażenia świątyni protestanckich przejętych przez katolików po 1945 roku w południowej części województwa lubuskiego

Dominik Kwaśniak – Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze

## ■ 1. RYS HISTORYCZNY WYSTROJU WNĘTRZA ŚWIĄTYŃ PROTESTANCKICH DO 1945 ROKU

Znajdujący się na pograniczu wielu kultur Dolny Śląsk od wieków stanowił obszar, gdzie szczególnie szybko przyjmowały się nowości, także te dotyczące religii. Do 1525 roku niemal wszystkie położone na jego terenie miejscowości poznały naukę Lutra<sup>1</sup>, która zyskiwała ogromną popularność szczególnie wśród niemieckiego mieszczaństwa i możnych<sup>2</sup>. Reformacja koncentrowała się przede wszystkim na głębokich przemianach doktrynalnych oraz samej formy kultu. Przejmowanie kościołów przez protestantów niemal wszędzie miało charakter pokojowy. Najczęściej cała parafia wraz z księdzem postanawiała przyjąć Reformację<sup>3</sup>. Nie wiązało się to jednak od razu z koniecznością zmiany wyposażenia. Powszechne były przypadki pozostawiania nawet elementów ewidentnie sprzecznych z założeniami Nowej Wiary<sup>4</sup>. Z czasem zmieniło się jednak podejście do wyglądu świątyni oraz wytworzył się charakterystyczny dla ewangelików sposób aranżacji jej wnętrza. Typowe staje się występowanie tylko jednego ołtarza, ambony i chrzcielnicy, tworzących tzw. trójdzwięk liturgiczny.

Rozpoznawalnym elementem wnętrza protestanckiej świątyni stały się również kilkupiętrowe empyry.

Po zakończeniu Wojny Trzydziestoletniej (1618-1648) ewangelikom odebrano szereg kościołów na terenie całego Śląska. Jednak na mocy zawartego pokoju westfalskiego otrzymali oni prawo wzniesienia trzech



Ryc. 01. Wnętrze nieistniejącego Kościoła Łaski w Żaganie; źródło: <http://dolny-slask.org.pl/746663,foto.html> [dostęp 29.12.2013 r.].

tw. Kościołów Pokoju (Świdnica, Jawor i nieistniejący w Głogowie). Niezaspokojone w ten sposób potrzeby śląskich protestantów przyczyniły się do powstania ok. 110 kościołów ucieczkowych<sup>5</sup> oraz 19 kościołów granicznych<sup>6</sup>. Dopiero na mocy ugody zawartej w Altranstädt (1707) ewangelikom zwrócono 120 spośród ode-

<sup>1</sup> J. Szczepankiewicz-Battek, *Protestantyzm na Śląsku. Geografia, demografia, kultura*, Wrocław 1996, s. 6.

<sup>2</sup> P. Jaskóła, *Protestantyzm w kulturze Śląska* [w:] Kantyka P. (red.), *Rocznik Teologii Ekumenicznej*, Lublin 2011, s. 118.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 121; K.R. Mazurski, *Protestantyzm na Śląsku – zarys dziejów* [w:] K.R. Mazurski (red.), *Protestantyzm i sztuka protestancka Dolnego Śląska*, Wrocław 1995, s. 22.

<sup>4</sup> P. Jaskóła, *Protestantyzm w kulturze Śląska...*, s. 121, 125; J. Szczepankiewicz-Battek, *Protestantyzm na Śląsku...*, s. 59, 72.

<sup>5</sup> K.R. Mazurski, *Powojenne losy kościołów ewangelickich na Dolnym Śląsku i Ziemi Kołodziej* [w:] *Informator Krajoznawczy Oddziału Wrocławskiego PTTK* nr 55/1989, s. 10-20, nr 56/1989, s. 13-36, nr 57/1990, s. 29-33, nr 58/1990, s. 31-38.

<sup>6</sup> J. Szczepankiewicz-Battek, *Protestantyzm na Śląsku...*, s. 60.

branych świątyni oraz zezwolono na budowę sześciu tzw. Kościołów Łaski<sup>7</sup> (na omawianym terenie wzniesiono dwa z nich – w Kożuchowie i Żaganiu (ryc. 01), obecnie oba nie istnieją). Dlatego też 2. połowa XVII i początek XVIII w. stanowi okres przekształcania starych oraz fundowania nowych wyposażań. W tym czasie pojawiły się charakterystyczne dla świątyni protestanckich ołtarze ambonowe<sup>8</sup>. Ich powstanie związane było z sakralizacją kazania (stało się ono równie ważne jak komunia – ołtarz i ambona zaczęły stanowić jedno).

Aneksja Śląska do Państwa Pruskiego (1740) przyniosła zniesienie ograniczeń wobec zamieszkujących go ewangelików do tego stopnia, że do końca XVIII w. ilość wiernych powróciła do stanu sprzed Wojny Trzydziestoletniej i utrzymała się aż do 1945 roku.<sup>9</sup> Do 1752 roku na terenie Śląska powstały 164 domy modlitwy (Bethaus)<sup>10</sup>, natomiast największą ilość ewangelickich świątyni wzniesiono w przeciągu XIX i na początku XX w.<sup>11</sup> Powstające od poł. XVIII stulecia ołtarze, ambony, chrzcielnice i prospekty organowe odznaczają się redukcją przedstawień i dekoracji zgodnie z upowszechniającym się w tym czasie dążeniem do umiaru i prostoty oraz nastawieniem się na wewnętrzne przeżywanie religii (pietyzm)<sup>12</sup>. Podobnie w przypadku wyposażenia pochodzącego z początków XX stulecia obserwować można kontynuację obranej wówczas drogi aranżacji wnętrz świątyni protestanckich.

Jak słusznie zauważa dr Janina Kochanowska, zniszczenia historycznego wyposażenia świątyni ewangelickich w przeciągu XX stulecia wynikają z trzech przyczyn. Po pierwsze (do 1939 roku), z kontynuacji oczyszczania wnętrz oraz wymiany ołtarzy i innych elementów wyposażenia (nierzadko gotyckiego i barokowego), zastępując je neogotyckimi nastawami. Po drugie, w wyniku ich przemieszczania, zniszczeń i grabieży w czasie wojny i po jej zakończeniu oraz po trzecie, w wyniku przekształceń dokonanych przez napływową ludność katolicką<sup>13</sup>.

## ■ 2. PROBLEMATYKA PRAWNA I SPOŁECZNA PRZEJMOWANIA I ADAPTACJI ŚWIĄTYŃ POPROTESTANCKICH PO 1945 ROKU

Zakończenie II wojny światowej przyniosło radykalne przeobrażenia w strukturach wyznaniowych na terenach przyłączonych do Państwa Polskiego. Według danych z 1929 roku w granicach diecezji wrocławskiej blisko 59% mieszkańców było wyznania protestanckiego, a w archidiecezjach zielonogórskim i kożuchow-

skim ich liczebność przekraczała 80%<sup>14</sup>. Jeszcze większa ich ilość zamieszkiwała Dolne Łużyce, gdzie w powiecie krośnieńskim było ich aż 96,1%, żarskim 89,9%, a powiat Szprotawa-Żagań zamieszkiwany był w 81,1% przez ewangelików<sup>15</sup>. Natomiast zaraz po zakończeniu wojny na terenie rozległego dekanatu zielonogórskiego (obejmującego m.in. Gubin, Krosno i Lubsko) znajdowało się 23 585 katolików (w 1946 roku aż 41 788) oraz 5658 protestantów narodowości niemieckiej (w 1946 roku już tylko 1265). W samej Zielonej Górze zamieszkałej na początku 1949 roku przez blisko 31 889 mieszkańców znajdowało się 31 810 katolików (w 1939 roku było ich jedynie 3384) oraz m.in. 50 protestantów i 8 luteranów<sup>16</sup>.

Pierwszymi aktami prawnymi regulującymi kwestię własności kościelnej na Ziemiach Odzyskanych były: dekret o majątkach opuszczonych i porzuconych z 2 marca 1945 roku, ustawa z dnia 6 maja 1945 roku o majątkach opuszczonych i porzuconych, okólnik nr 55 Ministerstwa Administracji Publicznej z 19 listopada 1945 roku w sprawie przekazywania majątków kościelnych, dekret z 8 marca 1946 roku o majątkach opuszczonych i poniemieckich. Uznawały one przejście całości opuszczonych majątków z tych ziem w zarząd (nie własność) państwa. W rozumieniu ustawy z 1946 roku przedwojenny właściciel mógł wystąpić o jego przywrócenie, a nabycie własności tego majątku przez Skarb Państwa lub inne instytucje mogło nastąpić jedynie przez zasiedzenie<sup>17</sup>. Głównym problemem w przypadku prawa do majątku kościelnego było jednak jednoznaczne stwierdzenie, czy polskie związki wyznaniowe mają osobowość publicznoprawną. Przywoływana wyżej ustawa z 1945 roku dawała pewne możliwości przeniesienia własności z niemieckiego na polski Kościół Rzymskokatolicki, natomiast dopiero dekret prezydenta z 19 września 1946 roku o zmianie dekretu prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 listopada 1936 r o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej, uczynił polski Kościół Ewangelicko-Augsburski spadkobiercą niemieckich Kościołów protestanckich. Następną ustawą z dnia 4 lipca 1947 roku o tej samej nazwie nie dotyczyła Ziemi Odzyskanych, a znajdujący się tam majątek kościelny pozostawać miał do dyspozycji Skarbu Państwa<sup>18</sup>. Ryszard Michalak, oceniając ustawodawstwo z lat 1945-1956, podkreślił, że w stosunku do majątków kościelnych nieprecyzyjne akty prawne i rozbieżne ich interpretacje doprowadziły do wielu sporów pomiędzy państwem a obydwojma konfesjami, tym bardziej że w ocenie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego władza państwowa

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 61-62.

<sup>8</sup> J. Kochanowska, *Wybrane problemy konserwacji wyposażenia kościołów ewangelickich na terenie Pomorza Zachodniego i Nowej Marchii w latach 80.-90. XX w.* [w:] E. Stanecka (red.), *Zachodniopomorskie Wiadomości Konserwatorskie*, Szczecin 2006, s. 143-149.

<sup>9</sup> K.R. Mazurski, *Protestantyzm na Śląsku – zarys dziejów...*, s. 22.

<sup>10</sup> *Idem*, *Powojenne losy kościołów ewangelickich...*, s. 10-20.

<sup>11</sup> P. Jaskóła, *Protestantyzm w kulturze Śląska...*, s. 124.

<sup>12</sup> J. Szczepankiewicz-Battek, *Protestantyzm na Śląsku...*, s. 74-77.

<sup>13</sup> J. Kochanowska, *Wybrane problemy konserwacji...*, s. 143-149.

<sup>14</sup> F. X. Seppelt, *Real-Handbuch des Bistums Breslau*, Breslau 1929, s. 484-489.

<sup>15</sup> J. Szczepankiewicz-Battek, *Zarys dziejów Reformacji na Łużycach Wschodnich* [w:] T.J. Nowiński (red.), *Łużyce. Bogactwo kultur pogranicza*, Żary 2000, s. 111.

<sup>16</sup> R. Zaradny, *Władza i społeczność Zielonej Góry w latach 1945-1975*, Zielona Góra 2009, s. 283; T. Dzwonkowski, *Zielona Góra w latach 1914-1945* [w:] W. Strzyżewski (red.), *Historia Zielonej Góry. Dzieje miasta w XIX i XX wieku*, Zielona Góra 2012, s. 365.

<sup>17</sup> R. Michalak, *Kościoty protestanckie i władze partyjno-państwowe w Polsce (1945-1956)*, Warszawa 2002, s. 129-130.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 131-135.



sprzysłała Kościołowi Rzymskokatolickiemu<sup>19</sup>. Warto wspomnieć ponadto uchwałę Prezydium Rządu nr 666 z 20 sierpnia 1955 roku w sprawie planowanej akcji usunięcia pozostałości zniszczeń wojennych w miastach i osiedlach, która w wyniku jej nadinterpretacji posłużyła do rozbiórki zniszczonych obiektów, bez względu na ich wartości zabytkowe, w wyniku czego z krajobrazu zniknęło wiele kościołów nie tylko ewangelickich<sup>20</sup>. Działania te zakończyło dopiero wejście w życie ustawy z dnia 15 lutego 1962 roku o ochronie dóbr kultury i muzeach. Ostatecznie sprawy własnościowe majątków kościelnych uregulowała ustawa z 23 czerwca 1971 roku o przejściu na osoby prawne Kościoła Rzymskokatolickiego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych własności niektórych nieruchomości położonych na Ziemiach Zachodnich i Północnych.

Jak przekonuje ks. Alojzy Sitek, badacz problemu przejmowania mienia ewangelickiego przez Kościół Katolicki, zmiany użytkowników świątyń były podyktowane przede wszystkim „palącymi potrzebami duszpasterskimi” katolików<sup>21</sup>. Napływająca nad Odrę i Nysę Łużycką ludność polska przejmowała nie tylko kościoły swojego wyznania, ale także te będące do 1945 roku świątyniami należącymi do protestantów<sup>22</sup>. W tym okresie nakładały się na siebie dwie tendencje: chęci przejęcia nieużytkowanych świątyń dla potrzeb napływającej ludności (głównie katolickiej) w celu sprawowania w nich kultu oraz chęć przekazywania przez władze terenowe opuszczonych świątyń ewangelickich znajdujących się w ich dyspozycji ze względu na zbycie odpowiedzialności za ich stan zachowania i bieżące utrzymanie (były to często obiekty zabytkowe, a więc narażone na dewastację i rozkradanie). Były one przekazywane „w użytkowanie”, „w opiekę” lub w „tymczasowy zarząd”<sup>23</sup>. Samo ich przejmowanie w zdecydowanej większości przypadków przebiegało w sposób bezkonfliktowy. Niejednokrotnie klucze do świątyń niemieccy księża przekazywali bezpośrednio napływającej ludności, choć odnotowano również przypadki bezprawnego ich zajmowania<sup>24</sup>. Wiele jednak kościołów zostało uszkodzonych wtórnie, wskutek nieużytkowania i braku opieki oraz środków materialnych na ich bieżącą konserwację. Popadające w ruinę kościoły ulegały dewastacji również z chęci łatwego zdobycia materiałów budowlanych<sup>25</sup>.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 133, 135.

<sup>20</sup> J. Szczepankiewicz-Battek, *Protestantyzm na Śląsku...*, s. 66.

<sup>21</sup> Warto również przywołać częstokroć podnoszony przy przejmowaniu kościołów poewangelickich przez katolików argument, iż ich część stanowią obiekty o przedreformacyjnej genezie. W grupie tej znajdowało się wiele kościołów gotyckich, które wzniesione jako katolickie z czasem zaczęły służyć protestantom.

<sup>22</sup> K.R. Mazurski, *Protestantyzm ewangelicki na Śląsku* [w:] Janczak J. (red.), *Śląski Labirynt Krajoznawczy*, Wrocław 1995, s. 72.

<sup>23</sup> A. Sitek, *Problem przejmowania kościołów ewangelickich przez katolików na Śląsku Opolskim po II wojnie światowej*, Opole 1985, s. 25, 93.

<sup>24</sup> J. Szczepankiewicz-Battek, *Protestantyzm na Śląsku...*, s. 65, 67; K. R. Mazurski, *Protestantyzm ewangelicki na Śląsku...*, s. 72.

<sup>25</sup> W. Strzelnicki, *Odbudowa kościołów w archidiecezji wrocławskiej w latach 1945-1972*, Roma 1975, s. 95.

### ■ 3. ADAPTACJA ŚWIĄTYŃ I LIKWIDACJA POPROTESTANCKIEGO WYPOSAŻENIA

Rozpoczęte 24 czerwca 1945 roku wysiedlenia ludności niemieckiej z 12 powiatów pasa przygranicznego pokryły się z napływem ludności ze wschodniej i centralnej Polski<sup>26</sup>. Ostatnia fala emigracyjna z południowo-wschodniej części państwa polskiego oraz z Ukrainy przybyła jesienią 1947 roku<sup>27</sup>. Napływająca ludność zajmowała mieszkania, sklepy, gospodarstwa oraz znajdujące się na tych ziemiach świątynie. W pierwszych latach prace we wnętrzach kościołów ograniczone były do niezbędnego minimum, a większe remonty zaczęto w nich przeprowadzać dopiero w latach 50. i 60. XX w.

W wielu miastach i wsiach istniały obok siebie świątynie katolickie i ewangelickie. Ich wzajemne współistnienie podyktowane było strukturą wyznaniową obecną na tych terenach do 1945 roku. W miejscowościach, w których znajdowały się dwa lub więcej kościołów, z reguły katolicy przejmowali świątynię znajdującą się w lepszym stanie. Opuszczona zaś przejmowana i remontowana była później lub pozostawała nieużytkowana. W miastach początkowo wiele świątyń nie było wykorzystywanych, lecz z czasem część z nich przystosowano do liturgii katolickiej (np. Świebodzin), nieraz po długim okresie wykorzystywania jako magazyn (np. Sława). Część z nich natomiast przystosowano do innych, publicznych funkcji (np. Sulechów). Wsi, w których użytkuje się obecnie oba kościoły, jest stosunkowo niewiele. Udało się to np. w Świdnicy (gm. loco). Z kolei w sąsiedniej miejscowości Letnica (gm. Świdnica) w starszym kościele (tak jak przed 1945 rokiem) odprawia się nabożeństwa katolickie, a wzniesiony w 1819 roku zbór wykorzystywany jest do celów kulturalnych. Natomiast sytuacja odwrotna wystąpiła we wsi Chociule (gm. Świebodzin) oraz Lubięcín (gm. Nowa Sól), w których mieszkańcy uczęszczają na nabożeństwa do dawnych świątyń ewangelickich. Znacznie częściej jednak starszy kościół służy katolikom, a świątynia ewangelicka stopniowo popadała w ruinę<sup>28</sup>. W Biedrzychowicach Dolnych i Niwiskach napływająca ludność przejęła młodsze świątynie ewangelickie, lecz z czasem za namową służb konserwatorskich nabożeństwa przeniesiono do średniowiecznych kościołów, które poddano gruntownym remontom, ratując od całkowitego zniszczenia.

Warto jeszcze wspomnieć, że w wielu przypadkach znajdujące się na omawianym terenie kościoły nie zostały zaadaptowane na potrzeby kultu. Wciąż istnieje wiele opuszczonych świątyń<sup>29</sup>. Osobną grupę stanowią świątyni-

<sup>26</sup> W. Strzyżewski (red.), *Historia Zielonej Góry. Dzieje miasta w XIX i XX wieku*, Zielona Góra 2012, s. 395.

<sup>27</sup> D. Koteluk, *W nowych realiach. Wieś zielonogórska w latach 1945-1956*, Zielona Góra 2011, s. 38.

<sup>28</sup> Taki stan można spotkać we wsiach: Biedrzychowice Dolne (gm. Żary), Jezioro Dolne (gm. Brody), Niwiska (gm. Nowogród Bobrzański), Przeclaw (gm. Niegosławice), Witoszyn Dolny (gm. Wymiarki).

<sup>29</sup> Są to kościoły np. w Gębicach (gm. Gubin), Radoszyn (gm. Świebodzin), Złotniku (gm. Żary).



Ryc. 02. Ołtarz w kościele pw. Bożego Ciała w Nowym Miasteczku, stan przed 1945 r. i obecny; źródło: <http://myvimu.com/exhibit/50351817-wnetrze-kościola-ewangelickiego-1920r> [dostęp 29.12.2013 r.], fot. autor.

nie, po których obecnie nie ma już śladu<sup>30</sup>, a po części z nich pozostały jedynie stojące do dziś wieże<sup>31</sup>. Wiele też świątyń wskutek braku opieki utraciło całość swojego wyposażenia. Listę strat uzupełniają przykłady kościołów, które w wyniku prac remontowych i adaptacyjnych prowadzonych na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat utraciły poszczególne elementy swojego wyposażenia. Należą do nich niezwykle popularne ołtarze ambonowe, których likwidację przeprowadzono w wielu świątyniach regionu<sup>32</sup>. Jeden z nich (konsekrowany w 1820 roku) znajdował się w ewangelickiej świątyni w Nowym Miasteczku<sup>33</sup> (ryc. 02). Często jednak decydowano się na demontaż jedynie kosza ambony, a powstałą lukę zastępowano obrazem<sup>34</sup> lub rzeźbą<sup>35</sup>. W niektórych ołtarzach występowanie zdemontowanej kazalnicy zdradza zachowany baldachim, który wystaje z zabytkowych retabulów<sup>36</sup>. Znanе są też przypadki, gdzie do nastawy wcześniejszego ołtarza, w miejsce rzeźby czy obrazu, protestanci montowali ambonę, a następnie katolicy ją likwidowali. Przykładem może być późnorennesansowy tryptyk



Ryc. 03. Ołtarz w kościele w Czetowicach, stan przed 1945 r. i obecny; źródło: Seeger J., Kubach H. E., *Die Kunstdenkmäler des Kreises Sorau und der Stadt Forst*, Berlin 1939, fot. autor.

w kościele w Czetowicach (gm. Krosno Odrzańskie), który wykonano z kamienia (ryc. 03). Został on przerobiony przez ewangelików na ołtarz ambonowy, a po zdemontowaniu kazalnicy w miejscu otworu umieszczono wizerunek Świętej Rodziny. Uwagę zwraca również brak figur Maryi i św. Jana znajdujących się w zwieńczeniu. Warto w tym miejscu wspomnieć o kościołach w Lipinkach Łużyckich (gm. loco) oraz Tarnawie Krośnieńskiej (gm. Bobrowice), gdzie zdemontowane ambony zostały zamontowane na emporach, wskutek czego zachowały się do dziś pomimo rozdzielenia z retabulum.

W przypadku ołtarzy ambonowych słusznie zauważa prof. Tajchman, że ani zespolona z nastawą kazalnica, ani retabulum, ani też ambona w kontekście liturgii posoborowej nie musiały być wykorzystywane i mogły pozostać w nieprzekształconej formie jako elementy historycznego wystroju. Z kolei w przypadku bogato dekorowanych empor profesor zwraca uwagę, że mogłyby być użyteczne podczas uroczystości gromadzących większą ilość

<sup>30</sup> W tym świątyni gotyckich, np. w Trzebielu (gm. loco), Olszynie (gm. Żary), Korczycowie (gm. Maszewo), barokowych: w Górzynie (gm. Lubsko), Lubsku (gm. loco), a także XIX-wiecznych: w Otyniu (gm. loco).

<sup>31</sup> Przykładami są świątynie w Ochli (gm. Zielona Góra), Kożuchowie i Broniszowie (gm. Kożuchów), Żaganiu (gm. loco) oraz Lesznie Dolnym (gm. Szprotawa).

<sup>32</sup> Likwidacji uległy m.in. ołtarze w Brodach (gm. loco), Jasieniu (gm. loco), Osiecznicy (gm. Krosno), Rokitnicy (gm. Skąpe) oraz Rzeczycy (gm. Maszewo).

<sup>33</sup> Sam kościół od rozbiórki w latach 50. XX w. uchroniła adaptacja na magazyn mebli pobliskiej fabryki. W połowie lat 80. XX stulecia dawny kościół przejęła miejscowa parafia katolicka. Następnie przeprowadzono jego kapitalny remont zakończony jego poświęceniem w 1990 roku.

<sup>34</sup> Należą do nich m.in. kościoły w miejscowościach Boryszyn (gm. Lubrza), Lipna (gm. Przewóz), Lipno (gm. Świdnica), Trzebule (gm. Dąbie) oraz Zatonie (gm. Zielona Góra).

<sup>35</sup> Rozwiązanie to zastosowano w świątyniach m.in. w Bieczu (gm. Brody), Budachowie (gm. Bytnica), Rybakach (gm. Maszewo), Sławie (gm. loco) oraz Stargardzie Gubińskim (gm. Gubin).

<sup>36</sup> Dotyczy to m.in. kościołów w Grabinie (gm. Bytnica), Jemiołowie i Łągówku (gm. Łągów), Pałcku (gm. Skąpe) oraz Sycowicach (gm. Czerwieńsk).



wiernych<sup>37</sup>. Empory znajdujące się we wnętrzach świątyń zlokalizowanych na omawianym terenie miały jedną, dwie lub nawet trzy kondygnacje<sup>38</sup>. Pierwsze likwidacje empor przeprowadzili jeszcze sami protestanci w świątyniach, np. w Bieniowie i Złotniku (gm. Żary), jednak znaczącą ich ilość usunięto po 1945 roku. Często praktyką podczas likwidacji empor było pozostawianie jedynie zachodniego odcinka (na którym znajdował się prospekt organowy)<sup>39</sup>, choć zdarzały się przypadki, gdzie likwidacje dosięgły jedynie odcinki znajdujące się w prezbiterium<sup>40</sup>. Działania te nie były jednak regułą i równolegle występują również kościoły, w których zdecydowano się pozostawić wprowadzone przez protestantów empory<sup>41</sup>.

Warto również pamiętać, że ogromne znaczenie dla wnętrz świątyń południowej części województwa miała reforma liturgii wprowadzona przez Sobór Watykański II (1962-1965). Wprowadzone zmiany przyczyniły się z czasem do rezygnacji z zabytkowych m.in. ambon, które w kilku przypadkach również usunięto (np. Iłowa, gm. loco; Międzyzlesie, gm. Skąpe). Wprowadzono natomiast nowe ambony oraz ołtarze zwrócone w stronę wiernych. Wiele z nich odznacza się zastosowaniem powszechnych materiałów i otrzymało niewyszukaną formę, która nie współgra z charakterem ich zabytkowych wnętrz.

Warto pamiętać, że każdy z przywołanych kościołów utracił część lub całość swojego wyposażenia, a wiele zachowanych elementów zostało przekształconych. W wielu przypadkach brak jest również dokumentacji obrazującej wygląd utraconych zabytków. Ewangelickie ołtarze, ambony, chrzcielnice, organy czy empory były dziełami sztuki o zindywidualizowanej formie oraz niejednokrotnie stanowiły świadectwo sztuki artystycznej działających warsztatów. Wyposażenie kościołów było także dowodem zamożności fundatorów oraz religijności wspólnoty parafialnej, która dbała o to, by ich świątynia otrzymała dzieła na jak najwyższym poziomie. Niestety, obecnie wnętrza te nie posiadają jednorodnego, zabytkowego charakteru. Elementy współczesne poprzez brak estetycznego wyglądu i niedostosowanie ich formy do zachowanych elementów powodują uczucie ich przypadkowego skomponowania i silnie dysharmonizują ich wnętrza. Dodatkowo, w przypadkach elementów zrehabilitowanych, problematyczna staje się również ich konser-

<sup>37</sup> J. Tajchman, *Aranżacja i wyposażenie zabytkowych prezbiteriów adaptowanych do wymogów liturgii posoborowej*, Wrocław 2008, s. 65, 67-70.

<sup>38</sup> Zwykle w przypadku świątyń zlokalizowanych na terenach miast, np. Lubsko, Szprotawa, Wschowa, Zielona Góra, Żagań (zachowane jedynie w kościele w Zielonej Górze).

<sup>39</sup> W kościołach m.in. w Dębince (gm. Trzebiel), Jasieniu (gm. loco), Kole (gm. Brody), Lipnej (gm. Przewóz), Lutolu (gm. Lubsko), Mirostowicach Górnych i Olbrachtowie (gm. Żary) oraz Żelechowie (gm. Łagów) usunięto większość odcinków empor.

<sup>40</sup> W Bieniowie, Drożkowie, Mirostowicach Dolnych i Steniawie Żarskiej (gm. Żary) oraz Niwicy (gm. Trzebiel) usunięto empory i łóże z prezbiterium.

<sup>41</sup> Zachowały się we wnętrzach świątyń, m.in. w Zielonej Górze, Sulechowie, oraz w wielu miejscowościach, np. Brody i Biecz (gm. Brody), Kargowa (gm. loco), Lipinki Łużyckie (gm. loco) oraz Tarnawa Krośnieńska (gm. Bobrowice).

wacja w zakresie powrotu do pierwotnej formy, wydobycia jedynie pewnej fazy bądź pozostawienia przekształceń w celu udokumentowania ewolucji jego formy<sup>42</sup>.

#### ■ 4. OMÓWIENIE WYBRANYCH PRZEMIAN WNĘTRZ KOŚCIOŁÓW POPROTESTANCKICH

Przedstawiony wyżej problem dotyczy wielu świątyń położonych w południowej części województwa lubuskiego. Wagę problemu warto zilustrować na poszczególnych przykładach. W tym celu spośród wielu kościołów wybrano jedynie 5 (1 miejski i 4 wiejskie).

##### Żary, kościół farny (ryc. 04)

Gotycki kościół miejski służył protestantom od 1528 do 1945 roku. Jego wnętrze, w następstwie pożaru w 1684 roku, już po kilku latach otrzymało barokowy ołtarz główny (w centralnej części znajdowała się scena Ukrzyżowania, zwieńczony był figurą Chrystusa Zmartwychwstałego) oraz ambonę (zdobioną rzeźbami i malowidłami o tematyce staro- i nowotestamentowej, wieńczyła ją fi-



Ryc. 04. Wnętrze kościoła farnego w Żarach, stan przed 1945 r. i obecny; źródło: <http://wolow.fotopolska.eu/122810,foto.html?o=b7659> [dostęp 29.12.2013 r.], fot. autor.

gura anioła). Została ona umieszczona przy łuku tęczowym po północnej stronie, a naprzeciw niej znajdowała się okazała łoża kolatorska zwieńczona herbem rodziny Promnitzów. W tym czasie w nawach bocznych powstały dwie kondygnacje empor. Na jej zachodnim odcinku znajdował się barokowy prospekt organowy z 1775 roku. W późniejszym czasie na ścianach prezbiterium wykonano malowidła o tematyce biblijnej. Nawę ozdobiono przedstawieniem Chrystusa tronującego, a ściany i filary pomalowano w sposób imitujący piaskowcową okładzinę.

Uszkodzona w wyniku działań wojennych fara została w całości przejęta przez katolików dopiero w 1975 roku.

<sup>42</sup> J. Kochanowska, *Wybrane problemy konserwacji...*, s. 143-149.



W tym czasie jej wnętrze pozbawione było już całości znajdującego się w niej wyposażenia, którego los nie jest znany (wiadomo jedynie, że organy zostały w 1948 roku przeniesione do katedry w Płocku). Odbudowa fary została zakończona w 1984 roku. Jedyną pozostałością barokowego wnętrza jest kaplica Promnitzów znajdująca się przy prezbiterium. W miejscu barokowego ołtarza umieszczono prosty krucyfiks, przed którym znajduje się ołtarz posoborowy i ambona wsparte na stylizowanych kolumnach. W nawie ustawiono nowe ławki, a w jej zachodniej części mieści się współczesna empora. Na niej znajduje się nowy prospekt organowy wykonany w latach 1981-1983 z wykorzystaniem elementów z instrumentu pochodzącego ze Świerzawy koło Jeleniej Góry.

#### **Białowice, gm. Nowogród Bobrzański (ryc. 05)**

Położona we wsi późnogotycka świątynia służyła protestantom od momentu przyjęcia przez właściciela oraz mieszkańców wsi luteranizmu w 1. poł. XVI w. aż do 1945 roku. Podczas tego okresu została stopniowo wyposażona w szereg elementów charakterystycznych dla liturgii protestanckiej. Jednym z nich był ustawiony we wnętrzu prezbiterium niewielki ołtarz z balustradą nieposiadający nastawy. Ponad nim, na emporze, znajdował się prospekt organowy (sytuowanie organów nad ołtarzami jest zabiegiem stosowanym w protestanckich wnętrzach). Po prawej stronie, przy łuku tęczy znajdowała się renesansowa ambona (bez baldachimu) wsparta na prostym słupie. W nawie ławki ustawione były w dwóch rzędach zwróconych w kierunku ołtarza, a w prezbiterium umiejscowiono je wzdłuż jego ścian. Przy łuku tęczy stał też wąski rząd zwrócony w kierunku ambony. Ze względu na szczupłość miejsca w świątyni już przed końcem XVI stulecia jej wnętrze otrzymało emporę wzdłuż wschodniej i północnej ściany prezbiterium oraz północnej i zachodniej ściany nawy. Zostały one wykonane w 1567 roku przez

Martena Bisela z Bieniowa i ozdobiono je dekoracjami o tematyce biblijnej.

Po przejściu kościoła w 1945 roku przez ludność polską dostosowano jego wnętrze do liturgii katolickiej. Pierwszymi pracami podjętymi w świątyni była likwidacja organów oraz wykonanie prowizorycznego retabulum ołtarzowego, któremu nadano formy historyczne. Prawdopodobnie podczas remontu kościoła w 1980 roku dokonano likwidacji odcinków empor znajdujących się po wschodniej i północnej części kościoła, pozostawiając jedynie odcinek w zachodniej części nawy, który obecnie jest odeskowany. Zachowano jednak bogato zdobiony, polichromowany parapet galerii z prezbiterium, którą zawieszono na jego północnej ścianie (w konserwacji). W ten sposób jedynymi zachowanymi elementami protestanckiego wyposażenia jest ambona z XVI w. zdobiona przedstawieniami czterech ewangelistów oraz wspomniana wyżej empora zachodnia. Obecnie w prezbiterium znajduje się współczesna, architektoniczna nastawa ołtarza zwieńczona niewielką gorią. Pomiedzy kolumnami znajduje się obraz Serca Jezusa. Przed nim ustawiony jest posoborowy ołtarz i niewielka ambona, które tak jak retabulum obite są drewnianymi listewkami. Na ścianach nawy zawieszono są obrazy Matki Bożej Częstochowskiej, Ostrobramskiej, Jezusa Miłosiernego i Ukoronowania NMP. Odnowione ławki ustawione są w nawie w dwóch rzędach.

#### **Kalsk, gm. Sulechów (ryc. 06)**

Miejscowy kościół został wzniesiony w 1521 roku i już po kilku latach przeszedł w ręce ewangelików, którym służył do 1945 roku. Posiadał on bogate wyposażenie, na które składał się manierystyczny ołtarz z 1613 roku ustawiony na wysokiej predelli (zwieńczony przedstawieniem pelikana), ambona z 1722 roku, wsparta na figurze anioła, oraz ośmioboczna chrzcielnica, ustawiona w centralnej części prezbiterium. We wnętrzu znajdowały się również



Ryc. 05. Wnętrze kościoła w Białowicach, stan przed 1945 r., z lat 60. XX w. i obecny; źródło: Seeger J., Kubach H. E., *Die Kunstdenkmäler des Kreises Sorau und der Stadt Forst*, Berlin 1939, Archiwum WUOZ Zielona Góra, fot. autor.



Ryc. 06. Wnętrze kościoła w Kalsku, stan przed 1945 r. i obecny; źródło: <http://fotopolska.eu/23577,foto.html> [dostęp 29.12.2013 r.], fot. autor.

empory. Pierwsza, wzniesiona w 1670 roku, ustawiona była wzdłuż północnej i wschodniej ściany prezbiterium. Jej parapet zdobiły malowane przedstawienia apostołów: Piotra, Andrzeja, Jana, Jakuba, Filipa, Mateusza i Pawła, a towarzyszyły im symbole: wiary, nadziei, miłości, sprawiedliwości, mądrości i wstrzemięźliwości. Drugi odcinek galerii obiegał północną, zachodnią oraz południową ścianę nawy. Jej zachodnia część była wybrzuszona w środkowej części. Ich ramowo-płycinowy parapet pokryty był polichromią. Całe wnętrze przykrywała spłaszczona, drewniana koleba, którą również pokrywała dekoracja malarska z 1910 roku.

Od momentu zakończenia wojny aż do 1957 roku kościół nie był użytkowany. Przez cały ten czas ulegał dewastacji, wskutek czego elementy jego wyposażenia uległy niemal całkowitemu zniszczeniu. Ocalał jedynie uszkodzony baldachim ambony oraz empora w nawie świątyni. Była ona natomiast pozbawiona większości polichromowanych desek. Świątynia poddana została remontowi, a w 1959 roku wnętrze otrzymało nowe wyposażenie. W prezbiterium ustawiono nowe retabulum ołtarzowe, które otrzymało formę szczytu (w późniejszym czasie zlikwidowane). W jego centralnej części umieszczono obraz Matki Bożej Częstochowskiej. Wykonano również deskowanie pozornego sklepienia, nową emporę zachodnią, ławki, a ściany do wysokości ok. 1,5 m obito boazerią. Obecnie w prezbiterium ustawiony jest prosty, posoborowy ołtarz oraz ambona, a na ścianie usytuowane jest skromne tabernakulum, nad którym znajduje się kopia jasnogórskiego obrazu. Na ścianach świątyni zawieszono są obrazy Jezusa, Marii oraz Jana Pawła II.

#### Żarki Wielkie, gm. Trzebiel (ryc. 07)

Świątynia została wzniesiona jako ewangelicka w latach 1693-1695. Salowe wnętrze kościoła od wschodu, północy i zachodu obiegały empory, których parapet pokryty był polichromiami. Te umiejscowione w nawie posiadały dwie kondygnacje. W prezbiterium znajdował się skromny ołtarz, przed którym ustawiona była kamienna chrzcielnica. Po południowej stronie była barokowa ambona, a naprzeciwko niej, na emporze znajdował się nie-

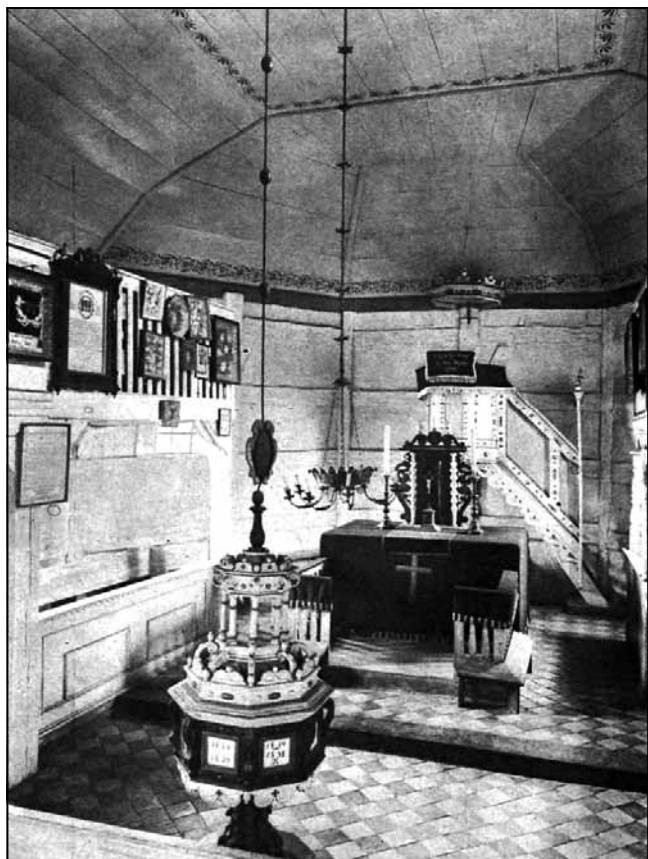


Ryc. 07. Wnętrze kościoła w Żarkach Wielkich, stan przed 1945 r. i obecny; źródło: <http://luzycy.mega.pl/Opis/Zabytkihistoria/tabid/181/ArticleId/429/Default.aspx> [dostęp 29.12.2013 r.], fot. autor.

wielki prospekt organowy. Ławki w nawie ustawione były w dwóch rzędach, a w prezbiterium – zwrócone w kierunku ambony. Warto wspomnieć również bogato dekorowane pozorne sklepienie świątyni.

Przejęcie kościoła przez katolików po zakończeniu II wojny światowej spowodowało zmiany w jego wnętrzu. Zlikwidowano ustawiony w prezbiterium ołtarz, a znajdujący się w nim obraz przeniesiono do nowej nastawy. Usunięto również mieszczące się w prezbiterium emporę





Ryc. 08. Wnętrze kościoła w Chociczu, stan przed 1945 r. i obecny; źródło: Blunch E., *Die Kunstdenkmäler des Kreises Crossen*, Berlin 1921, fot. autor.

oraz posiadający dwa poziomy północny odcinek w nawie. Pozostawiono jedynie empory wzdłuż ściany zachodniej, które obecnie mają nowe deskowanie parapetów. Na ich wyższy poziom przeniesiono organy z prezbiterium. W miejsce dekoracyjnego sklepienia wykonano nowe deskowanie. Jedynym zachowanym elementem protestanckiego wyposażenia jest ambona, która nadal znajduje się w tym samym miejscu. W nawie nowe ławki ustawione są w dwóch rzędach zwróconych w kierunku ołtarza.

#### **Chocicz, gm. Lubsko (ryc. 08)**

Miejskowy kościół został wzniesiony prawdopodobnie w 1687 roku jako świątynia ewangelicka. Szkieletowe ściany otrzymały ceglane wypełnienie. W salowym wnętrzu świątyni prezbiterium zostało wydzielone jednym stopniem. W nim znajdował się otoczony balustradą ołtarz wraz z niezwykle skromną nastawą, ponad którą zawieszona była niewielka ambona z baldachimem. W centralnej części świątyni znajdowała się ośmioboczna, barokowa chrzcielnica. Stanowiła w zasadzie jedyny tak bogato dekorowany element wnętrza całej świątyni. Drewniane sklepienie kolebkowe zdobione było prostym roślinnym motywem, a ściany kościoła nie były pokryte dekoracjami. Warto wspomnieć jeszcze empory obiegające północną, zachodnią i południową ścianę nawy. Pod nimi znajdowały się ustawione wzdłuż ścian ławki, a dodatkowy rząd znajdował się w nawie.

Po przejęciu kościoła przez katolików w 1946 roku jego wnętrze zostało dostosowane do katolickiego sposobu sprawowania liturgii. W wyniku tych prac usunięto całe wyposażenie (ołtarz, ambonę i chrzcielnicę) oraz zlikwidowano boczne odcinki empor. Na przełomie lat 80. i 90. XX w. pozorne sklepienie oraz ściany pokryto boazerią, przysłaniając tym samym eksponowaną we wnętrzu konstrukcję szkieletową. Dodatkowo wydzielono prezbiterium, w którym ustawiony został prosty ołtarz posoborowy oraz ambona. Za ołtarzem znajduje się prosta nastawa z wkomponowanym tabernakulum zwieńczona krucyfiksem. W nawie znajdują się nowe ławki.

#### **Zachowane wnętrza świątyń poprotestanckich**

Ogrom zniszczeń dokonanych wśród wyposażenia świątyń jest zastanawiający ze względu na fakt pozostawienia w kilku kościołach kompletnych wnętrz ewangelickich, pomimo sprawowania w nich liturgii obrządku katolickiego. Na terenie gm. Sulechów, obok opisywanego wyżej kościoła w Kalsku, który utracił całe wyposażenie, znajduje się kościół w Klępsku, którego wnętrze wygląda obecnie tak, jak w 1945 roku, gdy służyło ono protestantom. Wnętrze kościoła ze wszystkich stron obiegają empory i łoże kolatorskie z XVI i XVII stulecia. Zachował się gotycki poliptyk z figurą Madonny, nowożytna ambona i chrzcielnica oraz bogata dekoracja malarska i sztukatorska. Również wnętrze kościoła w Lubanicach (gm. Żary)



zachowało wszystkie elementy wyposażenia: ołtarz, ambonę, chrzcielnicę oraz organy. Ewenementem jest natomiast fakt, że w kościele tym przetrwały również wszystkie odcinki (wschodni, północny i zachodni) XVI-wiecznych empor, a te w nawie posiadają dwa poziomy. Warto również wspomnieć drewniany kościół w Chlastawie (gm. Zbąszynek)<sup>43</sup>, gdzie dekoracja malarska pokrywa znajdujące się od północy i południa łóżka kolatorskie, wschodnią i zachodnią emporę oraz otwartą więźbę dachową wspartą na jednym słupie, oraz świątynię w Gęstowicach (gm. Maszewo), gdzie znajdują się ufundowane przez protestantów organy, ławy kolatorskie oraz przede wszystkim bogato zdobiona ambona (szczególnie w partii baldachimu), wsparta na słupie w formie palmy. Innymi świątyniami, które zachowały pierwotny układ i elementy wyposażenia, są kościoły w Łagowie (gm. Dąbie) oraz Starosiedlu (gm. Gubin). Kościoły te stanowią niezwykle cenne dziedzictwo sztuki protestanckiej, zachowanej w południowej części województwa lubuskiego.

## ■ 5. ZAKOŃCZENIE

W wyniku napływu na Ziemię Odzyskane ludności, głównie katolickiej, konieczne stało się przejmowanie zastanych na tych terenach kościołów, w tym też świątyni protestanckich. W następnych latach występował proces „oswajania” (jak go nazywa dr Janina Kochanowska) ich wyposażenia, nie akceptowanych przez nowych wiernych. Polegał on na usuwaniu, przerabianiu oraz pozbawianiu dekoracji zastanych elementów oraz zastępowaniu ich nowymi, często prowizorycznymi rozwiązaniami. W wyniku ich działalności całkowitemu zniszczeniu lub przeróbkom poddano nieprzystające do liturgii elementy typowe dla protestanckiego wyposażenia, w szczególności ołtarze ambonowe oraz empory. Dodatkowo w wyniku odnowy liturgii wiele obiektów sakralnych otrzymało nowe, posoborowe ołtarze i ambony, których forma często nie współgrała z pozostałym, historycznym wyposażeniem.

Wobec wielu lat działań prowadzonych na własną rękę zwykle bez konsultacji ze służbami konserwatorskimi, wnętrza części świątyni uległy zniszczeniu lub zdekompletowaniu i wymagają prac mających na celu nadanie im właściwego charakteru w wymiarze zarówno historycznym, jak i liturgicznym. Wobec tych zjawisk wiele z nich wymaga nowej aranżacji połączonej z wykonaniem nowych, indywidualnie kształtowanych elementów wyposażenia, dostosowanego do ich zabytkowego charakteru. Dodatkowo fakt, że stanowią naszą własność od równo 70 lat, nakłada na nas moralny obowiązek nadania im wewnątrz należącego wyglądu i przywrócenia powagi właściwej zabytkowym obiektom sakralnym.

## BIBLIOGRAFIA:

1. Dzwonkowski T., *Zielona Góra w latach 1914-1945* [w:] Strzyżewski W. (red.), *Historia Zielonej Góry. Dzieje miasta w XIX i XX wieku*, Zielona Góra 2012, s. 365.
2. Jaskóła P., *Protestantyzm w kulturze Śląska* [w:] Kantyka P. (red.), *Rocznik Teologii Ekumenicznej*, Lublin 2011, s. 118.
3. Kochanowska J., *Wybrane problemy konserwacji wyposażenia kościołów poewangelickich na terenie Pomorza Zachodniego i Nowej Marchii w latach 80.-90. XX w.* [w:] Stanecka E. (red.), *Zachodniopomorskie Wiadomości Konserwatorskie*, Szczecin 2006, s. 143-149.
4. Koteluk D., *W nowych realiach. Wieś zielonogórska w latach 1945-1956*, Zielona Góra 2011, s. 38.
5. Mazurski K. R., *Powojenne losy kościołów ewangelickich na Dolnym Śląsku i Ziemi Kołodziej* [w:] Informator Krajoznawczy Oddziału Wrocławskiego PTTK nr 55/1989, s. 10-20, nr 56/1989, s. 13-36, nr 57/1990, s. 29-33, nr 58/1990, s. 31-38.
6. Mazurski K. R., *Protestantyzm ewangelicki na Śląsku*, [w:] Janczak J. (red.), *Śląski Labirynt Krajoznawczy*, Wrocław 1995, s. 72.
7. Mazurski K. R., *Protestantyzm na Śląsku – zarys dziejów* [w:] Mazurski K. R. (red.), *Protestantyzm i sztuka protestancka Dolnego Śląska*, Wrocław 1995, s. 22.
8. Michalak R., *Kościół protestancki i władze partyjno-państwowe w Polsce (1945-1956)*, Warszawa 2002, s. 129-130.
9. Seppelt F. X., *Real-Handbuch des Bistums Breslau*, Breslau 1929, s. 484-489.
10. Sitek A., *Problem przejmowania kościołów ewangelickich przez katolików na Śląsku Opolskim po II wojnie światowej*, Opole 1985 r., s. 25, 93.
11. Strzelnicki W., *Odbudowa kościołów w archidiecezji wrocławskiej w latach 1945-1972*, Roma 1975, s. 95.
12. Strzyżewski W. (red.), *Historia Zielonej Góry. Dzieje miasta w XIX i XX wieku*, Zielona Góra 2012, s. 395.
13. Szczepankiewicz-Battek J., *Protestantyzm na Śląsku. Geografia, demografia, kultura*, Wrocław 1996, s. 6.
14. Szczepankiewicz-Battek J., *Zarys dziejów Reformacji na Łużycach Wschodnich* [w:] Nowiński T. J. (red.), *Łużyce. Bogactwo kultur pogranicza*, Żary 2000, s. 111.
15. Tajchman J., *Aranżacja i wyposażenie zabytkowych prezbiteriów adaptowanych do wymogów liturgii posoborowej*, Wrocław 2008, s. 65, 67-70.
16. Zaradny R., *Władza i społeczność Zielonej Góry w latach 1945-1975*, Zielona Góra 2009, s. 283.

<sup>43</sup> W kościele zachowała się również polichromowana ambona i chrzcielnica. Jedynie ustawiony obecnie w prezbiterium ołtarz pochodzi z kościoła w Miedzichowie (woj. wielkopolskie).

## ■ STRESZCZENIE

Celem niniejszego artykułu jest próba podsumowania przemian, które dokonały się we wnętrzach dawnych świątyń protestanckich w południowej części województwa lubuskiego w ciągu ostatnich 70 lat. Działania te stanowiły skutki adaptacji dokonywanych w następstwie ich przejmowania przez napływającą na te tereny ludność wyznania katolickiego.

Na wstępie w skrócie przypomniano rozwój i charakterystyczne cechy wnętrz świątyń protestanckich. Następnie przywołano najważniejsze akty prawne, w oparciu o które przejmowano świątynie po II wojnie światowej. Omówiono losy dawnych świątyń ewangelickich w południowej części ziemi lubuskiej i przekształceń ich wnętrz, m.in. wyposażenia, tj. ołtarzy ambonowych i empor.

W celu zilustrowania przemian przytoczono pięć świątyń, które do 1945 r. służyły protestantom. W przypadku kościoła farnego w Żarach oraz wiejskich kościołów w Białowicach, Kalsku, Żarkach Wielkich i Chociczu zwrócono uwagę na daleko idące przekształcenia ich wnętrz. Jednocześnie przywołane zostały kościoły w Kalsku i Lubanicach czy Chlastawie, gdzie do dziś zachowały się wszystkie cenne elementy wykonane w czasie sprawowania w nich protestanckich nabożeństw.

## ■ SUMMARY

The present article aims to summarise the changes which took place inside the old protestant places of worship in the southern part of Lubuskie Province over the last 70 years. The said transformations were the result of adaptations made as a consequence of these being taken over due to an influx of Catholics into the area.

The introduction contains a concise outline of the development and typical characteristics of protestant interiors. Then, primary legislation pursuant to which post World War II takeovers of temples were enacted is quoted. Discussions ensue on the destinies of former evangelical temples in southern Ziemia Lubuska and transformations to their interiors, furnishings i.e. pulpit altars and matronaea. The transformations are illustrated on the basis of five temple examples which were used by Protestants until 1945. When it comes to the parish church in Żary and the rural churches in Białowice, Kalsk, Żarki Wielkie and Chocicz, attention focused on the far reaching transformations of their interiors. At the same time, churches in Klepsk, Lubanice and Chlastawa are mentioned, where all valuable elements made during the time when Protestant liturgy was celebrated survive to this day.

# Gmach Urzędu Marszałkowskiego w Zielonej Górze – niedokończone dzieło socrealizmu

Zbigniew Bujkiewicz – Archiwum Państwowe w Zielonej Górze

Rok 1950 wyznaczył ważną cezurę w historii regionu lubuskiego w związku z utworzeniem województwa zielonogórskiego. Powstało ono na mocy ustawy sejmowej z 28 czerwca 1950 roku i rozciągało się wzdłuż zachodniej granicy Polski – od Głogowa na południu po Strzelce Krajeńskie na północy. Na stolicę nowego województwa wyznaczona została Zielona Góra, co miało duży wpływ na jej dalszy rozwój. W pierwszych powojennych latach nie odnotowano w mieście znaczących inwestycji, a życie gospodarcze koncentrowało się na pełnym zagospodarowaniu istniejącej substancji mieszkaniowej i przemysłowej. W tym czasie, podobnie jak przed 1945 rokiem, miasto nie przekraczało liczby 26 tys. mieszkańców. Wraz z jego awansem do rangi stolicy województwa pojawiła się potrzeba wykonania opracowań urbanistycznych uwzględniających nowe perspektywy rozwoju. Tym bardziej że Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego w Warszawie zdecydowała, że stolica nowego województwa wzrośnie w perspektywie do roku 1970 do 100 tys. mieszkańców. W początkowym okresie miasto nie posiadało infrastruktury potrzebnej do pełnienia roli organu administracji wojewódzkiej. Dlatego też nowe władze zarządziły przejęcie budynków mieszkalnych, szkół i szpitali na pomieszczenia biurowe i mieszkania dla kadr administracji wojewódzkiej. W ten sposób pozbawiono dotychczasowych mieszkańców 1480 izb mieszkalnych, szkoły przy placu Słowiańskim i szpitala przy ul. Wazów<sup>1</sup>.

Nie mniej istotne dla dalszego rozwoju jednostek administracji wojewódzkiej w Zielonej Górze było uchwalenie przez Sejm w marcu 1950 roku ustawy o terenowych

organach jednolitej władzy państwowej<sup>2</sup>. Ustawa ta znosiła dotychczasowe związki samorządu terytorialnego, a ich majątek z mocy prawa stawał się majątkiem państwowym. Zniesione zostały ponadto urzędy wojewódzkie i starostwa, stanowiska wojewody, starosty i wójta. Dotychczasowy zakres właściwości zniesionych organów przejęły rady narodowe odpowiedniego stopnia. Ustawa czyniła z rad narodowych instytucje tzw. jednolitej władzy państwowej. Organem wykonawczym i zarządzającym rady narodowej stało się prezydium rady oraz stojący na jego czele przewodniczący. Poszczególnymi dziedzinami spraw należących do właściwości rad narodowych zarządzały wydziały prezydium. Pierwsza plenarna uroczysta sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze odbyła się w dniu 8 lipca 1950 roku w gmachu teatru. W jej trakcie wybrane zostało pięcioosobowe prezydium rady oraz przewodniczący prezydium. Został nim na niespełna rok Jan Musiał, dotychczasowy wicewojewoda poznański i kierownik Ekspozytury Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego w Gorzowie Wielkopolskim. Wkrótce po ukonstytuowaniu się władz wojewódzkich utworzone zostały wydziały prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Nowe plany rozwoju oraz lokalizacja władz wojewódzkich w dotychczasowym niedużym mieście powiatowym otwierały nowe perspektywy inwestycyjne zarówno w zakresie budowy obiektów administracyjnych, jak i mieszkaniowych. Ich urzeczywistnienie wiązało się z kolei z potrzebą sporządzenia opracowań urbanistycznych, uwzględniających warunki rozwoju miasta. Pierwszym takim dokumentem był uproszczony plan zagospodarowania przestrzennego, wykonany jeszcze w 1950 roku przez inżyniera K. Nowakowskiego z Poznańskiej Dy-

<sup>1</sup> Archiwum Państwowe w Zielonej Górze (cyt. APZG), Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Zielonej Górze (cyt. PMRNZG), sygnatura 55, s. 268. Generalny plan miasta Zielonej Góry. Materiały informacyjne na IV sesję Miejskiej Rady Narodowej 29 maja 1958 roku.

<sup>2</sup> Dziennik Ustaw, 13 kwietnia 1950, nr 14, poz. 130. Ustawa z dnia 20 marca 1950 roku o terenowych organach jednolitej władzy państwowej.



rekcji Planowania Przestrzennego. Plan miał charakter prowizoryczny, gdyż wykonany został na uproszczonym podkładzie mapowym i w dłuższej perspektywie nie mógł stanowić podstawy rozbudowy miasta. Wytyczał jednak w ogólnych zarysach kierunki jego rozwoju, główne szlaki komunikacyjne oraz lokalizację najważniejszych obiektów użyteczności publicznej. Plan miał charakter koncepcyjny i nie uwzględniał możliwości technicznych i ekonomicznych jego realizacji<sup>3</sup>.

W latach 1951-1952 K. Nowakowski opracował na zlecenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze w pracowni urbanistycznej przedsiębiorstwa „Miastoprojekt” w Poznaniu ogólny plan zagospodarowania przestrzennego Zielonej Góry w skali 1:5000. W tym samym czasie opracowany został przez inżynierów Dworzańskiego i Słocińskiego z „Miastoprojektu” w Poznaniu plan zagospodarowania śródmieścia w skali 1:1000. Plan ogólny zakładał budowę kosztownych arterii komunikacyjnych i liczne wyburzenia istniejących domów, a ponadto nie uwzględniał takich problemów, jak zaopatrzenie miasta w wodę i odprowadzenie ścieków. Plan przewidywał, zgodnie z wytycznymi Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, wzrost liczby mieszkańców miasta do 100 tys. osób. Z kolei plan szczegółowy, opracowany dla około 60 ha centrum miasta, zakładał wyburzenia niemal całej dzielnicy w rejonie ulic: Kupiecka, Bohaterów Westerplatte, Niepodległości i Chrobrego. Według założeń projektowych w pierwszej fazie przebudowy miasta w stylu socrealistycznym wyburzenia miały objąć 250 tys. m<sup>3</sup> kubatury, w miejsce której miała pojawić się ciasno zabudowana dzielnica mieszkaniowa<sup>4</sup>.

Powyższe plany zyskały wstępną akceptację Departamentu Urbanistyki Ministerstwa Budowy Miast i Osiedli, po czym zostały zaakceptowane przez władze miejskie Zielonej Góry w dniu 6 grudnia 1951 roku oraz przez władze wojewódzkie w dniu 13 czerwca 1952 roku. Ostatecznie jednak w grudniu 1952 roku minister budownictwa planów nie zatwierdził. Negatywna decyzja ministra nie wstrzymała jednak realizacji niektórych inwestycji przewidzianych w planach. Zgodnie z pierwotnymi założeniami wybudowana została ulica Bohaterów Westerplatte (wówczas Topolowa), znajdujący się przy niej gmach Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz bloki mieszkalne, a ponadto osiedle mieszkaniowe przy ulicy Bolesława Chrobrego. Według pierwotnych planów w sąsiedztwie Komitetu Wojewódzkiego PZPR miał stanąć również gmach Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Pierwsze zlecenie na opracowanie projektu architektonicznego tego gmachu otrzymała w 1950 roku pracownia projektowa Centralnego Biura Projektów Architektonicznych

i Budowlanych prowadzona przez Mikołaja Kokozowa. Gmach ten wraz z monumentalną zabudową ulicy Bohaterów Westerplatte miał stanowić „ideową dominantę” centrum Zielonej Góry. Budynek, którego budowa pierwotnie planowana była na rok 1953, mógł pomieścić 18 wydziałów, salę obrad rady, cztery sale konferencyjne, bibliotekę, archiwum, świetlicę, warsztaty i garaże. Jego kubatura, wynosząca 61 tys. m<sup>3</sup>, obliczona była na pomieszczenie 1366 pracowników, a koszt jego budowy oszacowany został na kwotę 610 mln zł (przed wymianą pieniędzy)<sup>5</sup>. Ostatecznie jednak plan ten nie doczekał się realizacji.

Jeszcze we wrześniu 1952 roku dziennikarz „Gazety Zielonogórskiej” podpisany inicjałami W.K. kreślił wizję rozwoju Zielonej Góry opartą na planach poznańskich urbanistów. Pisał: „Równocześnie z rozwojem przemysłu rozpocznie się budowę nowych domów mieszkalnych, przy czym w dzielnicach śródmieścia będzie to zabudowa zwarta, blokowa, wielopiętrowa (4-5 pięter), z jednoczesnym rozmieszczeniem lokali handlowych i punktów usługowych. W dalszych dzielnicach miasta przewiduje się również zabudowę blokową, lecz o mniejszej ilości pięter (2-4) z bogatym rozwiązaniem zieleni, skwerów, parków oraz ogródków przydomowych. Powstanie również szereg gmachów dla potrzeb administracyjnych zwłaszcza w okolicach placu Bohaterów (...) Oprócz tego Zielona Góra otoczona zostanie drogami obwodowymi, łączącymi wszystkie szlaki komunikacyjne województwa, odciążając tym samym ruch miejski”<sup>6</sup>. W rejonie późniejszej lokalizacji gmachu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej – zbieg ulic Podgórznej, Stolarskiej (później ciąg dalszy ulicy Podgórznej) i Bolesława Chrobrego – dziennikarz lokalizował centralny dom kultury.

Proces budowy gmachu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze w miejscu jego obecnej lokalizacji rozpoczął się w 1954 roku, wraz z zatwierdzeniem wniosku inwestycyjnego przez Państwową Komisję Planowania Gospodarczego. Zaświadczenie lokalizacyjne na budynek przy ulicy Stolarskiej (Podgórznej) zostało wydane 24 lipca 1954 roku i w ślad za tym Prezydium zleciło przedsiębiorstwu „Miastoprojekt” w Poznaniu opracowanie założeń projektowych oraz projektu wstępnego. Prace te zostały wykonane do listopada 1954 roku, po czym oba projekty zostały przesłane do Warszawy w celu akceptacji przez Komisję Oceny Projektów Inwestycyjnych. Komisja wniosła swoje istotne uwagi do projektu, zmniejszając pierwotną kubaturę budynku z przewidzianych 70 tys. m<sup>3</sup> do 55 tys. m<sup>3</sup>. Z programu użytkowego skreślone zostały pomieszczenia dla Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnej, Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej, Wojewódzkiego Zarządu Młynów Gospodarczych, Wojewódzkiego Zarządu Miejskiego Handlu Detalicznego, Wojewódzkiego Zarządu Przedsiębiorstw Terenowych

<sup>3</sup> APZG, PMRNZG, sygnatura 382, s. 74. Protokół z posiedzenia Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Zielonej Górze 24 września 1957 roku. Dyskusja nad planem perspektywnym rozbudowy miasta – Ocena dotychczasowych opracowań urbanistycznych.

<sup>4</sup> Ibidem, s. 75.

<sup>5</sup> J.W. Opaska, „Soc” pod naszą ochroną. Zielona Góra – O wartościach architektury lat 50., „Gazeta Zachodnia” 5 czerwca 2001, nr 130.

<sup>6</sup> W.K., Zielona Góra wczoraj, dziś i jutro, „Gazeta Zielonogórska” 20/21 września 1952 roku.

i Materiałów Budowlanych oraz Wojewódzkiego Zarządu Przedsiębiorstw Terenowych<sup>7</sup>.

Po zatwierdzeniu wstępnej dokumentacji projektowej przedsiębiorstwo „Miastoprojekt” w Poznaniu przystąpiło do opracowania wstępnego dwóch wariantów projektu. Pierwszy zakładał budowę gmachu o zabudowie zwartej, a drugi – budynek w trzech blokach połączonych ze sobą za pomocą podcieni i prześwitów. Projekt miał być ukończony do 30 stycznia 1955 roku, a dalsza procedura przewidywała jego zatwierdzenie najpierw przez władze wojewódzkie, a następnie przez Komisję Oceny Projektów Inwestycyjnych, Państwową Komisję Planowania Gospodarczego oraz Komitet ds. Urbanistyki i Architektury.

Równoległe do prac projektowych prowadzonych w Poznaniu, w Zielonej Górze oszacowane zostały koszty wstępne lokalizacji gmachu przy ulicy Stolarskiej (Podgórznej). Pod uwagę brane były koszty uzbrojenia terenu, urządzenia ulic dojazdowych do budynku, przeniesienia cmentarza i uzyskania izb zastępczych na przesiedlenie ludzi w związku z rozbiórką pięciu budynków mieszkalnych, które znajdowały się na terenie przeznaczonym pod budowę gmachu PWRN. W ramach przewidywanych prac planowano likwidację ogródków działkowych na terenie zlokalizowanym pod budowę. Poważniejsze prace związane były natomiast ze zmianą układu ulic, gdyż projektowany budynek wchodził jednym skrzydłem w ulicę Podgórną i zachodziła konieczność jej przesunięcia i pobudowania według nowych założeń urbanistycznych. Drugim ważnym zadaniem było przedłużenie ulicy M. Fornalskiej (Bankowej) poprzez przebicie jej przez cmentarz do ulicy Stolarskiej (Podgórznej). Ta decyzja wymagała likwidacji cmentarza i ekshumacji trzech tysięcy zwłok. Ogółem koszty wstępnych nakładów inwestycyjnych i przygotowania terenu pod budowę oszacowane zostały na 2600 tys. zł<sup>8</sup>.

W dniu 1 lutego 1955 roku odbyło się posiedzenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze, w którym uczestniczyli projektanci z „Miastoprojektu” w Poznaniu, a także przedstawiciele Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego, Wojewódzkiego Zarządu Architektoniczno-Budowlanego oraz Wojewódzkiego Biura Projektów w Zielonej Górze. W wyniku narady Prezydium podjęło dwie uchwały, pierwszą nr VII/27/55 w sprawie lokalizacji budynku i drugą nr VII/28/55 w sprawie akceptacji projektu wstępnego budynku<sup>9</sup>. Prezydium po przeanalizowaniu miejscowych warunków

<sup>7</sup> APZG, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze (cyt. PWRNZG), sygnatura 663, s. 168. Protokół nr IV/55 z posiedzenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze z 21 stycznia 1955 roku. Informacja o stanie dokumentacji technicznej na budynek Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze, o możliwościach jego budowy w 1955 roku.

<sup>8</sup> APZG, PWRNZG, sygnatura 664, s. 185. Protokół nr VI/55 z posiedzenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze 28 stycznia 1955 roku. Informacja w sprawie budowy budynku administracyjnego dla Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze.

<sup>9</sup> APZG, PWRNZG, sygnatura 665, s. 1. Protokół nr VII/55 z posiedzenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze 1 lutego 1955 roku. Zatwierdzenie projektu budowy gmachu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

lokalizacyjnych wybrało teren pod budowę przy ulicy Stolarskiej (Podgórznej). W uzasadnieniu stwierdzono, że zlokalizowany poprzedni teren w sąsiedztwie Komitetu Wojewódzkiego PZPR jest za mały na pomieszczenie gmachu PWRN, a ponadto istniałaby konieczność wyburzeń dużych budynków będących w dobrym stanie. Lokalizacja przy ulicy Stolarskiej (Podgórznej) pozwalała, zdaniem gremium decyzyjnego, na stworzenie odpowiedniej bryły gmachu reprezentacyjnego oraz na zamknięcie osi administracyjnej. Użyty został również argument, że budynek jako ośrodek administracyjny władz wojewódzkich powinien stanowić dominantę<sup>10</sup>.

Uchwała w sprawie akceptacji projektu wstępnego gmachu administracyjnego PWRN przyjmowała wariant budynku głównego z dwoma skrzydłami bocznymi. Jako walor takiego rozwiązania wskazywano zróżnicowanie wysokościowe usadowienia skrzydeł bocznych w stosunku do głównego budynku, przez co zaprojektowany w ten sposób obiekt nadawałby się najbardziej do realizacji w nawiązaniu do otoczenia i charakteru zabudowy miasta. Drugi ważny argument dotyczył lepszego podkreślenia portali wejściowych w ryzalicie głównego budynku przez podniesienie wejścia do drugiej kondygnacji bocznych skrzydeł oraz lepszego rozwiązania architektonicznej elewacji gmachu<sup>11</sup>.

Program użytkowy budynku oparty o zatwierdzone założenia przewidywał powierzchnię administracyjno-biurową dla 1200 osób wraz z odpowiednimi pomieszczeniami usługowymi i socjalnymi. Kubatura budynku miała wynieść ostatecznie 61 tys. m<sup>3</sup>, a całkowity koszt inwestycji według zestawienia zbiorczego obliczony został na 24 772 tys. zł. Budynek w bryle swej składać się miał z gmachu środkowego o wysokości pięciu kondygnacji oraz połączonych z nim dwóch skrzydeł bocznych o wysokości czterech kondygnacji. Elewacje budynku pierwotnie miały być wykładane prefabrykatami. Wnętrza sali obrad, gabinetów, kularów i hollu głównego planowano wykończyć ozdobnie<sup>12</sup>.

Po zatwierdzeniu projektów w Zielonej Górze zostały one przesłane do Warszawy w celu akceptacji przez kompetentne organy centralne: Główną Komisję Oceny Projektów Inwestycyjnych, Komitet ds. Urbanistyki i Architektury, a przede wszystkim przez Państwową Komisję Planowania Gospodarczego. Komisja decyzją nr 118/55 z 4 kwietnia 1955 roku zatwierdziła projekt wstępny budynku administracyjnego PWRN w Zielonej Górze na kwotę 23 752 tys. zł<sup>13</sup>. Przyznane przez Państwową Komisję Planowania Gospodarczego środki finansowe były niższe o ponad 1 mln zł od kwoty wstępnie obliczonej w Zielonej Górze, co spowodowało potrzebę dokonania pewnych zmian w projekcie w celu wygospodarowania

<sup>10</sup> Ibidem, s. 8.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 9.

<sup>12</sup> APZG, PWRNZG, sygnatura 676, s. 93. Protokół nr XXXII/55 z posiedzenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze 11 lipca 1955 roku. Informacja o stanie dokumentacji technicznej na budowę gmachu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze.

<sup>13</sup> Ibidem, s. 98.

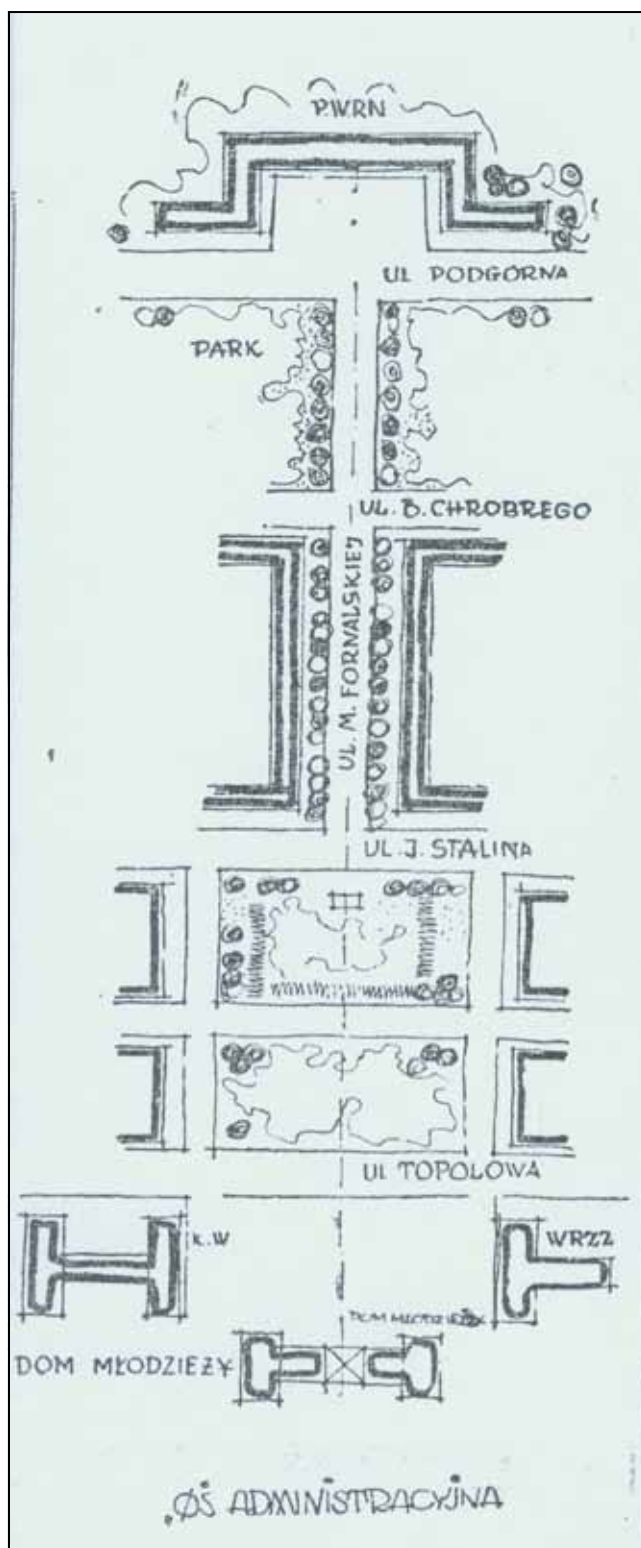
oszczędności. Zwyżkę kosztów tłumaczono koniecznością uwzględnienia w inwestycji pozycji wcześniej nie przewidzianych, takich jak: stołówka, Zespół Poselski, Front Narodowy. Władze wojewódzkie Zielonej Góry postanowiły szukać oszczędności bez naruszania podstaw projektu, w tym poprzez obniżenie kosztu dokumentacji technicznej o 200 tys. zł, pozostawienie prefabrykowanych okładzin elewacyjnych tylko dla cokołów i obramowań okiennych i wykonanie pozostałych części elewacji w tynku szlachetnym (osiągnięty efekt oszczędnościowy 220 tys. zł), oszczędności na lokalizacji pionów elektrycznych, likwidacji instalacji głośnikowej i zegarowej oraz centralnego oświetlenia awaryjnego (oszczędność 400 tys. zł) oraz zmniejszenie zapotrzebowania ciepła (oszczędność 200 tys. zł). Razem zaoszczędzono w ten sposób 1020 tys. zł, przyjmując ustaloną przez Państwową Komisję Planowania Gospodarczego kwotę 23 752 tys. zł<sup>14</sup>.

Ustalenie ostatecznej lokalizacji gmachu administracyjnego PWRN oraz zapewnienie środków finansowych na jego realizację pozwoliło na upublicznienie nowych koncepcji zabudowy Zielonej Góry. W dniu 3 września 1955 roku ukazał się na łamach „Gazety Zielonogórskiej” artykuł inżyniera architekta Mariana Wyczalkowskiego pt. „Wędrówka po Zielonej Górze w ... 1970 roku”. Na tle perspektyw rozwoju miasta w ciągu 15 lat autor opisał rozwój zabudowy na linii tzw. „osi administracyjnej”. Poczynając od Placu Bohaterów, pisał: „Naprzeciw gmachu KW PZPR stoi gmach Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych o podobnej bryle i architekturze. Od strony północnej plac zamyka Dom Młodzieży o głębokich podcieniach w części środkowej(...) Bryła budynku [Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej] zamyka „oś administracyjną” miasta zaczynającą się od Domu Młodzieży, a biegnącą wzdłuż ulicy M. Fornalskiej (Bankowej), przez były cmentarz do placu przed Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Jasne kolory tynku, poważna architektura oraz zielone tło wzgórz ceglanych podkreślają jeszcze bardziej ekspozowane miejsce obiektu. Jego duża kubatura wynosząca ponad 62 tys. m<sup>3</sup> nie przytłacza krajobrazu miejskiego ze względu na załamanie bryły oraz otaczającą zieleni”<sup>15</sup>.

Jednak już kilka miesięcy później budowa gmachu Prezydium WRN przy ulicy Stolarskiej (Podgórznej) stała pod znakiem zapytania. Środowiska architektów i urbanistów jako jedne z pierwszych zareagowały na krytykę kultu jednostki i decyzje XX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, dążąc do rewizji obowiązującego w architekturze stylu socrealistycznego. Na posiedzeniu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze w dniu 8 marca 1956 roku sekretarz Prezydium Henryk Korwel poinformował, że wpłynęło pismo z Komitetu ds. Urbanistyki i Architektury w Warszawie z propozycją zmiany lokalizacji projektowanego gmachu Prezydium WRN. Komitet wysunął propozycję powrotu do pierwszej koncepcji budowy gmachu przy

<sup>14</sup> Ibidem, s. 94.

<sup>15</sup> M. Wyczalkowski, *Wędrówka po Zielonej Górze w... 1970 roku*, „Gazeta Zielonogórska”, 3-4 września 1955 roku.



Ryc. 1. Szkic koncepcyjny rozbudowy Zielonej Góry wzdłuż „Osi administracyjnej”. Źródło: „Gazeta Zielonogórska”, 3-4 września 1955 r., nr 210.

ul. Topolowej (Bohaterów Westerplatte). Wniosek ten poparli: inżynier Idzkowski – główny architekt Wojewódzkiego Zarządu Architektoniczno-Budowlanego w Zielonej Górze oraz inżynier Zygmunt Paszek – kierownik Wojewódzkiej Pracowni Urbanistycznej Wojewódzkiego Zarządu Architektoniczno-Budowlanego. Przeciwnego zdania byli Feliks Lorek – sekretarz Komitetu Wojewódzkiego



PZPR i zarazem członek Prezydium WRN oraz Szczepan Jurzak – przewodniczący Prezydium WRN. Obaj wskazywali, że zmiana lokalizacji odsunie budowę gmachu w czasie o dalsze kilka lat. Zamiast tego proponowali szybkie przystąpienie do realizacji istniejącego projektu budowy przy ul. Stolarskiej (Podgórznej) i rozpatrzenie możliwości zmniejszenia kosztów tej budowy. Przeciwni zmianie lokalizacji byli też, obecni na posiedzeniu, przedstawiciele przedsiębiorstwa „Miastoprojekt” w Poznaniu – inżynier Kary i inżynier Alejski. W myśl tych głosów Prezydium WRN postanowiło utrzymać lokalizację gmachu przy ul. Stolarskiej (Podgórznej)<sup>16</sup>.

Decyzja Prezydium WRN jednak sprawy nie zamknęła, gdyż urzędnicy z Warszawy postanowili osobiście sprawdzić na miejscu w Zielonej Górze zasadność przyjętej lokalizacji. W ten sposób na posiedzeniu Prezydium WRN w dniu 5 kwietnia 1956 roku, poświęconym lokalizacji gmachu Prezydium WRN, udział wzięli urbanisci z Komitetu ds. Urbanistyki i Architektury w Warszawie, inżynier Adolf Ciborowski, inżynier Sękowski i inżynier Soroka, a także przedstawiciel Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego Serafiński i przedstawiciel Urzędu Rady Ministrów Szott. W spotkaniu wzięli udział także zielonogórzscy urbanisci – inżynier Zygmunt Paszek i inżynier Henryk Tarka.

Cel wizyty wyraźnie określił główny urbanista w Komitecie ds. Urbanistyki i Architektury Adolf Ciborowski. Stwierdził on, że w myśl ostatnich zarządzeń Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego poddane zostały rewizji liczne projekty inwestycyjne w celu wypracowania oszczędności na cele budownictwa mieszkaniowego. Z tej samej przyczyny przystąpiono do rewizji projektu zielonogórskiego. A. Ciborowski nie miał do końca sprecyzowanego stanowiska w tej sprawie. Uznał, że obie lokalizacje przy ulicy Stolarskiej (Podgórznej) i Topolowej (Bohaterów Westerplatte) są do przyjęcia w perspektywie rozbudowy miasta w ciągu 20 lat. Stąd też wizyta delegacji z Warszawy miała na celu wspólne wypracowanie konkretnych i rzeczowych argumentów technicznych i ekonomicznych, ilustrujących obie lokalizacje, oraz wspólne ustalenie kosztów budowy w przypadku jednej i drugiej lokalizacji<sup>17</sup>. Jego podstawowy zarzut dla lokalizacji przy ulicy Stolarskiej (Podgórznej) dotyczył zakresu robót ziemnych, powodujących wzrost kosztów budowy o około 6 mln zł w porównaniu do budowy przy ul. Topolowej (Bohaterów Westerplatte). Jeden z jego argumentów odnosił się bezpośrednio do socrealistycznego charakteru budowy. A. Ciborowski stwierdził bowiem, że budynek gmachu Prezydium WRN przy ulicy Stolarskiej (Podgórznej) był projektowany w okresie, kiedy powstało szereg nienajlepszych koncepcji architektonicznych w Polsce i w Moskwie,

jak na przykład Plac Konstytucji w Warszawie i wieżowce w Moskwie. Architekci działali pod presją polityczną, a to się jego zdaniem odbiło również na projektowaniu gmachu administracyjnego dla Zielonej Góry. A. Ciborowski wysunął również uwagi techniczne do projektowanego budynku:

- zarzucił, że pod względem technicznym lokalizacja jest zasadniczym nieporozumieniem, gdyż nie liczy się z konkretną rzeźbą terenu oraz wynikającymi z tego kosztami budowy,
- uznał, że przy istniejącej różnicy poziomów bardziej właściwa byłaby zabudowa tarasowa, a takiej projektanci nie przewidzieli,
- stwierdził, że budynek długości 300 m położony u podnóża stoku wzgórza może hamować naturalny spływ wody, co nie zostało dostatecznie uwzględnione w projekcie.

Problematyczne jego zdaniem okazały się również koszty, jakie należało ponieść w związku z korektą ulicy Podgórznej (w związku z budową wschodniego skrzydła budynku) oraz koszty przebicia ulicy przez cmentarz<sup>18</sup>.

Powrót do pierwotnej koncepcji budowy gmachu Prezydium WRN przy ulicy Topolowej (Bohaterów Westerplatte) konsekwentnie popierał kierownik Wojewódzkiej Pracowni Urbanistycznej w Zielonej Górze – inżynier Zygmunt Paszek oraz obecny na posiedzeniu urbanista wojewódzki – inżynier Henryk Tarka. Z kolei dwaj członkowie Prezydium WRN i zarazem zastępcy przewodniczącego, Jan Koleńczuk i Franciszek Aleksandrowicz, uznawali sprawę kosztów za ważną, lecz zwracali przede wszystkim uwagę na konsekwencje niepodjęcia budowy przy ulicy Stolarskiej (Podgórznej), polegające na odsunięciu terminu budowy o kilka lat. Przez ten czas administracja musiałaby nadal tłoczyć się w różnych budynkach i barakach. O zajmowany przez Prezydium WRN budynek szkolny upominają się natomiast władze oświatowe. Obydwaj uznawali, że w świetle fatalnych warunków pracy Prezydium WRN sprawa dodatkowego kosztu 6 mln zł nie powinna być wysuwana jako argument decyzyjny. Na koniec Jan Koleńczuk stwierdził, że Prezydium WRN pozostanie przy lokalizacji budowy przy ulicy Stolarskiej (Podgórznej), natomiast zgadza się na dokonanie poprawek w projekcie budowy zgodnie z wynikami ekspertyzy techniczno-ekonomicznej. Uznał, że nie można dopuścić do wyeliminowania budowy z planu pięcioletniego.

Ostateczna decyzja Komitetu ds. Urbanistyki i Architektury okazała się zgodna ze stanowiskiem zielonogórskich władz administracyjnych. Na posiedzeniu Prezydium WRN 7 czerwca 1956 roku sekretarz Prezydium, Henryk Korwel, odczytał pismo Komitetu z 1 czerwca 1956 roku zatwierdzające opinię o lokalizacji gmachu Prezydium WRN w Zielonej Górze przy ulicy Stolarskiej (Podgórznej)<sup>19</sup>. Prezydium przyjęło z satysfakcją tę decyzję i poleciło podanie jej do wiadomości prasy oraz dla „tych

<sup>16</sup> APZG, PWRNZG, sygnatura 691, s. 7. Protokół nr XI/56 z posiedzenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze 8 marca 1956 roku. Sprawa lokalizacji gmachu PWRN.

<sup>17</sup> APZG, PWRN, sygnatura 693, s. 100. Protokół nr XV/56 z posiedzenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze 5 kwietnia 1956 roku. Dyskusja nad sprawą rewizji lokalizacji gmachu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 101.

<sup>19</sup> APZG, PWRNZG, Sygnatura 697, s. 5. Protokół nr XXV/56 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze z 7 czerwca 1956 roku.



Ryc. 2. Fragment szkicu wstępnego planu zagospodarowania przestrzennego wschodniej części miasta Zielonej Góry z zaznaczoną lokalizacją gmachu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i korektą układu ulic, skala 1:5000, b.d. Źródło: Archiwum Państwowe w Zielonej Górze, Kolekcja map, b.s.

pracowników fachowych Prezydium WRN, którzy przeciwstawiali się powyższej lokalizacji gmachu”.

Pozytywna opinia Komitetu ds. Urbanistyki i Architektury nie oznaczała automatycznego usunięcia problemów finansowych. Wręcz przeciwnie, już w lutym 1957 roku Prezydium WRN musiało, dla wydatnego zmniejszenia kosztów budowy, rozwiązać problem drugiego skrzydła budynku od strony ulicy Podgórznej. Upadła koncepcja przebudowy tej ulicy i wyburzania znajdujących się przy niej budynków. Prezydium podjęło uchwałę nr VIII/46/57, zgodnie z którą poleciło przepracować skrzydło „B” w dostosowaniu do otoczenia i pozostałych dwóch skrzydeł. Zastrzegano jednocześnie, że istniejący układ komunikacyjny i kubatura mieszkaniowa mają pozostać nie zmienione. Prezydium zalecało dalej opracowanie kilku alternatyw szkicu koncepcyjnego i kierowanie się przy projektowaniu względami ekonomicznymi<sup>20</sup>.

Kolejny raz Prezydium WRN rozpatrywało problem skrzydła „B” w dniu 26 kwietnia 1957 roku, po dostarczeniu przez przedsiębiorstwo „Miastoprojekt” w Poznaniu trzech wariantów projektu. Prezydium WRN zleciło Wojewódzkiemu Zarządowi Architektoniczno-Budowlanemu w Zielonej Górze rozpatrzenie w ciągu tygodnia przedstawionych wariantów i sformułowanie konkretnego wniosku do zatwierdzenia<sup>21</sup>. Do kolejnych decyzji na

forum Prezydium WRN w sprawie budowy skrzydła „B” nigdy już jednak nie doszło. Prawdopodobnie żaden z wariantów zaprezentowanych przez projektantów z poznańskiego „Miastoprojektu” nie spełniał wymogów formalnych, a budowa tego skrzydła okazała się niemożliwa bez jednoczesnej przebudowy ulicy Podgórznej. Dlatego też, z uwagi na dodatkowe koszty, ta część inwestycji została skreślona z realizacji.

Budynek główny Prezydium WRN został oddany do użytku w drugiej połowie 1957 roku, a jego skrzydło zachodnie (skrzydło „A”) w 1958 roku. Plan oszczędnościowy objął nie tylko skrzydło „B” Prezydium WRN na tzw. „osi administracyjnej”. Nie zostały zrealizowane także projekty domu młodzieży i siedziby Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych przy placu Bohaterów – ostatnie zamierzenia socrealistyczne w planach rozbudowy Zielonej Góry. Utraconą powierzchnię biurową, przewidzianą w skrzydle „B”, władze administracyjne zrekomensowały sobie, budując w okresie późniejszym, skosem do ulicy Podgórznej, dwa osobne budynki biurowe powyżej głównego budynku Prezydium WRN. Sam budynek główny służył jako siedziba Prezydium WRN do 1973 roku, kiedy to w ramach reformy administracyjnej dotychczasowy jednolity organ władzy państwowej został zastąpiony przez Urząd Wojewódzki i Wojewódzką Radę Narodową. W ramach kolejnej reformy administracyjnej od 1999 roku obiekt pełni rolę siedziby Urzędu Marszałkowskiego i Sejmiku Wojewódzkiego, a skrzydło „A” zostało zaadaptowane na potrzeby Starostwa Powiatowego.

<sup>20</sup> APZG, PWRNZG, sygnatura 712, s. 16. Protokół nr VIII/57 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze z 26 lutego 1957 roku. Uchwała nr VIII/46/57 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze w sprawie zmian w budowie gmachu Prezydium WRN w Zielonej Górze przy ulicy Stolarskiej.

<sup>21</sup> APZG, PWRNZG, sygnatura 714, s. 4. Protokół nr XVI/57 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze z 26 kwietnia 1957 roku. Informacja o stanie budowy gmachu Prezydium WRN.



Ryc. 3. Gmach Urzędu Marszałkowskiego w Zielonej Górze. Fot. Z. Bujkiewicz.

## ■ STRESZCZENIE

W 1950 roku utworzone zostało województwo zielonogórskie z siedzibą władz wojewódzkich w Zielonej Górze. Pierwsze założenia projektowe budowy siedziby wojewódzkich władz administracyjnych (Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej) przy ul. Bohaterów Westerplatte opracowane zostały w 1950 roku w pracowni projektowej Centralnego Biura Projektów Architektonicznych i Budownictwa pod kierownictwem Mikołaja Kokozowa, lecz nie zostały one zrealizowane. Projekt gmachu PWRN, zlokalizowanego przy ul. Podgórznej, wykonali projektanci z przedsiębiorstwa „Miastoprojekt” w Poznaniu w latach 1954-1955. Zakładał on budowę gmachu w trzech blokach połączonych ze sobą za pomocą podcieni i prześwitów (budynek główny i dwa skrzydła). Projekt został zatwierdzony do realizacji w 1955 roku, lecz już w marcu 1956 roku Komitet ds. Urbanistyki w Warszawie zaproponował powrót do pierwszej koncepcji budowy gmachu przy ul. Bohaterów Westerplatte, argumentując to względami oszczędnościowymi. Władze wojewódzkie utrzymały lokalizację przy ul. Podgórznej, lecz ze względów oszczędnościowych budowa skrzydła wschodniego (skrzydło B) w 1957 roku została skreślona z realizacji. Budynek główny PWRN został oddany do użytku w drugiej połowie 1957 roku, a jego skrzydło zachodnie (skrzydło A) w 1958 roku.

## ■ SUMMARY

### **The Marshal's Office building in Zielona Góra – unfinished socialist realism creation**

In 1950 the Zielona Góra province was established with the provincial authorities residing in Zielona Góra. The initial building design basis for the provincial administrative authorities (National Council Voivodeship Presidium [PWRN]) at ul. Bohaterów Westerplatte were drawn up in 1950 at the design office of Centralne Biuro Projektów Architektonicznych i Budownictwa (Central Office of Architectural Designs and Construction) under the watchful eyes of Mikołaj Kokozow, however they never left the drawing board, so to speak. The design for the PWRN building located at Podgórzna street was drawn up by Poznań's "Miastoprojekt" designers between 1954 and 1955. It assumed the construction of a building in three blocks, interconnected by a system of arcades and passages (main building and two wings). The design was approved for construction in 1955, but already in March 1956 the Urban Committee in Warsaw suggested a return to the original concept of constructing the building at Bohaterów Westerplatte street, citing savings as the reasons. The provincial authorities stuck with the Podgórzna site, however, to achieve savings, in 1957 construction of the east wing (wing B) was scrapped. The main PWRN building was handed over for use in the second half on 1957 and its west wing (wing A) in 1958.





# Tablice memoratywne z krypty kościoła w Jabłońcu (gm. Jasień, pow. Żary)

Ks. Robert Kufel – Archiwum Diecezjalne w Zielonej Górze

Jabłoniec (łuz. *Jablonc*, niem. *Gabillentz*, *Gablentz*) to niewielka miejscowość, która znajduje się w odległości 4 km na południe od Jasienia, na południowo-zachodnim skraju województwa lubuskiego. Pod względem geograficznym lokalizuje się w obrębie północnego krańca Dolnego Śląska na Wysoczyźnie Żarskiej<sup>1</sup>.

Miejscowość Jabłoniec często zmieniała przynależność państwową. Leżała ona w granicach Polski za króla Bolesława Chrobrego, Śląska pod panowaniem Henryka Brodatego, Czech, Saksonii, Austrii, Prus i Niemiec. Zmieniali się też jej właściciele ziemscy. W 1348 roku Jabłoniec był w rękach Dersekina von Weissensee. W 1356 roku przeszedł na własność Christiana von Witzlebena oraz Henryka i Fryderyka von Kottwitzów. W 1381 roku należał do Merkina. W 1482 roku doszło do podziału wsi na część brandenburską i łuzyczką. Taki stan rzeczy trwał do 1815 roku. Dawna część brandenburska została przydzielona do dominium lubuskiego, a część saska do dóbr jasięńskich. Do 1894 roku funkcjonowały we wsi dwie gminy z własnym przedstawicielstwem i ławnikami. Na początku XVIII wieku Jabłoniec znalazł się w dobrach rodziny von Wiedebach z Jasienia. W 1879 roku miejscowość otrzymał major Max Adolf Weber<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze (WUOZ), *Karta zabytków architektury i budownictwa. Kościół ewangelicki ob.rzym-kat. pw. św. Anny w Jabłońcu*, karta założona przez Katarzynę Kielczewską w sierpniu 2006.

<sup>2</sup> H.E. Kubach, J. Seeger, W. Jung, *Die Kunstdenkmäler des Kreises Sorau und der Stadt Forst*, Berlin 1939, s. 95-96; K. Garbacz, *Przewodnik po zabytkach województwa lubuskiego*, Zielona Góra 2012, t. 2, s. 89.



Il. 1. Wycinek mapy z miejscowością Jabłoniec.

Na północnym skraju wsi znajduje się kościół filialny pw. św. Anny, należący do parafii w Jasieniu. Pierwotne miejsce kultu istniało już w średniowieczu, o czym świadczą pozostałości gotyckiego ołtarza. W latach 1717-1719 wzniesiono obecną świątynię, która jest orientowana, a wymurowano ją z cegły i kamienia. Do niej dostawiono murowaną wieżę, która od wysokości okapu dachowego została wzniesiona w konstrukcji szkieletowo-ryglowej. Na wieży znajdują się dwa dzwony z 1922 roku, odlane w firmie Ulrich & Wuele w Apoldzie. Prosta architektura obecnego kościoła jest charakterystyczna dla XVIII-wiecznych kościołów protestanckich. Należy wspomnieć, że z oryginalnego wyposażenia zachowała się drewniana ambona z 1742 roku oraz epitafium dzieci rodziny von



Il. 2. Widok kościoła w Jabłońcu.

Wiedebach z początku XVIII wieku. Do świątyni przylega cmentarz, który służy do pochówków miejscowej ludności<sup>3</sup>.

Kościół w Jabłońcu jest budowlą jednonawową wzniesioną na rzucie prostokąta z trójbocznie zamkniętym prezbiterium. Od strony południowej i północnej do nawy dostawiono dwie przybudówki, każda na rzucie prostokąta. Dobudówka południowa podzielona jest na dwa pomieszczenia pełniące funkcję kruchty i magazynu. Północna dobudówka służy jako zakrystia. Pod kruchtą znajduje się krypta, zamknięta sklepieniem krzyżowym<sup>4</sup>.

Pierwsze wejście do krypty prowadziło na zewnątrz kościoła, które zamurowano po II wojnie światowej. Obecnie do krypty można dostać się przez wejście znajdujące się we wnętrzu świątyni, w kruchcie. Stan zachowania drewnianych trumien sugeruje, że w XVII-XVIII wieku złożono w nich pięć osób dorosłych i kilkoro dzieci. Trumny dorosłych zachowały się w dobrym stanie, nato-

<sup>3</sup> S. Kowalski, *Zabytki województwa zielonogórskiego*, Zielona Góra 1987, s. 90; WUOZ, *Wkładka do karty zabytków architektury i budownictwa, załącznik nr 1 opis obiektu i plan sytuacyjny*, wkładka założona przez Katarzynę Kielczewską w sierpniu 2006.

<sup>4</sup> WUOZ, *Wkładka do karty zabytków architektury i budownictwa, załącznik nr 1*.

miast trumny dziecięce zostały rozczłonkowane i rozrzucone we wnętrzu krypty.

W trakcie penetracji tego miejsca znaleziono cztery fragmenty tablic memoratywnych, które wcześniej były oprawione w drewniane ramy. Prawdopodobnie zawieszono je wewnątrz kościoła, z czasem schowano je w krypcie. Tablice zostały ufundowane, przez rodzinę Rübiger ze Świbnej, poległym w wojnie francusko-niemieckiej (1870-1871). Tablice zrobiono z drewna sosnowego, którego część zewnętrzną pomalowano w kolorze czarnym. Napisy wykonano białą farbą w kształcie majuskułno-minuskułnej fraktury.

Fragment pierwszy i drugi:

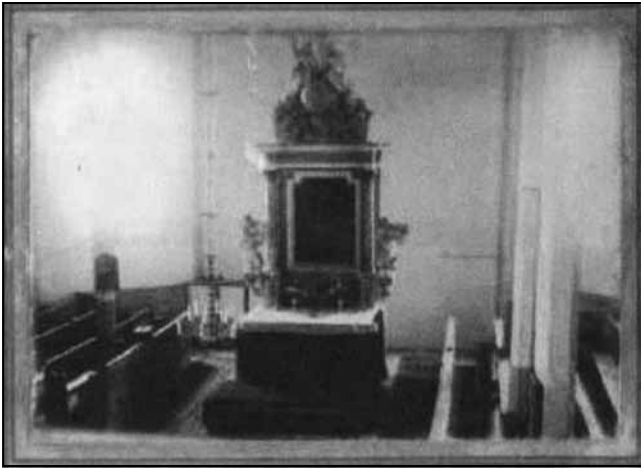
Dem f gefalln J. Her Stellmach des Gros Zwippen dentoda Saarbrü Comp. 2.t № 12.in Mon.u.2 tiefbetrieb	Andenken ! ür Deutschlands Ehre en tapfren Krieger rmann Rübiger der Geselle u. 3. Sohn sgärtner Rübiger aus dorf. Er starb den Hel- m 6. August 1870 bei ck, Grenadier der 4ten es Brandenb. Gr. Regim. Alter von 23 Jahr 6 Tage. Gewipnet v. seinen en Eltern u. Geschwister.
--	---

Tłumaczenie fragmentu pierwszego i drugiego:

poległemu J. Her kołodziejowi wielkiego Świbnej. bohaterską Saarbrü 2 № 12 w i 2 zasmuceni	Pamięci ! honoru Niemiec [...] Wojownikowi rmannowi Rübigerowi czeladniczemu i 3 synowi ogrodnika Rübiger ze Zmarł śmiercią 6 sierpnia 1870 pod ck, Grenadier 4 Kompanii Brandenburskiego Wielkiego Regimentu wieku 23 lat 6 miesięcy dni. Ufundowali v. głęboko en rodzice i rodzeństwo.
--	--

Pierwsza tablica o wymiarach 59,8x15,7x7 cm jest w miarę dobrze zachowana, natomiast druga o wymiarach 59,8x31,3x7 cm wymaga niezbędnej konserwacji. Obie stanowią jedną całość. Na obu zachowały się fragmenty zdobnicze w postaci listków wyciętych z tkaniny i przybitych gwoździami do tablic. Dodatkowo na drugiej tablicy przybito prostokątny fragment tkaniny (2,0x1,5 cm), który przypuszczalnie należał do zmarłego i stanowił pamiątkę po nim. Litery imienia i nazwiska wycięto z papieru, pomalowano złotą farbą i przyklejono do tablic.





Il. 3. Wnętrze kościoła w Jabłońcu przed 1945 r.

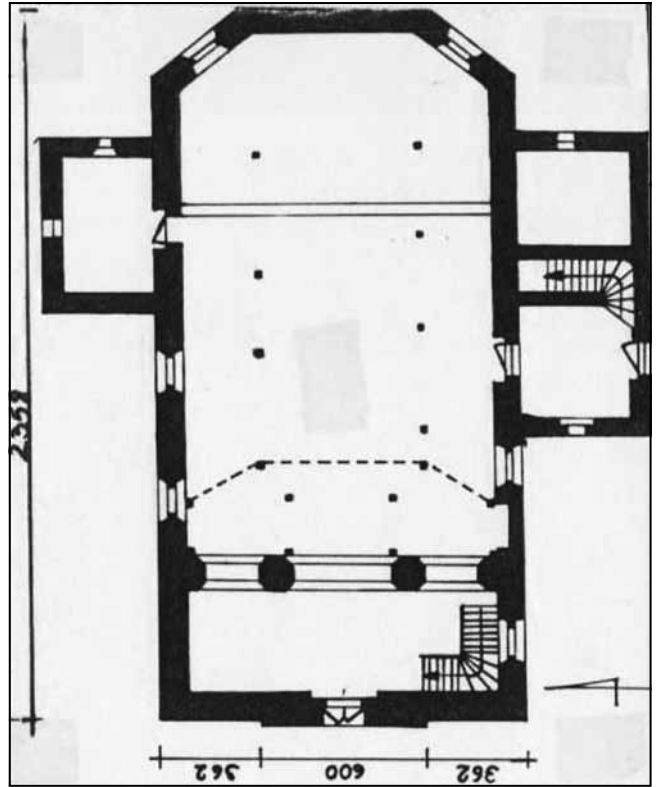


Il. 4. Epitafium dzieci z rodziny von Wiedebach.

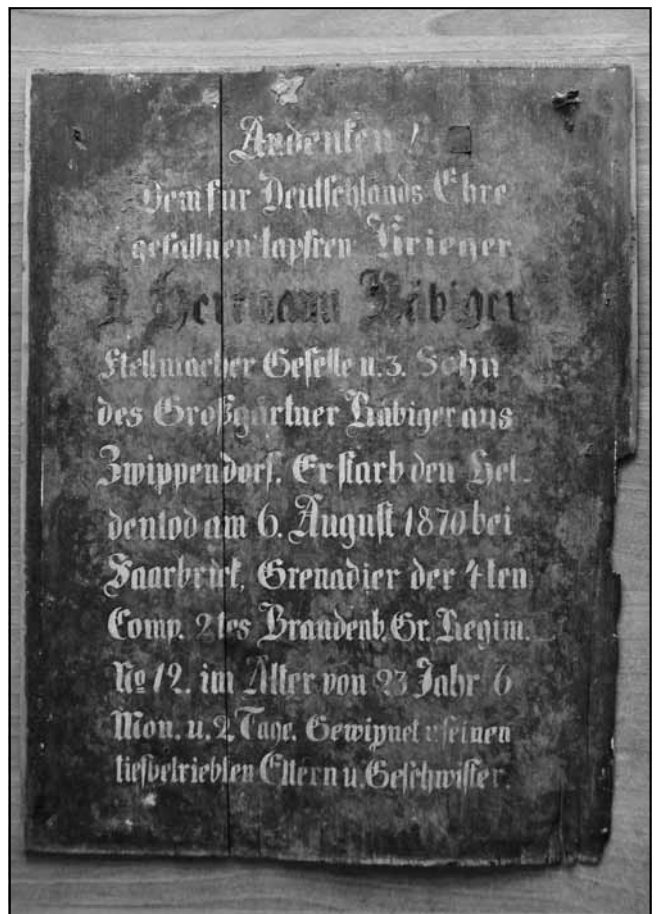
Fragment trzeci:

Zum dem im J. Karl Sohn de zu Zwipp den 6. Ju 1870 in Fr zu Laong deburgisch № 4 der Alter v. 22 Sanft ruh gewipnet

Trzeci fragment o wymiarach 59,8x15,5x6 cm stanowi lewe skrzydło tablicy. Imię zmarłego namalowano złotą farbą.



Il. 5. Przekrój kościoła w Jabłońcu.



Il. 6. Tablica memoratywna w krypty kościoła w Jabłońcu.

Fragment czwarty:

A  
gefall  
Karl  
Gefreiter  
Füsielier  
geboren  
Pitschkau  
August  
Er hi  
Gewi  
[...]

Ostatni fragment o wymiarach 73,5x20,6x5 cm jest najbardziej uszkodzony. Jest to lewe skrzydło tablicy. Napisy są słabo widoczne. Imię zmarłego wykonano z pozłoczonego papieru, przyklejonego do deski. Na skrzydle są ślady ozdób z tkaniny, które przytwierdzono za pomocą gwoźdźca.

W przyszłości przewidziana jest dokładna eksploracja krypty w celu odnalezienia pozostałych fragmentów tablic. Te wymienione w publikacji są przechowywane w Archiwum Diecezjalnym w Zielonej Górze i czekają na fachową konserwację.

#### ■ STRESZCZENIE

Obecny kościół pw. św. Anny w Jabłońcu został wzniesiony w latach 1717-1719 na rzucie prostokąta z trójbocznie zamkniętym prezbiterium. Od strony południowej i północnej do nawy dostawiono dwie przybudówki. W północnej znajduje się zakrystia, a w południowej kruchta i magazyn. Pod kruchtą jest krypta ze sklepieniem

krzyżowym. Do krypty można dostać się przez wejście znajdujące się wewnątrz świątyni. W krypcie złożono pięć osób dorosłych i kilkoro dzieci w drewnianych trumnach z XVII-XVIII w. W trakcie penetracji krypty znaleziono cztery fragmenty drewnianych tablic memoratywnych z XIX w., które prawdopodobnie były zawieszane w kościele, po czym schowane w krypcie. Tablice ufundowała rodzina Reiger ze Świnnej poległym w wojnie francusko-niemieckiej (1870-1871). Odnalezione tablice zostały złożone w Archiwum Diecezjalnym w Zielonej Górze z myślą o zachowaniu ich przed kradzieżą i zniszczeniem. W przyszłości czeka je fachowa konserwacja.

#### ■ SUMMARY

The current St. Anne's Church in Jablonec was erected in 1717 - 1719 on a triangular footprint with a semi-hexagonal chancel termination. Two south and north facing extensions were built onto the isle. The northern one houses the sacristy, with the store and church porch in the southern one. There is a crypt with a groin vault under the porch. The crypt is accessible through an entrance inside the temple. Five adults and a number of children in wooden coffins dating back to the 17<sup>th</sup> and 18<sup>th</sup> centuries were laid to rest in the crypt. During crypt penetration four fragments of 19<sup>th</sup> century wooden commemorative plaques were found, which were probably hung in the church and then hidden in the crypt. The plaques were funded by the Reiger family from Świna in memory of the fallen soldiers in the Franco - Prussian War (1870-1871). The discovered plaques have been deposited with the Diocese Archive in Zielona Góra to protect them against theft and damage. Professional maintenance awaits them in the future.

# Appendix do tematu translokacji lubuskich organów<sup>1</sup>

Wolfgang J. Brylla – historyk, regionalista, Zielona Góra

W dziewiątym tomie LMK zamieściłem artykuł dotyczący znanych translokowanych organów. Temat ten dla obszaru dzisiejszego województwa lubuskiego, nazywanego też Ziemią Lubuską, nie jest zamknięty. Wydaje się nawet, że nigdy się to nie stanie. Odkrywane są bowiem kolejne przejęte instrumenty. Ostatnio udało się zidentyfikować obecną lokalizację organów z ewangelickiego kościoła w Strzeszowicach (pow. żarski).

Dzisiejszy kościół katolicki pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Strzeszowicach (do 1945 roku protestancki) zbudowano w roku 1823 w miejscu starszego drewnianego kościoła o konstrukcji szachulcowej. Przeniesiono do niego wyposażenie z poprzedniej świątyni: ambono-ołtarz, chrzcielnicę, krucyfiksy, naczynia komunijne, lichtarze i dzwony<sup>2</sup>. Nie wiadomo, czy także organy, ponieważ nie ma o nich żadnej wzmianki. Pierwsza znana informacja o instrumencie w tym kościele pochodzi dopiero z 1903 roku. Wtedy to znana firma organowa *Schlag & Söhne* ze Świdnicy Śl. postawiła całkowicie nowe organy, niewielkie dzieło liczące tylko pięć głosów<sup>3</sup>.

Po roku 1945 kościół opuszczono. Niszczącą budowlę zabezpieczono dopiero w 1950 roku. W roku 1959 została ona odbudowana i przywrócona do kultu religijnego<sup>4</sup>. Nie wiadomo, co się stało z jej wyposażeniem. Dopiero w 2014 roku udało się wyjaśnić losy jednego ze sprzętu – organów, które według wcześniejszych sug-

stii miały być spalone. Zagadkę udało się rozwiązać po otrzymaniu zapytania-informacji od prof. Wiktora Łyżaka<sup>5</sup>, który badał w Nowej Jastrzębce (pow. tarnowski, woj. małopolskie) translokowane organy firmy *Schlag & Söhne*. Dotarł on do przechowywanej w tamtejszym archiwum parafialnym kroniki kościelnej *Liber memoriale Ecclesiae de Jastrzabka nova ab initio ie. ab. anno 1903*, w której pod rokiem 1954 znalazł bardzo interesujący, cenny wpis:

*Za zezwoleniem władz państwowych sprowadziliśmy z t.zw. ziem Odzyskanych organy bez piszczałek – sam mechanizm – z kościoła poprotestanckiego z parafii Lipinki Łużyckie – pow. Żary – koło Żagania. Były z tym kłopoty – bo ludzie Wschodniacy nie zrozumieli sprawy – ale gdy dostali do tego Kościoła fisharmonię zupełnie się uspokojili – Organy niewielkie – 5 głosowe – ale wystarczające – trzeba je będzie dopiero uzupełnić – wstawić piszczałki.*

Parafianie na przyłączonych do Polski terenach poszukiwali organów, ponieważ uzupełniali brakujący sprzęt w odbudowanym, zniszczonym w 1945 roku przez wycofujące się niemieckie oddziały, kościele<sup>6</sup>.

Tych kilka wiadomości z jastrzębskiej kroniki: kościół poprotestancki w parafii Lipinki Łużyckie, organy pięciogłosowe oraz informacje wynikające z napisów na nich: wytwórca – *Schlag & Söhne* i dane techniczne uzyskane z oglądu (rodzaj traktury, liczba i rodzaj głosów) pozwoliło, na podstawie dostępnych materiałów firmowych, jednoznacznie ustalić ich pierwotne pochodzenie. Przy czym nie nastąpiło to wprost, gdyż przekazu, że organy zabrano z parafii Lipinki Łużyckie, nie można było traktować dosłownie, w miejscowości tej bowiem jeszcze

<sup>1</sup> W. J. Brylla, *Utracone – odnalezione. Translokacje lubuskich organów*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie”, red. B. Bielins-Kopec, t. 9, Zielona Góra 2012, s. 159-171.

<sup>2</sup> H. E. Kubach, J. Seeger, *Die Kunstdenkmäler des Kreises Sorau und der Stadt Forst*, Berlin 1939, s. 174-175.

<sup>3</sup> *Zusammenstellung ausgeführter Orgelbauten von Schlag & Söhne, Schweidnitz in Schlesien*, Schweidnitz 1909 (?), s. 21.

<sup>4</sup> S. Kowalski, *Zabytki architektury województwa lubuskiego*, Zielona Góra 2009, s. 358.

<sup>5</sup> Korespondencja prof. W. Łyżaka z listopada 2014 roku (w posiadaniu autora).

<sup>6</sup> <http://www.nowajastrzabka.parafia.info.pl/?p=main&what=23> (dostęp 07.06.2015).





01. Nowa Jastrzębka, kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Widok na prospekt organowy. Fot. W. Łyjak, 2014 r.

dzisiaj znajdują się organy wykonane w 1905 roku przez żarską firmę Gustava Heinzego<sup>7</sup>, kronikarzowi chodziło zatem o jakiś kościół należący do parafii w Lipinkach. Tą miejscowością, co potwierdzały materiały firmowe, okazały się Strzeszowice, w których to, w ewangelickim kościele, firma *Schlag & Söhne* w roku 1903 wybudowała pięciogłosowy instrument; jedyny taki na terenie dzisiejszego województwa lubuskiego.

Kolejna zagadka została rozwiązana.

Jako interesujący przyczynek do ich dziejów na nowym

<sup>7</sup> W. J. Brylla, *Karta inwentaryzacyjna zabytkowych organów w kościele pw. św. Antoniego Padewskiego w Lipinkach Łużyckich*, 1994, w archiwum Wojewódzkiego Lubuskiego Konserwatora Zabytków.

miejscu warto przytoczyć kolejny akapit ze wspomnianej kroniki:

*Po odpuście letnią porą [1955 – WJB], było poświęcenie organów [...] Uzpełnił je i złożył Grzanka Wojciech z Tuchowa – organista parafialny – i Czachor – organista klasztorny z Tuchowa. Poświęcenia dokonał Ks. R[-] Aleksander Dziekan-Proboszcz z Lisiej Góry – bardzo życzliwy usłużny – dla każdego Księdza z oddaniem. Na poświęceniu ludzie jak rzadko trafia się – szarpnęli się trochę – dosyć pokaźną sumę złożyli. Ponieważ obydwaj z Ks. Rajcą baliśmy się, by nas kto nie obrabował – więc Ks. Rajca czuwał z jakimś tam narzędziem obrony – a trzeba wiedzieć że fizycznie był bardzo mocny – i gdy był w Starej Jastrzębce proboszczem to*



02. Nowa Jastrzębka, kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Organy. Fragment stołu gry. Widok na wyłączniki rejestrowe i tabliczkę firmową.  
Fot. W. Łyjak, 2014 r.

*pokonał dwóch bandytów, którzy w nocy go napadli – jednego tak sprął, że go wnet policja złapała nie mógł uciekać – drugi sromotnie uciekł.*

Niestety, obecnie instrument jest mocno zaniedbany, wymaga gruntownego remontu. Jego dyspozycja<sup>8</sup>, mimo spolszczenia nazw, oddaje pierwotną koncepcję Schлага:

**Manuał I (C-f<sup>3</sup>):**

**Pedał (C-d<sup>1</sup>):**

Pryncyp. 8'  
Subbas 16'  
Gedekt 8'  
Portunal 4'

**Manuał II (C-f<sup>3</sup>):**

Salicjonał 8'

**Inne rejestry:**

I Superokt.  
M. II – M. I  
M. I – P.  
Tutti

## ■ STRESZCZENIE

Temat translokacji organów z obszaru dzisiejszego województwa lubuskiego długo będzie jeszcze otwarty. Co jakiś czas bowiem udaje się dopisać losy kolejnym instrumentom. Najświeższym przykładem jest ustalenie pierwotnego miejsca lokalizacji organów znajdujących się dzisiaj w kościele w Nowej Jastrzębce (pow. tarnowski, woj. małopolskie). Na podstawie przekazów znajdujących się w archiwum parafialnym w Nowej Jastrzębce, informacji uzyskanych w trakcie oglądu samego instrumentu oraz danych archiwalnych firmy organowej Schlag & Söhne wiadomo dzisiaj, że został on translokowany z poewangelickiego kościoła w Strzeszowicach w powiecie żarskim.

## ■ SUMMARY

The subject of the translocation of the organ from the today's Lubuskie Voivodeship will be for long open to debate, since every once in a while one is able to write the fortunes of another instruments. The latest example is the ascertainment of the original location of the organ located now in the church in Nowa Jastrzębka (Tarnów

<sup>8</sup> Odczytana przez W. Łyjaką; zob. także fotografię.

County, Lesser Poland Voivodeship). On the basis of the sources founded in the parish archive in Nowa Jastrząbka, information gotten during the examination of the instrument, and the archival data of the organ company Schlag

& Söhne one knows today that the instrument was translocated from the Post-Evangelic church in Strzeszowice in Żary Country.



VARIA

VARIA

VARIA

---

**VARIA**

---

VARIA

VARIA

VARIA

VARIA

VARIA

VARIA

VARIA

VARIA



# Jubileusz X Lubuskich Spotkań Architektów z Konserwatorami Zabytków

Paweł Kochański – Przewodniczący Rady Lubuskiej Okręgowej Izby Architektów

Dotychczas odbyło się dziewięć naszych Spotkań. Dziś uczestniczymy w dziesiątej jubileuszowej sesji tych Spotkań, których organizatorem od samego początku są: Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze i Stowarzyszenie Architektów Polskich Oddział w Zielonej Górze.

Pierwsze spotkanie odbyło się w roku 2006. Osobami, które były Ojcami, a właściwie Matkami sukcesu, były dwie Panie: wówczas nowo mianowana na stanowisko Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Pani Barbara Bielinis-Kopeć i ówczesna Prezes Oddziału Zielonogórskiego Stowarzyszenia Architektów Polskich Pani Katarzyna Nuckowska. Była to pierwsza w naszym województwie próba wymiany doświadczeń między dwoma środowiskami bezpośrednio związanymi z szeroko rozumianą konserwacją zabytków.

Na fali tego pierwszego, zapewne pozytywnie odebranego spotkania, 27 kwietnia 2007 roku odbyły się II Lubuskie Spotkania. Wówczas Prezesem zielonogórskiego oddziału SARP została Pani Jolanta Panz-Burkiewicz, która wspólnie z Panią Wojewódzką Konserwator Zabytków Barbarą Bielinis-Kopeć, były gospodarzami drugich, trzecich w 2008 roku i czwartych w 2009 roku Spotkań.

Rok 2007 był to czas, kiedy w Zielonej Górze szeroko i gorąco dyskutowano o zmianie nawierzchni zielonogórskiego deptaka. Zapewne dlatego uznano, że można naszym Spotkaniom nadać temat przewodni. Temat drugich Spotkań brzmiał: „Rewaloryzacja zespołów staromiejskich – nawierzchnie ulic i placów”.

Na sesji wygłoszono 4 referaty, z czego dwa dotyczyły tematów związanych z naszym regionem.

III Spotkania, które odbyły się 14 marca 2008 roku miały temat: „Nowe funkcje w starych murach – adapta-



cja obiektów zabytkowych”. Zaproszono do wygłoszenia 4 prelegentów. Również dwóch opowiadało o pracach konserwatorskich i architektonicznych przy obiektach w województwie lubuskim.

W roku następnym, 2009, termin spotkań przeniesiono z wiosny na jesień. IV Lubuskie Spotkania Architektów z Konserwatorami Zabytków odbyły się 19 października 2009 roku. Temat przewodni brzmiał „Architektura w obszarach objętych ochroną konserwatorską – kreatywna kontynuacja czy bierne naśladownictwo”. Przedstawiono 5 referatów. Tematem lubuskim było wystąpienie Pani Barbary Bielinis-Kopeć, która podzieliła się z uczestnikami swoimi doświadczeniami związanymi z adaptacją fabryki „Polskiej Wełny” na Galerię Handlową „Focus Mall”, która w tym właśnie roku otworzyła swoje podwoje dla zielonogórczan.

W październiku roku 2010, dokładnie 12 października, odbyły się V Spotkania pod hasłem „Rewaloryzacja historycznych zespołów staromiejskich”. Wygłoszono 5 referatów tematycznych, z czego dwa omawiały zagadnienia miast historycznych w województwie lubuskim. V Lubuskie Spotkania, z ramienia Stowarzyszenia Architektów Polskich, przygotowywał już nowo wybrany Prezes Oddziału Zielona Góra Pan Jerzy Gołębiowski (i tak mu zostało do dzisiaj).





Kontynuując dobrą i owocną współpracę pomiędzy Wojewódzkim Urzędem Ochrony Zabytków w Zielonej Górze a Stowarzyszeniem Architektów Polskich Oddział w Zielonej Górze, na dzień 18 października 2011 roku zaplanowano VI Lubuskie Spotkania Architektów z Konserwatorami. W programie znalazło się 5 artykułów. Na tych spotkaniach po raz pierwszy pojawiła się Pani Izabela Ciesielska, jako Miejski Konserwator Zabytków w Zielonej Górze, która omówiła wybrane realizacje prac konserwatorskich przy zabytkach architektury w Zielonej Górze w latach 2008-2011. Te wystąpienia Pani Miejskiej Konserwator weszły na stałe do programów Spotkań w późniejszych latach.

VII Lubuskie Spotkania odbyły się 13 listopada 2012 roku. Tematyka wystąpień skupiała się wokół hasła: „Modernizm – problematyka ochrony konserwatorskiej”. Uczestnicy wysłuchali aż 6 referatów. Należy podkreślić, że w tej edycji Spotkań swoje wystąpienia prezentowało aż 4 Konserwatorów: 3 Wojewódzkich (Śląski, Opolski i Lubuski) oraz 1 Miejski – Zielonogórski.

VIII Spotkania kontynuowały temat poruszony rok wcześniej. Temat sesji, która odbyła się 12 listopada 2013

roku, brzmiał „Modernizm – odnaleziony we współczesności”. Wygłoszono 6 referatów.

W ubiegłym roku nasze IX Spotkania odbyły się dopiero 9 grudnia, a tematyka obrad wyszła poza historyczne miasta. Spotkania uzyskały miano konferencji i miały tytuł „Architektura i krajobraz kulturowy lubuskiej wsi – dziedzictwo a współczesność”. Powiększyło się także grono współorganizatorów. Obok Urzędu Konserwatora i SARP-u do organizacji przyczynili się: Lubuski Urząd Marszałkowski, Lubuska Okręgowa Izba Architektów, Zielonogórskie Towarzystwo Upiększania Miasta, Stowarzyszenie Wspólnota Kulturowa „Winnice Lubuskie”. Konferencja miała miejsce w siedzibie Lubuskiego Urzędu Marszałkowskiego i zgromadziła największą jak dotychczas liczbę uczestników. Wygłoszono 7 referatów.

Tegoroczne jubileuszowe X Lubuskie Spotkania Architektów z Konserwatorami Zabytków mają skromniejszy wymiar, ale skłaniają do refleksji i podsumowań. Wygłoszono 6 referatów.

W tym miejscu należy także wtrącić uzupełnienie. Każde z dziewięciu Spotkań (oprócz pierwszego) w swoim



programie miało także wystąpienia przedstawicieli firm – sponsorów, którzy wsparli finansowo organizację seminarium. Były to firmy, które prezentowały swoje wyroby pod kątem wykorzystania w szeroko rozumianej konserwacji zabytków. Do naszych stałych bywalców, można powiedzieć Przyjaciół Lubuskich Spotkań, należy zaliczyć firmę KEIM z niestrudzonym Panem Arkadiuszem Koćwinem, którzy wspierają nas już od ponad 5 lat.

Sponsorami naszych Spotkań były także firmy: Atlas sp. z o.o., BASF Polska, Philips, Windpoldźwig.

Wszystkim sponsorom należą się słowa wdzięczności i podziękowania.

Każde spotkanie miało przerwę kawową i kończyło się wspólnym obiadem. Za wyjątkiem Spotkania IX, ubiegłorocznego, spotykaliśmy się w przyjaznych progach „Zajazdu Poczтового” przy ul. Jedności 78 w Zielonej Górze. W murach tego znakomicie odrestaurowanego zabytkowego zajazdu, pod bacznym okiem jego Właściciela architekta Jerzego Gołębiowskiego, spotkania przedstawicieli architektów i konserwatorów zabytków nabrały szczególnego znaczenia i wpisały się na trwałe w kalendarz życia społeczno-kulturalnego Zielonej Góry i regionu. Należy życzyć sobie kolejnych edycji Lubuskich Spotkań Architektów z Konserwatorami Zabytków. Należy także mieć

nadzieję, że nasi potomkowie doprowadzą te spotkania do liczby 100.

Przez dziesięć lat naszych Spotkań ogłoszono 52 referaty merytoryczne. Swoje produkty prezentowało 5 firm.

Wystąpiło w sumie 26 prelegentów.

Wśród nich byli Panie i Panowie:

- arch. Michał Witwicki – rzeczoznawca Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego,
- dr arch. Beata Makowska – dyrektor Oddziału Terenowego Narodowego Instytutu Dziedzictwa,
- arch. Tomasz Myczkowski – projektant Pracownia Projektowa Myczkowski Wrocław,
- arch. Bogusław Jaskułowski,
- dr Barbara Bielinis-Kopeć – Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków,
- dr arch. Maciej Małachowicz – Politechnika Wrocławska,
- arch. Paweł Kochański,
- arch. Dominik Mączyński – Narodowy Instytut Dziedzictwa,
- dr arch. Jacek Owczarek – Śląskie Centrum Dziedzictwa Kulturowego,
- Małgorzata Gmiter – Biuro Stołecznego Konserwatora Zabytków w Warszawie,
- Aneta Dumińska-Niemczyk – Biuro Stołecznego Konserwatora Zabytków w Warszawie,
- dr hab. arch. Joanna Olenderek i dr arch. Maciej Olenderek – Politechnika Łódzka,
- Wojciech Piotrowicz – Pracownia Projektowa „Art – Nova”,
- dr arch. Robert Hirsch – Miejski Konserwator Zabytków w Gdyni,
- dr hab. Wojciech Eckert – Uniwersytet Zielonogórski,
- Izabela Ciesielska – Miejski Konserwator Zabytków w Zielonej Górze,
- arch. Barbara Klajmon,
- Iwona Solisz – Opolski Wojewódzki Konserwator Zabytków,
- Anna Dziadek – Fundacja Fary Gubińskiej,

- arch. Leszek Horodyski – przewodniczący Lubuskiej Okręgowej Izby Architektów,
- Ryszard Wilczyński – Wojewoda Opolski,
- dr Anna Potok,
- prof. Wocieh Strzyżewski – prorektor Uniwersytetu Zielonogórskiego,
- Krzysztof Fedorowicz,
- Joanna Lidany,
- Edward Nalepa – Departament Inwestycji Miejskich UM Zielona Góra.

Niekwestionowanym liderem w ilości wystąpień na Lubuskich Spotkaniach jest Pan arch. Dominik Mączyński, który prezentował swoje referaty aż 8 razy. Nie mniej, bo 6 razy, występowała Pani dr arch. Beata Makowska. Pani dr Barbara Bielinis-Kopeć przedstawiała swój referat 5 razy, a Pan dr arch. Maciej Małachowicz 4 razy.

Dominik Mączyński oprowadził nas po „swojej” Warszawie, po Saskiej Kępie i Foksalu, po mieście Castres

i miasteczku Locronan we Francji, i po Casa Mila w Barcelonie, zachwycił i zasmucał nas graffiti na murach miast i pokazał, jak te mury sprytnie iluminować.

Beata Makowska pokazała nam, jak podobne miejscami są Berlin i Szczecin, a także pozwoliła popatrzeć swoimi oczyma na KOSMOS. Modernistyczne kino „Kosmos” w Szczecinie.

Beacie i Dominikowi, a także wszystkim pozostałym prelegentom dziękujemy za przyjazd do Zielonej Góry, a także za trud, jaki włożyli w przygotowanie i przedstawienie swoich wystąpień, za to, że pokazali nam część swojego świata.

Wszystkie wystąpienia naszych prelegentów, przez te 10 lat, składają się na jedną wielką opowieść-przygodę. Przygodę z historią, ze sztuką, z zabytkami, z architekturą. Z ludźmi. Bo powinniśmy pamiętać łacińską maksymę: *ars longa, vita brevis*, która jest skrótem myśli Hipokratesa:

*„Życie krótkie, sztuka długa, okazja ulotna, doświadczenie niebezpieczne, sąd niełatwy”.*



AKTUALNOŚCI

AKTUALNOŚCI

AKTUALNOŚCI

---

## AKTUALNOŚCI

AKTUALNOŚCI

AKTUALNOŚCI

AKTUALNOŚCI

AKTUALNOŚCI

AKTUALNOŚCI

AKTUALNOŚCI

AKTUALNOŚCI

AKTUALNOŚCI



# Aktualności

Kamila Domagalska – Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze (zebrała)

## ■ PAŹDZIERNIK 2014

### ■ Szkolenie dla samorządowców z województwa lubuskiego

Na zaproszenie Zrzeszenia Prezydentów, Burmistrzów i Wójtów Województwa Lubuskiego, w dniu 23 października 2014 roku na Konwencji Wyjazdowym Zrzeszenia w Międzywodziu, B. Bielinis-Kopec – Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków przeprowadziła dla samorządowców z województwa lubuskiego szkolenie w zakresie problematyki ochrony zabytków i zasad współpracy z samorządem terytorialnym. Omówiła m.in. główne zadania wojewódzkiego konserwatora zabytków, wynikające z przepisów ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami; zasób zabytkowy regionu i główne zagrożenia, w tym stan zachowania i problematykę ochrony zabytków rezydencjonalnych; sytuację kadrową Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze; finansowanie opieki nad zabytkami w kraju i regionie; główne



problemy związane z prowadzeniem dużych inwestycji w zabytkach w zakresie nadzoru inwestorskiego i wykonawstwa. B. Bielinis-Kopec przypomniała też o realizowanych wspólnie z samorządowcami wydarzeniach służących promocji lubuskich zabytków, m.in. o obchodach Międzynarodowego Dnia Ochrony Zabytków, Europejskich Dni Dziedzictwa czy Lubuskich Spotkań z Zabytkami, dziękując za dotychczasową współpracę i deklarując jej kontynuację w przyszłości.

Elżbieta Górowska

### ■ Spotkanie służb konserwatorskich z księżmi proboszczami z Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej

W dniu 25 października 2014 roku w Instytucie Bp. Wilhelma Pluty w Gorzowie Wielkopolskim, w ramach Studium: „Ochrona i konserwacja zabytków sakralnych”, odbyło się pierwsze spotkanie z księżmi proboszczami z Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej, podczas którego przedstawiciele służb konserwatorskich wygłosili referaty przybliżające problematykę ochrony zabytków sakralnych na terenie województwa lubuskiego. Na wstępie głos zabrał ks. Biskup dr Stefan Regmunt, podkreślając konieczność rozważnego planowania wszelkich działań w zabytkowych świątyniach oraz współpracy ze służbami konserwatorskimi. Dr Barbara Bielinis-Kopec – Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków wygłosiła referat poświęcony zabytkowym świątyniom w aspekcie prowadzonych w nich prac remontowych i konserwatorskich. Przybliżyła obowiązujące przepisy ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz omówiła zasady planowania oraz prowadzenia remontów w kościołach. Następnie Ka-



miła Domagalska – Zastępca Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków przybliżyła zasady ochrony i konserwacji zabytków, stanowiących wyposażenie i wystrój świątyń. Spotkaniu towarzyszyła dyskusja, omawiano też indywidualne problemy, z którymi borykają się administratorzy zabytkowych świątyń.

Barbara Bielini-Kopec

## ■ LISTOPAD 2014

### ■ Otwarcie wystawy „Czasy wolnych panów! Szlachta na Dolnych Łużycach” w Gubinie

W dniu 6 listopada 2014 roku w Galerii „Ratusz” Gubińskiego Domu Kultury w Gubinie zorganizowano wernisaż wystawy pt. „Czasy wolnych panów! Szlachta na Dolnych Łużycach”. Ekspozycja zawiera część wystawy pod tym samym tytułem, która była prezentowana w dniach 9 maja – 31 października 2014 w Pałacu Branitz w Cottbus. Od samego początku organizator – Europejski Związek Parków Łużyckich – postanowił zainteresować wystawą gości z Polski, stąd wszystkie eksponaty opatrzone zostały tekstami w języku polskim. Pomysł zaprezentowania części wystawy również po polskiej stronie, na terenie województwa lubuskiego, zrodził się podczas spotkania B. Bielini-Kopec – Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z Gertem Streidtem – Dyrektorem Pałacu Branitz w Cottbus. Nieprzypadkowo wystawa ta zagościła w Gubinie. Gubin położony jest na terenie historycznych Dolnych Łużyc, stąd tematycznie jest to miejsce właściwe, jednak przeważała otwartość na wszelkie polsko-niemieckie inicjatywy, która cechuje tutejsze władze samorządowe. Pan Bartłomiej Bartczak podjął się realizacji tego zadania, które na swoje barki przejął Pan Janusz Gajda – Dyrektor Gubińskiego Domu Kultury oraz jego współpracownicy. W ten sposób doszło do wernisażu wystawy, która przypomina o wspólnej historii tej krainy. Warto pamiętać, że historyczne Łużyce Dolne położone są na pograniczu polsko-niemieckim, gdzie przez wielki krzyżowały się wpływy różnych kultur. Po stronie polskiej



znajdują się one na terenie województwa lubuskiego, zaś po stronie niemieckiej – landu Brandenburgia. Związki Polski z tą krainą mają ponadtysiącletnią historię. W wernisażu wystawy wziął udział Pan Jerzy Ostroch – Wojewoda Lubuski, który na wniosek Burmistrza Gubina uhonorował odznaczeniami szczególnie zasłużonych przedsiębiorców z Gubina. Dla licznie zgromadzonych uczestników tego wydarzenia referat poświęcony roli szlachty na pograniczu śląsko-łużyckim wygłosił Pan dr hab. Jarosław Kuczer z Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Barbara Bielini-Kopec

### ■ Otwarcie kuli z wieży kościoła w Skibicach

W dniu 12 listopada 2014 roku w siedzibie Archiwum Diecezjalnego w Zielonej Górze dokonano otwarcia kuli z wieży kościoła pod wezwaniem św. Marcina w Skibicach. Uczestniczyli w tym m.in. ks. Krzysztof Cochła – proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej w Drągowinie, ks. dr Robert Kufel – Dyrektor Archiwum Diecezjalnego w Zielonej Górze, ks. Andrzej Ignatowicz – Konserwator Diecezjalny, dr Barbara Bielini-Kopec – Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków oraz



zaangażowani w remont świątyni mieszkańcy Skibic. W trakcie prowadzonego remontu dachu wieży okazało się, że jej drewniana konstrukcja wymaga znacznych napraw oraz wymiany zniszczonych elementów. Zagrożenie stwarzała również kula z chorągiewką, które zamontowano na drewnianym słupie. Zdecydowano więc o zdjęciu zwieńczenia, otwarciu kuli a następnie – po dokonaniu niezbędnych napraw i konserwacji – ich ponownym zamontowaniu w tym samym miejscu. Przy tej okazji dokonano otwarcia kuli i wydobywania z tuby dokumentu z początku XIX wieku. Wymaga on przeprowadzenia specjalistycznych prac konserwatorskich, które umożliwią jego odczytanie. Dokument został zabezpieczony w Archiwum Diecezjalnym w Zielonej Górze. Świątynię w Skibicach wzmiankowano już w 1376 roku. Obecna budowla, wzniesiona na zrębach starszej z XIV w., pochodzi z 1728 roku, o czym przypomina data na chorągiewce. Kościół jest orientowany, salowy,

z prezbiterium zamkniętym trójbocznie. Wieża znajduje się po stronie zachodniej, zaś po południowej – zakryta. W bieżącym roku rozpoczęto remont świątyni, który będzie kontynuowany w kolejnych latach.

Barbara Bielinis-Kopeć

### ■ Wieża ciśnień w Zbąszynku wpisana do rejestru zabytków

W 2014 roku objęto ochroną prawną poprzez wpis do rejestru zabytków województwa lubuskiego kolejową wieżę ciśnień w miejscowości Zbąszynek. Będąca własnością Polskich Kolei Państwowych S.A. wieża ciśnień powstała na potrzeby utworzonego po I wojnie światowej, nowego, ważnego, granicznego węzła kolejowego, jakim stał się Zbąszynek, założony w latach 1922-1930, wg projektu autorstwa Friedricha Veila. Poza obsługą węzła kolejowego obiekt miał zaopatrywać miasto w wodę pitną. Budowlę



wzniesiono w latach 1923-1924 w stylu ekspresjonizmu, wg projektu Bruno Möhringa, jednego z najważniejszych twórców okresu secesji w Niemczech, architekta, urbanisty i konstruktora, autora licznych, znakomitych realizacji na terenie Niemiec i obecnej Polski, urodzonego 11 grudnia 1863 roku w Królewcu, zmarłego 25 marca 1929 roku w Berlinie. Mierząca 38 metrów wysokości, murowana wieża ciśnień dominuje w otaczającym krajobrazie i w panoramie miasta, wyróżniając się monumentalną bryłą, której bazą jest charakterystyczna forma wieloramiennej gwiazdy, na planie której wzniesiono korpus oraz ukształtowano elementy dekoracyjne. Narożom nadano charakterystyczny dla stylu, pryzmatyczny kształt, a detalowi architektonicznemu oszczędne, geometryczne kształty. Siedmiokondygnacyjna, zwarta, monumentalna bryła posiada parterową część cokołową w formie niskiego prostopadłościanu. Pięć wyższych kondygnacji to wysoki graniastosłup o podstawie w kształcie gwiazdzistego 24-kąta. Wieńczący go, wydatny gzyms, powtarza gwiazdzisty plan tego członu wieży, dodatkowo go podkreślając i akcentując. Kondygnacja najwyższa, nieco węższa od pozostałych, otrzymała formę niskiego graniastosłupa o 8-kątnej podstawie. Całość nakryto 8-płaciowym, ostrosłupowym, niewysokim dachem. Elewacje wykończono jednolicie czerwoną cegłą licową. Cztery

z nich ozdobiono wysmukłymi, zamkniętymi trójkątnie płycinami, ujętymi uskokowym obramieniem. W każdej płycinie zakomponowano w pionie cztery duże okna. Powyżej każdej płyciny umieszczono ozdobny otwór okienny w kształcie 8-ramiennej gwiazdy. W oknach zachowała się oryginalna stolarka. Obiekt posiada żelbetową konstrukcję w postaci układu słupów zwieńczonych wieńcem. Przeciwległe słupy połączono promieniście ryglami, na których oparto betową płytę, stanowiącą jedyny strop w budynku, będący jednocześnie pomostem roboczym pod dolnym zbiornikiem wody. W górnej części, powyżej stropu, zlokalizowano dwa żelbetowe zbiorniki na wodę, które otrzymały formę umieszczonych nad sobą, współśrodkowych cylindrów z wypukłymi dennicami. Na zewnętrznych murze zbiornika górnego oparto drewnianą konstrukcję dachową. Pierwotnie pokrycie dachu stanowiła dachówka ceramiczna, którą w latach 1988-89 zastąpiono blachą ocynkowaną ułożoną w karo. Wnętrze wieży, do wysokości znajdującego się pod zbiornikami stropu, stanowi jedną przestrzeń, o wysokości niemal 18 metrów. Ma ono formę obszernego holu, mieszczącego drewniane, zlokalizowane przy ścianach obwodowych, schody prowadzące na poziom zbiorników. Żelbetowy strop, o promienistej konstrukcji, w centralnej części posiada otwór w kształcie 8-ramiennej gwiazdy. Powyżej, do zbiorników prowadzą pionowe drabinki włazowe, biegnące na poddasze w tulejowych otworach, przechodzących przez środek każdego zbiornika.

Budowlę zlokalizowano na terenie wodonośnym, znajdującym się na południowym skraju miejscowości, w pobliżu ośmiu studni kopalnych, z których pompami głębinowymi o napędzie elektrycznym tłoczono wodę bezpośrednio do dwóch zbiorników, znajdujących się na szczycie wieży. W 1976 roku w wieży zainstalowano stację uzdatniania wody, która jednak nigdy nie została uruchomiona. Od roku 1987 górny zbiornik, z uwagi na uszkodzenie rurociągu oraz zmniejszenie zapotrzebowania na wodę, nie jest użytkowany.

Obiekt zachował oryginalną, skomplikowaną konstrukcję oraz pierwotną, charakterystyczną dla epoki formę architektoniczną, stanowiąc znakomity przykład niemieckiego ekspresjonizmu, autorstwa wybitnego architekta, urbanisty i konstruktora. Dzięki powyższym cechom wieżę należy uznać za jeden z najcenniejszych gmachów na terenie Zbąszynka, który posiada znaczącą wartość artystyczną. Autentyzm kompletnie zachowanej substancji obiektu decyduje o jego dużej wartości naukowej.

Agnieszka Kirkor-Skowron

### ■ Szkolenie dla służb konserwatorskich

W dniu 17 listopada 2014 roku Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków zorganizował szkolenie dla pracowników Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze oraz delegatury urzędu w Gorzowie Wielkopolskim. Odbyło się ono w siedzibie Wojewódz-





kiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze. Do udziału w szkoleniu zaproszono samorządowych konserwatorów zabytków, spośród których obecni byli konserwatorzy z Nowej Soli, Żagania, Zielonej Góry i Gorzowa Wielkopolskiego. Szkolenie przeprowadziła prawnik Pani Renata Siwek. Omówiła ona najnowsze rozstrzygnięcia sądów w sprawach dotyczących ochrony zabytków na terenie zabytkowych zespołów miejskich. Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków organizuje spotkania oraz szkolenia w gronie przedstawicieli służb konserwatorskich województwa lubuskiego systematycznie, kilkakrotnie w ciągu roku, dbając o stałe podnoszenie kwalifikacji nie tylko pracowników urzędu konserwatorskiego, ale również konserwatorów samorządowych. Stwarzają one okazję do dyskusji i wypracowywania wspólnych stanowisk w sprawach ochrony zabytków w naszym regionie.

Elżbieta Górowska

### ■ Spotkanie z brandenburskimi służbami konserwatorskimi

W dniach 25-26 listopada, na zaproszenie Brandenburskiego Krajowego Urzędu Ochrony Zabytków i Krajowego Muzeum Archeologicznego, odbyło się spotkanie w Brandenburg nad Havelą, w którym uczestniczył Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków, pracownicy



Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze oraz pracownicy urzędów dziedzictwa kulturowego w Niemczech, Krajowego Urzędu Ochrony Zabytków, Urzędu Miasta Brandenburg nad Havelą i Krajowego Muzeum Archeologicznego. Uczestników wizyty powitała nadburmistrz miasta Brandenburg nad Havelą, dr Dielind Thiemann.

Celem spotkania była wymiana doświadczeń dotyczących problematyki ochrony zabytków, jak i poznanie struktury organizacji służb ochrony zabytków oraz przebiegu procesu inwestycyjnego w Niemczech i w Polsce.

Pracownicy Urzędu Miasta Brandenburg, Pani Anja Castens, Pani Katrin Witt i Pan Roland Schneider, sprawujący bezpośredni nadzór nad przebiegiem prac przy obiektach zabytkowych na terenie miasta, zaprezentowali wybrane przykłady realizacji prac konserwatorskich i restauratorskich oraz robót budowlanych i omówili ich przebieg, a także problemy, z jakimi się spotkali w trakcie ich realizacji. Przy okazji poruszone zostały kwestie dotyczące m.in. granic ingerencji konserwatorskiej w kreację zabytku, a także sposobu i celowości eksponowania odkrytych dekoracji i świadków dokumentujących poszczególne fazy budowy przekształcanych na przełomie stuleci budynków.

Zaprezentowano najstarsze i najcenniejsze zabytki zachowane na terenie miasta Brandenburg nad Havelą, w tym:

- XIII-wieczny dawny klasztor dominikanów, odbudowany po zniszczeniach, jakie dotknęły miasto w 1945 roku, i adaptowany w 2008 roku na Krajowe Muzeum Archeologiczne;
- katedrę św. Piotra i św. Pawła na Ostrowie Tumskim, po przeprowadzonych pracach konserwatorskich w jej wnętrzu;
- ratusz staromiejski adaptowany, po okresie nieużytkowania, ponownie na siedzibę władz miejskich;
- kościół św. Katarzyny;
- kościół św. Jana, który od 1945 roku pozostawał w stanie ruiny pozbawionej dachu i ściany zachodniej, a obecnie trwają przy nim prace obejmujące stabilizację konstrukcji, wykonanie dachu oraz odbudowę ściany zachodniej w przeszklonej konstrukcji, związane z utworzeniem w nim hali na tegoroczną wystawę kwiatów. Przy okazji, w związku z odkryciem licznych historycznych nawarstwień malarskich, we wnętrzu kościoła prowadzone są prace konserwatorskie;
- dom gotycki – obecnie w trakcie generalnego remontu połączony z pracami konserwatorskimi, których celem jest adaptacja budynku na muzeum;
- XVI-wieczny budynek mieszkalny, z zachowanymi renesansowymi sklepieniami i portalem, rozbudowany w XIX wieku, stanowiący własność prywatną – przed pracami remontowymi;
- nieużytkowany od lat 90. XX wieku basen miejski z okresu modernizmu;
- willę Lehmana, właściciela fabryki zabawek, która została przebudowana na początku XX wieku w sty-



lu secesyjnym wg projektu Bruno Möhringa. Obecnie mieszczą się tu biura urzędu miasta.

Maja Błażejewska

## ■ Gościkowo-Paradyż – Lubuskie spotkania z Zabytkami i zakończenie prac konserwatorskich

Zakończono II etap prac konserwatorskich i restauratorskich przy barokowym ołtarzu głównym z kościoła pw. św. Marcina z Tours i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w pocysterskim opactwie w Gościkowie-Paradyżu. Tegoroczne prace objęły kolejne części dolnej i środkowej partii monumentalnego retabulum, które poddano kompleksowym pracom naprawczo-zabezpieczającym, a następnie konserwatorskim i restauratorskim. Dzięki żmudnej pracy konserwatorów, którzy spod grubych warstw późniejszych przemalowań wydobyli oryginalną, barokową polichromię i złocenia, możemy podziwiać barokowy przepych nastawy. Szczególnie pięknie prezentują się bogato zdobione, złoczone, przeszklone szafy relikwiarzowe mieszczące liczne, zgromadzone przez cystersów, cenne relikwie w ozdobnych relikwiarzach. Konserwacja została dofinansowana ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Także swą pierwotną formę odzyskało obrotowe, złoczone tabernakulum, którego konserwacja została sfinansowana ze środków Niemiecko-Polskiej Fundacji Ochrony Zabytków Kultury.

Odbiorowi prac towarzyszyła kolejna edycja Lubuskich Spotkań z Zabytkami. Na tegorocznej sesji szczegółowo zaprezentowano prace konserwatorskie przy ołtarzu głównym w kościele pw. św. Marcina z Tours i Wniebowzięcia NMP w Paradyżu oraz prace remontowe przy dachu drewnianego kościoła w Chłastawie (gm. Zbąszynek).

Na konserwację czeka górna kondygnacja ołtarza ze zwieńczeniem i górującą nad wnętrzem pocysterskiej bazyliki, ponadnaturalnej wielkości postacią triumfującego świętego Michała Archanioła.

Monumentalny ołtarz główny datowany jest na lata 1736-1739. Kilkunastometrowej wysokości, wielokondygnacyjna nastawa wyszła spod dłuta Johanna Caspara

Hennevogla z Neuzelle oraz jego synów, Johanna Wilhelma oraz Christopha. Zdobiące retabulum płótna są dziełem jednego z najwybitniejszych twórców śląskiego baroku, Felixa Antona Schefflera.

Agnieszka Kirkor-Skowron

## ■ GRUDZIEŃ 2014

### ■ IX Lubuskie Spotkania Architektów z Konserwatorami Zabytków

W dniu 9 grudnia 2014 roku w sali kolumnowej Urzędu Marszałkowskiego w Zielonej Górze, w ramach IX Lubuskich Spotkań Architektów z Konserwatorami Zabytków, zorganizowana została konferencja naukowa poświęcona architekturze i krajobrazowi kulturowemu lubuskiej wsi. Licznie zgromadzonych gości, wśród których obecni byli m.in. przedstawiciele samorządu terytorialnego, sołtysi, księża, członkowie stowarzyszeń, regionaliści, architekci, konserwatorzy oraz studenci Uniwersytetu Zielonogórskiego, powitał Pan arch. Jerzy Gołębiowski Prezes Stowarzyszenia Architektów Polskich Oddział w Zielonej Górze. Wprowadzenie do konferencji wygłosiła Pani Elżbieta Polak Marszałek Województwa Lubuskiego. Podczas konferencji przedstawiono m.in. koncepcję Sieci Najciekawszych Wsi, która stanowi szansę za zachowanie dziedzictwa kulturowego wsi (Pan Ryszard Wilczyński Wojewoda Opolski), omówiono dziedzictwo kulturowe jako czynnik rozwoju lokalnego (Pani dr Anna Potok), perspektywy dla rozwoju lokalnej społeczności na przykładzie wsi Locronan we Francji (Pan arch. Dominik Mączyński z Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Warszawie). Następnie Pan prof. Wojciech Strzyżewski z Uniwersytetu Zielonogórskiego omówił historyczne uwarunkowania osadnictwa wiejskiego na terenie województwa lubuskiego, Pani dr Barbara Bielinis-Kopeć Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków zaprezentowała wartości kulturowe wsi województwa lubuskiego, a Pani dr inż. arch. Beata Makowska przedstawiła przykład wsi Krzekowo w kontekście przestrzeni negatywnie „wykorzystanej”. Na zakończenie Pani Joanna Lidanne i Pan Krzysztof Fedorowicz (przed-



stawiciele stowarzyszeń: Zielonogórskie Towarzystwo Upiększania Miasta i Winnice Lubuskie) przedstawili referat poświęcony krajobrazowi w kontekście potrzeb jego ochrony.

Konferencja zorganizowana została przez: Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego, Stowarzyszenie Architektów Polskich Oddział w Zielonej Górze, Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, przy wsparciu Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich, Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich.

Jej głównym celem było przybliżenie problematyki ochrony dziedzictwa kulturowego wsi oraz aktywizacji ich mieszkańców w kontekście włączenia wsi z terenu województwa lubuskiego w Sieć Najciekawszych Wsi. Sieć ta jest w trakcie organizacji, jej liderem jest województwo opolskie, zaawansowane prace trwają również na terenie województwa śląskiego. Z terenu województwa lubuskiego wstępnie wytypowane zostały wsie, które z uwagi na swój potencjał kulturowy proponowane są do włączenia do Sieci, jednak należy podkreślić, że nie jest to zamknięta grupa i mogą do niej dołączyć inne miejscowości.

Lubuski wojewódzki konserwator zabytków wytypował 33 miejscowości, które prezentują wysokie wartości kulturowe, kwalifikujące je do włączenia w Sieć Najpiękniejszych Wsi. Należą do nich: Biedzychowice Dolne, gm. Żary, pow. żarski; Bobrowice, gm. Bobrowice, pow. krośnieński; Bogaczów, gm. Nowogród Bobrzański, pow. zielonogórski; Broniszów, gm. Kozuchów, pow. nowosolski; Bronków, gm. Bobrowice, pow. krośnieński; Budachów, gm. Bytnica, pow. krośnieński; Czarna, gm. Zabór, pow. zielonogórski; Danków, gm. Strzelce Krajeńskie, pow. strzelecko-drezdenecki; Dłużek, gm. Lubsko, pow. żarski; Dobroszów, gm. Bytnica, pow. krośnieński; Droszków, gm. Zabór, pow. zielonogórski; Glińsk, gm. Świebodzin, pow. świebodziński; Górzyn, gm. Lubsko, pow. żarski; Jarnatów, gm. Lubniewice, pow. sulęciński; Klępsk, gm. Sulechów, pow. zielonogórski; Kolsko, gm. Kolsko, pow. nowosolski; Kołczyn, gm. Krzeszyce, pow. sulęciński; Konotop, gm. Konotop, pow. nowosolski; Kosieczyn, gm. Zbąszynek, pow. świebodziński; Łaz, gm. Zabór, pow. zielonogórski; Milsko, gm. Zabór, pow. zielonogórski; Opalewo, gm. Szczaniec, pow. świebodziński; Osiek, gm. Lubsko, pow. żarski; Połęcko, gm. Ośno Lubuskie, pow. ślubicki; Pomorsko, gm. Sulechów, pow. zielonogórski; Przytok, gm. Zabór, pow. zielonogórski; Siecieborzyce, gm. Szprotawa, pow. żagański; Smolno Wielkie, gm. Kargowa, pow. zielonogórski; Tarnawa Krośnieńska, gm. Bobrowice, pow. krośnieński; Trzebiechów, gm. Trzebiechów, pow. zielonogórski; Wicina, gm. Jasiień, pow. żarski; Wysoka, gm. Międzyrzecz, pow. międzyrzecki; Zabór, gm. Zabór, pow. zielonogórski; Zatonie, gm. Zielona Góra, pow. zielonogórski.

Wsie te posiadają zarówno potencjał kulturowy, jak i społeczny, który w przyszłości może służyć promocji miejscowości w aspekcie rozwoju turystyki w regionie oraz na szerszym ogólnopolskim forum. Jednak należy

podkreślić, że głównie od ich mieszkańców zależy, czy wykorzystają możliwości i zechcą aktywnie włączyć się w działania mające na celu zachowanie dawnego charakteru wsi i ich turystycznego rozwoju.

Barbara Bielinis-Kopeć

## ■ **Ogólnopolska Konferencja „Szansa dla Zabytków” w dniach 18-19 grudnia 2014 roku w Łazienkach Królewskich w Warszawie**

Już po raz trzeci zorganizowano w Warszawie ogólnopolską konferencję pt. „Szansa dla Zabytków”, nad którą Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej objął Patronat Honorowy. Poruszona tematyka związana z problemami, jakie niesie ze sobą rewitalizacja i zrównoważony rozwój w kontekście zabytkowych założeń miejskich, pozostaje aktualna i pobudza dyskusję w wielu środowiskach architektów, urbanistów, konserwatorów zabytków, ekonomistów, przedstawicieli organizacji społecznych i pozarządowych, samorządowców, właścicieli zabytków i przedsiębiorców. Ważnym elementem pozostają kwestie dotyczące kształtowania przestrzeni publicznej oraz mechanizmów partycypacyjnych.



W tym roku organizatorzy uznali, że stoimy przed wyjątkową szansą, ponieważ kończą się prace nad Krajową Polityką Miejską. Zostały też przedstawione założenia nowej ustawy o rewitalizacji. Zbiega się to w czasie z końcem negocjacji programów operacyjnych w nowej unijnej perspektywie finansowej, zapowiadanych zmianami prawnymi związanymi z nowopowstającym kodeksem urbanistyczno-budowlanym, zmianą ustawy o ochronie zabytków oraz, co bardzo istotne, inicjatywami legislacyjnymi, między innymi w zakresie ochrony krajobrazu. Wśród zaproszonych referentów obecna była dr B. Bielinis-Kopeć Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków, która przedstawiła najważniejsze realizacje konserwatorskie z terenu województwa lubuskiego, które udało się przeprowadzić w ostatnich latach dzięki wykorzystaniu środków unijnych, tj. prace remontowo-konserwatorskie

w twierdzy Kostrzyn nad Odrą, farze w Gubinie, zamku i dawnym kościele kalwińskim w Sulechowie, pałacu w Żaganiu oraz parkach w Żaganiu, Iłowej i Łęknicy.

Barbara Bielinis-Kopec

## ■ STYCZEŃ 2015

### ■ Wieczór poświęcony Klemowi Felchnerowskiemu w Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze

W dniu 28 stycznia o godz. 17.00 w Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze odbyło się spotkanie poświęcone legendzie zielonogórskiego środowiska artystycznego, pierwszemu wojewódzkiemu konserwatorowi zabytków w Zielonej Górze – Klemowi Felchnerowskiemu. Spotkanie zorganizowali dr Andrzej Toczewski dyrektor Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze i dr Barbara Bielinis-Kopec Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków.



Klem Felchnerowski był artystą, który uprawiał malarstwo, grafikę, rysunek i twórczość w zakresie plastyki użytkowej. Głównym obszarem jego zainteresowań było malarstwo abstrakcyjne. Jednym z dzieł artysty była dekoracja figuralna na ścianach prezbiterium kościoła parafialnego pw. Św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu. W związku z odkryciem renesansowego wystroju tego wnętrza, które od 2009 roku jest sukcesywnie poddawane pracom konserwatorsko-restauratorskim, uznano, że późniejsze dekoracje muszą zostać usunięte w celu przywrócenia zabytkowi integralności (dekoracje Felchnerowskiego przykrywają bezpośrednio renesansowe polichromie). Zdecydowano jednak, że nastąpi to po uprzednim zinventaryzowaniu wystroju z lat 1958-1962 wraz z wykonaniem szablonów oraz pobraniu próbek do badań technologicznych, co umożliwi w przyszłości odtworzenie dekoracji w innym wnętrzu, np. w kościele wzniesionym współcześnie. Takie rozwiązanie oznacza pogodzenie dwóch wartości, z jednej strony możliwe stało się odsłonięcie całości XVI-wiecznych malowideł i uczytelnienie ich struktury kompozycyjnej, z drugiej

zaś pośrednio zachowane zostały malowidła współczesne, które wyszły spod ręki uznanego artysty.

Podczas wieczoru w zielonogórskim muzeum przybliżono twórczość Klema Felchnerowskiego (Leszek Kania) oraz wyniki prac związanych z inwentaryzacją malowideł artysty z kościoła w Międzyrzeczu (Marta Gościcka), które wykonane zostały w końcu 2014 roku ze środków Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. W skład wykonanej inwentaryzacji weszły: dokumentacja opisowa dotycząca ikonografii, stanu zachowania oraz sposobu wykonania malowideł; badania petrograficzne zaprawy, na której powstały malowidła; dokumentacja fotograficzna stanu zachowania, umożliwiająca dokładne wydruki w skali 1:1; dokumentacja fotograficzna m.in. zbliżeń twarzy po usunięciu warstwy przemalowania; transfer metodą strappo jednej głowy – do oddzielenia warstwy malarskiej od tynku/ściany metodą strappo zastosowano 50% klej skórny (zabieg zakończył się pełnym sukcesem i udało się zdjąć około 95% zachowanych warstw oryginału) – transfer umieszczono na płycie styrodur i opakowano w zamykane pudełko; dokumentacja rysunkowa – przeniesienie rysunku kompozycji na kalki oraz pobranie próbek polichromii z każdego koloru danej postaci – próbki zarchiwizowano wraz z mapowaniem i umieszczono na 12 planszach A3 ze zdjęciami z zaznaczonym dokładnym miejscem pobrania próbek.

Jak ustalono w trakcie prowadzonych badań, przed wymalowaniem nowej dekoracji malarskiej w międzyrzeckiej świątyni przygotowano najpierw podłoże, pokrywając je tynkiem wapienno-piaskowym. Następnie na XIX-wieczną polichromię, już wcześniej w znacznej części pokrytą pobiałami, założono cienką warstwę tynku wapiennego w formie przecierki i pobiałę wapienną. Następnie przeniesiono rysunek kompozycji, wykonany cienką, ciemną linią. Nową kompozycję malarską wykonano, najprawdopodobniej używając do tego farb powstałych ze zmieszania pigmentu suchego ze spoiwem akrylowym lub farb wapiennych. Postacie malowano płaskim kryjącym kolorem, obwiedzionym mocnym, czarnym konturem. Nimby złożono, a w nich namalowane podpisy namalowano niebieską farbą (czcionka gruba i obrysowana czarnym konturem). Oryginalnie kompozycja utrzymana była w szarościach, brązach, mocnych błękitach i ostrej żółcień. Postacie miały duże, wyraźne oczy i kanciaste rysy twarzy. W latach 70. XX w. kompozycję przemalowano farbami akrylowymi, obrysowując każdą z postaci płaskim pomarańczowym kolorem, jednak w trakcie badań wyodrębniono pierwotną warstwę malarską.

W spotkaniu uczestniczyli licznie regionaliści, historycy, artyści plastycy, architekci, przedstawiciele stowarzyszeń. Dokumentację z badań zaprezentowano w formie ekspozycji w zielonogórskim muzeum.

Barbara Bielinis-Kopec



## ■ LUTY 2015

### ■ Wizyta Wojewody w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Zielonej Górze

W dniu 16 lutego 2015 roku Wojewoda Katarzyna Osos złożyła wizytę w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków



ków w Zielonej Górze. W trakcie spotkania Barbara Bieliniś-Kopec Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków zaprezentowała pracę Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, sukcesy i problemy służb konserwatorskich, przedstawiła plan pracy na 2015 rok. Na zakończenie wizyty Pani Wojewoda obejrzała budynek Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków i spotkała się z pracownikami urzędu.

Kamila Domagalska

### ■ Założenie Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w województwie lubuskim

W dniu 19 lutego 2015 roku w zielonogórskim muzeum odbyło się spotkanie, podczas którego zaprezentowano działalność Towarzystwa Opieki nad Zabytkami i zaproszono wszystkich zainteresowanych do udziału w pracach oddziału tego stowarzyszenia, który założony został w województwie lubuskim. Inicjatorem spotka-



nia była dr Barbara Bieliniś-Kopec Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków. Na jej zaproszenie w spotkaniu uczestniczył Pan Wiesław Kaczmarek Prezes Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w Warszawie, który przybliżył działalność Towarzystwa.

Towarzystwo Opieki nad Zabytkami jest ruchem społecznym na rzecz ochrony zabytków, którego tradycja sięga przełomu wieków – jest kontynuatorem Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości, które założone zostało w roku 1906 z inicjatywy naukowców i społeczników zainteresowanych ochroną narodowego dziedzictwa. Powstało na wiele lat przed powołaniem państwowej służby konserwatorskiej (1919), dla której od pierwszych lat swej działalności aż do wybuchu Powstania Warszawskiego było merytorycznym zapleczem. W Towarzystwie działali wybitni uczeni, architekci i artyści, a także przemysłowcy, ziemianie i duchowni. Reaktywowanie Towarzystwa pod jego obecną nazwą nastąpiło w roku 1974 z inicjatywy wybitnych przedstawicieli środowiska konserwatorów zabytków, historyków sztuki i działaczy społecznych. Towarzystwo Opieki nad Zabytkami jest organizacją pozarządową, sprawującą społeczną opiekę nad zabytkami kultury i natury. Jest stowarzyszeniem non-profit, otwartym na inicjatywy społeczne. Działalność Towarzystwa koncentruje się wokół współpracy społeczników i profesjonalistów zajmujących się ochroną dziedzictwa kultury. Formy aktywności to m.in. popularyzacja wiedzy o zabytkach, ich ochronie i konserwacji; pobudzanie społecznych inicjatyw; bezpośrednia opieka nad zabytkami; współpraca ze służbami konserwatorskimi; współdziałanie z krajowymi i zagranicznymi stowarzyszeniami oraz organizacjami pozarządowymi na rzecz ochrony dziedzictwa.

Do zielonogórskiego muzeum przybyło ponad 80 osób, z których znaczna część zadeklarowała chęć uczestniczenia w działalności lubuskiego oddziału Stowarzyszenia. Wybrano prezesa, którym została Pani Beata Nowogońska, oraz jego 10-osobowy Zarząd. Na spotkanie przybyli przedstawiciele organizacji pozarządowych oraz społeczni opiekunowie zabytków z terenu całego województwa lubuskiego. Tak znaczna frekwencja potwierdza ogromne zainteresowanie opieką nad zabytkami w naszym regionie.

Elżbieta Górowska

### ■ Szkolenie obronne skierowane do szefów administracji zespolonej i niezespolonej, dyrektorów wydziałów Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego oraz starostów

W dniach 25-27 lutego 2015 roku B. Bieliniś-Kopec Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków wzięła udział w szkoleniu obronnym zorganizowanym przez Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wielkopolskim. W szkoleniu uczestniczyła Pani Katarzyna Osos Wojewoda Lubuski. Podczas szkolenia omówiono m.in.

zasadniczy dokument dotyczący bezpieczeństwa – Strategię Bezpieczeństwa Narodowego, która została podpisana przez Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego w dniu 5 listopada 2014 roku. Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków omówił organizację ochrony zabytków na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych oraz przypomniał o obowiązkach ciążyących na gminach, starostwach i jednostkach organizacyjnych posiadających zabytki, polegających m.in. na opracowywaniu i aktualizacji planów ochrony zabytków na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych.

Uczestnicy szkolenia zostali zapoznani z możliwościami użycia Sił Zbrojnych RP do działania w przypadku wystąpienia sytuacji zagrożeń naturalnych bądź cywilizacyjnych, zapoznano się ze sprzętem, którym dysponuje Wojsko Polskie, oraz metodyką szkolenia stosowaną w Siłach Zbrojnych, którą zaprezentował gen. bryg. Andrzej Kuśnierek. Uczestnicy czynnie brali udział w działaniach poligonowych na terenie 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej w Wędrzynie.

Elżbieta Górowska

### ■ Skibice – wpis do rejestru zabytków wyposażenia kościoła

W styczniu 2015 roku objęto ochroną poprzez wpis do rejestru zabytków województwa lubuskiego wystrój i wyposażenie kościoła filialnego pod wezwaniem świętego Marcina w Skibicach.

Kościół pw. św. Marcina, wzmiankowany po raz pierwszy w 1376 roku jako filia parafii w Brzeźnicy, należał do klasztoru augustianów w Żaganiu aż do sekularyzacji dóbr zakonu w 1810 roku. Jak wiele obiektów leżących w dobrach żagańskich augustianów skibicka świątynia została przekształcona w 1. ćw. XVIII w. Przebudowa została ukończona w 1728 roku, co zostało upamiętnione datą umieszczoną na chorągiewce wieżowej.

Z czasu barokowej przebudowy kościoła, która miała miejsce w 1. ćwierci XVIII wieku i została ukończona w 1728 roku, zachowała się chorągiewka wieżowa z datą 1728, drewniana empora, stolarka drzwi z nawy do kruchty z zamkiem, drzwi na ambonę, drzwi na empore,



drzwi z emporą na wieżę z zamkiem, drzwi do zakrystii z zamkiem, krata w przyziemiu wieży oraz krata w oknie zakrystii. Późnobarokowe elementy to architektoniczny, trzyosiowy ołtarz główny z obrazem „Święty Marcin oddaje płaszcz żebrakowi”, rzeźbami św. Jana Nepomucena, św. Piotra z Alkantary, Chrystusa i Boga Ojca, przyścienna ambona i konfesjonał, których fundatorem mógł być opat żagańskiego klasztoru augustianów, Johann Karl Leist, sprawujący swą funkcję od 1747 roku. Z XIX wieku pochodzi drewniana, neogotycka chrzcielnica i drewniana figura Immaculaty. Na emporze znajdują się wybudowane przez firmę organmistrzowską Gebrüder Walter, w 1871 roku, organy z architektonicznym, historyzującym prospektem.

Opisane powyżej zabytki, stanowiące wystój i wyposażenie wnętrza kościoła pw. św. Marcina w Skibicach, są cennymi przykładami sztuki barokowej, neogotyckiej i okresu historyzmu. Obiekty są świadectwem działalności i mecenatu opatów żagańskich, sprawujących przez wieki pieczę nad tutejszą świątynią, w tym Johanna Karla Leista, opata żagańskiego klasztoru augustianów.

Agnieszka Kirkor-Skowron

### ■ Wpis do rejestru zabytków – budynek pl. Jana Pawła II 4 w Świebodzinie

W lutym 2015 roku objęto ochroną prawną poprzez wpis do rejestru zabytków województwa lubuskiego budynek położony przy placu Jana Pawła II 4 w Świebodzinie.

Murowana, dwukondygnacyjna kamienica o zwartej, ustawionej szczytowo do rynku bryle, nakryta stromym, czterospadowym dachem, z kalenicą prostopadłą do placu rynkowego (plac Jana Pawła II) i równoległą do ul. Głowackiego, stanowi jeden ze starszych elementów zwartej zabudowy przyrynkowej. Trzyosiowa elewacja frontowa skierowana w stronę placu Jana Pawła II ujęta jest pilastrami o boniowanych i płycinowych trzonach. Kondygnacje rozdzielono pasem międzykondygnacyjnym, zdobionym podokiennikami w formie płycin. Otwory okienne piętra zdobią obramienia z uszakami i kluczem. Siedmioosiowa, północna elewacja boczna (od strony ul. Głowackiego) mieści wejście główne, prowadzące do sieni. Do wejścia prowadzą oryginalne, jednobiegowe schody o stopnicach z bloków granitu. Prostokątny otwór drzwiowy wykonano w większym, sklepionym koszowo, rozglifionym otworze wejściowym. Otwory okienne i blendy na obu kondygnacjach obwiedziono profilowanymi opaskami. W kilku oknach zachowała się drewniana stolarka o historycznej, skrzynkowej konstrukcji i krzyżowym podziale. W obiekcie zachował się historyczny układ wnętrza z sienią i klatką schodową, stanowiącą komunikację pomiędzy kondygnacjami części mieszkalnej. Drewniane schody z słupkiem o kanelowanym trzonie pochodzą najprawdopodobniej z czasu budowy. Na poddaszu zachowała się drewniana, wykonana z szerokich desek, podłoga, a na półpiętrze





i poddaszu historyczna stolarka drzwiowa. Sklepienie krzyżowo i kolebkowo piwnice podzielono na mniejsze pomieszczenia. Wyższe kondygnacje nakryto drewnianymi stropami.

Budynek nr 4, jako jeden z dwóch budynków stanowiących obecną zabudowę świebodzińskiego rynku, zachował pierwotne, szczytowe usytuowanie, zajmując wąską, skierowaną krótszym bokiem w stronę rynku działkę, co odpowiada pierwotnej parcelacji tego terenu. Oryginalna, charakterystyczna dla czasu powstania i epoki forma architektoniczna kamienicy jest przykładem pochodzącej z 1. poł. XIX w., mieszczańskiej architektury Świebodzina. Jako element zabudowy rynku, trwale związany z najstarszą, centralną częścią miasta, jest świadectwem jego historycznego rozplanowania oraz rozwoju. Budynek zachował pierwotną formę architektoniczną, konstrukcję oraz układ wnętrz, będąc świadectwem wielowiekowej historii miasta, jego dawnego rozplanowania i rozwoju architektoniczno-urbanistycznego. Z uwagi na powyższe przedstawia istotne wartości historyczne, artystyczne oraz naukowe, stanowiąc jeden z cenniejszych obiektów na terenie miasta o znaczącej wartości historycznej. Autentyzm zachowanej substancji zabytkowej decyduje o jego dużej wartości naukowej i architektonicznej. Jako świadectwo lokalnej i regionalnej architektury ma istotną wartość dla miasta i regionu.

Agnieszka Kirkor-Skowron

## ■ MARZEC 2015

### ■ Sesja naukowa w Ośnie Lubuskim

W dniu 5 marca 2015 roku w ratuszu w Ośnie Lubuskim odbyła się sesja naukowa pn. „Przez architekturę mówią wieki”. Jej organizatorami była Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Jakuba Apostoła w Ośnie Lubuskim, Burmistrz Ośna Lubuskiego oraz Stowarzyszenie Bractwo św. Jakuba Apostoła Oddział w Ośnie Lubuskim. Wśród prelegentów reprezentowani byli pracownicy Delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Gorzowie Wlkp.

Z pierwszym referatem wystąpił prof. dr hab. Jarosław Jarzewicz z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Tematem wystąpienia była historia budowy kościoła parafialnego w Ośnie Lubuskim oraz czytelne fazy budowlane w strukturze świątyni. W następnej kolejności mgr Władysław Chrostowski wygłosił referat poświęcony symbolicznie świątyni chrześcijańskiej. Natomiast występująca po nim dr Bożena Grabowska zaprezentowała dzieje kościoła pw. św. Trójcy w Ośnie. Po przerwie kawowej dr inż. arch. Maciej Płotkowiak omówił prace zabezpieczające przeprowadzone w 2014 roku przy filarach kościoła parafialnego w Ośnie. Następnie mgr Błażej Skaziński zaprezentował referat poświęcony treściom symboliczno-ideowym przedstawień umieszczonych na zwornikach w kościele joannickim w Słońsku. W ostatnim wystąpieniu mgr Krzysztof Socha przedstawił wyniki badań archeologicznych prowadzonych w miejscu dawnej siedziby biskupów lubuskich w Górzycy, a także pochodzące stamtąd zabytki archeologiczne.



Sesja była już kolejnym tego typu przedsięwzięciem wpisującym się w program pn. „Colloquia Lubuskie”, poświęcony studiom nad biskupstwem lubuskim, jego związkom z dziedzictwem kulturowym. Materiały z sesji publikowane są w cyklicznym wydawnictwie pn. „Colloquia Lubuskie”. Wystąpieniom prelegentów przysłuchiwali się licznie przybyli regionaliści, sympatycy zabytków i dziedzictwa przeszłości oraz młodzież szkolna.

Błażej Skaziński



## ■ Uroczystość oddania do użytku dawnej willi H. Lehmana w Gorzowie Wlkp.

Na zaproszenie Pana Edwarda Jaworskiego Dyrektora Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Zbigniewa Herberta w Gorzowie Wielkopolskim w dniu 5 marca 2015 roku do Książnicy Gorzowskiej przybyli licznie goście, aby uczestniczyć w uroczystym otwarciu zabytkowej willi po trwających w ostatnich latach pracach remontowych i konserwatorskich. W uroczystości wzięli udział m.in. Pan Jan Świrepo Wicewojewoda Lubuski, Pan Romuald Gawlik Wicemarszałek Województwa Lubuskiego, Pani Barbara Bieliniś-Kopeć Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków i Pani Agnieszka Harasimowicz Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego oraz przedstawiciele środowisk kultury z Gorzowa Wielkopolskiego i regionu.



Willa wzniesiona została w 1905 roku przez Hansa Lehmana. Jej secesyjną formę zaprojektował K. Bengert. Szczęśliwie przetrwała zniszczenia wojenne i po II wojnie światowej w budynku mieściła się prokuratura, a od 1989 roku – biblioteka wojewódzka. Willa była jej główną siedzibą do 2007 roku, kiedy oddano do użytku nowy, sąsiadujący z nią gmach.

Nie zapomniano jednak o ważnym dla Gorzowa Wielkopolskiego zabytku i dzięki staraniom dyrekcji biblioteki udało się skutecznie pozyskać środki finansowe z LRPO oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na remont budynku, który pochłonął blisko 3 miliony zł.

Prace prowadzone były pod nadzorem konserwatorskim. Objęły m.in. remont elewacji i wnętrz, renowację zabytkowej stolarki okiennej, drzwi, podłóg, terakotowych posadzek, boazerii, schodów, drewnianych stropów. W ich efekcie utrwalona została zarówno forma zewnętrzna, jak i wnętrza willi, które zachowały swoje pierwotne rozplanowanie oraz elementy secesyjnego wystroju: stolarkę drzwiową i okienną, boazerie, reprezentacyjną klatkę schodową, stropy, sztukaterie, witraże, polichromie oraz żyrandole, latarnie, kominek w holu, piec kaflowy, a także wmontowane w ścianę meble i sejf.

W obiekcie ulokowane zostaną zbiory specjalne z czytelną, muzeum książki, galerie grafiki, ryciny, karykatu-

ry, ekspozycja kartografii, sala wystawowa oraz pracownia digitalizacji połączona z własnym wydawnictwem. Odrostaurywany zabytek ponownie przywrócony został społeczeństwu.

Barbara Bieliniś-Kopeć  
fot. Marcin Jastrzębski

## ■ Szkolenie obronne skierowane do prezydentów, burmistrzów i wójtów

W dniach 12-13 marca 2015 roku B. Bieliniś-Kopeć Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków wzięła udział w szkoleniu obronnym zorganizowanym przez Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wielkopolskim, które adresowane było do prezydentów, burmistrzów i wójtów. Podczas szkolenia przybliżono samorządowcom m.in. Strategię Bezpieczeństwa Narodowego, która została podpisana przez Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego w dniu 5 listopada 2014 roku. Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków omówił organizację ochrony zabytków na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych oraz przypomniał o obowiązkach ciężących m.in. na samorządzie w zakresie opracowywania i aktualizacji planów ochrony zabytków na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych. Spotkanie z samorządowcami stanowiło również okazję do przypomnienia o obowiązku opracowania przez gminy ewidencji zabytków oraz gminnych planów opieki nad zabytkami.

Elżbieta Górowska

## ■ V Seminarium Parkowe w Brodach

W dniach 13-15 marca 2015 roku w parku pałacowym w Brodach zorganizowano V Seminarium Parkowe. W tym roku prace skoncentrowały się w południowej części bosketu, gdzie zakończono prace formowania, obsiania odzyskanych powierzchni trawników, odtworzenia alei, przejścia do pałacu, odtworzenia widoku z długiej alei w północnym boskecie na Brodzkie Jezioro, jak również przycięcie lip w alei lipowej.



Organizatorzy zaprosili również uczestników Seminarium na wykłady tematyczne, wydarzenie muzyczne i spotkanie towarzyskie. Na zakończenie Seminarium zorganizowano wycieczkę do parku w Gębicach i Luboszczach oraz Brühlowskiej Gwiazdy Myśliwskiej (zwierzyńca) na południe od Brodów. Jak zawsze nie zawiedli wolontariusze z Polski i Niemiec. W Seminarium wzięło udział ponad 200 osób, spośród których wiele uczestniczyło w poprzednich Seminarium, nie zawiodła też młodzież z Brodów. W uroczystym posadzeniu dębu błotnego, na jego pierwotnym miejscu na polanie przed pałacem, uczestniczyła B. Bielinis-Kopec Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Barbara Bielinis-Kopec

### ■ Polsko-niemieckie rozmowy ekspertów o zabytkowych rezydencjach

W dn. 18-19 marca 2015 roku w Jeleniej Górze odbyło się kolejne spotkanie przedstawicieli służb konserwatorskich z Polski (województwa lubuskiego, dolnośląskiego i zachodniopomorskiego) oraz Niemiec (Brandenburgii i Saksonii), poświęcone problematyce zabytkowych zamków, dworów i pałaców po obu stronach polsko-niemieckiej granicy. Gospodarzem spotkania był Narodowy Instytut Dziedzictwa w Warszawie, który podjął się koordynacji współpracy pomiędzy konserwatorami zabytków.

Przedmiotem troski konserwatorów są zabytki rezydencjonalne, z których znaczna ilość znajduje się w złym stanie zachowania, sięgającym 20-30% zasobu, zarówno w Polsce zachodniej, jak i na terenie Saksonii i Brandenburgii. Obiekty te są zagrożone, w związku z tym konieczne jest podjęcie skutecznych kroków zapobiegawczych. Uznano też, że uwrażliwienie opinii publicznej na problematykę zabytków odgrywa ważną rolę w tworzeniu tożsamości danego regionu. Wymiana doświadczeń i informacji powinna działać nie tylko na poziomie dialogu między fachowcami z Polski i Niemiec, ale również dialogu ze społeczeństwem. Mogą temu służyć wspólne konferencje, dwujęzyczne publikacje, wystawy itp., których tematem będą zabytki rezydencjonalne, szczególnie te zagrożone. Jednocześnie uznano, że warto promować udane projekty



restauratorskie i koncepcje zagospodarowania tego typu zabytków.

W przypadku pałaców i dworów chodzi o wspólne dziedzictwo obu krajów, konieczne jest więc opracowanie wspólnych strategii w celu jego zachowania. Należy się przy tym oprzeć na istniejącej już współpracy polsko-niemieckiej. Uznano, że w pierwszej kolejności należy skoncentrować uwagę na szerszej prezentacji obiektów zagrożonych, ale także nowatorskich pomysłów na ich zachowanie i zagospodarowanie. Okazją do tego mogą być organizowane w 2016 roku w Lipsku Targi Denkmal.

Barbara Bielinis-Kopec

### ■ Spotkanie Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z samorządowcami z województwa lubuskiego

W dniu 18-20 marca 2015 roku w Szklarskiej Porębie odbył się Konwent Wyjazdowy Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego, w którym uczestniczyły Elżbieta Polak Marszałek Województwa Lubuskiego oraz Katarzyna Osos Wojewoda Lubuski. W drugim dniu Konwentu głos zabrała B. Bielinis-Kopec Lubuski Wojewódzki Kon-



serwator Zabytków, przybliżając problematykę ochrony zabytków w województwie lubuskim i zasad współpracy z samorządem terytorialnym. W wyniku jesiennych wyborów samorządowych w 2014 roku doszło do licznych zmian na stanowiskach wójtów, burmistrzów i prezydentów, stąd w nowym gronie samorządowców przypomniano m.in. o głównych problemach w zakresie ochrony zabytków, która należy również do zadań własnych gmin.

B. Bielinis-Kopec omówiła m.in. zadania wojewódzkiego konserwatora zabytków wynikające z przepisów ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz trudną sytuację kadrową Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, która m.in. przekłada się na dłuższe terminy załatwiania spraw. Zwróciła też uwagę na różnorodne problemy związane z prowadzeniem dużych inwestycji w zabytkach należących do samorządu w zakresie nadzoru inwestorskiego i wykonawstwa, wnosząc o poświęcenie im szczególnej uwagi. Poinformowała



również o środkach z budżetu państwa na finansowanie opieki nad zabytkami w województwie lubuskim, które pozostają w dyspozycji wojewódzkiego konserwatora zabytków (zwracając uwagę na znaczną dysproporcję z innymi województwami), oraz o dotacjach przyznawanych w ostatnich latach przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Barbara Bielnis-Kopec

### ■ Spotkanie ws. aktów wandalizmu i kradzieży na terenie Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego

W dniu 17 marca 2015 roku w siedzibie Muzeum Międzyrzecki Rejon Umocniony – Muzeum Fortyfikacji i Nietoperzy w Pniewie odbyło się spotkanie dotyczące omówieniu przypadków kradzieży elementów metalowych oraz aktów wandalizmu na terenie Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego. W spotkaniu obok Kierownika Delegatury WUOZ w Gorzowie Wlkp. i Dyrektora Muzeum MRU wzięli udział przedstawiciele Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Gorzowie Wlkp., Wojewódzkiej Komendy Policji w Gorzowie Wlkp., Powiatowej Komendy Policji w Międzyrzeczu i Świebodzinie, Straży Leśnej Nadleśnictwa Międzyrzecz, Świebodzin i Skwierzyna, a także przedstawiciele Agencji Nieruchomości Rolnych w Gorzowie Wlkp., Gminy Międzyrzecz i Gminy Lubrza.

Zebrani zgodnie stwierdzili, że problem kradzieży i aktów wandalizmu jest na tyle poważny, że konieczne jest podjęcie działań zmierzających do poprawy istniejącego stanu rzeczy. W związku z powyższym, po wysłuchaniu uwag i propozycji, ustalono następujący zakres działań:

- 1) Wykonanie przez właścicieli nieruchomości dokumentacji fotograficznej poszczególnych obiektów, ze szczególnym uwzględnieniem elementów metalowych, a następnie przekazanie w formie elektronicznej zdjęć Lubuskiemu Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków oraz Powiatowej Komendzie Policji w Międzyrzeczu i w Świebodzinie.
- 2) Przeprowadzenie szkolenia dla funkcjonariuszy Policji, Straży Leśnych i Leśniczych w zakresie znajomości



- 3) Zgłaszanie wszelkich zdarzeń – przypadków kradzieży oraz aktów wandalizmu na terenie obiektów MRU właściwym jednostkom Policji, a także Lubuskiemu Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków.
- 4) Poprawienie komunikacji między właścicielami nieruchomości a Lubuskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków w zakresie występowania zagrożeń dla obiektów pofortecznych. Umożliwi to podejmowanie odpowiednich działań administracyjnych.
- 5) Włączenie stowarzyszeń i miłośników zabytków do prac porządkowych oraz zabezpieczających. Zwrócono uwagę, że stowarzyszenia i osoby zainteresowane zachowaniem dziedzictwa kulturowego mogą stać się cennym sprzymierzeńcem dla opieki nad obiektami fortecznymi.
- 6) Realizowanie cyklicznych kontroli przy udziale Policji i Straży Leśnych, zarówno na terenie działek fortecznych, w poszczególnych obiektach bojowych, jak i w obrębie zespołu podziemnych korytarzy.
- 7) Zabezpieczenie przez właścicieli poszczególnych nieruchomości wejść do obiektów fortecznych oraz stała kontrola (monitoring) wprowadzonych zabezpieczeń.
- 8) W przypadku obiektów ruchomych o unikalnym znaczeniu ich deponowanie lub w niektórych przypadkach przekazanie na własność do zbiorów Muzeum MRU jako placówki wyspecjalizowanej w opiece nad zabytkami. Zdeponowanie lub przekazanie obiektu może nastąpić wyłącznie za zgodą właściciela oraz po uzgodnieniu z Lubuskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków.

Spotkania tego typu powinny być kontynuowane, a nadrzędnym ich celem jest stworzenie systemu zapobiegania zagrożeniom dla zabytków. Osiągnięcie odpowiedniego rezultatu będzie możliwe dzięki współdziałaniu organu ochrony zabytków z właścicielami obiektów oraz właściwymi jednostkami Policji. W najbliższym czasie planowane jest szkolenie z zakresu zabytkoznawstwa adresowane do funkcjonariuszy Policji, Straży Leśnej i Leśniczych. Jego organizatorem będzie Muzeum Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego w Pniewie oraz Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Błażej Skaziński

### ■ KWIECIEŃ 2015

### ■ Nagrody „Lubuskie Konserwacje”

Mamy przyjemność poinformować, że w dn. 27 marca 2015 roku Kapituła Nagrody „Lubuskie Konserwacje” rekomendowała Lubuskiemu Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków uhonorowanie w kolejnej edycji na-





grody „Lubuskie Konserwacje 2015” następujących właścicieli zabytków:

- Parafię Rzymskokatolicką pw. Wniebowzięcia NMP w Leśniowie Wielkim za przeprowadzenie w latach 2000-2014 kompleksowych prac konserwatorsko-restauratorskich oraz robót budowlanych w Kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Łagowie.

**Uzasadnienie:**

W 2000 roku rozpoczął się remont świątyni, który dał początek specjalistycznym badaniom i pracom konserwatorsko-restauratorskim i budowlanym w zabytku. W ich trakcie przeprowadzono kompleksowy remont dachu oraz elewacji, co przyczyniło się do poprawy stanu technicznego świątyni. Dalsze prace skoncentrowały się na jej wnętrzu. W pierwszej kolejności wykonano badania konserwatorskie w celu pełnego rozpoznania historycznych elementów wystroju i wyposażenia świątyni, a następnie w latach 2007-2014 przeprowadzono prace konserwatorsko-restauratorskie, które objęły barokową polichromię sklepienia, ambonę, ołtarz główny (architektura, rzeźba ołtarzowa oraz obrazy „Ukrzyżowanie” i „Opłakiwanie”) oraz empory. Dzięki temu zabytkowa świątynia odzyskała swój dawny blask.

Prace pochłonęły blisko 450 tys. zł. Sfinansowane zostały z funduszy unijnych (PROW, PO Ryby i LGD Między Odrą a Bobrem), dotacji Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, dotacji Urzędu Gminy w Dąbiu i składek wiernych.

- Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną im. Zbigniewa Herberta w Gorzowie Wielkopolskim za prowadzenie w latach 2013-2014 kompleksowych prac konserwatorsko-restauratorskich i robót budowlanych w dawnej willi H. Lehmana przy ul. Sikorskiego 107 w Gorzowie Wielkopolskim.

**Uzasadnienie:**

Prace w zabytku objęły kompleksowy remont budynku w zakresie dachu, elewacji i wnętrza. Przeprowadzono m.in. renowację zabytkowej stolarki okiennej, drzwiowej, podłóg, terakotowych posadzek, boazerii, schodów, drewnianych stropów. Pracom konserwatorskim poddano również sztukaterie, witraże oraz polichromie. Nastąpiła również wymiana instalacji elektrycznej, wodno-kanalizacyjnej i centralnego ogrzewania, wykonano renowację

ogrodzenia oraz zamontowano windy dla niepełnosprawnych. W efekcie tych prac utrwalona została zarówno forma zewnętrzna, jak i wnętrza willi, które zachowały elementy secesyjnego wystroju i wyposażenia wnętrza. Środki finansowe pozyskane z LRPO oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na remont zabytku wyniosły blisko 3 miliony zł.

- Przedsiębiorstwo Budowlane Da S.A. Piotr Czyżewski Dariusz Sanojca s.j. w Zielonej Górze za przeprowadzenie w latach 2012-2014 kompleksowych prac remontowo-budowlanych oraz prac konserwatorskich związanych z adaptacją budynków należących do dawnej Wytwórni Koniaków H. Retscha przy ul. B. Chrobrego 1-5 w Zielonej Górze na cele usługowo-biurowe.

**Uzasadnienie:**

Prace związane z kompleksowym remontem trzech budynków zabytkowych wchodzących w skład zespołu poprzedzone zostały badaniami konserwatorskimi, w trakcie których rozpoznano m.in. oryginalną kolorystykę elewacji oraz stolarki okiennej i drzwiowej. Wykonano remont elewacji, uzupełniając i poddając konserwacji bogaty detal architektoniczny. Następnie przystąpiono do prac związanych z adaptacją budynków na cele usługowo-biurowe. We wnętrzach wyeksponowano elementy dawnego wyposażenia – beczki oraz kadzie do rozlewu alkoholu. Zachowano i wyeksponowano odkryty fragment napisu informującego o historycznej funkcji zespołu. Poddano renowacji świetlik ze szkleniem barwnym – witrażowym, stolarkę drzwiową i ślusarkę okienną oraz posadzkę ceramiczną. Wymieniono stolarkę okienną na nowe okna drewniane, odtwarzające okna historyczne pod względem wymiarów, profili, przekrojów, podziałów oraz detalu snycerskiego. Od strony dziedzińca dobudowano klatkę schodową, hall wejściowy i jeden trakt pomieszczeń z 2 kondygnacjami naziemnymi, wpisując nowoczesną architekturę w istniejący obiekt zabytkowy. W celu zapewnienia właściwej obsługi osób niepełnosprawnych w dawnym szybie technicznym wprowadzono windę.

- Fundację Pro Animale dla Zwierząt w Potrzebie (Pro Animale für Tiere in Not e.V.) za przeprowadzenie w latach 2012-2014 kompleksowych prac remontowo-budowlanych oraz prac konserwatorskich przy ruinie kościoła w Spudłowie w związku z jego adaptacją na cele wystawienniczo-konferencyjne.

**Uzasadnienie:**

Prace w zabytku obejmowały przemurowanie i zabezpieczenie zachowanych relikwów wieży oraz przemurowanie i podwyższenie korony murów do stanu pierwotnego, zabezpieczenie przypór, miejscowe uzupełnienie spionowania, a także oczyszczenie i zabezpieczenie murów zewnętrznych przed oddziaływaniem warunków atmosferycznych. We wnętrzu zabezpieczono i utrwalono średniowieczne wyprawy tynkarskie i malowidła. Jednocześnie nawę i wewnątrz wieży zadaszono przeszklonym dachem opartym na konstrukcji stalowej, zaś dach zakrystii odbudowano. W otworach okiennych osadzono aluminiowe okna, wykonano nową posadzkę ceramiczną,

nawiązującą do rozwiązań średniowiecznych, i przemurowano relikty mensy ołtarzowej. Celem podjętych prac było zachowanie i jednocześnie utrwalenie ruiny kościoła oraz wprowadzenie do zabytku nowej funkcji użytkowej, nie kolidującej z pierwotną funkcją sakralną. Koszt całej inwestycji oszacowano na ok. 1,2 mln zł.

Nagroda ustanowiona została w 2008 roku i stanowi uhonorowanie właściciela za znaczące dokonania w zakresie poprawy stanu zachowania zabytku, podkreślenia jego walorów artystycznych i użytkowych w aspekcie prawidłowo wykonanych prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych, w tym również jego zabezpieczenia przed zniszczeniem. Ocenie poddawany jest również sposób użytkowania zabytku, utrzymanie estetycznego wyglądu, jego wyposażenia i otoczenia. Nagroda przyznawana jest w dwóch kategoriach: za realizację prac konserwatorsko-restauratorskich w zabytku oraz za renowację i adaptację architektoniczną zabytku.

Nagrody „Lubuskie Konserwacje 2015” wręczone zostaną podczas Wojewódzkich Obchodów Międzynarodowego Dnia ochrony Zabytków, które odbędą się w dn. 15 kwietnia 2015 roku w Rokitnie. Serdecznie gratulujemy laureatom.

Barbara Bielini-Kopec

## ■ Odznaki „Za opiekę nad Zabytkami”

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, na wniosek Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, przyznał odznaki „Za opiekę nad Zabytkami” następującym osobom:

### Złota odznaka „Za opiekę nad Zabytkami”

**ks. Ryszard Rudkiewicz.** Proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej pw. Trójcy Świętej w Gubinie. W latach 2002-2005 ks. R. Rudkiewicz pełnił funkcję proboszcza w Parafii w Koźli, otaczając opieką należące do niej zabytkowe świątynie. W tym okresie prowadził remonty w kościołach w Letnicy i Bogaczowie. Jednak prawdziwym wyzwaniem okazało się ratowanie przed zniszczeniem drewnianego kościoła w Sękowicach, którego podjął się po objęciu w 2006 roku Parafii w Gubinie. Dzięki prowadzonym w latach 2007-2014 pracom remontowym i konserwatorsko-restauratorskim w kościele w Sękowicach, zabytek uratowano przed katastrofą budowlaną i zahamowano postępującą degradację substancji zabytkowej. W tym okresie wzmocniono fundamenty, wykonano remont konstrukcji ścian, naprawę i stabilizację konstrukcji dachu oraz prace konserwatorskie i restauratorskie we wnętrzu kościoła, które objęły m.in. drewniane empory, epitafia, stolarkę. Równocześnie prowadzone były badania konserwatorskie, które odsłoniły malarski wystrój świątyni.

Dzięki aktywności ks. Rutkiewicza odprawiane są tu regularnie nabożeństwa oraz spotkania ekumeniczne z udziałem ewangelików z terenów przygranicznych. Kościół jest udostępniany również na prośbę zwiedzających.

Ks. Rutkiewicz był też współorganizatorem w 2014 roku Lubuskich Spotkań z Zabytkami – Dziedzictwo kulturalne Sękowic. Nawiązał również współpracę polsko-niemiecką w celu ratowania kościoła w Sękowicach.

**Ks. Dariusz Ludwikowski.** Proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Niepokalanego Poczęcia NMP w Gorzowie Wielkopolskim.

Ks. Dariusz Ludwikowski wykazał się niezwykle zaangażowaniem i skutecznością, prowadząc w latach 2010-2015, jako proboszcz Parafii w Bobrowicach, remonty zabytkowych kościołów, które poprzedzone zostały badaniami konserwatorskimi. Do najważniejszych realizacji podejmowanych z Jego inicjatywy należą m.in.: remont elewacji kościoła w Lubiawie, remont dachu i renowacja ceglanych elewacji kościoła parafialnego w Bobrowicach (w ramach prac wykonano również podjazd dla osób niepełnosprawnych oraz ogrodzenie wokół kościoła), zabezpieczenie ściany prezbiterium (konstrukcją stalową), remont dachu i konstrukcji dzwonnicy oraz naprawa tynków i remont wnętrza kościoła w Kosierzu oraz remont kościoła w Janiszowicach. Działalność ks. D. Ludwikowskiego, który z zapałem realizuje misję na rzecz przywrócenia zabytkom dawnej świetności, ma walor edukacyjny, integruje lokalną społeczność i uczy na potrzebę ochrony zabytków.

**Ks. Krzysztof Kwaśnik.** Proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Żarach.

W latach 2005-2012, jako Proboszcz Parafii w Dzierżychowicach, ks. K. Kwaśnik prowadził prace remontowe w zabytkowych świątyniach, m.in. remonty dachów kościołów w Gorzupi Dolnej i Karczówce, remont dachu i elewacji kościoła w Miodnicy oraz remont dachu, elewacji oraz wnętrza w kościele parafialnym w Dzierżychowicach.

Ks. Proboszcz objął opieką również wyposażenie zabytkowych świątyń, poddając konserwacji dwa epitafia i obraz Ukrzyżowanie z kościoła w Dzierżychowicach oraz ołtarz główny w kościele w Gorzupi Dolnej. Wszystkie prace poprzedzane były badaniami konserwatorskimi, mającymi na celu szczegółowe rozpoznanie zabytkowej substancji. Wszystkie działania inwestycyjne przy zabytkach podejmowane przez ks. Proboszcza prowadzone są zgodnie z zasadami ochrony zabytków.

**Pan Marceł Tureczek.** Społeczny opiekun zabytków, członek organizacji pozarządowych: Polskie Towarzystwo Historyczne, Stowarzyszenie Czas A.R.T. oraz Prezes Stowarzyszenia Regionalistów „Środkowe Nadodrze”.

Dr Marceł Tureczek jest autorem, współautorem oraz redaktorem ponad stu publikacji naukowych, popularnonaukowych i prasowych, w tym 9 autorskich książek, poświęconych problematyce ochrony dziedzictwa kulturowego na terenie województwa lubuskiego, a szczególnie powiatu międzyrzeckiego. W obrębie swoich badań zajmuje się zagadnieniami ochrony zabytków, muzealnictwa

oraz krajobrazu kulturowego. Szczególnym przedmiotem jego badań są dzwony. Laureat nagród naukowych i samorządowych, uczestnik i organizator regionalnych, krajowych i międzynarodowych konferencji naukowych poświęconych problematyce dziedzictwa kulturowego na pograniczu polsko-niemieckim. W pracy zawodowej oraz społecznej kładzie szczególny nacisk na współpracę z samorządami i społecznościami lokalnymi. Uczestniczy w licznych projektach naukowych i popularnonaukowych, propagujących ochronę wartości materialnych i niematerialnych dziedzictwa kulturowego.

**Pan Andrzej Kirmiel.** Dyrektor Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej.

Pan Andrzej Kirmiel prowadził wraz z młodzieżą szkolną prace inwentaryzacyjne i porządkowe na wielu cmentarzach żydowskich na terenie województwa lubuskiego, m.in. w Skwierzynie, Bledzewie, Słubicach, Torzymiu, Trzcielu, Trzemesznie Lubuskim, Zielonej Górze i in. Przyczynił się do rozpoznania dziedzictwa kulturowego oraz jego popularyzacji w tematycznych publikacjach i okolicznościowych wystawach, wychowując i uwrażliwiając młodych ludzi na konieczność szacunku dla pamiętek przeszłości. Od 2010 roku, jako dyrektor Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej w Międzyrzeczu, prowadził działalność popularyzatorską w formie wystaw i wykładów dotyczących historii regionu, promując tym samym idee ochrony i opieki nad zabytkami. W latach 2010-2014 prowadził remont konserwatorski zamku w Międzyrzeczu, co przyczyniło się do zabezpieczenia i utrwalenia jego historycznej substancji budowlanej oraz wyeksponowania wartości architektonicznych.

**Pani Marta Małkus.** Dyrektor Muzeum Ziemi Wschowskiej, założyciel i prezes Stowarzyszenia Czas A.R.T., Społeczny Opiekun Zabytków.

Pani Marta Małkus aktywnie działa na polu nauki, popularyzacji wiedzy o zabytkach, animacji działań kulturalnych podejmowanych w bezpośrednim otoczeniu zabytków, organizacji Europejskich Dni Dziedzictwa i wielu innych wydarzeń adresowanych do młodzieży i mieszkańców Wschowy i regionu. Jest autorską wielu publikacji promujących dziedzictwo Ziemi Wschowskiej, inicjatorką i organizatorką licznych konferencji naukowych, popularyzujących Wschowę i jej zabytki, w szczególności propagatorką idei przywrócenia społeczeństwu kościoła imienia Żłóbka Chrystusa we Wschowie. Inicjuje i nadzoruje prace konserwatorskie we wschowskim lapidarium.

#### **Srebrna odznaka „Za opiekę nad Zabytkami”**

**Ks. Jerzy Ślusarczyk.** Proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Michała Archanioła w Sławie.

Ks. Jerzy Ślusarczyk, od czasu objęcia Parafii w 2007 roku, prowadzi roboty budowlane, prace konserwatorskie i restauratorskie niezbędne dla utrzymania należących do Parafii zabytkowych świątyń w dobrym stanie zachowania, poprzedzając je badaniami konserwatorskimi. Z jego

inicjatywy w latach 2009-2010 przeprowadzono roboty budowlane w kościele w Przybyszowie. W latach 2011-2012 przeprowadzono roboty budowlane w kościele parafialnym w Sławie, które objęły remont dachu i elewacji, a w 2014 roku odnowiono wnętrze świątyni. W 2009 roku w kościele w Sławie przeprowadzono badania mające na celu ustalenie lokalizacji krypt, co umożliwiło w 2014 roku wykonanie prac porządkowych i badań antropologicznych, które przyczyniły się do poszerzenia wiedzy o historii miasta i jego dawnych właścicielach. Wszystkie działania inwestycyjne przy zabytkach podejmowane przez ks. Proboszcza prowadzone są zgodnie z zasadami ochrony zabytków.

**Ks. Marek Walczak.** Proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu.

Ks. Marek Walczak, pełniąc funkcję proboszcza Parafii w Lubniewicach, a następnie w Międzyrzeczu, przyczynił się do zachowania i utrwalenia substancji zabytkowej należących do nich świątyń. W 1998 roku przeprowadził remont dachu kościoła w Lubniewicach. W 2009 roku rozpoczął remont kościoła pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu, podczas którego w prezbiterium odsłonięte zostały renesansowe malowidła ścienne. Odtąd Ks. Proboszcz z niezwykłą determinacją rozpoczął gromadzenie środków finansowych, dzięki czemu etapami, w latach 2009-2014, przeprowadzono prace konserwatorskie i restauratorskie, które doprowadziły do przywrócenia ich dawnych wartości. Równocześnie prowadzone były badania konserwatorskie oraz działalność popularyzatorska w formie wykładów, prezentacji, a także wywiadów prasowych na temat odkrytych polichromii i ich wyjątkowej wartości. Ks. Proboszcz wykazał się również dbałością o zabytki ruchome w międzyrzeckiej świątyni, realizując prace konserwatorskie przy organach piszczałkowych oraz stacjach „Drogi Krzyżowej”.

**Ojciec Nikodem Roman Smarz.** Gwardian Klasztoru Braci Mniejszych Franciszkanów we Wschowie.

Od wielu lat w klasztorze we Wschowie prowadzone są systematycznie prace konserwatorskie i restauratorskie, niezbędne dla utrzymania znajdujących się tam zabytków w dobrym stanie zachowania. Ojciec Nikodem Smarz zaangażuje się w ten proces, koordynując jego przebieg oraz dbając o to, aby poprzedzały je badania konserwatorskie. Wszystkie prace przy zabytkach, podejmowane przez o. Nikodema Smarza, prowadzone są zawsze zgodnie z zasadami ochrony konserwatorskiej.

**Ojciec Maciej Krzysztof Olszewski.** Zastępca gwardiana Klasztoru Braci Mniejszych Franciszkanów we Wschowie.

Ojciec Maciej Olszewski wykazuje się wielką dbałością i troską o zabytki, nad którymi sprawuje pieczę. Od 2009 roku z zaangażowaniem przystąpił do trwających nieprzerwanie do dziś działań konserwatorskich dotyczących cennego, zabytkowego wystroju i elementów wypo-



sażenia wschowskiego klasztoru. Prace te poprzedzane są badaniami konserwatorskimi. Dzięki jego zaangażowaniu odnaleziona została koszulka z obrazu św. Józefa z ołtarza bocznego kościoła. W następstwie jej odnalezienia i wykonania w 2014 roku prac konserwatorskich ołtarz odzyskał pierwotną formę. Dobra współpraca o. Macieja Olszewskiego z urzędem ochrony zabytków oraz wykonawcami prac zapewnia właściwy przebieg prac konserwatorskich.

**Pan Michał Jarosiński.** Dyplomowany konserwator malarstwa i rzeźby polichromowanej.

Pan Michał Jarosiński w swym dorobku zawodowym posiada liczne dokonania i realizacje na terenie woj. lubuskiego, m.in. w kościołach w Gościkowie-Paradyżu, Nowym Miasteczku, Borowie Wielkim i Siecieborzycach. Prowadził badania konserwatorskie, dokonując odkrycia cennych, nieznanych polichromii, m.in. gotyckich malowideł ściennych w kościołach w Nowym Miasteczku i Olbrachtowie. Wykazuje się każdorazowo wielką troską o zabytki, w których ochronę angażuje się nie tylko zawodowo, ale także osobiście. Niezwykłe zamiłowanie i podziw dla sztuki dawnych mistrzów, ich artyzmu oraz wirtuozerii technicznej i warsztatowej jest widoczne w realizowanych przez Niego działaniach, podczas których stara się dorównać pod względem artystycznym i warsztatowym twórcom dawnych dzieł, mając jednocześnie za cel nadrzędny przywrócenie zabytkom dawnej świetności, będącej świadectwem działalności dawnych artystów i rzemieślników, co jest możliwe dzięki szerokiej wiedzy, niezwyklej skrupulatności i dbałości o warsztat.

**Pan Tadeusz Wojter.** Dyrektor Ośrodka Kultury w Trzebiechowie, Członek Stowarzyszenia na Rzecz Odnowy i Rewaloryzacji dzieł Henry'ego van de Velde w Polsce.

Pan Tadeusz Wojter jest inicjatorem powstania w Trzebiechowie Izby Regionalnej zbierającej zabytki i archiwalia znajdujące się na terenie gminy Trzebiechów. Gromadzi i chroni przed zniszczeniem dawne księgozbiory, listy i dokumenty rodziny książąt von Reuss. Z jego inicjatywy zabezpieczono XVIII-wieczne zabytkowe pomniki i płyty nagrobne i utworzono lapidarium w Podlegórzcu.

W ramach popularyzacji zabytków systematycznie prowadzi wykłady o historii i zabytkach dla dzieci i młodzieży, oprowadza wycieczki i organizuje akcję „Wakacja da”, zabierając młodzież na wycieczki po znanych i nieznanach zabytkach Ziemi Lubuskiej, nadzoruje też prace remontowe w kościele w Klenicy.

**Pan Roman Pakuła.** Społeczny opiekun zabytków, wiceprezes Towarzystwa Bory Dolnośląskie.

Pan Roman Pakuła od wielu lat jest czynnie zaangażowany w opiekę nad zabytkami na terenie powiatu żagańskiego. Jest autorem wielu publikacji na temat regionu i zabytków ziemi szprotawskiej. Współtworzył Towarzystwo Bory Dolnośląskie oraz Muzeum Ziemi Szprotawskiej, dla którego ufundował wiele eksponatów. Przyczynił się do uratowania przed zniszczeniem wielu zabytków,

interweniował ws. ochrony zabytków archeologicznych, przyczynił się także do zabezpieczenia, zagrożonej kradzieżą, płyty fundacyjnej z pałacu w Suchej Dolnej, która po interwencji Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków została zdeponowana w Muzeum Ziemi Szprotawskiej. Jest propagatorem i animatorem wielu spotkań i wycieczek regionalnych po ziemi szprotawskiej.

**Pan Robert Narkun.** Członek Stowarzyszenia na rzecz rozwoju kulturalno-oświatowego i ochrony zabytków Leśniowa Wielkiego, Leśniowa Małego i Sudołu oraz Stowarzyszenia „Raduszcanka”.

Pana Robert Narkun angażuje się w pomoc przy wyszukiwaniu, a następnie realizacji programów pomocowych (aż do rozliczenia końcowego konkretnych projektów), w sfinalizowaniu prac remontowo-konserwatorskich prowadzonych przy kościołach Parafii w Leśniowie Wielkim i sąsiednich Parafii. Dzięki temu udało się pozyskać środki unijne na prace remontowe kościołów: w Drzonowie, Łagowie, Łochowicach, Bobrowicach oraz wiatraka w Leśniowie Wielkim. Pomagał też w przygotowaniu programów edukacyjnych w ramach promocji zabytków Leśniowa Wielkiego. Pan Robert Narkun służył ogromną pomocą właścicielom zabytków. Bez jego zaangażowania nie udałoby się przeprowadzić ww. remontów i przedsięwzięć, co przełożyło się na poprawę stanu zachowania zabytków i ich popularyzację w regionie.

**Pan Wiesław Ratajczak.** Pan Wiesław Ratajczak służy pomocą merytoryczną i wsparciem organizacyjnym dla właścicieli zabytków w zakresie pozyskiwania funduszy na prowadzenie prac remontowo-konserwatorskich oraz ich koordynacji i rozliczenia. Ze szczególnym zaangażowaniem wspiera proboszcza Parafii w Borowie Wielkim. W latach 2009-2014 skutecznie aplikował o środki na remont elewacji kościoła w Siecieborzycach, renowację witraży i malowanie wnętrza świątyni oraz na remont elewacji i dachu, prace konserwatorskie przy ołtarzach bocznych oraz remont nawierzchni wokół kościoła w Borowie Wielkim. Współpracował też z młodzieżą, organizując cykliczne konferencje na temat zabytków na terenie gminy Otyń.

Wręczenie odznak nastąpi podczas Wojewódzkich Obchodów Międzynarodowego Dnia ochrony Zabytków, które odbędą się w dn. 15 kwietnia 2015 roku w Rokitnie.

Serdecznie gratulujemy.

Barbara Bieliniś-Kopec

## ■ Lubuskie Spotkania z Zabytkami na zamku w Krośnie Odrzańskim

W dniu 7 kwietnia 2015 roku na zamku w Krośnie Odrzańskim zorganizowane zostały kolejne Lubuskie Spotkania z Zabytkami. Organizatorem imprezy, adresowanej do wszystkich osób zainteresowanych dziedzictwem kulturowym naszego regionu, w tym regionalistów, historyków, archeologów, członków stowarzyszeń oraz



architektów, byli Pan Marek Cebula Burmistrz Krosna Odrzańskiego, Pan Tomasz Miechowicz Dyrektor Centrum Artystyczno-Kulturalnego Zamek i dr Barbara Bielini-Kopeć Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków. Gościem Spotkań była Pani Dr Sibylle Badstuebner-Groeger Prezes „Koła przyjaciół zamków i ogrodów Marchii” (*Freundkreis Schlösser und Gärten der Mark*), która zaprezentowała polsko-niemiecką serię wydawniczą poświęconą „Zamkom i Ogrodom Nowej Marchii”, w ramach której spopularyzowano już kilkanaście rezydencji z terenu naszego województwa. Ich autorami są polscy i niemieccy historycy, historycy sztuki, architekci i regionaliści. W trakcie Spotkań, które skoncentrowały się na zamku piastowskim w Krośnie Odrzańskim, zaprezentowany został najnowszy zeszyt z tej serii poświęcony zabytkom Krosna Odrzańskiego autorstwa Julii Borek, Dominiki Piotrowskiej-Kuipers i Jerzego Szymczaka. Następnie Pan Jerzy Szymczak opowiedział o historii i dzisiejszej roli krośnieńskiego zamku, a na zakończenie oprowadził uczestników Spotkań po zamku, prezentując jego zbiory. Wśród licznie zgromadzonych uczestników imprezy obecni byli m.in. samorządowcy z gmin: Maszewo, Bytnica, Bobrowice oraz starosta zielonogórski. Uroczystość uświetnił swoją osobą Pan Jan Świrepo Wicewojewoda Lubuski, który podziękował organizatorom w ciepłych słowach. Jednocześnie na ręce Burmistrza i Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków przekazał listy od Pani Katarzyny Osos Wojewody Lubuskiego z podziękowaniami *Za wkład i zaangażowanie w ochronę cennych historycznie obiektów oraz działalność popularyzatorską na rzecz regionu.*

Barbara Bielini-Kopeć

### ■ Odkrycie skarbu liczącego ponad 6 tys. monet

Dwa gliniane garnki wypełnione ponad 6 tys. srebrnych monet, wstępnie datowanych na okres od XV do XVII wieku, znalazł leśniczy Pan Bogusław Szwichtenberg i poinformował o tym Pana Włodzimierza Rebelskiego Dyrektora Muzeum Archeologicznego Środkowego Nadodrza w podzielonogórskiej Świdnicy, który dokonał



ogłędzin w terenie, a następnie poinformował o tym Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Skarb został zdeponowany w świdnickim muzeum oraz poddany wstępnym badaniom.

Należy zauważyć, że jest to największe tego typu odkrycie dokonane na terenie województwa lubuskiego. Po przeliczeniu okazało się, że w garnkach znajduje się 6.159 monet w tym: 5.370 mniejszych denarów i 787 większych groszy miśnieńskich. Określenie pełnej chronologii będzie możliwe po oczyszczeniu, zakonserwowaniu i opracowaniu tego bogatego zbioru. Wstępnie skarb jest datowany na okres od XV do połowy XVII wieku. Na tym etapie ustalono, że najstarsza moneta została wybita w 1516 roku a najmłodsza – w 1612 roku. Monety są w stosunkowo dobrym stanie, niektóre noszą tylko ślady nalotu, zaś inne są zlepięte w większe grupy – po kilka, kilkanaście sztuk.

Miejsce odnalezienia monet zostało dokładnie zbadane i wykonano tzw. kartę AZP. Określono w niej, że skarb został ukryty przy drodze – dawnym trakcie pomiędzy dwiema małymi miejscowościami.

Warto przypomnieć, że największym tego typu znaleziskiem w Zachodniej Polsce jest Skarb z Głogowa odnaleziony w 1987 roku, liczący 20.638 srebrnych monet, kilka tysięcy ich fragmentów oraz siedem sztabek i jedną bryłkę srebra, pochodzący z XII i początków XIII w.

Barbara Bielini-Kopeć

### ■ Wojewódzkie Obchody Międzynarodowego Dnia Ochrony Zabytków w Rokitnie

W dniu 15 kwietnia 2015 roku w Rokitnie odbyły się Wojewódzkie Obchody Międzynarodowego Dnia Ochrony Zabytków, które zorganizowano z inicjatywy Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Gospodarzami uroczystości byli Ks. Józef Tomiak Kustosze Sanktuarium w Rokitnie oraz Pan Bartłomiej Kucharyk Wójt Gminy Przytoczna. Patronat nad uroczystością objęli Pani Katarzyna Osos Wojewoda Lubuski i ks. dr Stefan Regmunt Biskup Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej. Uroczystości poprzedziła Msza Święta.

Jak co roku w ramach inauguracji obchodów wręczono odznaki „Za opiekę nad zabytkami”, przyznane przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Wręczenia do-



konali Pan Jan Świrepo Wicewojewoda Lubuski i Barbara Bielinis-Kopec Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków. Odznaki otrzymali: ks. Ryszard Rudkiewicz Proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej pw. Trójcy Świętej w Gubinie; ks. Dariusz Ludwikowski Proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Niepokalanego Poczęcia NMP w Gorzowie Wielkopolskim; ks. Krzysztof Kwaśnik Proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Żarach; Pan Marcei Tureczek społeczny opiekun zabytków, członek organizacji pozarządowych; Pan Andrzej Kirmiel Dyrektor Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej; Pani Marta Małkus Dyrektor Muzeum Ziemi Wschowskiej, społeczny opiekun zabytków; Pan Tadeusz Wojter Dyrektor Ośrodka Kultury w Trzbiechowie; ks. Jerzy Ślusarczyk Proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Michała Archanioła w Sławie; ks. Marek Walczak Proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu; Ojciec Nikodem Roman Smarz Gwardian Klasztoru Braci Mniejszych Franciszkanów we Wschowie; Ojciec Maciej Krzysztof Olszewski zastępca gwardiana Klasztoru Braci Mniejszych Franciszkanów we Wschowie; Pan Michał Jarośniński dyplomowany konserwator malarstwa i rzeźby polichromowanej; Pan Roman Pakuła społeczny opiekun zabytków; Pan Robert Narkun i Pan Wiesław Ratajczak. W trakcie uroczystości wręczono również nagrody Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków „Lubuskie Konserwacje 2015”, które otrzymali: Parafia Rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia NMP w Leśniewie Wielkim, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Zbigniewa Herberta w Gorzowie Wielkopolskim, Przedsiębiorstwo Budowlane Da S.A. Piotr Czyżewski Dariusz Sanojca s.j. w Zielonej Górze oraz Fundacja Pro Animale dla Zwierząt w Potrzebie (Pro Animale für Tiere in Not e.V.)

Następnie Pan B. Kucharyk zaprezentował zgromadzonym gościom gminę Przytoczna – jej walory kulturowe i przyrodnicze oraz potencjał gospodarczy i społeczny. Sanktuarium w Rokitnie, jako ważny element duchowego i materialnego dziedzictwa regionu, przedstawił ks. J. Tomiak Kustosz Sanktuarium. Pan prof. A. Kozieł z Uniwersytetu Wrocławskiego omówił wyniki najnowszych badań nad malowidłami zdobiącymi sklepienia bazyliki rokitniańskiej, wskazując nazwisko ich autora – włoskiego artysty Francesco Arculario.

Jak co roku uroczystości zgromadziły bardzo liczną, sięgającą ponad 120 uczestników rzeszę osób zainteresowanych dziedzictwem kulturowym naszego regionu, w tym liczną grupę samorządowców, właścicieli zabytków, wśród których obecni byli księża proboszczowie, a ponadto społeczników, regionalistów, przedstawiciele instytucji kultury i organizacji pozarządowych, architektów, historyków. Wśród uczestników obchodów obecni byli m.in. Pani Krystyna Sibińska Poseł na Sejm RP, J. E. ks. dr Stefan Regmunt Biskup Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej, Pan Jan Świrepo Wicewojewoda Lubuski, Pan Stanisław Tomczyszyn Wicemarszałek Województwa Lubuskiego, Pan Marek Surmacz przedstawiciel Sejmiku Województwa Lubuskiego i inni.

Barbara Bielinis-Kopec

### ■ Problematyka adaptacji zabytków związanych z winiarską tradycją Zielonej Góry zaprezentowana na konferencji w Warszawie

W dniach 16-17 kwietnia 2015 roku w Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie w Warszawie, z inicjatywy Polskiego Komitetu Narodowego ICOMOS, zorganizowana została konferencja naukowa pt. „Ochrona wartości w procesie adaptacji zabytków”, podczas której B. Bielinis-Kopec Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków wygłosiła referat pt. „Adaptacja zabytków związanych z winiarską tradycją Zielonej Góry”. W wystąpieniu podkreślono, że ważnym elementem historii Zielonej Góry



i jej kulturowej spuścizny są zabytki związane z winiarstwem, którego tradycja sięga 1150 roku (udokumentowanie w źródłach w 1314 roku). Do końca XIX w. produkcja i handel winem stanowiły jedną z podstaw gospodarczego rozwoju miasta. Rozwijające się na przestrzeni wieków winiarstwo miało wpływ na architekturę miasta. Do charakterystycznych budowli należały tzw. domy winiarskie. W rejestrach katastralnych z 1865 roku wykazano istnienie 697 takich obiektów. Jeszcze w latach 30. XX w. zielonogórskie winnice i malowniczo wpisujące się w nie domy winiarskie stanowiły charakterystyczny element lokalnego pejzażu. Na wybranych przykładach zaprezentowana została problematyka adaptacji tego typu zabytków do nowych funkcji – dawniej i obecnie.



Należy przypomnieć, że w ostatnich latach działania Polskiego Komitetu Narodowego ICOMOS były skoncentrowane na szeroko rozumianej problematyce wartościowania zabytków. Tematem konferencji była ochrona wartości zabytku podczas jego adaptacji. Adaptacja zabytków do nowych funkcji oraz ich modernizacja do nowych standardów użytkowych i technicznych występuje obecnie powszechnie. Dlatego tak ważna jest wymiana doświadczeń i propagowanie dobrych wzorców, czemu służyła konferencja, na której spotkali się przedstawiciele środowiska konserwatorskiego, naukowego, architektki i specjaliści z całego kraju.

Barbara Bielinis-Kopeć

### ■ Dawny szpital Świętej Trójcy w Broniszowie laureatem konkursu Zabytek Zadbane

Miło nam poinformować, że w konkursie Generalnego Konserwatora Zabytków *Zabytek Zadbane 2015*, w kategorii *Utrwalenie wartości zabytkowej pojedynczego obiektu* laureatem został dawny szpital Świętej Trójcy w Broniszowie, gm. Kozuchów.



Jury konkursu doceniło kompleksowe prace konserwatorsko-budowlane przeprowadzone przez jego właściciela, pana Arkadiusza Michońskiego, z maksymalnym poszanowaniem i wykorzystaniem wszystkich zachowanych elementów oryginalnej substancji zabytkowej. Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbyło się 21 kwietnia br. podczas uroczystej gali obchodów Międzynarodowego Dnia Ochrony Zabytków w Białymstoku.

Budynek ufundowała w 1765 roku baronowa Catherine Konstanz von Skronsky, ówczesna właścicielka majątku Broniszów (niem. Brunzelwaldau). Szpital pełnił również funkcję przytułku dla osób samotnych i starszych z Broniszowa oraz okolic. Budynek przebudowano około 1870 roku.

Kamila Domagalska

## ■ MAJ 2015

### ■ Lubuskie Spotkania z Zabytkami w ramach Święta Bzów na zamku w Siedlisku

W dniu 10 maja 2015 roku na zamku w Siedlisku Fundacja Karolat, kierowana przez Pana Marcina Kulę, oraz Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków zorganizowali Lubuskie Spotkania z Zabytkami w ramach mającego już kilkuletnią tradycję Święta Bzów. Impreza organizowana w scenerii siedliskiego zamku na stałe wpisała się już w kalendarz ważniejszych wydarzeń kulturalnych w naszym województwie i corocznie przyciąga tłumy turystów oraz mieszkańców zainteresowanych zabytkami i historią naszego regionu. Jak w poprzednich latach impreza zgromadziła ogromną rzeszę gości z Dolnego Śląska i województwa lubuskiego.

Tegoroczne Święto Bzów rozpoczęło się cyklem wykładów w ramach Lubuskich Spotkań z Zabytkami, zorganizowanych pod patronatem Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, wśród których zaprezentowano m.in.: założenia koncepcji zagospodarowania Wzgórza Adelajdy w Siedlisku (dr Tomasz Andrzejewski), postać ks. Hermanna Puecklera (Volkmar Herold), Park Branitz jako arcydzieło księcia Puecklera (Karola Weber) oraz prace konserwatorskie realizowane w ostatnich latach na zamku w Siedlisku (Tomasz Filar).



Następnie barwny korowód przeszedł ulicami Siedliska. W programie imprezy zaplanowano również m.in. przedstawienia teatralne, występy artystyczne, pokazy i zabawy w wykonaniu bractw rycerskich, jarmark twórczości ludowej, pokaz obyczajów i sztuki dawnej w wykonaniu grupy rekonstrukcyjnej, wystawy oraz pokazy i warsztaty promujące unikalne i zanikające zawody i umiejętności artystyczne. Na terenie siedliskiego zamku goście bawili się do wieczora. Spotkanie integracyjne zorganizowali tu również członkowie nowo powołanego Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, kierowanego przez Panią Beatę Nowogońską.

Wysoki poziom tego wydarzenia, którym jest Święto Bzów w Siedlisku, oraz doskonała organizacja imprezy zasługują na ogromne słowa uznania dla Fundacji Karolat oraz wszystkich osób z nią współpracujących, jak również dla Starostwa Powiatowego w Nowej Soli, które konsekwentnie od lat wspiera tę imprezę.

Barbara Bielini-Kopec

### ■ Lubuskie Spotkania z Zabytkami w Kołczynie

W dniu 15 maja 2015 w Kołczynie gm. Krzeszyce odbyły się na kolejne Lubuskie Spotkania z Zabytkami. Ich celem było przybliżenie zabytków i problematyki ich ochrony na terenach łęgów nadwarciańskich, w tym Kołczyna, Rudnej i Maszkowa. Impreza zorganizowana została z inicjatywy Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków przy współpracy z Gminą Krzeszyce i Parafią Rzymskokatolicką pw. św. Stanisława Kostki w Kołczynie. Jak zawsze nie zawiedli ci, którzy zainteresowani są dziedzictwem kulturowym naszego regionu – impreza zgromadziła ponad 40 osób, wśród których obecni byli m.in.: Pan Jan Świrepo Wojewoda Lubuski, Pan Sławomir Kulczyński Dyrektor Departamentu Infrastruktury Społecznej Urzędu Marszałkowskiego, Pan Robert Makarowicz Prezes Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Zielonej Górze, Pan Hubert Harasimowicz Komendant Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Gorzowie Wlkp., Pan Edward Jaworski Dyrektor Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gorzowie Wlkp., Pan Włodzimierz Rebelski Dyrektor Muzeum Archeologicznego Środkowego Nadodrza w Świdnicy oraz liczni radni, sołtysi, dyrektorzy szkół i placówek kultury, członkowie organizacji pozarządowych, mieszkańcy gminy.

Gości powitali Pan Stanisław Peczkajtis Wójt Gminy Krzeszyce i Pani Barbara Bielini-Kopec Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków. Następnie Pan Wójt zaprezentował zgromadzonym gościom gminę Krzeszyce – jej zabytki, potencjał gospodarczy i społeczny oraz koncepcję utworzenia centrum wsi polskiej w Krzeszycach. Ks. Adam Pawłowski Proboszcz Parafii w Kołczynie omówił prace prowadzone przy zabytkowych kościołach w Parafii Kołczyn w latach 2007-2014. Podkreślił on zaangażo-



wanie mieszkańców gminy, którzy wielokrotnie wspierali go przy realizacji remontów. Następnie Pan Błażej Skażiński Kierownik Delegatury w Gorzowie Wlkp. Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze wygłosił referat pt. „Kołczyn i osadnictwo olęderskie na łęgach warciańskich”. Na zakończenie Pan Przemysław Manna Konserwator dzieł sztuki ze Szczecina zaprezentował prace konserwatorskie przy zabytkach ruchomych w kościołach Parafii Kołczyn, wzbogacając swój referat interesującymi przykładami z warsztatu malarza i konserwatora. Wszystkie wystąpienia spotkały się z ogromnym zainteresowaniem, zaś całości dopełnił występ zespołu śpiewaczego Rudniczanki. W dalszej części imprezy jej uczestnicy udali się na spacer po Kołczynie, m.in. zwiedzili kościół pw. św. Stanisława Kostki, dzwonnice i zabudowę wsi, zawitali też do Pani Renaty Kuświk i zapoznali się z Jej zbiorami. Na zakończenie wszyscy udali się do kościołów w Maszkowie i Rudnej.

Barbara Bielini-Kopec

### ■ Sesja naukowa w Kożuchowie

W dniu 29 maja 2015 roku na zamku w Kożuchowie odbyła się sesja naukowa: „KSIĘSTWO KOŻUCHOW-





SKIE – WŁADCY – TERYTORIUM – SPOŁECZEŃSTWO” Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Kozuchowskiej. W ramach wykładów pan Roman Stelmach zaprezentował średniowieczne dokumenty do dziejów mieszczaństwa i miasta Kozuchowa w zasobie Archiwum Państwowego we Wrocławiu, pani Joanna Karczewska przybliżyła dzieje księstwa kozuchowskiego w XIV-XV wieku, natomiast pan Radosław Franczak przedstawił zarys polityki księcia glogowskiego Henryka IX wobec Polski i Czech w latach 1420-1467, Tomasz Andrzejewski wygłosił referat pt. „Kozuchów w dobie wojen o sukcesję glogowską 1476-1489”, pan Dariusz Karczewski przedstawił pieczęcie miejskie Kozuchowa, a pan Eligiusz Podolan omówił działalność kancelarii księstwa kozuchowskiego w oparciu o korespondencję z Zakonem Krzyżackim. Uczestnicy konferencji otrzymali publikację zawierającą teksty referatów. Sesja naukowa została zorganizowana przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Kozuchowskiej, m.in. przy udziale dotacji ze środków Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Zielonej Górze.

Kamila Domagalska  
Fot. Józef Piasecki

### ■ **Plany adaptacji wieży kościoła pw. Miłosierdzia Bożego w Sławie na wieżę widokową**

W dniu 28 maja 2015 roku w Sławie spotkali się przedstawiciele służby konserwatorskiej, władze gminy oraz proboszcz sławskiej parafii z architektami przygotowującymi projekt adaptacji wieży kościoła pw. Miłosierdzia Bożego na cele turystyczne – wieżę widokową. Omówiono podstawowe założenia projektu, który przewiduje remont wieży i wykonanie tarasu widokowego, które stanowią pierwszy etap kompleksowego remontu świątyni. Kościół wzniesiony został w 2. ćw. XIX wieku w formie opartej na wzorcach architektury klasycystycznej. Po 1945 roku użytkowany był jako magazyn. Dopiero w 1991 roku świątynia została wyremontowana i ponownie konsekrowana, jednak dziś już wymaga ponownie remontu. Jeżeli powiodą się ambitne plany gminy, zabytek ma szansę nie



tylko na poprawę stanu technicznego, ale również uzupełnienie pierwotnej funkcji, co sprzyjać będzie podniesieniu atrakcyjności turystycznej miasta. Widok rozciągający się z wieży kościoła na pewno przyciągnie rzesze turystów.

Barbara Bieliniś-Kopec

### ■ **CZERWIEC 2015**

#### ■ **Seminarium szkoleniowe poświęcone gospodarce przestrzennej i Prawu budowlanemu przez organy gminy oraz administracji architektoniczno-budowlanej w starostwach**

W dniach 1-3 czerwca 2015 roku w Łukęcinie zorganizowane zostało seminarium szkoleniowe dotyczące wybranych zagadnień z problematyki planowania przestrzennego i prawa budowlanego. Jak co roku organizatorem szkolenia był Wydział Infrastruktury Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego. Uczestników seminarium przywitała Pani Katarzyna Osos Wojewoda Lubuski. Następnie Pan Jacek Szer Zastępca Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego oraz Pan Norbert Książek Dyrektor Departamentu Orzecznictwa Administracji Architektoniczno-Budowlanej omówili zmiany w Prawie budowla-



nym. W szkoleniu wzięła również udział B. Bieliniś-Kopec Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków, która omówiła sprawy związane z przekazywaniem kompetencji wojewódzkiego konserwatora zabytków na rzecz samorządów. Jak co roku seminarium, zorganizowane przez Panią Annę Maćkowiak Dyrektora Wydziału Infrastruktury Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego, cieszyło się ogromnym zainteresowaniem. Tegoroczna edycja zgromadziła znaczną grupę architektów, urbanistów, pracowników urzędów gmin i starostw.

Barbara Bieliniś-Kopec

### ■ Dotacje na lubuskie zabytki

W dniu 12 czerwca 2015 roku w Lubuskim Urzędzie Wojewódzkim w Gorzowie Wlkp. nastąpiło podpisanie umów o przyznaniu dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane, które realizowane będą w bieżącym roku w lubuskich zabytkach. Środki, pozostające w dyspozycji Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, rozdysponowano m.in. z przeznaczeniem na kontynuację prac konserwatorskich przy elewacjach pałacu w Zaborze, ołtarzy w kościołach w Gościkowie-



Paradyżu, Rudnej, Mycielinie i Grabinie, wystroju klatki schodowej Muzeum w Nowej Soli, remonty kościołów w Okszy, Sękowicach, Lubnie, prace zabezpieczające mury miejskie w Ośnie Lubuskim oraz pałac w Bojadłach. Przed zawarciem pierwszych umów Pani Katarzyna Osos Wojewoda Lubuski zaakceptowała proponowany przez Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków podział środków na ochronę zabytków, przeznaczonych do realizacji w ramach dotacji celowych na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane w 2015 roku. Podpisanie umów nastąpiło w obecności Wojewody Lubuskiego. Pani Wojewoda podziękowała wszystkim obecnym za wielką dbałość i troskę o zabytki, które są dziedzictwem naszego regionu.

Barbara Bieliniś-Kopec

### ■ Projekt „Lubuska Sieć Współpracy na rzecz ochrony zabytków”

Lubuska Grupa Eksploracyjna „Nadodrze” otrzymała grant z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach Funduszu Inicjatyw Społecznych na realizację projektu pt.



„Lubuska Sieć Współpracy na rzecz ochrony zabytków”. Celem projektu jest wypracowanie modelu współpracy pomiędzy poszukiwaczami, archeologami, muzealnikami i służbą konserwatorską. Realizowany będzie on we współpracy z Narodowym Instytutem Dziedzictwa, Stowarzyszeniem Naukowym Archeologów Polskich Oddział Lubuski, Lubuskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, Muzeum Obozów Jenieckich w Żaganiu i Ogólnopolską Federacją Organizacji Pozarządowych. W dniu 6 czerwca 2015 roku w Iłowej odbyło się spotkanie Komisji Rekomendacyjnej, podczas którego przedstawiono cele i poszczególne etapy realizacji projektu, który adresowany jest do środowiska poszukiwaczy, archeologów, muzealników, przedstawicieli stowarzyszeń, społecznych opiekunów zabytków. Zakończy się on konferencją podsumowującą projekt w grudniu 2015 roku.

Barbara Bieliniś-Kopec

### ■ Odkrycie skarbu przedmiotów wykonanych z brązu

W dniu 3 czerwca 2015 roku na terenie powiatu sułecińskiego w sposób przypadkowy dokonano odkrycia zespołu zabytków archeologicznych wykonanych z brązu. Zespół składa się z 16 przedmiotów, w tym 3 sztyletów, 3 naszyjników, 6 naramienników i 4 bransolet. Obiekty te zostały wykonane w epoce brązu i prawdopodobnie związane są z kulturą unietycką. Do wyjątkowych znalezisk należą sztylety o karbowanych rękojeściach, z których każdy posiada odrębną formę. Naszyjniki wykonane są z pręta brązowego i posiadają zakończenia w kształcie zwiniętego uszka. Do pozostałych grup w tym zbiorze należą naramienniki i bransolety. Naramienniki są masywne i duże, natomiast bransolety znacznie mniejsze i posiadają charakterystyczne, spiczaste końcówki. Zabytki te są znacznie



częściej ujawniane w tego typu znaleziskach. Przedmioty zostały prawdopodobnie ukryte w sytuacji zagrożenia, a złożony depozyt nie został podjęty do czasów współczesnych. Znalazcy w dniu 12 czerwca 2015 roku dokonali zgodnie z przepisami zgłoszenia odkrycia Lubuskiemu Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków. Obiekty stanowią własność Skarbu Państwa i zostały przekazane w depozyt do Muzeum Lubuskiego im. Jana Dekerta w Gorzowie Wlkp. Zabytki zostaną poddane wkrótce specjalistycznym badaniom i zabiegom konserwatorskim, tak aby można je było udostępnić zwiedzającym.

Błażej Skaziński / Teresa Witkowska

### ■ Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków z wizytą w Szkole Podstawowej w Leśniowie Wielkim

W dniu 9 czerwca 2015 roku B. Bielinis-Kopeć Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków odwiedziła Szkołę Podstawową w Leśniowie Wielkim, gdzie spotkała się z dyrekcją szkoły, nauczycielami i młodzieżą. Podziękowała młodzieży i nauczycielom za przygotowanie Przewodnika po leśniowskiej ścieżce historycznej w ramach projektu: Ocalić od zapomnienia – śladami leśniowskich zabytków. Młodzież zrealizowała projekt pod kierunkiem



nauczycielek: Pani Patrycji Frączak i Pani Mileny Boguszewicz. Uczestniczyli w nim uczniowie: Wojciech Okupniak, Szymon Chojnacki, Aleksandra Zastawna, Julita Zastawna, Kinga Kumor i Kinga Jasińska.

Barbara Bielinis-Kopeć

### ■ Pomorski konwent wojewódzkich konserwatorów zabytków

W dniach 15-17 czerwca 2015 roku, na zaproszenie Dariusza Chmielewskiego Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, wojewódzcy konserwatorzy zabytków zebrali się na konwencie zorganizowanym w województwie pomorskim. Konserwatorzy mieli okazję zapoznać się z pracami remontowymi prowadzonymi w pomorskich zabytkach, m.in. w zaadaptowanym na potrzeby Muzeum Rybołówstwa dawnym kościele pw. śś. Piotra i Pawła na Helu, stanowiącym interesujący przykład przystosowania architektury sakralnej na cele wystawienni-



cze, a ponadto w zespole klasztornym w Kartuzach oraz kościele norbertanek w Żukowie. W Gdańsku zapoznali się ze zbiorami Narodowego Muzeum Morskiego, którego gmach stanowi interesujący i funkcjonalny przykład wkomponowania nowoczesnej architektury w historyczną tkankę miasta. Na zakończenie zwiedzili zespół katedralny i Muzeum diecezjalne w Pelplinie, który został uznany za pomnik historii. Podczas obrad konwentu dyskutowano o bieżących problemach, analizowano aktualne rozstrzygnięcia prawne oraz omawiano udział konserwatorów w II Kongresie Konserwatorów Polskich, który odbędzie się w październiku br. w Warszawie i Krakowie.

Barbara Bielinis-Kopeć

### ■ Spotkanie polskich i niemieckich służb konserwatorskich w Brandenburgii

W dniu 25 czerwca 2015, roku na zaproszenie Thomasa Drahenberga Brandenburskiego Konserwatora Zabytków, do Dahme przyjechali wojewódzcy konserwatorzy zabytków z województwa lubuskiego, zachodniopomorskiego i dolnośląskiego. Konserwatorzy mieli okazję zapoznać się z realizacjami konserwatorskimi w ruinach pałacu w Dahme oraz byłym klasztorze franciszkanów w Jueteborgu. Ruiny pałacu w Dahme stanowią interesujący przykład zabytku stanowiącego trwałą ruinę, która częściowo zaadaptowana została na cele kulturalne. Ingerencja budowlana ograniczała się do zabezpieczenia struktu-





ry murów, wprowadzenia niezbędnych wzmocnień oraz wykonania zadaszania nad częścią budowli, co umożliwiła organizację wydarzeń i imprez kulturalnych. We wnętrzach wprowadzono klatki schodowe i trapy umożliwiające komunikację. Jest to doskonały przykład zachowania zabytku, który nie wymaga odbudowy przy ogromnym nakładzie kosztów. Niesie też z sobą wartość edukacyjną – możliwość ekspozycji różnego rodzaju rozwiązań budowlanych, np. sklepień. Innym przykładem adaptacji zabytku sakralnego na cele kulturalne jest dawny klasztor i kościół w Jueteborgu, w którym umieszczono bibliotekę, salę konferencyjną i muzeum. Obydwa zabytki zaadaptowano do nowych społecznie użytecznych funkcji, co umożliwiło ich zachowanie i przetrwanie. Szczególnie pałac w Dahme jest przykładem na to, że nie potrzeba wielkich finansowych nakładów, aby zabytek „przywrócić do życia”.

Barbara Bielinis-Kopec

### ■ Szkolenie dla samorządowców z powiatu gorzowskiego

W dniu 29 czerwca 2015 roku, na zaproszenie Małgorzaty Domagały Starosty Gorzowskiego, przeprowadzono szkolenie dla samorządowców z terenu powiatu gorzowskiego. W trakcie szkolenia Barbara Bielinis-Kopec Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków omówiła



prawne aspekty ochrony zabytków i opieki nad zabytkami, ochronę zabytków na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych oraz sprawy dotyczące ewidencji zabytków i programów opieki nad zabytkami. Następnie Błażej Skaziński kierownik delegatury w Gorzowie Wlkp. Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze przedstawił zagadnienia dotyczące przygotowania inwestycji w zabytku, omawiając etapy badań, dokumentacji, a następnie realizacji prac.

Barbara Bielinis-Kopec

### ■ LIPIEC 2015

### ■ Najstarsza wschowska księga grodzka promuje Wschowę

W dniu 5 lipca 2015 roku Muzeum Ziemi Wschowskiej gościło zespół naukowy z Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk z Warszawy, pod przewodnictwem prof. dra hab. Marka Słonia. Objazd naukowców związany jest z pracami nad Atlase Historycznym, odtwarzającym sieć osadniczą Polski XVI w. Obecnie naukowcy pracują nad tomem o dawnym województwie poznańskim, w tym Ziemi Wschowskiej. Waga tego wydarzenia polega też na tym, że naukowcy opracowali najstarszą zachowaną część wschowskiej księgi grodzkiej, by zaprezentować ją wkrót-





ce w bardzo nowatorski sposób, obejmujący integrację obrazu źródła z bazą danych i mapą. Jak mówił podczas wykładu prof. Marek Słoń, chodzi o to, aby użytkownicy Atlasu mogli niejako „dotknąć” źródła, a nie tylko dostać opracowane dane.

Przy okazji wizyty w MZW zostały ogłoszone dwa referaty: „Atlas historyczny Polski XVI w. i rejestry poborowe ziemi wschowskiej” – Michał Słomski oraz „Wschowska księga grodzka (1495-1526) na tle współczesnego edytorstwa źródeł historycznych – Marek Słoń. Spotkanie pozostawiło w Muzeum ślad w postaci wystawy, na którą zapraszamy do końca lipca, „Ziemia wschowska w XVI wieku”, a która prezentuje warsztat pracy, atlasy oraz dotychczasowe wyniki badań nad województwem poznańskim w XVI wieku. Wprowadzenie do wystawy wygłosił Arkadiusz Borek. Warto również dodać, że Atlas Historyczny został wytypowany jako jeden z najlepszych polskich projektów na światową wystawę kartograficzną w Rio de Janeiro w sierpniu 2015 roku. Organizatorami spotkania byli: Muzeum Ziemi Wschowskiej, Archiwum Państwowe w Lesznie i Instytut Historii im. T. Manteuffla Polskiej Akademii Nauk.

Szymon Antoniewicz, Muzeum Ziemi Wschowskiej

## ■ Dzień Archeologii

W dniu 24 lipca 2015 roku, w przestrzeni strony internetowej [www.dzienarcheologii.pl](http://www.dzienarcheologii.pl) odbył się Dzień Archeologii. Celem Dnia Archeologii jest nie tylko przedstawienie zawodu archeologa z punktu widzenia profesjonalistów, ale również poznanie archeologów i ich pracy, widzianych oczami społeczeństwa. Wydarzenie to posiadało całkowicie „wirtualny” charakter. W tym dniu każda zainteresowana tą problematyką osoba – w formie krótkiej notki, posta, dłuższego artykułu, zdjęcia, reportażu fotograficznego, filmu itd. – mogła podzielić się własnymi spostrzeżeniami dotyczącymi tego, czym dla niej jest archeologia oraz badana przez nią przeszłość, jak w rzeczywistości wygląda codzienna praca archeologa, jak powstaje wiedza na temat przyszłości i czy same wykopa-



liska wystarczą, by dowiedzieć się czegoś o najdawniejszych dziejach człowieka na Ziemi. Do 24 lipca 2015 roku, codziennie, za pośrednictwem strony internetowej <http://dzienarcheologii.pl/konkurs-konkurs/najlepsze-stanowisko-2015-kandydaci/> można było głosować na Najlepsze Stanowisko Archeologiczne 2015 roku. Wśród zgłoszonych propozycji znajdowały się aż dwa stanowiska archeologiczne z województwa lubuskiego: „Pompeje północy” – Wicina i Ośno Lubuskie. Konkurs wygrało stanowisko archeologiczne w Gąskach w woj. kujawsko-pomorskim. Stanowisko archeologiczne w Ośnie lubuskim znalazło się na drugim miejscu rankingu, a Wicina – na czwartym.

Kamila Domagalska

## ■ SIERPIEŃ 2015

### ■ Lubuskie Spotkania z Zabytkami w pałacu w Broniszowie

W dniu 18 sierpnia 2015 roku odbyły się kolejne Lubuskie Spotkania z Zabytkami, które umożliwiły uczestnikom zapoznanie się z pracami prowadzonymi w ostatnich latach w pałacu w Broniszowie. Swoimi refleksjami nad rolą właściciela zabytku podzielił się Pan dr Cezary Lusiński, właściciel pałacu. Historię zabytku oraz prowadzone w ostatnich latach badania i prace konserwatorskie oraz związane z nimi odkrycia przedstawiła Pani mgr Joanna Lang, konserwator dzieł sztuki prowadząca od 2010 roku badania i prace konserwatorskie w pałacu. Ważnym punktem programu było wręczenie odznak „Za opieką nad zabytkami”, które Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznał Panu dr. Cezaremu Lusińskiemu oraz Pani mgr Joannie Lang. Wręczenia odznak dokonał Pan Jan Świrepo Wicewojewoda Lubuski. Wśród gości Spo-



tką obecni byli m.in. Pan Czesław Fiedorowicz Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego, Pan Dariusz Wróblewski Starosta Zielonogórski, Pan Paweł Jagasek Burmistrz Koźuchowa, a ponadto Pan Gwidon Makarowicz Prezes Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Zielonej Górze i wiele innych osób. Impreza zgroma-

działa ponad 60 osób. Byli wśród nich regionaliści, przedstawiciele organizacji pozarządowych, instytucji kultury, archeolodzy, właściciele zabytków oraz wszyscy zainteresowani pałacem w Broniszowie i wyjątkową okazją, aby zwiedzić zabytek i wykonać zdjęcia w ramach zorganizowanego przy współpracy z „Gazetą Lubuską” Photoday.

Organizatorem imprezy był Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków, właściciel pałacu oraz Lubuska Fundacja im. Paderewskiego.

Barbara Bielinis-Kopec

### ■ Szkolenie pracowników Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, samorządowych konserwatorów zabytków i Powiatowych Inspektorów Nadzoru Budowlanego

W dniach 20-21 sierpnia 2015 w Rokitnie odbyło się szkolenie dla pracowników Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, samorządowych konserwatorów zabytków i Powiatowych Inspektorów Nadzoru Budowlanego. Inicjatorem szkolenia był Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków i Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego. Program spotkania był bardzo napięty. Pani Barbara Bielinis-Kopec Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków omówiła aktualne rozstrzygnięcia z zakresu orzecznictwa oraz inne zagadnienia związane z prawidłowością wydawania pozwoleń i kontroli procesów inwestycyjnych w zabytkach. Pani Agnieszka Harasimowicz Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego przedstawiła sprawy związane z nowelizacją prawa budowlanego. O problemach związanych z zawilgoceniem obiektów zabytkowych szerzej opowiedziała Pani prof. Jadwiga Łukaszewicz z Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu. W szkoleniu uczestniczył mł. bryg. Leszek Fijałkowski Zastępca Naczelnika Wydziału Kontrolno-Rozpoznawczego w Komendzie Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Gorzowie Wlkp., który omówił zasady spełniania wymagań bezpieczeństwa pożarowego w sposób inny niż określony w przepisach szczególnych ochrony przeciwpożarowej na przykładzie fary gubińskiej. W szkoleniu uczestniczył również Pan Franciszek Grześ-

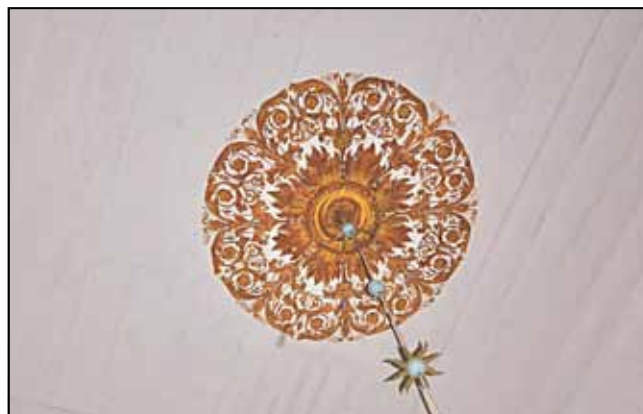


kowiak Okręgowy Inspektor Pracy oraz Pan Roman Burghardt st. insp. pracy, który omówił warunki bezpieczeństwa na lubuskich budowach. Obowiązkowe elementy decyzji administracyjnych oraz nowelizacje ustawy z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami przedstawiła Pani Renata Siwek, radca prawny WUOZ. Część szkolenia przeznaczono na dyskusję pomiędzy przedstawicielami służb konserwatorskich i nadzoru budowlanego, w zakresie problematyki dotyczącej zagadnień na styku kompetencji organów. Ponadto uczestnicy szkolenia mieli okazję zapoznać się z zabytkowymi świątyniami w Goraju i Krobielewie, które wymagają remontów i prac konserwatorskich.

Barbara Bielinis-Kopec

### ■ Jubileusz 250-lecia wybudowania kościoła w Zatoniu

W dniu 22 sierpnia 2015 roku zorganizowano obchody jubileuszu 250-lecia wybudowania kościoła w Zatoniu. Organizatorami uroczystości byli: Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Wawrzyńca w Ługach, Sołtys wsi Zatonie oraz Stowarzyszenie „Nasze Zatonie”. Jubileusz połączony był z odpustem patronki zatońskiego kościoła Matki



Bożej Częstochowskiej oraz Dożynkami. Uroczystości rozpoczęto od modlitwy pod przewodnictwem Księdza Biskupa Tadeusza Lityńskiego na miejscowym cmentarzu w intencji zmarłych niemieckich i polskich mieszkańców Zatonia. Następnie odbyła się Msza Święta połączona z poświęceniem wieńców dożynkowych oraz zacheuska, poddana konserwacji i przeniesionego z ruin kościoła pw. św. Jana w Zatoniu do kościoła filialnego pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Zatoniu. Po zakończeniu Eucharystii korowód dożynkowy przeszedł na boisko, gdzie nastąpiło otwarcie Dożynek i zabawy dla mieszkańców Zatonia i licznie przybyłych gości. Wśród zaproszonych gości byli przedstawiciele władz Miasta Zielona Góra z Prezydentem Januszem Kubickim i Wiceprezydentem Wioletą Hareźlak, Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Nowe Miasto Mariusz Zalewski, radni miasta i dzielnicy Nowe Miasto, Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków dr Barbara Bielinis-Kopec, Przewodniczący Stowarzysze-

nia Pionierów Zielonej Góry Julian Stankiewicz oraz wielu innych zaproszonych gości.

Warto podkreślić, że kościół w Zatoniu, staraniem Księdza Proboszcza Ireneusza Masteja oraz jego poprzednika ks. Marcina Fliegera, jak również bardzo mocno wspierających parafię mieszkańców wsi, od wielu lat jest sukcesywnie remontowany. Wykonano m.in. remont dachu, pomalowano wnętrza, przeprowadzono prace konserwatorsko-restauratorskie drewnianego sklepienia pozornego, wydobywając na światło dzienne jego dawną kolorystykę i dekorację – delikatne rozety z wici roślinnej oraz rozpoczęto prace konserwatorskie przy jednym z najstarszych w naszym regionie instrumencie organowym pochodzącym z 1799 roku.

Barbara Bielini-Kopec

### ■ Spotkanie Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z księżmi Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej w Gościkowie-Paradyżu

W dniach 27 i 28 sierpnia 2015 roku w Gościkowie-Paradyżu odbyły się spotkania z księżmi Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej, podczas których B. Bielini-Kopec Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków zwróciła uwagę na najważniejsze problemy związane z prowadzeniem prac remontowych w zabytkowych świątyniach oraz przypominała o obowiązkach wynikających z obowiązujących przepisów. Zwróciła uwagę na konieczność rozpoznania zabytku przed przystąpieniem do prac zarówno w zakresie jego stanu zachowania, jak i prowadzenia badań konserwatorskich, na podstawie których można ustalić ich kolorystykę i elementy wystroju wnętrza i ele-



wacji, często ukryte pod warstwami wtórnych tynków i farb, obrazując to licznymi przykładami. Zachęcała, aby przed przystąpieniem do inwestycji występować o zalecenia konserwatorskie, które mogą być pomocne w ustaleniu zakresu i kolejności podejmowanych w świątyni prac. Zwracała też uwagę na konieczność zapewnienia odpowiedniego nadzoru inwestorskiego na każdym etapie pro-

wadzonego remontu oraz powiadamiania konserwatora o wszelkich zagrożeniach dla zabytku.

Barbara Bielini-Kopec

### ■ Wpis do rejestru zabytków – budynek przy ul. 30 Stycznia 7 w Świebodzinie

W sierpniu 2015 roku objęto ochroną poprzez wpis do rejestru zabytków województwa lubuskiego budynek mieszkalny przy ulicy 30 Stycznia 7 w miejscowości Świebodzin.

Kamienica przy ul. 30-tego Stycznia 7 (d. Neue Strasse 5) w Świebodzinie wzniesiona została w stylu klasycystycznym, najprawdopodobniej na przełomie XVIII i XIX wieku. Zlokalizowany na narożniku ulic 30-tego Stycznia i Okrężnej (d. An der Stadtmauer) budynek stanowi pozostałość zwartej, historycznej zabudowy południowo-wschodniej pierzei ulicy 30 Stycznia, która, wychodząc z południowo-zachodniego narożnika rynku, poprzez obecnie nieistniejącą Bramę Nową, prowadziła ku dawnemu przedmieściu południowemu (ob. plac Wolności). Dwukondygnacyjną, częściowo podpiwniczoną kamienicę nr 7 założono na rzucie zbliżonym do kwadratu. Prostokątną, zwartą, ustawioną kalenicowo do ul. 30 Stycznia bryłę nakryto dachem mansardowym z naczółkiem od strony ul. Okrężnej, od której znajduje się wejście główne, umieszczone w elewacji szczytowej. Wzniesione z cegły mury budynku wsparto na głęboko posadowionych, kamiennych fundamentach. Mansardowy dach, o połaciach rozdzielonych drewnianym gzymsem, pokryto ceramiczną dachówką karpiońską w kolorze naturalnej czerwieni. Od strony podwórza, w jego dolnej połaci, wykonano współcześnie trzy okna połaciowe doświetlające mieszczącą się w dolnej partii poddasza, trzecią kondygnacją mieszkalną. Drewniana więźba dachowa o ustroju krokwiowo-jętkowym, ze stolcem leżącym, zachowała częściowo pierwotną konstrukcję, wykonaną z elementów o dużych przekrojach, które połączono łączyściami ciesielskimi i drewnianymi kołkami. Tynkowane gładkim tynkiem elewacje przepruto regularnie rozmieszczonymi otworami okiennymi w kształcie prostokąta stojącego. Wokół niektórych okien zachowały się uskokowe, proste opaski. Kondygnacje rozdzielono wąskim gzymsem różniącym się formą na poszczególnych elewacjach. Pod okapami umieszczono gzymsy koronujące, który od frontu zachował kostkowy fryz.

Czterosiowa elewacja północno-zachodnia, skierowana w stronę ulicy 30 Stycznia, nosi w partii parteru ślady licznych przekształceń. Jedynie tu zachował się klasycystyczny detal architektoniczny w postaci pilastrów i belkowania w partii parteru, kostkowego gzymsu koronującego oraz naroży ujętych, sięgającymi okapu pilastrami, o trzonach ze śladami boniowań i kapitelami w formie prostokątnych plakiet o grubej fakturze tynku, z rzędem trójkątnych chwostów. Z zachowanej, archiwalnej doku-



mentacji fotograficznej wynika, że w 1. połowie XX wieku trzy wschodnie osie zajmowała duża, symetryczna witryna złożona z dwóch, sięgających cokołu, dużych okien i umieszczonych pomiędzy nimi, cofniętych na grubość muru drzwi. Nie jest to pierwotny układ elewacji. Świadczy o tym zachowany w partii parteru klasycystyczny detal architektoniczny, wypiętrzenie fryzu w partii pomiędzy pierwszą i trzecią osią od wschodu, pilastrowe obramienie skrajnego, zachodniego, obecnie okiennego otworu oraz sięgająca cokołu opaska. Obecnie w parterze znajdują się



trzy wtórne, częściowo przesunięte z osi, prostokątne otwory okienne, należące do lokalu mieszkalnego. Skierowana na południowy-zachód, w stronę ulicy Okrężnej, czteroosiowa elewacja szczytowa w drugiej od południa osi mieści wejście główne, do którego prowadzą dwa stopnie, obecnie pokryte współczesnymi płytkami gresowymi. W pasie międzykondygnacyjnym zachowała się podłużna, ujęta w profilowaną, wąską ramę płycina, z częściowo widocznym napisem w języku niemieckim o treści: C.H. Perlitz. Herren Garderobe und Masskonfektion. Ujęty prostym obramieniem otwór drzwiowy w kształcie prostokąta stojącego zamknięto łukiem odcinkowym. Klasycystyczną, dwuskrzydłową, drewnianą stolarkę drzwi głównych cofnięto na grubość muru. Wpuszczone w mur, szerokie, profilowane ślimię, oddzielające nadświetle, ozdobiono kostkowym fryzem, umieszczając na środku, nad listwą

przymykową kwadratową kostkę z wpisaną rozetką. Każde skrzydło ozdobiono dwiema kanelowanymi płycinami ujętymi górą i dołem profilowanymi gzymsami. Górne, wyższe płyciny zamknięto wydatnymi, profilowanymi gzymsami z motywem kostkowym. W centrum płycin nałożono płaskorzeźbione plakiety w formie kwiatów (słonecznika?) o wąskich, rozchodzących się promieniście, wypukłych płatkach. Naroża każdej z płycin ozdobiono kwadratowymi rozetkami. Nadświetle przeszklono przezroczystym szkłem wprawionym w wąskie szpory o układzie rombowym. Na skrzydle zachował się ozdobny, metalowy sztyld. Czteroosiowa, prosta, południowo-wschodnia elewacja podwórzowa została podparta przy południowym narożniku masywną, sięgającą powyżej parteru, otynkowaną szkarpą. W oknach na piętrze zachowała się skrzynkowa, drewniana, czteroskrzydłowa stolarka okienna o podziale krzyżowym, ze stałym ślimieniem w 2/3 wysokości otworu, z dolnymi skrzydłami dzielonymi poziomym szprosem na dwie kwatery.

Oryginalna, charakterystyczna dla czasu powstania i epoki forma architektoniczna kamienicy jest rzadkim na terenie Świebodzina przykładem pochodzącej z przełomu XVIII i XIX-wieku, klasycystycznej architektury mieszkalnej, która w okresie intensywnego rozwoju miasta w 2. połowie XIX i na początku XX wieku została zastąpiona nowszymi budynkami. Budynek zachował pierwotną bryłę, układ i kształt dachu oraz układ elewacji wraz z częścią klasycystycznego detalu architektonicznego. Jako jeden z niewielu zachował mansardowy dach. Pomimo dokonanych przekształceń zewnętrzna forma architektoniczna nie uległa istotnym zmianom. Budynek zachował także oryginalną konstrukcję i układ wnętrza oraz ozdobną stolarkę drzwi głównych. Jest to obecnie jeden z najstarszych, rozpoznanych obiektów mieszkalnych na terenie miasta oraz najstarszy element zabudowy ulicy 30 Stycznia, trwale związany z zabytkowym centrum miasta. Stanowiąc świadectwo historycznego rozplanowania i rozwoju przestrzennego Świebodzina oraz dziejów zamieszkującej tu ludności, jest przykładem lokalnej architektury i sztuki budowlanej. Dzięki powyższym cechom budynek należy uznać za jeden z cenniejszych obiektów na terenie miasta, o znaczącej wartości historycznej. Autentyzm zachowanej substancji zabytkowej decyduje o jego dużej wartości naukowej i architektonicznej.

Agnieszka Kirkor-Skowron

## ■ WRZESIEŃ 2015

### ■ Wizyta brandenburskich służb konserwatorskich w województwie lubuskim

W dniach 8-9 września 2015 w województwie lubuskim gościliśmy konserwatorów z Niemiec z Thomasem Drachenbergiem, konserwatorem kraju związkowego



Brandenburgia, oraz jego współpracownikami. W roku ubiegłym, na zaproszenie T. Drachenberga, służby konserwatorskie województwa lubuskiego miały okazję zapoznać się z pracami prowadzonymi w zabytkach w mieście Brandenburg nad Hawelą. W tym roku, w ramach dalszego rozwijania współpracy i wymiany doświadczeń, zaprosiłam kolegów konserwatorów do naszego województwa. Była to robocza wizyta, podczas której m.in. zaprezentowano gościom z Niemiec farę w Gubinie (w spotkaniu uczestniczył Pan B. Bartczak Burmistrz Gubina i Pan G. Quiel przewodniczący stowarzyszenia wspierającego odbudowę gubińskiej fary w Guben), dawne sanatorium w Trzebiechowie (w spotkaniu uczestniczył Pan T. Wojter z Trzebiechowskiego Ośrodka Kultury), drewniane kościoły w Kłępsku, Kosieczynie, Chlastawie i KalSKU, a ponadto kościoły w Rokitnie i Międzyrzeczu. Goście z Niemiec zwiedzili też Muzeum Regionalne i zamek w Międzyrzeczu (w spotkaniu wzięli udział Pani A. Śnieg zastępca burmistrza Międzyrzecza, Pan R. Mikuła wicestarosta międzyrzecki oraz Pan A. Kirmiel dyrektor muzeum w Międzyrzeczu). Na zakończenie konserwatorzy z Niemiec zwiedzili Międzyrzecki Rejon Umocniony oraz klasztor i kościół w Gościkowie-Paradyżu. Realizację prac konserwatorskich w zabytkach na naszym terenie przybliżyli konserwatorzy – Marcin Kosarzewski oraz Przemysław Gorek, którzy prowadzili badania i prace w kościołach w Kosieczynie, Międzyrzeczu i Gościkowie-Paradyżu.

Barbara Bieliniś-Kopec

## ■ Wojewódzkie Obchody Europejskich Dni Dziedzictwa 2015

W dniu 11 września 2015 roku w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Zbigniewa Herberta w Gorzowie Wlkp. zorganizowano Wojewódzkie Obchody Europejskich Dni Dziedzictwa. Patronat nad tym wydarzeniem objęli: Pani Katarzyna Osos Wojewoda Lubuski, Pani Elżbieta Polak Marszałek Województwa Lubuskiego i Pan Jacek Wójcicki Prezydent Gorzowa Wlkp. Podczas inauguracji obchodów Pani dr Monika Kuhnke z Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie wygłosiła referat pt. „Straty wojenne Polski w zakresie dziedzictwa kulturowego. Zagadnienie z dziedziny historii czy

spraw aktualnych”. Obchodom towarzyszyła konferencja naukowa pt. „DZIEDZICTWO KULTUROWE NA ZIEMI LUBUSKIEJ PO 1945 ROKU. LOSY, OCHRONA I WYZWANIA W PERSPEKTYWIE POWOJENNEGO SIEDEMDZIESIĘCIOLECIA”. Inicjatorem obchodów oraz konferencji naukowej był Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków. Trud organizacji konferencji podjęło Polskie Towarzystwo Historyczne oddział w Zielonej Górze, we współpracy z: Wojewódzką i Miejską Biblioteką Publiczną im. Zbigniewa Herberta w Gorzowie Wlkp., a ponadto Archiwum Państwowym w Zielonej Górze, Archiwum Państwowym w Gorzowie Wlkp., Polsko-Niemieckim Instytutem Badawczym Collegium Polonicum w Słubicach, Instytutem Historii Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz Państwową Wyższą Szkołą Zawodową im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wlkp.



Tematem tegorocznej edycji Europejskich Dni Dziedzictwa w Polsce jest Utracone dziedzictwo. W obszarze zainteresowań znajdują się wszelkie elementy utraconego dziedzictwa – poczynając od strat w zasobach, będących wynikiem tragicznych wydarzeń wojennych, których 70. rocznicę zakończenia obchodzimy w tym roku, poprzez utratę materialnych źródeł tożsamości, spowodowaną decyzją polityczną o zmianie granic, a w konsekwencji przesiedleniu wielu tysięcy ludzi, po problem utraconych skarbów kultury narodowej. W temat ten wpisał się zarówno referat Pani Moniki Kuhnke, jak i konferencja naukowa, podczas której zaprezentowano dziedzictwo kulturowe regionu, przebieg procesu jego adaptacji i „oswajania” w powojennym siedemdziesięcioleciu na tle zjawisk politycznych, społecznych, gospodarczych. Jak zawsze wydarzenie to spotkało się z dużym zainteresowaniem nie tylko samorządowców, środowisk naukowych z Zielonej Góry, Gorzowa Wlkp. i Słubic, ale przede wszystkim regionalistów i społeczników, którzy na co dzień działają na rzecz ochrony i popularyzacji wśród społeczności lokalnych zabytków w ich małych ojczyznach. Pan Jan Świrępo Wicewojewoda Lubuski podziękował organizatorom za podjęcie tak ważnego społecznie tematu i pogratulował przedsięwzięcia, kierując szczególne podziękowania dla Pani dr Moniki Kuhnke, która wzbogaciła naszą wiedzę na temat odzyskiwanych przez nasze Państwo dzieł sztuki.

Barbara Bieliniś-Kopec



## ■ Wystawa prezentująca tzw. „Skarb z lasu”

W dniu 16 września 2015 roku w Nowogrodzie Bobrzańskim zaprezentowana została wystawa, na której przedstawiono część skarbu monet, który znaleziony został w lesie na terenie Nadleśnictwa Krzystkowice w kwietniu br. Na skarb natrafił leśniczy Pan Bogusław Szwichtenberg, który zgłosił odkrycie i zabezpieczył jego miejsce.



Dzięki temu archeolodzy z Muzeum Archeologicznego Środkowego Nadodrza w Świdnicy mogli udokumentować znalezisko, a następnie przeprowadzić konserwację monet oraz badania naukowe. Efekty ich pracy zaprezentowano na dzisiejszej wystawie. Jej organizatorami było Nadleśnictwo Krzystkowice i Muzeum Archeologiczne w Świdnicy. Specjalnym gościem był Pan Bogusław Szwichtenberg, który przyjął podziękowania od Pana Jacka Banacha Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Zielonej Górze oraz od Włodzimierza Rebelskiego Dyrektora Muzeum Archeologicznego Środkowego Nadodrza w Świdnicy. Wśród gości obecna była Barbara Bielini-Kopeć Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków, która podziękowała Panu Bogusławowi Szwichtenbergowi za zgłoszenie znaleziska i jego przekazanie w ręce archeologów. W otwarciu wystawy uczestniczyli licznie pracownicy Lasów Państwowych, przedstawiciele władz powiatu zielonogórskiego i gminy Nowogród Bobrzański, społeczni opiekunowie zabytków oraz dyrektorzy szkół. Interesujący referat poświęcony archeologii, obowiązującym przepisom prawnym oraz odkryciom archeologicznym na terenie Nadleśnictwa Krzystkowice wygłosiła Pani Marlena Magda-Nawrocka. Zaprezentowany on został również uczniom oraz mieszkańcom Nowogrodu Bobrzańskiego.

Barbara Bielini-Kopeć

## ■ Wspólne kontrole zabytków sakralnych

W dniu 16 września 2015 roku, w ramach rządowego programu ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań „Razem bezpieczniej”, a także w związku z treścią porozumienia Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwato-



ra Zabytków i Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 26.10.2005 roku w sprawie współdziałania w zakresie zapobiegania i zwalczania przestępczości skierowanej przeciwko zabytkom na terenie województwa lubuskiego oraz porozumienia zawartego w dniu 01.12.2006 roku pomiędzy Lubuskim Komendantem Wojewódzkim Państwowej Straży Pożarnej a Lubuskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków służby konserwatorskie, policja oraz straż pożarna przeprowadziły wspólne kontrole zabytków należących do Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Anny w Jordanowie. W trakcie inspekcji zabytki ruchome zostały oznakowane sztucznym DNA, wykonano szczegółową dokumentację fotograficzną do baz danych prowadzonych przez Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze i Komendę Wojewódzką Policji w Gorzowie, sprawdzono szczegółowo warunki przechowywania, stan zachowania i zabezpieczenia zabytków przed pożarem i kradzieżą. Co roku na terenie województwa lubuskiego, oprócz kontroli prowadzonych przez Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, w ramach współpracy z policją i starą pożarną prowadzone są wspólne wizytacje co najmniej dwudziestu zabytków sakralnych wraz z ich zabytkowym wyposażeniem.

Kamila Domagalska

## ■ XVI Polsko-Niemiecka Konferencja „Architektura ryglowa – wspólne dziedzictwo ANTIKON 2015”

W dniach 21-23 września 2015 roku odbyła się kolejna 16. edycja Konferencji Naukowej ANTIKON, która poświęcona jest problematyce ochrony i konserwacji architektury drewnianej. Drugi raz z rzędu partnerem Konferencji, która organizowana jest przez Szczecin-Expo Towarzystwo Wspierania Rozwoju Pomorza Zachodniego, był Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, a ponadto Towarzystwo Niemiecko-Polskie w Meklemburgii – Pomorzu Przednim, Krajowy Urząd Konserwatora Brandenburgii; Krajowy Urząd Konserwatora Meklemburgii Pomorza Przedniego; Niemiecko-Polska Fundacja ds. Kultury i Ochrony Zabytków z Görlitz; Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Szczecinie.





cinie; Narodowy Instytut Dziedzictwa Oddział w Szczecinie; Biuro Dokumentacji Zabytków w Szczecinie.

Jak co roku uczestnicy Konferencji wzięli udział w podróży studyjnej śladami architektury ryglowej, zwiedzając zabytki na terenie Brandenburgii i Meklemburgii. Ponadto odbyły się sesje tematyczne. Główny temat konferencji brzmiał: „Strategia i praktyka w ochronie architektury ryglowej”. Omówiono m.in. strategie stosowane w celu ochrony architektury ryglowej, praktyki w konserwacji zabytków w Niemczech i Polsce (proces formalny) oraz prowadzenie prac konserwatorskich przy obiektach ryglowych.

W konferencji i podróży studyjnej uczestniczyło ok. 120 gości zarówno z Polski, jak i Niemiec. Byli wśród nich konserwatorzy zabytków, architekci, wykonawcy prac, właściciele zabytków, samorządowcy. Wśród referentów byli m.in. dr Barbara Bieliniś-Kopeć Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków, która przedstawiła proces remontu ryglowego kościoła w Sękowicach gm. Gubin oraz Błażej Skaziński Kierownik Delegatury w Gorzowie Wkp. Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, który omówił strategię działań przy zabytkach architektury i budownictwa drewnianego na wybranych przykładach z terenu województwa lubuskiego.

Barbara Bieliniś-Kopeć

### ■ Uroczyste otwarcie zamku w Kożuchowie po pracach remontowo-konserwatorskich

W dniu 25 września 2015 roku odbyły się uroczystości związane z zakończeniem prac remontowo-konserwatorskich w kożuchowskim zamku, które zrealizowano w ramach projektu pt. „Rewitalizacja śródmieścia Kożuchowa – remont Zamku” w ramach Działania 4.3 Rewitalizacja zdegradowanych obszarów miejskich i wiejskich Lubuskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013. Całkowity koszt inwestycji wyniósł 1 425 655,76 zł. Poziom dofinansowania z LRPO wyniósł 85% kosztów kwalifikowanych, to jest 1 158 746,49 zł. Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali: Pan Robert Dowhan senator RP, Pani Katarzyna Osos Wojewoda Lubuski, Pan

Stanisław Tomczyszyn Wicemarszałek województwa lubuskiego, Pan Paweł Jagasek Burmistrz Kożuchowa oraz Barbara Bieliniś-Kopeć Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków. W trakcie sesji naukowej, licznie zgromadzonym gościom, regionalistom, społecznym opiekunom zabytków oraz przedstawicielom organizacji pozarządowych i instytucji kultury, przedstawiono referaty poświęcone m.in. wynikom najnowszych badań architektonicznych zamku (dr Andrzej Legendziewicz), badań konserwatorskich (Monika Domańska-Tomczyk) oraz badań archeologicznych (dr Jarosław Lewczuk). Uczestnicy uroczystości mieli okazję zwiedzić zamek i zapoznać się z efektami prowadzonych w dwóch ostatnich latach prac. Objęły one m.in. remont elewacji, w trakcie którego skuto tynki cementowe z lat 60. XX w., wykonano nowe tynki wapienne oraz przywrócono historyczną kolorystykę elewacji zamku w kolorze złamanej bieli (tło) oraz grafitowym (detal architektoniczny). Kolorystyka ta, pochodząca z 3. ćw. XVII wieku, została rozpoznana na podstawie badań konserwatorskich. Jednocześnie fragmenty kamiennych murów po stronie zewnętrznej wyeksponowano w pierwotnej formie. W trakcie remontu wymieniono również stolarkę okienną na nową wg wzoru historycznej stolarki. Przeprowadzono prace konserwatorskie w obrębie portalu oraz odkrytego fragmentu napisu na elewacji frontowej, datowanego na XV w. Na szczególne podkreślenie zasługuje doskonała współpraca pomiędzy urzędem konserwatorskim a samorządem oraz wykonawcami prac remontowych i konserwatorskich, co zaowocowało wysoką jakością prac remontowo-konserwatorskich, dzięki którym kożuchowski zamek przywrócono do dawnej świetności.

Barbara Bieliniś-Kopeć

### ■ X Lubuskie Spotkania Architektów z Konserwatorami Zabytków

W dniu 29 września 2015 roku w Zielonej Górze odbyły się jubileuszowe, X Lubuskie Spotkania Architektów z Konserwatorami Zabytków. Warto przypomnieć, że organizowane cyklicznie od 2006, z inicjatywy Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Spotkania mają na celu podjęcie dyskusji nad różnorodnymi i nierzadko



trudnymi problemami na styku architekt – zabytek – konserwator zabytków. Umożliwiają dyskusję, wymianę doświadczeń i służą poszukiwaniu najlepszych rozwiązań i form współpracy. Gospodarzem corocznych Spotkań jest zielonogórski oddział Stowarzyszenia Architektów RP. W ciągu ubiegłych lat gościli na nich architekci i konserwatorzy zabytków m.in. z Warszawy, Szczecina, Katowic, Wrocławia, Opola, Gdyni, Łodzi, Zielonej Góry i Gorzowa Wlkp. Poruszano problemy dotyczące planowania przestrzennego, rewaloryzacji zespołów staromiejskich, adaptacji obiektów zabytkowych do nowych funkcji, nowej zabudowy na terenach staromiejskich, architektury modernistycznej i wiele innych. Gośćmi tegorocznej edycji Spotkań byli: dr inż. arch. Beata Makowska, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Kierownik Oddziału Terenowego w Szczecinie (referat pt. „Wpis do rejestru zabytków. Forma ochrony konserwatorskiej miast w Polsce”), dr inż. arch. Maciej Małachowicz, prof. Politechniki Wrocławskiej (referat pt. „Rekonstrukcja Zamku Dolnego w Będzinie”), mgr inż. arch. Dominik Mączyński, Narodowy Instytut Dziedzictwa w Warszawie, Rzecznik Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (referat pt. „Nowe iluminacje – komercja kontra historia”), inż. Edward Nalepa, Główny Specjalista w Departamencie Inwestycji Miejskich i Zarządzania Drogami w Zielonej Górze (referat pt. „Rewitalizacja w mieście Zielona Góra”) oraz dr Barbara Bielini-Kopec, Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków (referat pt. „Najważniejsze odkrycia, badania i realizacja prac konserwatorskich w zabytkach na terenie województwa lubuskiego w latach 2005-2015”).

Barbara Bielini-Kopec

- PAŹDZIERNIK 2015
- II KONGRES KONSERWATORÓW POLSKICH „PRZESZŁOŚĆ DLA PRZYSZŁOŚCI

W dniach 6-10 października 2015 w Warszawie i Krakowie zorganizowany został II Kongres Konserwatorów Polskich, nad którym patronat honorowy objęła Pani

Małgorzata Omilanowska, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a przewodnictwem Komitetu Honorowego przyjął Pan Piotr Żuchowski, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Generalny Konserwator Zabytków. Intencją organizatorów było, aby Kongres stanowił retrospekcję stanu ochrony dziedzictwa kulturowego z perspektywy ostatniej dekady, tj. od czasu I Kongresu, który odbył się w 2005 roku. Miał stworzyć forum dla debaty środowiska konserwatorskiego nad nowymi wyzwaniami i poszukiwaniem modelu skutecznej ochrony dziedzictwa w aspekcie współczesnych potrzeb. Wzięli w nim udział nie tylko wojewódzcy konserwatorzy zabytków, ale również przedstawiciele polskiego świata nauki i kultury, naukowcy wyższych uczelni i twórcy, członkowie Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków, Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków ICOMOS, Stowarzyszenia Architektów Polskich, Towarzystwa Opieki nad Zabytkami i innych organizacji pozarządowych oraz goście zagraniczni.

Obrady kongresu zakończyły się przyjęciem rezolucji następującej treści:

## II KONGRES KONSERWATORÓW POLSKICH – WARSZAWA 2015 R E Z O L U C J A

My uczestnicy II KONGRESU KONSERWATORÓW POLSKICH kierujemy do władz państwowych i samorządowych, środowisk artystycznych, naukowych i technicznych, organizacji pozarządowych oraz wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej REZOLUCJĘ. Jesteśmy świadomi nieuchronnych, dynamicznych zmian, jakie zachodzą we współczesnym świecie, w tym także w dziedzictwie, tak w sensie stanu zachowania i stałej transformacji zasobu, jak i jego interpretacji – nie tylko jako dobra kultury, ale także nośnika pamięci i tożsamości. Oznacza to zmianę statusu ontologicznego dziedzictwa, poprzez zrównoważenie jego wartości sensu strico oraz potrzeb społeczeństwa. Zmiana ta wymaga zintensyfikowania działań na rzecz jego ochrony i konserwacji, rozumianej jako kreatywny proces stałej, racjonalnej, prorozwojowej integracji.

II KONGRES uznaje za uprawnione dążenia człowieka do postępu, odrzucając pogląd o nieuniknionym konflikcie tych dążeń z tradycyjnymi wartościami, dziedzictwem i przeszłością. Działania współcześnie podejmowane w konserwacji, sztuce, architekturze, budownictwie i innych obszarach aktywności człowieka muszą być zorientowane na indywidualny charakter i wartość dziedzictwa. Winne być one, o ile występuje taka potrzeba, dodawaniem nowych wartości do istniejącego kontekstu przestrzenno-kulturowego na zasadzie właściwych relacji z historycznym otoczeniem.

W warunkach polskich transformacja systemu polityczno-gospodarczego po 1989 roku – polegająca na demokratyzacji państwa, reformach samorządowych, decentralizacji, prywatyzacji i integracji europejskiej – wymaga dynamicznego zarządzania dziedzictwem, które, bę-



dadą przedmiotem ochrony, jest zarazem nową wartością-znaczeniem, służącą współczesnym celom, a także potencjałem i czynnikiem wspomagającym zrównoważony rozwój społeczny.

II KONGRES podtrzymuje stanowisko I Kongresu (2005), o potrzebie wprowadzenia państwowej, niezepolonej służby konserwatorskiej, co wymaga ponadto znaczącego zwiększenia nakładów finansowych. Konsekwentne dążenie do zrealizowania tego postulatu nie oznacza tendencji do utrwalenia raz przyjętego systemu. Kongres wskazuje na potrzebę jego stałego doskonalenia w oparciu o wiedzę praktyczną i teoretyczną środowiska konserwatorskiego w integracji ze światem nauki i sztuki, rozumiejąc dziedzictwo polskie jako spójny element dziedzictwa światowego. II KONGRES wspiera dyskusję nad doskonaleniem tego systemu, zmierzającą w kierunku zwiększenia samorządowych form zarządzania dziedzictwem i świadomej, społecznej za nie odpowiedzialności.

II KONGRES wspiera wprowadzenie kryteriów i zasad wartościowania zabytków, dla których zobiektywizowana, uniwersalna wartość byłaby ich podstawą. Należy przy tym pamiętać o zróżnicowaniu zasobu, które uniemożliwia formułowanie w pełni jednolitych zasad jego ochrony. II KONGRES jednocześnie uznaje za konieczne objęcie ochroną szczególnie wartościowych elementów dziedzictwa powstałych w XX wieku.

Pomnik Historii będący obecnie formą ochrony winien stać się kluczowym „projektem dziedzictwa” w obszarze promocji i nobilitacji najważniejszych dla polskiej kultury obiektów i zespołów zabytkowych. Konieczne jest tu wprowadzenie jednoznacznych mechanizmów i procedur pomocy finansowej Państwa w należyтым utrzymaniu i użytkowaniu Pomników Historii. Dotyczy to również obiektów wpisanych na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Równocześnie II KONGRES podkreśla potrzebę zdefiniowania wartości nienaruszalnych w procedurach wpisu obiektu do rejestru zabytków w celu ich ochrony w trakcie, często niezbędnych, procesów przekształceń. Ma to służyć „przełamywaniu syndromu obłożonej twierdzy, jaką stała się ochrona zabytków w Polsce”.

II KONGRES zwraca uwagę na potrzebę wzmocnienia roli zintegrowanej ochrony dziedzictwa oraz ochrony obszarowej w przyszłych, niezbędnych skoordynowanych

inicjatywach ustawodawczych i przywrócenia planowania przestrzennego jako niezbędnego instrumentarium w polityce ochrony dziedzictwa.

II KONGRES postuluje powołanie komisji kodyfikacyjnej prawa ochrony dziedzictwa przy Prezesie Rady Ministrów z udziałem przedstawicieli podmiotów merytorycznie zaangażowanych w ochronę dziedzictwa.

II KONGRES uznaje za ważne wzmocnienie stałej obecności polskich przedstawicieli, ekspertów w międzynarodowych gremiach naukowych, instytucjonalnych, radach oraz stowarzyszeniach działających w obszarze szeroko rozumianej ochrony dziedzictwa globalnego. W tym kontekście należy również rozumieć potrzebę wzmocnienia struktur wewnętrznych współpracy międzynarodowej, rozwijania polskich wpisów na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO oraz ochrony polskiego dziedzictwa poza granicami kraju.

II KONGRES postuluje utworzenie funduszu ochrony dziedzictwa oraz wsparcie przez Państwo instytucji naukowych, badawczych i edukacyjnych, wskazując zarazem potrzebę rozwiązań systemowych dotyczących wspierania i kształcenia w zakresie tradycyjnych technik rzemieślniczych niezbędnych do skutecznej ochrony dziedzictwa. II KONGRES postuluje wyodrębnienie w budżecie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego środków na granty i dotacje celowe, mające za zadanie opracowywanie metodologii, technologii konserwatorskich, zwiększenie potencjału badawczego i bazy aparaturowej, jak i działania mające na celu podniesienie jakości prac konserwatorskich, restauratorskich i budowlanych, wykonywanych w i przy zabytkach.

II KONGRES KONSERWATORÓW POLSKICH zwraca się z apelem do wszystkich uczestników procesu ochrony dziedzictwa i konserwacji zabytków w Polsce o nowe otwarcie – zarówno w sferze merytorycznej, prawnej, w sferze zarządzania dziedzictwem, jak i w sferze mentalnej.

Dziedzictwo dzisiaj musi być postrzegane jako niezbywalny czynnik zindywidualizowanych form polskiego rozwoju przy poszanowaniu jego uniwersalnej wartości. Konieczne jest również zagwarantowanie powszechnego dostępu do dziedzictwa nie tylko w sensie fizycznym, ale poprzez rozwijanie wiedzy i świadomości o jego znaczeniu dla zrównoważonego społeczno-gospodarczego rozwoju w oparciu o model społeczeństwa partycypacyjnego.

Warszawa, 8 października 2015 roku.

Barbara Bielinis-Kopeć

### ■ Konferencja Naukowa pt. „Dziedzictwo kulturowe wsi lubuskiej i dolnośląskiej – wiedza, dobre praktyki, wyzwania”

W dniach 16-17 października 2015 roku w siedzibie Muzeum Etnograficznego w Zielonej Górze (Ochli) oraz Centrum Winiarstwa w Zaborze zorganizowana została konferencja poświęcona problematyce dziedzictwa kul-





turowego wsi na Ziemi Lubuskiej i Dolnym Śląsku. Organizatorami konferencji była Fundacja Wspomagania Wsi z/s w Warszawie, Muzeum Etnograficzne w Zielonej Górze z/s w Ochli, Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Oddział w Zielonej Górze, przy współpracy z Lubuskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków.

Do udziału w konferencji zaproszono mieszkańców z woj. lubuskiego i dolnośląskiego: przedstawiciele służb konserwatorskich, członków organizacji pozarządowych, przedstawiciele samorządów, instytucji kultury, a także osoby prywatne. Wydarzenie to spotkało się z ogromnym zainteresowaniem, co potwierdził udział ponad 100 osób.

Celem konferencji była refleksja nad rolą i znaczeniem dziedzictwa wsi dla społeczności lokalnych, a także nad możliwościami jego wykorzystania w rozwoju tych społeczności. Ważną część spotkania stanowiła wymiana wiedzy i doświadczeń pomiędzy osobami oraz instytucjami realizującymi projekty na rzecz dziedzictwa w regionie. Wygłoszono m.in. następujące referaty: „Muzeum Etnograficzne odzwierciedleniem lubuskiego dziedzictwa kulturowego na przykładzie badań i kryteriów etnograficznych”, Irena Lew, Muzeum Etnograficzne w Zielonej Górze z/s w Ochli; „Krajobraz i architektura wsi dolnośląskiej i lubuskiej” – dr inż. Zbigniew Kurjata, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu; „Wartości kulturowe wsi województwa lubuskiego. Problematyka

ochrony i zagrożenia”, dr Barbara Bieliniś-Kopec, Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków; „Zasób zabytkowy dolnośląskich wsi i możliwości jego ochrony”, Wojciech Kapałczyński, Delegatura Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Jeleniej Górze. Doświadczeniami w realizacji różnorodnych projektów aktywizujących mieszkańców na rzecz ochrony dziedzictwa podzielił się m.in.: Jarosław Skorulski, Stowarzyszenie „Nasze Zatonie” (O współpracy ze społecznością lokalną), Alina Jaszewska, Fundacja Parku Kulturowego Grodzisko w Wicinie (Park kulturowy w Wicinie), Wojciech Jachimowicz, Muzeum Instrumentów Muzycznych w Szybie (Budowanie tożsamości lokalnej wokół restaurowanego zabytku na wsi).

Uczestnicy konferencji mieli okazję zwiedzić skansen w Zielonej Górze (Ochli) oraz nowo otwarte Centrum Winiarstwa w Zaborze.

Więcej informacji na stronie: <http://witrynawiejska.org.pl/dziedzictwokulturowe/wydarzenia/item/44749-odziedzictwie-kulturowym-w-ochli>

Barbara Bieliniś-Kopec

#### ■ IV Konwent Puecklerowski Parku Mużakowskiego

W dniu 17 października 2015 roku w Bad Muskau odbył się IV Konwent Puecklerowski Parku Mużakowskiego. Członkowie konwentu, do których należy również dr B. Bieliniś-Kopec Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków, zostali powitani przez Pana Corda Panninga Dyrektora Fundacji Księcia Puecklera w Bad Muskau oraz zapoznani się z działaniami prowadzonymi na terenie Parku Mużakowskiego i najbliższymi planami związanymi



z rewaloryzacją parku, które przedstawił Pan Brian Dix Przewodniczący Międzynarodowej Rady Parku Mużakowskiego. Następnie uczestnicy konwentu wzięli udział w uroczystym sadzeniu jabłoni w ramach akcji „200 drzew na 200 lat” na terenie szkółki w Parku Mużakowskim w Łęknicy, zorganizowanej przez Narodowy Instytut Dziedzictwa w Warszawie. Wydarzeniu temu towarzyszył kiermasz roślin i owoców „Jabłoniowy zawrót głowy”.

Barbara Bieliniś-Kopec

## ■ Posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa

W dniu 21 października 2015 roku odbyła się sesja wyjazdowa Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Gorzowie Wlkp. Komitetowi przewodniczył Wojewoda Lubuski, zaś Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków pełnił funkcję zastępcy przewod-



niczącego. Na zaproszenie dyrektora Muzeum Twierdzy Kostrzyn Pana Ryszarda Skałby, będącego członkiem tego gremium, członkowie Komitetu spotkali się w Kostrzynie nad Odrą. Gości przywitał Pan dr Andrzej Kunt Burmistrz Kostrzyna nad Odrą. Członkowie Komitetu zapoznali się z miejscami pamięci narodowej na terenie miasta oraz zwiedzili ekspozycję muzealną w Bastionie Filip. Kolejnym zwiedzianym tego dnia obiektem było Muzeum Martyrologii w Słońsku z cmentarzem zamordowanych jeńców KZ Sonnenburg, gdzie uczestnicy spotkania złożyli wiązanki kwiatów.

Barbara Bielini-Kopeć

## ■ Wyróżnienia Lubuskiego Konserwatora Zabytków dla autorów zdjęć zabytku – pałacu w Broniszowie

W sierpniu br. w ramach Lubuskich Spotkań z Zabytkami zorganizowano w pałacu w Broniszowie kolejny



„Photoday”, na który zaproszono wszystkich zainteresowanych zwiedzaniem i fotografowaniem zabytku. Impreza cieszyła się dużym zainteresowaniem, zaś rezultaty prac zaprezentowano na stronie: <http://zielonagora.naszemiasto.pl/photoday/galerie/>

Wybór najciekawszych zdjęć nie był zadaniem łatwym, jednakże ostatecznie wyróżniono zdjęcia autorstwa: Pana Bolesława Polarczyka, Pana Mirosława Krukowskiego oraz Pani Magdy Weidner. W dniu 30 października 2015 roku nagrody książkowe i podziękowania dla autorów wyróżnionych zdjęć wręczyła B. Bielini-Kopeć Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków. Taka forma aktywności twórczej służy promocji zabytków, stąd urząd konserwatorski chętnie włącza się w podobne działania.

Elżbieta Górowska

## ■ Odkrycie zabytkowej barki w starym korycie Odry

Po obniżeniu się poziomu wody, w starym korycie Odry, tuż za miejscowością Połęcko, niedaleko przeprawy promowej została odsłonięta barka. O odkryciu poinformował Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze społeczny opiekun zabytków – pan Jerzy Szymczak.



Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków zlecił wykonanie dokumentacji barki celem rozpoznania jej wartości historycznej i zabytkowej.

## ■ LISTOPAD 2015

### ■ Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego nagrodził osobę, która przypadkowo znalazła skarb z okresu kultury unietyckiej

Miło nam poinformować, że Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznał nagrodę pieniężną w kwocie 25 000 zł osobie, która przypadkowo znalazła skarb



i poinformowała o tym Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Warto przypomnieć, iż do odkrycia doszło w dniu 13 września 2014 roku w jednej z miej-

scowości w powiecie międzyrzeckim. Skarb składa się z dwóch tarczy brązowych, prawdopodobnie z przedstawieniami solarnymi, o wym. 21,6 x 21,3 cm, jednego naszyjnika o wym. 16,5 x 14,9 cm oraz jednego naramiennika o wym. 13,4 x 11,0 cm. Liczące ponad 3,5 tys. lat przedmioty zachowały się w całości. Zabytki te świadczą o niezwykle bogatej kulturze materialnej ludności pradziejowej zamieszkującej te tereny. Przypadkowy znalazca skarbu zgodnie z przepisami ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami dokonał zgłoszenia i zarazem przekazał zespół zabytków Lubuskiemu Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków. Skarb został zdeponowany w Muzeum Lubuskim im. Jana Dekerta w Gorzowie Wlkp. Tam też w dniu 27 listopada br. planowana jest uroczystość, na której znalazca zostanie uhonorowany, zaś jego odkrycie przybliżone wszystkim zainteresowanym.

Barbara Bielinis-Kopec



